



DWUDZIESTE PIERWSZE POSIEDZENIE  
SZÓSTEJ KADENCJI

dzień pierwszy

SPRAWOZDANIE STENOGRAFICZNE  
WERSJA ROBOCZA

Warszawa, dnia 8 listopada 2006 r.

Jest to robocza wersja stenogramu z posiedzenia. Poprawki do tej wersji można zgłaszać w ciągu dwóch dni po posiedzeniu w Dziale Stenogramów Biura Prac Senackich Kancelarii Senatu, pokój nr 409, tel. 694 90 18.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 Regulaminu Senatu urzędowym stwierdzeniem przebiegu obrad są protokół i sprawozdanie stenograficzne.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie: Maciej Płażyński, Marek Ziółkowski i Krzysztof Putra.)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę o zajęcie miejsc. (Rozmowy na sali) Proszę kończyć dyskusje i zająć miejsca.

Otwieram dwudzieste pierwsze posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk oraz senatora Romana Ludwiczuka. Listę mówców prowadzi będzie Roman Ludwiczuk.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Panie i Panowie Senatorowie, w dniu 5 listopada zmarł Józef Góralczyk, senator pierwszej kadencji Senatu z województwa opolskiego, członek Komisji Gospodarki Narodowej.

Proszę o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięci senatora Góralczyka.

(Wszyscy wstają) (Chwila ciszy)

Dziękuję bardzo.

Informuję, że Sejm na dwudziestym szóstym posiedzeniu w dniu 18 października 2006 r. przyjął jedyną poprawkę Senatu do ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach oraz większość poprawek Senatu do ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów, do ustawy o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych, do ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego, o organizacji niektórych innych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw, do ustawy o likwidacji niepodjętych depozytów, do ustawy o zmianie o uchyleniu niektórych upoważnień do wydawania aktów wykonawczych. Przyjął także część poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw, do ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realiza-

cji inwestycji w zakresie dróg krajowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Informuję, że Sejm na tym posiedzeniu odrzucił wszystkie poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołu osiemnastego posiedzenia stwierdzam, że protokół tego posiedzenia został przyjęty.

Informuję, że protokoły dziewiętnastego i dwudziestego posiedzenia Senatu, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, są przygotowane do udostępnienia senatorom. Jeżeli nikt z państwa senatorów nie zgłosi do nich zastrzeżeń, to zostaną one przyjęte na kolejnym posiedzeniu.

Doręczony państwa senatorom projekt porządku obrad dwudziestego pierwszego posiedzenia obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o opłacie skarbowej.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

9. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

10. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

(wicemarszałek M. Płażyński)

11. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

12. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

13. Drugie czytanie projektu apelu w sprawie potępienia przez Senat RP korupcji politycznej.

14. Informacja Rady Ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń – czerwiec 2006 r. (podczas prezydencji austriackiej).

Proponuję rozpatrzenie punktu piątego, punktu szóstego, punktu siódmego oraz punktu ósmego projektu porządku obrad, pomimo że sprawozdania komisji senackich w sprawie ustaw rozpatrywanych w tych punktach zostały dostarczone w terminie późniejszym niż określony w art. 34 ust. 2 Regulaminu Senatu.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję. Sprzeciwu nie ma.

Panie i Panowie Senatorowie! Informuję, że senator Stefan Niesiołowski 27 października 2006 r. zgłosił wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu apelu w sprawie potępienia przez Senat RP korupcji politycznej. Marszałek Senatu uwzględnił ten wniosek. Jest to punkt trzynasty. Z kolei w uzgodnieniu z konwentem, zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu, wnoszę o skreślenie tego punktu z porządku obrad tego posiedzenia i przeniesienie go do rozpatrywania na kolejne posiedzenie Senatu. Jest to wspólny wniosek, uzgodniony z przedstawicielami wszystkich klubów będących w konwencie.

Czy ktoś chce zgłosić sprzeciw wobec tego wniosku?

Proszę... Nie, to nie było to. Dobrze.

Nie ma sprzeciwu.

W związku z tym, że wniosek jest uwzględniony, przesuwamy ten punkt na następne posiedzenie.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad?

Pan senator Rybka, proszę bardzo.

### **Senator Czesław Rybka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu wnoszę o zmianę kolejności rozpatrywania dotychczasowego punktu dziesiątego i punktu jedenastego: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie oceny zgodności wyrobów

przeznaczonych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa. Wnoszę o rozpatrzenie ich jako punktu pierwszego i punktu drugiego.

Uzasadnienie jest następujące. Otóż chodzi o uroczystości na lotnisku Krzesiny i przylot samolotów F-16. Wszyscy członkowie komisji obrony będą jutro brali udział w tych uroczystościach, w związku z tym byłaby taka sytuacja, że podczas rozpatrywania tych punktów nie byłoby nikogo z członków komisji. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu, w takim razie przyjmujemy wniosek.

Pan senator Andrzejewski, proszę bardzo.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Marszałku, zgodnie z przywołanymi odnośnymi przepisami Regulaminu Senatu wnoszę o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i rozpatrzenie go po punkcie dotyczącym ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

Proszę też o uzupełnienie porządku o punkt trzynasty i wpisanie w to miejsce, zamiast przeniesionego na następne posiedzenie punktu dotyczącego apelu w sprawie zdefiniowania, jak rozumiem, i potępienia przez Senat korupcji politycznej, drugiego czytania projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Czy jest sprzeciw? Nie ma.

Przyjmujemy wnioski.

Pan senator Włosowicz, proszę bardzo.

### **Senator Jacek Włosowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu wnoszę o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw, a także o rozpatrzenie go jako punktu siódmego.

Wnoszę też o uzupełnienie porządku o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych, podpisanej w Londynie w dniu 20 lipca 2006 r., i o rozpatrzenie go po pun-

(senator J. Włosowicz)

kcie dotyczącym ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw w stosunku do tych wniosków? Nie ma.

Akceptujemy wnioski. Dziękuję.

Nie ma innych wniosków.

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad dwudziestego pierwszego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanych ustaw zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym szóstym posiedzeniu w dniu 18 października 2006 r. Do Senatu została przekazana w dniu 23 października. Marszałek Senatu w dniu 23 października skierował ją do Komisji Obrony Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 270, a sprawozdania komisji w druku nr 270A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej senatora Ludwika Zalewskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę bardzo.

### **Senator Ludwik Zalewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Proponowany projekt zmiany ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych dotyczy ustawy z dnia 11 września 2003 r.

Szczególnie przepisy art. 175, 176 i 177 zakładają, że proces osiągnięcia pełnej tożsamości posiadanych przez żołnierzy zawodowych stopni wojskowych ze stopniami etatowymi stanowisk służbowych, które zajmują, nastąpi do końca 2006 r. W przypadku nieuzyskania omawianej tożsamości groziłoby żołnierzowi zawodowemu zwolnienie ze służby z dniem 1 stycznia 2007 r., gdy ma wyższy stopień wojskowy niż stopień etatowy stanowiska służbowego, które zajmuje.

Co to oznacza? Wysoka Izbo, stanowiska służbowe o stopniu etatowym niższym od posiadanych stopni wojskowych zajmuje około tysiąca oficerów, to jest majorowie na etatach kapitanów,

kapitana na etacie porucznika itd., oraz dwa tysiące sześćset podoficerów. Osiągnięcie w zakładanym okresie, to jest do 31 grudnia 2006 r., tożsamości posiadanego stopnia ze stopniem zajmowanego stanowiska nie jest możliwe, w głównej mierze z uwagi na ograniczenia wynikające z brzmienia art. 175 ustawy, który mówi – to dotyczy głównie podoficerów – że mianowanie żołnierza zawodowego może następować nie częściej niż raz w roku. To dotyczy głównie tych właśnie dwudziestu trzech tysięcy podoficerów.

Projektowana ustawa zakłada wydłużenie terminu określonego w tych artykułach do dnia 31 grudnia 2007 r. w przypadku oficerów, a do dnia 31 grudnia 2010 r. w przypadku podoficerów. Zgodnie z projektem w przypadku, gdyby w tych terminach nie nastąpiło wyznaczenie na niższe stanowisko służbowe lub mianowanie na wyższy stopień, żołnierz zawodowy z mocy prawa podlegałby zwolnieniu ze służby wojskowej z dniem 1 stycznia 2008 r. a w przypadku podoficera – z dniem 1 stycznia 2011 r.

Wysoka Izbo, kadra oczekuje tych zmian. I muszę powiedzieć, że to już, można powiedzieć, ostatni dzwonek na podjęcie takiej decyzji, ponieważ nadal trzymamy tych ludzi w niepewności. A cóż to oznacza? Otóż 31 grudnia ci ludzie musieliby podjąć decyzję: zakładamy pagony zgodne z tym, na jakich stanowiskach jesteśmy, czy odchodzimy do cywila? Podejrzewam, że również finansowo ponieśliśmyby ogromne straty, ponieważ nie było tego w planie i nie były zakładane skutki finansowe tego, nie ma środków finansowych na te właśnie skutki, jakie mogą tu być.

Dlatego też wnioskuję, żeby Wysoka Izba przyjęła proponowany projekt ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać pytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie panu senatorowi sprawozdawcy? Nie ma pytań.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako prezydencki projekt ustawy.

Czy przedstawiciel pana prezydenta, pan minister Szczygło, chce zabrać głos?

Panie Ministrze, proszę bardzo, jeśli takie jest pana życzenie.

### **Szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Szczygło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pan poseł sprawozdawca przedstawił... Pan senator sprawozdawca, przepraszam bardzo, to z przyzwyczajenia. Pan senator sprawozdawca

(szef Kancelarii Prezydenta RP A. Szczygło)

przedstawił główne założenia wniesionego przez prezydenta Rzeczypospolitej projektu zmian ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. Ja chciałbym tylko dodać kilka elementów, które się wiążą z koniecznością dokonania w ogóle zmian w ustawie o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Ta zmiana, którą dzisiaj Wysoka Izba rozpatruje, dotyczy jednego, ale bardzo istotnego punktu. Chodzi o sytuację, w której żołnierze zawodowi, zarówno podoficerowie, jak i oficerowie, zgodnie z ustawą, którą Sejm przyjął w 2004 r., mają czas... Właściwie to organy ministra obrony narodowej mają do końca tego roku czas na uzyskanie tak zwanej zgodności stanowiska ze stopniem, ich tożsamości; chodzi o tożsamość stanowiska ze stopniem. W takiej sytuacji, jaką mamy obecnie – są to informacje z Ministerstwa Obrony Narodowej – wiemy, że do zrealizowania tej tożsamości brakuje nam około trzydziestu tysięcy stanowisk w wojsku. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że obecnie wojsko liczy sto pięćdziesiąt tysięcy żołnierzy, a z tego niecałe 60% jest uzawodowione, to okaże się, że te trzydzieści tysięcy – bo odnosi się to tylko i wyłącznie do żołnierzy zawodowych – to jest poważny procent w całości sił zbrojnych. I dlatego pan prezydent wystąpił z taką inicjatywą ustawodawczą.

To jest inicjatywa, która wpisuje się w całość zmian ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, bo większa nowelizacja, obejmująca osiem istotnych punktów, zmian w tej ustawie, jest przygotowana przez ministra obrony narodowej i w ciągu kilku najbliższych tygodni trafi pod obrady Sejmu, a następnie Senatu. Ale ta zmiana, o której dzisiaj rozmawiamy, jest zmianą incydentalną, wydłuża okresy przejściowe dla oficerów do końca przyszłego roku, czyli do 31 grudnia 2007 r., a w przypadku podoficerów – bo podoficerowie, którzy nie mają zgodności stanowiska ze stopniem, to zdecydowana większość, około dwudziestu siedmiu tysięcy – do końca grudnia 2010 r. Zatem w przypadku, o ile dobrze pamiętam, tysiąca sześciuset oficerów zgodność stopnia ze stanowiskiem powinniśmy uzyskać z końcem przyszłego roku, i przy takiej liczbie to się uda, a w przypadku podoficerów, czyli prawie dwudziestu siedmiu tysięcy – do końca 2010 r. I to jest realny termin. To jest realny termin, ażeby tę tożsamość stopnia ze stanowiskiem uzyskać, termin skonsultowany z ministrem obrony narodowej, z Ministerstwem Obrony Narodowej, bo tylko ono ma dostateczną wiedzę, ażeby oceniać, jakie okresy przejściowe na dojście do tożsamości stanowiska ze stopniem są wystarczające.

Myślę, że przyjęcie przez Senat bez poprawek projektowanej zmiany ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, o które wnosili również

senator sprawozdawca, przysłuży się dobrze polskiemu wojsku. Pewna stabilność w służbie wojskowej, czyli przeświadczenie żołnierzy, że ich służba jest ściśle określona i wiedza, czego się spodziewać po poszczególnych latach własnej służby zawodowej, to bardzo istotna sprawa. Stabilność każdej pracy, a służba wojskowa jest swego rodzaju pracą, jest rzeczą bardzo istotną.

Wnoszę do Wysokiej Izby o przyjęcie przedstawionego przez prezydenta Rzeczypospolitej projektu ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych w wersji, która została przesłana przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać pytanie panu ministrowi, przedstawicielowi prezydenta?

Pan senator Ryszka, proszę bardzo.

### **Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Mam pytanie do pana ministra. Czy w innych armiach, zwłaszcza armiach uzawodowionych, zgodność stanowiska ze stopniem jest przyjęta jako zasada, czy też jest to, że tak powiem, pomysł naszej armii?

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, można pana prosić?

### **Szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Szczygło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Otóż ustawa, która stała się podstawą do funkcjonowania tak zwanej kadencyjności w służbie żołnierzy zawodowych, miała czy ma swój pierwowzór w rozwiązaniach innych krajów członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego. Jest to pewien pomysł... Można się zastanawiać nad tym, czy musi być tak ściśle określenie kadencyjności. Wiemy, że ta nowelizowana obecnie ustawa de facto spowodowała, przy trzyletniej kadencji, zakończenie wszystkich kadencji w 2007 r., bo ta ustawa weszła w życie w 2004 r., więc trzyletnia kadencja – a taka jest kadencja w służbie zawodowej – kończy się w 2007 r. Zmiana tego rozwiązania dotyczącego kadencyjności, czyli bardziej elastyczne podchodzenie do kadencji żołnierza na danym stanowisku, nastąpi w projektowanej nowelizacji ustawy, tej większej, o której wspominałem wcześniej, przygotowanej przez ministra ob-

(szef Kancelarii Prezydenta RP A. Szczygło)

rony narodowej. Okazało się, że nie każde stanowisko wojskowe można traktować tak samo. W niektórych służbach są stanowiska bardzo specjalistyczne, na których wykorzystanie wszystkich swoich możliwości przez żołnierza trwa zdecydowanie dłużej niż na innych, mniej skomplikowanych stanowiskach służbowych żołnierzy zawodowych.

Ale to rozwiązanie jest przyjmowane w krajach członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego i nie jesteśmy jedyni, a zdaje się, że teraz jesteśmy w zdecydowanej większości, jeśli chodzi o te rozwiązania, które istnieją w innych krajach natowskich.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Proszę bardzo, pan senator Bender.

### **Senator Ryszard Bender:**

Panie Ministrze, pan wspomniał, że są bardziej i mniej specjalistyczne stanowiska. W związku z tym chodzi mi o tę elastyczność. Czy przewiduje się bądź w samej ustawie, bądź też w formie delegacji dla ministra do wydania rozporządzenia, jakieś dyspensy, możliwości przedłużenia bez naruszania całości ustawy, jej postanowień, i czy to będzie zapisane?

### **Szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Szczygło:**

Panie Senatorze, bardzo chętnie udzieliłbym odpowiedzi na wszystkie te pytania, również pana senatora, tylko jest pewien problem: ja co prawda jakiś czas temu byłem wiceministrem obrony narodowej, ale teraz reprezentuję Kancelarię Prezydenta RP i prezydenta. Ale na sali jest pan minister Marek Zająkała, wiceminister obrony narodowej, który na pewno udzieli odpowiedzi na bardzo szczegółowe pytania dotyczące tych rozwiązań. Ja we własnym zakresie mogę powiedzieć, że w tych projektowanych zmianach ustawy pragmatycznej – bo to dotyczy tej dużej nowelizacji, która jest przygotowana przez Ministerstwo Obrony Narodowej – przewiduje się właśnie bardziej elastyczne podchodzenie do tego rozwiązania związanego z kadencyjnością. Bo dotychczasowa praktyka... Przecież nie jest niczym złym, że po kilku latach stosowania danej ustawy poznaje się jej mocne, ale także i słabe strony. I w tym przypadku okazało się, że nie można zbyt sztywno traktować kadencyjności, czyli tych trzech lat, na które jest wyznaczany żołnierz zawodowy, bo cza-

sami jest to zbyt krótki czas, ażeby mógł on osiągnąć pełnię swoich możliwości, wypełniając obowiązki w służbie wojskowej. Trudno byłoby na przykład w przypadku wojsk specjalnych, czyli tego rodzaju wojsk, który w niedługim czasie będzie wprowadzony jako jeden z czterech rodzajów sił zbrojnych Rzeczypospolitej, ta kadencyjność była sztywno traktowana; musi być co jakiś czas zmiana.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Nie ma pytań.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy przedstawiciel rządu, pan minister Marek Zająkała, chce zabrać głos?

Proszę, Panie Ministrze.

Pan Marek Zająkała, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Marek Zająkała:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Odpowiadając na pytanie pana senatora, chciałbym powiedzieć, iż w tej chwili regulacja sztywno zakłada kadencyjność trzyletnią, a w proponowanej nowelizacji ustawy pragmatycznej przewiduje się kadencje wynoszące od osiemnastu miesięcy do trzech lat, z możliwością przedłużenia o kolejne dwanaście miesięcy. Czyli ten projekt ustawy, który przeszedł już przez komitet Rady Ministrów i za dwa tygodnie powinien zostać przedłożony Radzie Ministrów, uelastycznia tę kwestię, która tyle niedobrego w wojsku poprzez swoje przeregulowanie uczyniła. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Są jeszcze pytania do pana ministra, proszę pozostać.

Pan senator Ryszka.

### **Senator Czesław Ryszka:**

A ile kadencji zgodnie z tą znowelizowaną ustawą będzie można pełnić służbę? Tylko jedną kadencję?

(Senator Ryszard Bender: Dwie czy trzy kadencje...)

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Marek Zająkała:**

Dwie kadencje, Panie Senatorze.

(Senator Czesław Ryszka: Dwie. Dziękuję.)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Czy są jeszcze pytania do pana ministra?  
Dziękuję.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Marek Zającała: Dziękuję.*)

Otwieram dyskusję.

Nie ma chętnych do udziału w dyskusji, nikt się nie zapisał do głosu.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym szóstym posiedzeniu w dniu 18 października 2006 r. Do Senatu została przekazana 23 października. Marszałek Senatu w dniu 23 października skierował ją do Komisji Obrony Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 269, a sprawozdanie komisji w druku nr 269A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej senatora Andrzeja Łuczyckiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Andrzej Łuczycki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Obrony Narodowej mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie w sprawie ustawy o systemie oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

Celem tej niezwykle potrzebnej ustawy jest: zapewnienie ochrony interesów państwa w zakresie obronności i bezpieczeństwa poprzez ustalenie zasad dotyczących oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na cele obronności i bezpieczeństwa państwa; zapewnienie warunków do przeprowadzania oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na cele obronności i bezpieczeństwa państwa przez kompetentne i niezależne podmioty, w zakresie specyfikacji technicznej; zapewnienie warunków do eliminowania zagrożeń stwarzanych przez wyroby przeznaczone na cele obronności i bezpieczeństwa państwa dla życia i zdrowia oraz dla środowiska.

Ustawa ta reguluje kilka obszarów wiążących się jakością produkowanego i dostarczanego dla armii wyposażenia na cele obronności i bezpie-

czeństwa państwa. Wymienię kilka z tych obszarów: ustala zasady dotyczące oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na cele obronności i bezpieczeństwa państwa, ustala warunki do przeprowadzenia oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na te cele, a także określa kompetentne, niezależne podmioty, których zadaniem jest prowadzenie oceny zgodności tychże wyrobów.

Ustawa przewiduje również aktywny udział w procesie oceny zgodności wyrobów dostawców, jednostek badawczych, jednostek certyfikujących, ustala też zasady nadzoru nad funkcjonowaniem tego systemu.

Ustawa ta wypełnia lukę legislacyjną powstałą po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w maju 2004 r. Po tej dacie wygasły regulacje, które decydowały o sposobie certyfikacji i oceny zgodności wyrobów na cele obronności i bezpieczeństwa państwa. Uniemożliwiło to realizowanie zapisów ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Omawiana ustawa wychodzi naprzeciw tym potrzebom, wpisując się zarazem w system określonych procedur realizowanych w tym zakresie w państwach Unii Europejskiej.

Ponadto w ustawie o systemie oceny zgodności z dnia 30 sierpnia 2002 r. brak było zapisów umożliwiających resortowi obrony narodowej nadzór nad procesami oceny zgodności wyrobów obronnych. Jest to swoisty paradoks – resort obrony, nabywca wyrobów dla armii, nie ma skutecznego instrumentu nadzoru nad tym obszarem działania. Omawiana ustawa taki instrument daje.

Innym bardzo ważnym elementem tej ustawy jest kompatybilność z rozwiązaniami funkcjonującymi nie tylko w Unii Europejskiej, ale i na świecie. Omawiana ustawa otwiera przed naszym krajem możliwość jednolitego podejścia do akredytacji, uznawania certyfikacji i raportów wydawanych przez akredytowane jednostki i laboratoria polskie i światowe. Jak ważne jest to dla naszych firm produkujących wyroby na cele militarne, nie trzeba nikogo przekonywać. Uzyskiwane przez naszych producentów w polskich jednostkach akredytacyjnych certyfikaty na produkowane przez siebie wyroby mają dużo większą szansę uznawania na światowym rynku. Otworzy to szerzej drzwi dla naszego eksportu.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja niestety proponuje kilka poprawek do omawianej ustawy. Mówię: niestety, dlatego że ustawa jest niezwykle potrzebna, a poprawki wydłużają proces legislacyjny. Wszystkie poprawki mają charakter porządkujący, ale zdaniem komisji i przedstawicieli resortu obrony są na tyle istotne, że należy je przyjąć.

Wszystkie poprawki mają państwo w druku nr 269A.



(senator A. Luczycki)

Komisja jednogłośnie opowiedziała się za przyjęciem zarówno poprawek, jak i całej ustawy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytania senatorowi sprawozdawcy? Nie ma pytań. Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy.

Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister obrony narodowej, którego z kolei reprezentuje sekretarz stanu, pan Marek Zająkała.

Czy pan minister chce zabrać głos?

Proszę bardzo.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Marek Zająkała:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ponieważ ustawa ma charakter wysoce specjalistyczny i była przedmiotem szczegółowych obrad podkomisji sejmowej i komisji senackiej, to pragnę tylko powiedzieć, iż resort obrony narodowej zgadza się z wszystkimi zaproponowanymi przez senacką Komisję Obrony Narodowej poprawkami. Chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować członkom komisji za pracę włożoną w poprawę tego projektu i prosić o przyjęcie tej wersji, którą zaproponowała komisja. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana ministra? Nie ma.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Nikt się nie zapisał do głosu w dyskusji.

W związku z tym zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o systemie oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym siódmym posiedzeniu w dniu 27 października 2006 r. 31 października skierowana została do Senatu. Marszałek Senatu w dniu 31 października skierował ją do Ko-

misji Gospodarki Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 285, a sprawozdanie komisji w druku nr 285A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Jerzego Szymurę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Jerzy Szymura:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej z debaty nad ustawą o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Ustawa ta jest, trzeba powiedzieć, ustawą dosyć ważną – dotyczy nas wszystkich. Określać będzie stawki podatkowe, jakie będziemy płacić jak również formę, w jakiej będziemy płacić podatki.

Zmiany proponowane w ustawie dotyczą dwóch obszarów. Pierwszy odnosi się do wszystkich osób fizycznych płacących podatki, a drugi do tych osób fizycznych, które prowadzą działalność gospodarczą.

Najważniejsze zmiany, które zostały zaadresowane przez ustawę do wszystkich osób fizycznych, to przede wszystkim waloryzacja progów podatkowych oraz kwot wolnych od podatku. Tutaj zaproponowany został, i to jest rzecz najważniejsza, dwupoziomowy sposób płacenia podatków od 2009 r. wraz z niewielkimi zmianami w zakresie podatków do roku 2009, chodzi o zmiany obejmujące rok 2007 r. i rok 2008 r. Wprowadzono także pewne zmiany ułatwiające sytuację rodzinną, a mianowicie zwolnienie podatkowe w wysokości 120 zł od każdego dziecka wychowywanego przez rodzinę. I uproszczono w istotny sposób przekazywanie jednoprocetowej kwoty podatku dochodowego na rzecz organizacji pożytku publicznego. Ta sprawa była przedmiotem licznych debat publicznych i zaproponowane w ustawie rozwiązanie dotyczy takiego przekazywania podatku, które jest realizowane przez urzędy skarbowe na podstawie deklaracji ich podatników.

Jeśli chodzi o opodatkowanie osób prowadzących działalność gospodarczą, to należy odnotować zwolnienie od podatku kwoty jednorazowej amortyzacji w wysokości do 50 tysięcy euro. To jest sprawa ważna przede wszystkim dla tych podatników, którzy prowadzą działalność prorozwojową. Wprowadzono też podatek liniowy dla osób prowadzących działalność gospodarczą w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej. To, co wydaje mi się bardzo istotne dla każdej osoby prowadzącej działalność gospodarczą, to zniesienie obowiązku składania deklaracji miesięcznych

(senator J. Szymura)

– również w sferze płacenia zaliczek na podatek dochodowy wprowadzono kwartalny sposób płatności. To też jest bardzo ważne dla osób prowadzących działalność gospodarczą, przede wszystkim dla tych małych firm, gdzie nie zawsze jest możliwość sprostania terminom określonym w ustawie. Ponadto zachowano ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, który w 2008 r. zostaje jednak obniżony z kwoty 250 tysięcy do 150 tysięcy euro.

Jest jeszcze wiele innych istotnych, aczkolwiek drobnych, zmian w ustawie podatkowej. Nie chciałbym państwa nudzić ich omawianiem w sprawozdaniu, będzie na to czas w dyskusji.

Chciałbym jedynie na zakończenie powiedzieć, że w trakcie obrad Komisji Gospodarki Narodowej zgłoszono dwadzieścia dwie poprawki, które zostały przyjęte przez komisję jednogłośnie. Dwie poprawki zostały odrzucone przez komisję. Jedna z nich, zgłoszona przez pana senatora Włosowicza, dotyczyła usunięcia art. 10 wprowadzającego zmiany w obszarze podatku dochodowego, w szczególności dotyczące dwustopniowej skali podatkowej, tak aby ta skala obowiązywała już od roku 2007. Druga, zgłoszona przez senatora Waszkowiaka, dotyczyła sposobu przekazywania tej jednoprocentowej kwoty na rzecz organizacji pożytku publicznego. Ta poprawka też została odrzucona. Jest jednak zapowiedź złożenia kolejnych poprawek w czasie debaty nad ustawą.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Gospodarki Narodowej rekomenduje przyjęcie ustawy wraz z poprawkami zaaprobowanymi przez komisję. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana senatora sprawozdawcy? Nie ma.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako rządowy projekt ustawy oraz jako poselskie projekty ustaw. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów. Panią minister reprezentuje pan Jarosław Neneman, podsekretarz stanu.

Czy przedstawiciel rządu chce zabrać głos? Nie.

Czy ktoś z państwa chce zadać pytanie panu ministrowi?

Proszę bardzo, pan senator Wach.

### **Senator Piotr Wach:**

Chciałbym zapytać pana ministra o tę jednoprocentową kwotę, którą można przekazywać na rzecz instytucji pożytku publicznego. Dotychczas

nic nie stało na przeszkodzie, żeby tę kwotę, jeżeli ona jest znaczniejsza oczywiście, podzielić i skierować do kilku instytucji. To była tylko kwestia wypełnienia odpowiednich przekazów i zapłacenia za nie. Czy w obecnym ujęciu, takim jak proponowane w projekcie ustawy, nadal jest to możliwe? Czy też tę jednoprocentową kwotę można deklarować tylko na rzecz jednej instytucji?

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pani senator Nikiel.

Pana ministra poproszę jednak na mównicę, bo pytań jest więcej.

### **Senator Mirosława Nykiel:**

Panie Marszałku, senator Nykiel. Przepraszam, że zwracam uwagę, ale nazwisko jest szczególnie ważne – Nykiel.

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Przepraszam, przepraszam bardzo.)

Panie Ministrze, chcę zapytać, czy ta ustawa spowoduje zmiany dla podatnika na tyle istotne, że zapłacą mniej podatku w 2007 r. Czy wprowadzone zmiany w jakiś rewolucyjny sposób zmieniają podatki, czy też to jest kosmetyka? Jakie jest pana zdanie na ten temat?

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, Pani Senator.

### **Senator Janina Fetlińska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja chciałabym zapytać jeszcze o ten jednoprocentowy odpis od podatku. Otóż dla wielu osób fizycznych opłata za przekaz na konto bankowe jest opłatą znaczącą, zwłaszcza przy niskich kwotach. W poprzednim roku była cała taka akcja, przeprowadzona przez organizacje pozarządowe, ażeby można było wpłacać te pieniądze bezpośrednio do kasy danej organizacji. Wówczas obyłyby się bez kosztów przekazania. Chciałabym zapytać, czy aktualne zapisy dopuszczają taką możliwość, czy nie? Wedle mojej wiedzy – nie. A to jest jednak bardzo istotne. Takie rozwiązanie zwiększyłoby liczbę chętnych do przekazywania środków.

Chciałabym też zapytać, czy prowadzono symulację, analizowano, ile osób przekazywało w ubiegłym roku podatkowym takie darowizny dla organizacji pozarządowych. Jaki to jest wkład?

I jeszcze chciałabym zapytać, jaki jest koszt tej studwudziestozłotowej ulgi na dzieci dla budżetu państwa. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pan senator Biela i później pan minister.  
Proszę bardzo.

**Senator Adam Biela:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Chciałbym zapytać, czy pan minister potwierdza – stawiałem już kiedyś takie pytanie w związku z przekształceniami własnościowymi – iż przekształcenia własnościowe dotyczące przekształcenia spółdzielczego prawa własności w prawo odrębnej własności zwolnione są od opłat cywilnoprawnych i od opłat od czynności cywilnoprawnych. I o to samo w odniesieniu do przekształcenia użytkownika wieczystego w prawo własności, nabywania prawa odrębnej własności mieszkania zakładowego czy komunalnego. Informacja na ten temat czasem jest niejednoznaczna, wobec czego chcę to jasno postawić: czy przepisy tak zmieniły się w ciągu ostatnich dwóch lat, że będą pobierane opłaty, czy nie? Do tej pory opłaty pobierane nie były. Czy coś w tej sprawie się zmieniło? Jeśli się zmieniło, to chcę złożyć poprawkę. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Pan minister odpowie na dotychczasowe pytania i później będzie dalszy ciąg pytań.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Odpowiadam po kolei.

Co do dzielenia wpłat na organizacje pożytku publicznego, to według nowych regulacji przekazywaniem wpłat będzie zajmował się urząd skarbowy. Wszystko, co podatnik będzie musiał zrobić, to zaznaczyć tylko na jaką organizację chce przekazać pieniądze. Nie ukrywam, że to jest spore utrudnienie dla administracji skarbowej, natomiast bardzo duża ulga dla podatników, którzy nie będą musieli iść na pocztę i dokonać przelewu. No, ale jak się decydujemy na to, że to urząd skarbowy robi, to niestety, w naszych zapisach przewidujemy wpłatę tylko na jedną organizację. Dlaczego nie na dwie ani na trzy? Gdyby to były dwie, pojawiałoby się pytanie, dlaczego nie trzy i w końcu ta lista musiałaby tak naprawdę być nielimitowana. Dochodziłoby do tego... no, nie wiem, ale 100 zł można podzielić na dziesięć części i po 10 zł przekazywać. Komplikacja, jaka wynikałaby z tego dla administracji skarbowej, chyba nie jest tego warta. Jeśli ktoś ma ochotę prze-

kazać dla dwóch organizacji, to powinien tak to po prostu podzielić, żeby w jednym roku przekazać jednej, a w drugim drugiej.

Poza tym chcę powiedzieć, że tu mówimy tylko o tym jednym procencie z podatku, który obywatel, podatnik, ma prawo przekazać. Do tego dochodzą jeszcze darowizny, które mogą przekazywać podatnicy, i tutaj ustawodawca nie wprowadza ograniczeń. A ponadto jeśli ktoś ma ochotę wesprzeć jakąś instytucję, no to ustawodawcy nic do tego.

Czyli według nowych regulacji – odpowiadam na pytanie – będzie można przekazać jeden procent podatku tylko na rzecz jednej instytucji.

Na pytanie, czy spadną podatki w przyszłym roku, odpowiadam: spadną. Podatki spadną. Największa obniżka podatków, jeśli mówimy o podatkach dochodowych od osób fizycznych, wynika z waloryzacji skali podatkowej, z podniesienia progów, z waloryzacji kwoty wolnej i kosztów uzyskania. Koszt dla budżetu wynosi około 2 miliardów zł. Ja mogę powiedzieć, gazety podawały te wyliczanki, że dla osoby, która miesięcznie zarabia, dajmy na to, 1 tysiąc zł, skutek tych zmian, o których mówiłem, to będzie in plus 56 zł. No, powiedzą państwo, że to niedużo i trudno z tym polemizować, ale to kosztuje budżet 2 miliardy zł. Odważniejsze ruchy kosztowałyby więcej.

Jak państwo wiedzą, jest wpisane w ustawę podatkową to, że ta stawka dwuszczeblowa: 18% i 32% od 2009 r. będzie obowiązywała. Jestem głęboko przekonany, że wpisanie tego w ustawę podatkową już dzisiaj to jest bardzo uczciwy i dobry ruch. To jasno stawia sprawę na najbliższe dwa lata. I nie sędzę, żeby w tym okresie, niezależnie od różnych zawirowań, jakie mogą się przytrafić, jakieś siły polityczne były zainteresowane zmianą takiej sytuacji. Wiadomo, że podatki spadną, Nie wyobrażam sobie, żeby ktoś po drodze chciał w nich tak majstrować, żeby one wzrosły.

Kolejne pytanie dotyczyło darowizn. Pani senator pytała, czy będzie można bezpośrednio w kasie darowizny robić. Jeśli mówimy o jednym procencie, to będzie to robił urząd skarbowy, czyli tutaj podatnik już nie ma żadnego zmartwienia. Jeśli mówimy o darowiznach, to konieczność wpłaty za pomocą przelewu bankowego zostaje. A wynika to z prostej przyczyny. Ja wiem, że to jest uciążliwość dla podatników, ale wtedy mamy pewność, że te pieniądze faktycznie zostały przekazane. No, kontrola skarbową wielokrotnie ujawniała przypadki fikcyjnych darowizn na rzecz faktycznie istniejących instytucji. Przelew bankowy zostawia jednak trwały ślad w dokumentach.

W odpowiedzi na pytanie, ile osób przekazało jeden procent, informuję, że milion sto czterdzieści osiem tysięcy podatników – to jest taka liczba.

I jeszcze ostatnie pytanie pana senatora. Mam wrażenie, że pytanie, które pan zadaje, Panie Senatorze, dotyczyć będzie podatku od czynności

(podsekretarz stanu J. Neneman)

cywilnoprawnych, a my teraz mówimy o podatku dochodowym, tak że wtedy się do tej kwestii odniesiemy.

(Senator Adam Biela: O, przepraszam bardzo, to dopiero następny punkt.)

Ale to i tak trafi do mnie, tak że odpowiem. Dziękuję serdecznie.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Jeszcze niech pan pozostanie, Panie Ministrze, przy mównicy.

Pan senator Szymura, proszę bardzo.

### **Senator Jerzy Szymura:**

Panie Ministrze, w materiałach sejmowych jest informacja o tym, że rząd, wnosząc ustawę, proponował jeszcze dwie autopoprawki. Jedna z nich dotyczyła obniżenia składek na ubezpieczenie rentowe i ubezpieczenie chorobowe: odpowiednio z 13% do 9% i z 2,45% do 1,80%. I dalej jest informacja, że ta propozycja spotkała się z negatywną oceną pracodawców i środowisk społecznych. Ta propozycja rządu bardzo mocno idzie w kierunku wsparcia działalności gospodarczej, bo wiadomo, że główną przeszkodą wskazywaną dzisiaj przez pracodawców i ekspertów, jest wysoki koszt pracy. I oto rząd wystąpił z taką dodatkową propozycją w ramach ustawy, a ponoć pracodawcy, środowiska społeczne, byli przeciwni. Czy mógłbym prosić pana ministra o wskazanie, jacy to byli przedstawiciele pracodawców czy też środowisk społecznych? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dziękuję.

Faktycznie redukcja klina podatkowego była sztandarową myślą tych zmian. Nie udało się jej zrealizować z różnych przyczyn. Ja byłem na posiedzeniu Komisji Trójstronnej, w skład której wchodzi przedstawiciele rządu, związków zawodowych i pracodawców, i muszę powiedzieć, że byłem zdumiony tym, co tam zobaczyłem. Otóż komisja jednogłośnie, prawie że jednogłośnie, przyjęła stanowisko bardzo, bardzo krytyczne wobec proponowanych zmian, akcentując, że to stanowi zamach na pewien konsensus, który w kwestii ubezpieczeń społecznych został osiągnięty.

Argumenty padały różne, w moim przekonaniu często sprzeczne. Pojawił się argument, że skoro

obniżamy wysokość składek, mówmy w uproszczeniu o składkach zusowskich, chociaż oczywiście je trzeba by precyzyjnie podzielić, tu akurat chodzi o składkę rentową, to pewnie będzie też presja na obniżenie wypłat. Na to pada argument, że co prawda składka będzie obniżona, ale zwiększy się dotacja budżetowa. A wtedy pojawia się kontrargument ze strony dyskutantów: no tak, w przyszłym roku się pojawi dotacja, a potem znowu będziecie mówili, że trzeba wydatki ograniczać i ograniczy się wydatki.

To była jedna grupa problemów. A co się pracodawcom nie podobało?

Pracodawcy mieli duże zastrzeżenia do przeniesienia składki chorobowej. W tym pakiecie zmian przewidziane było obniżenie składki rentowej o cztery punkty procentowe i obniżenie składki chorobowej o 0,65, jeśli mnie pamięć nie myli, i przeniesienie tego obowiązku. I przeciwko temu przeniesieniu najbardziej protestowali pracodawcy. Ten przekaz, być może trochę mylnie, dotarł do opinii publicznej w takiej wersji, że pracodawcy przeciwstawili się propozycji obniżenia składek. No tak nie było. Komisja jako całość się przeciwstawiła i to w sposób bardzo jednoznaczny.

Dalej była dyskusja, w moim przekonaniu, niezrozumiała, bo pracodawcy mówili, że te składki się ogranicza nie po tej stronie co trzeba, to znaczy beneficjentem obniżki składek są pracownicy, nie zaś pracodawcy. I to jest oczywiście prawda w skali jednego roku – w dłuższej perspektywie to nie jest prawda. Na to związkowcy odpowiadali: owszem, to rozwiązanie jest dobre dla pracowników, ale tylko w skali jednego roku, bo w następnych latach nie będzie podwyżek. Miałem wrażenie, że poziom niezrozumienia w komisji wagi sprawy i ekonomicznych konsekwencji był duży. No, ale to jest pewna nauczka na przyszłość, bo pani premier deklaruje, że do tego pomysłu będziemy wracali. Czy w takiej czy w innej postaci, czy to będzie 4%, czy 2% – to jest do dyskusji. Ale trzeba będzie zacząć dyskusję od Komisji Trójstronnej i w tej komisji spróbować poszukać konsensusu dla tego rozwiązania. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pan senator Wach, proszę bardzo.

### **Senator Piotr Wach:**

Ja chciałbym powrócić do pytania dotyczącego możliwości podziału tej jednoprocentowej kwoty, w skrócie mówiąc. Nie krytykuję ministerstwa, ponieważ rozwiązanie, które proponuje, prawdopodobnie generalnie zwiększy kwoty przekazywane instytucjom pożytku publicznego. Jednak w mojej ocenie poprawne rozwiązanie powinno pozostawić wybór albo – albo, albo podatnik robi

(senator P. Wach)

to sam, tak jak chce, albo jeżeli korzysta z urzędu skarbowego, to przekazuje dla jednej instytucji. Wynika to z tego, że jest jednak wiele osób, w przypadku których 1% wynosi 150 zł, 200 zł czy 250 zł. Jest to pomoc dla instytucji, one to sobie liczą, potem wykazują, ile osób przekazało im pieniądze w danym roku i jaka to jest kwota. Stąd moje pytanie. Jeśli chodzi ponadto o koszty przekazywania i związane z tym trudności, to zależy, przy bankowości internetowej dokonanie jednego przelewu kosztuje na ogół 99 gr i wtedy można przelać trzem czy czterem instytucjom po 50 zł.

Z tych powodów pytam, dlaczego ministerstwo nie dopuściło możliwości wyboru w tym zakresie, słusznie umożliwiając zapewne większości ludzi skorzystanie z przelewania za pośrednictwem urzędów skarbowych.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, jeśli chodzi o opcję albo – albo, my nad nią dyskutowaliśmy, rozważaliśmy ją, ale państwo, generalnie parlament, szczególnie posłowie, ale państwo także w pewnej mierze, a już najbardziej minister finansów jest oskarżany o tworzenie przepisów, które są skomplikowane i utrudniają podatnikom życie. Przepis albo – albo znakomicie utrudniłby życie podatnikom i administracji skarbowej, bo cóż by się działo w sytuacji, gdyby podatnik przekazał trochę tak, a trochę tak.

Panie Senatorze, w moim przekonaniu, jeśli się na to zdecydowaliśmy... Słusznie pan zauważył, że ten ruch będzie oznaczał, moim zdaniem, skokowy wzrost płatności. Nie wiem, czy wszyscy z państwa przekazali ów 1%, być może część z państwa nie przekazała z tego prostego powodu, że trzeba było się udać do banku czy na pocztę i dokonać przelewu, poszukać, wymagało to pewnego wysiłku. Teraz nie będzie potrzebny już żaden wysiłek. Na skutek poprawki, którą państwo zgłosili, nie trzeba będzie nawet w stosowne rubryczki zeznania podatkowego wpisywać rachunku bankowego. Jestem przekonany, że dodatkowy napływ środków do organizacji pożytku publicznego będzie na tyle duży, że niedogodność, o której pan mówi, bo ona faktycznie istnieje, zostanie zrekompensowana z nawiązką.

Bardzo bym prosił, żeby tego jednak nie zmieniać. I w Sejmie, i w Senacie mówiłem, że ta propozycja stanowi pełen pakiet. To jest dość odważny ruch ze strony Ministerstwa Finansów, bo nie

dość, że będzie mniej pieniędzy w budżecie, myślę, że sporo, to nakładamy dodatkowe obowiązki na urzędy skarbowe. Zatem próba... Powiem tak, można to tylko popsuć, a nie poprawić. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pan senator Ryszka, w takiej kolejności.

Proszę.

### **Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, mam takie pytanie. Jakiego względu powodują, że na obniżenie podatku, czyli na dwie stawki podatkowe, mamy czekać do 2009 r.? Czy nie można by tego wprowadzić od 2008 r.? Społeczeństwo oczekuje obniżenia podatku, to żądanie się niejako nasila. Chodzi o to, żeby to nie była jakaś sprawa polityczna, ale abyśmy dostali wyliczenie kosztów wcześniejszego wprowadzenia obniżki, czyli dwustopniowej skali. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dziękuję.

Panie Senatorze, odpowiedź jest prosta. Gdybyśmy dzisiaj zdecydowali się na wprowadzenie stawki dwuszczeblowej, czyli 18% i 32%, to koszt, o którym mówiłem, wyniósłby nie 2 miliardy, ale około 9 miliardów. Tych pieniędzy nie ma w budżecie, to znaczy nie ma... Ustawa budżetowa trafiła do parlamentu, parlament będzie nad nią pracował, a ja zawsze powtarzałem, że gdyby posłowie znaleźli takie oszczędności, to z pewnością można by je przeznaczyć na obniżenie podatków. Jednak państwo doskonale wiedzą, że kiedy prowadzona jest dyskusja na temat obniżenia wydatków, to jest ona wyjątkowo niepopularna. Proszę zwrócić uwagę na to, że w przyszłorocznym budżecie, który jest teraz omawiany w parlamencie, znajduje się kilka czy kilkanaście pozycji, w których został przewidziany istotny wzrost wydatków, w tym środki na współfinansowanie przedsięwzięć ze środków unijnych. Jak sądzę, trudno byłoby znaleźć konsensus, polegający na tym, że obniżamy wysokość środków przeznaczonych na współfinansowanie ze środkami unijnymi, na rolnictwo czy też na Policję po to, żeby można było wcześniej przeprowadzić obniżkę podatków. Tak jak mówię, to jest wybór polityczny, to jest wybór, w którym parlament ma dużo do powiedzenia, ale tak te proporcje zostały rozłożone.

(podsekretarz stanu J. Neneman)

W przyszłym roku ma wrócić sprawa obniżenia klina podatkowego, dlatego też nie sędzę, żeby w przyszłym roku była niejako przestrzeń do istotnej obniżki podatku dochodowego od osób fizycznych. Przy tym, proszę państwa, trzeba pamiętać o tym, że cały czas dotyczy nas procedura nadmiernego deficytu. Nasz deficyt liczony tak, jak to Unia, jak Eurostat sobie życzy, przekracza wartość referencyjną 3%, i to istotnie, chociaż de facto ex post okazuje się, że nie tak bardzo. Z tego punktu widzenia mam wrażenie, że jakieś istotnie odważne ruchy po stronie obniżenia podatków ani w tym roku, ani w przyszłym nie będą miały miejsca. Dziękuję.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pani senator Fetlińska, proszę bardzo.

**Senator Janina Fetlińska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, krwiodawstwo honorowe jest bardzo ważnym elementem kształtowania solidaryzmu społecznego, a jednocześnie ważnym elementem, jeśli chodzi o udostępnianie krwi na potrzeby lecznictwa. Chciałabym zapytać, jaka jest maksymalna wysokość odliczenia od podatku w przypadku honorowych krwiodawców.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman:**

Pani Senator, jeśli dobrze pamiętam, to jest 760 zł. Mówimy o uldze dla krwiodawców, tak?

(Senator Janina Fetlińska: Tak.)

Jeśli dobrze pamiętam, to jest 760 zł. Wymiar finansowy w skali budżetu państwa nie będzie znaczny. Chodzi o poprawkę, która została przyjęta wbrew stanowisku rządu. Państwo, parlament przywrócił ulgę dla krwiodawców, a my byliśmy przeciwni tej uldze z racji tego, że w wymiarze finansowym dla budżetu państwa to nie są duże pieniądze. No, można powiedzieć, że nieduże pieniądze składają się na średnie pieniądze, a średnie składają się na duże. Jeśli chodzi o wymiar korzyści, które osiągnie podatnik, to nie są one duże, tymczasem skomplikujemy system. Trzeba też uczciwie powiedzieć, że nie jest to duża komplikacja systemu, ale komplikujemy system, tak naprawdę niewiele zyskując, poza oczywiście pewnym poklaskiem i popularnością wśród krwiodawców.

My dyskutowaliśmy na ten temat z ministrem zdrowia i Rada Ministrów zdecydowała, że to minister zdrowia w ramach własnych środków, w ramach własnego budżetu, w ramach własnych pomysłów na wspieranie krwiodawstwa zaproponuje działania wspierające krwiodawstwo. Podczas prac w komisji w Sejmie przedstawiałem dane na ten temat, teraz nie pamiętam tych danych, ale jeśli będzie pani zainteresowana, to je przedstawię. Cóż, parlament przyjął taką poprawkę i tak jest. Dziękuję.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pan senator Augustyn.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Ministrze, mówił pan, że Polacy w wyniku tych regulacji zapłacą mniej podatku. Czy przy obliczeniach wziął pan pod uwagę także większy podatek VAT od drożących towarów i na przykład zwiększenie na niektóre z nich akcyzy? Specjaliści spierają się co do tego, czy per saldo zapłacimy wszystkich podatków mniej, czy więcej. To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie podobne jest do pytania pana senatora Ryszki, chodzi mi o rok 2009. Twierdzi pan, że obniżenie podatku obniży dochody budżetu, a tu znowu możemy się różnić w poglądach. Na ogół specjaliści mówią, że mała obniżka podatku powoduje ubytek w budżecie, zaś zdecydowana obniżka podatku w dłuższym okresie powoduje wzrost wpływów budżetowych i zmniejszenie szarej strefy. Pytam pana w kontekście przewidywanych przez państwa „strat budżetowych”, co zmieni się w roku 2009. Czy zmniejszą się problemy budżetu, skoro kotwica trzydziestomiliardowa każdego roku okazuje się niemalże pięćdziesięciomiliardowa? Czy planuje się wzrost innych podatków, żeby zrekompensować przewidywaną przez państwa dziurę w budżecie? Czy też planuje się znaczące oszczędności, a jeśli tak, to dlaczego rząd tych oszczędności nie chce czynić wcześniej? Co się zmieni w 2009 r.?

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator zadał bardzo ciekawe pytania, może po kolei. Częściowo wybiegają one poza zakres moich kompetencji, więc w części odpowiedź będzie ogólna, ale tam, gdzie moje kompetencje są

(podsekretarz stanu J. Neneman)

większe, postaram się panu odpowiedzieć precyzyjnie.

Mówi pan o wzroście VAT. Precyzyjnie sprawę ujmując, możemy mówić o wzroście w przyszłym roku dochodów z podatku VAT, bo stawki, jak pan doskonale wie, się nie zwiększają, ale ja wiem, że pan ma tego świadomość. Ponieważ rosną również, i to dość istotnie, dochody, którymi dysponuje społeczeństwo, rosną też ceny, rosną wydatki, to będą wyższe dochody z VAT. Jeśli mówimy o większych podatkach, to musimy rozróżnić, czy mówimy o zmianach systemowych, czy też o zmianach wynikających z większego dochodu narodowego. W przypadku VAT możemy mówić o wyższych dochodach, które ewidentnie nie wynikają ze zmian systemowych, dlatego że w przyszłym roku, zgodnie z moją wiedzą, nie zmieni się żadna stawka podatku VAT. Wyższe dochody z VAT będą wynikały tylko i wyłącznie z faktu, że będzie większa wartość konsumpcji. O ile będzie ona większa dlatego, że wzrośnie inflacja, a o ile dlatego, że wzrośnie realna konsumpcja, to oczywiście można dokładnie wyliczyć, nie potrafię panu teraz z głowy tego podać, ale dzięki Bogu, inflacja w tym kraju jest niska i niska pozostaje, więc w moim przekonaniu wzrost dochodu z VAT będzie wynikał ze zwiększania się konsumpcji i z tego należy się cieszyć.

Jeśli chodzi o akcyzę, to faktycznie wzrost dochodów wynika również z pewnych ruchów związanych ze stawkami. To, czego możemy być pewni, to wzrost akcyzy na papierosy, czemu niejako tak naprawdę nikt się nie dziwi, bo o tym, że akcyza na papierosy będzie rosła, wiadomo już od kilku lat, dlatego że taka jest derogacja do osiągnięcia minimum 64 euro, zatem czy to będzie taki rząd, czy inny, to akcyza na papierosy będzie rosła. Tu nic się nie da zrobić.

Pozostaje kwestia akcyzy na paliwo, na benzynę, powrotu do stawki dwudziestopięciogroszowej. My na bieżąco obserwujemy sytuację na rynkach światowych oraz na rynku krajowym i obserwujemy przygotowanie się przemysłu do przejścia tej podwyżki, przynajmniej częściowo, ponieważ wiadomo, że ta podwyżka jest przejściowa. Notabene Komisja Europejska już nas skarciła za to, że przejściowa podwyżka trwa ponad rok i mam wrażenie, że dalsze trwanie przy dwudziestopięciogroszowej obniżce byłoby niewskazane, tak bym to nazwał. Wiadomo, że ta podwyżka się ziści. Teraz jest na to świetny moment, ale ponieważ kiedyś zostało obiecanie, że to się nie stanie w trakcie roku, to pewnie jeszcze chwilę na nią poczekamy. Wbrew pozorom nie przełoży się to na wzrost cen o 25 gr, wzrost cen z pewnością będzie mniejszy. Gdyby dokonano się to dzisiaj, to trudno mi prognozować, czy byłoby to 20 gr, 15 gr czy 5 gr, ale z całą pewnością mniej niż 25 gr.

Jak pan doskonale wie, również w podatkach dochodowych zakładamy wzrost wpływów, i w PIT, i w CIT, mimo że spadają stawki, może nie tyle stawki, ile efektywne stawki. Jednak gdy jest wzrost gospodarczy, a jest, gdy rośnie konsumpcja, gdy rosną dochody, to rosną dochody podatkowe. To tyle, jeśli chodzi o wzrost podatków czy też wzrost obciążeń podatkowych. Obciążenia mierzone udziałem podatków w dochodach w przyszłym roku nie wzrosną. Z tego punktu widzenia większą część swoich dochodów przeznaczymy nie na potrzeby funkcjonowania państwa, a na swoje własne.

Nawiązał pan do krzywej Laffera, jak sądzę, mówiąc o tym, że raptowna obniżka podatków mogłaby zwiększyć wpływy podatkowe. Krzywa Laffera to jest bardzo ciekawa koncepcja, jako nauczyciel akademicki też często opowiadam o tym studentom, jednak doświadczenia światowe pokazują, że to jest koncepcja raczej teoretyczna niż praktyczna. Kraje, które przeszły na podatek liniowy, tam też dyskutowano o kwestii krzywej Laffera... Cóż, empiria jest taka, jaka jest. Można oczywiście dyskutować, byłaby to bardzo ciekawa dyskusja i z przyjemnością bym o tym podyskutował, ale może nie w tym momencie.

Nie mogę się zgodzić z pana tezą, że gdybyśmy istotnie obniżyli podatek PIT, to dochody z tego tytułu wzrosłyby na skutek ograniczenia szarej strefy. Szara strefa, jeśli chodzi o dochody osobiste, nie wynika z wysokich stawek podatku, ale z wysokich kosztów pracy, z klina podatkowego. Jeśli ktoś oszukuje w PIT, to tak naprawdę oszukuje również na składkach ZUS. Innymi słowy, jeśli ktoś pracuje na czarno, to nie dlatego, że musiałby zapłacić podatek, on pracuje na czarno, żeby nie płacić składek ubezpieczeniowych, bo to naprawdę boli. Gdybyśmy popatrzyli na strukturę klina podatkowego w Polsce, czyli różnicę między kosztami pracy a tym, co podatnik wkłada do kieszeni, to udział podatku byłby tu bardzo, ale to bardzo niewielki.

Jeśli chodzi o kotwicę w wysokości 30 miliardów czy 50 miliardów, to – abstrahując od debaty, która się toczy na łamach prasy – deficyt budżetowy jest zdefiniowany na poziomie 30 miliardów i są potrzeby pożyczkowe rządu. To są dwie różne pozycje. Oczywiście trzeba mówić o obu pozycjach, bo to nie jest tak, że jest deficyt na poziomie 30 miliardów, a reszta nie istnieje. Reszta istnieje i ona też jest ważna. Te potrzeby wynoszą, tak jak pan zauważył, około 50 miliardów i one są mniej więcej stałe, czyli jeśli o to chodzi, to nie można mówić, że następuje tu jakieś gwałtowne pogorszenie.

Dlaczego zdaniem rządu za dwa lata będzie lepsza niż teraz sytuacja, aby obniżyć podatki? Z tego, co rozumiem, do tego pan zmierzał. Trzeba pamiętać o tym, że Ministerstwo Finansów z reguły przedstawia ostrożne prognozy. Doświadczenia

(podsekretarz stanu J. Neneman)

kilku ostatnich lat pokazują, że te prognozy były bardziej niż ostrożne, one były bardzo konserwatywne. Jeśli chodzi na przykład o wielkość wpływów podatkowych, to z roku na rok te wpływy są wykonywane istotnie lepiej niż ministerstwo prognozowało. Również założenia Ministerstwa Finansów co do tempa wzrostu gospodarczego są bardzo konserwatywne. Otóż wedle naszych bardzo konserwatywnych prognoz w ciągu najbliższych kilku lat wzrost gospodarczy będzie dobry. Może to nie będzie 5% czy 6% w każdym roku, ale z powodzeniem będą to 4%, a może i więcej, i to nie 4,1%, ale na przykład 4,6% czy 4,8%. Liczymy też na to, że konieczność współfinansowania ze środkami unijnymi, ten wysiłek, który w tym roku tak boleśnie odbił się na budżecie, w kolejnych latach nie będzie już musiał być aż taki duży, co oznacza, że pojawi się przestrzeń dla obniżenia podatków. Z tą myślą ten projekt jest rozplanowany na lata, tak aby można było przy konstruowaniu budżetu na przyszły rok i przy opracowywaniu prognoz na za dwa i za trzy lata, bo przygotowujemy takie prognozy, uwzględniać spadek, o którym dzisiaj mówimy. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pan senator Szymura, proszę bardzo.

#### **Senator Jerzy Szymura:**

Panie Ministrze, ta informacja, którą znalazłem w Senacie i która została przez pana powtórzona, była dla mnie tak szokująca, że bardzo bym prosił o pisemną informację na ten temat, obejmującą zarówno treść propozycji rządowej, jak i skład delegacji, które w taki, a nie inny sposób głosowały...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Oczywiście. Proszę uprzejmie.)

Senator Jerzy Szymura:

...oraz informacje o sposobie, w jaki głosowały. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pan senator Szymański.

#### **Senator Antoni Szymański:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Zmiana ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych jest okazją do dyskusji w ogóle o podatkach i o budżecie. Ja również chciałbym zadać pytanie w szerszym aspekcie. Pytanie to

związane jest z tym, że w ostatnim czasie wprowadzamy bardzo dużo zmian ustaw, które generują koszty. Chociażby na tym posiedzeniu będziemy opiniować, będziemy głosować nad dwiema ustawami dotyczącymi kodeksu pracy, jedną zmniejszającą o dwa dni czas pracy w naszym kraju, drugą wydłużającą urlopy macierzyńskie, będziemy głosować także nad trzecią ustawą, która dotyczy opłat od spadków i darowizn, a która również będzie generowała pewne ubytki, jeśli chodzi o budżet państwa. Oczywiście ta lista jest dłuższa, bo nawet na tym posiedzeniu punktów dotyczących ustaw, które generują koszty, jest więcej.

Chciałbym zapytać, czy rząd kontroluje sytuację i czy możemy być spokojni o to, że te wydatki nie powiększą deficytu budżetowego i że wszystko jest w porządku. Tym bardziej że w najbliższych miesiącach przewidujemy prace nad kolejnymi ustawami, które też będą, na ogół tak jest, kosztowały. Tak że to jest kwestia i pewnego poczucia bezpieczeństwa, i tego, czy w strategii rozmaitych wydatków zajmujemy się najpierw tymi, które są pierwszorzędnej wagi, a potem innymi, czy zachowana jest pewna kolejność. Mamy na przykład pewne problemy, jeśli chodzi o bardzo istotną sprawę, o której się wiele mówi, czyli o odpisy podatkowe na dzieci, proponuje się tam niewielkie kwoty, a jednocześnie są daleko idące propozycje, jeśli chodzi o opłaty od spadków i darowizn czy też o wprowadzenie dodatkowych dni wolnych od pracy.

Jest to prośba o przedstawienie stanowiska, czy rząd kontroluje tę sytuację, czy opracowana jest strategia wydatków, czy są to sprawy przypadkowe, które wprowadzane są przez rząd, a potem okazuje się, że te koszty w parlamencie jeszcze bardziej rosną. Bardzo proszę o odpowiedź.

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dziękuję.

Pan senator poruszył tu takie problemy, które powinny być kierowane co najmniej do pani premier, a nie do mnie. Ja mogę odpowiadać tylko za swoją dziedzinę.

Bardzo cieszy mnie troska, którą pan przejawia, bo faktycznie można powiedzieć, że część propozycji wydatkowych nie zawsze jest w pełni, tak to nazwę, kontrolowana. Niektóre propozycje wydatkowe pojawiają się nawet na poziomie parlamentu i są uchwalane, bo są. Przykładem jest podwójne becikowe. Mówiliśmy też o uldze dla honorowych krwiodawców. Niestety, proszę państwa, trzeba pamiętać o tym, że minister finansów



(podsekretarz stanu J. Neneman)

jest w zasadzie jedyną instytucją w rządzie, która przeciwstawia się różnego typu ulgom i różnego typu wydatkom, i to od pozycji ministra finansów zależy to, na ile skutecznie się temu przeciwstawi. To chyba tyle, ile mogę panu powiedzieć.

Pana pytania dotyczyły na przykład kodeksu pracy – mogę wyrazić swoje prywatne stanowisko, ale jest stanowisko rządu i ono jest wiążące, więc moje prywatne stanowisko tu nie ma nic do rzeczy.

Nawiązał pan też do kolejnego punktu, to znaczy podatku od spadków i darowizn. Tu jest kwestia tego limitu, czy to ma być z limitem, czy nie. Oczywiście, słusznie pan stwierdza, że jest tu pewna niekonsekwencja: kiedy na dzieci ulga jest dość symboliczna, 120 zł, ze względów li tylko budżetowych, lekką ręką odpuszcza się potencjalnie milionowe wpływy. Tu się z panem zgodzę, ale taka jest logika pracy parlamentarnej, że nawet jeśli chodzi o te poprawki, które zwiększają dochody budżetowe, w tym przypadku dochody gminy, mam wrażenie, że ciężko będzie... Czasami po prostu trudno jest uzyskać konsensus i poparcie, dlatego że, jak pan senator słusznie zauważa, wszyscy oczekują niższych podatków, nie bardzo pamiętając, że niższe podatki oznaczają też niższe wydatki.

Ta sprawa, o której będziemy dyskutowali, mam wrażenie, że za niedługo, dotyczy dochodów gmin, więc tutaj sytuacja ministra finansów w pewnym sensie – mówię to w cudzysłowie – jest komfortowa, dlatego że nie walczę o własne pieniądze. W ogóle żadne nie są moje, ale te jak gdyby nie są też budżetu państwa – no ale z punktu widzenia państwa, całego kraju to nie ma znaczenia, czy pieniądź jest w budżecie centralnym, czy w budżecie samorządu, bo to jest i tak publiczny pieniądź. Dlatego bardzo mnie cieszy taka pozycja. Ja bym więc do państwa apelował o to, żeby z każdą złotówką wpływów, czy do budżetu centralnego, czy do budżetu samorządowego, bardzo się liczyć, bo to znajduje swoje odbicie w wydatkach. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

(Senator Mirosława Nykiel: Jeszcze trzecie pytanie.)

Pan senator Misiak, proszę bardzo.

(Senator Tomasz Misiak: Ja dziękuję, już kolega zadał to pytanie wcześniej.)

Pani senator Nykiel, proszę bardzo.

#### **Senator Mirosława Nykiel:**

Panie Ministrze, proszę o wyjaśnienie. Odpowiadając na pytanie kolegi senatora, powiedział pan, że zmniejszy się koszty budżetu z uwagi na

środki unijne w 2009 r. Dlaczego? Skoro w przyszłej perspektywie finansowania te środki są kilkakrotnie wyższe niż otrzymywane dotychczas, proporcjonalnie udział budżetu państwa też powinien być wyższy. Ja wiem, że ma być teraz jeden budżet, nie będzie rozdziału na budżet państwa i środki unijne, ale czy to sprawi, że udział środków z budżetu państwa zmniejszy się w związku z wykorzystaniem funduszy? Proszę o szerszą informację.

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Pani Senator, chyba trochę nieprecyzyjnie się wyraziłem. Nie chodzi o to, że wydatki na współfinansowanie spadną, ale nie będzie potrzeby takiego przyrostu. W tym roku jest to kilkanaście miliardów złotych więcej niż w poprzednim, więc oczekujemy, że w kolejnym roku ten przyrost nie będzie musiał być taki duży jak w tym roku. Ponieważ jest wzrost gospodarczy, pula dochodów się zwiększy i to da nam wolne środki. Troszeczkę chyba za szybko chciałem to powiedzieć. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pan senator Augustyn.

#### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Ministrze, jeszcze przypomnę panu, że moje pytanie o rok 2009 było dwuczłonowe. Pierwsza część: czy planujecie państwo, liczyacie państwo na wzrost dochodów, który umożliwi obniżenie progów podatkowych? A druga część brzmiała tak: czy i jakie oszczędności w budżecie państwo przewidujecie i dlaczego nie wprowadzacie ich wcześniej?

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dziękuję.

Panie Senatorze, wygodniej mi się mówi o stronie podatkowej, bo tutaj większą kompetencją można się wykazać. Jak pan wie, wprowadzanie oszczędności po stronie wydatkowej jest rzeczą

(podsekretarz stanu J. Neneman)

trudną albo bardzo trudną i pewne propozycje, które się pojawiały, znajdują się w różnych fazach realizacji. Ciężko bowiem przekonać do nich kolegów z rządu, a poza tym trzeba będzie te rozwiązania przynieść do parlamentu i przekonać do nich parlament. Jak państwo wiedzą, nowelizacja, duża nowelizacja ustawy o finansach publicznych została podzielona na dwa etapy: taki szybki etap związany ze środkami unijnymi i taki poważniejszy, na którym się pojawią zamierzenia dotyczące racjonalizacji wydatków czy też ograniczeń wydatków. Nie potrafię panu powiedzieć precyzyjnie, w jakich dziedzinach jakie oszczędności się pojawiają; jeśli chodzi o ten temat, pani premier i pani minister Suchocka są bardziej kompetentne, bo one odpowiadają za stronę wydatkową. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

#### **Senator Zbigniew Trybuła:**

Panie Ministrze, ja jeszcze chciałbym zapytać o sprawę podatków, co jest związane również z polityką prorodzinną. Wiadomo, że w tym systemie podatkowym na jedno dziecko będzie 120 zł mniej. Czy ministerstwo ewentualnie szacowało lub może robiło symulację, co by było, gdyby większa była ta ulga – może nie ulga, źle powiedziałem... Chodzi mi o pewien bardzo prosty system polegający na tym, że dochody liczy się na wszystkich wspólnie mieszkających w danej rodzinie, razem z dziećmi. Byłoby to społecznie sprawiedliwe, bo każdy obywatel byłby obciążony tym samym podatkiem. Czy były robione takie szacunki? Ja jestem świadomy, że to oczywiście zmniejszyłoby wpływy do budżetu. Ale o ile? Oczywiście, 120 zł na jedno dziecko to dobry krok, jednak sądzę, że niewystarczający. Czy takie symulacje są przygotowywane i czy w tym kierunku ewentualnie będą jakieś zmiany? Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, co do tego, czy to rozwiązanie, o którym pan mówił, jest dobre, bardzo dobre czy może niekoniecznie dobre, jest to rzecz do dyskusji, różne kraje różnie do tego podchodzą. Ja po-

zwolę sobie na taką uwagę: polityka prorodzinną realizowaną w ramach systemu podatkowego jest stosunkowo najmniej skuteczna ze wszystkich polityk, jakie można stosować. Z pewnością polityka po stronie wydatków jest o wiele bardziej skuteczna, ale każda polityka jest pewnym kompromisem, więc jest, jak jest. Dlaczego ta polityka po stronie podatkowej jest, w moim przekonaniu, wyjątkowo mało skuteczna? Chociażby z tego powodu, że część podatników nie płaci podatku dochodowego, ich te ulgi nie dotyczą – słowo „ulga” jest tu dobrym określeniem. Mówię tu na przykład o rolnikach. Poza tym trzeba zastanowić się, komu jest potrzebna większa pomoc: osobom o niskich dochodach czy o wysokich dochodach. Pomaganie przez system podatkowy oznacza często, że bardziej korzystają ci o wysokich dochodach, bo ci o niskich nie mają od czego odliczać.

Ta idea, o której pan mówił, żeby wszystkich członków rodziny zrobić podatnikami i dochód dzielić według jednej z propozycji – bo taka propozycja padała – oznacza ubytek dochodów rządu 6 miliardów zł. Na tę chwilę to są bardzo poważne pieniądze. W moim przekonaniu te 6 miliardów zł, aczkolwiek cel jest szczytny i nikt nie polemizuje z tym, te 6 miliardów zł przeznaczone na politykę prorodzinną można by o wiele bardziej efektywnie wydać niż w ten sposób. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pani senator Arciszewska.

#### **Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja zapytam się o przyszłość. Jestem parlamentarzystą dziewiąty rok i cały czas próbuję rozmawiać z Ministerstwem Finansów o podatkach dotyczących marynarzy kontraktowych. Wiadomo, że jest to grupa zawodowa, która na całym świecie podlega osobnym zasadom podatkowym. Nie jest to mój wymysł, jest to fakt, marynarze pływają w oparciu o odrębne przepisy podatkowe. Ja z przykrością stwierdzam, że dziewiąty rok dostaję odpowiedzi, że państwo nie dysponujecie przepisami tego typu – a takie przepisy są przynajmniej w Unii Europejskiej, w której jesteśmy, już nie mówię o innych krajach świata.

Pisałam list do pani minister z nadzieją, że tak jak to było za pana premiera Marcinkiewicza, kontynuując tę sprawę, spotkamy się z tymże środowiskiem. Odpowiedź, którą od pana dostałam, oczywiście zawiera zasady opodatkowania, które my doskonale znamy, ale one zupełnie nie współgrają z umowami o unikaniu podwójnego opodatkowania, nie współgrają z rzeczywistością,

(senator D. Arciszewska-Mielewczyk)

w jakiej to środowisko funkcjonuje. To trzeba wiedzieć. Marynarz w trakcie swojego rejsu nie jest w stanie sprawdzać w internecie zmian przepisów, poza tym czarterujący armator, właściciel się zmienia. Te pojęcia i tę rzeczywistość trzeba znać i wziąć pod uwagę.

Jeśli patrzemy li tylko, tak jak pan, w kierunku zbierania pieniędzy, a nie czynienia wyjątków, to ja się zgadzam. Tylko to nie jest wyjątek, to jest zasada obowiązująca na całym świecie. Te osoby są poza domem większość swojego życia, a jest to dla kraju tylko przychód. Tu oni mieszkają, tu oni utrzymują swoje rodziny, oni się tu szkolą. Jest deficyt marynarzy i w tej chwili zawód ten ma wielką przyszłość, w kontekście bezrobocia i przychodów. Podaliśmy rękę osobom, które wyjeżdżają do Wielkiej Brytanii i innych krajów. Ale marynarze ten problem przerabiają od początku demokracji w naszym kraju. I zwróciłabym uwagę na to, że nie zasilają urzędów pracy, nie są to patologiczne bezrobotne rodziny, radzą sobie.

W związku z tym moje pytanie jest takie: czy jest możliwe w najbliższym czasie spotkanie ze środowiskiem? Pytam, ponieważ tego typu propozycja się pojawiła. Na Wybrzeżu mamy taki zespół i mamy konkretne propozycje. Poza tym, na ile to się przełoży na ustawy dotyczące pracy na statkach handlowych i inne ustawy dotyczące podatków marynarskich? Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dziękuję, Pani Senator.

Pani senator zajmuje się tą sprawą już dziewięć lat, ja znacznie krótszy okres, ale mieliśmy przyjemność kilka razy na ten temat dyskutować. Z tego, co pamiętam, nasze ostatnie ustalenia były takie, że państwo nam przysła materiały i my się wtedy spotkamy. Te materiały nie przyszły, a przyszła od pani senator prośba o dostarczenie pewnych materiałów z innych krajów i my...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Chodziło o spotkanie i zapoznanie się z materiałami.)

No tak, tak, ale troszeczkę inaczej się umawialiśmy i efekt jest inny. Ale rozumiem, że dojdziemy do takiego stanu, że...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Oczywiście.)

...że osiągniemy to, co chcemy.

Nie potrafię państwu powiedzieć teraz, jaki będzie los marynarzy, jeśli chodzi o podatki, bo jak

pan senator słusznie zauważył, jest to kolejny przykład poszukiwania pewnych preferencji. Wiem, że są kraje, które bardzo daleko poszły, jeśli chodzi o te preferencje, a są kraje, które tak daleko nie poszły. Może zrobimy w ten sposób, że dokonamy przeglądu regulacji dotyczących opodatkowania marynarzy w krajach Unii Europejskiej i zobaczymy, na ile te regulacje mogłyby mieć zastosowanie w Polsce, jakie byłyby konsekwencje budżetowe. Jak pani doskonale wie, coś się dokonało w podatku tonażowym po wielu, wielu latach niemocy. Mówi pani, że to nieistotna...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Dobry początek, istotne, istotne.)

No to się cieszę, że pani to docenia, bo prace nad tym trwały bardzo wiele lat i bardzo dużo pracy było w to włożone. Być może potrzebna jest cała dyskusja na temat gospodarki morskiej i roli opodatkowania w tym kontekście. Czekać na swój punkt, przeglądałem materiał, który przysłał pan minister Wiechecki. Podchodzi on do tych zmian, które się dokonały w podatku tonażowym, dość optymistycznie. Ale jak powiedziałem, z pewnością się jeszcze spotkamy, by to przedyskutować.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Ad vocem, proszę bardzo, Pani Senator.

#### **Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Tak, ja tylko jeszcze jedno słowo.

Dziękuję, Panie Ministrze za nadzieję. Będę trzymać za słowo, będę uparcie korespondować i prosić o spotkanie.

Rzeczywiście, podatek tonażowy – ja w tej kwestii byłam też sprawozdawcą – to bardzo dobry początek, ale bez obniżenia kosztów pracy dla armatorów, sprowadzenia innych pod polską banderę i rozmowy na ten temat problemu nie rozwiążemy. Pan Wiechecki, wszyscy ministrowie i wszystkie osoby zaangażowane w gospodarkę morską doskonale zdajemy sobie z tego sprawę. My tylko bardzo prosimy o przychyłność Ministerstwa Finansów, które w tym przypadku akurat ma głos decydujący. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, proszę bardzo.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

To odkładamy to na czas większej dyskusji. Tak jak mówiłem, przeglądałem te propozycje. Jest na przykład taka propozycja, żeby budżet op-

(podsekretarz stanu J. Neneman)

łacał część składki zusowskiej dla marynarzy. Powiem szczerze, jak ja takie propozycje widzę, to pierwszy odruch jest taki: nie. No ale będziemy dyskutować...

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Nie ma więcej pytań.

Dziękuję panu w takim razie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam wszystkim państwu senatorom o wymogach regulaminowych, o zapisywaniu się do głosu, czasie przemówień.

Jedyna zapisana dyskutantka, pani senator Mirosława Nykiel, proszę bardzo.

### **Senator Mirosława Nykiel:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałabym zapytać rząd, co takiego stało się przez rok, że zapomnieliście o obiecanej dla podatników, dla wyborców reformie podatków. Bo sam pan przyznał, występując dzisiaj, że to nie jest wielka reforma. To są zmiany, które wychodzą naprzeciw oczekiwaniom podatnikom, ale to nie jest to, czego państwo jako Prawo i Sprawiedliwość obiecywaliście w kampanii. Pragnę przypomnieć, że obiecywaliście obniżenie kosztów pracy i zdecydowaną reformę podatkową od 1 stycznia 2007. Dzisiaj na tej sali usłyszeliśmy, że nie ma dobrego klimatu. A ja jestem przekonana, że ten klimat jest bardzo dobry, bo wzrost gospodarczy, koniunktura gospodarcza naprawdę państwu sprzyja.

Platforma Obywatelska proponowała podatek liniowy – i od niego nie odstępimy – i ulgę wolną od podatku na każdego członka rodziny i na każde dziecko. Przypominam, że mój klub złożył państwu propozycję, w zasadzie to waszą propozycję sprzed roku, dwóch progów podatkowych. Dzisiaj słyszymy na ten sali, że jest to niemożliwe, że to będzie w roku 2009. Ale jest pytanie: dlaczego państwo okłamaliście wyborców – wyborcy wam zaufali – dlaczego okłamaliście wyborców? Co takiego się stało? Czy byliście w posiadaniu jakichś innych analiz, mieliście jakąś inną wiedzę w tamtym czasie? Nie usłyszałam też przekonującej argumentacji dotyczącej tego, dlaczego w 2009 r. będzie to możliwe.

Cieszę się, że senatorowie Prawa i Sprawiedliwości pamiętają o obietnicach wyborczych. Myślę, że czas szybko płynie i niebawem przyjdzie się państwu rozliczyć przed wyborcami ze złożonych obietnic i pokładanych nadziei. Dzisiaj słyszałam,

że kilku senatorów z Prawa i Sprawiedliwości z troską się nad tym pochyła. Jestem przekonana, że to, co państwo zaproponowaliście, jest tylko drobną poprawą, a nie zasadniczą zmianą.

Chciałabym jeszcze Wysokiej Izbie przypomnieć, że równolegle podwyższacie państwo koszty pracy: wzrośnie składka chorobowa, wzrośnie akcyza na gaz, na olej napędowy, wzrosną koszty pracy. A zatem to, co pan minister tutaj powiedział, że przy pensji, jak dobrze usłyszałam, 1 tysiąca 500 zł będzie o 56 zł mniejszy podatek, staje się nierealne. Tak naprawdę, Szanowni Państwo – i mówię to z całą odpowiedzialnością – w roku 2007 podatnik zapłaci wyższe podatki. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Następnym mówcą będzie pani senator Ewa Tomaszewska.

Proszę bardzo.

### **Senator Ewa Tomaszewska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Chciałabym zwrócić uwagę na kilka kwestii. Jedna, zasadnicza dla mnie, a w ustawie będąca tylko szczegółem: zwolnienie od podatku alimentów dla osób innych niż dzieci i zwolnienie od podatku dzieci. Chodzi mi konkretnie o pkt 127 w art. 21. Chciałabym podziękować, że uwzględniono wielokrotnie zgłaszane uwagi osób, które otrzymują bardzo niewielkie świadczenie alimentacyjne, często są to małżonki pozostawione na przykład już w wieku emerytalnym, które naprawdę mają bardzo znikome środki na przeżycie. Zwracały one uwagę na fakt podwójnego opodatkowania, czyli opodatkowania tych środków u osoby, która je wypracowała, na przykład byłego współmałżonka, i później powtórnie jako dochodu osoby, która alimenty otrzymuje. Chciałabym podziękować w imieniu tych osób, że choć nie w całej, w pełnej wysokości, ale w tej zasadniczej, do 700 zł, została ta kwota uwolniona od opodatkowania. Jest to ważne rozwiązanie społeczne.

Poza tym nie mogę się zgodzić, że ustawa ta nie zmienia sytuacji pracowników, nie poprawia ich stanu dochodowego. Jeżeli uwalnia się progi podatkowe, jeżeli się podnosi kwotę wolną od podatku, to jest szansa na zwiększenie dochodów, szczególnie tych rodzin, które mają dochody niskie. I to jest ważne. Lepiej jest móc swoje zarobione pieniądze ochronić, niż więcej wpłacić podatku, a potem ustawiać się w kolejce do pomocy społecznej. Uważam więc, że to jest krok w dobrym kierunku.

Zwracam się do przedstawicieli rządu o ponowne rozważenie, czy tej zmiany podatkowej dotyczącej stóp procentowych nie można by wprowa-

(senator E. Tomaszewska)

dzić nieco wcześniej, choćby w 2008 r. To nie zaburzy naszych prac nad przyszłorocznym budżetem, a jeśli wzrost gospodarczy będzie postępował tak jak w tej chwili, warto rozważyć taką możliwość. Moim zdaniem jest szansa na to, by wcześniej wprowadzić rozwiązania korzystne dla ludności polskiej, żeby to opodatkowanie już było nieco niższe. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Senator Piotr Łukasz Andrzejewski, proszę bardzo.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Marszałku! Szanowni Koleżanki i Koleżdy!

Jesteśmy w Senacie, gdzie problem walki politycznej, różnych fajerwerków słownych, oświadczeń powinien chyba być mniejszy niż w Sejmie, a sprawy powinny być traktowane w sposób mniej doraźny, instrumentalny, niż to się dzieje w naszym życiu publicznym, w polityce, w życiu społecznym. Dlaczego? Dlatego, że funkcje Senat są różne od funkcji Sejmu po to, żeby mógł on pilnować długoterminowej stabilizacji systemu i prawa oraz funkcjonowania państwa.

Stąd pytania o dotrzymanie obietnic, o doraźne zachowania oceniane politycznie uważam za sprawę całkowicie drugorzędną. Oczywiście każdy z tej trybuny, zachowując umiar i mając pewne hamulce etyczne, może głosić takie poglądy, jakie chce, ale trzeba się jednak troszkę dyscyplinować w zakresie polityzacji kwestii, które są poruszane w Senacie, i sposobu rozpatrywania spraw zasadniczych.

Dlatego o tym mówię? Dlatego, że padły tutaj zarzuty w kategoriach politycznych odnośnie do niedotrzymania bądź dotrzymania obietnic wyborczych. Zastanówmy się, jak to wygląda w kategoriach długofalowego funkcjonowania państwa. Bez złej wiary albo niekompetencji nie można mówić o tym, że będziemy kształtować zadania polityczne bez liczenia się z realnymi możliwościami finansowo-budżetowymi państwa. Jest to nieodpowiedzialne, zarówno wtedy, kiedy forsujemy rozwiązania prawne, jak i wtedy, kiedy oceniamy funkcje budżetu. Budżet jest taki, jaki jest, i nie można go zmienić bez naruszenia tak zwanej kotwicy budżetowej. Oczywiście ideałem, do którego zmierzamy, jest to, żeby był to constans i żeby wydatki i dochody się bilansowały. No ale zastaliśmy taką sytuację, jaką zastaliśmy, i powoli trzeba ją kształtować tak, żeby zmierzać w kierunku zbilansowanego budżetu. Stąd mówienie dzisiaj, że jest możliwe, że już w tej chwili

jest realne obniżenie podatków i to, żeby wszyscy byli piękni, bogaci i szczęśliwi – co z reguły jest w zamierzeniach politycznych wszystkich ugrupowań, które konkurują ze sobą w zakresie czynienia nas bogatymi, szczęśliwymi i być może nieobciążonymi żadnymi podatkami – no, jest być może uzasadnione politycznie, ale merytorycznie jest i nierealne, i bezpodstawne.

Rzeczywiście jest problem – a do tego wszyscy zmierzamy, mam nadzieję, niezależnie od tego, jaką partię kto reprezentuje – żeby podatki obniżyć. Proszę mi pokazać kogokolwiek, kto będzie mówił, że trzeba podwyższyć podatki. Nie ma takiego. Proszę mi pokazać kogokolwiek, kto mówi, że trzeba pogorszyć sytuację obywateli, bo wymaga tego interes państwa. Nie ma takiego. A tak trzeba by czasami mówić. My reprezentujemy bowiem czynnik stabilności państwa i systemu. My, Senat chcemy być statecznikiem, elementem stabilizacji państwa i prawa w Polsce i nie tylko w Polsce, bo być może i w Europie, gdyż będziemy pracować nad nową wersją, jak słyszymy z zapowiedzi, konstytucji europejskiej.

Można oczywiście zastosować taką technikę polityczną i technikę legislacyjną, że zmieniamy dzisiaj wszystko tak, jak ludzie sobie życzą, i mówimy: odkładamy wejście tego w życie do 2010 r. Proszę bardzo, wszystko zrealizowaliśmy, tylko możliwości budżetowe pokazują, że to będzie w 2010 r. I to być może by było realne, jeśli się założy pięcioprocentowy, czyli taki, jaki jest w tej chwili, wzrost gospodarczy. Ale tak krawiec kraje, jak materii staje. No, nie można... Z próżnego i Salomon nie należy. Budżet musi mieć swoje wyznaczniki, które są dyktowane przez bezpieczeństwo państwa. I nie można dzisiaj zarzucać formacji rządzącej, że nie chce naruszyć bezpieczeństwa państwa, bo te zarzuty to są w istocie zarzuty, że my nie działamy przeciwko stabilizacji i bezpieczeństwu państwa. Dlatego też wydaje mi się, że trzeba dosyć oględnie używać argumentów politycznych, żeby realnie ocenić sytuację, i o to bardzo proszę. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Tomasz Misiak jest następnym mówcą.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Tomasz Misiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Bardzo lubię przemawiać po senatorze Andrzejewskim, często na posiedzeniach komisji dyskutujemy i często mamy odmienną wizję tego, co tak naprawdę dzieje się w naszym państwie.

Ja uważam, że sytuacja, w której dzisiaj się znajdujemy, jest niestety bardzo poważna. Jest

(senator T. Misiak)

poważna dlatego, że nasz rząd administruje, a nie rządzi tym państwem. Miały być od dawna zapowiadane rewolucyjne zmiany w systemie podatkowym, które uproszczą procedury, umożliwią zmniejszenie kosztów pracy, spowodują to, że wszystkim będzie łatwiej, a tymczasem w pakiecie dostępnych dzisiaj ustaw otrzymujemy zaledwie kilka drobnych punktów, które niewiele w tym wszystkim zmieniają.

Pamiętam, jak pani premier Gilowska obiecywała pięcioprocentowe czy czteroprocentowe obniżki w zakresie ubezpieczeń społecznych. Pan minister przed chwilą potwierdzał, że właśnie te ubezpieczenia są problemem, który odgania ludzi od rozliczania się z systemem podatkowym w sposób normalny, a nie na czarno. Tymczasem nie następują żadne zmiany w tym zakresie. Mało tego, wszystkie zmiany, o których mówimy, mają nastąpić właściwie po upływie kadencji tego Sejmu i oczywiście tego parlamentu. A być może, zważywszy na sytuację polityczną, nawet do końca kadencji nie dotrwamy, bo już mieliśmy chyba z pięć prób zakończenia tej kadencji.

Polska ma dzisiaj ogromną szansę, której nie wykorzystujemy. To nie jest, proszę państwa, tak – i myślę, że na tej sali znajdują się ludzie, którzy dokładnie to rozumieją – że koniunktura trwa wiecznie. Koniunktura nie trwa wiecznie, nie wiecznie będą spływały środki z funduszy unijnych, nie wiecznie będziemy mieli sytuację, w której polskie przedsiębiorstwa będą miały szansę poruszać się na rynku unijnym, bo niedługo będą musiały coraz ciężiej konkurować. Ja przeczytałem w bardzo poważnej prasie biznesowej, że polscy eksporterzy już dzisiaj uciekają z Polski, uciekają na Ukrainę, ponieważ tam tworzy się korzystniejsze warunki dla nich i podejmowane są korzystniejsze działania. Ale my tego nie zauważamy, a senator Andrzejewski wygłasza tutaj w tej sytuacji mowę na temat tego, że to, iż my o tym mówimy, to jest właściwie sprawa polityczna.

To nie jest, Panie Senatorze, sprawa polityczna. My dzisiaj mówimy o bardzo poważnym zagrożeniu dla polskiego państwa, ponieważ mając środki, nie wykorzystujemy ich do rozwoju, a przeznaczamy na konsumpcję. Jest to typowa przypadłość, która zazwyczaj pojawia się w sytuacji, gdy w krajach rządzą rządy mocno zbliżone do lewicy – państwo przynajmniej z nazwy jesteście rządem prawicowym – i kiedy następuje naturalna redystrybucja zarobionych środków. Ale my tych środków jeszcze nie zarobiliśmy, żeby je redystrybuować. Powinniśmy je inwestować. A jak je inwestować? Przede wszystkim trzeba oddać je ludziom, bo to ludzie umieją w sposób odpowiedni zarządzać swoimi podatkami. Jednak my tego nie oddajemy. Dzisiaj mamy wzrost gospodarczy, a te środki są dystrybuowane w taki sposób, że zmie-

rza to w kierunku zupełnie niepotrzebnym. Dlaczego nie zostawimy tych środków ludziom? Dlaczego nie obniżymy podatków, nie obniżymy kosztów pracy, nie zwiększymy konkurencyjności polskiej gospodarki? To jest, proszę państwa, nasz realny problem. Proszę, zapoznajcie się z opiniami analityków zewnętrznych. Mówimy o tym, że każdy może powiedzieć, co chce z tej tribuny, każdy może powiedzieć, co chce, w parlamencie. Ja się z tym zgadzam, bo przypomnę wypowiedzi typu: trzy miliony mieszkań, obniżenie podatków. No, każdy może to powiedzieć, tylko nie ma odpowiedzialności za to, żeby doprowadzić to do końca.

My jako Platforma Obywatelska składamy dzisiaj konkretną, bardzo konkretną propozycję obniżenia tych podatków i pytamy rząd: jeżeli będą obniżone podatki, to czy jesteście w stanie dostosować budżet do tego, że te podatki są obniżone? Bo wierzymy w to, że obniżenie podatków długoterminowo przyniesie zwiększenie wpływów do budżetu. I słyszymy, że to będzie tylko 9 miliardów zł straty dla budżetu. No a na naszych spotkaniach senackich dyskutowaliśmy już chyba nad kilkoma ustawami, które powodowały wielokrotne zwiększenia wydatków tego budżetu i niekoniecznie były uzasadnione merytorycznie, o czym wielokrotnie państwa informowaliśmy.

Moje pytanie jest następujące: czy musimy czekać trzy lata, czy musimy przesypiać naszą koniunkturę i czy na pewno musimy bronić tego akurat w tej Izbie? Bo uważam, że ta Izba ma największą wiedzę ekonomiczną, ponieważ tutaj zasiada mnóstwo osób, które się na tym znają. Państwo macie życiorysy w większości związane z nauką, w większości związane z merytorycznymi działaniami i dokładnie rozumiecie, jak funkcjonuje budżet, jak funkcjonuje koniunktura. I to, o co was prosimy, to żebyście pamiętali o tym i żebyście razem z nami zagłosowali za zmianami podatkowymi, które te podatki będą obniżać. Bo wtedy być może nakierujemy nasze działanie i polski rząd na odpowiednią drogę, o której my mówimy już od dłuższego czasu, a państwo jakoś tego nie chcecie zauważyć. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu panią senator Miroslawę Nykiel.

Przypominam, że drugie wystąpienie może trwać do pięciu minut.

### **Senator Miroslawa Nykiel:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja jestem znana z tego, że nie upartyjniam i nie upolityczniam swoich wystąpień. I, Panie Senatorze, uczę się od doświadczonych parlamentarzy-

(senator M. Nykiel)

stów, takich jak pan, ale chciałbym się uczyć dobrych praktyk. Otóż nie może być tak, że wtedy, gdy mówimy prawdę, jesteśmy atakowani za to, że upolityczniamy i upartyjniamy naszą debatę. To nie może być tak. Idąc do parlamentu, pan spotykał się ze swoimi wyborcami, pewne deklaracje pan wraz ze swoją partią składał. Ja również to robiłam. Jeśli po roku dyskutujemy o ustawie, która była obiecana, bo była obiecana reforma podatków publicznych, i nie ma tej reformy, a w debacie okazuje się, że rząd niedostatecznie wyjaśnia tę kwestię, dlaczego odkłada to na później, to nie może pan wymagać od kogokolwiek, od któregoś z senatorów, w tym ode mnie, żeby milczeli w tej sprawie. Otóż oświadczam, że nie będę milczeć w tej sprawie, będę zawsze zabierać głos tak, jak mi dyktuje sumienie. I proszę w tej kwestii mnie nie pouczać, bo naprawdę zachowuję zdrowy dystans. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Pani Senator.

Pani senator Ewa Tomaszewska – klauzula pięciominutowa jak u poprzedniczki.

#### **Senator Ewa Tomaszewska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Ja chciałabym – przepraszam bardzo pana senatora Misiaka – odnieść się do dwóch kwestii, które pan senator poruszył.

Otóż co to jest obniżanie kosztów pracy? Obniżanie kosztów pracy to jest obniżanie wynagrodzeń i pochodnych. Wynagrodzenia w Polsce są jednymi z niższych w Unii Europejskiej, a koszty pracy w Polsce są jednymi z najniższych, jesteśmy w ostatniej trójce. Jaki mamy tego skutek? Masowa emigracja młodzieży polskiej i masowa emigracja pracowników służby zdrowia, pracowników budownictwa i innych dziedzin za chlebem, dlatego że dzisiaj w Polsce grupa, która jest najbardziej dotknięta wykluczeniem i ubóstwem, jest grupa, która ma niskie dochody z pracy. To nie są bezrobotni, grupa bezrobotnych jest następna w kolejności. Największą grupą, która dotknięta jest ubóstwem, jest grupa osób o niskich dochodach z pracy. To jest jedna kwestia.

A druga to jest to, że obniżenie składki na ubezpieczenia rentowe to był program Platformy Obywatelskiej, a nie PiS. I ten program był proponowany w rozmowach koalicyjnych, ale nie był przez nas wówczas przyjęty. Dlaczego? Bo to oznacza praktycznie pójście w kierunku likwidacji systemu rentowego. Osoby zamożne sobie poradzą, osoby ubogie po prostu przejdą w sferę ubóstwa, bo one się nie ubezpieczą w systemach komercyj-

nych. Obniżenie składki o 3%, co wówczas państwo proponowali, o trzy punkty procentowe to jest obniżenie o praktycznie 1/4 wpływów do funduszu rentowego i to oznacza tragedię niezależnie od tego, że obciąża na wiele lat, myślę o co najmniej kilkunastu, budżet państwa i że może kosztować kilkanaście miliardów złotych rocznie budżet państwa. A o oszczędzaniu na wydatkach na socjal państwo niejednokrotnie mówią. Tak więc myślę, że trzeba się merytorycznie zastanawiać, z ołówkiem w rękę policzyć te skutki i dopiero przyjmować takie rozwiązania. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Pani Senator.

Pan senator Jerzy Szymura, proszę bardzo.

#### **Senator Jerzy Szymura:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ta ustawa jest ustawą, jak powiedziałem poprzednio, bardzo ważną. Dotyczy prawie wszystkich. Dyskusja jest bardzo szeroka, praktycznie wykracza, przynajmniej kilka razy tak się stało, poza obszar podatkowy, koncentruje się na sprawach związanych z budżetem państwa. W tej sytuacji chciałbym również zabrać głos, aby ustosunkować się do kilku wypowiedzi.

Po pierwsze, podatki. No, oczywiście jest, że każdy jako obywatel chciałby płacić jak najmniejsze podatki. To jest sprawa bezdyskusyjna. Ale równocześnie chcielibyśmy, aby nasz kraj rozwijał się, żeby były wspaniałe autostrady, żeby państwo było wszędzie nowoczesne, żeby nasze domy wyglądały wspaniale, i chcemy też, żeby instytucje, w których się poruszamy, były dobrze zorganizowane. Potrzebujemy pieniędzy na infrastrukturę. W związku z tym to jest decyzja faktycznie polityczna, ale to decyzja każdego z nas, czy chcemy w tej sytuacji, kiedy wykorzystujemy fundusze europejskie na rozwój, wykorzystać je w maksymalnym stopniu, czy chcemy dodatkowo do środków z Unii Europejskiej dołożyć tych kilka miliardów z polskiego budżetu na inwestycje, czy też nie. To jest pierwsza sprawa. Tak że to nie jest decyzja zmierzająca tylko w jedną stronę, to nie jest decyzja skalarna, faktycznie decyzja dotycząca podatków to jest decyzja wektorowa, a nawet wielowymiarowa. To po pierwsze.

Po drugie, patrząc z punktu widzenia przedsiębiorcy, ja osobiście jestem głęboko przekonany o tym, że wysokość podatków dochodowych ma niewielki wpływ na przedsiębiorczość jako taką. Oczywiście nie mówimy tutaj o różnicach bardzo dużych. Ja prowadziłem działalność gospodarczą jeszcze wtedy, kiedy podatek dochodowy w Polsce i innych krajach świata wynosił 85%. Dało się jakoś prowadzić działalność gospodarczą, aczkol-

(senator J. Szymura)

wiek to był system, którego nie polecam. Ale różnica w podatku dochodowym o kilka procent w tę lub w drugą stronę nie ma zasadniczego znaczenia dla prowadzenia działalności gospodarczej. Istotne znaczenie ma koszt pracy. Koszt pracy jest dzisiaj w Polsce bardzo wysoki. Powoduje to istnienie bardzo szerokiej szarej strefy. W związku z tym wszystkie dyskusje na temat naszego systemu ubezpieczeń społecznych opierają się w moim przekonaniu na całkowicie fikcyjnych danych. I w ogóle nie wyobrażam sobie, że bez przeprowadzenia głębokiej analizy tej sytuacji można prowadzić racjonalną politykę w zakresie ubezpieczeń społecznych, racjonalną politykę budżetową państwa. Jeśli gdziekolwiek pytam moich znajomych przedsiębiorców, czy mają problemy ze znalezieniem ludzi do pracy, to mówią, że tak. To nie dotyczy tylko pracowników o wysokim wykształceniu, to dotyczy również pracowników, których poszukuje się do pracy w restauracji czy gdziekolwiek. Dlatego też trzeba mieć świadomość tego, który z parametrów wpływa na system finansowy państwa w sposób istotny, a który w nieistotny. To następna sprawa.

Przy okazji jest dyskusja na temat wyjeżdżającej młodzieży. Ja chciałbym powiedzieć, że osobiście obiema rękami popieram to, żeby nasza młodzież wyjeżdżała za granicę. To jest, powiedziałbym, nawet obowiązek, żeby młodzi ludzie po ukończeniu nauki w Polsce wyjechali za granicę, zobaczyli, jak wygląda świat, poznali języki, poznali inne kraje, zobaczyli, jak się tam pracuje, co się robi. Część z nich wróci, ale z bagażem wspólnych doświadczeń. Ja sam kiedyś tego doświadczyłem i uważam, że to powinni zrobić wszyscy. I nie tylko nie powinniśmy nad tym załamywać rąk, ale powinniśmy się z tego cieszyć. Niech nasza młodzież się kształci jak najwięcej, niech ze swoimi wykształconymi umysłami rozjedzie się po świecie i opanuje świat. Tego sobie i państwu życzę. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Misiak, proszę bardzo.

(Senator Tomasz Misiak: Ja tylko pięć minut...)

Tak, ja wiem, że pan pięć minut...

(Senator Tomasz Misiak: ...to może z miejsca...)

Nie, nie, z miejsca nie wolno brać udziału w dyskusji. Pan będzie łaskaw tu przyjąć. Poproszę tu, tu, tu, Panie Senatorze.

(Senator Tomasz Misiak: Ja myślałem, że można z miejsca.)

(Głos z sali: Może tamtędy...)

(Senator Tomasz Misiak: Tędy przejdę, koło pana marszałka.) (Wesołość na sali)

Proszę.

### **Senator Tomasz Misiak:**

Proszę państwa, ja bardzo się cieszę, że wysłuchaliśmy głosu osoby doświadczonej, jeżeli chodzi o działalność w przedsiębiorczości, bo pani senator poruszyła bardzo ważną sprawę, to jest sprawę dotyczącą kosztów pracy. I pani senator pozwoli, że się do tego odniosę.

Proszę państwa, czy państwo zdajecie sobie sprawę lub czy kiedykolwiek spędziliście chwilę, żeby przeanalizować, jak duże obciążenia podatkowe dotyczą przeciętnie każdego obywatela naszego kraju? Te obciążenia podatkowe wynoszą w naszym kraju ponad 50%. Ponad 50%! Jest taki miesiąc podatkowy, w którym jest tak zwany dzień wolności podatkowej. Raz udało się uzyskać odpowiednią kwotę podatku chyba w czerwcu, w połowie czerwca, ale w tej chwili, zdaje się, zbliżamy się już do lipca. I jeśli będziemy iść w tym tempie, to chyba za dwa lata skończymy na październiku.

Nasze pytanie jest następujące: czy na pewno jesteście państwo pewni, że redystrybucja środków finansowych pobieranych przez aparat skarbowy państwa jest najlepszą metodą finansowego zarządzania państwem?

W całym świecie, w świecie nowoczesnym, w krajach rozwiniętych, we wszystkich systemach finansowych dystrybucja środków zmierza w kierunku minimalizacji, w Stanach Zjednoczonych opodatkowanie w tej chwili wynosi 19% – w dzisiejszej czy we wczorajszej gazecie „Wprost” taka analiza była przeprowadzona – a w naszym kraju wynosi 50%. I my mówimy, że w naszym kraju podatku obniżyć się nie da! Pan minister przy tym, że podatków obniżyć się nie da, powołuje się na to, że jest dziewięciomiliardowa dziura w budżecie. No to ja zapytam: Panie Ministrze, a gdzie jest program „Tanie państwo”? Co zrobiliśmy, żeby móc te 9 miliardów zł oddać ludziom? Gdzie przeprowadziliście państwo obiecwane oszczędności, chociażby w ramach służby cywilnej, które po wprowadzeniu zmian miały spowodować obniżenie zatrudnienia, także w różnego rodzaju gabinetach i miejscach pracy wielu skojarzonych z polityką urzędników i oczywiście na takich politycznych stanowiskach się utrzymujących?

Pani Zyta Gilowska – tutaj przypomnę to pani senator – obiecywała obniżenie kosztów pracy. Bo obniżenie kosztów pracy nie oznacza obniżenia pensji, tylko danie ludziom więcej pieniędzy. I to jest nasz problem: my nie dajemy ludziom pieniędzy, tylko te pieniądze im zabieramy i usiłujemy im je dać od drugiej strony, bo są biedni. Tylko że ludzie umieją dokładnie kalkulować, a ich kalkulacja wskazuje im Wielką Brytanię, Irlandię czy inne kraje zagraniczne, bo tu zabierają im ich pieniądze.

Pieniądze, którymi się rządymy, to nie jest własność ZUS, urzędu skarbowego czy rządu. To są



(senator T. Misiak)

pieniądze obywateli. I te pieniądze, pieniądze obywateli, nie powinny być im zabierane, ale zostawiane. Taki jest cel obniżki podatków! Nie jest to obniżka podatków dla samego obniżenia podatków! My mówimy: zostawmy te pieniądze w rękach prywatnych, w rękach ludzi, obywateli, bo oni umieją tymi pieniędzmi zarządzać. Nigdy rząd, ZUS nie będą tak skutecznie zarządzać pieniędzmi ludzi jak ci ludzie swoimi własnymi pieniędzmi.

A co do ZUS, to chciałbym, Pani Senator, zauważyć, że są przepiękne siedziby budowane za ogromne pieniądze. I to co chwilę notujemy tego typu zdarzenia. Pamiętam też artykuły prasowe na temat niesamowitych szkoleń. Ale to jest nieefektywne zarządzanie środkami!

(Głos z sali: To nie są te pieniądze.)

My na tej sali musimy być świadomi tego, że instytucje rządowe i państwowe nigdy nie będą zarządzały tymi pieniędzmi efektywnie. Dlatego mówimy o obniżce podatków. Nie wierzę w to, żeby w jakimkolwiek miejscu na świecie w sytuacji dużej redystrybucji pieniądza te pieniądze były zarządzane mądrze i efektywnie. Tego się po prostu nie da zrobić.

Zostawmy więc te pieniądze u obywateli, obniżmy podatki i wtedy zobaczymy realne szanse wzrostu, bo to obywatele stworzą miejsca pracy, a nie rząd. To nie rząd kreuje miejsca pracy, to nie rząd tworzy nowe firmy, które powstają. Robią to ludzie. Ale ci ludzie na razie nie mają szansy, by to zrobić, bo maksymalne pieniądze, jakie tylko możemy im zabrać, dzisiaj im zabieramy. I nic się nie zmieniło od tego czasu, chociaż uważamy, że państwo jako partia dużo w tym zakresie obiecywaliście. Dlatego do was się zwracamy, żebyście tych obietnic dotrzymali. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator Mariusz Witczak jest następnym mówcą.

Pan ma, o dziwo, dziesięć minut, w razie czego, Panie Senatorze.

### **Senator Mariusz Witczak:**

Dziękuję serdecznie, Panie Marszałku. Zamierzam mówić znacznie krócej.

Wysoka Izbo, do tego wystąpienia zainspirował mnie pan senator Andrzejewski, tyle że on wyszedł. A chciałem mu pogratulować bardzo politycznego wystąpienia, bodaj najbardziej politycznego w dniu dzisiejszym. W tym oczywiście zrealizował się pewien paradoks, bowiem pan senator Andrzejewski nawoływał, żeby nie polityzować dys-

kusji na temat podatków, a tak szczerze mówiąc, najbardziej ją spolityzował.

Ale pan senator zainspirował mnie w jeszcze jednej kwestii. Bowiem mówił o odpowiedzialności senatorów, polityków. Ta odpowiedzialność rzeczywiście jest w polityce czymś szalenie istotnym. My wszyscy jesteśmy politykami, bowiem funkcjonujemy w systemie politycznym, w sferze polityki. W związku z tym odpowiedzialność polityczna musi być czymś szalenie ważnym.

Zatem ja apeluję do państwa, abyście poparli poprawki, które Platforma Obywatelska złożyła. Bo chodzi w nich o właśnie państwa programowe założenia. To wy w kampanii wyborczej głosiliście dwa progi podatkowe: 18 i 32%. Dzisiaj wnieśliśmy dotyczące tego poprawki, aby one zafunkcjonowały już od następnego roku podatkowego, a nie były przenoszone w jakąś słabo definiowalną przyszłość, która najprawdopodobniej albo raczej na pewno nie będzie już dotyczyła tej koalicji rządowej. W związku z tym jeżeli państwo jesteście odpowiedzialni politycznie przed swoimi wyborcami, to, jak rozumiem, poprzecie własne programowe założenia, które my państwu tutaj w poprawkach złożyliśmy.

Pragnę podkreślić jeszcze jedną bardzo istotną kwestię. A to wiąże się z kolei z wystąpieniem pani senator i z kosztami pracy. I jeszcze powtórzę za senatorem Misiakiem, że obniżenie kosztów pracy nie oznacza obniżenia wynagrodzenia. Na pewno oznacza obniżenie pochodnych – i tu w połowie pani senator miała rację – ale na pewno nie musi oznaczać obniżenia kosztów pracy. I chcę zwrócić państwa uwagę, że ludzie wybierają nogami: wyjeżdżają do pracy do Wielkiej Brytanii, wyjeżdżają do Stanów Zjednoczonych... Ja nie spotkałem jeszcze nikogo takiego, kto chciałby pędzić do Korei Północnej czy na Kubę. Tam nikt nie chce wyjeżdżać i poszukiwać pracy. Wszyscy wyjeżdżają do najbardziej – ja wiem, że powiem teraz słowo przekłete – liberalnych gospodarek. To tam wyjeżdżają szukać pracy, tam szukają pieniędzy i szczęścia dla swoich rodzin. W związku z tym nie rozumiem, dlaczego my nie chcemy im takich możliwości stworzyć w tym państwie.

Dziękuję serdecznie, Panie Marszałku. Myślę, że mówiłem znacznie krócej niż dziesięć minut. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Teraz pan senator Jerzy Szymura, drugie wystąpienie.

Proszę bardzo.

Potem senator Anna Kurska. Ale najpierw to pan senator się zgłaszał.

Proszę bardzo.

### **Senator Jerzy Szymura:**

Ja bardzo krótko.

Winny jestem pewne wyjaśnienia. Otóż ja nie polemizuje tutaj z panią senator Tomaszewską, która... Ja jestem tak samo jak pani senator informatykiem, tak że oboje mamy podejście metodyczne do wszystkich spraw. Otóż ja nie postuluję wcale tego, aby zmniejszać pieniądze w ramach polityki solidarności przeznaczane osobom, które tych pieniędzy potrzebują. Po prostu uważam, że należy zdecydowanie w sposób bardziej racjonalny podejść do sposobu pobierania składek zusowskich, gdyż dzisiaj ta szara strefa jest olbrzymia. Na ten temat dyskutowałem też z przedstawicielami rządu. Otóż trzeba dokonać bardzo precyzyjnej analizy sytuacji. Są takie opinie, że dzisiaj rzeczywiste bezrobocie w Polsce to nie kilkanaście procent, ale 10% albo nawet mniej. Trzeba przeprowadzić dokładne badania nad tym, żeby obniżyć koszty pracy pojedynczego pracownika, a wtedy może się okazać – ja tego nie wiem, ale może się to okazać – że w sumie tych pieniędzy de facto będzie więcej.

Druą sprawą to jest funkcjonowanie ZUS. No, dla mnie to jest, proszę państwa, niepojęte, że minister, który występuje w Sejmie, prosi o podjęcie uchwały, która umożliwiłaby rządowi wgląd w dokumenty ZUS, i to w sytuacji, kiedy firma, która prowadzi usługi dla ZUS, żąda w przyszłych dwóch latach kwoty 2 miliardów zł, czego ten pan minister nie rozumie. No, to jest problem, bo my z jednej strony zastanawiamy się, jak dać pieniądze osobom starszym, naszym rodzicom, naszym dziadkom, a z drugiej strony nie rozumiemy pewnych mechanizmów. I wydaje mi się, że to, czego nasze państwo potrzebuje w tej chwili przede wszystkim, to jest głęboka reforma systemu zarządzania państwem. Ta reforma powinna dotyczyć metodologii zarządzania państwem, tak żeby zmienić architekturę administracji, zmienić system zarządzania na system zarządzania procesowego. No, jest już coś, z czego się bardzo cieszę, bo jest to rzeczywiście taka pierwsza jaskółka – są pierwsze decyzje: wprowadzenie budżetu zadaniowego, który staje się podstawą inicjującą tę reformę państwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Pani Senatorze.

Pani senator Anna Kurska, proszę bardzo.

### **Senator Anna Kurska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie miałam zamiaru zabierać głosu w tej dyskusji, ponieważ nie jestem ekonomistką, tylko prawnikiem, ale zainspirowała mnie do tego pani senator Nykiel. I na tle tego właśnie jej wystąpienia chciałam tu o coś zaapelować.

Słyszmy już mniej więcej od roku we wszystkich wystąpieniach takich, powiedzmy, wojujących członków Platformy wyrzuty tego rodzaju: wyście obiecali, wyście nie dotrzyмали, to wasza wina, to przez was itd. Chciałabym zwrócić uwagę, żeby wreszcie zaniechać tej formy wystąpień. Nikt nie jest winien, że jakaś partia wygrała, a któraś przegrała. Trzeba mieć po prostu klasę, umieć przegrać z klasą, a tego brakuje Platformie. Wydaje mi się, że gdyby PiS przegrał o tych parę procent, potrafiłby współdziałać, być konstruktywną opozycją. I to się liczy.

Wydaje mi się, choć może się mylę, że jest bardzo dużo wartościowych osób w Platformie, z którymi rozmawiam w kuluarach, którzy są dalecy od jakiegokolwiek agresji czy braku kultury parlamentarnej – ona u nas, w Senacie, jest, ale w Sejmie niestety nie zawsze.

I dlatego chciałabym po prostu zaapelować do państwa, żebyśmy jednak inaczej rozmawiali, właśnie fachowo i właśnie tak jak... Tutaj, w tym Senacie, jest tyle profesorskich głów i naprawdę wiedza jest dzięki temu tak rozległa, że można z niej w szerokim zakresie korzystać. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Pani Senator.

Pan senator Mieczysław Augustyn.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Wezmę sobie do serca to, co mówiła przedmówczyni. Cóż można na takie słowa powiedzieć? Trzeba się zachować z klasą i powiedzieć: to mówi samo za siebie.

Ja chcę powiedzieć o czymś innym – chcę podchwycić słowa pana senatora Szymury, który mówił o tym, że potrzebne jest kompleksowe podejście do funkcjonowania państwa. Tak, rzeczywiście, omawiamy dzisiaj pewną przestrzeń, która rozciąga się między daninami publicznymi i koniecznymi wydatkami. Nie da się tego swoistego trójkąta bermudzkiego przekroczyć. Tam będą wpadać i ginąć nasze pieniądze tak długo, jak długo w ramach tej reformy, o której mówił pan senator Szymura, nie doprowadzimy do ekonomizacji także sektora wydatków publicznych. I to jest poważne zadanie.

Ja się przyłączam do tych wszystkich, którzy tutaj z wielką troską mówili o zaniechaniu pewnych obiecanych reform, reform, które miały zmierzać do tego, żeby grosz publiczny był wielokrotnie oglądany, zanim zostanie wydany. Mieliśmy się przyjrzeć wydatkom ZUS, mieliśmy pomyśleć o zintegrowaniu go z KRUS – wiecie, w jakim to kierunku to poszło. Mieliśmy zlikwidować ośrodki rządowe, gdzieś tam około stu podobno ich funkcjonuje – i nie ma tych propozycji. Miały być zmieniane na korzyść, zmniejszane wydatki na wszelkiego rodzaju kancelarie i administrację – tymczasem one rosną.

(senator M. Augustyn)

Drodzy Państwo, nie ma co się obrażać. Senatorom to nie przystoi. Trzeba zacząć działać. I mnie się wydaje, że sens tego, co chce zrobić Platforma, przypominając te dwa progi podatkowe, to nie jest sprawa jakiejś politycznej zagrywki. To jest przymuszenie, próba przymuszenia państwa do tego, żebyście zaczęli, jako odpowiedzialni za ster rządów w Polsce, myśleć o ekonomizacji wydatków sektora publicznego. To jest ten sens, to jest sens tej poprawki. I tu się spotkamy. I bardzo chętnie będziemy na ten temat rozmawiać, zwłaszcza przy okazji nadchodzącego budżetu.

Bardzo bym też liczył na to, że w toku dzisiejszej debaty będziecie państwo z taką samą troską o państwo, o jaką do nas apelujecie, odnosić się do kolejnych propozycji – moim zdaniem, dość nierozważnych – zwiększania wydatków budżetowych, zmniejszania wpływów budżetowych, obciążania przedsiębiorców. Prosiłbym, żebyście państwo tutaj, na tej sali, w czasie tego posiedzenia, nie odrywali tych dwóch kwestii. Bo to się potem mści i uniemożliwia realizację nie obietnic wyborczych, ale pchnięcia kraju w dobrym kierunku. Myśmy się sprzeczali w czasie kampanii, czy to ma być podatek w wysokości 18% i 32%, czy podatek liniowy, ale w jednym byliśmy zgodni: miał być on zdecydowanie niższy. A nie da się tego zrobić, jeżeli co rusz zgłaszać się będzie ustawy, które zwiększają wydatki. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Jerzy Szmit zgłaszał się do dyskusji, jak rozumiem. Tak?

Proszę bardzo.

### **Senator Jerzy Szmit:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Padły już tutaj słowa: nikt z nas nie jest za tym, żeby podnosić podatki, żeby zwiększać obciążenia obywateli na rzecz państwa. One są rzeczywiście w Polsce ogromne, na pewno stanowczo za duże i nieodpowiadające ani naszym aspiracjom, ani możliwościom, o których mówimy.

Ale, Szanowni Państwo, jeżeli padają w stosunku do rządu, do koalicji rządzącej zarzuty, że nie chce obniżać podatków, że tym samym nie chce obniżać wpływów do budżetu... No bo trzeba pamiętać o tym i jasno to rozumieć: w krótkiej perspektywie obniżenie podatków, obniżenie również składek na ubezpieczenia społeczne, doprowadzi – bo musi doprowadzić – do zmniejszenia wpływów, a tym samym do zmniejszenia, ograniczenia możliwości państwa w zakresie wywiązywania się z obowiązków, które zostały już dawno podjęte, czyli z obowiązków emerytalnych, z obo-

wiązków wypłacania innych świadczeń socjalnych. Skoro więc mówimy, że dzisiaj natychmiast należy obniżyć obciążenia podatkowe, to, jak myślę, powinniśmy – jeżeli mamy być rzetelni i uczciwi wobec obywateli, którzy nas słuchają – mówić, jakie obciążenia podatkowe, a tym samym jakie wydatki socjalne w krótkiej perspektywie, podkreślam to, w krótkiej perspektywie, chcemy ograniczyć w następnym budżecie, czyli co chcemy obciąć. Komu chcemy, krótko mówiąc, obciąć, komu chcemy zabrać. To jasno trzeba sobie powiedzieć. Obniżamy o kilka procent taki czy inny podatek, to i wpływów będziemy mieli w krótkiej perspektywie... Podkreślam to, bo to jest jasne, że jeżeli generalnie byśmy obniżyli podatki, to w przeciągu dwóch czy trzech lat przyniosłoby to bardzo pozytywne skutki rozwojowe, ale jeśli chodzi o krótką perspektywę, to niestety, trzeba jasno powiedzieć, komu ma zabraknąć. I dzięki takim właśnie wystąpieniom moglibyśmy rzetelnie dyskutować. Myślę, taka dyskusja rzeczywiście byłaby bardzo interesująca i bardzo ciekawa, ale też z pożytkiem dla tego, co robimy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Informuję Wysoki Senat, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że troje senatorów złożyło wnioski o charakterze legislacyjnym do pana sekretarza, a są to państwo senatorowie: Mirosława Nykiel, Jacek Włosowicz i Adam Biela. W związku z tym dzisiaj po zakończeniu obrad Senatu powinno odbyć się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej w celu rozpatrzenia tych wniosków.

I w tym momencie zamykam dyskusję nad tym oto punktem.

Informuję, że oczywiście głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu. Kończymy zatem w tym momencie punkt trzeci.

I, proszę państwa, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm 27 października. 31 października została skierowana do Senatu. Marszałek Senatu, zgodnie z regulaminem, skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Tekst ustawy to druk nr 284, a sprawozdanie komisji – druk nr 284A.

Chciałbym prosić sprawozdawcę, pana senatora Bronisława Korfantego, o przedstawienie sprawozdania Komisji Gospodarki Narodowej.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Bronisław Korfanty:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Mam przyjemność przedstawić państwu sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej, która na swym posiedzeniu w dniu 3 listopada 2006 r. rozpatrywała ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Jak pan marszałek już wspomniał, ustawa ta została uchwalona przez Sejm w dniu 27 października 2006 r.

Zanim przejdę do omówienia sprawozdania Komisji Gospodarki Narodowej, chciałbym przedstawić w kilku zdaniach najistotniejsze zmiany, jakie zostały wprowadzone w rozpatrywanej przez nas nowelizacji ustawy.

Projektowane zmiany mają na celu usprawnienie i uproszczenie systemu podatkowego, a przede wszystkim stworzenie preferencji dla tak zwanych małych podatników, stworzenie zatem bodźców zachęcających tych przedsiębiorców do rozpoczęcia działalności oraz do realizacji prorozwojowych inwestycji.

Przede wszystkim wprowadzono pojęcie tak zwanego małego podatnika oraz zakładu zagranicznego.

W związku z niezaliczaniem w koszty wydatków związanych z użytkowaniem samochodu osobowego bardzo precyzyjnie określono pojęcie właśnie samochodu osobowego.

Wprowadzono przepis zobowiązujący podatników prowadzących działalność za pośrednictwem zagranicznego zakładu położonego w Polsce do sporządzania dokumentacji podatkowej.

Ponadto wprowadzono możliwość ustalania przez podatników różnic kursowych. Podatnicy w obecnej chwili mogą ustalać te różnice kursowe albo na podstawie przepisów o rachunkowości, albo na bazie omawianej ustawy. Jeśli będą ustalać różnice kursowe na bazie zasad rachunkowości, wówczas będą musieli te zasady stosować przez najbliższe trzy lata, a sprawozdanie finansowe takiego podatnika będzie musiało być badane przez firmę zajmującą się... po prostu przez biegłego rewidenta.

Zmianie uległ też przepis określający datę powstania przychodu z działalności gospodarczej. Jako zasadę przyjęto, że przychód będzie powstawał w dniu dostawy towarów lub wykonania usługi, jednak nie później niż w dniu wystawienia faktury albo uregulowania lub upływu terminu uregulowania należności.

Przedsiębiorcy opłacający CIT będą zwolnieni z obowiązku składania comiesięcznych deklaracji na zaliczki na podatek dochodowy. W związku z tym będą oni samodzielnie wpłacać zaliczki na podatek, bez deklaracji podatkowych. Szczególnie uprzywilejowano małych podatników i podatników rozpoczynających działalność gospodarczą, którzy będą mogli wybrać kwartalną formę

płatności zaliczek. Doprowadzi to, moim zdaniem, do obniżenia kosztów poboru podatku.

Wprowadzono także nową definicję kosztów podatkowych przez rozszerzenie istniejącej i uznanie za koszt wydatków i odpisów dokonanych na zachowanie albo zabezpieczenie źródła przychodów.

Ponadto zlikwidowano limit kosztów reprezentacji, który dotychczas obowiązywał i który wynosił 0,25% przychodów.

Zrezygnowano z dotychczasowego rozróżnienia reklamy publicznej i niepublicznej. W wyniku tych zmian wydatki na reklamę zaliczane będą do kosztów podatkowych w pełnej wysokości bez względu na charakter reklamy.

Ustawa jednocześnie wprowadza taką zmianę, że nie będzie można zaliczyć do wydatków usług związanych z usługami gastronomicznymi, zakupem żywności czy też napojów.

Wykreślono przepis, na podstawie którego nie podlegały zaliczeniu w koszty wydatki podatników na finansowanie usług medycznych pracowników. Tak że tego typu wydatki będą mogły podlegać zaliczeniu do kosztów uzyskania przychodów.

Wprowadzono także dla małych przedsiębiorstw oraz dla przedsiębiorstw rozpoczynających działalność nową metodę jednorazowej amortyzacji, tak zwanej amortyzacji przyspieszonej, w której będzie można jednorazowo odpisać kwotę 50 tysięcy euro. Jednorazowa amortyzacja nie będzie jednak dotyczyć samochodów osobowych.

Zmodyfikowano także zwolnienia dla spółdzielni, wspólnot mieszkaniowych i towarzystw budownictwa społecznego odnoszące się do podatku od dochodów uzyskanych z gospodarki mieszkaniowej.

Przywrócono zwolnienie od podatku dochodów z tytułu prowadzenia szkół w części przeznaczonych na cele szkoły.

Kończąc, chciałbym dodać, że Komisja Gospodarki Narodowej wprowadziła do tekstu trzynastę poprawek. Wszystkie one mają charakter doprecyzowujący lub porządkowy i wszystkie jednoznacznie uzyskały poparcie komisji.

Panie Marszałku, Wysoki Senacie, Komisja Gospodarki Narodowej wnosi, aby Wysoki Senat uchwalił raczył załączony projekt ustawy. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Poproszę pana senatora Szmita, sprawozdawcę mniejszości Komisji Gospodarki Narodowej, o przedstawienie sprawozdania... Przepraszam, nie sprawozdania, tylko wniosku mniejszości.

### **Senator Jerzy Szmit:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W czasie prac Komisji Gospodarki Narodowej nad ustawą o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych powstał wniosek mniejszości. Wniosek ten dotyczy sprawy tworze-

(senator J. Szmit)

nia rezerw na ryzyko związane z działalnością spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych.

Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe od przyszłego roku nie będą korzystały ze zwolnienia podatkowego, będą opodatkowane podatkiem dochodowym tak samo jak każda inna firma prowadząca działalność finansową. Jeżeli jednak proponowane uregulowania zostaną wprowadzone, a te, które obowiązują, pozostaną bez zmian, kasy będą w o tyle trudniejszej sytuacji od banków komercyjnych, że nie będą mogły wliczyć w koszty swojej działalności rezerw odpisywanych na trudne, nieściągalne kredyty. Każda instytucja finansowa, która prowadzi działalność, pożyczając pieniądze, musi się liczyć z tym – no i taka jest praktyka – że część kredytów... Oczywiście należy dążyć do tego, żeby było jak najmniej tych trudnych, niespłacalnych kredytów, ale zawsze takie kredyty są. I banki komercyjne mają taką możliwość, że część tych kwot, które są trudne do wyegzekwowania, mogą wliczać sobie w koszty. Zasady tego wliczania określa dzisiaj Komisja Nadzoru Finansowego.

Proponowana poprawka jest rozwiązaniem analogicznym do stosowanego w przypadku banków komercyjnych. Chodzi o to, aby spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe również mogły zaliczać w koszty prowadzenia swojej działalności te rezerwy, jak również o to, aby to Komisja Nadzoru Finansowego wyznaczała zasady odpisywania tych rezerw. A więc mamy tutaj rozwiązanie, które jest dokładnie takie samo jak to obowiązujące inne instytucje finansowe.

Poprawka nie została przyjęta przez komisję. Ale w głosowaniu – bo to jest ważne i znamienne – były 4 głosy za, 4 – przeciw i 4 senatorów wstrzymało się od głosu. A więc można powiedzieć: idealny remis. No, reguły demokracji mówią jasno, że w takiej sytuacji wniosek nie przechodzi, ale mimo to serdecznie rekomenduję Wysokiej Izbie ten wniosek mniejszości.

Jednocześnie, Szanowni Państwo, ponieważ w międzyczasie pracowaliśmy my, jak również Biuro Legislacyjne nad ostatecznym kształtem tego wniosku, został on w niewielkim stopniu zmodyfikowany, tak żeby go dostosować do rozstrzygnięć konstytucyjnych. I ponieważ pod wnioskiem podpisaliśmy się ja i pan senator Adam Biela, składam też ten zmodyfikowany wniosek już do dalszych prac komisji. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym teraz zapytać państwa senatorów o ewentualne pytania do obu senatorów sprawozdawców, oczywiście zadawane z miejsca, trwające nie dłużej niż minutę.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać pytanie? Panowie senatorowie Owczarek i Górecki zgłosili się w tej chwili.

Proszę bardzo, Andrzej Owczarek.

Proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Andrzej Owczarek:**

Mam pytanie do pana senatora Szmita.

Otóż w praktyce legislacyjnej stworzył się taki dziwny obyczaj, że przy okazji rozmaitych ustaw wprowadzane są zmiany korzystne dla SKOK. Tak było z ustawą o pomocy dla rodzin nabywających pierwsze mieszkanie, kiedy to stworzono SKOK możliwość udzielania długoletnich kredytów, tak było też z ustawą o nadzorze finansowym.

Pan senator powiedział, że wprowadzenie takiej możliwości prawnej, o jakiej mówił, wyrówna sytuację SKOK i sytuację innych instytucji bankowych. A co pan senator sądzi o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, w którym SKOK nie ma obowiązku uczestniczenia? Czy nie lepiej byłoby, gdybyśmy wreszcie raz podjęli prace związane z ustawą o SKOK, a nie robili tego – że tak powiem do rymu – z doskoku?

(Senator Jerzy Szmit: Bardzo dziękuję panu senatorowi za to pytanie, bo...)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Najpierw udzielam panu głosu.

(Senator Jerzy Szmit: Przepraszam, przepraszam, rzeczywiście.)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Jerzy Szmit:**

Szanowni... Wysoki... Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Bardzo dziękuję za to pytanie, bo myślę, że pan senator poruszył kilka spraw i można będzie je wyjaśnić.

Po pierwsze, jeśli chodzi o ustawy, o których pan senator mówił, to było dokładnie tak, jak pan powiedział. I to było właśnie wyrównywanie możliwości, bo skoro mówimy, że banki mogą udzielać pewnych kredytów na jakichś określonych warunkach, i proponujemy poprawkę, która również SKOK daje dokładnie takie same warunki – a właściwie inne, gorsze, dlatego że w końcu został przyjęty krótszy okres kredytowania w kredytach hipotecznych – to właśnie o tym możemy mówić. Powoli, powoli zbliżamy się, mam nadzieję, do tego stanu, w którym te instytucje finansowe będą mogły funkcjonować na podobnych zasadach. To jest jedna sprawa.

Po drugie, wspomniał pan o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym i zapytał, jak się ma do tego sytuacja w SKOK. Otóż, Panie Senatorze, spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe

(senator J. Szmit)

mają własny system zabezpieczeń, własny system rezerw i ten system jest na tyle skuteczny, że, jak pokazuje historia już chyba czternastu lat funkcjonowania spółdzielczych kas, żadna kasa nie zbankrutowała i nigdy nie było takiej sytuacji, żeby członkowie kas nie mogli odzyskać swoich zdeponowanych środków. To jest druga sprawa.

I wreszcie sprawa, którą pan senator poruszył, też dotycząca tworzenia jednakowych szans.

Otóż, Szanowni Państwo, od przyszłego roku, zgodnie z przygotowaną ustawą, spółdzielcze kasy będą płaciły podatek dochodowy tak jak każda inna instytucja – do tej pory tego nie było. Jak wiadomo, wysokość podatku jest zależna od podstawy opodatkowania. Skoro, o czym dzisiaj mówimy, banki mogą zaliczać w swoje koszty rezerwy, czyli zmniejszać o nie podstawę opodatkowania, a SKOK nie mogą, to czy to jest równoprawność? Nie, to nie jest równoprawność.

I następna sprawa, niezmiernie istotna.

Szanowni Państwo, otóż zgodnie z ustawą o spółdzielczych kasach spółdzielcze kasy muszą całą wypracowaną nadwyżkę finansową, zysk – bo można też tak powiedzieć w kategoriach ekonomicznych – muszą przeznaczać na zwiększenie kapitałów własnych. A więc to nie jest przekazywane członkom, to nie jest rozdysponowywane, tylko wzmacnia firmy i właśnie bezpieczeństwo, o które, jak rozumiem, pan senator tak się troszczy.

A więc to są te rozwiązania, o których tutaj mówimy. I jeżeli pan chce dalej pytać mnie o jakież kwestie, to chętnie odpowiem, ale myślę, że to tę sprawę w już znacznie wyjaśnia. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę zostać, Panie Senatorze.

Pan senator Owczarek ad vocem, jak rozumiem, drugie pytanie. Proszę bardzo.

#### **Senator Andrzej Owczarek:**

Proszę państwa, moja wypowiedź dażyła do jednego: nie wprowadzamy zmian cząstkowych, doprowadźmy do takiej sytuacji, aby wszystkie instytucje finansowe były traktowane tak samo. Opowiadanie pana senatora, że całe zyski są wprowadzane jako kapitał... One później powiększają kapitał własny, po potrąceniu kosztów. A na temat kosztów w SKOK można było troszkę artykułów przeczytać. Nie wiem, czy pan senator je czytał. Ja czytałem i dlatego jestem zdania, że musimy doprowadzić do sytuacji, w której wszystkie instytucje będą traktowane tak samo.

#### **Senator Jerzy Szmit:**

Panie Senatorze, co do artykułów prasowych, które w niekorzystnym świetle stawiają SKOK, to

ja również je czytałem. Wiem też, że wiele spraw związanych z tymi artykułami kończyło się w sądach i raczej z wynikiem korzystnym dla SKOK. Ale to jest inna sprawa.

Co zaś do bardzo ważnej kwestii, o której pan wspomniał, co do całościowego uregulowania, to odpowiem w ten sposób: otóż obecnie trwają prace nad całkowitą zmianą ustawy o SKOK, nad dostosowaniem jej do sytuacji, która jest dzisiaj, a nie do tej czternaście lat temu, kiedy SKOK zaczęły działać, bo rzeczywiście wtedy była inna sytuacja gospodarcza i społeczna w Polsce. I takie prace trwają. No, zasada, a przynajmniej praktyka, jest taka, że prace nad tego typu ustawami zwykle trwają bardzo długo i naprawdę nie ma żadnego powodu, żeby w międzyczasie, zanim ustawa wejdzie w życie – i powiem, że to jest ustawa wniesiona również z inicjatywy spółdzielczych kas i że Kancelaria Prezydenta nad tym pracuje – te spółdzielcze kasy na tym cierpiały.

Kolejna sprawa: to jest właśnie ten moment i ta ustawa, to jest kwestia, której nie można zmieniać ustawą o spółdzielczych kasach, tylko trzeba ją zmieniać ustawą o podatku dochodowym od osób prawnych, czyli w ustawie, o której w tym momencie dyskutujemy. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Ryszard Górecki, proszę bardzo.

#### **Senator Ryszard Górecki:**

Ja mam pytanie do pana senatora Korfantego.

Wspominał pan o doprecyzowaniu definicji samochodu osobowego. Czy to oznacza, że przełoży się to na skutki podatkowo-finansowe? Myślę tutaj o nadużywaniu przez niektóre firmy tych kratk i, że tak powiem, unikania pewnego opodatkowania.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Senatorze, proszę bardzo.

#### **Senator Bronisław Korfanty:**

W ustawie rzeczywiście bardzo dokładnie jest sprecyzowane, co to jest samochód osobowy. Mianowicie samochód osobowy to pojazd samochodowy o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 t, konstrukcyjnie przeznaczony do przewozu nie więcej niż dziewięciu osób łącznie z kierowcą. I tu jest adnotacja: z wyjątkiem pojazdu samochodowego mającego jeden rząd siedzeń, który oddzielony jest od części przeznaczonej do przewozu ładunków ścianą lub trwałą przegrodą, klasyfikowanego na podstawie przepisów prawa o ruchu drogowym do podrodzaju: wielozadani-

(senator B. Korfanty)

wy albo van oraz pojazdu samochodowego mającego więcej niż jeden rząd siedzeń, które oddzielone są od części przeznaczonej do przewozu ładunków ścianą lub trwałą przegrodą i u którego długość części przeznaczonej do przewozu ładunków mierzona po podłodze od najdalej wysuniętego punktu podłogi pozwalającego postawić pionową ścianę lub trwałą przegrodę itd. Czyli jest bardzo ściśle, precyzyjnie ustalone, co zaliczamy do samochodów osobowych i co tym samochodem osobowym nie jest. Tak że...

### **Senator Ryszard Górecki:**

Ja dziękuję za to nadprecyzyjne wyjaśnienie. Proszę powiedzieć mi, czy kiedy firma kupuje samochód osobowy passat kombi i zakłada kratkę, to jest to samochód osobowy, czy to jest samochód ciężarowy.

### **Senator Bronisław Korfanty:**

Tutaj w jeszcze jednym przepisie jest powiedziane, że – chwilczkę, ja sobie tylko to odnajdę – w przypadku pojazdów samochodowych... Spełnienie wymagań pozwalających na niezaliczenie danego pojazdu samochodowego do samochodów osobowych... To, czy to jest samochód osobowy, czy to jest samochód nieosobowy, stwierdza się wtedy na podstawie dodatkowego badania technicznego przeprowadzonego przez okręgową stację kontroli. Trzeba iść z takim samochodem do okręgowej stacji kontroli i ona wyda zaświadczenie, czy taki samochód może być uznany za samochód osobowy, czy też nie, czy będziemy mogli te koszty związane z użytkowaniem takiego samochodu wliczać w koszty firmy, czy też nie.

(Senator Ryszard Górecki: Dalej nic nie wiemy.)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Trudno, zostawię pana senatora w tym stanie ignorancji.

Poproszę o następne pytanie pana senatora Andrzejewskiego.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Pytanie do referentów, zarówno poprawek komisji, jak i wniosków mniejszości.

Mam pytanie: czym jest uzasadniona dyskryminacja takich form samopomocy finansowej, jaką są te spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe?

I drugie pytanie: jak ta dyskryminacja ma się do konstytucyjnej równości wobec prawa podmiotów znajdujących się w podobnej sytuacji? Jak rozumiem, banki cały czas dążą do wyeliminowania tych form samopomocy finansowej i spo-

łecznej, dlatego że przeszkadzają im w osiąganiu zysków.

Bardzo proszę o odpowiedź.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

(Senator Bronisław Korfanty: Myślę, że pan senator Szmit mógłby bardziej sprawę naświetlić.)

Czyli odstępuje pan prawo udzielenia odpowiedzi.

To w takim razie proszę pana senatora Szmita. Niech się broni.

Proszę bardzo.

### **Senator Jerzy Szmit:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Słowo „dyskryminacja”, jak myślę, jest tutaj na miejscu. Podam tylko jeden przykład, mianowicie taki, że spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe nie mogą korzystać z takiego instrumentu odzyskiwania swoich zobowiązań, swoich wierzytelności, instrumentu nacisku, jak bankowy tytuł egzekucyjny. Banki mają takie prawo i w związku z tym znacznie łatwiej – to jest właściwe określenie – odzyskiwać należności, gdy wierzyciele nie są chętni, nie są gotowi spłacać w porę pożyczek. Kasy SKOK natomiast takiego tytułu nie mają. Nie mają takiej możliwości. W związku z tym jest bardzo długa forma, długa droga do odzyskiwania pożyczonych pieniędzy.

Myślę, że przy tej okazji warto zwrócić państwu uwagę na jeszcze jedną sprawę. Mianowicie w krajach, w których kasy SKOK czy spółdzielnie kredytowe są najlepiej rozwinięte, jak Irlandia czy Stany Zjednoczone – spółdzielnie w Stanach Zjednoczonych mają nazwę *credit unions* – cieszą się one wręcz przywilejami. Jasno jest mówione, że ta forma samopomocy finansowej będzie uprzywilejowana. I to się jasno mówi. To się jasno mówi, dlatego że jest to oddolna inicjatywa obywateli. W tych kasach SKOK są, mówiąc po polsku, miliony ludzi. I te miliony ludzi też są w stanie walczyć o swój interes. Na razie w spółdzielczych kasach w Polsce jest półtora miliona ludzi, ale ta liczba ciągle wzrasta. I cieszymy się z tego, że jest taka instytucja w III Rzeczypospolitej – powstała po 1989 r. – że się rozwija i zastanawiamy się, jak ją wspierać rozsądnie, rzetelnie, a nie wybrzydzać, że się zbyt rozwija czy korzysta z praw, które wszystkim się nam należą, również członkom spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Ta ustawa była rządowym projektem ustawy.

Do reprezentowania w debacie parlamentarnej upoważnione jest Ministerstwo Finansów.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Chcę zapytać pana ministra Nenemana, czy chciałby wypowiedzieć się w sprawie tej ustawy. Nie? Dziękuję bardzo.

W takim razie nie będzie także pytań.

Czy ktoś się zgłosił do dyskusji?

(Senator Sekretarz Roman Ludwiczuk: Nikt się nie zgłosił. Są tylko wnioski.)

(Senator Ryszard Górecki: Można zadać pytanie panu ministrowi?)

Dobrze, a pytanie do...

Proszę bardzo.

Panie Ministrze, to ja w takim razie bardzo przepraszam. Zapraszam pana tutaj do mównicy. Będą teraz, jak rozumiem, kierowane do pana pytania.

Pan senator Andrzej Owczarek chce zadać pytanie.

Czy są jeszcze jacyś inni chętni do zadania pytania panu ministrowi?

Pan senator Górecki.

Panie Ministrze, zapraszam na mównicę.

W międzyczasie pan senator Andrzej Owczarek może z miejsca zadać pytanie.

Proszę bardzo.

### **Senator Andrzej Owczarek:**

Panie Ministrze, będę drażył temat, który podjąłem. Chciałbym, żeby pan się wypowiedział na temat ewentualnej dyskryminacji kas SKOK. Jak pan to ocenia? Jak pan ocenia wnioski mniejszości?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, ciężko się porównuje, bo jedni mówią, że jest dyskryminacja, a inni mówią, że to jest dyskryminacja w drugą stronę. Tak naprawdę te rzeczy są nieporównywalne, bo kasy SKOK w niektórych sytuacjach są uprzywilejowane, w niektórych uprzywilejowane są banki. Ja nie jestem w stanie rozsądzić, kto jest bardzo uprzywilejowany, a kto mniej.

Stanowisko rządu... Projekt nowelizacji ustawy o CIT jest przecież projektem rządowym. Nad kasami SKOK dyskutowano, zarówno w resorcie, jak i na posiedzeniu Rady Ministrów. Stanowisko rządu jest jasne i wynika z przedłożenia rządowego, to znaczy rząd nie przewidział utrzymania zwolnienia. Pewnie będą dalsze pytania i jeśli państwo pozwolą, to dopowiem więcej na ten temat. Odnosząc się do poprawki, o której była mowa i do kwestii ewentualnych dyskryminacji, gdyby ta poprawka się nie znalazła, tu przyznaję panu senatorowi rację. Gdy ta poprawka nie zostanie zrealizowana... Może inaczej, pozostawienie

obecnego stanu w postaci niezmienionej oznaczać będzie, że kasy SKOK zaczną płacić podatek dochodowy o nieco innej podstawie opodatkowania niż banki, na niekorzyść kas. Zdaniem ministra finansów, którego tu reprezentuję, zmiany powinny mieć charakter kompleksowy, również z tego powodu, że w naszej opinii legislacyjnej delegacja, której udziela się tutaj ministrowi finansów, żeby określał zasady tworzenia rezerw, jest źle umocowana. To powinno wynikać, zdaje się – to znaczy, nie zdaje się, ale według naszej opinii – z ustawy o rachunkowości. Z tego punktu widzenia stworzylibyśmy przepis troszeczkę martwy. Ale rozumiem, jakie są intencje.

W moim przekonaniu ta sprawa powinna zostać uregulowana w jednym akcie prawnym po to, żeby te wszystkie pluse i minusy... Jest jeszcze przecież kwestia nadzoru nad kasami SKOK przez Komisję Nadzoru Finansowego. Jeśli będziemy mieli to w jednym akcie prawnym i jeśli będzie decyzja o zrównaniu warunków działania... Bo ta decyzja też jest potrzebna. Słusznie pan mówił, że są kraje, gdzie są pewne preferencje. Rozumiem, że w tej sytuacji i w tej atmosferze uczciwsze będzie zrównanie warunków. Jeśli więc będziemy mieli jeden akt prawny, to wtedy będzie można łatwo powiedzieć: to jest zrównanie... Myślę, że w tej sprawie będzie osiągnięty konsens. W sytuacji, kiedy robimy wyłom i dajemy pewne... Może inaczej: likwidujemy pewną dyskryminację. Zgadza się bowiem z panem senatorem, że za chwilę będzie dyskryminacja. Przez wiele, wiele lat była dyskryminacja w drugą stronę, bo jeśli banki chciały zasilić swoje własne kapitały, to wcześniej musiały odprowadzić podatek od zysku. SKOK nie musiał. Tak więc naprawdę sytuacja jest bardzo skomplikowana.

Przechodząc do meritum, żeby zakończyć ten temat, powiem, że zdaniem Ministerstwa Finansów... Minister finansów tej zmiany nie popiera. Poparłby ją wtedy, kiedy byłaby ona zmianą kompleksową. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Górecki, proszę bardzo.

### **Senator Ryszard Górecki:**

Panie Marszałku, nie chciałbym pozostać w stanie ignorancji. Kieruję pytanie bardziej sprecyzowane, które brzmi: czy doprecyzowanie definicji „samochód osobowy” będzie skutkowało dyscypliną podatkową?

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Chcę powiedzieć, że moja uwaga na ten temat miała właśnie to na celu, żeby pan powtórzył to pytanie w stosunku do pana ministra i wtedy ta



(wicemarszałek M. Ziółkowski)

niejasność będzie rzeczywiście częściowo rozproszona.

(Senator Ryszard Górecki: Dziękuję. Dogadaliśmy się.)

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, ta definicja jest taka, że jak się pierwszy raz ją czyta, to może nie do końca wiadomo, o co chodzi. To jest definicja przeniesiona z ustawy vatowskiej. Był taki zamysł, który można różnie oceniać... I akurat w tym przypadku myślę, że to jest niekontrowersyjne, ale na przykład w przypadku definicji podatnika czy definicji momentu powstania obowiązku podatkowego będą większe problemy. Chodziło o to, żeby samochód był definiowany w identyczny sposób na potrzeby ustawy vatowskiej i ustaw dochodowych. Pan o to pytał, podając przykład. Mam wrażenie, że najlepiej to wyjaśnić na przykładzie, czy passat z kratką będzie ciężarówką, czy będzie samochodem osobowym. Już od kilku lat, kiedy pojawił się tak zwany wzór Lisaka, kratki zniknęły z obiegu. To, co widzimy w samochodach, wynika z ignorancji przepisów prawa podatkowego, to znaczy te kratki można zdemontować bez żadnych konsekwencji podatkowych. U nas – czy to z lenistwa, czy z obawy przed pazernością fiskusa, czy też z niewiedzy – u części podatników te kratki funkcjonują nadal, to znaczy widzimy je. One już nie mają żadnej mocy podatkowej. Samochód passat kombi nie spełnia wymogów, które są przewidziane dla samochodu ciężarowego, jest więc samochodem osobowym. Stosowane są więc takie zasady podatkowe w podatku od osób prawnych, jak w przypadku samochodów osobowych.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.  
Pan senator Piotr Wach, proszę bardzo.

**Senator Piotr Wach:**

Panie Ministrze, chcę zapytać, czy według pana opinii i pana wiedzy – ja tego nie wiem i dlatego pytam – spółdzielcze kasy zapomogowo-pożyczkowe spełniają warunki czy wymogi, by na przykład być bankiem o charakterze spółdzielczym? I gdyby wystąpiły o licencję bankową, to czy mogłyby ją dostać? Gdyby te organizacje chciały tak postąpić, to właściwie załatwiałoby sprawę jakiejś dyskryminacji. Czy też nie? Czy one po prostu nie spełniają parametrów, aby mieć licencję bankową?

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, to pytanie wykracza poza zakres moich kompetencji. Nie mam wiedzy na temat prawa bankowego, a sprawa jest na tyle ważna, że moje odpowiedzi mogłyby być obciążone dużym błędem. Nie jestem w stanie odpowiedzieć panu na to pytanie.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Rozumiem, że w tej sytuacji nie ma więcej pytań.

Dziękuję, Panu Ministrowi.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zgłosił się do dyskusji. Zgłoszono natomiast trzy...

(Senator Piotr Andrzejewski: Zgłosiłem się. Już, w tym momencie. Proszę mnie wpisać.)

No dobrze, te trzy sekundy pana senatora...

(Senator Piotr Andrzejewski: Ach, trzy sekundy... Dziesięć minut.)

Nie, nie, to znaczy, że zmieścił się pan w tych trzech sekundach... Ach, do dyskusji w tym momencie...

(Senator Piotr Andrzejewski: Do dyskusji, tak.)

A to zapraszam.

Proszę bardzo.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Proszę państwa! Panie Marszałku! Szanowny Senacie!

Trzeba wreszcie sprostować, czym są spółdzielcze kasy oszczędnościowo-pożyczkowe. Traktujemy je tutaj jako podmiot prawny bankowy. To jest półtora miliona obywateli i ich fundusze. Jest to samopomoc finansowa społeczeństwa obywatelskiego. Tymczasem, ponieważ fundusze półtora miliona obywateli nie generują zysku w kategoriach prowadzenia działalności gospodarczej bankowej i nie posiadają takich kosztów, które generują banki, i odciągają – tak, to prawda – ludzi, którzy są członkami kas, od korzystania z usług bankowych, banki zwalczają, jak mogą, tę formę samopomocy obywatelskiej, bo odbiera im klientów. I tu trzeba szukać tego ciągłego zwalczania przez banki spółdzielczych kas oszczędnościowo-pożyczkowych.

Jaka jest ich geneza? No, geneza jest nie tylko w kasach Stefczyka. Geneza samopomocy finansowej elementu polskiego przeciwko elementowi obcemu i przeciwko wyzyskowi finansowemu jest i w okresie II Rzeczypospolitej i przecież jeszcze

(senator P. Andrzejewski)

przed uzyskaniem niepodległości. Geneza jest również w dalej rozwiniętych amerykańskich *credit unions*. Proszę się przyjrzeć, jak tam funkcjonują te instytucje. Tam właśnie są te przywileje, których tutaj brakuje. I wreszcie trzeba przyjrzeć się jak one powstawały w Polsce. To była inicjatywa NSZZ „Solidarność”. Wielkie zakłady pracy, biedniejący ludzie, bo oni biednieli... Państwo być może zyskało na reformach Balcerowicza, poszczególni ludzie natomiast – nie, sfera ubóstwa się poszerzała. I ci biedni ludzie swoje pieniądze i swoje udziały składali na te półtora miliona, żeby w sytuacjach kryzysowych mieć na buty dla dzieci, na to, żeby przeżyć do pierwszego. I tak się rodziły spółdzielcze kasy oszczędnościowo-pożyczkowe.

Proszę pamiętać, że nie jest to instytucja bankowa sensu stricte. Pełni pewne funkcje, ale te funkcje to są funkcje użyteczności publicznej, użyteczności społecznej samopomocy na rzecz członków. Jeżeli więc my dzisiaj traktujemy to... Skąd się bierze równorzędne traktowanie kas jak banków, nawet nie jak banków spółdzielczych? Przecież tu jest zasadnicza różnica jakościowa. Jeżeli nie dostrzegamy tej różnicy, to będziemy ciągle dyskutować o quasi-bankach, które powinny mieć nie tylko prawa, ale i obowiązki, jako quasi-banki. I z tego, co wiem, przygotowywana legislacja dotycząca spółdzielczych kas oszczędnościowo-pożyczkowych, bo przecież jest osobna ustawa na ten temat, zgodnie zresztą z wolą samych kas SKOK chce je podporządkować jednolitemu nadzorowi finansowemu. Ale nie przecież nadzorowi bankowemu, któremu zależy, powiedzmy wprost, na wyeliminowaniu z tej pomocy samopomocy finansowej spółdzielczych kas oszczędnościowo-pożyczkowych. Dopiero znając się na tym i zdając sobie sprawę z tych pryncypiów i różnic, możemy rzeczowo mówić o przygotowujących rozwiązaniach prawnych. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Patrzę teraz starannie na listę...

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku chcę poinformować, że trzech senatorów złożyło wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie: Jacek Włosowicz, Adam Biela i Jerzy Szmit.

W związku z tym, zamykając dyskusję, chcę powiedzieć, że Komisja Gospodarki Narodowej będzie musiała na posiedzeniu, które będzie dzisiaj, ustosunkować do tej zmiany i przygotować sprawozdanie w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym oraz od osób prawnych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Podjęmuję decyzję, abyśmy przed przerwą rozpatrzyli jeszcze punkt piąty porządku obrad.

**Przystępujemy zatem do rozpatrzenia punktu piątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.

Przypominam, że ustawa ta została uchwalona przez Sejm na dwudziestym szóstym posiedzeniu 18 października, a do Senatu przekazana 23 października. Marszałek skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty w druku nr 264, a sprawozdanie komisji w druku nr 264A.

Senator Andrzej Owczarek jest już gotowy jako sprawozdawca do przedstawienia sprawozdania komisji.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

### **Senator Andrzej Owczarek:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Akurat ja mam tę przyjemność, że mogę referować stanowisko Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie ustawy, której wprowadzenie obiecywała zarówno partia Prawo i Sprawiedliwość, jak i Platforma Obywatelska. I obydwie partie, doprowadzając do powstania tej ustawy, dotrzymały obietnic wyborczych. Najpierw, w lutym bieżącego roku, było wystąpienie grupy posłów z Platformy Obywatelskiej. W czerwcu – przedłożenie rządowe.

Podstawową zmianą w tej ustawie jest zwolnienie z podatku od spadków – nabycia rzeczy lub praw materialnych osób z pierwszej grupy podatkowej. Wyłączono z niej co prawda zięcia, synową i teściów, którzy będą płacili podatki według stanu z poprzedniej ustawy. Warunkiem wprowadzonym w czasie dyskusji sejmowej na wniosek pana posła Wikińskiego z SLD był warunek, że wartość spadku nie przekracza sumy 1 miliona zł. Jeśli wartość spadku jest wyższa, wtedy ta różnica jest obłożona trzyprocentowym podatkiem.

Zwolnienie od podatku jest uwarunkowane dwoma elementami. Element pierwszy: jeżeli jest to otrzymane w drodze spadku, to osoba obdarowana tym spadkiem musi zgłosić w ciągu miesiąca deklarację w sprawie uzyskania praw do spadku w urzędzie skarbowym, a jeżeli otrzymała darowiznę lub pożyczkę przekraczającą kwotę 9 tysięcy 637 zł, musi mieć udokumentowane otrzymanie tych pieniędzy, na przykład poprzez przekaz bankowy.

Obydwie te zmiany są obwarowane jeszcze dodatkową karną stawką podatku. Gdyby w czasie jakichś działań nadzoru skarbowego ktoś stwierdził, że posiadany majątek otrzymał w drodze spadku lub w drodze darowizny, a nie był w stanie tego udokumentować poprzez złożenie oświad-

(senator A. Owczarek)

czenia lub poprzez dokumenty bankowe, w takim wypadku będzie płacił podatek w wysokości 20% wartości. Na pewno stworzy to lepsze uszczelnienie systemu podatkowego w naszym kraju.

Wprowadzono także korektę dotyczącą dotychczasowych ulg i zwolnień, w tym dla dziedziczących i obdarowanych mieszkaniami. Na przykład wydłużono z sześciu miesięcy do dwóch lat okres, w którym dla zachowania ulgi będzie można wydać pieniądze ze sprzedaży domu lub mieszkania na inną inwestycję mieszkaniową. Został wydłużony z trzech do sześciu miesięcy czas na pozbycie się starego lokalu lub wypowiedzenie umowy najmu, co jest jednym z warunków uzyskania ulgi. Zwolniono z podatku także wkłady oszczędnościowe, uczestnictwa w funduszu inwestycyjnym lub w specjalistycznym funduszu inwestycyjnym.

Zmiany w ustawie o podatku od czynności prawnych upraszczają zasady jego poboru, likwidują solidarną odpowiedzialność stron umowy za jego zapłatę.

W ustawie o podatku od czynności cywilnoprawnych jest jeszcze zwiększenie limitu sumy pożyczek zwolnionych z podatku z 1 tysiąca zł rocznie do 5 tysięcy zł w ciągu pięciu lat od jednej osoby oraz do 25 tysięcy zł od wielu osób.

Przyjęte podczas posiedzenia komisji poprawki mają charakter porządkowy lub doprecyzowujący. Jedna z poprawek określa precyzyjnie termin powstania obowiązku podatkowego z chwilą realizacji testamentu. Poza tym wprowadzono poprawki nakazujące doliczenie do łącznych sumy darowizn z pięciu lat także darowizn z ostatniego roku. Było tam niezręczne sformułowanie, która pozwalało rozumieć to tak, że ta suma może mieć dowolną wielkość.

Najważniejszą zmianą, przyjętą przez komisję stosunkiem głosów 9:1, jest zmiana dotycząca zniesienia limitu 1 miliona zł, który ograniczał prawo do zwolnienia od podatków. Proszę państwa, komisja kierowała się tu... Padaly sformułowania o tym, że musimy stworzyć rodzimy rynek kapitałowy i dziedziczenie w najbliższej rodzinie jest najlepszą formą.

Oczywiście ustawa ma skutki finansowe. Podatek od spadków i darowizn jest w całości dochodem budżetu gminy. W skali kraju są to dochody w wysokości 250 milionów zł. Ze względu na to, że zmiana obejmuje tylko część pierwszej grupy podatkowej, nie obejmuje grup drugiej i trzeciej, budżety gmin będą miały wpływy mniejsze o 150–190 milionów zł. W tej chwili jest to trudno policzyć. Ale akurat tak dobrze układa się sytuacja, o ile chodzi o system podatkowy, że w przyszłym roku ulega likwidacji ulga remontowa w podatku od osób fizycznych. Spowoduje to, proszę państwa, zwiększenie dochodów gmin o mniej

więcej 1 miliard zł. Tak więc w ten sposób nie tylko zostanie zaspokojony ubytek z tytułu tego podatku, ale i zostaną pokryte inne ubytki, bo kilka razy zwracałem uwagę na to, że rozmaite akty prawne, które uchwalamy, powodują zmniejszenie dochodów gmin. Myślę, że Ministerstwo Finansów prowadzi dokładny wykaz tych aktów po to, żeby dochody gmin utrzymywały się na tym samym poziomie.

Ustawa była konsultowana zarówno z instytucjami gospodarczymi, prawnymi, jak i z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego i uzyskała akceptację.

Zapisy omawianej ustawy są zgodne z prawem Unii Europejskiej, szczególnie z zasadą swobodnego przepływu kapitału. Beneficjentami tej ustawy będą również osoby zamieszkałe poza terytorium naszego kraju, które nabędą prawa do spadku.

W związku z tym, proszę państwa, chciałbym apelować o przyjęcie tej ustawy, która ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 2007 r.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze. Proszę jeszcze chwileczkę tu zostać.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie panu senatorowi sprawozdawcy?

Pan senator Mieczysław Augustyn, proszę bardzo.

#### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Senatorze, mówił pan o tych grupach podatkowych, które zostały lub nie zostały objęte dobrodziejstwem tej ustawy. Czy państwo rozważaliście tę sprawę, która jest często teraz podnoszona, że to zwolnienie z podatku od darowizn nie będzie obejmowało teściów? Czy pan to potwierdza? Jakie było stanowisko komisji? Bardzo proszę o odpowiedź.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Senatorze, proszę bardzo.

#### **Senator Andrzej Owczarek:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Proszę państwa, jak mówiłem, pozostaje pierwsza grupa, w której są zięć, synowa oraz teściowie. Będą oni obciążeni podatkiem. Są różne progi w zależności od wielkości spadku: od 3%, 5% do 7%. Druga grupa to są dalsi krewni, a trzecia grupa podatkowa to są osoby obce. Ta sprawa nie była dyskutowana na posiedzeniu komisji.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako rządowy projekt ustawy oraz jako poselskie projekty ustaw.

Chciałbym zapytać pana ministra Nenemana, czy chciałby wypowiedzieć się w kwestii tej ustawy. Rozumiem, że pan minister rezygnuje z wypowiedzi. Dziękuję bardzo.

Czy są ewentualnie jakieś pytania do pana ministra, tak jak to było w wypadku poprzedniego punktu?

Pani senator Pańczyk, proszę bardzo.

### **Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:**

Ja mam takie pytanie do pana ministra: jaki jest stan prawny w wypadku takiego dokumentu, który zwie się testamentem? Do tej pory obowiązywał taki zapis, który mówił, że wystarczy dysponować spisany własnoręcznie przez darczyńcę aktem, by w przyszłości dziedziczyć majątek czy jakąś nieruchomość. Ale co się dzieje? Dość powszechna jest w tej chwili taka sytuacja, że potem coś z tymi testamentami się dzieje. Są one przez kogoś negowane, obalane, giną, co więcej, istnieje ileś tam testamentów sporządzonych przez tę samą osobę różniących się co do treści. Wiem o tym, bo do mojego biura zgłaszają się osoby, które mają właśnie takie problemy. Ja wiem, że żeby zapewnić wiarygodność takiego dokumentu, najlepiej sporządzić go u notariusza, ale ludzie o tym nie wiedzą, co więcej, boją się kosztów. Bo skoro nie trzeba, to po co? Ja mam takie pytanie: czy nie trzeba byłoby precyzyjnie określić sposobu sporządzania tychże dokumentów, by nie było w przyszłości nieporozumień no i dramatów, bo i z takimi sytuacjami mamy do czynienia?

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dziękuję bardzo.

Pani Senator, te przepisy, o których dyskutujemy, przepisy dotyczące podatku od spadków i darowizn, nie wnikają w materię, jeśli się nie mylę, kodeksu cywilnego dotyczącą spadków, formy... Tak że to jest inna materia i nie potrafię powiedzieć, jak te zapisy, o których pani mówiła, się przekładają na... Może inaczej: te przepisy podatkowe w tej materii, o której pani dyskutuje, niczego nie zmieniają. To tyle mogę powiedzieć.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Jest kolejne pytanie.

Pan senator Ryszard Ciecierski, proszę bardzo.

### **Senator Ryszard Ciecierski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym zapytać o taką sprawę. Po art. 4 jest art. 4a i w tym dodanym artykule wylicza się wszystkie podmioty, które mają prawo do zwolnień podatkowych. Mam pytanie: dlaczego nie używa się tych kategorii, jakich zwykle się używa w takich okolicznościach, na przykład pierwsza, druga, trzecia grupa podatkowa? Wydawałoby mi się, że tu powinna być zwolniona ta pierwsza grupa podatkowa, a rząd proponował szczegółowe wymienianie, kto jest zwolniony. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie: co składa się na kwotę 1 miliona zł i za jaki okres ta kwota jest tutaj obliczona? I czy do tej kwoty wchodzi też kwoty, które są wynikiem skorzystania z innych tytułów do zwolnień?

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, co do zakresów zwolnień, to jak pan wie, w przedłożeniu rządowym pierwsza grupa podatkowa została... Preferencja, o której mówimy, czyli całkowite zwolnienie z podatku, nie dotyczyło całej pierwszej grupy podatkowej, tylko jej części. I stąd ta różnica. W przedłożeniu rządowym było to bardzo wąsko zdefiniowane, ale w czasie prac parlamentarnych to zostało rozszerzone również o rodzeństwo. Pozostaje ta kwestia teściów, o której była dyskusja. Tak więc to jest ta rozbieżność.

Jeśli chodzi o pytanie odnośnie do 1 miliona zł, to tego nie było w przedłożeniu rządowym, to pojawiło się w trakcie prac i to pod sam koniec prac, tak więc te przepisy, powiedzmy szczerze, wymagają pewnego doprecyzowania i, jak rozumiem, do tego pan nawiązuje. Na ten 1 milion zł składa się wedle dzisiaj obowiązujących przepisów wszystko, co żeśmy otrzymali od danej osoby w całym okresie życia. To w oczywisty sposób powoduje różne wątpliwości, a z drugiej strony oznacza również stworzenie pewnej fikcji, bo jeśli czegoś nie można udowodnić za pomocą dokumentów, których obowiązek przechowywania mamy my jako podatnicy i administracja skarbową, to rodzi to wątpliwości. Z tego też powodu była, jak wiem,

(podsekretarz stanu J. Neneman)

dyskutowana w czasie prac komisji poprawka, która by ten limit 1 miliona zł doprowadziła do stanu porównywalnego z innymi... Krótko mówiąc, i w tym wypadku byłoby to pięć lat. Okres pięcioletni jest o tyle wygodny, że jest obowiązek przechowywania dokumentów skarbowych, dokumentów dotyczących podatków nie krócej niż pięć lat, w niektórych przypadkach trochę dłużej. Tak więc gdy mówimy o okresie pięcioletnim, to z jednej strony mamy pewność, że na wszystko... Akty notarialne mają tę zaletę, że trwają dłużej, ale na przykład to, co reguluje ordynacja podatkowa, trwa tylko pięć lat. Tak więc z jednej strony mielibyśmy tę pewność, że na wszystko będziemy mieli dokumenty i nie tworzymy fikcji, a z drugiej strony jest to podejście mniej restrykcyjne.

Ta poprawka, która się pojawiła w Senacie, dotycząca limitu... Ten limit nie dotyczy wszystkiego. Nadal bez limitu pozostają gospodarstwa rolne, nadal bez limitu pozostawałyby przedsiębiorstwa oraz domy i budynki, tam jest limit 110 m<sup>2</sup>, czyli jak gdyby pozostają trzy kategorie zwolnień nieco inaczej zdefiniowane. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, ja chciałbym zadać pytanie, które mnie nurtuje po przeczytaniu ustawy. Otóż nie można przekazywać tych darowizn zwolnionych w ten sposób zstępnym rodzeństwa, ale oczywiście można to bardzo prosto obejść: najpierw się przekaże rodzeństwu, a potem to rodzeństwo przekaże swoim zstępnym. Czy taka była intencja ustawowa? Mnie to osobiście bardzo cieszy, ale chciałbym właśnie na to zwrócić uwagę.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, tak. No, z tego też powodu, jak pojawiła się propozycja, żeby umożliwić przekazywanie rodzeństwu, to byłem, nie ukrywam, wielkim jej zwolennikiem, bo w sytuacji, kiedy żyje którekolwiek z rodziców, trzeba by majątek przekazać rodzicowi, a rodzic przekazałby bratu czy siostrze. Ale, Panie Senatorze, oczywiście jest pytanie, jak daleko trzeba definiować, w którym miejscu skończyć tę preferencję. I to jest pytanie bardziej natury filozoficznej niż natury... Prawo podatkowe nie ma dobrego kryterium do stwierdzenia, że w tym miejscu się kończy bliska rodzina, a zaczyna daleka. Tak więc trzeba było tę granicę postawić. Pamiętajmy, że dochody podatkowe z tego tytułu nie są duże, ale jednak są, i że w większości krajów europejskich, nie we wszystkich, ale w znakomitej większości krajów europejskich,

taki podatek funkcjonuje, a stawki są o wiele wyższe niż w Polsce.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

Pan senator Ciecierski, jak rozumiem, jeszcze jedno pytanie.

#### **Senator Ryszard Ciecierski:**

Tak, dziękuję, Panie Marszałku!

Panie Ministrze, czy ewentualna decyzja o pozostawieniu w tej ustawie tego zapisu o 1 milionie zł rodzi konsekwencje w postaci potrzeby przyjęcia dodatkowych zapisów, których tutaj nie ma, po to, żeby nie powodowało to jakichś niejasności w stosowaniu ustawy? Czy dobrze pana zrozumiałem?

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dziękuję.

Panie Senatorze, doskonale mnie pan zrozumiał, zresztą w czasie dyskusji w komisji gospodarki na ten temat mówiliśmy. Te przepisy, jeśli ten przepis o 1 milionie zł miałby zostać, stanowczo wymagają doprecyzowania, bo w innej sytuacji prawnej trzeba by po prostu niedługo dokonywać nowelizacji ustawy albo byśmy się musieli zgodzić na to, że istnieje ustawa, która stwarza fikcję. No a takim rozwiązaniem nikt nie jest zainteresowany, jak rozumiem.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze...

(Głos z sali: Jeszcze senator Augustyn.)

A, jeszcze pan senator Augustyn, proszę bardzo kolejne pytanie.

#### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Ministrze, to jest pytanie lokujące się jakby koło tego rozstrzygnięcia. Mianowicie mówiliśmy tutaj, wcześniej, podczas rozpatrywania innej ustawy, o tym 1% darowizny, teraz mówimy o darowiznach między bliskimi. I w tym kontekście chciałem zadać panu ministrowi pytanie, na które odpowiedź pewnie nas wszystkich interesuje. Czy przewidujecie państwo także zmianę w ustawie o VAT w zakresie odatowania darowizn na rzecz organizacji pozarządowych?

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Proszę uprzejmie. Pytanie oczywiście wybiega poza materię dzisiejszej ustawy, ale nie ma problemu, żeby...

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Ale Senat jest izbą refleksji takiej ogólniejszej.*)

To zastanówmy się chwilę nad tą uwagą, bo parlamentarzyści bardzo dużo w tej sprawie piszą, sprawa jest bardzo medialna.

Skoro jest chwila czasu na refleksję, to może byśmy zaczęli od sprawy, która w mediach funkcjonuje, sprawy pewnego podmiotu gospodarczego, który jako filantrop roku został zniszczony przez administrację skarbową. I to będzie punktem wyjścia do dyskusji. Żeby skończyć tamten wątek, bo pytanie było inne, powiem, że kłopoty tego pana nie wynikają z jego działalności filantropijnej, tylko z, tak to nazwijmy, nierzetelności, jeśli chodzi o rozliczenia z fiskusem. Tam się akurat okazało, że te problemy dotyczące VAT są o wiele mniejsze, a problemy w zakresie podatku dochodowego są o wiele większe. To tyle wstępu.

Faktycznie jest pewien problem, tak bym powiedział, dotyczący przekazywania żywności czy też szerzej, towarów używanych. Nowelizacja ustawy vatowskiej, do której Sejm lada chwila się zabierze... Ustawy o podatkach dochodowych, jak państwo wiedzą, musiały być wcześniej uchwalone, stąd taki harmonogram pracy, a ponieważ prace nad podatkami dochodowymi już wkrótce, jak sądzę, się zakończą, pojawi się ustawa vatowska. Tam będą nowe rozwiązania dotyczące towarów używanych, na przykład komputerów, które firma przekazuje szkołom, i one będą takie, że nie będzie już problemów. Ale w odniesieniu do żywności, problem proszę państwa, zostaje.

Pojawiają się ze strony parlamentarzystów i nie tylko parlamentarzystów takie propozycje – to pierwsza, najdalej idąca – żeby chleb, darowizny chleba zwolnić z VAT. Ale jak się darowiznę chleba zwolni z VAT, to czy darowiznę sera też zwolnić? No to mówmy o żywności. Co to znaczy zwolnić z VAT? To znaczy zrobić tak, żeby ten który daruje, nie musiał płacić podatku. Istotą VAT jest to, że to jest podatek, który obciąża konsumpcję, ostateczne obciążenie podatkiem spoczywa na konsumencie, ale ten podatek jest naliczany etapowo, mówiąc w pewnym uproszczeniu, na poszczególnych etapach produkcji – to jeśli chodzi o ideę. Faktycznie jednak, jak nabywamy surowce do produkcji, płacimy cały podatek i przy sprzedaży gotowego wyrobu część podatku sobie odliczamy od tego, co mamy zapłacić. W sytuacji, kiedy pro-

dukcję darujemy, dla uproszczenia założmy, że całą produkcję, że piekarnia daruje wszystek chleb z jednego dnia – ja wiem, że to brzmi abstrakcyjnie, ale tak przyjmijmy, żeby nam to do tego wyводу bardziej pasowało – to i od mąki kupionej do produkcji, i od energii elektrycznej zużytej do produkcji, i od wszystkich tych wyrobów, półproduktów, które były kupowane, zostanie odliczony podatek, one będą kupowane w cenie netto. No, więc żeby były zachowane uczciwe warunki, trzeba sobie powiedzieć tak: piekarz, darując chleb, albo musi naliczyć VAT od tej darowizny, albo też nie powinien odliczyć sobie VAT od półproduktów. Jeśli on nie odlicza VAT od półproduktów, to nie płaci VAT od sprzedaży.

Ja ostatnio dyskutowałem na temat podobnej sprawy, usług adwokatów, takich usług pro publico bono, usług za darmo. Jest kwestia, czy one muszą być ovatowane, czy nie muszą być ovatowane. Otóż jeśli prawnik nie bierze za swoją usługę pieniędzy i nie odlicza, akurat w przypadku prawnika jest to łatwiejsze do pokazania, bo te koszty, które on ma ovatowane... Jeśli na przykład on jeden dzień w tygodniu spędza w fundacji, w której udziela bezpłatnych porad prawnych, do tej fundacji jedzie taksówką, taksówką wraca i ma rachunek na to, to jeśli nie odliczy VAT od rachunku za taksówkę i jeśli żadnych innych kosztów nie ma – to tak w uproszczeniu – to tej usługi też nie będzie vatował.

To trochę skomplikowanie brzmi, ale podatek vatowski nie jest podatkiem łatwym, niestety, i tego już się nie da zmienić. No, mogą państwo powiedzieć: po co to tak skomplikowanie robić, zrobmy tak, żeby rzeczywiście te darowizny żywności były nieovatowane, wymiar finansowy nie będzie chyba duży. Proszę państwa, 30% chleba w Polsce się produkuje i sprzedaje w szarej strefie, to są dane nie resortu finansów, to są dane organizacji branżowych. Wprowadzenie tych przepisów, o których mówimy, zwolnienie darowanego chleba z VAT, ten odsetek zwiększy i to radykalnie. Skoro mówimy o tym chlebie, to co dziwne, jakby państwo skontaktowali się z dużymi przedsiębiorcami, z firmami, to by się okazało, że one mają sposoby na przekazywanie chleba. Co więcej, one są bardzo, ale to bardzo niechętnie, żeby te przepisy w jakikolwiek sposób zmieniać, bo konkurencja, nieuczciwa konkurencja, nieuczciwa w tym sensie, że ona się znajduje w szarej strefie, jest prowadzona przez małe zakłady, bo małym jest łatwiej, chociaż, broń Boże, nic nie mam przeciwko małym piekarniom... Czyli ta sprawa jest szersza. Być może trzeba będzie wypracować jakiś kompromis, ale trzeba pamiętać, że jeśliby nawet jakaś część darowizn żywności czy darowizny do jakiejś wysokości, czy darowizny spełniające pewne warunki miały być zwolnione – mówię „darowizny żywności”, dlatego że w wypadku dóbr używanych będą obowiązywały inne przepisy i pod-

(podsekretarz stanu J. Neneman)

mioty dobrze sobie z tym poradzą – to musiałyby to być obwarowane wieloma warunkami, i to bardzo restrykcyjnymi, po to, żebyśmy nie stworzyli sobie patologii. Bo wszyscy chcemy zrobić dobrze, a wyjdzie jak zwykle i będzie większa szara strefa, w tym akurat wypadku mówię o pieczywie. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan...

(Senator Mieczysław Augustyn: Czy pan minister mógłby odpowiedzieć na drugie pytanie: czy państwo nad tymi rozwiązaniami pracujecie?)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Przepraszam, nie słyszę.)

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Nie odpowiedział pan w efekcie na moje pytanie. Czy państwo w ministerstwie pracujecie nad taką pozytywną zmianą?

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo. I mam nadzieję, że odpowiedź będzie pozytywna.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Mam wrażenie, że udzieliłem pozytywnej odpowiedzi, Panie Senatorze, bo...

(Senator Mieczysław Augustyn: Pan minister mówił o dylematach.)

No ale jesteśmy w izbie refleksji, więc możemy sobie pomówić o dylematach, a 200 m. stąd będziemy niedługo dyskutować o ustawie vatowskiej i wiem, że wtedy się pojawiają takie propozycje, i my jesteśmy przygotowani na taką dyskusję. Mówię tylko, uprzedzając być może pewne rozczarowanie, że Ministerstwo Finansów nie zgodzi się na taki zapis: darowizny żywności są zwolnione z VAT, kropka. Abstrahując od tego, że to jest niezgodne z szóstą dyrektywą, i już z tego powodu moglibyśmy skończyć dyskusję, to rodzi te problemy, o których panu senatorowi mówiłem. Mamy pewne... Może powiem inaczej: w trakcie prac komisji przedstawimy pewne propozycje tego, jak ulżyć położeniu osób, które darowują żywność. Tak jak już, że tak powiem, ostrzegałem, te przepisy na pewno będą obwarowane... Te przepisy nie będą takie łatwe do stosowania.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze...

(Senator Mieczysław Augustyn: Ad vocem. Można jeszcze? Tylko jedno zdanie...)

Ostatnie ad vocem, Panie Senatorze.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Ja tylko przypomnę, że swego czasu, co prawda na mocy takiego powielaczowego prawa, czyli takiego okólnika Ministerstwa Finansów, darowizny dla banków żywności były zwolnione z opodatkowania podatkiem VAT i liczne kontrole nie wykazały tam nieprawidłowości. Była pełna ewidencja obrotu.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, prawa powielaczowego nie znam, bo ja wychowywałem się w troszeczkę innych czasach...

(Senator Mieczysław Augustyn: Już się go nie stosuje.)

...tylko ze słyszenia. Ja tego nie uprawiam. I nie potrafię odpowiedzieć panu na to pytanie, jak to funkcjonuje w stosunku do banków żywności, ale dowiem się, i jak będzie...

(Senator Mieczysław Augustyn: Funkcjonowało.)

Jak będzie dyskusja... Trzeba pamiętać, że po 1 maja 2004 r. coś się jednak zmieniło, nowa ustawa dostosowała nasze regulacje do dyrektywy. Być może ta zmiana wynika właśnie z tego. Nie wiem, ale jak będziemy dyskutować w Sejmie i jak tutaj też będzie ta dyskusja na temat preferencji, to z pewnością do sprawy wrócimy.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator Biela chciał zadać pytanie?

(Senator Adam Biela: Tak jest.)

To proszę bardzo.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: To jeszcze nie ten podatek.)

### **Senator Adam Biela:**

Panie Ministrze, wróć do pytania zadanego w nieodpowiednim punkcie. Chciałbym je powtórzyć. Czy tego rodzaju podatki byłyby pobierane od przekształcenia spółdzielczego prawa do lokalu w prawo własności, od przekształcenia prawa najmu w prawo własności lokalu mieszkalnego i wreszcie od przekształcenia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości związanej z budyn-

(senator A. Biela)

kiem, w którym ustanawia się prawo własności lokalu mieszkalnego?

Ta wątpliwość dotyczy właściwie interpretacji przepisów art. 1 ust. 1 pkt 1a, gdzie jest mowa, iż podatek od czynności cywilnoprawnych pobiera się między innymi od umowy sprzedaży oraz zamiany rzeczy i praw majątkowych. Więc to ostatnie, prawo majątkowe, zawierałoby w sobie również pojęcie zamiany prawa spółdzielczego własnościowego na prawo własności, zamiany prawa, które jest ograniczonym prawem rzeczowym do mieszkania, w prawo pełnej własności, prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego lub użytkowego, czy też odpowiednio zamiany prawa najmu na prawo odrębnej własności mieszkania. Nie jest powiedziane, że komuś nie przyjdzie do głowy, żeby pobierać podatek od czynności cywilnoprawnych w związku z takim przekształceniem. Co pan minister na to?

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dziękuję bardzo.

Czy pytanie pana senatora wynika z jakichś, że tak powiem, złych doświadczeń z administracją skarbową? Czy ktoś od tego typu...

(Senator Adam Biela: Oczywiście, ponieważ w naszym kraju urzędy skarbowe mają samodzielność, jeżeli chodzi...)

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Mikrofon, Panie Senatorze, mikrofon.)

(Głos z sali: Proszę mikrofon.)

**Senator Adam Biela:**

Już mam włączony, cały czas.

Urzędy skarbowe mają pewną samodzielność w zakresie interpretacji tych przepisów, więc jedne urzędy zachowują się tak, a drugie inaczej. Jedne domagają się pobierania, a inne nie.

(Rozmowy na sali)

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, w rozumieniu tych przepisów przez Ministerstwo Finansów nigdy nie budziło wątpliwości to, że te przekształcenia, o których pan mówił, te trzy typy, są poza zakresem ustawy.

(Senator Adam Biela: Dlatego, Panie Ministrze, zadaję to pytanie publicznie, na sali, w czasie sesji plenarnej.)

Dlatego ja tutaj publicznie na to pytanie odpowiadam. A jeśli pan senator miałby informacje, że pojawiają się takie rozbieżne interpretacje, to prosimy o kontakt, a my postaramy się poinformować, jakie jest stanowisko Ministerstwa Finansów w tej sprawie. Aczkolwiek, co pan słusznie zauważył, urzędy skarbowe mają prawo samodzielnie interpretować przepisy.

**Senator Adam Biela:**

Panie Ministrze, jest to o tyle ważne, że ta odpowiedź jest przesłanką do wycofania wniosku, projektu odpowiedniej poprawki, którą już w tej sprawie złożyłem. Dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

A ja ze swojej strony mogę gwarantować, że gdyby pojawiły się problemy, to możemy wydać urzędową interpretację, która raz na zawsze rozwiąże wszelkie wątpliwości.

(Senator Adam Biela: Dopóki my żyjemy, prawda? Dziękuję.)

Dokładnie.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu, zgłoszono natomiast dwie poprawki o charakterze legislacyjnym. Senatorowie Włosowicz i Biela. W związku z tym Komisja Gospodarki Narodowej będzie miała dodatkowe punkty w czasie swojego dzisiejszego posiedzenia.

Dziękuję jeszcze raz panu ministrowi.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Dziękuję.)

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Zamykam w tym momencie dyskusję i ten punkt piąty.

Ogłaszam w tym momencie przerwę do godziny 15.30 i proszę panią senator sekretarz o odczytanie komunikatu. Proszę bardzo.



**Senator Sekretarz  
Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Wspólne posiedzenie Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą z Komisją Spraw Zagranicznych odbędzie się w dniu dzisiejszym w sali nr 101 w gmachu Sejmu, w przerwie obrad plenarnych Senatu.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Przerwa do godziny 15.30, Państwo Senatorowie.

*(Przerwa w obradach od godziny 14 minut 26 do godziny 15 minut 34)*

**Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Wznawiam obrady.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o opłacie skarbowej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym szóstym posiedzeniu w dniu 18 października 2006 r. Do Senatu została przekazana w dniu 23 października 2006 r. Marszałek Senatu w dniu 23 października 2006 r. zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 263, a sprawozdanie komisji w druku nr 263A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Bogdana Lisieckiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

**Senator Bogdan Lisiecki:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej pragnę przedstawić stanowisko komisji w sprawie projektu ustawy o opłacie skarbowej.

Wejście w życie nowej ustawy zakończy proces reformy systemu podatkowego w zakresie obejmującym regulacje prawne dotyczące opłaty skarbowej. Powyższy projekt zakłada ograniczenie przedmiotu opłaty skarbowej wyłącznie do czynności wykonywanych przez organa administracji publicznej oraz pozwoli na powiązanie jej wysokości z kosztami organu administracji publicznej, który wykonuje czynności administracyjne. Najważniejsze zmiany wynikające z tego projektu to wykreślenie podań i załączników do podań z katalogu przedmiotów opłaty skarbowej.

Projekt zakłada również zniesienie opłaty skarbowej od weksli i dokumentów zawierających oświadczenia woli poręczyciela jako nie związanych z działaniami z zakresu administracji publicznej.

Następna zmiana to objęcie opłatą tylko tych dokumentów stwierdzających udzielenie pełnomocnictw lub prokury, które są składane w sprawach z zakresu administracji publicznej i w postępowaniu sądowym.

Kolejną zmianą jest zwolnienie z opłaty skarbowej spraw dotyczących rent strukturalnych i zmiana momentu powstania obowiązku zapłaty opłaty skarbowej.

Kolejna zmiana, porządkująca, to jest wprowadzenie upoważnienia rad gmin do zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa.

Kolejna zmiana to zobowiązanie organów administracji publicznej do przekazywania właściwemu organowi podatkowemu comiesięcznej informacji o przypadkach nieuiszczenia należnej opłaty skarbowej, by w ten sposób opłatę skarbową skutecznie egzekwować.

W ramach następnej zmiany chodzi o eliminację zapłaty opłaty skarbowej znakami tej zapłaty oraz przy użyciu blankietów wekslowych tak, by dostosować tę opłatę do uregulowań w zakresie podpisu elektronicznego.

Jedną z ważniejszych zmian jest też poszerzenie katalogów poszczególnych przedmiotów opłaty skarbowej. Te katalogi są wymienione w załączniku.

Szanowni Państwo, komisja wniosła pięć poprawek. Te poprawki mają charakter doprecyzowujący i porządkowy. Jedna poprawka ma charakter ustanowienia pełnomocnictwa. Na posiedzeniu komisji zostały również zgłoszone poprawki senatora Adama Bieli, dotyczyły one art. 2, które mają na celu rozszerzenie katalogu zwolnień z opłaty skarbowej. Te poprawki nie znalazły poparcia komisji. W imieniu komisji wnoszę o przyjęcie ustawy z zaproponowanymi poprawkami. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję bardzo.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu.

(wicemarszałek K. Putra)

Czy pan minister zechce zabrać głos w tej sprawie?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Nie, dziękuję.)

Bardzo proszę.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać takie pytanie?

Bardzo proszę, pan senator.

### **Senator Ryszard Ciecierski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja chciałbym zadać panu ministrowi pytanie związane z art. 19 tej ustawy, w którym jest zapis, że opłata jest pobierana, jeżeli złożono podanie, załączniki do podania, jeżeli dokonano zgłoszenia lub wystąpiono z wnioskiem o dokonanie czynności urzędowej albo z wnioskiem o wydanie zaświadczenia lub zezwolenia, albo sporządzono dokument stwierdzający ustanowienie pełnomocnictwa. I do tego miejsca: albo sporządzono... To zdanie zakończone jest tak: przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. O!

Ja na podstawie tego przepisu, korzystając ze starej ustawy, sporządzą sobie upoważnienia na sto lat do przodu. W związku z tym proszę pana ministra o ocenę, czy w tym sformułowaniu słowo „sporządzono” nie powinno być zastąpione słowem „użyto” upoważnienia przed dniem wejścia w życie ustawy.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, proszę o udzielenie odpowiedzi panu senatorowi Ciecierskiemu.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dziękuję.

Panie Senatorze, celem tego przepisu jest uniknięcie sytuacji, w której płaci się podwójnie, to znaczy płaci się raz w momencie wydania zaświadczenia i drugi raz, pod rządami nowej ustawy, w momencie skorzystania z niego. Pana obawa, czy podatnicy nie zrobią tak, że sobie na zapas tego naprodukują, wydaje się chyba nieuzasadniona, bo musieliby dzisiaj zapłacić. Co prawda zapłacą ciut mniej niż jutro, na mocy nowej ustawy, zamiast 17 zł, jak wynika z jej brzmienia, za-

placą 15 zł, ale nie sądzę, że ta dwuzłotowa różnica spowoduje, iż taki proceder, o którym pan mówi, będzie nagminny. Ale jeśli jakiś podatnik, antycypując przyszłość, to sobie wystawi, no to na tym skorzysta, takie jest jego prawo.

(Senator Ryszard Ciecierski: Bo według tego przepisu... Można, Panie Marszałku?)

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Bardzo proszę.

### **Senator Ryszard Ciecierski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Według tego przepisu on nie musi płacić dzisiaj, może też zapłacić za pięćdziesiąt lat, byleby sporządził to z dzisiejszą datą.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, w moim przekonaniu płacić musi już dzisiaj... Tak, jeśli dzisiaj sporządza, to dzisiaj musi zapłacić. Według obowiązującej obecnie ustawy dzisiaj musi zapłacić.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Prosiłbym, żeby nie prowadzić takiej polemiki. Ale w drodze wyjątku jeszcze jedno pytanie, jak rozumiem, Panie Senatorze.

Bardzo proszę.

### **Senator Ryszard Ciecierski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Z czego wynika ten wniosek, który pan minister przedstawił na końcu? Bo ja tego nie mogłem znaleźć w ustawie.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

W obowiązującym dzisiaj stanie prawnym płaci się za wydanie, więc jeśli podatnik chciałby na zapas sobie takich zaświadczeń naprodukować, to przy ich wydaniu musi za nie zapłacić. W nowym stanie prawnym będzie się płaciło za ich – tak to nazwijmy w cudzysłowie – wykorzystanie, czyli użycie. Potrzebny jest przepis, żeby... Jeśli są jeszcze wątpliwości, to możemy to wyjaśnić. Myślę, że tu nie ma żadnego błędu.

(Senator Ryszard Ciecierski: Dziękuję bardzo.)

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce jeszcze zadać pytanie? Nie widzę chętnych.

(wicemarszałek K. Putra)

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów – art. 46 ust. 1 i 2 Regulaminu Senatu – o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie...

(Głos z sali: Jest wniosek o charakterze legislacyjnym pana Adama Bieli.)

A, przepraszam, jest jeszcze wniosek o charakterze legislacyjnym złożony na piśmie przez pana senatora Adama Bielę.

Informuję, że głosowanie w sprawie... Przepraszam.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki Narodowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o opłacie skarbowej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym siódmym posiedzeniu w dniu 27 października 2006 r. Do Senatu została przekazana w dniu 31 października 2006 r. Marszałek Senatu w dniu 31 października 2006 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 283, a sprawozdanie komisji w druku nr 283A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, panią senator Mirosławę Nykiel, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

### **Senator Mirosława Nykiel:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Z dużą przyjemnością przedstawiam w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej projekt ustawy

o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Zacznę od pochwał dla rządu, bo to, co zrobiono w ordynacji podatkowej, naprawdę wymagało dużego nakładu pracy w dobrym tempie. Miałam tylko pewien dyskomfort na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej, że my, senatorowie mamy trochę mniej czasu na szczegółowe analizy. Ale z tego, z czym zdążyliśmy się zapoznać, wynika, że wszystko jest w najlepszym porządku.

Projektowana ustawa wprowadza bardzo szerokie zmiany w zakresie wydawania wiążących interpretacji przepisów prawa podatkowego. Obecnie ordynacja podatkowa zobowiązuje wszystkie organy podatkowe do wydawania interpretacji w zakresie swojej właściwości. Ten fakt oraz bardzo skomplikowana procedura wydawania wiążących interpretacji są powodem wielu rozbieżności interpretacyjnych. Wydawanie interpretacji przez ministra finansów, jak to ma miejsce obecnie w zakresie interpretacji umów o unikaniu podwójnego opodatkowania, pomoże zlikwidować rozbieżności w interpretacji prawa podatkowego, a to w konsekwencji ujednotwici jego stosowanie przez organy podatkowe.

Podkreślić też należy bardzo szeroki zakres ochrony podatnika w razie zmiany interpretacji, do której podatnik już się zastosował.

Przedmiotowa ustawa w art. 32a likwiduje istniejący w praktyce, a bardzo uciążliwy dla podatników problem związany z podpisywaniem deklaracji podatkowych przez pełnomocników podatnika. Podatnik nie będzie angażowany w podpisywanie deklaracji, jeżeli podpisał ją prawidłowo ustanowiony pełnomocnik.

Rozprawa podatkowa prowadzona na podstawie art. 200a w związku z wniesionym odwołaniem zmusi organy podatkowe do bardziej wnikliwej analizy zarzutów skarżącego się podatnika. Ta koncepcja zasługuje na aprobatę, gdyż decyzje organu odwoławczego będą lepiej uzasadnione, co może ograniczyć liczbę decyzji uchylanych przez sądy.

Pracownicy organu podatkowego mogą na rozprawie wzmocnić swoją argumentację uzasadniającą prawidłowość ustaleń stanowiących podstawę wydanej decyzji. Jest to zgodne z wyrażoną w art. 124 ordynacji podatkowej zasadą przekonywania strony do argumentów organów podatkowych zamiast stosowania środków przymusu administracyjnego.

W art. 290 ordynacji podatkowej wprowadza się obowiązek zawarcia oceny prawnej w protokole kontroli podatkowej, co umożliwi podatnikowi przygotowanie korekty deklaracji. Wówczas wszczynanie postępowania okaże się zbędne.

To są zmiany najważniejsze, lecz nie wyczerpuje to całego zakresu rozpatrywanej ustawy. Inne zmiany zawarte w niniejszej ustawie mają głównie charakter precyzujący, uściślający obecnie obowiązujące przepisy.

(senator M. Nykiel)

Chciałabym powiedzieć, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej Biuro Legislacyjne wniosło dwie poprawki porządkujące, jednak większych uwag do proponowanej ordynacji nie było. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senator sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych. Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może zabrać przedstawiciel rządu.

Czy pan minister chce zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Nie, dziękuję.)

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do pana ministra związane z omawianym tematem.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać takie pytanie? Pan senator Ciecierski?

(Senator Ryszard Ciecierski: Tak, dziękuję.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Panie Ministrze, zapraszam.

### **Senator Ryszard Ciecierski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze!

Chciałbym zapytać o logikę sytuacji. Z ustawy nie wynika, od kiedy interpretacja obowiązuje, od wydania czy od doręczenia. Są dwa artykuły, art. 14i §2 i art. 14l, z których wynika, że sytuacja jest częściowo taka, częściowo taka. Myślę, że podatnik będzie miał tutaj trudności.

Pytanie następne: kiedy interpretacja przestaje obowiązywać? Mam na myśli szczególnie interpretacje przyszłe. Jak wycofujemy z obiegu interpretacje nieobowiązujące? Jak duży aparat urzędniczy jest potrzebny po kilku latach, kiedy tych interpretacji naliczymy już tysiące?

To są te ważniejsze pytania. Może na razie tyle.

Dziękuję, Panie Marszałku.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów życzy sobie jeszcze...

Bardzo proszę, pan senator Misiak.

### **Senator Tomasz Misiak:**

Jedno tylko pytanie dotyczące opłat za wydanie tych interpretacji. Jeżeli dobrze rozumiem, to sytuacja jest taka, że należy płacić za nowe interpretacje. Tak? Czy te nowe interpretacje wydawane w sprawach niezrozumiałych dla podatnika dotyczą przedsiębiorstwa pytającego o rzecz, o którą nie zapytało wcześniej inne, czy pytającego o własny problem podatkowy, jeżeli chodzi o interpretacje? Bo za każdym razem, kiedy płacimy... Chodzi mi o moment powstawania obowiązku zapłacenia 75 zł. Czy to dotyczy każdej interpretacji wydanej oficjalnie na piśmie? Każda interpretacja oficjalnie wydana na piśmie, tak?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Tak.)

Takie było moje pytanie. Każda, o którą się zwróca.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów życzy sobie jeszcze zadać pytanie? Nie widzę chętnych.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dziękuję.

Pozwolę sobie odpowiedzieć w odwrotnej kolejności.

Odpowiedź na drugie pytanie: każda.

Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, to w przekonaniu Ministerstwa Finansów nie ma w przepisach rozbieżności co do momentu, od którego wiąże interpretacja. Ona dla urzędu jest wiążąca z chwilą wydania, a podatnik może z niej korzystać z chwilą doręczenia. W sytuacji kiedy uchyla się interpretację, czyli zachodzi odwrotny proces, to oczywiście będzie to dla podatnika obowiązywało od momentu doręczenia. Sytuacji, w których będzie się uchylało te interpretacje, nie powinno być dużo, dlatego że z obiegu będą wycofywane tylko wadliwe interpretacje. Należy mieć nadzieję, że takich interpretacji będzie jak najmniej, i taki jest zamiar, żeby było mniej... Ich nie jest dużo, ale w przyszłości będzie ich jeszcze mniej dzięki scentralizowaniu wydawania interpretacji.

(Głos z sali: Panie Marszałku...)

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Ale przepraszam, runda pytań, że się tak wyrażę...

(Senator Mirosława Nykiel: Zakończona?)

...została zakończona.

(wicemarszałek K. Putra)

Ale w drodze wyjątku pani senator sprawozdawca, bardzo proszę.

### **Senator Mirosława Nykiel:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Chciałabym uściślić pytanie pana senatora. Pan minister odpowiedział, że podatnik w przypadku każdego zdarzenia, o które będzie pytał, zapłaci 75 zł. Ale jeśli jest kilka pytań dotyczących tego samego zdarzenia, to czy będzie płacił 75 zł, czy 75 zł razy liczbę pytań?

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: I jeszcze...)

Bo jest jedno zdarzenie, w przypadku którego podatnik żąda interpretacji przepisów, jedno zdarzenie, ale do tego zdarzenia podatnik może mieć kilka pytań. Stąd moje pytanie uściślające do pana ministra. Czy podatnik będzie płacił 75 zł za to jedno zdarzenie, o które mu chodzi, czy – jeśli tam będzie kilka pytań – 75 zł za każde pytanie?

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Bardzo dziękuję.

Jeszcze pan senator Ryszard Ciecierski i...  
Bardzo proszę.

### **Senator Ryszard Ciecierski:**

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Oczywiście na tamte pytania nie uzyskałem satysfakcjonującej odpowiedzi, ale już je zostawię. Chciałbym jednak zapytać, Panie Ministrze, o taką sprawę. Jeżeli w decyzji będzie zwolnienie z podatku, to czy przy okazji tej decyzji zajdzie konieczność stosowania przepisów o pomocy publicznej dla przedsiębiorstwa? Bo ten problem w ogóle tutaj nie jest uwzględniany.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, pozwolę sobie odpowiedzieć od końca, bo nie wziąłem nic do pisania, a nie chcę, żeby mi coś uciekło.

Interpretacje prawa nie tworzą nowego prawa, to jest interpretacja prawa, które już istnieje. Jeśli więc podatnik pyta, czy w danej sytuacji ma zapłacić podatek, czy ma go nie płacić, i jest decyzja, że ma nie płacić, to nie wynika to z decyzji ministra finansów, który doszedł do wniosku, że ten podatnik nie musi płacić, tylko z przepisów prawa. A przy uchwalaniu tych przepisów prawa przepisy o pomocy publicznej były uwzględniane. Tak więc albo ta pomoc się mieści w granicy *de minimis*, albo się mieści w ramach pewnego projektu pomocowego. Zatem podatnik, który otrzyma –

mówiąc w cudzysłowie – decyzję, nie musi płacić podatków i pomocą publiczną się nie musi przejmować.

Odpowiadam na pytanie pani senator. Trzeba płacić za każdą merytoryczną rzecz, o którą się podatnik pyta. W jednym wniosku można się spytać o więcej niż jedną rzecz. One mogą być ze sobą powiązane, ale pytamy o konkretną sprawę i płacimy za każdą konkretną sprawę. W jednym wniosku może być kilka pytań dotyczących jednego czy drugiego podatku albo różnych konsekwencji podejmowanych decyzji gospodarczych.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Na tym kończymy pytania i odpowiedzi.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów – art. 46 ust. 1 i 2 Regulaminu Senatu – o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Tomasza Misiaka.

Przygotuje się pan senator Ryszard Ciecierski.

### **Senator Tomasz Misiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym po raz kolejny zauważyć jeden problem, o którym właściwie już dzisiaj dyskutowaliśmy. Sytuacja jest następująca. Skomplikowany system podatkowy, którego nie rozumieją nie tylko podatnicy, ale często również urzędnicy – stąd bardzo często pojawiają się sytuacje, w których możliwe jest uzyskanie zupełnie różnych interpretacji podatkowych w różnych urzędach – doprowadził do tego, że przedsiębiorcy czy podatnicy będą musieli zgłaszać się do urzędu skarbowego z prośbą o wydanie jednoznacznej, wiążącej opinii. Problem polega tylko na tym, że będą musieli za nią płacić. Jednym słowem, po raz kolejny z powodu tego, że mamy niewydolny system zarządzania przepisami prawnymi i przepisami podatkowymi w państwie, przekładamy obciążenie z tego tytułu na przedsiębiorców. Jak tutaj przed chwilą słyszeliśmy – 75 zł od każdej takiej interpretacji. Mała firma może mieć rocznie kilkanaście tego typu problemów dotyczących interpretacji swoich odliczeń podatkowych, sytuacji związanych z VAT czy z podatkiem dochodowym. Przedsiębiorca będzie musiał ponosić dodatkowe koszty funkcjonowania swojej firmy czy też dodatkowe kwoty będzie musiał uiścić w urzędzie skarbowym.

I znowu musimy sobie zadać pytanie, czy nie byłoby łatwiej, żeby Ministerstwo Finansów, rząd

(senator T. Misiak)

opracowały konkretne rozwiązania upraszczające te przepisy podatkowe. Uważam, że kolejne obciążanie i tak już naprawdę dociążonych dużą ilością podatków firm... Za chwilę jeszcze będziemy dyskutować i głosować nad zmianą kodeksu pracy dokładającą przedsiębiorstwom dodatkowy dzień wolny pracowników w roku, za który również firmy będą miały zapłacić. Tak więc płacić za interpretację, płacić podatki, podatków im nie obniżymy, będziemy ograniczać samozatrudnienie, żeby jeszcze więcej płacili... Chodzi tu na przykład o koszty pracy menedżerów, bo większość z tych osób tak jest zatrudniona. I to ma być ten sposób funkcjonowania gospodarki, który my uważamy za prorozwojowy.

Chciałbym zauważyć, że musimy zmienić podejście – może przynajmniej w naszej Izbie – do tego typu rzeczy i starać się te koszty jak najbardziej obniżyć. Miałbym prośbę, żeby państwo, głosując nad tym wnioskiem, zastanowili się po prostu nad odrzuceniem tego dodatkowego kosztu, który nakładamy zupełnie bezcelowo na przedsiębiorców i firmy. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Bardzo dziękuję panu senatorowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Ryszarda Ciecierskiego.

Bardzo proszę.

#### **Senator Ryszard Ciecierski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nowelizacja ustawy – Ordynacja podatkowa rzeczywiście zapewnia większą przejrzystość reguł wydawania interpretacji podatkowych, w szczególności wprowadza oczekiwane reguły podpisywania deklaracji. One są pilnie oczekiwane. Nowelizacja nie jest jednak wolna od poważnych niedoróbek odnoszących się do uregulowań z zakresu interpretacji. Stan ten jest powodem nazwania przez profesora Dzwonkowskiego przepisów ustawy półproduktem legislacyjnym.

Niewątpliwie pozytywne jest ujednoczenie interpretacji spowodowane tym, że organem właściwym do wydawania interpretacji zostaje minister finansów zamiast, jak jest dotychczas, naczelników. Nie jest jeszcze jasne, jak to jest w przypadku wójtów i burmistrzów, którzy też mają wydawać interpretacje.

Pozytywnie należy ocenić uproszczone postępowanie w zakresie zmiany interpretacji dokonywanej przez organ z urzędu i z uwzględnieniem orzeczeń sądowych, orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. W tym miejscu trzeba jednak zwrócić uwagę na wydawane przez ministra finansów inter-

pretacje ogólne, które są poza kontrolą sądowo-administracyjną, w odróżnieniu od interpretacji indywidualnych. W decyzji wymiarowej wydanej na wniosek podatnika, który zastosował się do interpretacji, organ podatkowy ma obowiązek wziąć pod uwagę treść interpretacji. W konsekwencji ma określić wysokość zwolnienia podatkowego, a gdy podatek zapłacono, wysokość nadpłaty.

Pierwsza wątpliwość odnosi się do prawa uwzględnienia skutków interpretacji w zeznaniu podatkowym w ramach samowymiaru oraz tego, czy w decyzji o zwolnieniu określa się zobowiązanie po uwzględnieniu czy przed uwzględnieniem zwolnienia.

Kolejna wątpliwość dotyczy przyjęcia, że wtedy gdy podatek nie został zapłacony, organ określa w decyzji kwotę zwolnienia, a wtedy kiedy zapłacono, nadpłatę. W tym ostatnim przypadku występuje sprzeczność, gdyż nadpłata może być przy tej konstrukcji jedynie konsekwencją zwolnienia z obowiązku zapłaty części podatku, a nie czymś alternatywnym do zwolnienia.

Z noweli nie wynika też, że istnieje możliwość wydania przez organy podatkowe decyzji wymiarowej wbrew interpretacji, do której podatnik się zastosował, zwłaszcza że jednocześnie mają one, na jego wniosek, wydawać kolejną decyzję, która określi zobowiązanie podatkowe i kwotę zwolnienia z podatku albo nadpłatę, gdy podatek zapłacono.

Nowela ordynacji w odniesieniu do skutków interpretacji posługuje się bardzo zawiłym i niejasnym językiem, pojęciami skomplikowanymi, co widać też w chaotycznym łączeniu skutków interpretacji z ogólnymi zasadami prawa podatkowego i postępowania podatkowego.

Przepisy noweli ordynacji posługują się określeniem, że interpretacja nie może szkodzić. Pomiędzy kolokwializm tego sformułowania, do czego odniósł się profesor Dzwonkowski, który nazywa to publicystyką zapisaną w ustawie, ale w wyniku tej nowelizacji pojęcie to staje się zupełnie rozmyte. Na gruncie podatkowym nieszkodzenie to w przypadku błędnej interpretacji brak konieczności zapłaty podatku, odsetek, brak odpowiedzialności karno-skarbowej, i to powinno być tam zapisane. Niedoprecyzowanie tego pojęcia spowoduje, że będzie można snuć różne wątpliwości.

Przepisy te są zagmatwane i niekonsekwentne. Z ich analizy wynika, że istnieją różne okresy dla skutków interpretacji: dla zwolnienia – odrębne i dla reszty – odrębne. W tym wypadku jest to efekt nadmiernego doprecyzowania i regulowania wyjątków, zamiast uregulowania najpierw zasad i dopiero wtedy wyjątków.

Jednocześnie dodanie na przykład w przepisie o nieszkodzeniu stwierdzenia, że dotyczy on okresu przed zmianą interpretacji lub doręczeniem organowi podatkowemu odpisu prawomocnego orzeczenia sądowo-administracyjnego, czyni ten przepis również zupełnie nieczytelny.

(senator R. Ciecierski)

Nie wiadomo, dlaczego jako granicę skuteczności interpretacji przyjęto moment doręczenia organowi prawomocnego orzeczenia sądu administracyjnego, uchylającego interpretację. Trudno też zgodzić się z czynieniem dla interpretacji wyjątku i łączyć skutki prawne z czynnością materialno-techniczną.

Wadą ordynacji jest nieokreślenie w odrębnym przepisie momentu utraty jej skuteczności. Nie wiadomo więc, czy podatnik ma czekać na to, że zostanie zmieniona interpretacja, czy że zmiana przepisu sama unicestwi interpretację.

W noweli zupełnie niepotrzebnie posłużono się pojęciem nieuwzględnienia interpretacji w sprawie podatkowej, zamiast wprowadzić ogólną zasadę obowiązku uwzględnienia interpretacji w rozstrzygnięciach organów. Na dodatek w odniesieniu do podatników będących przedsiębiorcami powstaje, w związku z przyjęciem konstrukcji o zwolnieniu, problem stosowania przepisów o pomocy publicznej.

Wydaje się, że obowiązywać powinna zasada, że interpretacja jest zgodna z prawem. W noweli przyjęto odwrotną logikę, czego konsekwencją jest wprowadzenie zwolnienia podatkowego. Ograniczono się przy tym do niezgodności mającej wpływ na wysokość zobowiązania podatkowego, pomijając interpretacje dotyczące na przykład sposobu prowadzenia dokumentacji dla celów podatkowych, które nie przekładają się na wysokość tego zobowiązania. Interpretacja podatkowa w noweli ordynacji nie staje się elementem skutku prawno-podatkowego, ale istnieje obok niego, to jest obok obowiązku i zobowiązania podatkowego. Jeżeli istnieje różnica między nimi, a obowiązek podatkowy jest surowszy, to na wniosek podatnika właściwy organ podatkowy wydaje decyzję, wskazując, poza zobowiązaniem, także na zwolnienie wynikające z interpretacji. W konsekwencji nie bierze się pod uwagę sytuacji, gdy na przykład interpretacja, do której zastosował się podatnik, nakłada na niego cięższe obowiązki niż wynikające z przepisów albo interpretacja odpowiada obowiązkowi wynikającym z norm prawa, zwłaszcza wtedy gdy to w decyzji określono błędnie zobowiązanie podatkowe. Nie wiadomo też jak określić zależność między postępowaniem podatkowym a postępowaniem prowadzonym w związku z interpretacją.

W stosowanych regułach powinniśmy dążyć do możliwie prostych rozwiązań, prostej logiki. W tym duchu należałoby przyjąć, że indywidualna interpretacja podatkowa wyłącza możliwość interpretacji prawa w kolejnych postępowaniach dotyczących tego samego zdarzenia. Pozostałby więc tylko obowiązek porównywania przewidywanego stanu faktycznego przyjętego do interpretacji z tym, jaki wystąpił w danym okresie rozlicze-

niowym. Jeżeli są takie same, to podatnik w ramach samoobliczania w zeznaniu podatkowym, w deklaracji, albo organ podatkowy w decyzji określającej lub ustalającej wysokość zobowiązania podatkowego, uwzględnia zasady określone w indywidualnej interpretacji. Tak więc ani podatnik, ani organ nie zastanawia się na tym etapie, jaka norma prawna w tym zakresie obowiązuje, gdyż ona jest określona po prostu w interpretacji.

W noweli ordynacji takiej prostej logiki brakuje.

W noweli dopuszczono możliwość występowania o interpretację zarówno co do stanów faktycznych przeszłych, jak i zdarzeń przyszłych. Dotychczasowa praktyka została więc usankcjonowana. Mimo wprowadzenia tego rozgraniczenia nie znalazło to wyraźnego uwzględnienia w przepisach, co prowadzi do pewnych niespójności. Narażeni jesteśmy na wątpliwości. Na przykład zmiana interpretacji jest skuteczna od kolejnych okresów rozliczeniowych. Wówczas interpretacja dotycząca przeszłych stanów faktycznych wyczerpała swoją moc w związku z przeszłą sytuacją. Jej zmiana nie może spowodować żadnych konsekwencji podatkowych. Należałoby więc również rozważyć wprowadzenie generalnej zasady, że interpretacje dotyczące zdarzeń przyszłych obowiązują przez kolejne trzy lub pięć lat następujących po miesiącu, w którym wydano interpretację.

Biorąc pod uwagę ilość wydawanych interpretacji, o co pana ministra pytałem, trudno wyobrazić sobie, jak wielki będzie aparat czuwający nad aktualizacją interpretacji, czy to z uwagi na zmianę linii orzeczniczej, czy to z uwagi na zmianę przepisów.

Przyjęta przez Sejm nowela, moim zdaniem, zawiera poważne mankamenty, których nawet nie sposób tutaj w pełni opisać. Przyjęty mechanizm odnoszący się do skuteczności interpretacji jest zbyt skomplikowany, a przepisy mimo wielu pozytywnych ocen, są zawile i chaotyczne.

Czas minął, tak? Ja nie słyszę, Panie Marszałku. Czy tak?

(*Wicemarszałek Krzysztof Putra*: Panie Senatorze, tak, minął czas. Bardzo prosiłbym, żeby konkretyzować.)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ponieważ te przepisy mają wejść w życie dopiero od lipca przyszłego roku, mamy dwa wyjścia. Jedno wyjście jest takie, że tę część, która ma wejść w lipcu, a dotyczy interpretacji, możemy odłożyć w czasie i poprosić pana ministra o dopracowanie. Drugie wyjście, moim zdaniem gorsze, jest takie, żeby przyjąć to wszystko, bo szczególnie ta druga część jest bardzo potrzebna i prosić o nowelizację tego, co praktykom, którzy będą stosowali te przepisy, będzie sprawiać znaczne trudności.

I żeby to długie moje przemówienie nie zakończyło się bezowocnie, wstępnie złożę, Panie Mar-

(senator R. Ciecierski)

szalku, wnioski o wykreślenie artykułów związanych z interpretacjami i rozważenie...

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Proszę napisać wniosek.)

Aha, już, przepraszam.

Bo to wymaga zastanowienia się, moim zdaniem, przynajmniej w komisji.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo...

(Senator Ryszard Ciecierski: Dziękuję bardzo, Panie Marszałku. Dziękuję państwu.)

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki Narodowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym szóstym posiedzeniu w dniu 18 października 2006 r. Do Senatu została przekazana w dniu 23 października 2006 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 261, a sprawozdanie komisji w druku nr 261A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, pana senatora Antoniego Szymańskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

### **Senator Antoni Szymański:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt omówić, w imieniu Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy – druk senacki nr 261.

Sejm wydłużył urlopy macierzyńskie o dwa tygodnie: z szesnastu tygodni, jak jest obecnie, do osiemnastu tygodni przy urodzeniu pierwszego dziecka; z osiemnastu do dwudziestu tygodni

przy urodzeniu drugiego dziecka; oraz z dwudziestu sześciu do dwudziestu ośmiu tygodni przy urodzeniu jednocześnie więcej niż jednego dziecka.

Muszę powiedzieć, że od czasu, kiedy upowszechniła się praca kobiet, zawsze pojawiała się również to bardzo ważne rozwiązanie, jakim są urlopy macierzyńskie. One w różnych krajach, i również w Polsce, były różnej długości. Chciałbym przypomnieć, że jeszcze sześć lat temu, urlop macierzyński podstawowy w Polsce wynosił dwadzieścia sześć tygodni. Po objęciu władzy przez SLD, pięć lat temu, ten urlop macierzyński został skrócony o dziesięć tygodni: z dwudziestu sześciu do szesnastu tygodni. Było to działanie bardzo negatywne, działanie, które uderzało na pewno w ochronę macierzyństwa, w ochronę dziecka w pierwszej fazie, tuż po urodzeniu.

Podczas posiedzenia komisji senatorowie wskazywali na wielką wagę tego właśnie świadczenia rodzinnego, jakim jest urlop macierzyński. On jest ważny przede wszystkim dla nowo narodzonego dziecka, ale również dla kobiety matki, która jest w połogu, która jest po urodzeniu dziecka osłabiona. On jest ważny z punktu widzenia rozwoju emocjonalnego i fizycznego dziecka, on chroni to, co jest tak ogromnie ważne dla dziecka zaraz po urodzeniu, czyli kontakt matki z dzieckiem, a także naturalne karmienie.

Jednocześnie te rozwiązania, które przyjął Sejm, stanowią, że pracownik, który przyjął na wychowanie dziecko do siódmego roku życia, obecnie do pierwszego roku życia, ma prawo do osiemnastu tygodni urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego.

Przy okazji ustawodawca rozstrzygnął wątpliwości, które towarzyszyły obecnie obowiązującej ustawie, a dotyczyły tego, jak należy liczyć okres urlopu i kiedy on się zaczyna. Dotychczas ani żaden przepis prawa pracy, ani kodeks cywilny nie wskazywały jednoznacznie, jak należy obliczać tygodniowy wymiar urlopu. Zmiana przyjęta przez Sejm sankcjonuje stosowany obecnie przez ZUS na użytek urlopu macierzyńskiego sposób rozumienia terminu tygodniowego urlopu. W nowym art. 183 §1 Kodeksu pracy mówi się, że tydzień urlopu odpowiada siedmiu dniom kalendarzowym. W §2 tego artykułu stwierdza się natomiast, że jeśli pracownica nie korzysta z urlopu macierzyńskiego przed przewidywaną datą porodu, pierwszym dniem urlopu macierzyńskiego jest dzień porodu.

Z nowych rozwiązań mogą też skorzystać te pracownice, które urodziły dziecko od dnia 1 stycznia 2006 r. do wejścia w życie ustawy, a z pewnych powodów nie mogły wykorzystać tego urlopu w całości.

Jakie to mogą być względy? Może to być na przykład choroba dziecka, wymagająca jego pobytu w szpitalu. Albo taka sytuacja, że kobieta urodziła dziecko w trakcie urlopu bezpłatnego czy



(senator A. Szymański)

też urlopu wychowawczego i po jego zakończeniu może jeszcze wykorzystywać część urlopu macierzyńskiego.

Rozwiązaniami tymi są objęte także pracownicy służb mundurowych.

Jak powiedziałem, podwyższono wiek dziecka, z jednego roku do siódmego roku życia, uprawniający do skorzystania z urlopu na prawach urlopu macierzyńskiego tych, którzy przyjmują dziecko na wychowanie do rodziny zastępczej bądź do rodziny adopcyjnej.

Tu jednak Sejm okazał się niekonsekwentny dlatego, że nie przewidział odpowiedniego świadczenia dla tych matek, które adoptują bądź biorą do rodziny zastępczej dziecko, świadczenia wynikającego z ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Z tego tytułu Komisja Rodziny i Polityki Społecznej, naprawiając, w swoim przekonaniu, ten błąd, wprowadza taką zmianę w odniesieniu do kobiet, które adoptują dziecko bądź prowadzą rodzinę zastępczą, z wyłączeniem rodzin zastępczych zawodowych, czyli rodzinnych pogotowi opiekuńczych, rodzin zastępczych tak zwanych wielodzietnych oraz rodzin zastępczych specjalistycznych. Są to te rodziny, które oprócz środków na utrzymanie dziecka, otrzymują pewną płacę. Tyko te rodziny zastępcze zostały wyłączone z możliwości skorzystania z urlopu. Jest to spowodowane tym, że trudno podwójne świadczenie proponować osobom, które prowadzą coś na kształt pewnych placówek: i płacę i jeszcze urlop macierzyński. Tym bardziej że to zdestruowałoby prowadzenie tych placówek, rodzinnych domów dziecka, gdzie przyjmuje się dzieci, gdzie jest pewna gotowość, gdzie płaci się również za gotowość przyjęcia dziecka. Matki w tych rodzinach, kobiety, które prowadzą te rodzinne formy opieki, są w domu i nie potrzebują specjalnego świadczenia w formie urlopu macierzyńskiego. A więc wyłączamy tę wąską grupę. Taki jest sens poprawki Komisji Rodziny i Polityki Społecznej.

Komisja zastanawiała się nad problemem wydłużenia w następnych latach urlopu macierzyńskiego. Jak wiemy, obietnice rządu szły w tym kierunku, aby urlop wydłużony o dwa tygodnie, czyli podstawowe osiemnaście, dwadzieścia i dwadzieścia osiem tygodni, wszedł w życie w roku bieżącym, ale wcześniej niż w tej chwili. Widzimy, że ten urlop macierzyński – dyskusja w Senacie przekonuje mnie, że Senat te rozwiązania przyjmuje, mam wrażenie, że ogromną większością głosów, jeśli nie jednogłośnie – miał wejść w życie wcześniej, rząd zgłosił projekt dawno temu. Niestety, prace w Sejmie trwały bardzo długo. W związku z tym na koniec roku dopiero te rozwiązania wejdą w życie, co oznacza również, że

środki, które są przeznaczone w budżecie państwa na ten cel w minimalnym stopniu zostaną wykorzystane. Ale rząd kierując ten projekt, jednocześnie stwierdzał, że w następnych latach, czyli już w 2007 r. urlop macierzyński będzie dłuższy o kolejne dwa tygodnie, czyli dwadzieścia tygodni przy pierwszym dziecku, a w kolejnych latach to wydłużanie będzie następowało dalej. Komisja była zainteresowana tym planem. Odpowiedź rządu była taka, że jeszcze oczekujemy na dalsze propozycje rządu, na całokształt świadczeń rodzinnych i innych instrumentów dotyczących rodziny. Rząd prosił o dwumiesięczną zwłokę w tej sprawie, po to, żeby widząc, jakie rząd instrumenty w dziedzinie polityki rodzinnej będzie proponował, przyjąć rozwiązanie możliwie najlepsze w zakresie urlopów macierzyńskich.

Podczas obrad komisji również wskazywano na potrzebę wprowadzenia możliwości skorzystania z urlopu przez ojców w pierwszej fazie po urodzeniu dziecka. Wskazywano, że to powinny być trzy dni bądź siedem dni, mając na uwadze to, że w tej chwili rodziny w Polsce to nie są rodziny wielopokoleniowe. Kiedyś położnicy matce i jej nowo narodzonemu dziecku przeważnie pomagała babcia dziecka, matka położnicy, a w tej chwili sytuacja jest odmienna, są to rodziny jednopokoleniowe.

Jednocześnie są inne argumenty. Chodzi o mocniejsze związanie w tym newralgicznym momencie ojca z dzieckiem. Stąd postulaty, które się pojawiły na posiedzeniu komisji rodziny, żeby ojciec miał szansę zaopiekowania się zarówno swoim dzieckiem, jak i swoją żoną, matką dziecka, przez te kilka dni po urodzeniu, kiedy kobieta potrzebuje osoby trzeciej. W tej chwili pomagają przeważnie babcie czy rodzina, jak powiedziałem, albo kobieta pozostaje sama. Chodzi o to, żeby nie pozostawała sama, żeby ojciec dziecka był tą osobą, która jej towarzyszy, która pomaga, która opiekuje się dzieckiem. Tego rodzaju rozwiązanie jest znane w Europie, w bardzo wielu krajach, tak że to nie jest żadne bardzo nowatorskie spojrzenie na problem. Wydaje się, że można spodziewać się ze strony Komisji Rodziny i Polityki Społecznej w przyszłym roku takiej inicjatywy legislacyjnej.

Proszę państwa, ile kosztuje wprowadzenie urlopów macierzyńskich? Rząd oblicza, że około 150 milionów zł. Wydaje się, że wśród świadczeń na rzecz rodziny to świadczenie jest najlepiej kierowane. Chciałbym przypomnieć, że Komisja Rodziny i Polityki Społecznej w roku ubiegłym, kiedy debatowała nad becikowym, miała stanowisko odmienne od Sejmu. Uważaliśmy, że to nie jest rozwiązanie, chodzi o dwukrotny, a czasami i trzykrotny zasilek z tytułu urodzenia dziecka, ponieważ szereg miast również płaci; to świadczenie rodzinne nie jest tak niezbędne i tak ważne. Zawsze jednak podkreślaliśmy, że świadczenie w postaci urlopu macierzyńskiego jest nieporównanie bardziej znaczące. Podczas debaty i pod-

(senator A. Szymański)

czas głosowania wszyscy senatorowie poparli i uznali za istotne to rozwiązanie, również tę poprawkę, żeby były wypłacane świadczenia dla osób adoptujących i wychowujących dzieci. One zyskały pełne zrozumienie w Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Liczymy więc na to, że zmiana ta zostanie przyjęta przez Senat jako bardzo istotna. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwająca nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Bardzo proszę, pan senator Piotr Boroń.

### **Senator Piotr Boroń:**

Przyjmując z zadowoleniem kierunek zmian, które się proponuje, chcę zapytać o to, jak to było rozpatrywane, jakie były propozycje i czym je motywowano. Chodzi o wydłużenie tego wieku od roku do lat siedmiu, aby możliwy był również urlop w przypadku adopcji dzieci starszych, urlop tak wówczas potrzebny. Zapytuję od razu, w myśl powiedzenia „małe dziecko – mały kłopot, duże dziecko – duży kłopot”: dlaczego nie przyjmuje się, że również dziecko starsze, któremu bardzo często przy adopcji potrzebna jest tym większa troska, w tym okresie początkowym nie jest również objęte możliwością skoncentrowania na nim uwagi; dlaczego w takim przypadku nie ma się prawa do urlopu?

### **Senator Antoni Szymański:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Obecne rozwiązania regulują to w następujący sposób: osoby adoptujące dziecko lub biorące je do rodziny zastępczej, która nie jest zawodową rodziną zastępczą, mogą mieć udzielony urlop do szesnastu tygodni, o ile dziecko jest w wieku do jednego roku. Sejm doszedł do przekonania, że należy to rozszerzyć na dzieci do siódmego roku. Zdajemy sobie sprawę, że zawsze muszą być pewne granice. Sądzę, że ta granica wynikała między innymi stąd, że w wieku siedmiu lat dziecko już idzie do szkoły, jest przez pewien okres pod opieką instytucji i w tych godzinach, w czasie, kiedy jest w szkole, nie byłoby pod opieką indywidualną tych, którzy adoptują dziecko, przeważnie kobiety, która opiekuje się dzieckiem. W przypadku dziecka powyżej siódmego roku życia nie byłoby więc faktycznie takiej sytuacji, że dziecko jest

przez cały dzień z osobami adoptującymi lub jedną z nich, ojcem czy matką. Komisja podzieliła opinię, że wydłużenie do siódmego roku jest bardzo istotne.

Może powstać pytanie: a dlaczego to wydłużenie jest ważne? No dlatego, że adopcje i w szczególności przyjmowanie do rodzin zastępczych dotyczą nie tylko dzieci w tym najmłodszym okresie życia, czyli do roku. Przecież jest wiele takich sytuacji, kiedy dzieci są adoptowane lub idą do rodziny zastępczej w wieku dwóch, trzech, czterech, pięciu czy sześciu lat. Takie dziecko, żeby zaadaptować się w danej rodzinie, potrzebuje okresu bliskiego kontaktu z osobami, które opiekę mu zapewniają. Byłoby sytuacją nienaturalną, bardzo trudną, kiedy dziecko byłoby powierzone opiece rodziny zastępczej i następnego dnia pozostawione pod opieką opiekunki, a matka, która jest zatrudniona, szłaby do pracy. Jak wtedy nawiązać prawidłowe więzi? Dla dzieci skołatanych, dzieci z emocjonalnymi trudnościami byłaby to sytuacja niezmiernie trudna – to również dotyczy sytuacji rodziców adopcyjnych. Dlatego to, co zaproponowano w Sejmie, jest rozwiązaniem z całą pewnością prawidłowym i dobrym. Takie były przesłanki. I komisja w zupełności popiera takie rozwiązanie.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz pan senator Piotr Boroń i następnie pan senator Alexandrowicz.

Ja dla porządku zapytam: czy ktoś jeszcze z pań i panów senatorów będzie chciał zadać pytanie? Nie widzę chętnych.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Piotr Boroń:**

Przepraszam, pan senator odpowiedział, przekonując mnie niepotrzebnie, że do siedmiu lat jest to również konieczne. Moje pytanie przede wszystkim dotyczyło tego, czy były propozycje, aby to było powyżej siedmiu lat również. Proszę o ustosunkowanie się...

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Krótką odpowiedź, Panie Senatorze.

### **Senator Antoni Szymański:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Nie było takiej propozycji, żeby rozciągnąć to jeszcze na kolejne lata.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję.

Pan senator Alexandrowicz ma głos.

**Senator  
Przemysław Alexandrowicz:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

W przypadku dziecka z deficytami możliwe jest odroczenie obowiązku szkolnego do dziesiątego roku życia, a takie dzieci przecież tym bardziej wymagają szczególnej opieki. Czy zatem nie właściwszy byłby zapis: przyjął dziecko w wieku do siódmego roku życia, a w przypadku odroczenia obowiązku szkolnego – do dziesiątego roku życia? To jest sformułowanie robocze, ale należałoby je rozważyć. Oczywiście takie dziecko może korzystać z przedszkola specjalnego lub integracyjnego, ale nie wszędzie działają takie przedszkola, a objęte opieką w szkole specjalnej będzie dopiero, kiedy będzie miało dziesięć lat.

**Senator Antoni Szymański:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Rzeczywiście problem jest. Ten problem nie był poruszany na posiedzeniu komisji, również rząd podczas obrad komisji tego nie przedstawiał, a na ile znam prace sejmowe, ten problem też nie był tam rozpatrywany. Mamy jednak też świadomość tego, że odroczenie obowiązku szkolnego i przebywanie dziecka w domu może dotyczyć dziecka w różnym okresie szkolnym, dziecko może pójść do rodziny zastępczej w wieku jedenastu lat i również może nie chodzić do szkoły.

W związku z tym powstaje problem granicy, do którego roku życia. I być może w takiej szczególnej sytuacji należałoby przewidzieć taką możliwość w przypadku dziecka starszego, które znalazło się w tego rodzaju sytuacji. Osobiście jestem bardzo otwarty na dyskusję, bo argumentacja, którą pan senator przedstawił, jest przekonująca. Bo cóż się wówczas dzieje z takim dziesięcioletnim dzieckiem? Dziecko, które ma problemy, deficyty itd., zostaje pod opieką osoby trzeciej – jest to pewien argument. Trzeba to w spokoju rozważyć i zastanowić się przy okazji następnych nowelizacji, czy tego typu uszczegółowienie nie będzie dobre. Mamy świadomość, że takich przypadków jest wśród adoptujących czy rodzin zastępczych bardzo niewiele, tak że ewentualne koszty finansowe są tutaj bardzo niewielkie. Myślę, że powinniśmy popracować nad szczegółami, żeby w takich sytuacjach, kiedy jest pewien problem społeczny, rozwiązywać go. Komisja tego nie dostrzegła. Dziękuję za tę odpowiedź.

**Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako rządowy projekt ustawy oraz jako projekt poselski. Do rozpatrywania stanowiska

rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister pracy i polityki społecznej.

Bardzo serdecznie witam panią minister Joannę Kluzik-Rostkowską.

Czy pani minister chce zabrać głos w sprawie omawianej ustawy?

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Pracy  
i Polityki Społecznej  
Joanna Kluzik-Rostkowska:**

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie.

Bardzo się cieszę, że ustawa dotarła w końcu do tej Izby i mam nadzieję, że szybko przez nią przejdzie.

Chciałabym tylko uzupełnić kwestię tego siódmego roku życia i lat następnych. Rzeczywiście, w przypadku dzieci dysfunkcyjnych wydłużenie tego okresu byłoby bardzo korzystne. Te siedem lat wzięło się stąd... Bo ja również byłam na początku zwolennikiem tego, że po prostu nie ogranicza się tego wieku. Wydawało mi się, że w momencie kiedy dziecko trafia do rodziny, nie własnej, tylko zastępczej, to potrzebuje specjalnego parasola ochronnego. Ta poprawka była poprawką poselską. Okazuje się, że ta granica siedmiu lat wzięła się z bardzo praktycznego powodu. Bardzo rzadko się zdarza, żeby dzieci powyżej siódmego roku życia trafiały do rodzin adopcyjnych, zdecydowana większość dzieci, która wychodzi z domów dziecka, to dzieci poniżej siódmego roku życia. Pojawiły się głosy, że starsze dzieci, abstrahując w tej chwili od dzieci dysfunkcyjnych, i tak chodzą do szkoły, więc być może nie jest potrzebny specjalny parasol przez cały dzień. To jest kwestia otwarta. Ponieważ mówiąc o rodzinach adopcyjnych, mówimy przede wszystkim o dzieciach do siódmego roku życia, to z całą pewnością zdecydowana większość tych dzieci zostałaby objęta tym parasolem ochronnym przez nowych rodziców.

Dziękuję państwu bardzo za zajęcie się tą ustawą. Mam nadzieję, że ona błyskawicznie przejdzie, ponieważ to, co jest bardzo ważne przy każdej ustawie, czyli zabezpieczenie finansowe, od dawna jest w budżecie przewidziane. Byłoby więc dobrze, gdyby nam się udało szybko tę ustawę uruchomić. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Proponuję nie odchodzić za daleko, bo być może będą pytania do pani minister.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

(wicemarszałek K. Putra)

Czy ktoś z pań i panów senatorów chce zadać pytanie?

Bardzo proszę, pan senator Mieczysław Augustyn.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Pani Minister, realizujemy pewne przyrzeczenie, mówiliśmy bowiem mniej więcej rok temu o tej kwestii, procedując nad budżetem państwa. Wtedy przewidziane zostały na ten cel nawet odpowiednie środki. Czy mogłaby pani odpowiedzieć: po pierwsze, dlaczego tak długo czekaliśmy na tę ustawę? Po drugie, jakie środki spodziewa się pani minister, że będą wykorzystane?

A trzecie pytanie jest ogólniejsze. Na posiedzeniu komisji sprzeciwiałem się temu, żebyśmy już teraz podejmowali decyzję perspektywiczną co do tego, czy dalej będziemy te urlopy macierzyńskie wydłużać, dlatego że przy ograniczonych zasobach finansowych – a tutaj zaznaczymy, że jeszcze rząd na dobrą sprawę nie określił, jakie fundusze zamierza przeznaczyć na realizację polityki prorodzinnej – przy ograniczonych zasobach musieliśmy wybrać instrumenty najlepsze, instrumenty najskuteczniejsze w polityce prorodzinnej. To oczywiście wymaga identyfikacji, gradacji problemów, a następnie wyboru odpowiednich instrumentów, odpowiednich narzędzi, tak żeby na miarę możliwości finansowych to rozwiązywać. Moje pytanie jest związane z tym, że za dwa miesiące mamy dostać taki gotowy program. Czy na tym tle urlopy macierzyńskie w polityce prorodzinnej są lepszym instrumentem niż na przykład ulgi podatkowe, elastyczne formy zatrudnienia czy też łatwiejszy dostęp do usług opiekuńczych? Chciałbym, żeby pani minister nas przekonała, że idziemy w dobrym kierunku.

I ostatnie pytanie. Jeśli idziemy w dobrym...

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Panie Senatorze...)

Kończę już.

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Panie Senatorze, jest minuta na pytanie, a pan już cztery minuty zadaje pytania.)

Bo to cztery pytania.

I czwarte pytanie jest takie. Jeśli idziemy w przekonaniu pani minister w dobrym kierunku, to w takim razie czy przewidywane jest dalsze przedłużanie tego urlopu? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów senatorów chce zadać jeszcze pytanie? Nie widzę chętnych.

Bardzo proszę panią minister o odpowiedź.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Joanna Kluzik-Rostkowska:**

Pytanie pierwsze: dlaczego tak długo czekaliśmy na tę ustawę? Projekt rządowy wydłużający urlop macierzyński o dwa tygodnie został złożony w Sejmie w grudniu ubiegłego roku i cała reszta już była w gestii parlamentu.

Jeżeli chodzi o środki, które na ten cel przewidziano, tydzień urlopu macierzyńskiego kosztuje w skali roku 75 milionów zł, wydłużenie o dwa tygodnie to jest 150 milionów zł. Przypomnę, że rok temu rozmawialiśmy na temat becikowego, czy ma być podwójne, czy nie, ja wtedy starałam się przekonać parlament, że becikowe kosztuje 360 milionów zł, czyli prawie tyle, co pięć tygodni urlopu macierzyńskiego więcej. Być może nie rozmawialibyśmy dzisiaj o tym, czy dwa tygodnie to jest wystarczający okres, czy nie. No ale wtedy zdecydowano inaczej.

Myślę, że ta ustawa tak długo była w Sejmie, dlatego że... Już mówiłam na posiedzeniu komisji polityki rodzinnej o tym, że chociaż ostatni rocznik wyżu demograficznego to jest rocznik 1983 r. i tak naprawdę od 1984 r. powinniśmy się byli martwić, że Polaków jest coraz mniej, to dopiero niedawno, mam takie przeświadczenie, wszyscy obudziliśmy się i zobaczyliśmy, że mamy bardzo poważny problem demograficzny i musimy skierować odpowiednio dużo siły i środków, żeby tę sytuację poprawić. Jeżeli się nad tym nie pochylimy, jeżeli nie załatwimy tej sprawy, to po prostu za dwadzieścia lat będziemy mieli bardzo poważny problem, będziemy bardzo starym społeczeństwem, na które nie będzie miał kto pracować.

Obecnie jestem przy końcu opracowywania takiego całościowego, mam nadzieję, w każdym razie znacznie wykraczającego poza poszczególne pomysły projektu polityki prorodzinnej i właśnie wędrowka tej ustawy jest dla mnie przestrożą. Ponieważ wszyscy nagle zaczęliśmy myśleć o polityce prorodzinnej, to różne osoby, różni posłowie, różne kluby miały różne pomysły na temat tego, jak wzmocnić rolę mamy, jak jej pomóc. Ale było to działanie po omacku, które spowodowało, że te różne pomysły pojawiły się na poziomie prac Sejmiku. Dyskusja trwała długo, kwestie wracały z podkomisji do komisji i szły z powrotem do podkomisji, a w końcu szczęśliwie, tak naprawdę na samym końcu, jesteśmy blisko tej propozycji początkowej, czyli propozycji rządowej wydłużenia urlopu macierzyńskiego o dwa tygodnie. I właśnie po to, żeby takie działania trochę po omacku się nie powtarzały i żebyśmy nie tracili więcej czasu, uznałam, że przede wszystkim trzeba mieć solidnie zbadaną sytuację obecną – i w sensie kobiet na rynku pracy, i w kontekście sytuacji gospodarczej. Również musimy mieć bardzo solidne pro-

(podsekretarz stanu J. Kluzik-Rostkowska)

gnozy długoterminowe. I dopiero na tę solidną bazę, na tę solidną matrycę należy nałożyć różne elementy polityki prorodzinnej, żeby one tworzyły pewną całość.

I pierwsze pytanie, na które musimy sobie odpowiedzieć, jest takie: ile chcemy, ile jesteśmy w stanie przeznaczyć pieniędzy z budżetu na politykę prorodzinną w dłuższej perspektywie. A pytanie drugie brzmi tak: jakie instrumenty wybrać, żeby ta polityka prorodzinna była jak najskuteczniejsza?

Oczywiście, wydłużanie urlopów macierzyńskich to jedna kwestia. Ale powstaje pytanie: do jakiego momentu możemy je wydłużać? Oczywiście, najważniejsze to dobro dziecka, poczucie bezpieczeństwa, szanse na to, że ono będzie po prostu zdrowo rosło, bo chyba nikt z nas nie ma wątpliwości, że małe dziecko, kiedy ma kontakt z mamą, kiedy jest karmione piersią, ma znacznie większe szanse na taki bezpieczny, spokojny i równomierny rozwój niż dziecko, które musi być od mamy oderwane. Ale trzeba to widzieć w szerszym kontekście, na przykład obecności kobiet na rynku pracy. Ponieważ kobiety w Polsce chcą pracować i niejednokrotnie uzależniają decyzję o posiadaniu dziecka od dostępności do rynku pracy, to oczywiście narzędzia, które pomagają w zatrudnieniu młodych kobiet, czyli na przykład narzędzia wspomagające pracodawców czy ulgi prorodzinne, są bardzo ważne. Jestem przekonana, że musimy takich instrumentów przygotować wiele, że nie możemy się skupić na jednym czy dwóch.

Ja się umówiłam z komisją polityki rodzinnej, że do końca roku przedstawię materiał, który teraz przygotowuję. I tak naprawdę chciałabym, żebyśmy wszyscy się później zastanowili i zdecydowali, czy lepiej byłoby na przykład wydłużyć urlop macierzyński o kolejne dwa tygodnie, czy lepiej byłoby te pieniądze w ramach puli, którą zdefiniujemy, przeznaczyć na jakiś inny instrument wspierający politykę prorodzinną. Ja wyobrażam sobie również sytuację, w której wyznaczamy sobie pewne wskaźniki skuteczności poszczególnych instrumentów i jesteśmy w stanie zbadać, nie wiem, po roku, dwóch, trzech, czy te instrumenty działają zgodnie z naszymi zamierzeniami, czy nie. Jeżeli będą działały, to możemy je nawet wzmocnić, a jeżeli się okaże, że one nie są wystarczające, to po prostu będziemy mogli z nich zrezygnować.

Tymczasem właśnie ta ustawa, długa droga tej ustawy przekonała mnie do tego, że musimy spojrzeć na politykę prorodziną z większym dystansem. Musimy ją potraktować całościowo, nie tylko w kontekście ochrony mamy, ale również wielu mechanizmów, i podatkowych, i rynku pracy, i pewnego nastroju wspierającego macierzyństwo czy rodzicielstwo. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów, art. 46 ust. 1 i 2 Regulaminu Senatu, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Głos zabierze pani senator Ewa Tomaszewska. Bardzo proszę.

## Senator Ewa Tomaszewska:

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie i Panowie Senatorowie!

Z jedną kwestią wypowiedzianą przed chwilą przez panią minister nie mogę się zgodzić, choć z dużą sympatią podchodzę do działań prorodzinnych. Otóż, to nie jest prawda, że my wszyscy się teraz obudziliśmy. W trzeciej kadencji Sejmu, w której niektórzy z nas byli parlamentarzystami, na przykład ci, którzy należeli do AWS, były podejmowane działania prorodzinne, został chociażby wydłużony urlop macierzyński, był on zdecydowanie dłuższy niż dzisiaj. Taki wymiar urlopu został paniom, mamom odebrany na samym początku czwartej kadencji, za rządów SLD, za rządów pana Millera. Odebrano również część istotnego dla kobiet świadczenia emerytalnego, albowiem na wniosek NSZZ „Solidarność” do projektu reformy ubezpieczeniowej wprowadzony został zapis o tym, że za okres urlopu wychowawczego państwo z budżetu opłaca ubezpieczeniową składkę emerytalną za kobiety w wysokości takiej, jaka naliczona jest od płacy minimalnej. Ta składka została istotnie obniżona właśnie w czasie czwartej kadencji. Pozwolę sobie też przypomnieć, że przez ten parlament został przegłosowany prorodzinny system podatkowy. I ten system podatkowy w postaci ustawy zaistniał, ale nie wszedł w życie, albowiem zawetował go ówczesny prezydent, tak, ówczesny prezydent go zawetował.

To nie są wszystkie negatywne zmiany, które nastąpiły wówczas na skutek działań innych opcji, ale one pokazują, że z przyczyn ideologicznych ten bardzo poważny problem naszego narodu, naszego państwa, został niejako zdeptany. Zniszczono wówczas szanse, które – gdyby te rozwiązania wtedy wprowadzono – dałyby dzisiaj dużo lepsze rezultaty. Niestety, tak się nie stało. W tej chwili wszyscy musimy jakoś ratować sytuację, żeby te rozwiązania stały się pewnie nie tak skuteczne, jak mogły być, gdyby je wtedy wprowadzono, ale jednak skuteczne.

Ponieważ kwestia wydłużania urlopu macierzyńskiego była jedną z ważnych spraw, porusza-

(senator E. Tomaszewska)

nych w trakcie kampanii wyborczej, jednym z ważnych zobowiązań i pieniądze na ten cel zostały ulokowane w budżecie, pozwolę sobie przywołać fragment listu skierowanego do nas, do Senatu. Mówi on o tym, że wymiar urlopu macierzyńskiego i urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, o którym mowa w art. 180 i 183 kodeksu pracy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się także do pracowników i pracowników korzystających z takiego urlopu w dniu wejścia w życie ustawy. Panie piszą, że chciałyby wyrazić swoje ogromne rozgoryczenie tym zapisem, ponieważ uprzedzono, że od 1 stycznia 2006 r., jeśli dziecko urodzi się w tym czasie, będzie im przysługiwał dłuższy urlop macierzyński. Część z nich już ten urlop wykorzystała i wobec tego nie ma szans na taki urlop. Wydaje mi się, że jest ważne, by nie zawieść zaufania i by tym osobom zapewnić taki urlop, jaki był obiecany, na który zresztą zostały przewidziane środki w budżecie.

Dlatego też pozwalam sobie, niezależnie od rozmów prowadzonych na posiedzeniu komisji, uważając, że jednak jest to kwestia bardzo wielkiej wagi, zaproponować wprowadzenie do ustawy poprawek i to poprawek wskazujących pewien dalszy kierunek, czyli to, że nie tylko teraz, jednorazowo zostanie ta zmiana wprowadzona, ale w 2008 r. nastąpi kolejna, następny krok wydłużający urlopy macierzyńskie. Myślę, że to będzie wystarczająco długi okres, żeby przygotować się ekonomicznie do zwiększenia wymiaru urlopu.

Druga kwestia, o której chciałabym powiedzieć, dotyczy §2. Nie został on zmieniony w Sejmie, a zgodnie z poprzednim zapisem mówił on o tym, że rodziny, które przysposabiają dziecko lub biorą dziecko na wychowanie jako rodzina zastępcza, niebędąca pogotowiem rodzinnym, mają prawo do podwyższonego wymiaru, czyli do potraktowania tej sytuacji tak, jakby to było następne dziecko. Przypuszczam, że nie przyjrano się temu dobrze na etapie prac sejmowych, wynika to także ze stylistyki, która wskazuje na to, że nie przeczytano jednego artykułu po drugim, nie przeczytano tego później jako całości. Tego dotyczą dwie poprawki, które chciałabym złożyć.

Bardzo cieszę się na myśl o raporcie, który ma się pojawić z tego programu. Tak jak mówiłam, podchodziliśmy już wcześniej do tej sprawy. Zostały przygotowane dwa raporty, jeden w 1998 r., drugi w 1999 r., były programy polityki prorodzinnej. Niestety, cały program został w pewnym momencie przerwany i zaczęły się zmiany antyrodzinne. W tej chwili płacimy za to wszyscy. Niestety, trzeba będzie podejmować i bardziej radykalne, i bardziej kosztowne formy działania. Bardzo źle, że tak się stało. Akurat na tej sali nie ma za to odpowiedzialnych.

Przypuszczam, na podstawie rozmaitych rozmów i wypowiedzi publicznych, że już wszyscy popląkali się, do jakiego doszło dramatu, i mam nadzieję, że niezależnie od politycznych uwarunkowań nikt nie będzie utrudniał wprowadzania prorodzinnych rozwiązań do polskiego ustawodawstwa. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo pani senator.

Bardzo proszę pana senatora Mieczysława Augustyna o zabranie głosu.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Rzeczywiście polska rodzina przeżywa dzisiaj kryzys. Nie jest to zjawisko, które się pojawiło wczoraj i my też nie ocknęliśmy się wczoraj. Jest to zjawisko narastające, wzmocnione polityką poprzedniego rządu, ale jednak mające, moim zdaniem, szerszy charakter, charakter, który wiąże się z takim, a nie innym kierunkiem rozwoju cywilizacyjnego.

Błędem byłoby sądzić, że kryzys dotyczący polskich rodzin to jest kryzys związany tylko z ich niedostatkiem, ich niedofinansowaniem, które nie pozwala kupić na rynku wielu usług, które nie pozwala na dostęp do wielu dóbr, a które oczywiście znakomicie rozwiązałyby problemy rodziny. Ważne jest, żebyśmy się też nie oszukali, żebyśmy pamiętali, że to jest jeden z ważnych, istotnych elementów polityki prorodzinnej, ażeby w ogóle u nas rodziny nie były tak biedne, zwłaszcza młode rodziny, i żebyśmy pamiętali o tym, że – jak wykazała choćby nasza konferencja, dotycząca rodzin wielodzietnych, organizowana przez Komisję Rodziny i Polityki Społecznej – to ubóstwo dotyka przede wszystkim rodzin wielodzietnych. Gdybyśmy chcieli sami sobie udowodnić, że to nie rozwiązuje wszystkich problemów, łatwo wykazać, że dzieci, których jest coraz mniej, wciąż więcej przychodzi na świat w rodzinach biednych aniżeli bogatych.

Kryzys ma o wiele głębsze podłoże. To jest kryzys związany z panoszącym się konsumizmem, z wszechogarniającym materializmem, z sytuacją, w której człowiek, przyszłość młodego pokolenia przegrywa niestety z wyścigiem szczurów, z pogonią za pieniędzmi, z pogonią za rozrywką, z chęcią dogadzania sobie, jak tylko się da. Dlatego do tych symptomów, o których powiedziałem, trzeba dodać te, które obrazują kryzys wartości, także w rodzinach, które się zawiązały. A przecież zawiązuje się ich – i to jest pierwszy taki symptom – coraz mniej. Przybywa związków, które nie chcą się trwale przekształcić w rodzinę, a tym bardziej mieć dzieci.

(senator M. Augustyn)

Sto tysięcy rozwodów rocznie, przeżywalismy sprawę Ani z Gdańska, ale przecież to sygnał niewydolności wychowawczej nie tylko szkoły, lecz przede wszystkim rodziny. Rozluźnienie więzi międzypokoleniowych, o czym już tu wspominało, niewydolność opiekuńcza wobec seniorów w rodzinie, rozbicie rodzin – nowe zjawisko – i pozostawianie dzieci bez opieki, choćby w związku z wyjazdami zagranicznymi. Można by tak jeszcze długo wymieniać, ale już to wystarczy, żeby się chyba zgodzić z tym, iż warto jeszcze chwilę poczekać, warto poczekać na wyciągnięcie wniosków z raportu – z raportu, który na szczęście powstał, bo początkowo mówiono, że może on być zbędny – żeby opracować spójny, wielokierunkowy program, odpowiadający na te różne kryzysy, na różne problemy.

Chodzi o to, żebyśmy z tych narzędzi w ramach funduszy, które będą, potrafili wybrać to, co najlepsze, a nie działali przypadkowo, serwując drugie becikowe czy też wybierając przedłużenie urlopu macierzyńskiego o dwa, a dlaczego nie o cztery czy więcej tygodni. Ten kij ma dwa końce, a miecz ma dwa ostrza. Nie jest tak, że niesie to tylko dobro. Wiemy, że na rynku pracy rodzi to inne problemy dla rodzin, dla kobiet, dla tych samych kobiet. Warto się zatem zastanowić, co wybrać, czy nie lepszą odpowiedzią będą elastyczne formy zatrudnienia, czy promowanie, czy dogodniejsze ulgi podatkowe, a nie wydłużanie urlopu macierzyńskiego, bo pewnie nie na wszystko będzie nas stać. A przecież musimy jeszcze pamiętać o drożyznie – tak jest w wielu gminach – przedszkoli, żłobków, o niemożności wobec tego skorzystania z tej formy usług opiekuńczych.

To wszystko trzeba zobaczyć razem. Szkoda, że i jedno, i drugie z prawicowych ugrupowań mówiło o konieczności prowadzenia polityki prorodzinnej, ale żadne z naszych ugrupowań nie było do jej wdrażania tak naprawdę rzetelnie przygotowane.

Wobec tego nadróbnym wspólnie ten dystans, jak najszybciej przystąpmy do działania, nie zapominając, że poza sferą rynku pracy, poza sferą kondycji materialnej jest jeszcze ta główniejsza, ważniejsza sprawa, o wiele trudniejsza, którą podjąć trzeba, a którą bym nazwał promowaniem dobrej rodziny, modelu życia w dobrej, szczęśliwej rodzinie. Bo chociaż młodzi deklarują, że dla nich jest to największa wartość, to jednak pozostaje wciąż otwarte pytanie: skoro to taka wartość, to dlaczego tych rodzin nie zakładają?

Polacy, i młodzi, i my też w tej izbie, choćby przed wyborami, deklarujemy bardzo dużo dobrych rozwiązań. Niekoniecznie to oznacza, że przeżywamy to, tak to nazwę, jako naszą prawdę, którą chcemy wdrożyć w życie. Obyśmy przy wybieraniu najlepszych instrumentów nie ulegali złudzeniom i potrafili uderzać w sedno sprawy.

Tego życzę komisji, tego życzę pani minister i wszystkim tym, którzy zainteresowani są uzdrowieniem sytuacji w polskich rodzinach.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Nie widzę pana Przemysława Alexandrowicza. A, jest pan senator.

Bardzo proszę.

### **Senator Przemysław Alexandrowicz:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Po krótkiej wymianie zdań, po zadaniu pytań, na które odpowiadała pani minister, przygotowałem poprawkę dotyczącą zmian art. 183, w §1 i §2. Tam, gdzie jest mowa o tym, że pewne uprawnienia przysługują opiekunom dziecka nie dłużej niż do ukończenia przez nie siódmego roku życia, proponuję zapis: „a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego, do dziesiątego roku życia”. Dotyczy to zarówno §1, jak i §2.

Za chwilę złożę tę poprawkę na ręce pana marszałka, ale ponieważ wymaga ona formy pisemnej i uzgodnienia ze zmianami, które zaproponowała komisja, to prosiłbym pana marszałka o niezamykanie jeszcze debaty, żebym mógł przed jej zakończeniem tę poprawkę złożyć.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Panie Senatorze, dziękuję bardzo, pan to już zadeklarował i jest to jedynie kwestia dostarczenia poprawki w formie pisemnej.

Bardzo proszę pana senatora Władysława Sidorowicza o zabranie głosu.

### **Senator Władysław Sidorowicz:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo!

Kryzys rodziny jest zjawiskiem europejskim i wydaje mi się, że Polska jest jeszcze w takiej sytuacji, że rodzina stosunkowo nieźle się trzyma. To jest ostatnie pięć minut, które mamy na to, żeby podjąć radykalne działania wspierające rodzinę.

Niezależnie od raportu, który tutaj mam, jako głowa dużej rodziny myślę sobie, że warto byłoby, żeby w ramach działań rządu, niezależnie od tego, co robimy z urlopami macierzyńskimi, trochę jednak poszukać profesjonalnej kampanii promującej miejsca dobrych praktyk, bo my mamy miejsca dobrych praktyk. Mamy dobry poznański program wsparcia rodziny, mamy przyzwoity wrocławski program wsparcia rodziny, zmieniający trochę obraz... To znaczy, rodzina wielodzietna nie może się kojarzyć z biedą, z wykluczeniem, z zagrożeniem. Trzeba także robić coś, żeby w tych

(senator W. Sidorowicz)

rodzinach... Tutaj nie są potrzebne aż tak duże środki. Jest jednak potrzebna pewna konsekwencja w działaniu, żeby tym rodzinom wielodzietnym odrobinę ułatwić dostęp do kultury, dostęp do instytucji, który często nie wymaga dużych nakładów. Wiem, że to budziło duże opory we Wrocławiu, gdy uchwaliliśmy program dla rodziny wielodzietnej, a przecież chodziło o rzeczy trudno wymierne, o wpuszczenie całej rodziny do ogrodu zoologicznego bez kasowania za bilety i o zapewnienie dojazdu do tegoż ogrodu zoologicznego.

Tutaj jest zatem szalenie ważne nie tylko to działanie góra – dół. Chodziłoby o to, żeby w polityce rządu znalazło się lepsze wyciąganie tych miejsc dobrej praktyki. Tego mi brakuje w tej filozofii dół – góra, szukania i pokazywania, bo są miejsca, gdzie to się udaje robić. Jeśli nie uzupełni się tego podejścia, to będziemy trochę niemi na to, co ze swoją polityką rodzinną próbują robić samorządy w miastach. Jeśli chcemy skutecznie przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu, realizować jakies plany integracji społecznej, to bez tego typu działań ciągle będziemy po prostu takim, jak mówił tutaj senator Augustyn, rozdającym dobra trochę na ślepo. Jeśli do naszego myślenia o naprawie państwa nie włączymy tego podejścia dół – góra, będą nam umykały efektywne metody wsparcia rodziny. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Rodziny i Polityki Społecznej o ustosunkowanie się do wniosków przedstawionych w toku debaty nad tym punktem i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dzielnego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziesty szóstym posiedzeniu w dniu 18 października 2006 r. Do Senatu została przekazana w dniu 23 października 2006 r. Marszałek Senatu w dniu 23 października 2006 r. zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu skierował ją do Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 262, a sprawozdanie komisji w druku nr 262A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, pana senatora Zbigniewa Trybułę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

### **Senator Zbigniew Trybuła:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

W imieniu Komisji Rodziny i Polityki Społecznej mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie naszej komisji z posiedzenia odbytego w dniu 6 listopada 2006 r. w sprawie uchwalonej przez Sejm w dniu 18 października 2006 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy. Zanim powiem, jaka jest konkluzja i stanowisko naszej komisji w sprawie omawianej ustawy, powiem, czego ta ustawa dotyczy.

Jest to rządowy projekt ustawy uchwalony przez Sejm 18 października 2006 r. Dotyczy zasadniczo dwóch rzeczy. Pierwsza to są zasady ustalania wymiaru czasu pracy dla pracowników, które obecnie uregulowane są przepisami art. 130 kodeksu pracy. A tak dokładniej, to chodzi o liczbę dni wolnych od pracy.

Druga rzecz. Projekt zmierza do podniesienia do rangi ustawowej przepisów dotyczących ustalania proporcjonalnego urlopu wypoczynkowego dla pracowników zatrudnionych przez część miesiąca lub, od 1 stycznia 2004 r., również w niepełnym wymiarze czasu.

Co do tej pierwszej rzeczy, co do sprawy ustalania wymiaru czasu pracy czy tych dni wolnych... W myśl obecnie obowiązujących przepisów, gdy w tygodniu obejmującym siedem dni, od poniedziałku do niedzieli, wystąpi jedno święto i w wypadku, gdy wystąpią dwa święta, a to zdarza się dwa razy w roku: w maju – 1 i 3 maja – i w grudniu – 25 i 26 grudnia, czyli dwa dni świąt Bożego Narodzenia, i gdy te dwa święta wypadną w dni inne niż niedziela, wymiar czasu pracy obniża się z tytułu tylko jednego z tych świąt, czyli w obu wypadkach tylko o osiem godzin. To drugie święto należało odpracować. Rodzi się pytanie, czy święto pozostaje świętem, gdy musimy je odpracować. Do rzecznika praw obywatelskich wpływały skargi na to, że musimy odpracować dzień, który ustawowo jest świętem.

Projektowana zmiana powoduje uchylenie przepisu w art. 130 § 2. Chodzi o drugie zdanie, czyli pomniejszenie wymiaru czasu pracy o osiem godzin w każdym przypadku wystąpienia w okresie rozliczeniowym święta w dniu innym niż niedziela. Pracownik korzysta z pięćdziesięciu do pięćdziesięciu dwóch dni wolnych od pracy w ciągu roku z tytułu przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy. Zależy to od liczby tygodni z tymi dwoma świętami w roku. To są święta występujące w różne dni tygodnia. Dlatego może być pięć-



(senator Z. Trybuła)

dziesiąt dni, gdy brakuje takich przypadków, takich tygodni, gdzie dwa święta występują w dni inne niż niedziela, może być pięćdziesiąt jeden dni, gdy wypada jeden taki dzień, lub pięćdziesiąt dwa, gdy wypadają dwa takie tygodnie. To jest jedna sprawa. Powiem też, że to nie dotyczy wszystkich lat. To dotyczy roku 2006, obecnego, lat 2007, 2008, a potem dopiero lat 2012, 2013 i 2014. Tak że to nie jest co roku.

Teraz, jeżeli chodzi o drugą sprawę, to dotychczas obowiązujące przepisy, dotyczące ustalania urlopu wypoczynkowego dla pracowników zatrudnionych przez część miesiąca, zawarte były w rozporządzeniu ministra pracy i polityki społecznej z dnia 8 stycznia 1997 r. – tak wtedy się to ministerstwo nazywało – w sprawach szczególnych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop. Prezes Trybunału Konstytucyjnego zakwestionował zgodność tego rozporządzenia z konstytucją. Ta nowelizacja powoduje, że nie będzie jakby sprzeczności z zapisem konstytucji dotyczącym właśnie tej kwestii.

Od 1 stycznia 2004 r. na wymiar urlopów wpływa również zatrudnienie w niepełnym wymiarze czasu pracy, czyli gdy ktoś pracuje na pół etatu czy na jakąś inną część etatu. Taka regulacja dotycząca tego problemu została do ustawy wprowadzona. Niepełny kalendarzowy miesiąc pracy zaokrąglą się dla tych pracowników w górę, do pełnego miesiąca, a niepełny dzień urlopu zaokrąglą się w górę, do pełnego dnia.

W tym projekcie ustawy jest art. 2, o charakterze przejściowym, który mówi, że zmniejszenie wymiaru czasu pracy w okresie rozliczeniowym obejmującym grudzień tego roku, roku 2006, nie może spowodować obniżenia wynagrodzenia za pracę wypłacanego pracownikowi za ten okres. Ma to charakter przejściowy i zabezpiecza interesy pracowników związane z tym, że nowelizacja weszłaby w życie w trakcie roku kalendarzowego. Po przedstawieniu tej ustawy w naszej komisji przez panią minister Elżbietę Rafalską były pytania, jakie to będą koszty, bo ten jeden dzień trzeba by właśnie zrefundować. Stwierdziła, że koszty szacowane są na 0,07 do 0,1% PKB.

Pan senator Augustyn pytał, ile świąt jest w innych krajach, jak liczba świąt w Polsce ma się do liczby świąt w krajach europejskich. Jest to mniej więcej porównywalne, u nas w Polsce jest jedenaście świąt, a w krajach europejskich średnio dziewięć i pół. Na Malcie na przykład dwanaście, w Słowacji dwanaście, w Portugalii dwanaście, Włochy mają dziesięć, Finlandia dziesięć, Austria dziesięć. Tak że świąt jest mniej więcej tyle samo.

Padło również pytanie, jakie były intencje rządu co do wprowadzenia właśnie tej regulacji.

Otóż one były takie: trzeba uporządkować zapisy prawne.

Przewodniczący naszej komisji, pan Antoni Szymański, zapytał, jaki wpływ będzie miało zmniejszenie liczby dni pracy w perspektywie problemów dotyczących emerytur pomostowych, bo jeżeli tych dni będzie mniej, to oczywiście wpłynie to jakby na wydłużenie czasu pracy.

Teraz przechodzę już do konkluzji. Na posiedzeniu komisji było obecnych trzech senatorów. Dwóch głosowało za, jeden przeciw.

Był postawiony wniosek, żeby przyjąć proponowany projekt ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Maciej Płażyński)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie do pana senatora sprawozdawcy?

Nie ma pytań. Dziękuję bardzo.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister pracy i polityki społecznej.

Panią minister reprezentuje pani sekretarz stanu Elżbieta Rafalska.

(Głos z sali: Już jest.)

Już jest.

Pani Senator, proszę bardzo. Pani Senator, Pani Minister.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Sprawozdawca, pan senator Trybuła, bardzo precyzyjnie i szczegółowo przedstawił informacje z prac senackiej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, więc praktycznie nic dodać, nic ująć. Mogę powiedzieć, że mam nadzieję, że ta nowelizacja Kodeksu pracy, choć niewielka, jednak ureguje wewnętrzną niespójność w art. 130, który wreszcie spowoduje, że nie będzie w Polsce konieczności odpracowywania świąt, ponieważ paradoksalna była sytuacja, w której na przykład ustanowione zostało Święto 3 Maja, ale było to jednak święto, które należało odpracowywać. Budziło to określone odczucia społeczne, odczucia złe. W kwestii dotyczącej zaś regulacji związanych z urlopem jest to dokładne przeniesienie identycznych zapisów, które do tej pory zawarte były w rozporządzeniu, i zawarcie ich w Kodeksie pracy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chce zadać pytanie pani minister?

(*Głosy z sali: Pan Augustyn.*)

Pan senator Augustyn, proszę bardzo.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Mam dwa pytania. Po pierwsze, prosiłbym, aby poinformować Izbę o stosunku pracodawców do tego projektu. Po drugie, bardzo proszę powiedzieć, jak rząd szacuje, jaki to będzie miało wpływ na pracodawców. Wszyscy pewnie dysponujemy informacjami, że dla nich ten skutek będzie liczony w setkach milionów złotych. Jeśli pani minister to potwierdzi, to rozumiem, że przedstawi nam też plan zrekompensowania pracodawcom tego dodatkowego kosztu.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Pracy  
i Polityki Społecznej  
Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Oczywiście, projekt był poddany szerokim konsultacjom społecznym. Strona społeczna była reprezentowana przez odpowiednie reprezentacje związków zawodowych, które gremialnie opowiedziały się za takim rozwiązaniem. Pozytywną opinię wyraziły związek zawodowy „Solidarność” i Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych.

Organizacje pracodawców nie zajęły jednak stanowiska w ustawowym terminie. Przedstawiły takie stanowisko znacznie później, a na przykład Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” i Business Centre Club tego stanowiska w ogóle nie przedstawiły.

Strona rządowa nie ukrywała, że jest to rozwiązanie, którego skutki finansowe są wymierne i zostały określone. Mówił o nich pan senator Trybuła, określając je jako 0,07 do 0,1% PKB. Szacunki pracodawców, jak to szacunki stron, były tu wyższe. Mowa była o kwocie półtora miliarda złotych. Rzeczywiście jest to rozwiązanie, które też można w jakiś sposób określić.

(*Senator Mieczysław Augustyn: Pani minister nie odpowiedziała na pytanie, czy rząd zamierza jakoś zrekompensować pracodawcom te skutki.*)

Panie Senatorze, nie ma takiego rozwiązania. Kodeks pracy nie reguluje kwestii związanej z rekompensowaniem tej straty.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania do pani minister? Nie widzę zgłoszeń.

Otwieram dyskusję.

Pani senator Ewa Tomaszewska, proszę bardzo.

**Senator Ewa Tomaszewska:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Pani Minister!

Chciałabym najpierw wrócić do trybu zmian kodeksu pracy. W 1996 r. była bardzo istotna potrzeba dokonania tych zmian, ponieważ w związku z przemianami politycznymi i ekonomicznymi w kraju zniknęły chociażby strony układów zbiorowych, zmieniły się relacje między partnerami społecznymi. Zmiana kodeksu pracy była niezbędna. Pracowano nad nią przez kilka lat w układzie trójstronnym, wspólnie. W trakcie jej przyjmowania dokonywano czasem zmian po prostu stylistycznych, które powodowały, że tekst łatwiej było czytać. Niekoniecznie były to zmiany związane z przemysleniami merytorycznymi.

Przyznaję, że w okresie poprzednim, w ciągu kilkudziesięciu lat poprzedniego systemu, nie było mowy o odpracowywaniu świąt państwowych i w trakcie negocjacji przy zmianie kodeksu w ogóle nie było mowy o tym problemie. Prawdopodobnie przy przepisywaniu tego doszło do takiego przeoczenia, na które nikt z nas, żadna ze stron, nie zwrócił uwagi i które na początku nie było w ogóle dostrzegane. Później, w ramach śledzenia, gdzie by tu można jeszcze poprawić swoją sytuację, pracodawcy wysledzili, że po tych zmianach można domagać się rzeczy tego rodzaju, jak odpracowywanie świąt.

To wcale nie pojawiło się w 1996 r., tylko kilka lat później, mimo, że wtedy zmiany prawnej już nie było. Ponieważ nie było takiego zamiaru, jest to istotna strata pracowników, że musieli odpracowywać święta. Można się też zastanowić, czy pracodawcy zechcą zwrócić pracownikom pieniądze za te odpracowane święta. Takie spojrzenie też jest możliwe. To jest szkoda i strata tych pracowników.

Teraz, już niezależnie od groteskowości sytuacji odpracowywania świąt i niezależnie od faktu, że tutaj pan senator sprawozdawca przedstawił nam liczbę świąt w różnych krajach, z czego wynika, że Polska jest krajem, który ma jedną z najniższych liczb świąt, chciałabym zwrócić uwagę na fakt, że dzisiaj w mediach pojawiły się informacje, że Unia Europejska przystąpi do kontrolowania w Polsce spraw związanych z czasem pracy, ponieważ Polska jest krajem, w którym przekracza się dopuszczalne normy wymiaru czasu pracy, przez co dokonywana jest nieuczciwa konkurencja w gospodarce. Dzisiaj media to podały. I to po-

(senator E. Tomaszewska)

kazuje, jak naprawdę wygląda sytuacja pracowników w Polsce. Mamy jeden z najdłuższych na świecie realnych czasów pracy, chyba jesteśmy drugim krajem, jeśli chodzi o liczbę godzin realnie przepracowanych w tygodniu. A więc ta zmiana jest z jednej strony naprawą popełnionego kiedyś błędu, niezamierzonego, tak się stało, że on powstał, a z drugiej strony odejściem od nieuczciwego potraktowania pracowników, których zmuszano do odpracowywania dni świątecznych.

Uważam, że ustawa powinna być przyjęta bez poprawek i to jak najszybciej. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pan senator Augustyn, proszę bardzo.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie i Pano-  
wie Senatorowie!

Trudno się spodziewać, żeby reprezentantka pracowników, związków zawodowych mówiła inaczej i nie broniła tych rozwiązań, które wydają się z pozoru korzystne dla samych pracowników i takie oczywiste, bo usuwają jakąś pomyłkę, która przypadkiem zaistniała.

Nim przejdę do polemiki z takim stwierdzeniem, chciałbym zwrócić państwa uwagę na to, że świąt mamy znacznie więcej niż dni wolnych od pracy i nie wszystkie święta muszą się wiązać z wolnym dniem. Co do tego chyba powinniśmy być zgodni. To nie jest żaden automat. Gdybyśmy chcieli taki automat zastosować, to nie byłibyśmy jednym z tych krajów, gdzie liczba świąt jest wyjątkowo duża, a nie wyjątkowo mała, ale byłibyśmy wręcz liderami. Do tego może nie dążmy, bo to nie jest żadna sytuacja groteskowa, tylko to jest normalna sytuacja, że nie wszystkie święta się wiążą z dniem wolnym, a zwłaszcza dniem, za który musi zapłacić pracodawca.

No właśnie. Proszę państwa, dwa aspekty chciałbym tutaj podnieść.

Pierwszy dotyczy skutków ekonomicznych. Trzeba, żebyśmy mieli świadomość, że istnieje, według rządu, który ma tego świadomość, prawdopodobieństwo, że ta zmiana zmniejszy produkt krajowy brutto o 0,1%, co oznacza utratę mniej więcej 1 miliarda zł. Pracodawcy, którzy w trakcie prac zgłaszali swoje wyliczenia, twierdzą, że jeżeli takie dni będą tylko dwa, to dla nich oznaczać to będzie ciężar, kolejny ciężar, w postaci 1 miliarda 300 milionów zł. Oczywiście ta pierwsza kwota, podawana przez rząd w materiałach sejmowych, mówi nam orientacyjnie o tym, że ubytek w budżecie państwa też będzie spory. Wprawdzie tego się nie podaje, ale trzeba mieć również świadomość,

że on zaistnieje. A przed chwilą ubolewaliśmy, że mamy mało funduszy na rozwiązywanie problemów na przykład w zakresie polityki prorodzinnej.

Ja chciałbym zapytać tutaj głośno, co to rozwiązanie w sensie systemowym ma przynieść? Czy jest ono rozwiązaniem związanym z polityką rozwoju? Czy to jest rozwiązanie zgodne z polityką zmniejszania kosztów pracy? A może chodzi o politykę wzrostu konkurencyjności polskich przedsiębiorstw? A może chodzi o jakąś inną politykę? Ja mam wrażenie, że jest to pewien ukłon polityczny, ale niemający związku z jakimś celowym, propaństwowym działaniem w kraju zadłużonym na 550 miliardów zł.

Proszę państwa, ale jest i druga kwestia. Mamy zamiar budować ład społeczny, znaleźć ten punkt ciężkości między tym, co należne pracownikom, i między tym, co konieczne dla rozwoju. Nie jest to łatwe. Rząd zapowiada, że spróbuje znaleźć ten kompromis, opracować taki pakt, takie porozumienie, które będzie oba te dążenia ze sobą łączyło. Ale, proszę państwa, to rozwiązanie, nie liczące się z kosztami, które będą nałożone na pracodawców, burzy ten ład, burzy istotę tego porozumienia społecznego. Pozwala ono sądzić, że wtedy, kiedy to będzie politycznie wygodne, różnego typu ciężary będą przerzucane jednostronnie na pracodawców, a w takiej atmosferze budowanie trwałego ładu społecznego, budowanie trwałego porozumienia jest naprawdę trudne, jeśli w ogóle nie niemożliwe.

To nie jest tak, Drodzy Państwo, że ci niedobrzy przedsiębiorcy jadą sobie w święta na Bahamy, a ci biedni pracownicy muszą te święta odpracowywać. Tak może twierdzić chyba ktoś, kto nie zna czasu pracy polskich przedsiębiorców. Jeśli byście państwo chcieli to kiedyś zbadać, to okazałoby się, że ich akurat – im mniejszy przedsiębiorca, tym bardziej to będzie widoczne – te normy czasu pracy, które są przekraczane, nie obowiązują. Niektórzy z nich dziś, byśmy mieli szansę choćby zjeść chleb albo zrobić zakupy, wstali o 5.00 i choć my będziemy obradować do późna, to obawiam się, że nie do tak późna będziemy na nogach, jak oni, którzy będą podliczać skutki dzisiejszego dnia. Tak więc tutaj też prosiłbym o umiar, bo przedsiębiorcy polscy, którzy stanowią lokomotywę rozwoju i jedyną szansę na powstawanie miejsc pracy, nie zasługują na lekceważenie, a ich głos nie jest głosem wynikającym z egoizmu, ale jest głosem troski o to, żeby można było harmonijnie rozwijać gospodarkę i inwestować także w cele społeczne. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pani senator Ewa Tomaszewska, proszę bardzo.

**Senator Ewa Tomaszewska:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Przede wszystkim chciałabym podziękować panu senatorowi Augustynowi za to, że nie spodziewał się po mnie występowania przeciw interesom pracowników. Takie zdanie mi pochlebia. Bardzo dziękuję.

Jeśli chodzi o pracodawców, to niewątpliwie doceniam ich pracę i w żadnej swojej wypowiedzi, nie tylko tej, nie posądzałam ich o lenistwo ani o to, że uchylają się od wykonywania swojej pracy. Jednakże nadal uważam, że pomysł odpracowywania świąt Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy czy 3 Maja jest groteskowy i jest to głęboko nie fair, jest to po prostu nieuzasadnione. Nie można nazwać... Czym innym są jakieś specjalne święta dla uhonorowania czy pewnych zawodów, czy pewnych zdarzeń, a czym innym są święta państwowe, które powinny być świętami i do których nie powinno się stosować zasad odpracowywania.

Jeśli chodzi o te pieniądze, o których pan senator mówił, to na pewno one nie byłyby na politykę prorodzinna, tylko to byłyby dochody pracodawców. Tak więc mówmy to wprost. To nie są te pieniądze, które my mamy do dyspozycji, żeby za te pieniądze realizować bądź politykę prorodzinna, bądź rozwój kultury czy inne działania ważne w państwie. Ja nie twierdzę, że nieważne rzeczy będą z tego finansowane, ale na pewno nie te. To są pieniądze pracodawców. Jeśli mówimy o dochodach pracodawców, to mówmy o dochodach pracodawców, a nie o pieniądzach publicznych.

I to już wszystko na teraz. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pan senator Alexandrowicz, proszę bardzo.

**Senator Przemysław Alexandrowicz:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Troska pana senatora Mieczysława Augustyna o los pracodawców i jego zainteresowanie tym, czy nie ma w Polsce za dużo dni świątecznych, bardzo mnie poruszyły. Ale myślę, że gdyby pan senator Mieczysław Augustyn był konsekwentny, to złożyłby jakiś wniosek, który miałby pomóc pracodawcom i zmniejszyć tę zbyt dużą liczbę dni wolnych od pracy oprócz sobót i niedziel. Takim wnioskiem mógłby być na przykład wniosek o likwidację święta 1 Maja. Jeśli zatem pan senator Mieczysław Augustyn jest konsekwentny, to taki wniosek w interesie i pracodawców, i całej Polski powinien zgłosić. (Oklaski)

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pan senator Augustyn, proszę bardzo.

(Senator Ryszard Bender: Będzie wniosek?)

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Ja nie użyłem takiego sformułowania i nie miałem takich zamiarów, o jakich mówił pan senator Alexandrowicz. Jest to technika oratorska znana od bardzo dawna, ale też bardzo nie fair.

Ja w równej mierze troszczyłem się o pracodawców, jak i o pracowników, bo mówiłem o pracodawcach jako o tych, którzy zatrudniają, tych, którzy wypłacają pensje, a to oczywiście musi się brać z dochodów. Tak więc oczywiście, że tak. Pracownicy nie utoną z tego powodu, nic dramatycznego się nie stanie. Dramatem jest to, że konsekwentnie nie usiłowano znaleźć kompromisu i forsuje się rozwiązania, które nie rekompensują pracodawcom ewidentnych strat, a także są kosztowne dla naszego budżetu.

Jednak jeden element, ale nie w tak groteskowej formie, wypowiedzi pana senatora Alexandrowicza był pozytywny i zachęcał do tego, żeby złożyć propozycję poprawki, która ulży pracodawcom. Niniejszym to czynię, prosząc państwa, żebyście odnieśli się do niej pozytywnie. Otóż oprócz wszystkiego, o czym mówiłem, pracodawcy muszą mieć czas, żeby do nowych regulacji się przygotować. Warto chociażby wziąć pod uwagę to, że są już w ostatnim w tym roku okresie rozliczeniowym czasu pracy, że w tym czasie przypadają kolejne święta. Jeśli więc poważnie traktujemy pracodawców, jeśli rzeczywiście mamy choć odrobinę, ale szczerą, nie deklaracyjną, szacunku dla ich pracy, wyliczeń, które poczynili, i wszystkich innych czynności i nadziei, to prosiłbym, żebyście państwo opowiedzieli się za zmianą, którą zgłaszam jako wniosek legislacyjny, ażeby ta ustawa, jeśli większość w tej Izbie jest przekonana, że powinna wejść w życie, weszła w życie z dniem 1 stycznia 2007 r.

(Senator Ryszard Bender: Co z 1 Maja? Jaki jest wniosek?)

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

(Senator Mieczysław Augustyn: Proszę bardzo, Panie Profesorze.)

Czy ktoś...

(Głos z sali: Pani Elżbieta Rafalska.)

Proszę bardzo, Pani Minister.

Pani minister Elżbieta Rafalska.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Pracy  
i Polityki Społecznej  
Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! To będzie polemika z panem senatorem Augustynem.

Panie Senatorze, to żaden ukłon i żadna kielbasa wyborcza. Prace nad tą nowelizacją zostały podjęte znacznie wcześniej, a komentując w ten sposób prace nad ustawami, można by wszystko powiedzieć, można powiedzieć, że każde rozwiązanie jest daniną dla wyborców.

Pan wie, mówiłam o tym na posiedzeniu komisji, że kierowane były skargi do rzecznika praw obywatelskich i rzecznik praw obywatelskich poinformował ministra pracy, że tylko z powodu podjęcia prac nad nowelizacją art. 130 nie skierował sprawy do Trybunału Konstytucyjnego. Gdybyśmy nie przyjęli żadnych rozwiązań, pewnie byłby zarzut o to, że mamy może niekonstytucyjne rozwiązanie, i za chwileczkę byśmy się właśnie z tym argumentem spotykali.

I druga odpowiedź. No skończmy, proszę państwa, z tymi mitami na temat tego, jakim to leniwym narodem są Polacy, jak to chętnie Polacy by wyłącznie świętowali. Może przytoczę dane dotyczące liczby dni świątecznych. Mówił o tym pan senator Trybuła, ale ja powiem o dniach świątecznych w innych krajach, w których liczba dni świątecznych jest znacznie większa niż w Polsce. Mam wykaz dwudziestu sześciu krajów uporządkowanych według liczby dni świątecznych i Polska jest w tym rankingu na szóstym miejscu na dwadzieścia sześć państw. Wymienię może te kraje, które mają więcej świąt: Szwecja – osiemnaście, Japonia – siedemnaście plus jedno regionalne, Portugalia – szesnaście, Austria – szesnaście, Niemcy – piętnaście plus trzy święta regionalne, Słowacja – czternaście, Rosja – czternaście, Finlandia – czternaście, Belgia – czternaście, Francja – trzynaście.

Proszę pamiętać o tym, że dni świąteczne wynikają z pewnej tradycji i obyczajowości i że po okresie transformacji wprowadziliśmy Święto 3 Maja, czyli święto narodowe, a w zamian zlikwidowane było święto 22 Lipca, czyli ta liczba świąt w Polsce wcale nie wzrosła, a po przyjęciu tego rozwiązania jeszcze okazało się, że zaserwowaliśmy Polakom święto narodowe, które w pewnym układzie kalendarzowym należało odpracowywać. To komentowane było bardzo różnie. Może przytoczę fragment korespondencji, która była kierowana do rzecznika praw obywatelskich: Czy taki był motyw ustawodawcy wprowadzania dni wolnych od pracy, aby je odpracowywać? Wprowadzenie w 1990 r. 3 maja jako dnia wolnego od pracy, który w tym roku i nie tylko w tym roku trzeba odpracowywać, oceniam jako zamach na interesy pracownicze. Tak naprawdę konieczność odpraco-

wywania święta likwiduje świąteczność tego święta, bo mamy wrażenie, że na to święto sobie zasłużyliśmy, nie było ono w jakiś sposób nam dane. Więc bardzo proszę nie nadużywać argumentu, że Polacy tak ogromnie świętują, że niedługo okaże się, że nic nie robimy, tylko świętujemy.

Przypomnę może, że są inicjatywy poselskie mówiące o tym, żeby ograniczyć pracę Polaków właśnie w dni świąteczne, w niedziele i święta, mówimy o pracy w handlu i nie tylko. Tak więc z jednej strony mamy nadmiar wolnego czasu, a z drugiej to, o czym mówiła pani senator Ewa Tomaszewska. W Polsce ogromnie duża liczba osób pracuje bardzo intensywnie z różnych powodów: z powodu niskiego wynagrodzenia, z konieczności, z powodu braku specjalistów. Tak więc mamy sytuację szalenie złożoną.

Z całą pewnością to rozwiązanie, nad którym prace resort zaczął znacznie wcześniej, nie jest żadnym ukłonem w czasie kampanii wyborczej. (*Okłaski*)

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Pani senator Fetlińska.

Ktoś jeszcze będzie chciał zabrać głos w dyskusji? Jeśli nie, to zamknijmy dyskusję po wypowiedzi pani senator.

Proszę bardzo.

**Senator Janina Fetlińska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Słuchając tej dyskusji, odnoszę wrażenie, jakbyśmy siebie samych nie kochali. Bo cały czas mówimy o tym tylko od strony ekonomicznej, mówimy, ile straci pracodawca, ile nie zarobi pracownik, jak to będzie źle. Popatrzmy na całą sprawę od strony, powiedziałabym, biomedycznej, społecznej i rodzinnej, bo ten aspekt społeczny też jest chyba istotny.

Otóż jest taka sytuacja, że w polskich warunkach człowiek pracuje dużo, gdyż pracuje nie na jednym etacie, ale na dwóch, trzech etatach, na półtora etatu, na różnych etatach, na umowę-zlecenie i w różnych innych układach, bo chce zarobić na standard życia. A ponieważ Polak wbrew pozorom jest ambitny – a nam się wmawia, że nie – to na razie widzi ten wysoki standard i czyni to kosztem własnego czasu wolnego. Proszę spojrzeć na przeciętną polską rodzinę. Zniknęło życie towarzyskie, zniknęło życie rodzinne, ponieważ wszyscy pracują. Myślę, że uznanie tych dwóch dni na wiosnę – na przykład 3 Maja, kiedy jest możliwość zrobienia sobie długiego weekendu – to jest możliwość zorganizowania wypoczynku na wiosnę, gdy ludzie są zmęczeni zmęczeniem wiosennym, gdy jest niedobór witamin, słońca, zmęczenie po zimie i gdy jest szansa wyjechać nad je-

(senator J. Fetlińska)

zioro, nad rzekę, nad morze, gdy jest możliwość oderwania się na parę dni od pracy i wrócenia z nowymi siłami witalnymi. Zapewniam państwa, i każdy z państwa potwierdzi to na własnym, że tak powiem, ciele, że po takich trzech dniach człowiek wraca bardziej aktywny, bardziej efektywny czy bardziej szczęśliwy, bo odnowił wszystkie swoje siły biologiczne, a także miłość w rodzinie, miał możliwość spotkań towarzyskich i spotkań z naturą. A więc to nie jest strata. To jest zysk, który sobie sami fundujemy. Mamy bowiem świadomość, że to jest bardzo ważne. Podobnie ze świętami Bożego Narodzenia. To najbardziej polskie, najbardziej rodzinne, najpiękniejsze święta, które uświęcają naszą rodzinę. Myślę, że odpracowywanie tego święta jest po prostu karaniem nas za to, że mamy takie piękne święto. Wydaje się więc, że jest to może takie pewne niezrozumienie, może niechęć do tego, żeby po prostu podejść życzliwie do nas samych. Proszę państwa, przecież wiele rzeczy można zrobić właśnie szybciej, jeżeli jest się wypoczętym. A ilu nas pracuje w sferze nieprodukcyjnej? Rzeczywiście, trudno odrobić w produkcji pewne rzeczy, ale proszę państwa, czy naprawdę w okolicach Bożego Narodzenia ta produkcja jest na najwyższym poziomie? Wszyscy jednak czują świąteczną atmosferę. Wobec tego dajmy szansę żyć tym świętem.

I jeszcze jedna rzecz. Te wolne dni występują, proszę państwa, nie we wszystkich kolejnych latach. Proszę zauważyć, jesteśmy w okresie transformacji. Pamiętam taką diagnozę misji Banku Światowego, która przyjechała pomóc nam przeprowadzić reformę służby zdrowia. W *aide mémoire* tej misji diagnostycznej Banku Światowego było takie zdanie, które utkwiło mi w głowie do dzisiaj. Otóż to istotne zdanie brzmiało tak: Polska znajduje się w okresie transformacji od komunizmu do kapitalizmu i to będzie ogromny wysiłek całego społeczeństwa. I należy się spodziewać, że to społeczeństwo osiągnie ogromny stres psychospołeczny i wobec tego będzie to miało skutki dla stanu zdrowia społeczeństwa. A czy tak nie jest? Czy nasza rodzina, nasze dzieci ogarnięte przemocą, nasze trudności, problem samobójstw, który nas dotyka w większym stopniu, wypadki, urazy, alkoholizm, narkomania, czy to nie jest skutek właśnie tego szybkiego tempa zmian, naszego zmęczenia?

Myślą, że te dni, które chcemy zafundować społeczeństwu, to jest błogosławieństwo. Chcemy je dać naszym współmieszkańcom, współrodakom. Myślę, że to jest dobra inwestycja w zdrowie naszego narodu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.  
Zamykam dyskusję...

A, jeszcze pan senator Misiak.

(Senator Sekretarz Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Nie, wycofuje się.)

Wycofuje, bardzo dobrze. Dziękuję.

Zamykam dyskusję już ostatecznie.

W czasie dyskusji został zgłoszony wniosek legislacyjny. Proszę więc Komisję Rodziny i Polityki Społecznej o ustosunkowanie się do przedstawionego wniosku i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu, czyli jutro wieczorem.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym szóstym posiedzeniu w dniu 18 października 2006 r., a do Senatu skierowana w dniu 23 października. Marszałek Senatu w dniu 23 października skierował ją do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 268, a sprawozdanie komisji w druku nr 268A i 268B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej senatora Stanisława Piotrowicza o zabranie głosu i przedstawienia sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Stanisław Piotrowicz:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Przypadł mi w udziale zaszczyt zaprezentowania stanowiska Komisji Ustawodawczej w sprawie uchwalonej w dniu 18 października 2006 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

Przedmiotowa ustawa wprowadza zmiany do kodeksu karnego, do kodeksu postępowania karnego oraz do kodeksu karnego wykonawczego.

Przede wszystkim w kodeksie karnym wprowadza się definicję występku o charakterze chuligańskim. W myśl tej definicji występkiem o charakterze chuligańskim jest występki polegający na umyślnym zamachu na zdrowie, na wolność, na cześć lub nietykalność cielesną, na bezpieczeństwo powszechne, na działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, na porządek publiczny albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu cudzej rzeczy niezdatną do użytku, jeżeli sprawca działał publicznie i bez powodu albo z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego.

(senator S. Piotrowicz)

Ustawa wprowadza również zaostrzenie kary dla sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim. Zaostrzenie to sprowadza się do tego, że została podniesiona o połowę dolna ustawowa granica.

Zmiana wprowadza również obligatoryjną nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, a jeżeli pokrzywdzony nie został ustalony, to na rzecz instytucji, stowarzyszenia, której podstawowym zadaniem lub celem statutowym jest spełnianie świadczeń na określony cel, bezpośrednio związany z ochroną dobra, za które skazano sprawcę.

Wprowadza się również w kodeksie karnym zakaz orzekania kary grzywny lub ograniczenia wolności w miejsce kary pozbawienia wolności. Ilekroć przepisy wprowadzają taką możliwość w odniesieniu do innych sprawców, to nie ma takiego wyboru w odniesieniu do sprawcy przestępstwa o charakterze chuligańskim. Wprowadza się również zakaz stosowania możliwości odstąpienia od wymierzenia kary, szczególnie w uzasadnionych przypadkach. W odniesieniu do innych sprawców przestępstw możliwe jest odstąpienie od wymierzenia kary, szczególnie wtedy, gdy orzekane są inne środki karne. W odniesieniu do sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim takiej możliwości nie ma.

W kodeksie karnym wprowadza się również w odniesieniu do sprawców przestępstw o charakterze chuligańskim zakaz zawieszania wykonania kary ograniczenia wolności i grzywny, pozbawienie wolności natomiast może być zastosowane tylko w wyjątkowych uzasadnionych przypadkach.

Jeżeli chodzi o kodeks postępowania karnego, to nowelizacja sprowadza się do wprowadzenia postępowania przyśpieszonego. W postępowaniu przyśpieszonym mogą być rozpoznawane sprawy o przestępstwa podlegające rozpoznaniu w trybie uproszczonym, jeżeli sprawca został ujęty na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa lub bezpośrednio potem, zatrzymany oraz w ciągu czterdziestu ośmiu godzin doprowadzony przez policję do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyśpieszonym. Postępowanie przyśpieszone toczy się w trybie publicznoskargowym również o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego, jeżeli miały one charakter chuligański. Policja jest zobowiązana doprowadzić zatrzymanego sprawcę do prokuratora w ciągu czterdziestu ośmiu godzin. Prokurator po przesłuchaniu zatwierdza wniosek policyjny o rozpoznanie sprawy i przekazuje sądowi. Ten z kolei w ciągu czterdziestu ośmiu godzin jest zobowiązany rozpoznać sprawę. Jeżeli jest to niemożliwe, może zarządzić przerwę, niemniej jednak całe postępowanie nie może trwać dłużej niż czternaście dni.

Skróceniu uległy również terminy procesowe. W terminie trzech dni można złożyć wniosek o uzasadnienie wyroku. W terminie dalszych siedmiu dni od otrzymania wyroku wraz z uzasadnieniem można wnieść apelację. Sąd zobowiązany jest sporządzić uzasadnienie do takiego wyroku w ciągu siedmiu dni. Z kolei sąd odwoławczy jest zobowiązany rozpoznać sprawę w ciągu miesiąca od otrzymania akt wraz z apelacją. Zmiana wprowadzona do kodeksu postępowania karnego przewiduje również, iż oskarżony musi mieć obligatoryjnie obrońcę w postępowaniu sądowym. W tym celu będą ustanowione dyżury adwokatów po to, by możliwe było spełnienie tego wymogu.

To w zasadzie najistotniejsze sprawy, które zostały wprowadzone tą nowelizacją. W toku dyskusji podkreślano, że ustawa wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społecznym, że trzeba wypowiedzieć zdecydowaną walkę wszystkim przestępcom, w szczególności tym, którzy z pobudek chuligańskich dopuszczają się przestępstw, wprowadzając wielki niepokój społeczny i bulwersując społeczeństwo. Nie tylko nieuchronność, ale i szybkość kary może odnieść pożądany skutek.

W posiedzeniu komisji wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, prokuratury, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz przedstawiciele Komendy Głównej Policji. W toku dyskusji podzieliłem się wątpliwościami, czy rzeczywiście zasadny jest przepis dotyczący obligatoryjnej obrony, jak również tymi, czy rzeczywiście niezbędne jest przesłuchanie podejrzanego przez prokuratora. Wątpliwość moja zrodziła się stąd, że kierując wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania, prokurator nie musi przesłuchiwać podejrzanego, wystarczy, że zostanie on przesłuchany przez policję. Prokurator może przesłuchać – nie musi – i kieruje wniosek do sądu. Tymczasowe aresztowanie zazwyczaj dotyczy poważnych spraw. W tym wypadku mamy do czynienia z drobniejszymi sprawami, jako że w trybie przyśpieszonym można wymierzyć karę do dwóch lat pozbawienia wolności. Gdyby sąd przewidywał w toku postępowania surowszą karę, wówczas zwraca sprawę prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania na zasadach zwyczajnych. Obawiałem się bowiem, prezentując stanowisko przed komisją, że obligatoryjny udział obrony podniesie koszty postępowania. Z jednej strony będzie stanowił gwarancję praworządności i służył ochronie praw podejrzanego, z drugiej strony będzie wiązał się ze znacznymi kosztami.

Z uzyskanych podczas posiedzenia komisji informacji wynika, iż szacunkowo oblicza się, że spraw prowadzonych w trybie przyśpieszonym może być około trzystu tysięcy. Jeżeli tylko przemnożymy to przez kwotę 500 zł, jako koszty obrony, to dawałoby to kwotę około 1,5 miliona zł. Wszystko byłoby w porządku, gdyby te koszty by-

(senator S. Piotrowicz)

ły uiszczone przez sprawcę, ale może się tak nie zdarzyć.

Myślę też, że wprowadzenie obligatoryjnego przesłuchania przez prokuratora może być o tyle kłopotliwe, że wszystko ma się odbyć w ciągu czterdziestu ośmiu godzin. Będzie się też wiązało z pewnym podniesieniem kosztów, podejrzany będzie bowiem musiał być dowieziony do prokuratora, konwojowany, i od prokuratora z powrotem na policję. Akta sprawy zostaną przekazane sądowi. Sąd po zapoznaniu się wyznaczy godzinę rozprawy. Wtedy podejrzany będzie ponownie konwojowany do sądu. Czy jest to potrzebne? Taką wątpliwością dzieliłem się podczas posiedzenia komisji.

Ale generalnie rzecz biorąc, komisja jednomyślnie opowiedziała się za przyjęciem tej ustawy bez poprawek. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności, senator Annę Kurską, o zabranie głosu i przedstawienia sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

### **Senator Anna Kurska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pan senator Piotrowicz tak szczegółowo przedstawił ustawę, zreferował wszystkie postanowienia w niej zawarte, że ja w zasadzie tą ustawą zajmować się już nie będę. Naświetlę natomiast państwu rys historyczny definicji chuligaństwa, która właściwie dominuje tutaj w tych sprawach.

Tryb uproszczony, tryb przyśpieszony jest o tyle ważny, że społeczeństwo nasze szczególnie narzekało zawsze na przewlekłość postępowania w sądach. To był właściwie taki, można powiedzieć, po prostu stały stan narzekania, zarówno społeczeństwa, jak i samych prawników, że rozprawy, nawet jeżeli są wyznaczane, często ulegają odroczeniu. Było już nawet takie powiedzenie: a sprawa się ciągnie i ciągnie. Pamiętam takie narzekania. Na podstawie mojej praktyki sędziowskiej mogę państwu powiedzieć tylko to, że ta ustawa jest właściwie błogosławieństwem w naszych obecnych ciężkich czasach, ponieważ na niebezpiecznej ulicy człowiek jest nieraz po prostu w sytuacji zupełnie bez wyjścia. Paradoksalnie, napađnięta ofiara jest właściwie bez szans w stosunku do napastnika. Ta ustawa ma na celu uchronienie społeczeństwa właśnie poprzez szybkość postępowania. Tutaj bowiem są dwie zasadnicze metody. Przyśpieszenie orzekania spowoduje to, że kara nastąpi rzeczywiście szybko i będzie skuteczna. Nie jest bowiem ważne... Właściwie wysokość kar jest rzeczą drugorzędną. Najważniejsze

jest, ażeby człowiek, który dokona przestępstwa, został szybko osądzony. I wtedy skuteczność tej kary, nawet jeśli ona jest niska, ma znaczenie pre-judycjalne.

Chcę tylko, tak w ramach ciekawostki, naświetlić państwu, jakie były koleje losu tej właśnie ustawy i definicji chuligaństwa. W 1958 r. po raz pierwszy wprowadzono do kodeksu karnego pojęcie chuligaństwa, przy czym ono było niezdefiniowane. Mimo że Sąd Najwyższy usiłował zająć się tym i jakoś ustalić tę definicję, nie doszło do tego. W 1969 r. została już ustalona ta definicja, o której zresztą mówił pan senator Piotrowicz, więc nie będę powtarzać, jakie elementy muszą się składać na to, żeby ten czyn można ocenić jako chuligański. A w potocznym języku, jeżeli się trafiały takie sprawy w sądzie rejonowym, w którym orzekałam, zresztą zaledwie przez dwa lata, i to zaraz po egzaminie sędziowskim, więc jeszcze nie miałam doświadczenia, zeznania najczęściej wyglądały tak: uderzył go bez dania racji tak, że mu czapka spadła. To był taki stały, powiedzmy, śpiew świadków, którzy zeznawali w sprawach chuligańskich: bez dania racji – niby nie byli w sporze, a jednak go uderzył znienacka itd.

Krótko mówiąc, moim zdaniem, ta ustawa jest niesłychanie ważna. I jeżeli tylko sądy sobie z tym poradzą... Bo będzie to wymagało w ogóle wielkiego przeorganizowania pracy w sądzie, ponieważ sędziowie na ogół są przyzwyczajeni do pracy od dziewiętej do piętnastej, a tu będą musiały być dyżury, i w dużych sądach... Wyobraźmy sobie, powiedzmy, mecz piłki nożnej, po którym z reguły jest awantura, jest wybijanie szyb i niszczenie sprzętu. Tam powinna być armia sędziów i prokuratorów pod bronią, żeby sobie poradzić z takim właśnie, że tak powiem, rzutem. Można sobie wyobrazić, jak to wygląda, kiedy kibice przegranej drużyny, wymachując szalikami, wiadomo, co robią, kiedy wyrrywają kamienie z chodników... Z tym właśnie będzie wielki kłopot, ale myślę, że prezesi będą na tyle sprawiedliwi, że nie będą obciążać wyłącznie młodych asesorów, tylko będą ustanawiać dyżury i wszyscy sędziowie będą musieli te dyżury pełnić. Tak samo prokuratorzy. No i policja też musi być postawiona w stan gotowości. Tak że wymaga to naprawdę bardzo zgranej i energicznej pracy i takiego zgodnego, spójnego działania.

Jeżeli będą pytania, to chętnie na nie odpowiem, bo jeśli chodzi o temat, to wydaje mi się, że został on wyczerpany.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do sprawozdawców obu komisji? Nie ma pytań.

Dziękuję.

(Senator Anna Kurska: Dziękuję.)



(wicemarszałek M. Płażyński)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości. Pana ministra reprezentuje pan podsekretarz stanu Andrzej Duda.

Czy pan minister chce zabrać głos?

Proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Państwo senatorowie sprawozdawcy w sposób niezwykle wyczerpujący już przedstawili założenia rozpatrywanego projektu ustawy, za co dziękuję, choć z drugiej strony mógłbym powiedzieć, że w jakimś stopniu pozbawiają oni chleba przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości. Ale tak naprawdę serdecznie im za to dziękuję.

Proszę państwa, przechodzę do kwestii poważnych. Ustawa, którą dzisiaj tutaj omawiamy, jest niezwykle istotna i ma niezwykle istotny wymiar nie tylko społeczny, w tym znaczeniu, że społeczeństwo oczekuje tej ustawy jako wprowadzenia do porządku prawnego pewnych kolejnych gwarancji bezpieczeństwa, ale również wymiar prewencyjny. Otóż intencją projektodawców jest również ukazanie społeczeństwu i potencjalnym sprawcom przestępstw, przede wszystkim tych przestępstw o charakterze chuligańskim, a więc młodym ludziom, tego, że w przypadku takiego przestępstwa szybko pojawi się nieuchronność kary. Ta kara najczęściej będzie karą dotkliwą, bo, jak moi przedmówcy już wspomnieli, w przypadku stwierdzenia, iż czyn ma charakter chuligański, będzie obligatoryjne orzeczenie kary pozbawienia wolności. To, proszę państwa, z całą pewnością przyczyni się do zaniku poczucia bezkarności, o którym często słyszymy: wprawdzie zatrzymano sprawców po meczu, ale natychmiast wszystkich wypuszczono, a nawet jeżeli gdzieś tam stwierdzono winę, to odstąpiono od wymierzenia kary lub warunkowo zawieszono wykonanie kary. Efekt jest taki, że sprawca czynu właściwie w ogóle nie odczuwa sankcji karnej za swój czyn, a zatem w istocie ma poczucie bezkarności. Ta ustawa, proszę państwa, zmierza do tego, aby to poczucie zlikwidować, aby sprawcy czynów chuligańskich, przede wszystkim czynów chuligańskich, o których słyszy się najczęściej, przestępstw stadionowych, mieli poczucie, że rzeczywiście są ścigani, że są ścigani skutecznie i że są przede wszystkim karani skutecznie. W tym kierunku zmierzają te rozwiązania, które są proponowane w tej ustawie.

Jeżeli chodzi o problemy podniesione tutaj przez pana senatora, z którym polemika jest niezwykle trudna, albowiem, jak państwo wiecie, jest to zawodowiec, prokurator, ja odniosę się do tych argumentów w obliczu Wysokiej Izby w następujący sposób: otóż mimo że chcemy sprawców ścigać, musimy również pamiętać o tym, że są to ludzie, których trzeba chronić, oni również zasługują na jakąś ochronę, trzeba im zapewnić określone gwarancje procesowe w postępowaniu, które i tak jest postępowaniem bardzo dotkliwym, albowiem jest postępowaniem przyspieszonym – wszystko dzieje się bardzo szybko, sprawca zostaje złapany... Ja sądzę, że to chwywanie sprawców tych czynów, biorąc pod uwagę charakter tego postępowania i zapisy, również będzie działało sprawnie. To także, proszę państwa, wpłynie na to, że i przedstawiciele organów ścigania – w tym wypadku mam na myśli policję – być może będą działali aktywniej, jeśli zobaczą, że ich praca polegająca na łapaniu sprawców ma sens, ponieważ sprawca rzeczywiście odczuwa dolegliwość karną, a nie jest niemalże głaskany po głowie i natychmiast wypuszczany do domu.

Ale wróć do meritum. Tych obaw, że ta ochrona idzie zbyt daleko, my nie mamy.

Panie Senatorze, muszą być zachowane pewne gwarancje procesowe. I te gwarancje procesowe również i dla podejrzanego mają być dwie, te właśnie, o których pan senator wspominał: pierwsza to obligatoryjne występowanie obrońcy, druga – obligatoryjne uczestnictwo prokuratora, przesłuchanie obligatoryjnie przez prokuratora i następnie złożenie przez prokuratora wniosku do sądu o przeprowadzenie postępowania w tym trybie, który będzie zastępował akt oskarżenia.

Proszę państwa, abstrahując od obowiązkowego uczestnictwa obrońcy, które jest, jak mi się wydaje, dla każdego zrozumiałe – mówimy o tym, że to ma służyć ochronie interesów osoby podejrzanej – nawiąże może do kwestii, dlaczego prokurator jest w tym przypadku tak istotny. Otóż, proszę państwa, tak naprawdę to prokuratorzy są tą fachową siłą, która w odpowiedni, właściwy, najlepszy sposób może przeprowadzić te czynności postępowania wyjaśniającego, które mają być prowadzone na wstępie, a więc przede wszystkim przesłuchanie. Trzeba sobie jasno powiedzieć, że policja nie zawsze jest w stanie dostateczny, w odpowiedni sposób przesłuchać osobę sprawcy, i to właśnie prokuratorzy mają zapewnić to, że ten materiał dowodowy dla sądu, który będzie rozstrzygać w sprawie ukarania sprawcy, zostanie przygotowany w sposób dostateczny. To jest jedna strona medalu.

Druga strona medalu, proszę państwa, jest taka, że to również ułatwia pracę obrońcy. Obrońca widzi przygotowany materiał dowodowy, on ma możliwość zapoznania się ze złożonym wnioskiem o przeprowadzenie postępowania... Jeżeli ten

(podsekretarz stanu A. Duda)

wniosek zostanie przygotowany fachowo, jeżeli przesłuchanie czy inne czynności postępowania wyjaśniającego, tego krótkiego, ale jednak postępowania wyjaśniającego, zostaną przeprowadzone prawidłowo i fachowo, to wtedy rzeczywiście będziemy mieć zapewnione wszystkie gwarancje procesowe, które w takich postępowaniach są konieczne.

Dlatego minister sprawiedliwości zdecydowanie opowiada się za pozostawieniem takich rozwiązań, jakie są w tej chwili proponowane w projekcie, a więc, powtarzam, obligatoryjnego uczestnictwa obrońcy w postępowaniu, jak również obligatoryjnego przesłuchania przeprowadzanego przez prokuratora.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o kwestię zgłoszonych poprawek, to chciałbym zwrócić państwa uwagę na poprawkę do art. 517b kodeksu postępowania karnego, rekomendowaną Wysokiej Izbie przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności. W uchwalonej przez Sejm treści tego przepisu na skutek przeoczenia opuszczono wyrazy „i przekazany” po wyrazach „doprowadzony przez policję”. Przepis w tym brzmieniu zaproponowano w rządowym projekcie ustawy, w druku sejmowym nr 485. Ustawodawca w art. 517b §9 obowiązek zwolnienia zatrzymanego wiąże z upływem czterdziestu ośmiu godzin od chwili zatrzymania, jeżeli w tym czasie nie zostanie on przekazany do dyspozycji sądu. Stąd istotne jest, aby również w art. 517b §1 kodeksu określić obowiązek nie tylko doprowadzenia zatrzymanego do sądu, ale również przekazania go do dyspozycji sądu.

Proszę państwa, rekomenduję państwu proponowane rozwiązanie ustawowe i jednocześnie w imieniu ministra sprawiedliwości proszę państwa o opowiedzenie się za proponowanym rozwiązaniem legislacyjnym. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy są pytania do pana ministra? Nie ma.

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Pan senator Łyczywek, proszę bardzo.

### **Senator Włodzimierz Łyczywek:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie!

Ponieważ kwestie związane z kodeksem pracy, poprzednio omawianym, wzbudziły emocje polityczne i dyskusja na ich temat toczyła się właściwie polemicznie, to ja chciałbym z góry zastrzec: proszę nie traktować moich wypowiedzi w żadnym razie jako wypowiedzi, które są nacechowane polityką, co najwyżej polityką wymiaru sprawiedliwości.

W przeciwieństwie do pani senator Kurskiej, którą strasznie cenię, w wypowiedziach również, muszę powiedzieć, że ja pełnię funkcje prawnicze związane z występowaniem w todzie przed sądem, a wcześniej byłem aplikantem sądowym, adwokackim, w sumie czterdzieści lat, i przez ten czas przeszedłem tak na oko trzydziestu ministrów sprawiedliwości, przeszedłem sinusoidę różnych oczekiwań społecznych: w 1958 r. to, na co oczekiwało społeczeństwo, a mianowicie żeby wprowadzić chuligaństwo, potem znów to, na co oczekiwało społeczeństwo – żeby wyprowadzić chuligaństwo z kodeksu postępowania karnego, teraz znowu, jak mówi pan senator Piotrowicz, aby... Ponieważ społeczeństwo znowu strasznie oczekuje wprowadzenia tego chuligaństwa i trybu przyspieszonego, jak powiadam, wynikającego najpierw z ustawy z 1958 r. – przypominam, że to są czasy Gomułki – a potem z 1969 r.... To też są jeszcze czasy Gomułki...

(Senator Anna Kurska: Gierka.)

...to też jeszcze czasy Gomułki. A więc wtedy, kiedy obowiązywał mały kodeks karny – była taka piękna ustawa, która w 80% kończyła się karą śmierci – kiedy byliśmy przyzwyczajeni do tego, że kary mają być surowe, ostre itd. I my teraz wracamy do przepisów, które wtedy przecież były bardzo łagodne.

Pan senator Piotrowicz znowu wspomina o tym, że przecież to są jak gdyby tanie sprawy. To są te lekkie sprawy. Ich będzie, co prawda, tylko trzysta tysięcy, powtarzam, tylko trzysta tysięcy, ale to są te lekkie sprawy, w których nie daje się przecież dożywocia, nie daje się dwudziestu pięciu lat kary pozbawienia wolności, tylko dwa. Kiedyś mówili w gwarze więziennej, że rok to nie wyrok, dwa lata to jak dla brata. A więc tylko dwa lata.

Przypominam, że w 1958 r., zgodnie z ustawą zwaną ustawą antychuligańską, w czasach głębokiej i ostrej komuny i obowiązywania małego kodeksu karnego sąd mógł w tym trybie wymierzyć sześć miesięcy pozbawienia wolności. Tylko sześć miesięcy. W kodeksie karnym z 1969 r. podniesiono tę granicę do jednego roku, a dzisiaj wnioskodawcy proponują nam dwa lata. I powiedzą, że te trzysta tysięcy spraw, w których można po dwa lata, czyli razem sześćset tysięcy lat, orzekać ludziom w trybie, w którym, jak pan senator Piotrowicz... Pan senator – tu byłem wręcz zupełnie zbulwersowany – nie tylko nie referuje przebiegu prac komisji, ale referuje własne, odosobnione poglądy, zresztą sprzeczne ze stanowiskiem komisji, którą reprezentował, bo mówi o tym, że prokurator, jako prawnik, w ogóle nie powinien być przesłuchującym w postępowaniu w trybie przyspieszonym, kiedy się doprowadza człowieka do sądu i można mu wymierzyć dwa lata pozbawienia wolności, kiedy niepotrzebny jest adwokat, obrońca, również prawnik, kiedy wystarczy policjant, który to policjant przecież teoretycznie mo-

(senator W. Łyczywek)

że nie mieć średniego wykształcenia, a ma doprowadzać do sądu.

Przypominam, że wśród tych trzystu tysięcy osób odpowiadających przed sądami będą ludzie, którzy będą zestresowani. To nie będą tylko chuligani. Proszę zapamiętać o tym wizerunku wracającego z meczu dresiarza, który wyłącznie tłucze i wali po samochodach, po szybach, po lampach. Proszę państwa, jeżeli się spojrzy na definicję przestępstwa chuligańskiego w dawnym art. 120 kodeksu karnego w §15, a obecnie w §21 słowniczka, który zawarty jest w kodeksie karnym, to się okaże, że dwa pojęcia z czterech, które muszą iunctim występować, są zupełnie nieostre.

Pierwsze to jest publiczność działania. Sąd Najwyższy, proszę państwa, wydał około setki orzeczeń na temat trybu chuligańskiego, czyli tego dawnego art. 59 kodeksu karnego z 1969 r. I Sąd Najwyższy powiada tak: przestępstwem chuligańskim jest takie przestępstwo, które jest popełnione nie wobec publiczności, tylko wtedy w parku, kiedy w nocy nikogo nie ma, bo może tam znaleźć się nieograniczona liczba osób, które zobaczą działanie sprawcy, będące przecież rażącym lekceważącym podejściem do zasad prawa. Drugie nieostre spojrzenie: bez powodu lub z błahego powodu. No, znowu ocena, co jest dla kogoś błahę, a co nie, to jest kwestia subiektywna, zarówno po stronie oskarżyciela, po stronie sądu, jak i po stronie sprawcy. Dla niego to może być bardzo ważki powód, który daje podstawę do tego, żeby na przykład kogoś obrazić, nie tłuc szyb, tylko obrazić. Przecież wyzwanie w miejscu publicznym jest przestępstwem o charakterze chuligańskim, zwykle wyzwanie: ty draniu jeden! Jeżeli, powiedzmy, jeszcze trochę brzydszymi słowami to zostanie powiedziane w miejscu publicznym, będzie to przestępstwem o charakterze chuligańskim, za który można w ramach tych trzystu tysięcy pod sądnych – tak jak mówił pan senator Piotrowicz – skazać kogoś na dwa lata pozbawienia wolności.

Proszę państwa, jeżeli teraz miałbym powiedzieć, czy jestem w stanie i czy chcę państwa namówić na to, żeby uznać, że ta ustawa nie jest słuszna, to nie, w żadnym wypadku. Jestem podobnego zdania jak pani senator Kurska, że nie jest ważny wymiar kary, ale nieuchronność i szybkość jej wymierzenia. Co prawda, nie popieram tego, żeby się ciągnęły i ciągnęły te postępowania karne, dlatego że to raczej w postępowaniach cywilnych mamy do czynienia z przeciąganiem i odraaczaniem, a w procesach karnych dzisiaj młodzi sędziowie to tak sprytnie, sprawnie robią... Proszę mi wierzyć – ja codziennie występuję na sali rozpraw, z wyjątkiem tych dni, w które bywam w Warszawie, czasami jeszcze w wyjątkiem niedziel.

(Senator Anna Kurska: A proces Jaruzelskiego?)

No więc chcę powiedzieć, że nie podzielam do końca tego poglądu. Ale dzielam pogląd, że szybkość postępowania niejednokrotnie wpływa wychowawczo. I wówczas, kiedy sprawa rzeczywiste dotyczy chuligana, jest lepiej, żeby zamiast za dwa lata wyznaczać wyrok, nawet i izolacyjny, dostał on wyrok po dwóch dniach. Z tym się zgadzam. I nie zamierzam zawracać kijem Wisły. Ale, proszę państwa, jeżeli mówię to, co mówiłem na wstępie, to mówię to tylko i wyłącznie po to, abyście państwo zdali sobie sprawę z tego, że nie jest to taka jednoznaczna sprawa, że nie po to ustawodawca kiedyś, w głębokiej komunie, wprowadzał te przepisy, które dzisiaj... No, oglądamy na przykład reklamę batonów Grzeški i widzimy tych bikiniarzy, którzy w 1958 r. byli synonimem czegoś złego. I nie po ustawodawca już w III Rzeczypospolitej, w 1997 r., likwidował te przepisy – a obowiązują one od 1 stycznia 1998 r. – żebyśmy teraz uznali, iż one są takie jednoznacznie konieczne.

Ale jeżeli już są, to wspólnie z panem mecenasem i jednocześnie senatorem Zientarskim uważamy, że powinno się... No, nie chcąc, że tak powiem, tej instytucji w jakikolwiek sposób zmieniać i uznając, że ma ona tyleż wad, co i zalet, a być może nawet więcej zalet, tak że należy tę instytucję jednak wprowadzić – choć być może Senat w przyszłości, za kadencję czy za dwie, tak samo jak w dziewięćdziesiątym którymś roku, będzie uważał, że należy znowu zlikwidować te przepisy, czym się nawet nie zdziwię, bo taka sinusoida w procesie legislacyjnym jest częsta – proponujemy dwie poprawki merytoryczne i dwie formalne.

Merytoryczna poprawka jest taka, by w art. 2 pkt 3, a dokładnie w art. 517d dwa lata zastąpić rokiem – czyli to byłby powrót do wymiaru z czasu Gomułki, z 1969 r., ale nie do tego z 1958 r., gdy było to jeszcze mniej, bo sześć miesięcy.

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Panie Senatorze, czas... W związku z tym proszę skracać wypowiedź.)

Kończę, już omawiam poprawki.

Druga poprawka merytoryczna dotyczy kwestii związanych z tym, kto będzie orzekał. Pani senator Kurska miała nadzieję, że nie będą tym obciążani tylko asesory. A ja jestem świadomy tego – i tego się obawiam – że to byłoby jak w tych czasach, które ja pamiętam i pani senator również, gdy byli to dyspozycyjni sędziowie wyznaczani tylko do takich spraw, na przykład do trybu doraźnego, do trybu przyspieszonego. Mogli to być sędziowie, którzy na przykład mieszkali w sądzie. I tu będzie łatwiej, że to oni będą orzekali.

Przepis, który wyłącza stosowanie art. 351, stwarza sytuację, w której prezes sądu będzie mógł wyznaczyć spośród wielu sędziów tylko jednego do rozpoznawania tych spraw. Nie będzie tu kolejki, tak jak by to wynikało z ogólnych zasad prowadzenia spraw karnych, czyli tu nie będzie,

(senator W. Łyczywek)

w ramach repertorium trybu przyspieszonego, tego, żeby wszyscy sędziowie danego wydziału sądzili, wszyscy według kolejki. A o tym mówi art. 351 §1 kodeksu postępowania karnego. Dziwię się, że z woli, że tak powiem, wnioskodawców, tych, którzy przygotowali projekt tej ustawy, celowo w tej sprawie wyłącza się tę właśnie kwestię.

Dwie pozostałe poprawki są bardzo proste. One mają po prostu poprawić błędy, takie wynikające z niechlujności błędy legislacyjne.

Pierwsza dotyczy sytuacji, gdy środek odwoławczy rozpoznaje się na rozprawie na przykład przed Sądem Okręgowym w Szczecinie, przed sądem okręgowym w jakimś mieście – w takim mieście, w którym jest sąd okręgowy. Przepis art. 2 projektowanej ustawy powiada tak: jeżeli po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd uzna za konieczne zwrócić się do prokuratury... No, ale rozpoznanie środka odwoławczego kończy się wyrokiem. Nie ma innego sposobu rozpoznania środka odwoławczego. Tym wyrokiem można sprawę umorzyć, uniewinnić kogoś lub skazać, a po rozpoznaniu środka odwoławczego tę sprawę można oddać do archiwum. I nie można już nic z tym robić. Można orzec o kosztach, można orzec o środku zapobiegawczym, ale merytorycznie w tej sprawie nie wolno nic już zrobić. Proponujemy więc wprowadzenie słów „Jeżeli w trakcie rozpoznania sprawy sąd odwoławczy” zamiast „Jeżeli po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd”, bo to jest błąd, błąd ewidentny dla każdego prawnika, no, po prostu niechlujstwo.

I druga rzecz to jest kwestia tego, gdzie sąd rejonowy... Ustawa w art. 2 pkt 3 powiada tak: sąd rejonowy rozpoznaje sprawę jednoosobowo; a w drugim zdaniu jest: prezes sądu okręgowego może wyznaczyć sposób rozpoznania tej sprawy jako jednoosobowy. Oczywiście to też jest pewne niechlujstwo, dlatego że prezes sądu okręgowego nie może wyznaczać sędziów w sądzie rejonowym. A poza tym skoro ustawodawca w zdaniu pierwszym mówi, że jest jednoosobowy sposób rozpoznania, to trzeba dodać: „W postępowaniu odwoławczym prezes sądu okręgowego”. Bo tylko w takiej sytuacji może zaistnieć przypadek, kiedy to można z zawodowego składu trzyosobowego wyznaczyć wyjątkowo jedną osobę. I ja się z tym zgadzam, tyle że trzeba wskazać, że dotyczy to takiego właśnie trybu.

Składam te poprawki na ręce pana marszałka.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Proszę lepiej mierzyć czas w następnych wystąpieniach.

Pan senator Jaroch.

Proszę bardzo.

### **Senator Andrzej Jaroch:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Ja z góry zaznaczam, że jestem gorącym zwolennikiem tego kierunku zmian, jaki odzwierciedla nowelizacja ustawy dzisiaj rozpatrywanej. Przy czym zaznaczam, że chcąc zbudować swoją wyobraźnię po to, żeby świadomie uczestniczyć w dzisiejszej dyskusji – bo nie jestem prawnikiem, jestem fizykiem – poprosiłem prokuratorów z Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu o takie krótkie seminarium, tak by móc omówić to, jak ze strony tej chyba najważniejszej grupy, najbardziej zaangażowanej w realizację tej ustawy, będzie wyglądała w praktyce sprawa trybu przyspieszonego, postępowania przyspieszonego. Nie będę oczywiście przytaczał całej treści tych rozmów, a tylko to, co stało się jakby kanwą, argumentacją poprawki, którą chcę zgłosić.

Mianowicie nowelizacja w tym brzmieniu przyjętym przez Sejm wyłącza możliwość stosowania w toku postępowania karnego prowadzonego w trybie przyspieszonym instytucji dobrowolnego poddania się karze opisanej w art. 335 kodeksu postępowania karnego.

Zanim powiem, które argumenty z tej dyskusji z prokuratorami uznałem za najbardziej istotne i które mnie przekonały, chciałbym tutaj powiedzieć, że sięgnąłem również do opinii, jakie zostały przez Biuro Analiz Sejmowych zamówione w tej sprawie. Otóż symptomatyczna jest przede wszystkim skrajność tych opinii. Były dwie opinie, skrajne, zmierzające w odwrotnych, że tak powiem, kierunkach.

Pierwsza, którą tu przytoczę, to opinia doktora Wróbla z Katedry Prawa Karnego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jest ona po myśli tej poprawki, którą chcę wprowadzić. Mianowicie jej autor mówi tak: „Nieracjonalne jest generalnie wyłączenie możliwości stosowania art. 335 kodeksu postępowania karnego w sytuacji, gdy sprawę skierowano do trybu przyspieszonego. W rzeczywistości wnioski prokuratora z art. 335 pozwala osiągnąć efekty postępowania znacznie tańszym kosztem niż tryb przyspieszony. Myśląc o prędkości postępowania, wydaje się, iż nie jest zasadne traktowanie postępowania przyspieszonego i instytucji art. 335 na zasadzie konkurencji”. I to mnie rzeczywiście bardzo przekonuje, również w świetle argumentów, jakie uzyskałem od tych, którzy są najsilniej związani z praktyką tego postępowania.

Ja już nie chcę tutaj sięgać do tych statystyk, które mówią, jak to efektywny w pracach i w postępowaniu prokuratury jest ten właśnie tryb z art. 335 kodeksu postępowania karnego. Zresztą pan Piotrowicz mnie nawet skorygował, że czasem według statystyk takich spraw jest więcej niż połowa spraw, które mają być rozpoznawane w trybie przyspieszonym. Dlatego uznaję tę kon-

(senator A. Jaroch)

kurencję tutaj wprowadzoną przez wyłączenie art. 335 za chyba niewłaściwą.

Z takich najważniejszych argumentów chciałbym jeszcze przytoczyć to, że w praktyce jest wiele takich sytuacji, które mogą doprowadzić do tego, iż niezwykle pożądane będzie dysponowanie tą właśnie wspomnianą procedurą. Zresztą chyba największą obawą wśród tych zgłaszanych, powstającą intuicyjnie, jest to, czy w ciągu czterdziestu ośmiu godzin prokurator zdoła wypracować porozumienie co do wniosku, który polega na zastosowaniu rekomendacji z tego art. 335. I wszyscy ci wspomniani prokuratorzy byli przekonani o tym, że są takie sprawy, w których jedynie tryb z tego artykułu jest możliwy. Są przekonani, że możliwości odstąpienia od stosowania trybu przyspieszonego są tak duże, iż mogą tutaj powstać nawet pewne patologie – no, patologie w cudzysłowie – które będą spowodowane brakiem możliwości zastosowania tego trybu z art. 335 w trybie przyspieszonym.

Skoro tak mówią profesjonalści, praktycy, to sądzę, że należy przywrócić tę możliwość. Oni podawali także wiele takich przykładów, jakie już tutaj padały. Przykład powadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwym jest takim może najczęściej podawanym tu przykładem – tego rodzaju sprawy są załatwiane aktualnie w tym trybie art. 335 w ciągu dwóch, trzech miesięcy. A jeżeli moglibyśmy je załatwiać w trybie przyspieszonym, tak jak wynika z tej nowelizacji, to moglibyśmy na tym chyba tylko skorzystać. Jeśli chodzi o te wszystkie szczegóły techniczne, to oczywiście profesjonalści zdają sobie z nich doskonale sprawę. Ale to, co skrótowo w opinii zostało nazwane możliwością osiągnięcia efektów pożądanych tańszym kosztem, efektywniej, właśnie uzasadniają te przykłady.

Dlatego składam projekt poprawki do tej ustawy. Jej brzmienie wynika z tego, co powiedziałem: w art. 2 w pkt 3, w art. 517b w §10 skreśla się wyraz „335”. Proszę – w imieniu tego właśnie grona profesjonalistów, z którymi rozmawiałem – o przyjęcie tej poprawki. Ich zdaniem ona niczego nie stępi, jeśli chodzi o cele, które ma realizować ta ustawa, a umożliwi odpowiednią elastyczność procedowania i może się okazać w wypadku części spraw skutecznym narzędziem zapewniającym sprawne zakończenie postępowania przyspieszonego. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator Piotr Zientarski jest następnym mówcą. Proszę bardzo.

(Głos z sali: A poprawka?)

O, właśnie, prosimy o poprawkę, Panie Senatorze. Jest podpisana, tak? Dobrze.

### **Senator Piotr Zientarski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja chciałbym zaakcentować pewne kwestie związane z tą ustawą, ponieważ jestem współautorem poprawek, które zostały złożone przez pana senatora Włodzimierza Łyczywka.

Szanowni Państwo, oczywiście uważam, że co do zasady ta ustawa jest słuszna. I dobrze się dzieje, że po pewne instrumenty prawne czy też różnego rodzaju sprawdzone wcześniej instytucje prawne sięga się bez względu na to, jaki mają rodowód. Bo naprawdę bardzo często nie ma on znaczenia, jako że dorobek prawniczy, i karny, i cywilny, jest przebogaty i nie zawsze musi on być związany z jakąś konkretną polityką czy też zapotrzebowaniem społecznym.

Tu przecież nie chodzi o żadne hasła o dwudziestu czterech godzinach, bo to nie w tym jest kwestia. Chodzi o powrót do sprawdzonej już instytucji czynu o charakterze chuligańskim. Na pewno pan sprawozdawca, jako wieloletni praktyk, który przez tyle lat był prokuratorem, doskonale się na tych przepisach, na art. 59, zna. Na tym, jak to się mówi, zęby się zjadło, bo ten przepis obowiązywał przez osiemnaście lat. Orzecznictwo jest tu bardzo bogate. Oczywiście, że orzecznictwo też ulega zmianie – doskonale pamiętam, że rzeczywiście były orzeczenia, iż „publicznie” niekoniecznie oznacza, że tak powiem, przy aplauzie publicznym, ale w miejscu publicznym, które może być dostępne w każdym momencie. Ale to nie oznacza, że takie orzecznictwo nie może ulec zmianie. Niemniej jednak generalnie te przesłanki, które wcześniej składały się na pojęcie czynu chuligańskiego, pozostają – i tutaj Ameryki nie odkrywamy.

Słusznie, że instytucje procesowe konsekwentnie skracają pewne terminy i obligują sąd – bo to też jest bardzo ważna sprawa – do krótkiego terminu napisania uzasadnienia wyroku. Bo, jak wiemy, bardzo często to właśnie oczekiwanie na uzasadnienie wyroku jest tym elementem najbardziej przedłużającym postępowanie.

Ale ja, proszę państwa, też podzielam wątpliwość co do tej możliwości wymierzenia kary dwóch lat – uważam, że kara do dwóch lat jest zbyt wysoka. Ja nie jestem członkiem Komisji Praw Człowieka Praworządności, ale uczestniczyłem w jej posiedzeniu i wiem, że podczas prac komisji, w dyskusji, też powstała taka wątpliwość, czy rzeczywiście nie wystarczyłby tu rok. A więc to też nie jest tylko moje subiektywne spojrzenie.

Jest sprawą oczywistą – i tu popieram stanowisko, które zaprezentował pan minister Duda – że oczywiście musi być zagwarantowane prawo do obrony w tego rodzaju postępowaniu. I słusznie, że jest wprowadzony ten przymus adwokacki, jak

(senator P. Zientarski)

również obowiązek przesłuchania przez prokuratora, co niewątpliwie podnosi jakość przesłuchania. To rzeczywiście podnosi gwarancje procesowe, bo sam wiem z praktyki, że bardzo często oskarżeni powołują się na jakieś naciski czy wprost na wymuszanie, jeśli chodzi o przesłuchania przez policję. A takich zarzutów oczywiście nie ma, jeśli chodzi o przesłuchania prokuratorskie. Tak że to jest sprawa istotna.

Oczywiście przychyliam się do tych poprawek, które mają charakter legislacyjny. No bo w postępowaniu drugoinstancyjnym rozpoznanie sprawy kończy się wydaniem orzeczenia. Tutaj zaś ma powstać sytuacja taka, że w toku rozpoznania sprawy, czyli nawet już po zamknięciu rozprawy, a podczas narady, w toku postępowania apelacyjnego sąd może dojść do wniosku, że należy sprawę przekazać do trybu zwykłego. To powinno być tu wyraźnie napisane, żeby nie rodziło żadnych wątpliwości. Podobnie jest w przypadku składu sądu w §11 art. 517b. Można się domyślać, że to nie prezes sądu okręgowego będzie decydował o składzie sądu, który i tak, w pierwszym zdaniu, rozpoznaje sprawę jednoosobowo. Chodzi oczywiście – tak przynajmniej nam się wydaje – o sąd odwoławczy, o sąd, który rozpoznaje sprawę w trybie apelacyjnym i wtedy może to czynić jednoosobowo, jeżeli jest to uzasadnione szczególnymi okolicznościami. Myślę, że to uzupełnienie jest konieczne.

Jeśli można, to tak na gorąco odniosę się do propozycji zgłoszonej przez pana senatora Jarocho. Uważam, że chyba nieprzypadkowo projektodawca wyeliminował w tym postępowaniu możliwość dobrowolnego poddania się karze. Tutaj zresztą padła pewna wątpliwość z ust pana senatora, wynikająca z wątpliwości doświadczonych prokuratorów, z którymi to konsultował, dotycząca tego, że może to być za mało czasu. Owe czterdzieści osiem godzin to jest za mało na wypracowanie stanowiska, jeśli chodzi o oskarżonego, a właściwie zatrzymanego, do którego mógł jeszcze nawet nie dotrzeć obrońca. Myślę, że to nie jest przypadkowe i uważam, że akurat eliminacja tego przepisu w przypadku tego postępowania jest słuszna. Art. 335 powinien być stosowany, ale nie w tym postępowaniu, takie jest moje zdanie. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator Stanisław Piotrowicz, proszę bardzo.

### **Senator Stanisław Piotrowicz:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panowie Senatorowie!

W zasadzie nie zamierzałem zabierać głosu w tej materii, wydawało mi się, iż powiedziałem

wszystko, co w tej sprawie należało do mnie jako do sprawozdawcy. Mimo wszystko nie chcę pośadzać pana senatora Łyczywka o złą wolę, niemniej jednak wyraźnie mówiłem o tym, że przedstawiłem taki głos podczas posiedzenia komisji. Skoro był to głos zaprezentowany podczas posiedzenia komisji, to zarzucanie mi, iż w sprawozdaniu zamieszczam wypowiedź zaprezentowaną podczas posiedzenia komisji, uważam za nieporozumienie.

Nie mówiłem też o tym, że będą to lekkie sprawy, więc moja intencja została – chciałbym w to wierzyć – źle zrozumiana, a nie świadomie wypaczona. Gdy mówiłem o trzystu tysiącach spraw, to mówiłem, że będzie to nie tylko trzysta tysięcy spraw, ale to może być aż trzysta tysięcy spraw. Podkreślałem wyraźnie, że ta liczba będzie się wiązać z poważnymi kosztami z tytułu obrony. Mówiłem tu o kosztach obrony, które w zdecydowanej większości, jak życie i praktyka dowodzą, będą w sumie poniesione przez Skarb Państwa.

Zastrzegł się pan senator Łyczywek, że nie chce tu polemiki politycznej, bo ta ustawa powinna być ponad tym wszystkim. I słusznie, bo chuligaństwo nie jest polityczne, chuligaństwo to zjawisko, które godzi w nas wszystkich bez względu na to, jakie mamy poglądy polityczne. A to, że szerzy się dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek wcześniej, to też prawda i trudno temu zaprzeczyć. Stąd taka determinacja Ministerstwa Sprawiedliwości, żeby podjąć zdecydowaną walkę. Paradoks dzisiejszy polega na tym, że bandyci chodzą po ulicach wolno, zaś porządni obywatele mają zakratowane okna. Trzeba tę sytuację zmienić, powinno być odwrotnie, nie może tak być, ulice muszą być spokojne. Uważam, że nie tylko kara, ale szybka kara może na to wpływać, oddziaływać i ochronić społeczeństwo przed takimi przestępcami.

Gdy mówiłem o tym, że będą to sprawy o nieskomplikowanym charakterze, to miałem na uwadze przepisy, które powiadają, że nie każda sprawa o charakterze chuligańskim będzie rozpoznawana w trybie przyspieszonym. To od stanowiska prokuratora, a później przede wszystkim od stanowiska sądu będzie zależało, czy będzie prowadził tę sprawę w trybie przyspieszonym. Jeżeli bowiem sąd stwierdzi, że charakter sprawy jest skomplikowany, to jest władny przekazać ją do trybu zwyczajnego. To jest bardzo ważny, istotny zapis w tejże ustawie, a więc nie wszystko i nie na siłę.

Czy nie potrzeba nam mobilizacji po to, by przyspieszyć postępowania karne? Polska już jest ostrzegana jako kraj, w którym postępowania przygotowawcze toczą się przewlekle, jest już wiele orzeczeń trybunału w Strasburgu, który stwierdza, że polscy obywatele zostali pozbawieni prawa do wyroku w tak zwanym rozsądnym terminie. Rząd polski wypłaca już odszkodowania; osobiście widziałem kilka takich wyroków. To powinno

(senator S. Piotrowicz)

nas przynaglać do tego, aby udroźnić i usprawnić proces. Nie jesteśmy ewenementem w skali europejskiej, podobne tryby funkcjonują w wielu krajach charakteryzujących się bardziej rozwiniętą demokracją niż demokracja w Polsce. Tam nie podnosi się larum, że gwałcone są prawa człowieka. A gdy już mówimy o prawach człowieka, to myślę, że chyba nikt nie ma wątpliwości, że pokrzywdzony to też człowiek, może jeszcze bardziej niż podejrzany. Ciągłe troszczymy się o prawa podejrzanego, a zapominamy o pokrzywdzonym, o tym, że on też ma prawo do satysfakcji, do rychłego naprawienia wyrządzonych przestępstwem szkód, do nawiązki, do zadośćuczynienia, o czym mowa jest właśnie w tejże ustawie.

Pan senator troszczy się o to, że podejrzani będą zestresowani i że może dłuższy proces będzie na nich bardziej wychowawczo oddziaływał. Nic bardziej zgubnego niż takie myślenie. Właśnie szybka kara, ja nie mówię, że surowa, ale adekwatna do stopnia zawinienia, adekwatna do osobowości sprawcy, wcale nie o to chodzi, żeby była surowa, nie jestem krwio pijcą, jednak szybka represja robi wrażenie i tak powinno być.

Nie będę wracał do tego, o czym pan wspominał, że pojęcie chuligaństwa nie jest tak doprecyzowane. Wiele miejsca w orzeczeniach Sądu Najwyższego zajął temat chuligaństwa, pan senator Zientarski też wspominał o tym, że te kwestie są dość dobrze zdefiniowane. To nie jest nowe pojęcie, przestępstwo o charakterze chuligańskim to nie jest nowe pojęcie, które dopiero wkracza do wymiaru sprawiedliwości, do naszego prawodawstwa i do naszego orzecznictwa. Sprawa o charakterze chuligańskim już wielokrotnie została zdefiniowana przez Sąd Najwyższy. Skoro padały inne wnioski, to i ja zdecydowałem się złożyć wnioski w tym zakresie. Uważam, że przesłuchanie przez prokuratora spowoduje wydłużenie toku postępowania i nie jest ono celowe.

Chciałbym też się odnieść do art. 335, czyli o wniosku o skazanie. Pragnę podkreślić, że taki wniosek funkcjonuje łącznie z aktem oskarżenia. Art. 335 Kodeksu postępowania karnego mówi, że prokurator, kierując akt oskarżenia do sądu, może przedstawić wniosek o skazanie na karę uzgodzoną wcześniej z oskarżonym. Skoro nie ma aktu oskarżenia w tym trybie, to nie ma do czego dołączać wniosku, to jest pierwsza sprawa. Również art. 335 przesądza o tym, że sprawa winna być rozpoznawana na posiedzeniu, a nie na rozprawie. W związku z tym odrzucenie tego artykułu uważam za w pełni uzasadnione. Pozostaje wszakże jeszcze możliwość zastosowania art. 387, a więc tego artykułu, który mówi o dobrowolnym poddaniu się karze. Dobrowolne poddanie się karze może nastąpić do zakończenia pierwszego przesłuchania podejrzanego na roz-

prawie. Jest tam również miejsce na to, by podejrzany w trakcie składania wyjaśnień, najpóźniej do zakończenia swoich wyjaśnień, złożył taki wniosek i za zgodą stron mógł on być przyjęty czy w ogóle rozważony przez sąd.

Myślę, że ustawa w zaproponowanym kształcie, ewentualnie z tymi poprawkami, które ośmielałem się zaproponować Senatowi, przyczyni się do poprawienia bezpieczeństwa w naszym kraju i będzie przejawem determinacji tego rządu w walce z chuligaństwem. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.  
Pani senator Anna Kurska.  
Bardzo proszę o zabranie głosu.

### **Senator Anna Kurska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja pragnę odpowiedzieć panu mecenasowi Łyczkowi na jego obawy co do tego, że strona poniesie jakiś uszczerbek, nie strona, bo to pojęcie z kodeksu cywilnego, ale podejrzany czy oskarżony nie będzie właściwie reprezentowany. Z ustawy wynika, że uczestnictwo adwokata, czyli obrońcy, jest obligatoryjne. Mało tego, jeżeli kogoś nie stać na opłacenie adwokata, obligatoryjnie dostaje adwokata z urzędu. Nie wszyscy adwokaci z urzędu, choć mam przykre doświadczenia, bronili byle jak, zdarzało się czasem spotkać takiego, który rzeczywiście nie był zainteresowany pieniędzmi, lecz sprawą, i takich zawsze bardzo ceniłam.

Na dowód tego, jak adwokatura przygotowała się do tej sprawy, chcę państwu powiedzieć, że w materiałach otrzymanych z Sejmu dołączone jest do druku nr 485 rozporządzenie ministra sprawiedliwości w sprawie zapewnienia oskarżonemu możliwości korzystania z pomocy obrońcy jego wyboru w postępowaniu przyspieszonym, brakuje tu tylko daty. To wszystko jest bardzo pięknie i precyzyjnie określone. Mają być dyżury adwokackie, prezes sądu będzie zapraszał, wydzieli odpowiedni pokój, żeby adwokaci mogli się należycie przygotować. Jednym słowem można powiedzieć, że sprawa zapięta jest na ostatni guzik. Dlatego chciałam rozproszyć obawy pana mecenas, przepraszam, pana senatora Łyczkiewka.

Ponadto chciałabym państwu powiedzieć, że naprawdę jako asesorka orzekałam zaledwie dwa lata w wydziale karnym. Serce waliło mi mocniej, gdy miałam orzec wyrok powyżej dwóch lat, a najszczęśliwsza byłam wtedy, gdy mogłam uniewinniać. Potem postarałam się o przeniesienie do wydziału cywilnego i na szczęście już cały czas byłam w wydziale cywilnym. Muszę jednak powiedzieć, że wtedy kiedy orzekałam, nie było tak strasznego rozpasania i chuligaństwa w najgorszym wyda-

(senator A. Kurska)

niu. Mam na myśli nie tylko chuliganerię, która wybija szyby i dewastuje otoczenie, ale także ludzi, którzy rzucają się na nieporadne staruszki, żeby im wyrwać torebkę, kiedy otwierają one drzwi swojego domu. Mówię o przewadze takiej siły nad siłą człowieka, który nie ma żadnej szansy na obronę. Ucieka taki potem zadowolony i dzieli się łupem. Tego nie było. To jest przykre, kiedy słyszy się głosy, że w okresie PRL spokojnie można było wyjść na ulicę o godzinie 12.00 w nocy i przejść przez środek miasta, a teraz co się dzieje.

Dlatego wydaje mi się, że taka ustawa jest po prostu konieczna. Jeżeli chcemy zachować jakąś twarz wobec społeczeństwa, to musimy stanąć na głowie, żeby przeciwdziałać złu.

Poza tym jeszcze jedna sprawa. Ludzie obawiają się zwracać uwagę, wyzywiska są na porządku dziennym. Po prostu widoczny jest brak kultury, przy tym jest on tak powszechny, że trzeba nad tym zapanować. To byłoby w zasadzie wszystko.

Na koniec chciałabym rekomendować z ramienia Komisji Praw Człowieka i Praworządności przyjęcie tej ustawy bez poprawek, bo jedyną poprawkę, którą zresztą osobiście wносиłam na posiedzeniu komisji, dotyczącą faktu, że nie wystarczy doprowadzić podejrzanego, lecz należy go przekazać sądowi, bo z tą chwilą sąd przejmuje za niego odpowiedzialność, zgłosiłam właśnie na posiedzeniu komisji, a przypomniał mi o tym pan minister, który się na to powołał. Innych poprawek nie było, dlatego wnoszę o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję pani senator.

Pan senator Włodzimierz Łyczywek.

Panie Senatorze, ma pan do dyspozycji pięć minut.

Proszę.

### **Senator Włodzimierz Łyczywek:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie!

Zacznę może w ramach polemiki od wypowiedzi pani senator Kurskiej, dlatego że to jest łatwiejsze. Powiem tak. Niech pani senator nie boi się o to, że ja się będę bał. Krótko mówiąc, ja tego tak nie rozumiałem i w zasadzie moja polemika w tym zakresie dotyczyła wypowiedzi pana senatora Piotrowicza. Doskonale zdaję sobie sprawę z tego, że na szczęście, powtarzam, na szczęście Ministerstwo Sprawiedliwości, również w osobie reprezentującego je sekretarza stanu, uważa, że jesteśmy w cywilizowanej Europie, a nie w czasach Wyszyńskiego i Keczekiana, kiedy – tak jak mówił pan senator Piotrowicz – nie był potrzebny

obrońca, nie był potrzebny prokurator, w zasadzie to jeszcze dyspozycyjny sędzia i doprowadzający pałkowy, i to wystarczy.

W odniesieniu do wypowiedzi pana senatora Piotrowicza muszę powiedzieć tak. Nie mam złej woli i zupełnie nie interesuje mnie, jeśli chodzi o ten zakres, z której pan jest partii. Mnie interesuje to, jakie ma pan poglądy. Ja już powiedziałem, moje poglądy wywodzą się z poglądów gwarantujących prawa człowieka, tak pokrzywdzonego, jak i podejrzanego, tymczasem pan uważa, że podejrzanym nie powinien mieć praw. Mamy różne filozofie, przepraszam, różne, ja bardziej europejską, a pan chyba wschodnią. Sądzę, że wynika to nawet z faktu położenia naszych okręgów wyborczych.

(Poruszenie na sali)

Jeśli zaś chodzi o moją złą wolę odnośnie do...

(Głos z sali: Panie Senatorze!)

...pańskich wypowiedzi, o te gatunkowo lepsze sprawy, to ja zdaję sobie sprawę z tego, że wobec zbrodni zagrożonych karą pozbawienia wolności od lat ośmiu wzwyż kara orzeczona do dwóch lat pozbawienia wolności jest lepsza. Tak się pan wyraził, ja to sobie zapisałem, nie wziąłem tego z powietrza. Będzie to przecież oddawał protokół, będzie diariusz, będzie tam wszystko, co pan powiedział i co ja również powiedziałem w tym zakresie.

Ja podobnie, tak jak i pani senator Kurska, mimo że czterdzieści lat jestem prawnikiem i karnistą, nigdy nie chciałbym być w roli sędziego. Też bym się bał, drżałyby mi nogi i ręce, w przeciwieństwie do pana jako prokuratora, gdybym miał wymierzyć komuś karę dwóch lat. Dlatego uważam, że tryb, który jest trybem ułomnym, przyspieszonym, a nawet pospiesznym – i to bardziej niż ten, który zatrzymuje się we Włoszczowie – wymaga, aby granice kary były niskie. Dlatego też w 1958 r. powiadano, że ma być maksymalnie sześć miesięcy, w 1969 r. – maksymalnie rok i ja uważam, że rok wystarczy. To było przedmiotem mojej polemiki z panem.

Panie Senatorze, chuligaństwo będzie takie, jakie będą dyrektywy. Pan doskonale zdaję sobie sprawę z tego, że mówiąc o bandytach i ludziach, którzy mają zakratowane okna, uprawia pan tu retorykę i to zupełnie nieuprawnioną. Gdy przeczyta pan sobie §21, słowniczek, to pan będzie wiedział, że większość protestów organizacji społecznych, niektórych partii politycznych, które protestowały, można potraktować jako przestępstwa o charakterze chuligańskim, jeżeli na przykład wejdą na tę salę i nie będą chciały jej opuścić. Tymczasem dotyczy to na przykład sytuacji, w której zakłóca się porządek publiczny w stosunku do działalności instytucji państwowej lub samorządu terytorialnego. Tam nie mamy do czynienia z bandytami. A wszystko zależy od tego, jak minister czy prokurator generalny będzie



(senator W. Łyczywek)

kazał to czynić prokuratorom, tak, prokuratorom.

Kiedyś oderwaliśmy się od dyrektyw wymiaru sprawiedliwości w postaci wytycznych Sądu Najwyższego, bo uznaliśmy, że nie może być tak, żeby sędzia był związany. Uznano, że nie może być związany. A dawniej, w czasach do 1990 r. to wytyczne stanowiły tak, jak ustawa... Nakaz stosowania przez sądy. Oderwaliśmy się od tego. Doktryna uznała, że nie może być tak, żeby sędzia był związany orzeczeniami. On tylko posiłkuje się innym orzeczeniem, a związany jest tylko ustawą i własnym przekonaniem. Pan doskonale zdaje sobie sprawę, że to jest rozciągliwe jak guma, to, co jest czynem chuligańskim. Można z tego zrobić trzysta tysięcy, pan mówi: aż trzysta, ale można zrobić i sześćset tysięcy. Ja się boję, że w zależności od tego, jakie dyrektywy będą płynęły z Ministerstwa Sprawiedliwości i od prokuratora generalnego, to tych spraw może być bardzo dużo, albo i jeszcze więcej. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator Jaroch, także pięć minut do dyspozycji. Proszę bardzo.

#### **Senator Andrzej Jaroch:**

Panie Marszałku!

Oczywiście utrzymam ten czasowy limit. Ja chciałbym tylko odnieść się krótko do wypowiedzi zarówno kolegi Piotrowicza, jak i Zientarskiego. Ja miałem pełną tego świadomość, takie wątpliwości, że możliwości zmieszczenia tych, powiedzmy, negocjacji w skróconym czasie wyznaczonym ustawą są trudne. Miałem te wątpliwości, przyznałem się do tego w moim poprzednim wystąpieniu, powiedziałem to. Ale te wątpliwości zostały rozwiane. Ta argumentacja doświadczonych przecież praktyków udowodniła mi, przekonała, że tryb art. 387 Kodeksu postępowania karnego, który tutaj przywołał pan senator Piotrowicz, w takich sprawach jest mniej efektywny. Pozycja negocjacyjna prokuratora, który często idzie do sądu z dyżuru, jest znacznie gorsza niż tego, który przejmuje sprawę wiedzącego, że następnego dnia w kajdankach pójdzie z aresztu do sądu. W tej chwili mówię już tak tylko intuicyjnie, nie jako teoretyk tej doktryny: to musi każdego przekonać, że w tej sytuacji, chociażby oceniając tę pozycję negocjacyjną prokuratora w obu przypadkach, art. 335 jest lepszy. W tym właśnie przekonaniu złożyłem, podtrzymałem i podtrzymuję swoją poprawkę. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Senatorze, dziękuję bardzo.

A, jeszcze pan senator się zgłasza. Zapraszam, bo już chciałem zamknąć listę mówców.

Pięć minut, oczywiście, Panie Senatorze.

#### **Senator Stanisław Piotrowicz:**

Nie, nie będzie pięciu minut, będzie tylko moment. Chodzi o następującą rzecz: uważam, że w procesie karnym powinno być poszanowanie godności ludzkiej. To taki pogląd zawsze prezentowałem, a nie taki, jak chciałby to widzieć pan senator Łyczywek.

Po wniesieniu mojej poprawki, która by znosiła obligatoryjną obronę, podejrzany miałby prawo do obrony z wyboru. Jeżeli go nie stać, to przepisy regulują, że może się zwrócić do sądu o wyznaczenie obrońcy z urzędu. W przeciwnym wypadku będziemy mieli sytuację taką, że nawet wbrew woli oskarżonego, który może być świadom tego, jaka jest jego sytuacja procesowa, będzie on narażony na dodatkowe koszty z tytułu obrony, względnie narażony na te koszty będzie skarb państwa. Z drugiej strony chciałbym też wskazać na to, że pan senator ani słowem nie wspomniał o pokrzywdzonym, a przecież on też miałby prawo do korzystania z pomocy oskarżyciela posiłkowego w osobie adwokata. Nie wspomniał pan o tym. Widzimy, że cały czas dominuje tu ochrona tylko praw podejrzanego, a pokrzywdzony jest znowu gdzieś daleko w tyle.

(Senator Piotr Zientarski: To prokurator reprezentuje interesy pokrzywdzonego.)

I jednego, i drugiego, bo będzie wnioskował o rozsądną karę. Prokurator nie jest, jak państwo sobie wyobrażacie, krwiopijczy, głupi i bezduszny, tak jak go kiedyś próbowano malować.

(Senator Piotr Zientarski: Nigdy tego nie mówiłem.)

Chciałbym podkreślić, że prokurator ma obowiązek dociekania do prawdy obiektywnej, adwokat natomiast z mocy prawa jest prawnikiem najemnym, któremu się za to płaci. W związku z tym zmierzanie przez adwokata do prawdy obiektywnej jest czasami niedozwolone i może go narażać na odpowiedzialność dyscyplinarną, o czym panowie adwokaci doskonale wiedzą. Adwokat to prawnik najemny, który za pieniądze broni, a nie zmierza do prawdy obiektywnej. Prokurator ma taki obowiązek, podobnie jak i sąd: zmierzać do prawdy obiektywnej. Dziękuję.

(Senator Włodzimierz Łyczywek: Panie Marszałku, ad vocem.)

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

No, ad vocem to mogę dopuścić, tylko...

(Senator Włodzimierz Łyczywek: Nie, to nie będzie meritum...)

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Tak, tak, dobrze, bo chciałbym stwierdzić, że obaj panowie przekroczyli już w tym punkcie swoje uprawnienia.

### **Senator Włodzimierz Łyczywek:**

Panie Marszałku, ja oczywiście nie wiem, czy to zrobię, ale wydaje mi się, Panie Senatorze, że złożę to do Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich i potraktuję to jako obrazę. I nas tu kilku, z różnych ugrupowań, chyba tak samo. Pan sobie pozwolił na zbyt dużo. Gdyby pan przeczytał ustawę, art. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze, to by pan przeczytał tam, że adwokatura jest współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości. I muszę powiedzieć, że bezczelnością – tak to określe: bezczelnością – jest powiedzieć, że jesteśmy jakimś najemnikiem, który nie tworzy prawa, a wręcz służy przeciwko prawu. Proszę pana, dlatego nie wypowiadałem się w kwestiach pokrzywdzonych, że pokrzywdzony nie przychodzi w kajdanach, a poza tym jego interesy reprezentuje prokurator. I to wystarczyło, żeby pan dobrze zrozumiał swoją rolę. Nie my pana kreujemy krwiopijcą, tylko pan się zachowuje tak, że niestety to pan sam daje o sobie taki pogląd. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę państwa, oświadczam niniejszym, że lista mówców została wyczerpana.

(Senator Anna Kurska: Nareszcie.)

W takim razie chcę Wysoki Senat poinformować, że przemówienie złożył do protokołu pan senator Czesław Ryszka, a wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli panowie senatorowie: Włodzimierz Łyczywek, Andrzej Jaroch i Stanisław Piotrowicz.

W związku z tym zamykam dyskusję.

Ponieważ zostały złożone wnioski o charakterze legislacyjnym, chciałbym zapytać obecnego tu pana ministra Dudę, czy chciałby ustosunkować się do tych wniosków. Panie Ministrze?

(Rozmowy na sali)

No, to pytanie to ja muszę zadać. Proszę nie udzielać informacji za pana ministra. Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym prosić o negatywne rozpatrzenie wszelkich poprawek poza tą jedną, która była rekomendowana przez panią senator Kurską. Była to poprawka komisji, więc chciałbym również prosić o to członków komisji, którzy będą praco-

wali nad tymi poprawkami. Nasze stanowisko w odniesieniu do wszystkich pozostałych poprawek, które zostały zgłoszone, jest negatywne.

Chciałbym jeszcze powiedzieć dwa zdania na temat argumentów, które tutaj dzisiaj się pojawiały. Panie Senatorze, jako przedstawicielowi ministra sprawiedliwości jest mi przykro z dwóch przyczyn. Przede wszystkim z tej przyczyny, że kiedy mówił pan tutaj o wprowadzeniu tego przestępstwa o charakterze chuligańskim, nawiązał pan do czasów gomulkówskich i do metod stosowanych w tamtych czasach. To bardzo przykre, Panie Senatorze, że mówi pan o tym dzisiaj, w zupełnie innym kraju i w zupełnie innych warunkach. Doskonale wiemy, czemu służyły wtedy tego typu rozwiązania karne i w jaki sposób pracował wtedy wymiar sprawiedliwości. Wiemy doskonale, że odeszliśmy od tego daleko i miejmy nadzieję, że ten kraj nigdy już do tego nie wróci. W związku z tym chciałbym jeszcze raz stanowczo powtórzyć: proszę państwa, to nie jest próba niszczenia kogokolwiek czy jakiegoś penalizowania życia społecznego. To jest odpowiedź na zjawiska, które niestety współcześnie się pojawiają, o których każdy z nas codziennie słyszy w mediach i które niestety każdy z nas obserwuje codziennie na ulicy. Po prostu określenie tego jako takiego typu przestępstwa – nie tylko wykroczenia, ale przestępstwa – jest nam w tej chwili potrzebne i my stoimy na stanowisku, że jego wprowadzenie jest absolutnie zasadne. To jest jedna kwestia.

Druga sprawa, proszę państwa: sam model postępowania i przyjęte w nim rozwiązania. Tak się akurat składa, że ja osobiście byłem uczestnikiem konferencji ministrów sprawiedliwości państw europejskich w Erewaniu niecały miesiąc temu. To była konferencja na temat ofiar przestępstw. Proszę państwa, rzeczą, która była najbardziej na tej konferencji akcentowana, był problem tak zwanego podwójnego pokrzywdzenia ofiar przestępstw. Z jednej strony pokrzywdzenie ofiary przestępstwa samym faktem krzywdy, jaka została jej wyrządzona w związku z dokonaniem na niej czynem zabronionym, a z drugiej poczucie krzywdy, jakie ofiara wynosi w wyniku działania wymiaru sprawiedliwości. Jednym z elementów tego poczucia krzywdy wynikającego z działalności wymiaru sprawiedliwości było to, że sprawca nie zostaje ukarany w sposób należyty, adekwatny, że pokrzywdzony wychodzi z sądu, z prokuratury, z tym poczuciem, że sprawca jest bezkarny, albo że wymierzona mu kara w ogóle nie była adekwatna do tego, jaką krzywdę wyrządził pokrzywdzonemu. I tutaj nie chodzi tylko, o czym zresztą wspomniał pan senator, o zadośćuczynienie finansowe, choć oczywiście jest to niezwykle istotna kwestia. Na razie to pomijam, ale to będzie wprowadzane do kodeksu karnego wraz z planowanymi zmianami. Ale to nie jest temat naszej dzisiejszej debaty. Naszym dzisiejszym tematem

(podsekretarz stanu A. Duda)

jest rzeczywiste ściganie sprawców przestępstw szybko i skutecznie. Taka jest intencja.

Proszę państwa, w całej Europie mówi się, że prawo europejskie od połowy lat osiemdziesiątych poprzez lata dziewięćdziesiąte poszło po prostu w złym kierunku. Ja to wielokrotnie słyszałem w kuluarach tej konferencji od ministrów sprawiedliwości różnych państw europejskich i to tych z Unii Europejskiej, nie z jakichś państw, w których nie są przestrzegane standardy demokratyczne. Słyszałem tam, proszę państwa, że prawo karne poszło w złym kierunku i że, niestety, trzeba dokonać zwrotu. Ten zwrot musi polegać na tym, że będziemy chronili ofiary przestępstw, że naprawdę będziemy ścigali przestępców. I to nie jest coś, co zostało wymyślone tylko i wyłącznie tutaj, w Warszawie, w Ministerstwie Sprawiedliwości, to jest w tej chwili trend europejski. Europa zorientowała się, że poszła w złym kierunku. I zobaczycie państwo, przekonacie się, jeśli zaczniecie badać, jak w tej chwili wygląda prawodawstwo karne w krajach europejskich, Właśnie dokładnie w tym kierunku wszyscy zmierzają. Trzeba ścigać przestępców, bo przestępcy się, niestety, rozbisurmanili. Hulaj dusza, piekła nie ma. Do takiej sytuacji doprowadziły rozwiązania prawnokarne. Wielka ochrona sprawcy, brak ochrony pokrzywdzonego. Trzeba odwrócić trend. Trzeba ścigać przestępców. I w tym kierunku zmierzają te rozwiązania. Dlatego też bardzo państwa proszę i jeszcze raz rekomenduję przyjęcie tego tylko i wyłącznie z tą jedną poprawką, a z pominięciem pozostałych. Te rozwiązania, które są proponowane, są rozwiązaniami przedyskutowanymi, skonsultowanymi i naprawdę głęboko przemyślanymi. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę państwa, w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, a więc zgodnie z Regulaminem Izby proszę Komisję Ustawodawczą oraz Komisję Praw Człowieka i Praworządności o ustosunkowanie się do przedstawionych poprawek i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Proszę państwa, teraz na prośbę senatora Andrzejewskiego w uzgodnieniu z marszałkiem Płażyńskim opuszczamy punkt jedenasty, od którego zaczniemy jutro rano.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwunastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks po-

stępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm w dniu 18 października. Do Senatu przekazana została 23 października. Marszałek Senatu zgodnie z Regulaminem skierował ją do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Komisje przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie. Tekst ustawy w druku nr 267. Sprawozdania komisji to druki nr 267A i 267B.

Proszę pana senatora Janusza Gałkowskiego, sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w tejże sprawie.

### **Senator Janusz Gałkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

(Rozmowy na sali)

Mam zaszczyt zreferować państwu prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw i zarekomendować państwu projekt poprawek wniesionych przez komisję.

Proszę państwa, zacznę od tego, że proponowane zmiany w ustawie zmierzają, generalnie rzecz biorąc, do usprawnienia procesu sądowego, głównie w sprawach gospodarczych. Również w sprawach cywilnych, ale głównie w sprawach gospodarczych. Ten kierunek zmian, który jest tutaj zaprezentowany, idzie, można powiedzieć, wielotorowo. Jest tam poszerzenie uprawnień referendarza sądowego po to, aby mógł on orzekać w prostszych czynnościach procesowych i uproszczenie pewnych procedur zmierzających do skrócenia procesu, jego większego sformalizowania, zwłaszcza tam, gdzie udział bierze fachowy pełnomocnik: adwokat, radca prawny bądź inny fachowy pełnomocnik czy też przedstawiciel instytucji związanej z prawem.

Proszę państwa, zacznę od początku. Pierwsza zmiana dotyczy podwyższenia wysokości wartości przedmiotu postępowania, w którym orzeka sąd okręgowy w sprawach gospodarczych do 100 tysięcy zł. Następne jest poszerzenie właściwości rzeczowej sądu okręgowego o sprawy dotyczące uchyleń, stwierdzenia nieważności, albo ustalenia nieistnienia uchwał organów, osób prawnych lub jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną i wreszcie zapobieganie nieuczciwej konkurencji i zwalczanie jej. To jest poszerzenie kompetencji, czyli właściwości rzeczowej sądu okręgowego.

Dalej, proszę państwa, mamy wyłączenie referendarza sądowego. To jest jedyny w zasadzie wyjątek, w którym, jeżeli orzekanie o ponoszeniu kosztów sądowych nie zostało wydane w orzeczeniu pierwszej instancji, uzupełnienie takiego orzecz-

(senator J. Gałkowski)

nia musi nastąpić też przez sąd, a nie przez referendarza sądowego. No, trudno żeby referendarz sądowy zmieniał, poszerzał, wydawał orzeczenie uzupełniające do orzeczenia wydanego przez sąd. Tu tylko taka zmiana.

Następna zmiana to poszerzenie kompetencji referendarza sądowego w zakresie ustanowienia, odmowy ustanowienia adwokata lub radcy prawnego z urzędu, jak również uzupełnienie braków formalnych. To znaczy, do tej pory o konieczności uzupełnienia braków formalnych w trybie art. 130 Kodeksu postępowania cywilnego orzekał sąd, a w tej chwili będzie to mógł robić również referendarz sądowy.

Proszę państwa, zwrot pism, tak zwane zastępcze doręczenie pism procesowych poprzez złożenie ich do akt będzie po tej zmianie możliwe, jeżeli niemożność takiego doręczenia będzie wynikała z uwagi na nieujawnienie w rejestrze albo w ewidencji zmiany adresu. Tę zapisu w dotychczasowych przepisach nie było. Tylko ze względu na taką przyczynę niemożności doręczenia za skuteczne doręczenie będzie można uznać pozostawienie w aktach pisma dla strony.

Kolejne rzeczy to są możliwości zawieszenia obligatoryjnego postępowania, czyli zawieszenie postępowania z urzędu w sprawach dotyczących masy upadłości. Jeżeli ogłoszono upadłość z możliwością zawarcia układu, a strona pozbawiona została prawa zarządu albo ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku powoda, to wówczas nastąpi zawieszenie postępowania z urzędu, a sąd w tej sytuacji będzie musiał zawiadomić syndyka albo zarządcę tymczasowego o trwającym postępowaniu. No i syndyk bądź zarządca majątku będzie mógł złożyć oświadczenie o wstąpieniu bądź nie do postępowania. Jeżeli w terminie wyznaczonym przez sąd nie złoży takiego oświadczenia, to będzie to uznawane za odmowę wstąpienia do postępowania.

Kolejne zmiany będą dotyczyły ogłoszenia zarówno upadłości z możliwością zawarcia układu, jak i upadłości obejmującej likwidację majątku powoda. W razie odmowy wstąpienia do postępowania przez syndyka bądź zarządcę sprawa będzie się toczyła z upadłym – nie syndyk bądź zarządca tylko dotychczasowy upadły jako strona postępowania.

Kolejne zmiany to są znowu przepisy techniczno-procesowe określające, kiedy następuje umorzenie postępowania zawieszono i skrócenie okresu, po którym następuje umorzenie postępowania w przypadku śmierci strony, z dziesięciu lat do pięciu lat.

Następna zmiana to jest regulacja dotycząca ponownego wytoczenia powództwa po prawomocnej odmowie uznania wierzytelności z określeniem, iż postępowanie dowodowe nie wymaga wówczas powtórzenia.

I dalej, kwestia badania właściwości sądu. Otóż do tej pory było tak, że sąd z urzędu badał właściwość miejscową i taką właściwość, która daje się usunąć za pomocą umowy stron. Sąd w tej chwili będzie brał pod uwagę tylko zarzut pozwanego, zgłoszony i należycie uzasadniony przed wdaniem się w spór co do istoty, bez możliwości badania tej właściwości z urzędu. Dopiero wtedy kiedy taki zarzut zostanie zgłoszony, to sąd będzie mógł zdecydować o przekazaniu sprawy do innego sądu.

Kolejna kwestia: możliwość skazania na grzywnę zarówno strony, jak i pełnomocnika, przedstawiających w złej wierze nieprawdziwe okoliczności, które skutkowały odroczeniem rozprawy.

Dalej, postanowienia o prawomocności, i tu znowu rozszerzenie na korzyść referendarza sądowego.

Następnie rozszerzenie katalogu zażaleń do sądu drugiej instancji przysługujących na: postanowienia o stwierdzeniu prawomocności orzeczenia, o skazaniu strony, świadka, biegłego, pełnomocnika na grzywnę, zarządzeniu przymusowego sprowadzenia i aresztowania – na to postanowienie będzie również przysługiwało zażalenie – orzeczenie co do nadania klauzuli wykonalności na orzeczenie referendarza sądowego – w tym zakresie będzie przysługiwała skarga, ale w razie wniesienia skargi orzeczenie co do nadania klauzuli wykonalności nie będzie traciło mocy z uwagi na sam fakt wniesienia skargi.

Kolejna zmiana to poszerzenie katalogu spraw gospodarczych. Wynikiem kontrowersji, tak można by powiedzieć, wokół interpretacji związanych z określeniem, co jest sprawą gospodarczą, jest proponowana nowa definicja zarówno przedsiębiorcy, jak i spraw gospodarczych. Ta definicja przedsiębiorcy będzie zdecydowanie szersza. Fakt zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej nie będzie skutkowało możliwością uznania, że nie będzie miał zastosowania tryb postępowania przed sądami gospodarczymi i tym, że nie będzie się traktowanym jak przedsiębiorca.

Rozszerzenie definicji spraw gospodarczych od strony przedmiotowej oznacza, że obejmie ona wszystkie sprawy wynikające ze stosunków spółki, roszczenia z art. 291–300 kodeksu spółek handlowych przeciwko przedsiębiorcom o zaniechanie naruszania środowiska i przywrócenie do stanu poprzedniego, sprawy należące do właściwości sądów na podstawie przepisów o ochronie konkurencji, prawa energetycznego, telekomunikacyjnego, pocztowego oraz przepisów o transporcie kolejowym, sprawy przeciwko przedsiębiorcom o uznanie postanowień umownych za niedozwolone. To będzie ten katalog przedmiotowy. Katalog podmiotowy dotyczy spraw pomiędzy przedsiębiorcami z zastosowaniem oczywiście tej szerszej definicji przedsiębiorcy.

W sprawach gospodarczych będzie obowiązywał również zakaz występowania z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych.

(senator J. Gałkowski)

I wreszcie ta grupa przepisów, która w zasadzie spowodowała pewne kontrowersje i można powiedzieć doprowadziła do tego, że komisja zdecydowała się na wniesienie poprawek.

To są generalnie przepisy o charakterze technicznoprawnym, w których bardziej niż w dotychczasowym brzmieniu gwarantowana jest, postawiona niejako na pierwszym miejscu, dbałość o formalne przesłanki. Uchybienia formalne skutkowałyby bardziej dotkliwymi konsekwencjami, tam w szczególności, gdzie osoby występowałyby w sprawie z pełnomocnikami, to znaczy z adwokatami czy radcami prawnymi, bądź w sposób zawiniony nie zgłosiłyby wszystkich wniosków dowodowych w pierwszym piśmie: czy to w pozwie, czy to w odpowiedzi na pozew, czy wreszcie w sprzeciwie.

I tu, w odniesieniu do tych przepisów, komisja zaproponowała w swoim projekcie uchwały poprawki, zmierzające głównie do tego, żeby nieco złagodzić konsekwencje wyciągane wobec strony, jeżeli w sposób niezawiniony niezawnioskowała dowodów w pierwszym piśmie. Zobowiązujemy sąd również, bezpośrednio w przepisach dotyczących formalnych czynności związanych z czynnościami procesowymi, do tego, aby dokonując zwrotu pisma, uzasadnił, dlaczego ten zwrot pisma następuje.

Wreszcie kwestia rygorów. Do tej pory jeżeli odpowiedź na pozew nie została zgłoszona, nie było określonej sankcji; w tej chwili wprowadzana jest sankcja w postaci zwrotu odpowiedzi na pozew wniesionej po terminie ze wszystkimi tego konsekwencjami, czyli praktycznie brakiem możliwości powoływania dowodów w dalszym toku postępowania.

Proszę państwa, to jest w zdecydowanej większości to, co zawiera ta ustawa. Ona jest od strony merytorycznej regulacją bardzo technicznoprawną dotyczącą sądowej procedury cywilnoprawnej przed sądami cywilnymi, przed sądami gospodarczymi. Poprawki, które Komisja Ustawodawcza rekomenduje, w zasadzie zostały przeze mnie w toku przedstawiania samej treści ustawy przedstawione. Można powiedzieć, że w trakcie dyskusji w komisji głównie elementy z zakresu konsekwencji, jakie powstają w wyniku określonych regulacji i działań sądu na ich podstawie, były podnoszone, i takie poprawki zostały państwu zaprezentowane w projekcie uchwały. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę teraz senatora Janusza Kubiaka, sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności, o przedstawienie sprawozdania swojej komisji w tej sprawie.

### **Senator Janusz Kubiak:**

Panie Marszałku! Szanowne Panie i Panowie Senatorowie!

Mój imiennik przedstawił skrupulatnie zmiany przepisów w kodeksie postępowania cywilnego. Można by rzec: nic dodać nic ująć. Ale postaram się coś jeszcze dodać.

A dodam mianowicie to, poza poprawkami oczywiście, które wniosła Komisja Praw Człowieka i Praworządności do tejże ustawy, że wśród tych zmian dotyczących sądownictwa gospodarczego, a przede wszystkim procedury, jest uznanie za niedopuszczalne wytoczenia powództwa wzajemnego; jest ograniczenie zarzutu potrącenia, jest wprowadzenie zasady, że wyrok sądu pierwszej instancji z chwilą wydania stanowi tytuł zabezpieczenia; jest wyłączenie z katalogu spraw gospodarczych spraw o podział majątku wspólnego; jest likwidacja szczególnej zdolności sądowej przed sądami gospodarczymi; jest definicja przedsiębiorcy; jest ujednoczenie zarówno w kodeksie cywilnym, jak i w prawie upadłościowym i naprawczym pewnych uprawnień referendarzy związanych z wydawaniem zarządzeń, postanowień czy nadawaniem klauzul wykonalności.

Chciałbym się skupić na wniesionej przez naszą komisję poprawce dotyczącej art. 214 §2 i 3. Tutaj nastąpiła zmiana. W toku prac sejmowych skreślono w art. 214 §3 zdanie drugie, podczas gdy pozostało ono w art. 214 §2. Stąd poprawka, po to, żeby była symetria pomiędzy tymi przepisami, gdyż jeden przepis odnosi się do strony, a drugi do pełnomocnika strony, wnosząca o skreślenie tegoż drugiego zdania. I taka poprawka została złożona przez komisję. Uzyskała ona akceptację rządu, jest zalecana przez rząd i jest rekomendowana przez komisję.

Chciałbym jeszcze złożyć poprawki do art. 4, do tak zwanych przepisów przejściowych. Są to poprawki wyłącznie precyzujące, żeby było jasne, że te przepisy dotyczą kodeksu postępowania cywilnego. W art. 3 i 2 są wymienione inne ustawy, a to się odnosi do art. 1, gdzie jest zmiana kodeksu postępowania cywilnego. A ponieważ ustawa mówi o zmianie kodeksu i innych ustaw, po to, żeby nie budziło to żadnych wątpliwości, składam takowe poprawki. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Zgodnie z regulaminem państwo senatorowie mogą w tej chwili kierować z miejsca, trwające nie dłużej niż minutę, pytania do obu senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych do zadawania pytań.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu został upoważniony minister sprawiedliwości. Reprezentuje go pan podsekretarz stanu Krzysztof Józefowicz.

Witam, Panie Ministrze. Czy chciałby pan zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy?

Zapraszam na mównicę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Krzysztof Józefowicz:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Za kilka dni Bank Światowy opublikuje raport, w którym poinformuje oficjalnie opinię publiczną, na temat barier dochodzenia należności w krajach europejskich, w tym również w Polsce, a może przede wszystkim w Polsce. Ten raport będzie dla nas niekorzystny. Dochodzenie należności w Polsce to bardzo długi etap.

Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało kompleksowy projekt zmian ustawodawczych, aby w istotny sposób przyspieszyć czas dochodzenia i egzekucji należności. W tej chwili jest po uzgodnieniach resortowych zmiana w kodeksie postępowania cywilnego w zakresie przepisów z części ogólnej k.p.c. W zakresie postępowania egzekucyjnego przygotowana jest ustawa o komornikach sądowych i egzekucji. Dzisiaj Wysoki Senat zajmuje się zmianą w kodeksie postępowania cywilnego, która reguluje dwa kluczowe zagadnienia: przyspieszenie procedury w sprawach gospodarczych i zwiększenie kompetencji referendarzy sądowych.

Polska to jest już jedyny kraj w Europie, gdzie sędzia wykonuje wiele czynności, których na co dzień nie powinien wykonywać. Powinien go w tym zastąpić urzędnik, asystent bądź referendarz sądowy. My przygotowaliśmy tutaj kompleksowy projekt w tym zakresie i zwiększamy kompetencje referendarza, tak aby referendarz mógł wykonywać te czynności, które mają charakter przygotowawczy do procesu. A więc badać pozew pod względem formalnym, dokonywać zwrotu pozwu, rozpoznawać wnioski o zwolnienie od kosztów, rozpoznawać wnioski o ustanowienie adwokata czy radcy prawnego z urzędu. Po zakończeniu sprawy to nie sprawą sędziego winny być rozpoznawane kwestie związane z wykonawstwem orzeczenia, dlatego w tym projekcie to referendarz sądowy będzie zajmował się zagadnieniami związanymi z prawomocnością orzeczenia, z klauzulami wykonalności.

Jeśli chodzi o procedurę w sprawach gospodarczych, to te zmiany w istotny sposób, w mojej ocenie, przyspieszą czas trwania tego procesu. Zmiany są odważne, ale my wychodzimy z założenia, że

od przedsiębiorcy można wymagać więcej, można wymagać należytego przygotowania się do procesu. Przedsiębiorca musi wiedzieć w chwili wytoczenia powództwa, kto jest jego dłużnikiem, ile wynosi jego wierzytelność.

O poszczególnych zmianach nie chciałbym już w tym momencie mówić, ponieważ panowie senatorowie sprawozdawcy szczegółowo przedstawili te wszystkie zagadnienia. Powiem natomiast kilka zdań na temat poprawek, które zostały zgłoszone w komisjach.

Jeśli chodzi o Komisję Ustawodawczą, to są to cztery poprawki, ale tak naprawdę one dotyczą dwóch zagadnień. Pierwsze dwie poprawki do art. 479<sup>8a</sup> polegają na skreśleniu §4 i uzupełnieniu §5. Ten artykuł dotyczy pism procesowych, a w największym stopniu pism wszczynających postępowanie.

We wspomnianym raporcie Bank Światowy zwrócił uwagę na to, że w Polsce są trzydzieści cztery fazy od dnia wytoczenia powództwa do egzekucji należności. Te nasze projekty mają wyrugować te wszystkie fazy, które nie są konieczne w toku procesu. Jedną z tych faz jest obowiązek wzywania przez sąd strony i pełnomocników do usuwania braków formalnych pozwu. My uważamy, że pozew powinien być od razu precyzyjnie sformułowany, tak aby tej konieczności nie było. Jeśli nie będzie precyzyjnie sformułowany, nastąpi zwrot pozwu. Ale żeby chronić tych przedsiębiorców, którzy nie korzystają z fachowych pełnomocników, przyjęliśmy konstrukcję, która nakłada na sąd obowiązek pouczenia takiego przedsiębiorcy, dlaczego pismo procesowe zostało mu zwrócone, czyli jaką ma wadę i usterkę.

Dwie poprawki Komisji Ustawodawczej nakładają na sąd obowiązek, aby pouczał również radcę prawnego i adwokata, wskazując, na czym polegało uchybienie w pozwie. To rozwiązanie miało by charakter wyjątkowy i szczególny, i byłoby zupełnie niesynchronizowane z przepisami ogólnymi kodeksu postępowania cywilnego. Art. 5 kodeksu postępowania cywilnego mówi bowiem wyraźnie, że sąd poucza o skutkach procesowych danej decyzji strony uczestników postępowania niedziałających z pomocą adwokata i radcy prawnego.

A więc jeśli by Wysoki Senat zaakceptował te dwie poprawki, o których teraz mówiłem, doszłoby do takiej sytuacji procesowej, że w sprawach pracowniczych, w sprawach rodzinnych, w sprawach ubezpieczeniowych radca prawny, który reprezentuje taką osobę, nie będzie pouczany o skutkach zwrotu pisma i nie będzie pouczany o uchybieniach. W sprawach gospodarczych natomiast, tam, gdzie te wymogi powinny być najwyższe, tam, gdzie należy stawiać najwyższe wymagania pełnomocnikom, pełnomocnik fachowy korzystałby z tego pouczenia.

Tak więc apeluję do Wysokiego Senatu, aby te dwie poprawki nie uzyskały akceptacji większo-

(podsekretarz stanu K. Józefowicz)

ści, dlatego że ta dysharmonia będzie tutaj bardzo wyraźna i niezrozumiała dla praktyków.

Dwie kolejne poprawki to też jest jedno zagadnienie. One dotyczą fundamentalnej kwestii, jaką jest prekluzja dowodowa. Tu przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że te przepisy w ogóle nie były zmieniane przez Sejm, one tylko zostały pozytywnie powtórzone. Dwie proponowane poprawki sprowadzają się do tego, aby dołożyć dodatkową przesłankę oceny, czy strona może w toku procesu powołać się na nowe dowody, których nie powołała w piśmie wszczynającym sprawę bądź w odpowiedzi na pozew. Przepisy dotyczące prekluzji dowodowej obowiązują od 2000 r. Ustawodawca wskazał dwie przesłanki, które pozwalają na wskazanie nowych dowodów w toku procesu. I przez wiele lat orzecznictwo borykało się z tym problemem, jak dokonać interpretacji tego przepisu. Wydaje się, że wreszcie osiągnęliśmy taki etap, że sądy, sędziowie, pełnomocnicy wiedzą, jak te przepisy trzeba interpretować. Dodanie nowej, trzeciej przesłanki, a mianowicie powołania się na brak winy przy powołaniu dowodu, na nowo rozpocznie tę dyskusję i doprowadzi do wielu komplikacji w toku procesu. Zresztą w mojej ocenie ta przesłanka, która jest podana w uchwale komisji sprawiedliwości, czyli o powołaniu się na brak winy, mieści się w przesłance, która istnieje. Mianowicie strona może podać dowody, jeśli ich przywołanie w pozwie nie było możliwe. Nie było możliwe, bo może strona o nich nie wiedziała albo te dowody nie istniały, albo istniały, ale strona dożyła należytej staranności w celu ich wykrycia. Jeśli powołujemy się na brak winy, to tak naprawdę oceniamy na gruncie k.p.c., na którym to pojęcie winy jest inne niż na gruncie prawa karnego. Tak naprawdę oceniamy staranność strony. Więc ta przesłanka, która już istnieje, w mojej ocenie konsumuje te wszystkie sytuacje, które mogłyby mieć miejsce, gdyby dodać tam trzecią przesłankę.

Ponadto to jest tak naprawdę powołanie się wprost na instytucję, która istnieje w przepisach ogólnych kodeksu cywilnego, instytucję przywrócenia terminu. Strona może wnosić o przywrócenie terminu w przypadku uchybienia, jeśli bez winy uchybiła terminowi. Zatem instytucję, która funkcjonuje w przepisach ogólnych kodeksu postępowania cywilnego, próbujemy powtórzyć w przepisach szczególnych, które dotyczą postępowania w sprawach gospodarczych.

Dlatego w imieniu rządu proszę Wysoki Senat o nieuwzględnienie tych poprawek.

Jeśli chodzi o poprawkę Komisji Praw Człowieka i Praworządności, to ta poprawka jest trafna i w imieniu rządu oświadczam, że popieram tą poprawkę. Skreślenie zdania drugiego w §2 art. 213 jest trafne, a ten lapsus pojawił się dlatego, że

Sejm dokonał zmiany w §3 tego przepisu i w tym momencie zachodzi wyraźna dysharmonia między §2 a §3. §2 mówi o karaniu grzywną strony, która w złą wiarę doprowadziła do odroczenia rozprawy, a §3 dotyczy pełnomocnika. Zdanie drugie, które dotyczy strony, w tym momencie jest zbędne, dlatego że zostało ono wykreślone przez Sejm w §3. Słusznie zostało ono wykreślone przez Sejm z tej przyczyny, że była obawa, że pełnomocnik może niekiedy na tej podstawie odpowiadać za działania strony i oczywiście takiej sytuacji nie można by było zaakceptować. Ale skreślono zdanie drugie w §3, a pozostawiono je w §2. Tak że ta poprawka zgłoszona przez pana senatora Kubiaka jest bardzo trafna i bardzo pożyteczna.

Te poprawki, które pan senator przedstawił w dniu dzisiejszym, mają charakter wyłącznie techniczno-legislacyjny i decyzję co do nich pozostawiam Wysokiemu Senatowi. W mojej ocenie nie byłoby wątpliwości, że chodzi o kodeks postępowania cywilnego, ale przecież nie jest to jakieś zagadnienie ważne i kluczowe. Dziękuję, Panie Marszałku.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać z miejsca pytanie panu ministrowi? Nie ma chętnych do zadawania pytań.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Chciałbym otworzyć dyskusję, ale mogę ogłosić, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu w dyskusji w tym punkcie.

Dla porządku informuję, że senator Kubiak złożył poprawkę o charakterze legislacyjnym. W związku z tym proszę Komisję Ustawodawczą oraz Komisję Praw Człowieka i Praworządności o ustosunkowanie się do owej poprawki i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Na zakończenie omawiania tego punktu informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu w dniu jutrzejszym.

I teraz, proszę państwa, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzynastego** porządku obrad, ostatniego punktu w dniu dzisiejszym: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym szóstym posiedzeniu 18 października. Do Senatu została przekazana w dniu 23 października. Marszałek Senatu, zgodnie z regulaminem, skierował ją do dwóch komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Gospodarki Narodowej. Komisje przygotowały swoje sprawozdanie w tej sprawie.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Tekst ustawy jest w druku nr 266, a sprawozdania komisji – w drukach nr 266A i 266B.

Panie Senatorze – zwracam się do senatora Mariana Miłka, sprawozdawcy Komisji Gospodarki Narodowej – proszę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

### **Senator Marian Miłek:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ustawa o zasadach prowadzenia polityki rozwoju jest ustawą kluczową, określającą tworzenie polityki rozwoju w wymiarach krajowym oraz regionalnym i co jest również ważne, sposób finansowania programów rozwojowych, szczególnie ze środków europejskich.

Pierwsza próba uporządkowania polityki rozwojowej została podjęta w ustawie z dnia 12 maja 2000 r. o wspieraniu rozwoju regionalnego, która to ustawa dotyczyła tylko koordynacji działań rozwojowych podejmowanych przez rząd oraz samorządy województw. Kolejną ustawą dotyczącą koordynacji polityki rozwojowej była ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o Narodowym Planie Rozwoju. Okazało się jednak, że system wprowadzony ustawą o Narodowym Planie Rozwoju nie był wystarczająco elastyczny i utrudniał skuteczne wdrażanie funduszy strukturalnych. W związku z tym ograniczono działanie tej ustawy do lat 2004–2006, jednocześnie przygotowując ustawę, która umożliwi wykorzystanie w lepszy i w łatwiejszy sposób środków pomocowych Unii Europejskiej będących w dyspozycji Polski w latach 2007–2013.

Treść ustawy o zasadach polityki rozwoju została podzielona na siedem rozdziałów, z których każdy dotyczy wyodrębnionej grupy zagadnień.

W rozdziale 1 między innymi doprecyzowano podstawowe pojęcia, takie jak: „beneficjent”, „instytucja zarządzająca”, „instytucja pośrednicząca”, „instytucja wdrażająca”, „kontrakt wojewódzki”, „plan wykonawczy”, „projekt” itd. Jednocześnie przedstawiono mechanizm przeprowadzenia konsultacji z jednostkami samorządu terytorialnego, partnerami społecznymi i gospodarczymi oraz z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Formą konsultacji ma być stała konferencja współpracy powołana przez wojewodę, w skład której wejdą przedstawiciele gmin, powiatów z terenu danego województwa, przedstawiciele partnerów społecznych i gospodarczych oraz przedstawiciele ministrów odpowiedzialnych za rozwój kraju i regionów. Należy dodać, że na poziomie krajowym dyskusja na temat rozwoju jest organizowana instytucjonalnie i powołanie konferencji jest umożliwieniem takiej dyskusji na forum regionalnym.

Rozdział 2 omawia sposób tworzenia i realizacji różnych strategii i wzajemne relacje pomiędzy nimi. Realizacja strategii rozwoju kraju oraz strategii sektorowych odbywa się przez krajowe programy operacyjne. Prymat nadano strategii rozwoju kraju, a strategii sektorowe, opracowane przez ministrów, muszą być w pełni spójne ze strategią rozwoju kraju. Przewidziano udział parlamentu w procesie tworzenia strategii rozwoju kraju. Strategia rozwoju kraju jest przyjmowana po debacie w parlamencie w trybie ustawy – art. 11 ust. 4.

Rozdział 3 reguluje zagadnienia związane z ustanowieniem i realizacją programów operacyjnych. Dotychczas obowiązek wydatkowania środków rozwojowych w oparciu o programy operacyjne dotyczył tylko części środków, tych pochodzących z Unii Europejskiej. Projekt ustawy rozciąga ten obowiązek na wszelkie środki przeznaczone na cele rozwojowe, niezależnie od źródeł ich pochodzenia. Przewidziano również możliwość ujęcia kilku programów operacyjnych w jednym planie wykonawczym, przy czym te programy muszą być skoordynowane. Przyjęto również, że pełną odpowiedzialność za prawidłowość realizacji programu operacyjnego ponosi instytucja zarządzająca, która może delegować część zadań do innych instytucji pośredniczących. W przypadku regionalnych programów operacyjnych instytucją zarządzającą jest zarząd województwa. Zarząd województwa przygotowuje projekt regionalnego programu operacyjnego we współpracy z ministrem właściwym do spraw rozwoju regionalnego. Regionalny program operacyjny jest przyjmowany przez zarząd województwa w trybie uchwały.

W rozdziale 4 przedstawiono tryb tworzenia i realizacji planów wykonawczych, które mogą obejmować krajowe programy operacyjne oraz kierunki wsparcia regionalnych programów operacyjnych, łącznie ze źródłami finansowania realizacji planu. Plan wykonawczy oraz jego aktualizacja są przyjmowane przez Radę Ministrów w drodze uchwały.

W rozdziale 5, kluczowym dla beneficjentów, przedstawiono sposób kwalifikacji dofinansowania oraz realizacji programów operacyjnych. W ramach programu operacyjnego mogą być dofinansowane projekty indywidualne, zgłaszane przez beneficjentów imiennie, wskazanych w programie operacyjnym, systemowe, polegające na dofinansowaniu zadań publicznych realizowanych przez organy administracji publicznej lub jednostki sektora finansów publicznych, oraz projekty wyłonione w trybie konkursu. Określono zadania instytucji zarządzającej, pośredniczącej i wdrażającej. Ustalono, że wskazane przez instytucję zarządzającą typy projektów będą opiniowane przez ekspertów z centralnej listy tworzonej przez ministra właściwego do spraw rozwoju re-



(senator M. Miłek)

gionalnego. Określono rolę powoływanych odpowiednio przez ministra, pełniącego funkcję instytucji zarządzającej dla resortowych programów operacyjnych, oraz wojewodę, pełniącego funkcję instytucji zarządzającej dla regionalnych programów operacyjnych, komitetów monitorujących. Przedstawiono również tryb odwołania w przypadku negatywnych decyzji dotyczących zakwalifikowania projektów do realizacji.

Rozdział 6 wprowadza zmiany w dziesięciu ustawach, mające na celu utrzymanie tych samych zasad realizacji programów prowadzonych w obszarze kultury, szkolnictwa wyższego, zdrowia, transportu itd.

Końcowy rozdział 7 porządkuje nazewnictwo obecnie realizowanych strategii i programów. Na przykład ustala, że narodowe strategiczne ramy odniesienia na lata 2007–2013, przyjęte przez Radę Ministrów, z dniem wejścia w życie ustawy stają się planem wykonawczym w rozumieniu art. 5 pkt 8 tej ustawy. Jednocześnie zostają wprowadzone tryb i harmonogram doprowadzenia strategii sektorowych do zgodności ze strategią rozwoju kraju.

Projekt ustawy został przesłany do konsultacji organom samorządów wojewódzkich, Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz do około piętnastu innych organizacji i stowarzyszeń samorządowych, biznesowych oraz akademickich. Uzyskał również akceptację Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, badającego go pod kątem zgodności z prawem Unii Europejskiej.

W dyskusji przeprowadzonej na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej w dniu 18 października poruszono wiele zagadnień, które przedstawię w sposób usystematyzowany.

Sprawą, która wywołała wiele kontrowersji, była relacja pomiędzy samorządem województwa a wojewodą, jaka występuje w całej procedurze realizacji programu operacyjnego i poszczególnego projektu. Z uznaniem stwierdzono, że wprowadzone w ustawie zmiany, dotyczące podpisania umowy z beneficjentem przez zarząd województwa, a nie przez wojewodę, jak to dotychczas było, znacznie upraszczają procedurę kwalifikacji projektu, która zgodnie z projektem ustawy kończy się już na poziomie zarządu województwa. Wojewoda w rozumieniu ustawy występuje jako organ nadzoru i odwoławczy. W art. 28 ust. 3 wojewoda posiada nawet prawo weta w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości przy wyłanianiu w trybie konkursu projektów – art. 28 ust. 3 pkt 3 – co skutkuje wstrzymaniem procedury oraz zwołaniem kolejnego posiedzenia komisji konkursowej. Należy dodać, że przedstawiciel wojewody ma prawo uczestniczyć w roli obserwatora w posiedzeniach komisji konkursowej. Wojewoda pełni również rolę pierwszej instancji w procedurze od-

woławczej w przypadku niezakwalifikowania projektu przez komisję konkursową. W przypadku negatywnego rozpatrzenia protestu wnioskodawca może skierować wniosek do ponownego rozpatrzenia przez ministra właściwego do spraw rozwoju regionalnego.

Na marginesie powiem, że ustawa nic nie mówi o finansowaniu pozytywnie rozpatrzonych protestów. Może się zatem okazać, że wszystkie środki z danego priorytetu zostały rozdysponowane i instytucja zarządzająca nie jest w stanie podpisać umowy z powodu braku środków.

Ważny z punktu widzenia wojewody jest art. 20 ust. 8. O ile poprzednie artykuły umożliwiały wojewodzie interwencje w konkretnych sytuacjach – protest, prawo weta – o tyle wspomniany artykuł umożliwi ministrowi właściwemu do spraw rozwoju regionalnego przekazanie wojewodzie na zasadach określonych w odrębnym porozumieniu uprawnień nadzorczych w stosunku do kontraktu wojewódzkiego, a więc w stosunku do najważniejszego dokumentu dotyczącego finansowania regionalnego programu operacyjnego. W ten sposób funkcja nadzorcza wojewody może objąć nie tylko konkursy, rozstrzyganie protestów, ale również wydatkowanie środków. Zdaniem części dyskutantów tak szeroka funkcja nadzorcza wojewody narusza autonomię samorządu w tak ważnym dla samorządu obszarze jak rozwój regionalny.

Ożywioną dyskusję wywołał także art. 7 projektu ustawy, dotyczący powołania przez wojewodę stałej konferencji współpracy, w skład której weszłyby między innymi przedstawiciele gmin, powiatów, partnerów społecznych i gospodarczych. Zauważono, że pełna reprezentacja wszystkich jednostek samorządu terytorialnego i wymienionych partnerów doprowadziłaby do powstania konferencji liczącej około dwustu osób. Wypracowanie wspólnego stanowiska w takiej konferencji byłoby bardzo trudne. Wyrażono wątpliwości dotyczące potrzeby powołania takiej konferencji jako nowego podmiotu, uwzględniając to, że wojewoda na mocy art. 36 powołuje również komitet monitorujący. Komitet ten ma monitorować regionalny program operacyjny, ale w ustawie nie określono dokładnie kompetencji tego komitetu, odsyłając to do odpowiedniego rozporządzenia rady. Zadania komitetu monitorującego zostały przypisane instytucji zarządzającej. Art. 26 stanowi, że do zadań instytucji zarządzającej należy w szczególności: ust. 12 – monitorowanie postępu w realizacji, ewaluacji programu operacyjnego oraz stopnia osiągania jego celów; ust. 14 – prowadzenie kontroli realizacji programu operacyjnego. Uwzględniając to, że konieczność powołania komitetu monitorującego wynika z przepisów Unii Europejskiej dotyczących przeprowadzenia procedur wydatkowania środków pomocowych, należy doprecyzować kompetencje komitetu monitorującego.

(senator M. Miłek)

Wątpliwości nasuwa również sposób rozdziału środków na poszczególne priorytety, szczególnie w przypadku regionalnych programów operacyjnych. Obecnie minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego określa procentowy udział środków, jakie można przeznaczyć w kontrakcie wojewódzkim na poszczególne priorytety. Zdaniem komisji taki rozdział nie pozwala na uwzględnienie specyfiki potrzeb, jakie mają zostać uwzględnione w regionalnym programie operacyjnym. Należy zauważyć, że wyjaśnienie przedstawiciela rządu, który uzasadniał potrzebę rozdziału środków na poszczególne priorytety chęcią uniknięcia sytuacji, w której zarząd województwa jako instytucja zarządzająca przeznaczyłby wszystkie środki na przykład na budowę dróg, pomijając inne priorytety, nie zadowoliło członków komisji. Zdaniem komisji jest to zbyt daleka ingerencja w autonomię samorządów wojewódzkich.

Komisja Gospodarki Narodowej przyjęła na posiedzeniu projekt uchwały uwzględniający poprawki legislacyjne o charakterze porządkującym, pozostawiając członkom komisji ewentualne zgłoszenie wniosków legislacyjnych podczas posiedzenia Senatu. Zostało to spowodowane potrzebą dalszej wnikliwej analizy ustawy już poza dyskusją na posiedzeniu komisji. Zgłoszony został jedynie wniosek mniejszości, który zostanie przedstawiony w kolejnym wystąpieniu. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Panie Senatorze, dziękuję bardzo.

Teraz proszę o przedstawienie tegoż wniosku mniejszości Komisji Gospodarki Narodowej przez pana senatora Andrzeja Owczarka.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

#### **Senator Andrzej Owczarek:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze!

Dotychczasowa polityka regionalna była często krytykowana przez samorządy z powodu pewnych nieczytelnych zasad przyjmowania czy raczej odrzucania wniosków. Wiele spraw było dyskusyjnych, trudne były do uzasadnienia.

W pewnych fragmentach ta ustawa idzie w bardzo dobrym kierunku. Na przykład ustanowienie listy ekspertów przez ministra na pewno zapobiegnie wielu przypadkom, kiedy ci eksperci głosowali, można tak jasno powiedzieć, w sposób nieodpowiedzialny. Ale są też pewne fragmenty tej ustawy, które są zarzewiem konfliktów między administracją państwową a administracją samorządową. Szczególnie rzuca się w oczy bardzo mocne ustawienie roli wojewody w tym zakresie.

W związku z tym na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej zgłosiłem wniosek mniejszo-

ści dotyczący wykreślenia art. 7 i 8, powołujących konferencję współpracy w zakresie spraw objętych ustawą dotyczącą gmin, powiatów i województw. Jak powiedział mój przedmówca, pan senator Miłek, taka konferencja formalnie liczyłaby około dwustu osób. Nie są jasne jej kompetencje. Wynika z ustawy, że ma to być raczej forum dyskusyjne, ale jest to forum dyskusyjne, które ma prawo podejmować stanowisko w drodze uchwały. To stanowisko ma być przekazane ministrowi do spraw rozwoju.

Wszystko to budzi niepokoję, że w ten sposób będzie rozmyta odpowiedzialność za podejmowane decyzje. Zgodnie z ustawą za rozwój regionalny odpowiada samorząd województwa i ustanowienie dodatkowych instytucji zastępujących regionalny komitet sterujący wydaje mi się wysoce nie stosowne. Dlatego też zgłosiliśmy wniosek o wykreślenie. Jeśli są ciała, których byt nie jest potrzebny, to lepiej, aby ich nie było. Proszę bardzo o poparcie naszego wniosku w sprawie wykreślenia art. 7 i 8 tylko w tym celu, aby odpowiedzialność za podejmowane decyzje konkretnie spoczywała na samorządzie województwa. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Krzysztof Putra)

#### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Andrzeja Jarocho, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

#### **Senator Andrzej Jaroch:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Jestem w tej korzystnej sytuacji, że obaj przedmówcy w dużej części wyczerpali zawartość szczegółowego sprawozdania także Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Czuję się już zwolniony z omawiania po panu senatorze Miłku zawartości rozwiązań ustawowych przyjętych przez Sejm. Również wystąpienie kolegi senatora Owczarka, będącego także członkiem komisji, w imieniu której przedstawiam sprawozdanie, wypełnia część mojego sprawozdania dotyczącego dyskusji na posiedzeniu.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej na posiedzeniu w dniu 31 października rozpatrzyła ustawę o zasadach polityki rozwoju, którą Sejm skierował do nas, do Senatu, uchwaloną przez Sejm 18 października, skierowaną 23 października do komisji.

W posiedzeniu komisji oprócz senatorów członków komisji wzięli udział przedstawiciele rządu – Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Minister-

(senator A. Jaroch)

stwa Gospodarki, Ministerstwa Finansów, a także przedstawiciel Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Na posiedzenie komisji zostali zaproszeni przedstawiciele środowisk samorządowych. Był przedstawiciel zarządu województwa pomorskiego, który, jak stwierdził, czuł się też upoważniony w pewnym stopniu przez Konwent Marszałków Województw RP, był przedstawiciel Związku Gmin Wiejskich.

Dyskusja dotyczyła tych kluczowych problemów, które się tutaj pojawiały. Rozważaliśmy przede wszystkim wszystkie argumenty uzasadniające potrzebę rozwiązań przyjętych w ustawie. Ustawa ma rolę pewnej konstytucji prowadzenia rozwoju Polski, a więc wszystkie rozwiązania były bardzo szczegółowo analizowane i omawiane. Przy tym główne wątki dyskusji w tej części – to chciałbym powiedzieć – to były w większości te, które omówili moi przedmówcy, a więc wątpliwości czy zastrzeżenia dotyczące ustrojowej roli wojewody w ustawie, w szczególności w zadaniach organizowania partnerstwa społecznego w postaci konferencji współpracy. Wskazywano na wynikające stąd pewne ograniczenia możliwości zarządzania regionalnym programem rozwoju przez zarząd wojewódzki. Wskazywano na pewne ograniczenia wynikające z przyjętych rozwiązań w trybie, w zasadach, a także w zakresie udziału instytucji zarządzającej regionalnym programem operacyjnym, zwłaszcza w odniesieniu do jej własnych projektów. Formułowano tezę o utracie autonomii samorządu wojewódzkiego w ustalaniu strategii rozwoju województwa. Wskazywano na zbyt małą rolę instytucji zarządzającej w rozpatrywaniu protestów. Mówiono o wadliwych, zdaniem prelegenta, zasadach ustalania listy ekspertów w procedurze konkursowej. Oczywiście wystąpienie przedstawiciela Związku Gmin Wiejskich było jakby polemiką z tymi wszystkimi tezami, co odzwierciedliło właśnie bardzo duże zróżnicowanie opinii w środowiskach samorządowych. W świetle tej części dyskusji, w której brali oni udział, nieprawdziwa okazała się teza o jakoby jednolitym krytycznym stosunku środowisk samorządów do tych rzekomo kontrowersyjnych rozwiązań.

Podsumowując dyskusję, większość senatorów biorących udział w posiedzeniu komisji – a uczestniczyło ich chyba dziesięciu – w zasadzie odrzuciła tę argumentację. Na przykład art. 6 i art. 7, które teraz w poprawce mniejszości Komisji Gospodarki Narodowej powróciły w naszych obradach, w trakcie naszych obrad zostały odrzucone dość dużą liczbą głosów, co było wyrazem niezaakceptowania tych tez – mówiłem o nich tutaj – które się pojawiły, tez krytycznych. Był również, o ile pamiętam, wniosek radykalny o odrzucenie tej ustawy w całości, który też został zdecydowaną większością głosów odrzucony.

Kolejna część dyskusji toczyła się wokół autopoprawek zgłoszonych przez rząd. Te autopoprawki dotyczyły kilku artykułów. Jedną chciałbym przytoczyć tutaj w kontekście krytycznych głosów dotyczących pewnych wątpliwości związanych z wprowadzonymi w ustawie uregulowaniami. Rząd mianowicie w poprawce dotyczącej art. 28 ust. 3 zaproponował skreślenie tego ustępu, a więc zaproponował wyeliminowanie weta wojewody w sprawach procedury konkursowej. To jest chyba bardzo korzystne i jak sądzę, ucieszy tych, którzy występowali do komisji z takimi sugestiami.

Jeśli chodzi o kolejne poprawki rządu, to w art. 11 ust. 4 wskazywana była ustawa jako tryb przyjmowania strategii rozwoju kraju. Rząd zaproponował powrót do bardziej właściwego dla tych zmian szczebla dokumentu, a więc zaproponował powrót do przedłożenia rządowego.

Kolejną poprawką, którą zaproponowano, jest poprawka w art. 32 ustawy. Ta poprawka wskazuje Bank Gospodarstwa Krajowego jako możliwą instytucję wdrażającą. To chyba nikogo już nie dziwi, w dzisiejszej praktyce realizacji polityki rozwoju Bank Gospodarstwa Krajowego odgrywa bardzo ważną rolę.

Kolejna poprawka dotycząca art. 36 w ust. 2 i 3 wprowadza wskazanie, kto powołuje komitet monitorujący.

Są również poprawki legislacyjne związane z porządkowaniem numerów pewnego katalogu, który wprowadzamy w art. 2.

Do zestawu ośmiu poprawek, które komisja rekomenduje Wysokiej Izbie, weszły również poprawki zaproponowane przez Biuro Legislacyjne.

Poprawki wprowadzone na podstawie głosów krytycznych, które starałem się tutaj państwu dość szczegółowo omówić, zostały większością głosów odrzucone. Nikt z senatorów nie przyjął ich jako wniosku mniejszości, chociaż art. 7 i 8, które znalazły się w poprawce senatora Owczarka, były omawiane również na posiedzeniu naszej komisji.

Konkludując, muszę w imieniu komisji prosić Wysoki Senat, aby raczył przyjąć sprawozdanie komisji zamieszczone na druku nr 266A wraz z poprawkami, które zostały tutaj zapisane. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie ma chętnych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentar-

(wicemarszałek K. Putra)

nych został upoważniony minister rozwoju regionalnego.

W tym miejscu chcę powitać pana ministra Tomasza Nowakowskiego. Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pan minister może zabrać głos.

Czy pan sobie życzy w tym momencie zabrać głos?

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie  
Rozwoju Regionalnego  
Tomasz Nowakowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym się odnieść do kilku spraw, które w trakcie tej dyskusji były już podniesione, wyjaśniając, być może, przed debatą cele, jakie przyświecały rządowi przy takiej, a nie innej konstrukcji ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

Po pierwsze, chcę powiedzieć, że to jest ustawa, która będzie miała kluczowe znaczenie dla realizowania ważnych zadań publicznych przy użyciu środków publicznych, w szczególności tych, które pochodzą z budżetu Unii Europejskiej. Tutaj przede wszystkim ważna była dla nas skuteczność systemu, który zostanie stworzony w ramach ustawy o polityce rozwoju po to, żeby można było skutecznie realizować ważne cele publiczne, jakie przed nami stoja.

Po drugie, chcieliśmy uporządkować system tworzenia i realizacji strategii, które powstają w Polsce. Uporządkowanie tego systemu wydaje się niezbędne, biorąc pod uwagę fakt, że po roku 2000 w sumie wszystkie rządy przyjęły ponad dwieście pięćdziesiąt różnych strategii. To oznacza, że panowanie nad tym systemem jest bardzo trudne. Trzeba wprowadzić czytelny system z nadrzędną Strategią Rozwoju Kraju, której podporządkowana jest realizacja wszystkich innych celów i zadań publicznych.

Po trzecie, wprowadziliśmy w tej ustawie bardzo czytelny podział kompetencji i zadań, które są realizowane przez poszczególne instytucje i podmioty, uczestniczące w prowadzeniu polityki rozwoju. To przede wszystkim pozwoli im skutecznie realizować zadania, ale również bardzo wyraźnie wskazać, gdzie zaczynają się i gdzie kończą kompetencje poszczególnych organów i w jakim zakresie ponoszą one odpowiedzialność za realizację polityki rozwoju.

Po czwarte, wprowadziliśmy prosty system realizacji tych strategii i wdrażania poszczególnych programów operacyjnych. Doświadczenia obecnej Perspektywy Finansowej – pierwsze dwa lata – pokazują, że prosty i czytelny system dla beneficjentów jest gwarancją sukcesu realizacji po-

szczególnych programów operacyjnych i jest gwarancją powodzenia tego przedsięwzięcia, które przed nami stoi, prowadzenia skutecznej polityki rozwoju.

Po piąte, w ustawie przewidzieliśmy wiele przepisów, które zabezpieczają interesy beneficjentów, czyli tych, którzy korzystają z pomocy. Tutaj doświadczenia, które mamy, również z obecnej Perspektywy Finansowej, wskazują, że oczywiście należy dawać jak najwięcej uprawnień poszczególnym instytucjom, ale musi istnieć ścisły mechanizm kontroli tego, w jaki sposób te instytucje wykonują powierzone im zadania. Inaczej może dochodzić do nieprawidłowości.

Ta ustawa pozwoli na sprawne realizowanie projektów, w szczególności tych projektów, które będą realizowane z udziałem środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej.

Odnosząc się do poprawek, które zostały przyjęte przez Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisję Gospodarki Narodowej, chciałbym powiedzieć, że rząd w pełni popiera poprawki przyjęte przez obie komisje.

Odnosząc się krótko do dyskusji dotyczącej roli wojewody w całym procesie i kompetencji, które są przyznane samorządowi województwa jako instytucji zarządzającej w ramach regionalnych programów operacyjnych, a także kompetencji przyznanych wojewodzie, chciałbym powtórzyć, że musimy stworzyć system, który pozwoli sprawnie realizować zadania stojące przed instytucjami zarządzającymi. Ale jednocześnie musimy zagwarantować to, że te zadania będą wypełniane w sposób jednolity. Musimy zagwarantować, że przy realizacji tych zadań nie zostanie naruszony interes beneficjentów i że instytucja zarządzająca będzie sprawnie realizowała swoje zadania, tak żeby zadania publiczne były wykonywane bez zwłoki i żeby fundusze, które są przeznaczone do dyspozycji Polski, były sprawnie wykorzystywane.

System, który został przewidziany w ustawie i po uwzględnieniu poprawek przyjętych przez Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej pozwala instytucji zarządzającej, czyli samorządowi województwa, na określenie strategii rozwoju województwa, następnie na wybór projektów i na kontrolowanie stanu realizacji tych projektów, musi stwarzać pewien mechanizm kontroli, który zapobiegnie ewentualnym nieprawidłowościom. Dlatego beneficjenci, których wnioski nie zostały wybrane do realizacji, mogą składać protesty. Ten system musi zapewniać jednolite stosowanie pewnych zasad na obszarze całego kraju – stąd wytyczne ministra rozwoju regionalnego i możliwość pełnienia przez wojewodę funkcji instytucji certyfikującej. To nie zmienia jednak faktu, że w ustawie o zasadach prowadzenia polityki rozwoju w żaden sposób nie wkraczamy w kompetencje samorządów doty-

(podsekretarz stanu T. Nowakowski)

czące tworzenia strategii rozwoju województw. To pozostaje wyłączną kompetencją samorządu wojewódzkiego.

Jeśli chodzi o zadania i kompetencje instytucji zarządzającej i komitetu monitorującego, to oczywiście to komitet monitorujący pozostaje główną instytucją, która kontroluje przebieg realizacji każdego programu operacyjnego. Musimy jednak wyposażyć instytucję zarządzającą w niezbędne kompetencje, które pozwolą na przygotowanie posiedzenia komitetu monitorującego, które pozwolą na zebranie materiałów, sporządzenie niezbędnych raportów. Dopiero nad tym może debatować komitet monitorujący.

I sprawa ostatnia, konferencje współpracy, które są przewidziane w art. 7 i 8 ustawy. Otóż chciałbym powiedzieć, że rząd, wprowadzając te przepisy, miał na celu przede wszystkim przeprowadzenie i prowadzenie w ramach każdego województwa jak najszerzej publicznej debaty na temat strategii rozwoju, na temat celów polityki rozwoju w każdym województwie. Stąd dość szeroko określony krąg podmiotów, które mogą uczestniczyć w takiej konferencji współpracy. Ale proszę zwrócić uwagę na fakt, że my tej konferencji nie wyposażamy w żadne kompetencje władcze. Ta konferencja może wydać swoją opinię w sprawach, które są istotne z punktu widzenia rozwoju poszczególnych województw. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do pana ministra, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Bardzo proszę, pan senator Szymura.

Przygotowują się pan senator Michalak, pani senator Nykiel, pan senator Ciecierski.

Bardzo proszę.

### **Senator Jerzy Szymura:**

Panie Ministrze, mam dwa pytania.

Jedno dotyczy kwestii przyjmowania strategii rozwoju kraju w trybie ustawy. Jak rozumiem, strategia na lata 2007–2013, przyjęta przez Radę Ministrów, nie będzie przedmiotem ustawy.

Drugie pytanie dotyczy kwestii związanej z zawartą w ustawie koncepcją budowy strategii kraju. Mianowicie czy intencją rządu jest to, aby ta strategia obejmowała całokształt działalności państwa, czy też podzbiór związany z realizacją inwestycji w ramach wykorzystania funduszy strukturalnych? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan senator Michalak.

### **Senator Paweł Michalak:**

Panie Ministrze, we wniosku mniejszości padła propozycja, żeby zlikwidować stałą konferencję współpracy. Senator sprawozdawca Miłek mówił jednak, że jest to wymóg wynikający z ustaleń w Unii Europejskiej. Czy pan minister mógłby nam przybliżyć sprawę tego wymogu Unii Europejskiej?

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Tomasz Nowakowski:**

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie pana senatora Szymury, to tak, ta strategia rozwoju kraju, która została już przyjęta, nie będzie podlegała trybowi przewidzianemu w tej ustawie. To wynika z faktu, że musieliśmy ten dokument opracować wcześniej po to, żeby można było przygotować na czas wszystkie programy operacyjne, które będą podlegały uzgodnieniu z Komisją Europejską, by jak najszybciej można było rozpocząć realizację poszczególnych programów w 2007 r.

Jeśli zaś chodzi o zakres strategii rozwoju kraju, to jest to dokument, który obejmuje całość spraw związanych z rozwojem kraju, nie tylko z wykorzystaniem funduszy unijnych. To jest istotna, ale nie jedyna część strategii rozwoju kraju. Fundusze europejskie będą oczywiście głównym instrumentem realizacji celów, które są przewidziane w strategii rozwoju kraju, ale nie jedynym. Dokumentem, który opisuje dokładnie, w jaki sposób Polska będzie wykorzystywała fundusze strukturalne w latach 2007–2015, są Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia, zwane także Narodową Strategią Spójności. To jest ten dokument, który będzie podlegał uzgodnieniom z Komisją Europejską, gdzie przedstawimy sposób wydawania, wykorzystywania funduszy unijnych.

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora Michalaka, to myślę, że pan senator Miłek, odnosząc się do wymagań wspólnotowych, mówił o kompetencjach komitetu monitorującego i instytucji zarządzającej. W prawie wspólnotowym nie ma przepisu, który nakazywałby powołanie tego typu konferencji współpracy, jest natomiast przepis nakazujący prowadzenie szerokich konsultacji

(podsekretarz stanu T. Nowakowski)

społecznych związanych z opracowywaniem wszystkich dokumentów, które dotyczą rozwoju regionalnego. Przy czym sposób realizacji tego postulatu należy do wyłącznych kompetencji poszczególnych państw członkowskich. Zatem to od decyzji Polski zależy to, w jaki sposób ten wymóg przeprowadzenia konsultacji społecznych i debaty zostanie zrealizowany.

My uznaliśmy, że choć, jak powiedziałem, nie jest to niezbędne z punktu widzenia prawa wspólnotowego, to jednak upublicznienie tej debaty i uczynienie jej rzeczywistym forum wymiany doświadczeń, rzeczywistym forum wymiany wniosków i postulatów jest niezwykle istotne. Stąd wzięła się idea tej konferencji, w której co do zasady rzeczywiście może uczestniczyć bardzo szeroki krąg podmiotów. Ale chodzi właśnie o to, żeby każdej gminie i każdemu powiatowi stworzyć możliwość wypowiedzenia się na etapie tworzenia dokumentów strategicznych, które są ważne dla danego województwa, w sprawie celów i priorytetów, które są w tych dokumentach zawarte.

#### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania panią senator Nykiel. Następny będzie pan senator Ciecierski.

(Senator Mirosława Nykiel: Panie Marszałku, rezygnuję z zadawania pytania.)

Dziękuję bardzo.

Pan senator Ciecierski, następnie pan senator Gołaś.

Bardzo proszę.

#### **Senator Ryszard Ciecierski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, czy zgadza się pan z poglądem, że w tej ustawie wprowadzamy istotne zmiany ustrojowe w naszym państwie? Po 1998 r., kiedy to przeprowadzono reformę naszego państwa, wojewoda miał być szefem administracji zespolonej, gromadząc w swoim ręku zadania policyjne i nadzorcze w zakresie legalności. W tej ustawie wojewoda został włączony do podejmowania decyzji gospodarczych, oczywiście obok pełnienia funkcji kontrolnych i nadzorczych. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Bardzo proszę, jeszcze pan senator Gołaś zada pytanie, a następnie pan minister udzieli odpowiedzi.

#### **Senator Andrzej Gołaś:**

Panie Ministrze, moje pytanie jest niejako kontynuacją wystąpienia mojego przedmówcy. Chodzi mi mianowicie o to, czy są szacunki dotyczące

tego, ile będzie kosztować nadzorowanie, monitorowanie, zarządzanie, podejmowanie decyzji. Bo to muszą robić ludzie, zespoły. Jakie będą koszty logistyki po stronie samorządowej, a jakie po stronie wojewody?

#### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Tomasz Nowakowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jeśli chodzi o kompetencje, które w tej ustawie są przypisane wojewodzie, to można je zamknąć w czterech zakresach. Zakładam, że poprawki zgłoszone i przyjęte przez komisję samorządu terytorialnego zostaną przez Senat przyjęte i kwestia art. 28 ust. 3 i art. 32, czyli przewodniczenia komitetowi monitorującemu, będzie rozstrzygnięta inaczej niż w obecnej wersji ustawy. Wtedy pozostają cztery zadania.

Po pierwsze, jest to zadanie powoływania i prowadzenia konferencji współpracy. O tym już mówiłem, tutaj nie mamy do czynienia z żadnymi kompetencjami władczymi, trudno więc mówić, że są przewidziane dodatkowe uprawnienia dla wojewody.

Po drugie, wojewoda może, po przekazaniu mu przez ministra rozwoju regionalnego tej kompetencji, pełnić funkcję instytucji certyfikującej dla regionalnych programów operacyjnych. Przy czym funkcja tej instytucji certyfikującej polega tak naprawdę na sprawdzaniu, czy wydatki zostały poniesione zgodnie z prawem i zgodnie z klasyfikacją przewidzianą dla funduszy strukturalnych. Dlatego wojewoda tak naprawdę znów nie ma tu kompetencji władczych, ma jedynie dodatkową pracę do wykonania na zlecenie rządu. Zamiast ministra rozwoju regionalnego może to wykonywać wojewoda na podstawie bardzo ściśle określonych przepisów, tutaj właściwie nie ma dowolności.

Po trzecie, wojewoda poprzez swojego przedstawiciela bierze udział w pracach komitetu monitorującego. Wydaje się, że jest to uprawnienie, które należy wojewodzie przyznać.

I po czwarte, wojewoda będzie rozpatrywał protesty, czyli odwołania tych beneficjentów, którym nie zostało przyznane wsparcie. Tutaj oczywiście możliwe są dwa rozwiązania. Te protesty mogłyby rozpatrywać instytucje zarządzające, ale wówczas tak naprawdę zarząd województwa byłby sędzią we własnej sprawie. W sytuacji, kiedy nie przyznałby dofinansowania danemu projektowi, beneficjentowi przysługiwałby protest do niego

(podsekretarz stanu T. Nowakowski)

samego. W związku z tym wydaje się, że słuszne jest, aby te protesty rozpatrywał wojewoda, a w drugiej instancji minister rozwoju regionalnego. Przy czym chciałbym zwrócić uwagę na to, że konstrukcja przyjęta w ustawie oznacza, iż w przypadku uwzględnienia protestu projekt wraca do ponownej oceny przez zarząd województwa. Wojewoda nie może zatem podjąć decyzji o przyznaniu dofinansowania jakiemuś konkretnemu projektowi.

Jeśli chodzi o to, czy będą pieniądze na finansowanie projektów, które na skutek pozytywnego rozstrzygnięcia protestu zostały przywrócone do oceny i uzyskują dofinansowanie, to chcę powiedzieć, że zgodnie z przepisami prawa wspólnotowego musi istnieć tak zwana rezerwa wykonania, właśnie na tego typu przypadki. Pewna kwota zostanie zatem niewykorzystana do momentu, kiedy wszystkie protesty zostaną rozstrzygnięte.

Co do drugiego pytania. Myślę, że są pewne sprawy, których nie można rozpatrywać wyłącznie w kategoriach finansowych. Zasada uczciwego dostępu do środków publicznych jest jedną z takich spraw, które w moim przekonaniu powinno się rozpatrywać, częściowo rezygnując z wyłącznego obliczania kosztów, jakie to za sobą niesie. W moim przekonaniu stworzenie skutecznego mechanizmu kontrolnego, który będzie pozwalał na realizowanie poszczególnych programów operacyjnych, a jednocześnie zapewni wszystkim beneficjentom równość traktowania, zasługuje na dostrzeżenie i dobre rozwiązania. Jestem przekonany, że koszty funkcjonowania tego systemu, przy rozdzieleniu tych zadań pomiędzy samorządy i wojewodę, się nie zwiększą.

Chciałbym także zwrócić uwagę, że w każdym z tych przypadków wiele czynności jest finansowanych w ramach tak zwanej pomocy technicznej, czyli w ramach programów operacyjnych, które są realizowane z udziałem funduszy unijnych.

#### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Pan senator Adam Biela i pan senator Jerzy Szymura.

Czy ktoś jeszcze będzie chciał zadać pytanie? Nie widzę chętnych.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

#### **Senator Adam Biela:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, chciałbym jeszcze wrócić do konferencji. Ta konferencja jest ciałem opiniodawczym, informacyjnym i konsultacyjnym, tak? W takim razie dlaczego państwo przyjęli termin

„konferencja”? Z jakiego powodu? To ma troszkę inny kontekst znaczeniowy. Czy nie lepiej było użyć jakiegoś innego terminu, na przykład „forum”? No, chociażby „forum rozwoju województwa lubelskiego”? Może to byłoby bliższe intencjom ustawodawcy. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Jerzy Szymura, bardzo proszę.

#### **Senator Jerzy Szymura:**

Panie Ministrze, w związku z pana wyjaśnieniami chciałbym zadać dodatkowe pytanie. Ponieważ strategia na lata 2007–2015 nie będzie, jak rozumiem, przedmiotem obrad parlamentu, to kolejna strategia, na siedem, osiem lat po 2016 r., będzie przedmiotem debaty parlamentu nie tej kadencji, nie przyszłej, tylko jeszcze następnej. Proszę o wyjaśnienie, czy tak jest faktycznie. A jeśli tak, to czy ten zapis uważa pan za logiczny.

Drugie pytanie dotyczy kwestii związanej ze strategią rozwoju kraju. Otóż strategia rozwoju kraju, obejmując wszystkie dziedziny państwa, w moim przekonaniu jest znacznie szersza niż strategię na niższym poziomie, sektorowe, operacyjne itd. Czy nie byłoby dobrze, gdyby była pełna spójność pomiędzy tymi strategiami? W przeciwnym wypadku na poziomie niższym – a to wymaga korelacji – nie ma pełnego zakresu działań będących przedmiotem strategii rozwoju kraju. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie jeszcze zadać pytanie? Nie widzę chętnych.

Na tym kończymy pytania.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Tomasz Nowakowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Odpowiadając na pytanie pana senatora Adama Bieli, chcę powiedzieć, że art. 7 i 8 były przedmiotem wyjątkowo ożywionej dyskusji, zarówno w ramach komisji wspólnej rządu i samorządu, jak i ze wszystkimi organizacjami, które reprezentują samorządy w Polsce. Ta propozycja została wypracowana razem z komisją wspólną rządu i samorządu i ta nazwa była pewnym kompromisem. Jak każdy kompromis więc nie jest, myślę,

(podsekretarz stanu T. Nowakowski)

doskonała. Chcę jednak powiedzieć, że Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego treść tych art. 7 i 8 zaakceptowała. Pani minister Grażyna Gęsicka odbyła indywidualne konsultacje ze wszystkimi organizacjami reprezentującymi samorządy w Polsce i akurat udało się po wielomiesięcznych, przynajmniej, dyskusjach osiągnąć kompromis – i stąd ta nazwa.

Jeśli chodzi o pytania pana senatora Szymury, chcę potwierdzić, że do przygotowywania i trybu uzgodnień tej strategii rozwoju kraju ustawa nie będzie stosowana, co oczywiście nie zmienia faktu, że rząd na wezwanie Sejmu i Senatu jest gotowy przedstawić informację w każdej sprawie, która jest przedmiotem prac rządu. Jeśli oczywiście będzie potrzeba przeprowadzenia debaty na temat strategii rozwoju kraju, rząd jest do przeprowadzenia takiej debaty gotowy. Chciałbym również zwrócić uwagę na fakt, że w art. 11 w ust. 6 jest mowa o sprawozdaniach z realizacji strategii rozwoju kraju, które rząd będzie przedkładał i Sejmowi, i Senatowi. Już niedługo więc nadarzy się pierwsza okazja do przeprowadzenia debaty na temat realizacji strategii, ale jestem przekonany, że również na temat samej strategii rozwoju kraju.

Jeśli chodzi o drugą kwestię, to oczywiście zadanie jest dość pionierskie, bo chodzi tu o stworzenie jednej strategii, która będzie dotyczyła całości prowadzenia polityki rozwoju, i wprowadzenie zasady, że wszystkie pozostałe powinny być z nią zgodne. Trudno mi w tej chwili ocenić, jak to zadanie w praktyce będziemy mogli realizować. Mamy oczywiście strategie, które są przyjmowane na poziomie rządu – i tu jest, że tak powiem, dość łatwo, jeśli rząd jest skuteczny i potrafi doprowadzić do spójności dokumentów, które sam przyjmuje; jest to więc tak naprawdę zmartwienie rządu. Proszę jednak zwrócić uwagę, że w tej ustawie wskazujemy również strategie, które są przyjmowane i realizowane na poziomie województw, oraz strategie, które są przyjmowane i realizowane na poziomie lokalnym. I tu oczywiście, jeszcze raz podkreślam, rząd nie planuje żadnej ingerencji w swobodę działania samorządów. Sytuacja wygląda trochę inaczej wtedy, kiedy zadania przewidziane w takiej strategii mają być realizowane z udziałem środków publicznych, czy to budżetu państwa, czy środków, które rząd uzyskał w ramach negocjacji w Unii Europejskiej. Jeśli zadania mają być realizowane z udziałem pieniędzy, które przyznaje rząd, trudno sobie wyobrazić sytuację, że rząd decyduje się dofinansowywać zadanie, które jest sprzeczne z jego własną strategią. I to jest również jeden ze sposobów zachowania tej spójności, która będzie niezwykle istotna i tak naprawdę zdecyduje – i tu się zgadzam z panem senatorem – o powodzeniu tego całego przedsięwzięcia.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi za udzielenie odpowiedzi.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów, art. 46 ust. 1 i 2 Regulaminu Senatu, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Mariusza Witczaka.

### **Senator Mariusz Witczak:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Szanowni Państwo, ja jednak dosyć krytycznie, pomimo wyjaśnień pana ministra, odniosę się do omawianej dzisiaj ustawy, bowiem uważam, że jej podstawowym mankamentem jest mały udział jednostek samorządu terytorialnego przy budowaniu planów rozwoju i ten mały udział objawia się właśnie w zapisach dotyczących tej instytucji, która zwie się konferencją współpracy, a o której jest mowa w art. 7 i 8 ustawy. I myślę, że stało się niedobrze, że ustawa stwarza taką oto możliwość, że to przedstawiciel administracji rządowej, przedstawiciel administracji centralnej będzie stał na straży rozwoju regionalnego w terenie, będzie powoływał konferencje współpracy i będzie jej przewodził, będzie miał istotny wpływ na jej pracę, na przedmiot prac, również na skład, a nie marszałek województwa, jakby mogło się wydawać – wydaje się to czymś oczywistym, ale tak się nie stało. W związku z tym trudno nie oprzeć się wrażeniu, że jest to jakiś kolejny krok w kierunku ograniczania roli samorządu terytorialnego i w jakimś sensie w kierunku centralizacji, Panie Ministrze.

Co więcej, wydaje się także, a dzisiaj było to w jakimś sensie w pytaniach już podnoszone, że kompetencje wojewody, które zostały zapisane głównie w art. 15 ustawy z 1998 r. o administracji rządowej w województwie, ograniczają się do sprawowania przez wojewodę kontroli nad aktami prawnymi realizowanymi przez samorządy terytorialne, a na pewno nie ustawiają wojewody na poziomie takim, że on będzie kreował czy wpływał na kreowanie polityki rozwoju w regionie. Taką politykę z kolei ma realizować zgodnie z ustawą z tego samego roku zarząd województwa i sejmik wojewódzki. Myślę więc, że źle się stało, iż to wojewoda będzie posiadał takie kompetencje.

Panie Ministrze, nie bagatelizowałbym roli konferencji współpracy, to nie będzie tylko taka sobie płaska, opiniotwórcza instytucja, ona będzie miała dosyć istotny wpływ na decyzje rządu.



(senator M. Witczak)

Wystarczy przeczytać wnikliwie art. 7 i 8 i to będzie jasne. Te zapisy, ten model preferowany przez rząd jest swego rodzaju konsekwencją filozofii tego rządu, zgodnie z którą uprzywilejowana jest w całym procesie planistycznym Rada Ministrów. I tu warto podkreślić, że o ile ustawa, która wyszła z Sejmu, stwarza sytuację, w której parlament w trybie ustawy będzie przyjmował strategię dla kraju, o tyle już poprawka rządu idzie w takim kierunku, że wszystkie decyzje będą odbywały się na poziomie uchwały Rady Ministrów. No i konsekwencją tego jest również sytuacja, w której to nie marszałek, a przedstawiciel rządu w terenie będzie patronem i kreatorem polityki rozwoju. Obawiam się, że interesy administracji rządowej będą brały górę nad interesami wspólnot lokalnych.

Nie podzielałbym optymizmu pana ministra, który mówił, że to stanowisko ustalone z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego jest taką legitymacją dla państwa i art. 7 i 8, bowiem i pan minister, i my wszyscy mieliśmy okazję przeczytać bardzo krytyczne uwagi ze strony samorządów województwa, a również bardzo krytycznie do tego projektu odniósł się konwent marszałków – myślę, że głos tej instytucji jest bardzo istotny dla nas, jeśli chcemy podejmować w tej kwestii prawidłowe decyzje.

Boję się, że jest to osłabianie samorządu województwa, tego szczebla, który przez ostatnie lata był z takim trudem wypracowany i który był niedoszacowany, jeśli chodzi o kompetencje, a miał szansę dobrze się rozwinąć, miał szansę odgrywać bardzo ważną rolę. Sądzę, że jest on dosyć mocno deprecjonowany, a to szkoda. I taka jest konkluzja w sprawie tychże zapisów. Myślę, że one nie odegrają pozytywnej roli, o której pan minister mówił. Dziękuję serdecznie.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią senator Nykiel.

### **Senator Mirosława Nykiel:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie chciałabym się powtarzać, a bardzo wiele spraw, które w swoim wystąpieniu zamierzałam poruszyć, zostało już tu przedstawionych.

Zacznę od tego, że bardzo chwalebna jest intencja rządu w sprawie kompleksowego uregulowania prowadzenia polityki rozwoju. Regulowanie wszystkiego w jednej ustawie, ujęcie zasad prowadzenia tej polityki, umiejscowienie wszystkich podmiotów i wszystkich źródeł finansowania – to bardzo ważne. Ale uważam, że jest to tak ważna

ustawa, tak ważne jest prowadzenie polityki rozwoju, polityki, która będzie realizowana na podstawie strategii rozwoju – a tę strategię traktuję jako ustawę o znaczeniu ustrojowym – że powinien tę strategię przyjmować parlament. A jak państwo wiecie, jak było tu dzisiaj już powiedziane, w proponowanej ustawie parlament tej roli nie dostał.

Kolejna moja uwaga – tu trochę się powtórzę, ale muszę to powiedzieć z całą konsekwencją – dotyczy art. 30, czyli protestu wnioskodawców, których projekty nie zostały wyłonione do dofinansowania w ramach regionalnego programu operacyjnego. Zapis ten doprowadzi do sytuacji, przed którą przestrzegam. Po pierwsze, wojewoda będzie miał możliwość kwestionowania decyzji zarządu województwa, podczas gdy wojewoda nie uczestniczy w procesie budowania regionalnego programu operacyjnego, nie ma wystarczającej wiedzy o strategii jej wdrażania.

Po drugie, to zarząd województwa pełni funkcję instytucji zarządzającej regionalnym programem operacyjnym i ponosi za to odpowiedzialność, między innymi za końcowy efekt wdrażania programu oraz za to, czy projekty wybierane są zgodnie z przyjętymi w programie kryteriami.

Po trzecie, wojewoda nie ma kompetencji w zakresie prowadzenia polityki regionalnej. To samorząd województwa określa, zgodnie z ustawą, strategię rozwoju województwa, która jest podstawą stworzenia regionalnego programu operacyjnego. I będzie to podstawą przyjęcia bądź odrzucenia wniosku. A to właśnie wojewoda będzie później rozpatrywał odwołania.

Warty zauważenia, Wysoki Senacie, jest fakt, że w odniesieniu do innych programów operacyjnych, tych nieregionalnych, protesty będą rozpatrywane przez instytucje zarządzające, pośredniczące lub wdrażające, a w przypadku regionalnego programu operacyjnego, niestety, przez wojewodę. Pan minister bardzo się starał uargumentować tę sytuację, ale wiem, że w pierwotnej wersji rządu była inna propozycja, dopiero pod wpływem różnych nacisków, nie wiem jakich, została zmieniona. Moje zdumienie budzi niespójność instytucjonalna w zakresie rozpatrywania protestów w ramach poszczególnych programów operacyjnych.

Niezrozumiały jest fakt, że w przypadku programów regionalnych podmiotem rozpatrującym protesty jest instytucja pośrednicząca w certyfikacji wydatków, a nie jak w przypadku krajowych – instytucja wdrażająca lub zarządzająca.

Już nie będę przytaczać protestów, bo i senator sprawozdawca, i mój przedmówca o tym mówili, ja zresztą mam je ze sobą, a pochodzą z różnych zarządów województw, w tym ze związku zarządu województw, Konwentu Marszałków Województw. Przedstawiciele tych organizacji uważają, że zapisy o protestach, o rozpatrywaniu prote-

(senator M. Nykiel)

stów, o konferencji to krok do tyłu w budowaniu samorządności kraju. Prosilili oni w swoich wystąpieniach Wysoką Izbę o to, aby współpracować w tym zakresie, liczyli na to, że ustawa o polityce rozwoju będzie dawała możliwość stworzenia izby samorządności i wzmacniania samorządów.

Szanowni Państwo, takie rozwiązania będą powodować spory w zakresie interpretacji zapisów programów pomiędzy wojewodą a instytucją zarządzającą, a zatem opóźniać wdrażanie projektów i wykorzystywanie środków unijnych. Przy tej okazji warto trochę powiedzieć na temat wykorzystania funduszy unijnych. Jako że bardzo wiele powiedziano na temat tych zapisów i nie chciałabym się powtarzać, zajmę Wysoką Izbę na chwilę tylko moimi spostrzeżeniami na temat wykorzystania funduszy unijnych w tym okresie finansowania, w którym jesteśmy, w tej Perspektywie Finansowej.

I zacznę, proszę państwa, od pochwały Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Otóż od początku bardzo wnikliwie przyglądam się staraniom tegoż ministerstwa w upraszczaniu tych wszystkich procedur, które tworzyły ogromne bariery dla przedsiębiorców, dla organizacji pozarządowych – dla samorządów też, ale może samorzady lepiej sobie z tym wszystkim radziły – w uzyskiwaniu pieniędzy unijnych.

Dużo już zrobiono, ale trochę jeszcze trzeba zrobić. Muszą być dalsze zmiany w ustawie o zamówieniach publicznych. Trzeba również przyjąć ustawę o finansach publicznych, żeby zapewnić płynność finansowania projektów. Ale te wszystkie działania spowodowały, że po roku funkcjonowania Ministerstwa Rozwoju Regionalnego wykorzystanie środków na koniec października, w tej perspektywie, mamy na poziomie 30% i jest duża szansa – o tym rozmawialiśmy na posiedzeniu Komisji Spraw Unii Europejskiej – że będą te środki wykorzystane może nie w 100%, takich gwarancji Ministerstwo Rozwoju Regionalnego nie dawało, ale gdzieś w 90%.

Pragnę zwrócić Wysokiej Izbie uwagę na kilka spraw związanych z dalszym wykorzystywaniem tych funduszy. Otóż te wszystkie uproszczenia, o których powiedziałam, wprowadzone zostały w trakcie tego roku, a zatem w czasie, kiedy już większość środków i funduszy była wyczerpana. Zatem przedsiębiorcy, którzy przyzwyczaili się do tego, że bardzo trudno uzyskać to dofinansowanie, nie są przekonani jeszcze w tym momencie, że bariery zniknęły. Zwracałam uwagę na jednym z posiedzeń komisji z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego, że niedostatecznie promuje ono te nowe rozwiązania. Często spotykam się z przedsiębiorcami, organizowałam konferencje na te tematy i wiem, że oni w dalszym ciągu nie dowierzają. Kiedyś była taka opinia, że pieniądze unijne to są

takie środki wirtualne: wszyscy o nich mówią, a niewielu przedsiębiorców czy niewiele instytucji je widziało. Należy to zmienić. Ważne, żeby w tej Perspektywie Finansowej na lata 2007–2013 skutecznie wykorzystać te środki. Ale, tak jak mówiłam, te wszystkie uproszczenia przyniosą efekt dopiero w następnej Perspektywie Finansowej.

Ponadto chcę powiedzieć, że to, że wykorzystaliśmy do tej pory w aktualnej Perspektywie już 30% środków i jest nadzieja na pełne wykorzystanie, nie oznacza, że jest tak dobrze we wszystkich sektorowych programach operacyjnych. Mam tutaj wiele uwag do poszczególnych sektorowych programów operacyjnych. Na przykład pieniądze na drogi nie są w wystarczającym stopniu wykorzystane, a jaka jest potrzeba, to nie muszę Wysokiej Izbie mówić. Te pieniądze odblokowane zostaną dopiero wtedy, kiedy będzie dalsza nowelizacja ustawy o zamówieniach publicznych i kiedy Ministerstwo Środowiska upora się z kompletną listą obszarów chronionych – to jest obowiązek wynikający z programu „Natura 2000”, bez tej listy mogą nam przepaść setki milionów euro z funduszy unijnych.

Poza tym bardzo słabo wykorzystywane są fundusze unijne na informatyzację administracji publicznej. Połowa projektów, siedem z czternastu, jest mocno opóźniona. Szanowni Państwo, jak mamy zbudować społeczeństwo informacyjne oparte na wiedzy, kiedy na przykład Ministerstwo Gospodarki nie może zrealizować prostych spraw – mam tutaj na myśli projekt jednego okienka dla przedsiębiorcy? Zapowiadana obietnica umożliwienia składania przez Internet przez przedsiębiorców deklaracji podatkowych za 2007 r. też nie będzie zrealizowana, ponieważ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji nie przygotowało dla samorządu odpowiednich dokumentów, które by pozwoliły na aplikowanie o środki na system rejestracji PESEL 2. Zaniepokojenie moje budzi opóźnienie związane z wykonaniem środków na współpracę regionów przygranicznych, program Interreg. Ze 170 milionów euro wydaliśmy do tej pory tylko 7 milionów. Są to pieniądze między innymi na drogi, na edukację, na ochronę środowiska czy na wsparcie małych firm.

Wysoka Izbo, zaczęłam od pochwał, które są zasłużone, ale zakończę apelem do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, aby skuteczniej niż do tej pory koordynowało politykę wydawania unijnych pieniędzy pomiędzy poszczególnymi resortami i żeby nie było tak, że dopiero jak już kończy się termin wykorzystania środków w danym priorytecie, w danym działaniu, to ministerstwo zauważa je tuż przed zakończeniem tego terminu i podejmuje energiczne kroki, żeby te fundusze wykorzystać. Pozostaje mi życzyć, żeby Perspektywa Finansowa 2007–2013 przebiegała już bez tych barier i jeszcze żeby Ministerstwo Rozwoju Regionalnego dołożyło wszelkich starań, żeby to aplikowa-

(senator M. Nykiel)

nie o środki w roku 2007 było jak najszybsze. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, głos zabierze pan senator Milek.

### **Senator Marian Milek:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W ustawie, którą rozpatrujemy, sejmik województwa wymieniony jest tylko dwa razy: w art. 28 ust. 1 pkt 4, gdzie sejmik musi zatwierdzić na wniosek instytucji zarządzającej, to znaczy zarządu województwa, projekty o wartości netto powyżej 25 milionów euro, oraz w art. 20 ust. 9, który mówi o przekazaniu sejmikowi przez zarząd województwa informacji o realizacji regionalnego programu operacyjnego. W ten sposób rola sejmiku została zmarginalizowana. Sejmik uchwała strategię rozwoju województwa, co wynika z ustawy o samorządzie wojewódzkim, ale nie bierze żadnego udziału w procesie przygotowania regionalnego programu operacyjnego, a zarząd województwa raz w roku ma przekazać informacje o realizacji programu operacyjnego. Mamy dziwną sytuację: zarząd ma przekazać informacje o realizacji programu operacyjnego, który formalnie jest sejmikowi nieznanym. Jeżeli regionalny program operacyjny, zgodnie z art. 20, przygotowuje zarząd województwa we współpracy z ministrem właściwym do spraw rozwoju regionalnego, a przyjmuje go zarząd województwa, to sejmik powinien chociaż zapoznać się z programem i wyrazić o nim opinię. Dlatego proponuję następujące brzmienie art. 2 ust. 2: zarząd województwa przyjmuje regionalny program operacyjny w drodze uchwały po zasięgnięciu opinii sejmiku wojewódzkiego.

Z kolei w art. 11 Sejm wprowadził ust. 4 w brzmieniu: strategia rozwoju kraju przyjmowana jest w trybie ustawy, zmieniającym poprzedni zapis o kończącym właściwie procedurę przyjęcia strategii przez Radę Ministrów. Z pierwszej redakcji tekstu ustawy pozostał ust. 5 o brzmieniu: prezes Rady Ministrów informuje Sejm i Senat o przyjęciu przez Radę Ministrów strategii rozwoju kraju. Zapis, w kontekście poprawki wprowadzonej słusznie przez Sejm, jest zbędny, ponieważ procedura ustawowa obejmuje przyjęcie projektu ustawy przez Radę Ministrów, a informowanie Sejmu i Senatu o przyjęciu strategii w tym kontekście jest zbędne, bo i tak projekt ustawy zostanie przekazany do Sejmu. W związku z tym proponuję skreślenie ust. 5 w art. 11.

Wyjaśnienia wymaga kompetencja Komisji Europejskiej do dokonania przesunięć środków po-

między priorytetami, wynikająca z art. 35 ust. 2 pkt 6. Obecnie minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego określa procentowy udział środków przeznaczonych do realizacji poszczególnych priorytetów, o czym była już mowa i co uznane zostało przez Komisję Gospodarki Narodowej za nadmierną ingerencję w politykę samorządów, nieuwzględniającą specyfiki potrzeb regionu. Dlatego proponuję skreślenie z art. 35 ust. 2 pkt 6 słów: lub między priorytetami. Dziękuję bardzo. Składam wnioski legislacyjne.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Podpisane, Panie Profesorze?

(Senator Marian Milek: Podpisane.)

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu pana Władysława Sidorowicza.

### **Senator Władysław Sidorowicz:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Nie ulega wątpliwości, że omawiana ustawa o rozwoju głęboko ingeruje w zasady ustrojowe i moi przedmówcy koncentrowali się na skutkach materialnych tego procesu, ja natomiast chciałem zwrócić państwa uwagę na jeszcze jeden aspekt, który jakoś tutaj nie wystąpił, mianowicie: nasze wspólnoty samorządowe, powiatowa i regionalna, tworzą się dosyć wolno. To jest proces społeczny. Jeżeli ten proces społeczny jest w jakimś zakresie autonomiczny, to wtedy to, co się tworzy, ma dobrą podstawę, dobry wymiar i ułatwia ludziom integrację z regionem. W tej ustawie tworzy się natomiast... W art. 7 i 8 wpuszcza się wojewodę jako ciało, które ma odegrać rolę, jak pan minister zapewnia, opiniodawczą, ale przy umocowaniu wojewody istnieje duże ryzyko, że ta kompetencja jest opisana, delikatnie mówiąc, miękko, czyli że jest znacznie większa, niż wynika to z samego zapisu. Jeśli się uwzględni, że ten proces formowania samorządu wojewódzkiego wymaga wsparcia, to ograniczanie kompetencji jest ryzykowne. A jednocześnie mamy do czynienia z naszym ewidentnym regresem ustrojowym, jeśli idzie o podejście do samorządu, bo to jest kolejna ustawa, która niby ciut, ciut dosypuje wojewodzie, ale wojewoda dostał już duże kompetencje w ustawie o ratownictwie, a teraz dostaje kompetencje w ustawie o rozwoju. I tak pomalutku odbudowujemy kompetencje, które de facto i kosztują, i naruszają pewien ład konstytucyjny, jakim jest zasada subsydiarności. Wbrew temu, co tutaj słyszę, protest, który jest kierowany na szczebel wojewódzki, ma mocne umocowanie w elektoracie, to znaczy tam, w sejmiku, są przecież przedstawiciele poszczególnych okręgów wyborczych i oni mają wpływ na zarząd, mają wpływ na to, co ten zarząd chce zdecydować w poszczególnych obszarach. Dlatego wyłączenie, przeka-

(senator W. Sidorowicz)

zanie tego na szczebel wojewody, wymusza po pierwsze stworzenie mu nowych narzędzi, których, jak tutaj pani senator Nykiel słusznie zauważyła, on dzisiaj nie ma, po drugie generuje także koszty. Nie oszukujmy się, te koszty, które pan minister nazywa technicznymi, wiążą się jednak z odbudową administracji. Ja ze smutkiem muszę powiedzieć, że gdy chodzę po swoim urządzie wojewódzkim we Wrocławiu, to po stworzeniu dwóch szczebli samorządu terytorialnego i przekazaniu im sporych kompetencji ten urząd dalej jest pełny. Tam nie ma wolnych przestrzeni, tam w dalszym ciągu jest mnóstwo ludzi. I będziemy dopakowywać im kolejne zadania. To jest moim zdaniem coś, co trzeba brać pod uwagę, że jest tutaj proces, który, mam wrażenie, wiąże się jednak z pewną inną filozofią państwa niż ta, którą sobie obiecywaliśmy, przystępując do transformacji: Polski samorządnej, Polski, w której jednak redukuje się kompetencje administracji, a tam, gdzie ona jest kompetentna, dba się o to, żeby miała maksymalną sprawność.

Ja tutaj, w konsultacji z prawnikami, a także po uczestnictwie w spotkaniu Konwentu Marszałków Województw RP, po spotkaniu z przedstawicielami samorządu i po otrzymaniu wielu protestów w tej sprawie, a propos tej ustawy, przygotowałem poprawki legislacyjne. Kończą je pisać w Biurze Legislacyjnym i ja je dostarczę. Dziękuję bardzo za uwagę.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Michalaka.

### **Senator Paweł Michalak:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Dobrze, że mój przedmówca, senator Sidorowicz, dostrzegł, że te samorządy województw, to znaczy ta spójność, tworzy się z pewnym trudem.

Ja może mam przykład nietypowego regionu. Zachodniopomorskie po podziale w 1998 r., czyli mamy doświadczenia z ośmiu lat, w dalszym ciągu jest podzielone na dwa jakby osobne regiony. Najlepszym zewnętrznym dowodem na to jest inicjatywa powołania siedemnastego województwa. Ja oczywiście mógłbym tu przytoczyć dziesiątki argumentów, dlaczego to województwo trzeba powołać. Ale z faktu, że powstała krajowa strategia, że mamy szesnaście regionalnych programów operacyjnych, że jest wybrany algorytm, że są podzielone pieniądze, widać, że tu powrót do siedemnastego województwa będzie bardzo trudny. Dlatego tym bardziej zależy nam, żeby... To znaczy, przede wszystkim cieszę się, że powstała

taka ustawa, która precyzyjnie określa procedury rozwoju. Ba, ja powiem wprost: tak, musi być ktoś, kto będzie stał na straży tej spójności, bo w tej chwili mamy taką oto sytuację, że dostrzegam niedosyt publicznej debaty nad regionalnym programem rozwoju. Byłem na wszystkich debatach i zgłoszone wnioski niknęły, nie znajdowały odzwierciedlenia... Powiem tylko, że zachodniopomorskie to jest trzydziestu pięciu radnych, ale w proporcji dwadzieścia pięć do dziesięciu. Wszystkie ważne głosowania zdecydowanie przegrywamy. A jeżeli mógłbym tu przytoczyć, jak był realizowany kontrakt wojewódzki, w jakich proporcjach były rozdzielane pieniądze, to z perspektywy ośmiu lat jest zastraszające, jak można tak niesprawiedliwie dzielić te pieniądze. To znaczy, mogę przytoczyć przykłady poszczególnych protestów, na przykład Koszalina, na nierównoprawne traktowanie itd. W tej chwili sama istota rozwoju, czyli sieć drogowa, infrastruktura... Istotą rozwoju dla Szczecina, taką samą jak dla Koszalina, jest rozwój pionowy. Czyli dla Koszalina tak zwana jedenastka, w tej chwili od Kołobrzegu do Bytomia, w ogóle wypadła, będzie rozpatrywana dopiero po 2013 r. Nie ma zupełnie spójności w tym regionie, bo poziome sieci niczego nie załatwiają w strategii rozwoju, w spójności tego regionu. Dlatego jeszcze raz mówię: jest to cenna ustawa, jako że sam cel pomocy Unii Europejskiej to jest przecież konwergencja. No, sam przykład, że mamy w tej chwili w skali makro województwa wschodnie, pięć... Czyli to jest taki podział tych środków, żeby wyrównać rozwój, zapewnić zrównoważony rozwój. Takiej możliwości w skali zachodniopomorskiego nie ma, bo przegramy tam wszystkie głosowania.

Mówiłem o niedosycie publicznej debaty, dlatego w tej stałej konferencji współpracy widzę właśnie możliwość... To będzie dosyć duży okres tej Nowej Perspektywy Finansowej. I tu, po obietnicy ministra Ortyła, który mówił, że będą przecież przypadki, że niektóre regiony będą składały kiepskie projekty albo w ogóle nie będą ich składały, to ktoś musi ingerować, żeby przynajmniej część tych pieniędzy przesunąć. Ta naczelna zasada, żeby generalnie optymalnie wykorzystać wszystkie środki właśnie dla spójności całego kraju, jest jak najbardziej sensowna. Czyli dwoma rękoma podpisuję się pod tą konferencją współpracy.

Proszę państwa, 35% środków w tej Nowej Perspektywie Finansowej będzie dzielone w województwie, to znaczy w samorządzie województwa, stąd w tej chwili taka walka o miejsca radnych sejmików wojewódzkich. Tam będą zapadały główne decyzje finansowe – tak, Panie Senatorze Kogut, właśnie główne decyzje finansowe – i one będą decydowały na wiele, wiele lat o szansach rozwoju tych poszczególnych małych ojczyzn.

Jak mówię, nie wiem dokładnie, jak jest w innych regionach. Być może to zaniedbanie, które

(senator P. Michalak)

powstało po nowym podziale terytorialnym kraju, gdzie po dwóch latach miała być publiczna dyskusja, jak ten nowy podział terytorialny sprawdzi się w rzeczywistości... Minęło osiem lat, a takiej publicznej dyskusji nie było. Szanse, że rzeczowa dyskusja zostanie jednak przeprowadzona, wymusi społeczny projekt powołania śródkowopomorskiego i wtedy być może ten etap nastąpi. Dlatego myślę, że te rozwiązania, gdzie będzie ten czynnik, poprzez konferencję współpracy i możliwość decyzji wojewody, ta spójność regionu w przypadku zachodniopomorskiego ma szansę być zachowana. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, głos zabierze pan senator Jerzy Szymura.

### **Senator Jerzy Szymura:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ustawa, która jest przedmiotem naszej debaty, jest ustawą niezmiernie ważną. Troszkę szkoda, że dyskutujemy na jej temat o tak późnej porze, bo ustawa ta ma określić zasady...

(Głos z sali: Każda pora jest dobra.)

No, ale trzeźwość umysłu też.

Ustawa ma określić zasady wydania kwoty 500 miliardów zł. Tak mniej więcej w sensie finansowym możemy określić znaczenie tej ustawy. Nie chciałbym w mojej wypowiedzi koncentrować się na tych sprawach, które tutaj są bliskie wielu paniom i panom senatorom, dotyczących funkcjonowania tej ustawy w praktyce na poziomie regionalnym. Sądzę, że w tym zakresie, cokolwiek by powiedzieć, ustawa ta w jakiś sposób kumuluje doświadczenia, jakie zostały zdobyte w ubiegłych latach w związku z wydatkowaniem środków z funduszy strukturalnych.

Chciałbym zwrócić uwagę na inny aspekt tej ustawy, a mianowicie na rolę, jaką ustawa ta ma w sferze definiowania strategii rozwoju kraju. I znów, żeby tutaj posłużyć się obrazowym porównaniem, chcę powiedzieć, że o ile w obszarze wydatkowania tych funduszy strukturalnych na rozwój regionalny kwota wynosi około 500 miliardów zł, to całość dotycząca strategii rozwoju kraju jest wielokrotnością budżetu państwa. Myślę, że się o wiele nie pomylę, jeśli powiem, że to jest kwota rządu od 2 bilionów 500 miliardów do 3 bilionów zł. Oczywiście, w tej jednej ustawie znajdują się strategie dotyczące i jednej, i drugiej kwestii. Jest to sprawa niezmiernie ważna, bowiem ustawa równocześnie w sposób niezmiernie poważny zwiększa rangę ministra rozwoju regionalnego, który definiuje faktycznie tą strategię. Przypom-

nę, że w zapisach ustawy formułuje się zadanie dla ministra rozwoju regionalnego jako tego, który odpowiada przed premierem, przed Kancelarią Rady Ministrów, za sformułowanie tej ustawy. Stąd też olbrzymia odpowiedzialność, bowiem dotyczy to wydatkowania kwoty 3 bilionów zł. Oczywiście jeśli potraktować to poważnie, bo sądzę, że ci, którzy czytali resortowe strategie rozwoju w poprzednich latach, wiedzą, że nie są to dokumenty dość precyzyjne i są traktowane przeważnie dość pobieżnie. Dlatego też cenię sobie wypowiedź pana ministra, który traktuje to przedsięwzięcie jako przedsięwzięcie pionierskie i mam nadzieję, że panu ministrowi, jego koleżankom i kolegom z ministerstwa znane jest stwierdzenie, że pionierów rozpoznaje się po tym, że w ich plecy wbite są strzały. Dlatego też...

(Senator Stanisław Kogut: Chcesz im wbić strzały w plecy?)

Jeszcze nie.

Dlatego też życzę, żeby tych strzał było jak najmniej. I prosiłbym Wysoką Izbę, aby budowanie strategii państwa traktować z niezmierną powagą, bowiem to jest zasadnicza sprawa, która ma określić wydatkowanie kwoty rządu kilku bilionów złotych. Tutaj dyskutujemy czasami na temat pojedynczych milionów i iluśset tysięcy złotych, tymczasem to jest zdecydowanie większa ranga finansowa.

Za przykład roli, jaką w praktyce budowania strategii regionalnej, może odegrać ta ustawa, może posłużyć chociażby fakt, iż dzisiaj dyskutujemy na temat interesów regionów z perspektywy regionów utożsamianych z poszczególnymi województwami, z tą najmniejszą strukturą. Otóż uważam, że byłoby dobrze, gdyby minister rozwoju regionalnego, uczestnicząc w budowaniu strategii państwa, patrzył na państwo troszkę inaczej niż na zbiór województw, gdyż tego typu spojrzenie w sposób niezmiernie istotny ogranicza możliwości rozwoju państwa. Państwa dla obywateli, dla których państwo jest wspólnym dobrem. To jest oczywiście spojrzenie, które różni się, jak rozumiem, od tego, które miałem możliwość poznać w rozmowach w ministerstwie. I zachęcam do tego, żeby jednak ministerstwo, żebyście państwo, pani minister, panowie, czuli się nie tylko odpowiedzialni, ale również zobowiązani do tego, żeby kreować tę strategię rozwoju regionów troszkę szerzej niż przez proste sumowanie interesów województw.

Kończąc, jeszcze raz życzę, aby tych strzał było jak najmniej. Dziękuję bardzo.

### **Senator Krzysztof Putra:**

Wysoka Izbo!

Pan senator powiedział, że pora jest późna. No ale każda pora jest dobra na przyjmowanie dobrych rozwiązań. My dzisiaj rozmawiamy o kwe-

(senator K. Putra)

stii niezwykle istotnej. Perspektywy, jakie się przed nami otworzyły po wejściu do Unii Europejskiej, są niezwykle szerokie i trzeba bardzo dużo zdrowego rozsądku, żeby dobrze wykorzystać wszystkie możliwości. Ja myślę, że ta ustawa jest przejawem bardzo zdrowego rozsądku. To, że dzisiaj pojawiają się różne głosy... Ja zwracam się zwłaszcza do pań i panów senatorów z Platformy Obywatelskiej, bo senatorowie Platformy krytykują to rozwiązanie, zarzucając, że to jest centralizacja, czy też odbieranie władztwa samorządom. To nie jest prawda. Rząd i parlament odpowiadają dzisiaj za sprawne wykorzystanie tych środków i za przeprowadzenie najważniejszych inwestycji, które mogą spowodować, że modernizacja kraju będzie optymalna.

Trzeba dwie sprawy wziąć pod uwagę. Doświadczenie samorządu nadal jest niewielkie. Wiadomo, że do samorządu trafiają różni ludzie. Ci ludzie z założenia chcą dobrze, trzeba przyjąć, że wszyscy z założenia chcą dobrze, ale nie zawsze te założenia się sprawdzają. Dotychczasowe doświadczenia wynikające z pracy samorządów wojewódzkich są niezwykle różne. Bywa tak, że to zależy od tego, jaki układ polityczny wygra, i widać jak na dłoni, jak się rozwijają poszczególne powiaty, a nawet poszczególne ośrodki w województwach. Powiedziałbym, że tam, gdzie jest duża ilość środków, gdzie są duże możliwości, to te możliwości są duże, ale w każdą stronę – i pozytywną, i negatywną. I rola rządu, Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, jest tutaj niezwykle ważna. Dotyczy to również roli wojewody. Nie można z góry zakładać, że wojewoda będzie chciał źle. Wojewoda, rozsądny wojewoda, rozsądny urząd wojewódzki, będzie ingerował wtedy, gdy będzie zauważał, że gdzieś jest jakaś nierównowaga.

Do czego zmierzam? Otóż zmierzam do tego, żeby zaufać wszystkim tym, którzy dzisiaj odpowiadają za rozwój regionalny. W moim przekonaniu Ministerstwo Rozwoju Regionalnego to bardzo kompetentni i profesjonalni urzędnicy, którzy solidnie to wszystko przygotowali. Ja sam brałem udział w niejednej konferencji i wiem, że urzędnicy Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, także ci najwyższej rangi, pani minister, panowie ministrowie, rzeczywiście wsłuchali się w to, co mówiono na tych konferencjach i to jest wypadkowa, jak myślę, tego, co mówiono na tych konferencjach. Nowe wyzwania, przed którymi stanęła Polska, wymagają też pewnych nowych rozwiązań, nowego podejścia. Ja bym się nie bał tej konferencji, choć oczywiście wojewoda będzie musiał działać w sposób wyważony, tak żeby nie wytworzyć lobbingu, żeby się nie zachowywać w sposób egoistyczny. Dzisiaj Polska będzie się rozwijała tylko wtedy, kiedy na pierwszym miejscu będzie dobro

wspólne, a kierowanie się zdrowym rozsądkiem będzie czymś absolutnie podstawowym.

Chcę zapewnić z tego miejsca, jako senator i były radny sejmiku wojewódzkiego, a wcześniej, w 1990 r., jeden z tych, którzy uchwalali ustawę o samorządzie gminy, że niebezpieczeństwa nie ma tutaj żadnego. Rząd będzie składał informację zarówno Sejmowi, jak i Senatowi, a więc jeśli coś będzie trzeba poprawić, żeby jeszcze lepiej funkcjonowało Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, żeby jeszcze lepiej absorbować środki z Unii Europejskiej, to przecież zawsze będziemy mogli to zrobić, bo od tego jesteśmy. Od tego jest parlament, od tego jest rząd.

Ja bardzo serdecznie chciałbym pogratulować pani minister rozwoju regionalnego, całemu resortowi, solidnie wykonanej pracy na tym etapie konsultacji i etapie legislacyjnym. Oczywiście przed nami olbrzymie, wielkie wyzwanie, żeby wykorzystać sto procent tych środków, które zostały, użyję tego wyrażenia, wywalczone też solidną pracą naszych negocjatorów.

Proponuję, aby poprzeć te wszystkie poprawki, ale odrzucić poprawkę mniejszości, bo to byłoby ze sporą szkodą dla tych rozwiązań. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Proszę o zabranie głosu pana senatora Ciecierskiego.

#### **Senator Ryszard Ciecierski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Z większością poglądów pana marszałka się zgadzam, mógłbym się podpisać również pod wyrazami sympatii dla resortu, dla siedzących tu panów ministrów, pani minister Gęsickiej.

Muszę się też zgodzić z tym, że na tej sali, jak mówił pan senator, strzelamy w plecy rządu. Dzisiaj najgorliwszym strzelcem wśród strzelających w plecy rządu był pan senator Michalak, bo z tej mównicy wypowiedział taką oto kwestię, że w samorządzie województwa ma dwudziestu pięciu radnych przeciwko dziesięciu, i dziwił się, że w głosowaniach ta mniejszość, te dziesięć osób, przegrywa. I w takim to kontekście powiedział, proszę państwa, że ta ustawa ma mu pomóc w retuszu tej sytuacji. Widzimy przecież jak jest w Sejmie, z jakim trudem zabiegamy o większość i zabiegamy o to, żeby większość decydowała. A pan Michalak mówi: ja wierzę w uczciwe intencje pana ministra, który występował tutaj przed nami. Ale pan senator Michalak, mówiąc o tym stosunku głosów, deprecjonuje wszystkie słowa szlachetne, które usłyszeliśmy i w które chcielibyśmy wierzyć, Panie Ministrze. W tym również pańskie, Panie Marszałku. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.  
(*Głos z sali: Ad vocem.*)

Bardzo proszę, ad vocem można, zgodnie z regulaminem.

Czy ktoś z państwa...

Pan senator Kogut, do głosu chce się zapisać, tak? Bardzo proszę, jeszcze pan senator Kogut chce się zapisać.

**Senator Paweł Michalak:**

Pan senator Ciecierski może nie do końca mnie zrozumiał. Ten podział głosów wyraźnie świadczy o podziale regionu na dwie części, z dwiema zupełnie różnymi wizjami i perspektywami rozwoju. Szczecin – z gospodarką morską, z bliskością Niemiec, Berlina, z układem pionowym trójki. Część koszalińska – z obszarami wiejskimi. A w „Strategii rozwoju województwa zachodniopomorskiego”, w PROW, w ogóle nie funkcjonuje coś takiego. Marszałek nawet osobiście powiedział, że rolnictwo powinno zgasnąć w zachodniopomorskim. Czyli jest sprzeczność interesów tych dwóch części, i ona się przejawia... Jest pięć okręgów wyborczych, dwa są w części wschodniej, trzy w zachodniej, takie są proporcje. Nic sobie po tym nie obiecujemy. Największą wagę przykładam do konferencji, gdzie będzie można jeszcze pewne rzeczy uzgodnić. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że w ramach tej, wyważonej bardzo dyskusji, nawet jest potrzebne to ad vocem.

Bardzo proszę.

**Senator Ryszard Ciecierski:**

Panie Marszałku, bardzo dziękuję za pozwolenie, dlatego że pan senator mnie po raz kolejny zmartwił.

Proszę państwa, powiem dlaczego. Przeżyliśmy reformę państwa w 1998 r. Było bardzo wiele wartościowych reform, i żeby nie było wątpliwości; błędy też się zdarzyły. Teraz, proszę państwa, już powinniśmy się trochę ustatkować, a nie ciągle myśleć o tym, że jeszcze w jakimś województwie zaczniemy reformy robić w sensie zmiany granic czy w jakimś innym sensie.

(*Senator Paweł Michalak: W sensie społecznym, przedstawionym przez Sejm.*)

Panie Senatorze, pan nie bierze pod uwagę kosztów, jakie ponosi społeczeństwo, jakie ponosi państwo. Nie wolno nam już w tych kategoriach, jakichś egoistycznych, rozumować, gdy chodzi o nasze państwo. Reformy terytorialne się zakończyły i teraz pracujemy dla naszego państwa, pan

w swoim regionie... Proszę jednoczyć ten region tak, żeby on dobrze funkcjonował i dobrze służył temu społeczeństwu, a nie myśleć o jakichś podziałach dziesięć na dwadzieścia pięć.

Dziękuję, Panie Marszałku.

**Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Głos zabierze jeszcze pan senator Władysław Sidorowicz.

(*Rozmowy na sali*)

A, przepraszam, pan senator Kogut... Nie, nie. Ale pan senator Kogut po raz pierwszy...

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator Władysław Sidorowicz:**

Ja tylko chciałbym, już z miejsca, bo jest późno, powiedzieć panu senatorowi Ciecierskiemu, że jeżeli wojewoda będzie ze Szczecina, to gwarancje co to tego, że interesy regionu koszalińskiego będą zabezpieczone, są całkowicie, że tak powiem... Wynika to po prostu z innej filozofii państwa. Ale chciałem mówić krótko. O ile marszałek i zarząd jest jednak trzymany... Gdyby oni byli zobowiązani powołać konferencję z reprezentatywnym udziałem, to nie zmienia się tutaj państwa głos konsultacyjny i nie psujecie ustroju, natomiast w tym nowym układzie ustrój państwa jest psuty, właśnie z tą nadzieją, że centrala wam pomoże. Nie pomoże wam centrala. Nie pomoże. Musicie mocniej lobbować interesy tej części regionu, która w tej chwili jest bagatelizowana.

**Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze pan senator Stanisław Kogut.

Bardzo proszę.

**Senator Stanisław Kogut:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panowie Ministrowie!

Ogromnie się cieszę, że jest tak owocna dyskusja o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Sam bardzo dużo jeździłem z przedstawicielami ministra rozwoju regionalnego po całym prawie województwie małopolskim. I to, co czytam tutaj, Drodzy Państwo, to jest realizacja wszystkich postulatów stawianych przez samorządy terytorialne.

Nie będę wchodził w to, ile ma być województw, bo w tej sprawie już klamka zapadła. Jeżeli rozpoczniemy dyskusję na temat liczby województw, to zaraz będą następne, następne, następne... Dzisiejsze powiaty będą musiały mieć województwa.

Już z tego miejsca mówiłem tu kiedyś – bo byli wszyscy ministrowie – że wszędzie, gdzie byliśmy,

(senator S. Kogut)

samorządy jednoznacznie stwierdzały, że nie są potrzebne żadne komitety sterujące, bo to są układy koleżeńskie i jak przychodzi projekt, to po prostu przyznaje się go temu, kto był w Komitecie sterującym, a samorządy nie mają żadnego wpływu na podejmowane decyzje. Czytając tę ustawę o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, Drodzy Państwo, muszę jednocześnie stwierdzić, że jest to realizacja próśb i postulatów samorządu. Tak się boimy, Drodzy Państwo, o wojewodę, że jednoosobowo będzie decydował. No, ale popatrzcie na art. 7 – kto wchodzi w skład konferencji? W skład konferencji wchodzi prawie wszyscy przedstawiciele, wojewoda powołuje jako przewodniczący, jest marszałek województwa, są przedstawiciele organizacji biorących udział w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego – przecież po to taka instytucja, taka komisja powstała przy parlamencie – następnie są przedstawiciele gmin i powiatów. Mało tego, Drodzy Państwo, przecież były prośby i postulaty samorządów dotyczące tego rozdziału środków. Pan minister Ortyl, pan minister Nowakowski, pani minister Gęsicka pamiętają te wszystkie, Drodzy Państwo, sugestie. Mało tego, mogę posłużyć się przykładem Małopolski, gdzie wprost zarzucano, że zrobiono koncert życzeń, a marszałek obiecał wszystkim samorządom: dostaniecie po jednym wniosku i dostaniecie na ten wniosek pieniądze. Gminy się oburzyły, bo były takie, które w ogóle nic nie otrzymały. Ale wiedzmy o tym, że w latach 2007–2013 będą największe pieniądze z Unii Europejskiej z programów spójności. I całkowicie popieram pogląd pana marszałka Putry, że my tu musimy patrzeć przede wszystkim na to, żeby pieniądze zostały wykorzystane. I tego nie rozlicza przed Unią Europejską żaden pan wojewoda, żaden pan marszałek, tylko Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Co robi Ministerstwo Rozwoju Regionalnego? Poszczególne ministerstwa dają projekty. Akurat nie jestem takim entuzjastą co do tych 40%, o których się mówi, bo dzisiaj przeprowadziłem rozmowę z panem marszałkiem Putrą na temat całej granicy wschodniej, jeśli chodzi o transport. I głośno to mówię. Jeżeli powstał projekt takiej ustawy i my nad tą ustawą będziemy głosować, to już najwyższy czas skończyć z partykularnymi interesami poszczególnych osób, bo cała granica wschodnia, jeżeli chodzi o rozwój transportu – Olsztyń, Lubelszczyzna i obszary dalej na dół – w ogóle nie jest ujęta. Mówię o transporcie kolejowym i mówię o transporcie drogowym. Dla mnie to jest skandal! Są główne ciągi komunikacyjne północ – południe, jest trochę od Warszawy do Łodzi i do Poznania. A jak chcemy zmniejszyć ubóstwo na całej tak zwanej ścianie wschodniej? Jak zaczną się tam inwestycje, to i spadnie bezrobocie.

I dlatego apeluję o to i zdecydowanie dziękuję za zrealizowanie postulatów samorządów i za to, że wpłynął taki projekt. Bądźmy konsekwentni, bądźmy konsekwentni, bo na lata 2007–2013 są ogromne pieniądze w sejmikach samorządowych. Nie chcę mówić, że nawet większe niż w budżecie państwa. Przecież są i takie inwestycje, które dotyczą całej Polski, a teraz to było tak: kto więcej urwał z tego kozucha, z tej koldry, to po prostu więcej miał. I całkowicie popieram stanowisko pana marszałka i wszystkich moich przedmówców. A wypada też podziękować Ministerstwu Rozwoju Regionalnego, że ten rok pracy, rok jazdy po samorządach nie poszedł na marne.

Wiem, o co idzie, jeśli chodzi o panów wojewodów. No, wojewodowie są z rozdania politycznego, więc muszą realizować strategię rządu, bo jakby to było: rząd będzie ciągnął w prawo, a wojewodowie w lewo? No to po co tacy wojewodowie? Bo z marszałkami to jest, Drodzy Państwo, różnie. Dziękuję serdecznie.

#### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan senator Chróścikowski.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów będzie chciał zabrać głos? Pytam tak dla porządku, bo mamy jeszcze dzisiaj wiele posiedzeń komisji.

(Głos z sali: Dzisiaj?)

Dzisiaj, dzisiaj jeszcze.

Bardzo proszę.

#### **Senator Jerzy Chróścikowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pora późna, a dyskutujemy o tak ważnej ustawie jak ustawa o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Myślę, że wielu z nas znajdujących się na tej sali ma prawo mówić, jak to dotychczas było. Ja też byłem radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego i powiem szczerze, że to jest to, czego oczekujemy. Ja jako doświadczony samorządowiec mogę powiedzieć, że nareszcie będą jasne i czytelne zasady. To są duże pieniądze do rozdysponowania i chociaż trudno powiedzieć, bo to jest zawsze trudne do udowodnienia, czy były patologie, czy nie, to wiemy doskonale, jak te środki trafiały chociażby do regionów, które regiony dostawały, które nie dostawały, które miały pełne informacje, które nie miały pełnych informacji. I w związku z tym, myślę, że teraz ta jasność i możliwość odwoływania się... Jest bardzo dobrze, że inna instytucja ma możliwości zajęcia się odwołaniem, a nie ta sama, która przyznaje środki. Bo gdy ten sam, który przyznaje, jest też organem odwoławczym, to nigdy nie jest to prawdziwe odwołanie. Myślę, że ta zasada powinna obowiązywać.



(senator J. Chróścikowski)

Jeśli chodzi o sprawę środków, to środki unijne są duże, ale pamiętajmy, że sejmiki mają znacznie większe pieniądze do dysponowania i inną politykę kreowania niż tylko rządzenia środkami. I chyba za bardzo kładziemy nacisk tylko na to chętnie pieniędzy, które są z Unii Europejskiej. Przecież budżety samorządów są znacznie większe niż środki, które padają. I w tym kierunku samorzady powinny też myśleć. Myślę, że nie tylko zachłannością dzielenia... Ja myślę, że niektórzy zapominają, że mamy trzy szczeble samorządu, tylko często uważają, że ten szczebel województwa musi mieć pełną władzę nad poszczególnymi powiatami i gminami. Tak to było do tej pory. Ja myślę, że tak nie będzie w tej kadencji, która jest przed nami, że wyborcy wybiorą takich ludzi, którzy będą równo traktowali różne szczeble mające swoją autonomię. I myślę, że należy tylko podziękować rządowi za to, że idziemy w tym kierunku. Ale chcę zwrócić uwagę na to, że tu wielokrotnie w sali Senatu padało, że trzeba wprowadzić kontrolę przez wojewodę, jeśli są mechanizmy. To jest coś, czego oczekiwaliśmy wcześniej. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Lista mówców została wyczerpana.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki Narodowej oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu. Już w tej chwili mogę powiedzieć, że planujemy, że głosowanie będzie jutro około 19.00, tak żeby był czas na solidne przygotowanie wszystkich sprawozdań i przygotowanie się również klubów do tego, żeby bez problemów można było głosować.

Na tym kończymy posiedzenie, ale proszę jeszcze o przeczytanie komunikatów.

### **Senator Sekretarz Roman Ludwiczuk:**

Komunikat pierwszy. Posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do: ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw; ustawy o opłacie skarbowej; ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych; ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw; ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu w sali nr 182.

Komunikat drugi. Wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju odbędzie się czterdzieści pięć minut po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu w sali nr 182.

Posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Ustawodawczej odbędzie się bezpośrednio po zakończeniu posiedzenia w sali nr 176. Porządek obrad: rozpatrzenie poprawek zgłoszonych na posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

Posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej w sprawie rozpatrzenia poprawek zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy, druk senacki nr 261, zmiany ustawy – Kodeks pracy, druk senacki nr 262, oraz projektu inicjatywy ustawodawczej: ustawa o zmianie ustawy o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej, odbędzie się w dniu jutrzejszym, to jest w czwartek, po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 179.

Marszałek Sejmu zaprasza na wystawę „Kaszubi – kultura i język”, którą otworzy 14 listopada o godzinie 12.00 w holu głównym na pierwszym piętrze gmachu Sejmu. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Krzysztof Putra:**

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do jutra do godziny 9.00.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 21 minut 45)



Przemówienia i oświadczenia  
senatorów  
przekazane do protokołu,  
niewygłoszone  
podczas 21. posiedzenia Senatu



## Przemówienie senatora Czesława Ryszki w dyskusji nad punktem dziesiątym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Dość długo czekaliśmy na tę ustawę nowelizującą kodeks karny i wprowadzającą między innymi przyspieszony dwudziestoczterogodzinny tryb orzekania przez sądy wobec schwytych na gorącym uczynku sprawców czynów chuligańskich i w wypadku tak zwanych lekkich przestępstw. Według projektu przyspieszony tryb orzekania przez sądy dotyczyłby sprawców wszystkich czynów zagrożonych karą do dwóch lat pozbawienia wolności. Zatem w przyspieszonym trybie mają być sądzeni ci, którzy dopuścili się na przykład zniszczenia mienia, gróźb karalnych, znieważenia funkcjonariuszy, naruszenia nietykalności cielesnej, a także nietrzeźwi sprawcy wypadków drogowych. W takich przypadkach prokuratura i policja będą miały czterdzieści osiem godzin na to, by zatrzymaną osobę przekazać do dyspozycji sądu i sformułować wniosek, który zastąpi akt oskarżenia. W uzasadnionych przypadkach czas ten może zostać przedłużony do czternastu dni. Sąd będzie miał dobę na wydanie wyroku. Jeżeli w ciągu czterdziestu ośmiu godzin zatrzymana osoba nie zostanie przekazana do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o rozpoznanie jej sprawy w trybie przyspieszonym, to zostanie zwolniona, zaś sąd zadecyduje jedynie o ewentualnym środku zapobiegawczym i przekazaniu jej prokuraturze, by ta przeprowadziła postępowanie przygotowawcze.

Polskim problemem są nie tylko stadionowi bandyci, ale także na przykład przewlekłość w ściąganiu należności. To prawdziwa zmora gospodarki, bo średni czas takiej operacji to tysiąc dni, a Polska zajmuje pod tym względem jedną z ostatnich pozycji w światowym rankingu. Cierpiących z tego powodu przedsiębiorców satysfakcjonowałyby już nawet nie dwudziestoczterogodzinne, ale chociażby dwudziestoczterodniowe sądy. No i to, żeby jeszcze do tych sądów na rozprawy przychodzili pozwani, świadkowie, pełnomocnicy, a sędziowie w pierwszym lub drugim terminie wydawali wyroki.

Nie muszę podkreślać, jakie znaczenie ma ta nowelizacja dla zapewnienia obywatelom bezpieczeństwa. Jednak słusznie w związku z tą ustawą podnoszono pytania i wątpliwości w rodzaju: czy uda się w takim trybie wyeliminować pomyłki? Czy oskarżony będzie mógł się skutecznie bronić? Czy zatrudnienie w takim działającym na okrągło sądzie dyżurnego adwokata można będzie uznać za zapewnienie prawa do obrony? Czy uda się na czas zgromadzić dowody i świadków?

Zapewne nie od razu będzie można powiedzieć, w jakim stopniu spadła przestępczość, ale najważniejsze jest przekonanie policji do wspólnego działania. Powodzenie całego przedsięwzięcia w 70–80% leży w rękach policji. Jeśli jej funkcjonariusze podejną aktywnie do ustawy, to będzie to połowa sukcesu.

Zmiany, które wprowadzamy, mają usprawnić pracę sądów i prokuratury. Wiadomo, że jedną z największych bolączek polskiego wymiaru sprawiedliwości jest przewlekłość postępowania karnego. W ocenie przedstawicieli resortu przyspieszony tryb może mieć zastosowanie w około dwustu tysiącach postępowań, które obecnie są prowadzone w normalnym trybie. Projekt zakłada wprowadzenie trzymianowego programu pracy sędziów. Nie będzie zwiększenia liczby etatów sędziowskich, jedynie, ewentualnie, będzie zwiększenie liczby etatów pracowników sekretariatów.

Nowelizacja kodeksu karnego zakłada również, że sprawcy umyślnych przestępstw przeciwko zdrowiu i życiu będą musieli oprócz kary zapłacić nawiazkę na rzecz pokrzywdzonego. To samo z chuliganami, którzy zniszczą mienie. Jednym słowem, chcemy, by wszyscy oprócz wymierzonej kary aresztu odpowiedzialni za swój czyn finansowo.

Powstały jeszcze inne wątpliwości: czy sądy są przygotowane do tak szybkiego wydawania wyroków? Czy nie stanowią przeszkody problemy lokalowe, mała liczba sędziów? Jak się okazuje, to wszystko jest kwestią dobrej organizacji pracy w sekretariatach i w wydziałach sądów. Na pewno trzeba będzie wzmocnić aparat funkcjonujący wokół sędziego. A liczba sędziów? Jak się okazuje, po Niemczech mamy najwięcej sędziów w Europie. Stąd nie ich liczba decyduje o dobrze funkcjonującym wymiarze sprawiedliwości, ale odpowiednie przepisy kodeksu postępowania karnego oraz sposób organizacji pracy. Tą właśnie nowelizacją, tymi nowymi przepisami, dajemy szansę, ażeby sprawy, które obecnie toczą się miesiącami, a nawet latami, na skutek trybu przyspieszonego zakończyć w ciągu tygodnia czy czterdziestu ośmiu godzin. Od zaangażowania policji i prokuratury będzie zależało, czy to zafunkcjonuje.

Wiadomo, że sądy dwudziestoczterogodzinne działają w innych krajach Europy, dlatego jest to również krok w kierunku reformy polskiego sądownictwa.



## Treść

### 21 posiedzenia Senatu w dniu 8 listopada 2006 r.

**Otwarcie** posiedzenia

**Wyznaczenie** sekretarzy

**Uczczenie** minutą ciszy pamięci zmarłego senatora pierwszej kadencji Józefa Góralczyka

**Przyjęcie** protokołu osiemnastego posiedzenia

**Projekt** porządku obrad

**Wniosek** formalny o zmianę kolejności punktów dziesiątego i jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa  
senator Czesław Rybka . . . . . 4

**Przyjęcie** wniosku formalnego

**Wniosek** formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego  
senator Piotr Andrzejewski . . . . . 4

**Wniosek** formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu  
senator Piotr Andrzejewski . . . . . 4

**Przyjęcie** wniosku formalnego o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego

**Przyjęcie** wniosku formalnego o uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu

**Wniosek** formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw  
senator Jacek Włosowicz . . . . . 4

**Wniosek** formalny o uzupełnienie porządku o punkt: stanowisko Senatu w sprawie

ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych, podpisanej w Londynie w dniu 20 lipca 2006 r.

senator Jacek Włosowicz . . . . . 4

**Przyjęcie** wniosku formalnego o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw

**Przyjęcie** wniosku formalnego o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych, podpisanej w Londynie w dniu 20 lipca 2006 r.

**Zatwierdzenie** porządku obrad dwudziestego pierwszego posiedzenia

**Punkt pierwszy porządku obrad:** stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych

**Sprawozdanie** Komisji Obrony Narodowej  
senator sprawozdawca

Ludwik Zalewski . . . . . 5

Wystąpienie szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Aleksander Szczygło . . . . . 5

Zapytania i odpowiedzi  
senator Czesław Ryszka . . . . . 6

szef Kancelarii Prezydenta

Aleksander Szczygło . . . . . 6

senator Ryszard Bender . . . . . 7

szef Kancelarii Prezydenta		senator Mirosława Nykiel . . . . .	17
Aleksander Szczygło . . . . .	7	podsekretarz stanu	
sekretarz stanu		Jarosław Neneman . . . . .	17
w Ministerstwie Obrony Narodowej		senator Mieczysław Augustyn . . . . .	17
Marek Zająkała . . . . .	7	podsekretarz stanu	
senator Czesław Ryszka . . . . .	7	Jarosław Neneman . . . . .	17
sekretarz stanu		senator Zbigniew Trybuła . . . . .	18
Marek Zająkała . . . . .	7	podsekretarz stanu	
<b>Otwarcie</b> dyskusji		Jarosław Neneman . . . . .	18
<b>Zamknięcie</b> dyskusji		senator	
<b>Punkt drugi porządku obrad:</b> stanowisko		Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	18
Senatu w sprawie ustawy o systemie oce-		podsekretarz stanu	
ny zgodności wyrobów przeznaczonych		Jarosław Neneman . . . . .	19
na potrzeby obronności i bezpieczeństwa		senator	
państwa		Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	19
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Obrony Narodowej		podsekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Jarosław Neneman . . . . .	19
Andrzej Łuczycki . . . . .	8	<b>Otwarcie</b> dyskusji	
Wystąpienie sekretarza stanu w Minister-		senator Mirosława Nykiel . . . . .	20
stwie Obrony Narodowej		senator Ewa Tomaszewska . . . . .	20
sekretarz stanu		senator Piotr Andrzejewski . . . . .	21
Marek Zająkała . . . . .	9	senator Tomasz Misiak . . . . .	21
<b>Otwarcie</b> dyskusji		senator Mirosława Nykiel . . . . .	22
<b>Zamknięcie</b> dyskusji		senator Ewa Tomaszewska . . . . .	23
<b>Punkt trzeci porządku obrad:</b> stanowisko		senator Jerzy Szymura . . . . .	23
Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-		senator Tomasz Misiak . . . . .	24
wy o podatku dochodowym od osób fizy-		senator Mariusz Witczak . . . . .	25
cznych oraz o zmianie niektórych innych		senator Jerzy Szymura . . . . .	26
ustaw		senator Anna Kurska . . . . .	26
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Nardo-		senator Mieczysław Augustyn . . . . .	26
wej		senator Jerzy Szmit . . . . .	27
senator sprawozdawca		<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
Jerzy Szymura . . . . .	9	<b>Punkt czwarty porządku obrad:</b> stanowis-	
Zapytania i odpowiedzi		ko Senatu w sprawie ustawy o zmianie	
senator Piotr Wach . . . . .	10	ustawy o podatku dochodowym od osób	
senator Mirosława Nykiel . . . . .	10	prawnych	
senator Janina Fetlińska . . . . .	10	<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Nardo-	
senator Adam Biela . . . . .	11	wej	
podsekretarz stanu		senator sprawozdawca	
w Ministerstwie Finansów		Bronisław Korfanty . . . . .	28
Jarosław Neneman . . . . .	11	<b>Sprawozdanie</b> mniejszości komisji	
senator Jerzy Szymura . . . . .	12	senator sprawozdawca mniejszości	
podsekretarz stanu		Jerzy Szmit . . . . .	28
Jarosław Neneman . . . . .	12	Zapytania i odpowiedzi	
senator Piotr Wach . . . . .	12	senator Andrzej Owczarek . . . . .	29
podsekretarz stanu		senator sprawozdawca mniejszości	
Jarosław Neneman . . . . .	13	Jerzy Szmit . . . . .	29
senator Czesław Ryszka . . . . .	13	senator Andrzej Owczarek . . . . .	30
podsekretarz stanu		senator sprawozdawca mniejszości	
Jarosław Neneman . . . . .	13	Jerzy Szmit . . . . .	30
senator Janina Fetlińska . . . . .	14	senator Ryszard Górecki . . . . .	30
podsekretarz stanu		senator sprawozdawca	
Jarosław Neneman . . . . .	14	Bronisław Korfanty . . . . .	30
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	14	senator Ryszard Górecki . . . . .	31
podsekretarz stanu		senator sprawozdawca	
Jarosław Neneman . . . . .	14	Bronisław Korfanty . . . . .	31
senator Jerzy Szymura . . . . .	16	senator Piotr Andrzejewski . . . . .	31
senator Antoni Szymański . . . . .	16	senator sprawozdawca mniejszości	
podsekretarz stanu		Jerzy Szmit . . . . .	31
Jarosław Neneman . . . . .	16	senator Andrzej Owczarek . . . . .	32



podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów			
Jarosław Neneman . . . . .	32		
senator Ryszard Górecki . . . . .	32		
podsekretarz stanu			
Jarosław Neneman . . . . .	33		
senator Piotr Wach . . . . .	33		
podsekretarz stanu			
Jarosław Neneman . . . . .	33		
<b>Otwarcie</b> dyskusji			
senator Piotr Andrzejewski . . . . .	33		
<b>Zamknięcie</b> dyskusji			
<b>Punkt piąty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- wy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilno- prawnych			
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Naro- dowej			
senator sprawozdawca			
Andrzej Owczarek . . . . .	34		
Zapytania i odpowiedzi			
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	35		
senator sprawozdawca			
Andrzej Owczarek . . . . .	35		
senator Maria Pańczyk-Pozdziej . . . . .	36		
podsekretarz stanu			
w Ministerstwie Finansów			
Jarosław Neneman . . . . .	36		
senator Ryszard Ciecierski . . . . .	36		
podsekretarz stanu			
Jarosław Neneman . . . . .	36		
senator Marek Ziółkowski . . . . .	37		
podsekretarz stanu			
Jarosław Neneman . . . . .	37		
senator Ryszard Ciecierski . . . . .	37		
podsekretarz stanu			
Jarosław Neneman . . . . .	37		
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	37		
podsekretarz stanu			
Jarosław Neneman . . . . .	38		
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	39		
podsekretarz stanu			
Jarosław Neneman . . . . .	39		
senator Adam Biela . . . . .	39		
podsekretarz stanu			
Jarosław Neneman . . . . .	40		
senator Adam Biela . . . . .	40		
podsekretarz stanu			
Jarosław Neneman . . . . .	40		
senator Adam Biela . . . . .	40		
podsekretarz stanu			
Jarosław Neneman . . . . .	40		
Otwarcie dyskusji			
Zamknięcie dyskusji			
<b>Komunikaty</b>			
<b>Wznowienie</b> obrad			
			<b>Punkt szósty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o opłacie skar- bowej
			<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Nardo- wej
			senator sprawozdawca
			Bogdan Lisiecki . . . . .
			41
			Zapytania i odpowiedzi
			senator Ryszard Ciecierski . . . . .
			42
			podsekretarz stanu
			w Ministerstwie Finansów
			Jarosław Neneman . . . . .
			42
			senator Ryszard Ciecierski . . . . .
			42
			podsekretarz stanu
			Jarosław Neneman . . . . .
			42
			senator Ryszard Ciecierski . . . . .
			42
			podsekretarz stanu
			Jarosław Neneman . . . . .
			42
			<b>Otwarcie</b> dyskusji
			<b>Zamknięcie</b> dyskusji
			<b>Punkt siódmy porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- wy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw
			<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Nardo- wej
			senator sprawozdawca
			Mirosława Nykiel . . . . .
			43
			Zapytania i odpowiedzi
			senator Ryszard Ciecierski . . . . .
			44
			senator Tomasz Misiak . . . . .
			44
			podsekretarz stanu
			w Ministerstwie Finansów
			Jarosław Neneman . . . . .
			44
			senator Mirosława Nykiel . . . . .
			45
			senator Ryszard Ciecierski . . . . .
			45
			podsekretarz stanu
			Jarosław Neneman . . . . .
			45
			<b>Otwarcie</b> dyskusji
			senator Tomasz Misiak . . . . .
			45
			senator Ryszard Ciecierski . . . . .
			46
			<b>Zamknięcie</b> dyskusji
			<b>Punkt ósmy porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- wy – Kodeks pracy
			<b>Sprawozdanie</b> Komisji Rodziny i Polityki Społecznej
			senator sprawozdawca
			Antoni Szymański . . . . .
			48
			Zapytania i odpowiedzi
			senator Piotr Boroń . . . . .
			50
			senator sprawozdawca
			Antoni Szymański . . . . .
			50
			senator Piotr Boroń . . . . .
			50
			senator sprawozdawca
			Antoni Szymański . . . . .
			50
			senator Przemysław Alexandrowicz . . . . .
			51
			senator Antoni Szymański . . . . .
			51
			Wystąpienie podsekretarz stanu w Minister- stwie Pracy i Polityki Społecznej

podsekretarz stanu Joanna Kluzik-Rostkowska . . . . .	51	senator Stanisław Piotrowicz . . . . .	73
Zapytania i odpowiedzi senator Mieczysław Augustyn . . . . .	52	senator Włodzimierz Łyczywek . . . . .	74
podsekretarz stanu Joanna Kluzik-Rostkowska . . . . .	52	<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
<b>Otwarcie</b> dyskusji		Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini- sterstwie Sprawiedliwości	
senator Ewa Tomaszewska . . . . .	53	podsekretarz stanu	
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	54	Andrzej Duda . . . . .	74
senator Przemysław Alexandrowicz. . . . .	55	<b>Punkt dwunasty porządku obrad:</b> stano- wisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw	
senator Władysław Sidorowicz . . . . .	55	<b>Sprawozdanie</b> Komisji Ustawodawczej	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji		senator sprawozdawca	
<b>Punkt dziewiąty porządku obrad:</b> stano- wisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy		Janusz Gałkowski . . . . .	75
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Rodziny i Polityki Społecznej		<b>Sprawozdanie</b> Komisji Praw Człowieka i Praworządności	
senator sprawozdawca		senator sprawozdawca	
Zbigniew Trybuła . . . . .	56	Janusz Kubiak . . . . .	77
Wystąpienie sekretarza stanu w Minister- stwie Pracy i Polityki Społecznej		Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini- sterstwie Sprawiedliwości	
sekretarz stanu		podsekretarz stanu	
Elżbieta Rafalska . . . . .	57	Krzysztof Józefowicz . . . . .	78
Zapytania i odpowiedzi		<b>Otwarcie</b> dyskusji	
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	58	<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
sekretarz stanu		<b>Punkt trzynasty porządku obrad:</b> stano- wisko Senatu w sprawie ustawy o zasa- dach prowadzenia polityki rozwoju	
Elżbieta Rafalska . . . . .	58	<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodo- wej	
<b>Otwarcie</b> dyskusji		senator sprawozdawca	
senator Ewa Tomaszewska . . . . .	58	Marian Miłek . . . . .	80
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	59	<b>Sprawozdanie</b> mniejszości komisji	
senator Ewa Tomaszewska . . . . .	60	senator sprawozdawca mniejszości	
senator Przemysław Alexandrowicz. . . . .	60	Andrzej Owczarek . . . . .	82
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	60	<b>Sprawozdanie</b> Komisji Samorządu Teryto- rialnego i Administracji Państwowej	
sekretarz stanu		senator sprawozdawca	
Elżbieta Rafalska . . . . .	61	Andrzej Jaroch . . . . .	82
senator Janina Fetlińska. . . . .	61	Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini- sterstwie Rozwoju Regionalnego	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji		podsekretarz stanu	
<b>Punkt dziesiąty porządku obrad:</b> stano- wisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw		Tomasz Nowakowski . . . . .	84
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Ustawodawczej		Zapytania i odpowiedzi	
senator sprawozdawca		senator Jerzy Szymura . . . . .	85
Stanisław Piotrowicz. . . . .	62	senator Paweł Michalak . . . . .	85
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Praw Człowieka i Praworządności		podsekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Tomasz Nowakowski . . . . .	85
Anna Kurska . . . . .	64	senator Ryszard Ciecierski . . . . .	86
Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini- sterstwie Sprawiedliwości		senator Andrzej Gołaś . . . . .	86
podsekretarz stanu		podsekretarz stanu	
Andrzej Duda . . . . .	65	Tomasz Nowakowski . . . . .	86
<b>Otwarcie</b> dyskusji		senator Adam Biela . . . . .	87
senator Włodzimierz Łyczywek . . . . .	66	senator Jerzy Szymura . . . . .	87
senator Andrzej Jaroch . . . . .	68	podsekretarz stanu	
senator Piotr Zientarski . . . . .	69	Tomasz Nowakowski . . . . .	87
senator Stanisław Piotrowicz. . . . .	70	<b>Otwarcie</b> dyskusji	
senator Anna Kurska . . . . .	71	senator Mariusz Witczak . . . . .	88
senator Włodzimierz Łyczywek . . . . .	72	senator Mirosława Nykiel . . . . .	89
senator Andrzej Jaroch . . . . .	73	senator Marian Miłek . . . . .	91

senator Władysław Sidorowicz . . . . .	91
senator Paweł Michalak . . . . .	92
senator Jerzy Szymura . . . . .	93
senator Krzysztof Putra . . . . .	93
senator Ryszard Ciecierski . . . . .	94
senator Paweł Michalak . . . . .	95
senator Ryszard Ciecierski . . . . .	95
senator Władysław Sidorowicz . . . . .	95
senator Stanisław Kogut . . . . .	95
senator Jerzy Chróścikowski . . . . .	96

**Zamknięcie** dyskusji**Komunikaty***(Przerwa w posiedzeniu)***Przemówienia** i oświadczenia senatorów  
przekazane do protokołu, niewygłoszone  
podczas 21. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Czesława Ryszki w dyskusji nad punktem dziesiątym porządku obrad . . . . .	101
--	-----

Opracowanie: Dział Stenogramów  
Biura Prac Senackich Kancelarii Senatu  
Łamanie i druk: Dział Edycji i Poligrafii  
Biura Informatyki Kancelarii Senatu  
Nakład: 155 egz.



DWUDZIESTE PIERWSZE POSIEDZENIE  
SZÓSTEJ KADENCJI

dzień drugi

SPRAWOZDANIE STENOGRAFICZNE  
WERSJA ROBOCZA

Warszawa, dnia 9 listopada 2006 r.

Jest to robocza wersja stenogramu z posiedzenia. Poprawki do tej wersji można zgłaszać w ciągu dwóch dni po posiedzeniu w Dziale Stenogramów Biura Prac Senackich Kancelarii Senatu, pokój nr 409, tel. 694 90 18.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 Regulaminu Senatu urzędowym stwierdzeniem przebiegu obrad są protokół i sprawozdanie stenograficzne.

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie  
Maciej Płażyński oraz Ryszard Legutko)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę o zajęcie miejsc.

Wznawiam posiedzenie.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym siódmym posiedzeniu w dniu 27 października. Do Senatu została przekazana w dniu 31 października. Marszałek Senatu w dniu 31 października skierował ją do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 282, a sprawozdanie komisji w druku nr 282A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności senatora Piotra Łukasza Andrzejewskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W dniu 22 września 2006 r. Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego. Projekt został wniesiony do Sejmu przez prezydenta RP, a Sejm uzupełnił jego zakres o passus, który został orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego uchylony wobec sprzeczności dokonanej w tym zakresie regulacji ustawy z 18 marca 2004 r. z ówczesnym brzemieniem art. 55 konstytucji, który był przepisem zaporowym, niedozwalającym na ekstradycję obywatela polskiego bezwarunkowo.

Dopiero dokonana z inicjatywy prezydenta zmiana konstytucji umożliwiła ponowienie tej regulacji i dostosowanie do decyzji ramowej z 13 czerwca 2002 r. w zakresie ekstradycji, europejskiego nakazu aresztowania, by doprowadzić do włączenia – czyli, mówiąc nie po polsku, implementacji – do obowiązującego w prawie wewnętrznym porządku prawnego.

Trybunał Konstytucyjny, uchylając przepisy, w swoich wytycznych nie poszedł tak daleko, jak to zostało dokonane przez implementację tej dyrektywy europejskiej. W tej sytuacji mamy do czynienia z przepisem, który został włączony do obowiązującego porządku prawnego poprzez przepisanie tego, co obowiązywało, w tłumaczeniu, które przyszło z odpowiednich służb Unii Europejskiej.

Połączone komisje, Komisja Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisja Ustawodawcza, rozpatrując tę ustawę, dokonały weryfikacji uchwalonego ponownie zapisu, analogicznego do tego, który uchwalono w 2004 r., w zakresie, który obowiązywał i obowiązywać będzie, tym razem zgodnie z konstytucją, jako najwyższym, w myśl orzeczenia konstytucyjnego, prawem, które stoi ponad przepisami prawa międzynarodowego i prawem Unii.

Rozpoznając sprawę, poruszono parę zagadnień. Jednym z tych zagadnień jest element zawarty, jako kryterium, w dodanym do kodeksu postępowania karnego art. 607w. Mówi się w nim, zgodnie z dyrektywą, że jeżeli nakaz europejski dotyczy osoby niebędącej obywatelem danego państwa, w tym wypadku państwa polskiego, okoliczność, że czyn nie jest przestępstwem według prawa wewnętrznego, nie stanowi przeszkody do wykonania nakazu europejskiego, o ile dotyczy on czynu zagrożonego w państwie jego wydania – tego nakazu – karą przynajmniej trzech lat pozbawienia wolności albo czynu, za który może być orzeczony co najmniej w tym samym wymiarze inny środek polegający na pozbawieniu wolności, będącego przestępstwem. I wymienia się tutaj trzydzieści trzy znamiona materialne czynu przestępczego, czyli określa się, co jest przestępstwem. Każda z tych pozycji jest samoistną pozy-

(senator P. Andrzejewski)

cją materialnoprawną, związaną z karaniem w kraju, który wydał nakaz karny, na wypadek gdyby nie było tu jednocześnie podwójnej karalności, to znaczy również karalności w Polsce. Większość wymienionych czynów, będących przestępstwem w myśl tego kryterium, jest karana w prawie polskim. Jest to pewien standard europejski, odziedziczony po cywilizacji łacińskiej i istniejący w europejskim dorobku prawa karnego materialnego od dawna, zmodyfikowany elementem terroryzmu czy chociażby podrabianiem oraz obrotem podrobionymi wyrobami, co jest stosunkowo nowym elementem. Problem pojawił się w przypadku kryterium samoistnego, na podstawie którego należy wydać obywatela za czyn, który nie jest karany w prawie polskim. To kryterium nie jest materialnoprawną przesłanką karania, ale przesłanką podmiotową, samoistną. Jeżeli czyn jest popełniony „z powodów narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość” – takie tłumaczenie i taki zakres otrzymaliśmy z Unii Europejskiej. Zastanawialiśmy się, bo to jest nasz obowiązek, nie tylko nad implementacją automatyczną, ale też nad tym, jakie to ma praktyczne zastosowanie. Podam państwu taki przykład: we Francji karane jest demonstrowanie jakiegokolwiek wyznania, przyście do szkoły z krzyżem na piersi czy, w przypadku muzułmanki, w chustce. Kwestia sankcji jest tu drugorzędna, sankcja jest umowna, może być taka, może być inna, bo ona jest kształtowana, ale jest tu znamię czynu przestępnego. I oto jest katolik, obywatel państwa obcego, który we Francji nosi krzyż na piersi. Jest to, powiedzmy, Litwin czy Łotysz, i znalazł się w Polsce. Francja żąda wydania go. Nie jest to karalne w Polsce, ale my na podstawie tego kryterium jesteśmy obowiązani go wydać w celu ukarania go za to we Francji. Tak szerokie jest to kryterium. To kryterium nie mówi, za co. To kryterium mówi, z jakich motywów. Czyli przesłanka podmiotowa bez przesłanki przedmiotowej. To, o czym mówię, jest przestępstwem, noszenie krzyża we Francji, w ogóle demonstrowanie jakiegokolwiek wyznaniowości jest przestępstwem.

W związku z tym zastanawialiśmy się – ponieważ pilnujemy i jednak korygujemy częstą wadliwość, zaśmiecanie systemu prawnego w Unii Europejskiej – co zrobić, żeby spełnić ten wymóg, ale jednocześnie dać znamię przedmiotowe, konkretne znamię czynu przestępnego, a nie karać samej intencji człowieka, który działa z przyczyn wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość. Jest to chyba typowe przeregulowanie kwestii kryteriów europejskiego nakazu wydania danej osoby, która w Polsce nigdy nie byłaby uznana za przestępcę ze względu na naszą tolerancyjność,

a ze względu na nietolerancyjność w tym zakresie państwa francuskiego, gdzie oficjalnym kryterium jest wymóg bezwyznaniowości, może być uznana.

Znaleźliśmy pewne panaceum, i nasz pogląd podzieliły komisje. Mianowicie proponujemy – ponieważ jest to problem dosyć zasadniczy, może gdzie indziej nie, ale w Polsce sygnalizowany przede mnie problem jest zasadniczy – w pktcie 20 zamiast czynu popełnionego „z powodów narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość” wpisać przestępstwo rasizmu.

Pojawiło się pytanie: gdzie to jest skonkretyzowane – goście nie bardzo potrafili nam odpowiedzieć – jako przestępstwo prawa międzynarodowego ścigane międzynarodowym zakresem? W związku z tym chcę państwu podać, jakie są kryteria. Są to mianowicie: polski kodeks karny, art. 118 i 119 – jak będą pytania, to będę czytał poszczególne passusy – Międzynarodowa Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, otwarta do podpisu w Nowym Jorku 7 marca 1966 r., której jesteśmy stroną, wraz z oświadczeniem polskiego rządu; Międzynarodowa Konwencja o zwalczaniu i karaniu zbrodni apartheidu, przyjęta dnia 30 listopada 1973 r. rezolucją 3068 Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych; wyciąg z Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, ten standard oenzetowski z 1966 r., przyjęty i ratyfikowany w Polsce w 1976 r., i wreszcie wyciąg z traktatu o Unii Europejskiej, tytuł szósty. Mam te wszystkie przepisy. Jeżeli państwo zechcą się z nimi bliżej zapoznać, to będę je czytał albo państwu je przekazywał.

Ze względu na sygnalizowaną przeze mnie jako sprawozdawcę komisji kwestię, że problem dotyczący kryteriów był nierozstrzygnięty, jest to tylko uzupełnienie merytoryczne zakresu poprawki, którą proponujemy.

W czasie pracy komisji powstał też problem *vacatio legis* tego przepisu. Strona rządowa w osobie pana ministra sprawiedliwości zastrzegła, że wobec tego istnieje konieczność przyjęcia tej ustawy z chwilą ogłoszenia. Komisja Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisja Ustawodawcza stoją jednak na stanowisku, że musi to być sytuacja absolutnie wyjątkowa, i podda to pod rozważę całego Senatu. Przyjeliśmy tutaj w Senacie zasadę, że zarówno zmiany ustaw podatkowych i ordynacji wyborczych, jak i zmiany kodeksów muszą mieć odpowiednie *vacatio legis*. Dlatego też sama komisja takiej decyzji nie podjęła.

Z tych wszystkich powodów wnoszę o przyjęcie tej poprawki, która pozornie jest błaha, ale dla nas, pilnujących rzeczywistej tolerancji, a nie tolerancji tak pojmowanej, jak to jest w prawie francuskim, jest ważna. Wnoszę o przyjęcie ustawy z tą poprawką. Dziękuję.



**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie panu senatorowi sprawozdawcy? Nie ma pytań.

Dziękuję.

(*Senator Piotr Andrzejewski: Dziękuję.*)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była prezydenckim projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska prezydenta w toku prac parlamentarnych został upoważniony sekretarz stanu, zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP, pan Robert Draba.

Czy pan minister chce zabrać głos?

(*Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Robert Draba: Ponieważ pan senator sprawozdawca wyczerpująco przedstawił problem, bardzo dziękuję za...*)

Dziękuję.

Na posiedzeniu obecny jest też podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, pan minister Andrzej Duda.

Czy pan minister chce zabrać głos?

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Andrzej Duda:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przede wszystkim chciałbym podziękować panu senatorowi sprawozdawcy, przewodniczącemu komisji i wszystkim członkom komisji, którzy odbyli bardzo ciekawą i merytorycznie niezwykle cenną dyskusję dotyczącą rozwiązań ustawowych proponowanych w tym projekcie.

Proszę państwa, odnosząc się w imieniu Ministerstwa Sprawiedliwości tak do tej dyskusji, jak i do proponowanych zmian, chciałbym przede wszystkim zaakcentować następującą kwestię. Otóż zmiana konstytucji, która wprowadza do naszej ustawy zasadniczej właśnie europejski nakaz aresztowania, weszła w życie w dniu 7 listopada bieżącego roku, czyli zaledwie kilka dni temu, i jest w tej chwili obowiązująca, stała się częścią naszego systemu prawnego. To, czego dokonujemy dzisiaj w tej Izbie, proszę państwa, jest tylko dostosowaniem aktu normatywnego niższego rzędu, czyli ustawy, do tych rozwiązań, które w tej chwili są już rozwiązaniami konstytucyjnymi, już obowiązują.

Proponowana zmiana, nad którą dzisiaj się pochylamy, zmiana kodeksu postępowania karnego, odnosi się tylko do tej kwestii. Kodeks postępowania karnego jest zmieniany wyłącznie w takim zakresie, jaki jest konieczny właśnie ze względu na implementację europejskiego nakazu aresztowania i dokonaną już zmianę konstytucji.

Pan senator sprawozdawca sporą część swojego wystąpienia poświęcił problemowi zmiany art. 607w i dyskutowanej kwestii zapisu dotyczącego zbrodni rasizmu. Proszę państwa, być może jest to kwestia bardzo dyskusyjna, ja jednak chciałbym zwrócić uwagę na taką kwestię: w tym zakresie, w zakresie tego jednego przestępstwa, tego zapisu, kodeks postępowania karnego nie jest zmieniany. Zapis, którego zmiany domaga się obecnie komisja w swojej uchwale wprowadzającej tę poprawkę, jest zapisem, który wcześniej obowiązywał. On został wprowadzony w czasie pierwotnej implementacji europejskiego nakazu aresztowania do naszego systemu prawnego. Zmiana tego przepisu w ogóle nie była proponowana w obecnej nowelizacji.

Proszę państwa, można dyskutować, czy lepiej zapisać to rozwiązanie, implementując wprost zapisy z decyzji ramowej, a więc wpisując po prostu rasizm i ksenofobię, czy też lepiej jest transponować ten zapis, przekładać go na polski porządek prawny, na czyny przestępne już w tej chwili znane naszemu porządkowi prawnemu, czyli zapisać to tak, jak było w kodeksie postępowania karnego do tej pory.

Proszę państwa, minister sprawiedliwości jest zwolennikiem pozostawienia w stanie nienaruszonym dotychczasowego zapisu. Dlaczego? Już to wyjaśniam.

Otóż, proszę państwa, zbrodnia rasizmu w sensie pojęciowym, w sensie typu czynu zabronionego nie jest znana polskiemu kodeksowi karnemu. Nie ma takiego czynu zabronionego wprost określonego w naszym kodeksie karnym. Można byłoby się zastanawiać, czy jest to przeszkoda, czy nie jest to przeszkoda, zważywszy, że przepis, w którym ta zmiana ma nastąpić, nie dotyczy obywateli polskich, a jedynie obywateli zagranicznych. A więc ktoś może powiedzieć w ten sposób: no ale czemu to przeszkadza, skoro nasz sąd, badając kwestię wydania na podstawie europejskiego nakazu aresztowania wydanego przez sąd innego państwa, będzie sprawdzał, czy z europejskiego nakazu aresztowania wynika, że rzeczywiście doszło do popełnienia zbrodni rasizmu, i czy rzeczywiście sąd państwa, które żąda wydania, potwierdza, że popełniono w tamtym kraju takie przestępstwo, które należy kwalifikować jako przestępstwo o charakterze rasistowskim. Jeżeli tak, to po prostu wydaje i nie ma o czym dyskutować.

Proszę państwa, można byłoby to tak argumentować i można byłoby tutaj wpisać przestępstwo rasizmu, gdyby nie jeden problem. Mianowicie jest możliwość, i prawdopodobnie wielokrotnie będzie zachodziła wręcz taka konieczność, aby w naszym kraju dokonać tymczasowego aresztowania takiej osoby. I tu, proszę państwa, pojawia się problem, ponieważ jeżeli będzie to typ czynu przestępnego, który nie jest znany w sensie terminologicznym naszemu kodeksowi karnemu,

(podsekretarz stanu A. Duda)

wówczas nasz sąd będzie miał zasadniczy problem z dokonaniem tymczasowego aresztowania takiej osoby. Stąd też ten jedyny zapis: przestępstwo rasizmu i ksenofobii, o którym mowa w decyzji ramowej, został jak gdyby przełożony na terminologię znaną naszemu kodeksowi karnemu, albowiem te przestępstwa, o których tam jest mowa, funkcjonują już w prawie polskim, na przykład w art. 256 i 257 kodeksu karnego, a jednocześnie, jak się wydaje, w pełni oddają intencje ustawodawcy europejskiego.

Dlatego, proszę państwa, proponujemy, aby Wysoka Izba nie przyjmowała tej poprawki. Zwłaszcza, że... Odnosząc ją już wprost do decyzji ramowej, chciałbym zwrócić państwa uwagę na to, że nie jest ona pełna, i w ten sposób powstanie taki zapis, który można nazwać „zapisem kulejącym”. Z jednej strony wprowadzamy zapis dotyczący czynu przestępnego, który nie jest znany i nie jest zdefiniowany w polskim porządku prawnym, a z drugiej strony wprowadzamy tylko część tego zapisu, który znajduje się w decyzji ramowej, ponieważ, na co chciałbym ponownie zwrócić państwa uwagę, w decyzji ramowej mamy rasizm i ksenofobię, tymczasem w proponowanej poprawce mowa jest tylko o przestępstwie rasizmu, czyli z punktu widzenia decyzji ramowej ten zapis będzie, no, wybrakowany.

Dlatego też chciałbym państwu zarekomendować przyjęcie projektu w wersji zaproponowanej przez pana prezydenta i zatwierdzonej przez Sejm, bez poprawki proponowanej przez komisję. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać pytanie panu ministrowi?

Proszę bardzo, pan senator Szafraniec.

### **Senator Jan Szafraniec:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Również panu ministrowi, przedstawicielowi prezydenta możemy zadawać pytania.)

Ja próbuję wyobrazić sobie te wszystkie przestępstwa, które są zawarte w art. 607w, i dochodzę do pktu 20. Nie mogę wyobrazić sobie, jak może wyglądać przestępstwo ze względu na bezwyznaniowość, bo przestępstwo ze względu na wyznaniowość oznacza demonstrację wyznaniowości – tak mi się wydaje.

Czy pan minister mógłby podać przykład demonstracji bezwyznaniowości, bo to też byłby jakiś rodzaj przestępstwa? Jeśli można...

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:**

Ja nie wiem, Panie Senatorze, czy w ogóle można powiedzieć, że demonstracja wyznaniowości czy demonstracja bezwyznaniowości mogłaby zostać uznana za przestępstwo. Myślę, że...

(Senator Jan Szafraniec: Nie, no tak jest, jeśli na przykład krzyżyk na piersi ktoś nosi...)

No nie, nie. My mówimy o tym, co jest u nas.

(Senator Piotr Andrzejewski: Ale to jest przepis, który mówi o wydaniu czegoś lub kogoś...)

(Senator Jan Szafraniec: No więc właśnie...)

Ale czy rzeczywiście, Panie Senatorze, jest to przestępstwo zgodnie z prawem francuskim zagrożone karą powyżej trzech lat pozbawienia wolności?

(Senator Piotr Andrzejewski: Mogę skierować wnioski do komisji, żebyśmy zażądali porównania prawa francuskiego...)

(Senator Ryszard Bender: Można jeszcze, Panie Marszałku, pytanie?)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

### **Senator Ryszard Bender:**

Panie Ministrze, chciałbym zapytać pana, bo pan mówi: utrzymać dotychczasowy zapis z kodeksu postępowania karnego, czy mógłby pan przypomnieć, jak ten dotychczasowy przepis brzmi.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:**

Już, momencik... Jeżeli wzięlibyśmy pod uwagę całość tego zapisu, bo, jak wiemy, jest wiele punktów, a ten jest dopiero dwudziesty, to brzmiałby on w ten sposób: „Jeżeli nakaz europejski dotyczy osoby niebędącej obywatelem polskim, okoliczność, że czyn nie jest przestępstwem według prawa polskiego, nie stanowi przeszkody do wykonania nakazu europejskiego, o ile dotyczy on czynu zagrożonego w państwie jego wydania karą co najmniej trzech lat pozbawienia wolności albo czynu, za który może być orzeczony co najmniej w tym samym wymiarze inny środek polegający na pozbawieniu wolności, będącego przestępstwem – i tu będzie ten właśnie pkt 20 – popełnionym z powodów narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość”. Takie jest obecne brzmienie i takie brzmienie w tej chwili obowiązuje.

(Senator Ryszard Bender: Dziękuję, Panie Ministrze.)

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Pan senator Andrzejewski, proszę bardzo.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Skoro czytamy przepisy, to w związku z twierdzeniem pana ministra, że to kryterium z pktu 20 jest przedmiotowe i odpowiada art. 256 i 257, proszę o przeczytanie tych artykułów, bo wydaje mi się, że jest pan w błędzie, Panie Ministrze. Proszę o przeczytanie art. 257 i 256, które leżą przede mną. Czy tam same motywy są karane, czy też jest jakieś znamię? Gdyby pan byłby łaskaw przeczytać.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Andrzej Duda:**

Muszę podejść po kodeks, dlatego że nie mam go w tej chwili.

(*Senator Piotr Andrzejewski:* Ja panu podam. Proszę uprzejmie.)

(*Senator Ryszard Bender:* To samo wydanie?)  
(*Wesołość na sali*)

Art. 256: „Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch” – to jest art. 256.

I art. 257: „Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech”.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Mam pytanie, co przeszkadzało, żeby przepisać te kryteria. Bo tam jest znamię przedmiotowe: nawoływanie do nienawiści, szerzenie nienawiści, a tu są karane same motywy podmiotowe. Dla prawników to chyba jest czytelne – dla większości laików jest nieczytelne. To trzeba było przepisać, bo to jest znamię jakiegoś działania, konkretnego, które samo w sobie jest przestępstwem. Tu zaś kryterium do wydania są same działania z motywów podmiotowych. Jest to wadliwe, zdaniem naszych komisji. A więc może pan minister będzie chciał, żeby przepisać te dwa zapisy, to wtedy będzie bardzo dobrze, to zaakceptujemy to.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Andrzej Duda:**

Panie Senatorze, mnie jest trudno powiedzieć, co przeszkadzało, ponieważ te zapisy do kodeksu postępowania karnego obecnie obowiązujące, które przed chwilą na prośbę pana senatora odczytałem, były już przedmiotem pracy Wysokiej Izby...

(*Senator Piotr Andrzejewski:* W 2004 r.)

...w 2004 r. Przykro mi, ale ja w tej chwili nie potrafię odpowiedzieć, jakie motywy przyświecały wtedy Wysokiej Izbie, żeby...

(*Senator Ryszard Bender:* Wtedy była inna Izba, bardziej na lewo.)

(*Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:* To był inny skład.)

...żeby te zapisy wprowadzić.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę państwa, proszę o pytania, bo zaraz będzie punkt: dyskusja.

(*Senator Piotr Andrzejewski:* Jeszcze, jeżeli można...)

Pytanie, tak?

(*Senator Piotr Andrzejewski:* Tak.)

Senator Andrzejewski.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Wydaje mi się, że tutaj pozostaniemy przy swoich zdaniach.

A do pana ministra mam pytanie, które zadawałem i sygnalizowałem na posiedzeniu komisji, tak żeby można się było przygotować do odpowiedzi, bo to jest jasne. Jest przepis – to było poruszane na posiedzeniu komisji – którego nie modyfikujemy, ale radzi bylibyśmy dowiedzieć się, jak sobie praktycznie wyobrażają rząd i pan prezydent zrealizowanie zwolnienia osoby przewożonej przez terytorium Polski, na przykład terrorysty, przy tych dużych przestępstwach, gdzie są znamiona przedmiotowe, bo jeżeli w ciągu, jak jest tam napisane, czterdziestu sześciu godzin od chwili nieprzewidzianego lądowania na terytorium Polski osoby dostarczonej Trybunałowi drogą powietrzną minister sprawiedliwości nie zwróci się do Trybunału o przekazanie wniosku o zezwolenie na ten przewóz, osobę dostarczaną zwalnia się. To nie musi być ben Laden, ale, powiedzmy, terrorysta z Litwy jest wieziony do trybunału międzynarodowego i samolot ląduje tu ze względów pogodowych. Jest możliwość, tylko fakultatywna, zwrócenia się ministra sprawiedliwości – pana – do Trybunału o przekazanie wniosku o zezwolenie na ten przewóz przez Polskę. To po pierwsze. Rozumiem, że bez zezwolenia taką osobę można przewozić, jeżeli minister dopiero

(senator P. Andrzejewski)

ma się dowiedzieć przypadkiem, że przez polskie terytorium przelatuje samolot... A propos tej komisji, która teraz jest, to jest pewien ciekawy kazuś w Polsce. Po drugie, jeżeli w ciągu dziewięćdziesięciu sześciu godzin od chwili nieprzewidzianego lądowania nie wpłynie taki wniosek, zwalnia się tę osobę.

Jakie przepisy regulują zwolnienie tego turysty? Jakiemu będzie on podlegał rygorowi? Czy w siną dal daje mu się odejść, czy też będzie pod jakąś kontrolą? Jakich służb? Czy minister sprawiedliwości przekazuje go pod inwigilację MSW? Jakie mu prawa cudzoziemców przysługują? Jakie prawa człowieka i obywatela ma zagwarantowane w Polsce? Czy prawo do obrony, prawo do tłumacza? Czy dostanie zaopatrzenie? Jakie przepisy to regulują? Bo rozważaliśmy, czy nie upoważnić ministra sprawiedliwości do wydania w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych jednak jakiegoś rozporządzenia w tym zakresie. Takiej woli ze strony ani resortu, ani pana prezydenta nie było, ale rozważaliśmy to na posiedzeniu komisji.

Jak pan widzi to zwolnienie po dziewięćdziesięciu sześciu godzinach? Bo ten przepis, moim zdaniem, jest swoistym legislacyjnym *contradictio in adiecto*. On został w 2004 r. wpisany, jak myślę, bez należytej wyobraźni, jak ma być wykonywany. A sprawa okazuje się wbrew pozorom aktualna, bo mamy zarzut, że takie samoloty tutaj lądowały. Nie wiem, czy przypadkowo, czy nieprzypadkowo. I czy w takich przypadkach należałoby te osoby zwalniać? W jakim trybie? Z jakimi prawami? Czy ustawa o cudzoziemcach się do tego stosuje?

Czekam na odpowiedź. Sygnalizowałem to, tak że myślę, że był czas, żeby się przygotować.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:**

Rozpoczynając analizę...

(Senator Piotr Andrzejewski: To samo pytanie oczywiście będę miał do przedstawiciela prezydenta.)

...tego problemu, czyli ściślej mówiąc art. 61 i kodeksu postępowania karnego, przede wszystkim, proszę państwa, należy zaznaczyć, że przepis ten stanowi bezpośrednią implementację na grunt naszego prawa art. 89 ratyfikowanego przez Polskę w dniu 12 listopada 2001 r. statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego. Po prostu jest to implementacja wprost przepisów tam zawartych i one się znalazły w niniejszej nowelizacji z uwagi na potrzebę dokonania ujednoczenia terminologicznego. W pozostałym zakresie mają one takie brzmienie, jakie nadano im ustawą dostosowawczą z dnia 23 listopada 2004 r. Tak że, podob-

nie jak w przypadku poprzedniej kwestii, którą omawialiśmy przed momentem, również, proszę państwa, są te przepisy, które od niemal dwóch lat znajdują się w naszym kodeksie postępowania karnego i obowiązują. Tak więc można powiedzieć, że są to przepisy funkcjonujące i jak do tej pory, co chciałbym zaznaczyć, no, nienastręczające żadnych problemów w sensie wykonawczym. Jak do tej pory, takich problemów nie było.

Proszę państwa, no, zakreszenie przez statut i transponowanie do naszego porządku prawnego wspomnianego okresu dziewięćdziesięciu sześciu godzin na ewentualne dostarczenie zezwolenia na przewóz osoby przewożonej do Międzynarodowego Trybunału Karnego państwu tranzytowemu, no, nie wydaje się dla Trybunału okresem nadmiernie krótkim. Po prostu jest to taki czas, w którym Trybunał zawsze jest w stanie to zrealizować. Takie są założenia i tak zostało przyjęte w porządkach prawnych wszystkich innych państw, które dokonały ratyfikacji tego statutu. Tak więc, no, wydaje nam się, że jest to pewne kreowanie problemu, który tak naprawdę w praktyce nie będzie nastroczał specjalnych trudności.

Jeżeli zaś chodzi o zwolnienie takiej osoby, to chciałbym zwrócić uwagę, że takie rozwiązania już występują w naszym porządku prawnym. I tutaj chciałbym się odwołać, Panie Senatorze, do art. 605 kodeksu postępowania karnego... Momentem, już szukam odpowiedniego fragmentu... Jeżeli dane zawarte we wniosku o wydanie... To jest przepis, który wprowadza podobną instytucję. Chodzi o art. 605 §5, który brzmi: „Jeżeli dane zawarte we wniosku o wydanie są niewystarczające i sąd lub prokurator zażądał ich uzupełnienia, a państwo obce nie nadeśle w terminie miesiąca od dnia doręczenia żądania uzupełnienia wniosku o wydanie organowi, który je zgłosił, potrzebnych dokumentów lub informacji, postanowienie o tymczasowym aresztowaniu uchyla się”. W związku z tym taką osobę się wypuszcza.

I tutaj jest podobna sytuacja. Taka osoba po prostu zostaje zwolniona i od tego momentu nie jest na obszarze Polski obciążona żadnym oskarżeniem i przysługują jej wszystkie prawa, jakie normalnie by jej przysługiwały jako obywatelowi państwa obcego.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Rozumiem, że w tym momencie dostanie on wizę i że będzie mógł swobodnie opuścić państwo polskie. Tak? Ten terrorysta? Nie będzie podlegał...? Zwalnia się, to się zwalnia.

Jako człowiek na pewno będzie miał on obrońców w prawie międzynarodowym... Ze względów pogodowych samolot ląduje... I proszę zwrócić uwagę na treść tego przepisu, jeżeli państwo macie tekst: jeżeli minister sprawiedliwości w przypadku lądowania takiego samolotu nie zwróci się

(senator P. Andrzejewski)

– bo może, ale nie musi się zwrócić – do Trybunału o przekazanie wniosku, to przepis mówi, że jeżeli nie wpłynie taki wniosek, jak rozumiem, ministra, a samolot nie odleci... Czyli minister udaje, że nie wie o tym, bo strona polska nie jest nawet informowana o tym, że się przewozi takiego terrorystę. To jest nieprzewidziane lądowanie. Strona polska, jak rozumiem, nie jest stroną przewożenia przez swoje terytorium do trybunału międzynarodowego. I nagle nieprzewidzianym lądowaniem zostaje włączona do obrotu prawnego międzynarodowego bez nakazu karnego wydania, mimo że przypadkiem znalazł się terrorysta na terytorium Polski.

Problem jest, jak mi się wydaje, do rozpoznania. W tej chwili nagle zrobił się aktualny, mimo że w 2004 r. wyobrażnia legislatora tego nie obejmowała.

Tak więc wtedy trzeba zwolnić terrorystę albo naruszone zostaną jego zagwarantowane prawa, bo terrorysta też ma jakieś prawa. Prawda?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda: Tak, tak.)

...jako człowiek. Minister nie korzysta z tego zwolnienia, udaje, że nie ma problemu, czeka, aż ten samolot odleci. I nagle przychodzi obowiązek... Dziewięćdziesiąt sześć godzin to są cztery dni. Minister musi...

Czy przez cztery dni – to następne pytanie – jest możliwe zapoznanie się z tym, poinformowanie, że jednak lądował samolot z jakimś terrorystą przewożonym do Trybunału? Polska się musi w to włączyć. Minister zdażył dowiedzieć się, złożyć odpowiedni wniosek do międzynarodowego trybunału. Musi się zebrać sąd w trybie... Oczywiście jeszcze jest tryb instancyjny. Nie wiem, jak to jest, ale to już poza naszą salą, poza naszym posiedzeniem będę chciał się dowiedzieć, co dalej z tym trybem. I wydane zostaje prawomocne orzeczenie, zwrócenie się do ministra sprawiedliwości. Minister sprawiedliwości to rozpoznaje i wydaje zezwolenie na przewóz. I to wszystko w cztery dni ma się dokonać. Dlatego pytam o ten tryb. Czy nie trzeba by dać, bo jesteśmy w trakcie składania wniosków, upoważnienia do wydania jakiegoś rozporządzenia w tym zakresie? Bo to, że nie doszło do jakiejś praktycznej przymiarki tego przepisu, który jest automatycznie implementowany, tośmy się już od pana ministra dowiedzieli. Teraz jest czas na to, żeby zweryfikować, jaka będzie możliwość tego wykonania w praktyce. W trosce o to, żeby nie nastąpił tu jakiś, mówiąc kolokwialnie, kiks praktyczny, związany z tym, że nagle trzeba tę osobę zwolnić, a jest to terrorysta, którego tak naprawdę nie powinno się zwolnić, jakiś tryb trzeba w to włączyć.

Czy nie widzi pan minister potrzeby dania jednak upoważnienia ministrowi sprawiedliwości

albo dwóm ministrom, albo Radzie Ministrów do wydania jakiegoś rozporządzenia w tym zakresie? Koniec pytania. Dziękuję.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:**

Panie Senatorze, ja powiem w ten sposób. Jeśli założylibyśmy, że trybunał miałby problem z tym, żeby w ciągu dziewięćdziesięciu sześciu dni uporać się z tą kwestią, a więc że istniałoby hipotetyczne zagrożenie zwolnienia jakiejś osoby, która stanowi zagrożenie, powiedzmy ogólnie, czy też jest obciążona oskarżeniem o jakieś bardzo poważne przestępstwa, na przykład terrorystyczne, to chcę zwrócić uwagę na to, że pewnym ratunkiem w takiej sytuacji mogłoby być wzięcie pod uwagę instytucji ze wspomnianego już art. 605. Otóż...

(Senator Piotr Andrzejewski: Analogia.)

Nie, nie analogia. Po prostu poprzez jego zastosowanie. Art. 605 mówi o tymczasowym aresztowaniu. Jest tu powiedziane, że przed złożeniem wniosku o wydanie sąd może wydać postanowienie o tymczasowym aresztowaniu ściganego na czas nie dłuższy niż czterdzieści dni, jeżeli organ państwa obcego zwraca się o to, zapewniając, że wobec tej osoby zapadł w tym państwie prawomocny wyrok skazujący lub wydano decyzję o tymczasowym aresztowaniu.

(Senator Piotr Andrzejewski: I to wystarczy.)

Wydaje się, że mogłoby to stanowić ratunek w takich sytuacjach, gdyby międzynarodowy trybunał miał z tym problem, a byłaby w jakimś państwie osoba, wobec której rzeczywiście wydano decyzję o tymczasowym aresztowaniu lub wyrok skazujący. Wówczas na naszym obszarze byłaby możliwość zastosowania przez sąd tymczasowego aresztowania po to, żeby zapobiec sytuacji, w której taka osoba wyszłaby na wolność i mogłaby, tak jak pan senator wspomniał, swobodnie przekroczyć granice naszego kraju.

(Senator Piotr Andrzejewski: Dziękuję.)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania do pana ministra?

(Senator Jan Szafraniec: Jeszcze ja mam jedno pytanie.)

Pan senator Szafraniec.

Proszę bardzo.

### **Senator Jan Szafraniec:**

Panie Ministrze, chciałbym wrócić do pktu 4 art. 607. Jest tu mowa o przestępstwie przeciwko wolności seksualnej lub obyczajowości na szkodę małoletniego. W Konwencji o prawach dziecka pojęcie małoletniego oznacza dziecko do osiemna-

(senator J. Szafraniec)

stego roku życia, nasz kodeks chroni małoletnich do piętnastego roku życia. Zatem istnieje pewna luka w ochronie prawnej dzieci pozostających w przedziale wiekowym od piętnastego do osiemnastego roku życia. Czy pan minister mógłby się do tego ustosunkować?

(Senator Ryszard Bender: Czy będzie obowiązywać do osiemnastego roku, czy do piętnastego?)

Czy to na szkodę małoletniego...

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:**

Proszę państwa, chciałbym zwrócić uwagę na jedną sprawę, ja już dzisiaj wspominałem o tej kwestii, ale może niedostatecznie wyraźnie. Dotyczy to oczywiście art. 607w, o którym wcześniej mówiliśmy. Zwróćcie państwo uwagę na to, że tam jest następujący zapis. Jeżeli nakaz europejski dotyczy osoby niebędącej obywatelem polskim – to jest pierwszy warunek – okoliczność, że czyn nie jest przestępstwem według prawa polskiego, podkreślam, nie jest przestępstwem według prawa polskiego, nie stanowi przeszkody do wykonania nakazu europejskiego, o ile dotyczy on czynu zagrożonego w państwie jego wydania karą co najmniej trzech lat pozbawienia wolności.

Proszę państwa, zatem my właściwie analizujemy kwestię tego, czy jest to i jaki jest to czyn zabroniony w państwie, do którego ma nastąpić wydanie tej osoby. My w tym momencie w ogóle nie odnosimy się do typów czynów przestępczych, jakie znajdują się w naszym porządku prawnym, bo odwołujemy się do zapisu, który mówi o tym, że wydajemy tę osobę również w przypadku, gdy czyn ten nie jest przestępstwem według prawa polskiego, nawet gdyby ten czyn w ogóle nie był przestępstwem według prawa polskiego, ale był objęty decyzją ramową i implementacją wprowadzoną właśnie w art. 607w. Jeżeli jest to jeden z tych, nazwijmy to, typów czynów i w danym państwie rzeczywiście został popełniony czy jest podejrzenie, że został popełniony czyn zabroniony, który mieści się w tych ramach, to wówczas nasz sąd nie będzie miał podstawy do odmowy wydania tej osoby, właśnie z tego względu, że w państwie, które żąda wydania, jest to czyn zabroniony, spełniający tę kwalifikację.

Dlatego w tym momencie dyskusja o tym, czy w tamtym państwie jest to osoba osiemnastoletnia, a u nas osoba piętnastoletnia, jest niejako bezprzedmiotowa, bo sąd będzie patrzył na to, jaka jest kwalifikacja w tym państwie, które żąda wydania tej osoby.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Pan senator Andrzejewski.

Przypominam, że zgodnie z regulaminem pytanie może trwać minutę.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Dobrze.

Panie Ministrze, jak pan sobie wyobraża wydać kogoś za coś, co jest zgodne z prawem w Polsce, a co byłoby przestępstwem... Bo jakie tu są ograniczenia? Polski system prawny ustanowiony w konstytucji odrzucił wzorzec uniwersalny prawa naturalnego, w związku z tym prawo stanowione jakiegoś państwa... Tu się wyraźnie mówi i Polska ma to akceptować, że mamy komuś wydać kogoś za coś, co jest niekaralne w Polsce. Na przykład ograniczamy wolność seksualną, jest nie tylko homoseksualizm, jest bestializm, jest wiele nerwic i upodobań seksualnych. Jeżeli skrytykujemy je w Polsce czy na przykład Litwin skrytykuje wolność seksualną na terenie Francji i schroni się w Polsce, to my jesteśmy obowiązani go wydać, dlatego że nie pochwała jakiejś formy wolności seksualnej albo obyczajności na szkodę małoletniego. Działanie na szkodę małoletniego oznacza tym samym sytuację, w której mu się nie pozwala na dowolność na przykład upodobań seksualnych. To jest bardzo ciekawe w ogóle z punktu widzenia systematyki prawnej, w co Polskę włączamy, w co my to w tej chwili włączamy.

Dlatego pytam, czy i w jakim zakresie podlega to kontroli. Mówimy nie tylko o obywatelach polskich, ale o wszystkich, w Polsce też obowiązują normy ochrony podstawowych praw człowieka, ale mamy trochę inną obyczajowość. Czy przeciwko swojej obyczajowości, szanując przepisy karne innego państwa, sprzeczne z naszą moralnością, mamy wydawać obywateli na przykład dlatego, że są oni za ograniczeniem aberracji seksualnych, czy też dlatego, że uważają, że małoletnich nie należy implementować – ładne słowo, teraz modne – nie należy implementować do ich mentalności daleko posuniętej swobody seksualnej od przedszkola? Czy wtedy mamy wydawać tę osobę? Czy jest jakieś kryterium? Tu jest zapisane, że mamy ją wtedy wydać. Jak pan widzi kryteria, którymi ma się kierować polski sąd w tym zakresie, komplementarnie? Pytanie jest troszkę prowokacyjne, ale proszę na nie odpowiedzieć.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Oczywiście. Proszę bardzo, Panie Ministrze, ale prosiłbym pana senatora Andrzejewskiego, aby zmierzał już do zakończenia tego wątku.

Proszę bardzo.

(Senator Piotr Andrzejewski: Dziękuję. Tak jest.)

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Andrzej Duda:**

Panie Senatorze, odpowiem w ten sposób. Wrócił pan do ogromnie burzliwej dyskusji, jaka toczyła się w związku z europejskim nakazem aresztowania i zmianą konstytucji, najpierw w Sejmie, a potem kwestia ta była również przedmiotem analiz państwa senatorów tu, w Senacie, oraz problemu, jak rozumiem, w istocie podwójnej karalności.

Chodzi o to, że w istocie decyzja ramowa przewiduje w odniesieniu do tego katalogu przestępstw, że jeżeli europejski nakaz aresztowania będzie dotyczył tego typu przestępstwa, jednego z tych typów przestępstw, wówczas sąd państwa, które ma wydać daną osobę, w ogóle nie bada kwestii podwójnej karalności. Dyskusja na ten temat, tak jak wspomniałem, była niezwykle burzliwa – problem podwójnej karalności, problem prawidłowej implementacji tej dyrektywy.

Proszę państwa, trzeba sobie jasno powiedzieć, że my dokonaliśmy implementacji tej dyrektywy, ale w przedmiocie podwójnej karalności dokonaliśmy pewnego odstępstwa od założenia, jakie przyjęła Unia Europejska. My przewidzieliśmy, że w odniesieniu do naszych obywateli podwójna karalność będzie badana w każdym przypadku. Przyjeliśmy takie rozwiązanie, powtarzam, po bardzo burzliwej dyskusji, z tych względów, o których mówi pan senator. Proszę państwa, jednocześnie zdecydowanie chcieliśmy implementować tę decyzję ramową do naszego porządku prawnego. W związku z powyższym ochrona związana z podwójną karalnością obejmuje tylko naszych obywateli i tylko w przypadku naszych obywateli w sytuacji wydania europejskiego nakazu aresztowania podwójna karalność będzie badana, zaś na podstawie art. 607w w stosunku do obywateli państw obcych, tak jak państwo widzicie, odступujemy od tej zasady. Taka jest, Panie Senatorze, odpowiedź w tej kwestii.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, nie ma więcej pytań. Dziękuję bardzo za udzielenie wyczerpujących odpowiedzi.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda: Dziękuję.)*

Otwieram dyskusję.

Pan senator Bender, proszę bardzo.

**Senator Ryszard Bender:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ja chcę wyrazić wdzięczność panu senatorowi Andrzejewskiemu i komisjom, w imieniu których występował, za to, że zwrócił uwagę na art. 607w

i pkt 20. Pkt 20 grozi następstwami, które wręcz trudno przewidzieć. Nie chodzi tu o sytuację w Polsce, dla nas ujęte tam zapisy są w jakimś sensie klarowne, ale chodzi o Europę Zachodnią, głównie o Europę Zachodnią, gdzie elity tamtych społeczeństw, elity społeczne, polityczne, odchodzą od korzeni moralności, która jest fundamentem również prawa, odchodzą od korzeni moralności chrześcijańskiej, następuje wręcz jakaś aberracja myślowa, a co za tym idzie, owa aberracja przenosi się na system prawny i dochodzi do skrajnych sytuacji.

Państwo wiecie, mówił o tym zresztą pan senator Andrzejewski, że w tych krajach, nie chodzi tylko o naszą tożsamość chrześcijańską, ale nawet wyznawcom innych religii, muzułmankom na przykład zabrania się noszenia chust, które są zarówno pewną formą religijnego sposobu bycia, jak i elementem społecznej obyczajowości. Tak że tam się wszystko miesza i trudno znaleźć jakieś właściwe rozumienie sprawy. Pewnie słyszeliście państwo, że nasz rodak, Polak, który był bramkarzem w jakiejś drużynie szkockiej, dostał naganę czy został ukarany, w każdym razie poniósł konsekwencje za to, że się przeżegnał. Nie wolno przeżegnać się przed meczem czy przed odbiciem piłki, która zmierza do bramki. Dowiadujemy się o tym, że w niektórych zachodnioeuropejskich liniach lotniczych stewardesom nie wolno nosić krzyżyków, bo to przeszkadza innym w ich neutralności religijnej czy obyczajowej. To są zupełne absurdy.

Do jakiej sytuacji może dojść u nas? Jeśli ktoś z jakiegoś kraju powie, że u nas nie wolno tego robić, nosić krzyżyka, nosić chusty, przeżegnać się w czasie meczu, to w związku z tym będzie żądał wydania osoby, która to robi. Ja to trochę uskrąjam, ale wiemy, jak może rozwijać się sytuacja, w jakiej trudnej sytuacji mogą się znaleźć nasi prawnicy, a prawo europejskie, dotyczące wydania takiej osoby, zostało już przyjęte i jest ono zasadnicze. Dlatego musimy te kwestie u nas tak określić, żeby nie działało to przeciw naszemu rozumieniu sprawy, przeciwko naszej mentalności, przeciwko naszym postawom, wynikającym z kultury Polskiej, europejskiej, tysiącletniej czy ponadtysiącletniej.

Dlatego dobrze byłoby, gdyby można było przyjąć poprawkę pana senatora Andrzejewskiego. A jeśli byłoby to niemożliwe, to próbowałbym, jak ja mówię, gałązkę oliwną rzucić i dać spokój ostatnim wyrazom, proponowałbym zaniechanie umieszczania w pkcie 20 wyrazów „wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość”.

Panie Marszałku, to jest moja propozycja i składam na piśmie poprawkę mówiącą o tym, ażeby w art. 607w omawianego aktu prawnego, w pkcie 20 opuścić wyrazy „wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość”. To naprawdę będzie dla nas ubezpieczeniem przed takimi absur-

(senator R. Bender)

dami, zachowaniami, jakie mogą się pojawić ze strony niektórych kręgów zachodnioeuropejskich, a konsekwencje tego byłyby później trudne do przewidzenia w naszym prawodawstwie i w odniesieniu do różnych instytucji rządowych, administracyjnych. Dziękuję, skończyłem, przekazuję poprawkę.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Kubiak, proszę bardzo.

### **Senator Janusz Kubiak:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Ja chciałbym się skupić na zmianie kodeksu postępowania karnego, ale nie na rozdziale 65, lecz na art. 2 z druku nr 282, czyli kwestii wejścia w życie tego przepisu.

Senator sprawozdawca, senator Andrzejewski, przemawiając z tego miejsca, powiedział, iż przepisy prawa podatkowego, przepisy kodeksów powinny mieć odpowiednie *vacatio legis*. Życzylbym sobie, żeby tak było.

Szanowni Państwo, pierwszy raz we wrześniu tego roku zmienialiśmy konstytucję w związku z tymże problemem, czyli europejskim nakazem aresztowania. Konsekwencją tej zmiany jest wprowadzana dzisiaj zmiana dotycząca kodeksu postępowania karnego. Wtedy, przy zmianie konstytucji, gdzie obowiązuje inna procedura uchwalania, przyjęliśmy, że wchodzi to w życie z dniem ogłoszenia, nie ustawa, nie kodeks, nie prawo. A żeby nie przedłużać, składam poprawkę mówiącą o tym, żeby ta ustawa również weszła w życie z dniem ogłoszenia. Sytuacja jest dzisiaj taka, że obowiązuje europejski nakaz, jest to uregulowane w art. 55 konstytucji, ale nie ma do tego przepisów kodeksu postępowania karnego. Dziękuję. Składam tę poprawkę.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Andrzejewski, głos w dyskusji.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wydaje się, że kazus legislacyjny, który mamy, pokazuje, jak szkodliwe jest nieodnoszenie legislacji do uniwersalnego wzorca. Korzystając z obecności panów ministrów, i prezydenckiego, i ministra sprawiedliwości, i zakładając, że jednak praca nad zmianami w konstytucji będzie kontynuowana, chciałbym pokazać przy okazji tej krótkiej wymiany zdań, jak nieuzasadnione jest

skreślenie w konstytucji zapisu, proponowanego w obywatelskim projekcie konstytucji „Solidarności” i ugrupowań centroprawicowych, że konstytucja jest najwyższym prawem stanowionym, bo oprócz prawa stanowionego istnieje pewien wzorzec konstytucyjny i wzorzec międzynarodowy, wzorzec uniwersalny.

I tak Trybunał Konstytucyjny w ramach analizy poszczególnych przepisów odnosi się do wzorca konstytucyjnego, do kategorii zasad i klauzul generalnych. Nie mogą te zasady i klauzule generalne być pozostawione tylko prawu stanowionemu. Bo jak pamiętamy, historia tego dowodzi, system hitlerowski był systemem bardzo praworządnym, tylko że była to praworządność formalna systemu prawa stanowionego. Po trybunale norymberskim wiemy, że musimy odnosić prawo stanowione do wzorców uniwersalnych. Ten kazus pokazuje, jak dalece konieczne jest powrócenie, też w konstytucji, do wzorca nie tylko prawa stanowionego, ale do wzorca uniwersalnego, który jest dorobkiem cywilizacji, nie tylko europejskiej, wywodzącej się dla nas, katolików, z dziesięciorga przykazań, a dla muzułmanów jeszcze z innych zasad...

(Senator Ryszard Bender: Prawo naturalne.)

Dla nas od świętego Tomasza z Akwinu jest to prawo naturalne, ale dla ateistów będzie to źródło teoretycznego wzorca uniwersalnego, niepochoźącego od stwórcy. Jest bardzo dobry przykład, *pars pro toto*: konieczność wydania obywatela do państwa, które karze coś, co w Polsce jest przedmiotem tolerancji – tym samym naruszamy prawa tego człowieka, uniwersalne prawa istoty ludzkiej. Praktyczne zastosowanie uchwalanych i przyjętych przepisów będzie na to zezwalało. To jest taka refleksja z tym związana.

Proszę mi pozwolić na kolokwializm, na użycie przysłowia, dotyczy ono tym razem legislacji i tego, co będzie musiał praktycznie zrealizować odnośnie do poruszonych kwestii rząd polski i państwo polskie: jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz. Zwróciliśmy uwagę na te mankamenty i nikt nie będzie mógł powiedzieć w przyszłości, kiedy będzie problem związany z tym łądowaniem i koniecznością zwalniania czy szukania jakiegoś prawnego rozwiązania dla sytuacji, których po prostu nie objęła wyobraźnia, że w Senacie nie zwracaliśmy na to uwagi. Ograniczyliśmy się tylko do tej jednej poprawki, ale sygnalizujemy problem. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Lista mówców została wyczerpana.

Informuję, że pan senator Bender i pan senator Kubiak złożyli wnioski legislacyjne.

Czy pan minister Duda chce się ustosunkować do tych wniosków? Zapraszam.



(wicemarszałek M. Płażyński)

Zamykam dyskusję.

Pan minister, jako przedstawiciel rządu, już po zamknięciu dyskusji, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Andrzej Duda:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym w takim razie na zakończenie tej dyskusji jeszcze raz prosić państwa o to, aby zmiany proponowane w ustawie – Kodeks postępowania karnego zostały przyjęte w takiej wersji, w jakiej przyjął je Sejm, czyli aby nie wprowadzać już żadnych dodatkowych poprawek. Rekomenduję państwu ten projekt w takiej postaci, w jakiej jest proponowany przez Sejm, i proszę o to, aby państwo tak go przyjęli. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym. Proszę więc Komisję Ustawodawczą oraz Komisję Praw Człowieka i Praworządności o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Głosowanie w sprawie ustawy o zmiany ustawy – Kodeks postępowania karnego zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czternastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym szóstym posiedzeniu w dniu 18 października. W dniu 23 października została przekazana do Senatu. Marszałek Senatu 23 października skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie. Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 265, a sprawozdanie komisji w druku nr 265A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Bogdana Lisieckiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Bogdan Lisiecki:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej pragnę przedstawić stanowisko w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Przedłożony projekt ma na celu implementację do polskiego systemu prawnego postanowień dyrektywy nr 2003/59/WE z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie wstępnej kwalifikacji oraz okresowego szkolenia kierowców niektórych pojazdów drogowych do przewozu rzeczy lub osób, zmieniającej rozporządzenie Rady, EWG, nr 3820/85 oraz dyrektywę Rady nr 91/439/EWG i uchylającej dyrektywę nr Rady 76/914/EWG.

Celem tej dyrektywy jest podniesienie poziomu bezpieczeństwa podczas kierowania i postojów pojazdu, wzmocnienie umiejętności jazdy defensywnej, racjonalne zużycie paliwa. Zmiany przepisów obejmują kierowców wykonujących: międzynarodowy transport drogowy rzeczy i osób, krajowy transport rzeczy i osób, niezarobkowy przewóz drogowy rzeczy i osób; przewóz drogowy w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady, EWG, nr 3820/85 z dnia 23 grudnia 1985 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego.

Projekt ustawy przewiduje, że każdy kierowca ubiegający się o zatrudnienie po raz pierwszy na stanowisku kierowcy będzie zobowiązany ukończyć kwalifikację wstępną w zakresie odpowiednim do pojazdu, którym zamierza wykonywać przewozy. Należy podkreślić, że zarówno postanowienia dyrektywy, jak i przepisy przejściowe projektu ustawy zachowują prawa nabyte kierowców, to znaczy: kierowca, który przed 10 września 2008 r. uzyskał prawo jazdy kategorii D, D1+E lub D+E, będzie zwolniony z obowiązku uzyskania kwalifikacji wstępnej. W przypadku kierowców posiadających prawo jazdy kategorii C1, C1+E, C lub C+E termin jest dłuższy o rok, to znaczy do 10 września 2009 r.

W zakresie kwalifikacji wstępnej przyjęto, że kierowca będzie zobowiązany brać udział w kursie kwalifikacyjnym zakończonym testem. Kursy te będą organizowane w ośrodkach szkolenia prowadzonych przez przedsiębiorcę posiadającego odpowiedni wpis do rejestru przedsiębiorców, rejestr będzie prowadzony przez wojewodę. Test kwalifikacyjny, który kończy kwalifikację wstępną, będzie przeprowadzany w ośrodkach szkolenia przez komisję powołaną przez wojewodę. Ośrodki będą ponosiły koszty organizacji testów, a następnie będzie pokrywane wynagrodzenie komisji i koszty jej działania. Wynagrodzenie komisji określi rozporządzenie ministra właściwego do spraw transportu.

Szkolenie okresowe kierowców, zgodnie z projektowanymi przepisami, będzie odbywało się w ośrodkach szkolenia w formie kursu okresowego co pięć lat. Dopuszcza się również szkolenie okresowe rozłożone na poszczególne etapy.

Na podstawie świadectwa potwierdzającego odbycie kwalifikacji wstępnej lub szkolenia okresowego organ uprawniony do wydawania prawa jazdy, to jest starosta, będzie dokonywał wpisu do

(senator B. Lisiecki)

prawa jazdy odpowiedniego kodu. Z kodów wynikać będzie rodzaj szkolenia i termin jego ważności. W rzeczywistości dokonanie wpisu będzie powodowało wymianę prawa jazdy na nowy dokument.

Ponieważ pełny kurs kwalifikacyjny wymagać będzie posiadania kosztownej infrastruktury technicznej, to znaczy autodromu dla pojazdów ciężkich, którego koszt szacowany jest na około 9 milionów zł, albo symulatorów do jazdy w warunkach specjalnych, koszt takiego urządzenia wynosi około 1 miliona zł, aby nie ograniczać liczby podmiotów prowadzących szkolenia, projekt przewiduje możliwość podzlecenia ćwiczeń wymagających tej infrastruktury wyspecjalizowanym jednostkom, tak zwanym ośrodkom doskonalenia techniki jazdy.

Projekt przewiduje zmiany w zakresie ruchu drogowego. Przewiduje również utworzenie nowej regulacji dotyczącej działalności gospodarczej, prowadzenia tak zwanych ośrodków doskonalenia techniki jazdy.

Projekt określa również harmonogram szkolenia okresowego dla kierowców, którzy nie podlegają kwalifikacji wstępnej. Ze względu na przewidywaną dużą liczbę osób, które będą musiały ukończyć kwalifikacje okresowe, zaproponowano, aby kierowcy brali udział w tych szkoleniach w zależności od terminu uzyskania określonej kategorii prawa jazdy, co pozwoli na równomierne obciążenie ośrodków w poszczególnych latach.

Projekt ustawy zmienia również przepisy w zakresie częstotliwości obowiązkowych badań lekarskich i psychologicznych wykonywanych w celu zbadania stanu zdrowia. Projekt zakłada, że badania lekarskie i psychologiczne będą wykonywane przez osoby do sześćdziesiątego roku życia co pięć lat, a przez osoby powyżej sześćdziesiątego roku – co dwa i pół roku, to znaczy co trzydzieści miesięcy. Zmiana ta podyktowana jest założeniami zaproponowanymi w projekcie, a dotyczącymi obowiązku wymiany prawa jazdy co pięć lat w celu potwierdzenia nowym wpisem odbycia szkolenia okresowego. Badania te będą przeprowadzane przed uzyskaniem świadectw kwalifikacji i będą przedstawiane w organach dokonujących wymiany prawa jazdy równocześnie ze świadectwem kwalifikacji zawodowej. Ponadto dyrektywa zakłada obowiązek wymiany prawa jazdy w przypadku osób z tak zwanymi wyższymi uprawnieniami, powyżej kategorii C1. Jak wynika z doświadczeń innych państw, taka częstotliwość badań jest wystarczająca i znacznie wychodzi ponad standardy europejskie.

Komisja Gospodarki Narodowej na swoim posiedzeniu wniosła do ustawy poprawki o charakterze doprecyzującym i porządkowym. Zostały

również zgłoszone poprawki mniejszości. Przedstawi je tutaj pan senator Andrzej Owczarek.

W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej wnoszę o przyjęcie ustawy z zaproponowanymi przez komisję poprawkami. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Proszę sprawozdawcę mniejszości Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Andrzeja Owczarka, o zabranie głosu i przedstawienie wniosków mniejszości komisji.

### **Senator Andrzej Owczarek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zmiany w ustawie o transporcie drogowym i prawie o ruchu drogowym są potrzebne i Klub Senatorów Platformy Obywatelskiej przyjmuje je jako krok w niełatwym procesie poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jesteśmy przekonani, że wprowadzanie ciągłego doształcania i doskonalenia technik jazdy przez kierowców zawodowych zmniejszy zagrożenia na drodze powodowane przez tę grupę uczestników ruchu drogowego. O ile cały projekt akceptujemy, to pewne szczegółowe rozwiązania budzą nasz niepokój.

Projekt ustawy przewiduje powołanie komisji egzaminacyjnej, której zadaniem będzie weryfikowanie wiedzy i umiejętności kierowców chcących uzyskać kwalifikację wstępną. Nasz niepokój budzi sposób przeprowadzania tych egzaminów, skład komisji egzaminacyjnej i sposób zapłaty egzaminatorom za egzamin.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od kilku lat jesteśmy świadkami wybuchających co rusz afer związanych z uzyskiwaniem praw jazdy w różnych częściach naszego kraju. Od kilku lat resort transportu nie potrafi skutecznie przeciwdziałać tej patologii. Podejmowane są próby, które powodują wydłużanie kolejek oczekujących na egzamin. Omawiany projekt w zakresie egzaminowania zawiera rozwiązania zastosowane w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, zmienione pod wpływem olbrzymiej krytyki ze względu na wszechobecną korupcję. Było tak, że egzaminator jeździł do ośrodka szkolenia kierowców, tam egzaminował i tam był opłacany przez szefa ośrodka. Nagminne były przypadki zapraszania swoich egzaminatorów i niedopuszczania do egzaminowania egzaminatorów chcących uczciwie wykonać swoją pracę.

W omawianej ustawie projektodawca poszedł jeszcze dalej. Wprowadzono zapis, że egzaminatorem może być instruktor jazdy, a więc szef ośrodka szkolącego nie będzie martwił się o egzamin, bo egzaminował będzie instruktor szkolący kierowców. W obecnym stanie prawnym w Polsce oddzielony jest proces szkolenia od procesu egzami-

(senator A. Owczarek)

nowania kandydatów na kierowców i kierowców chcących podwyższyć kategorię uprawnień. Dlaczego więc resort transportu chce zmienić ten stan rzeczy w szkoleniu i egzaminowaniu kierowców samochodów ciężarowych i autobusów?

Wnosimy dwie poprawki, które oddzielią proces szkolenia od procesu egzaminowania. Mamy nadzieję, że rozwiązanie to utrudni procesy patologiczne w tej dziedzinie. Przygotowanie w takiej formie ustawy przez Ministerstwo Transportu budzi nasze zaniepokojenie. Będziemy bacznie obserwować dalsze działania resortu w tej dziedzinie, a szczególnej analizie poddamy rozporządzenia wydane na podstawie tej ustawy. Mamy nadzieję, że nasze obawy okażą się płonne.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie senatorom sprawozdawcom?

Pan senator Wittbrodt, proszę bardzo.

### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam dwa pytania do pana senatora sprawozdawcy Lisieckiego. Pierwsze pytanie: jak proponowane zmiany w tym naszym prawodawstwie mają się do regulacji w innych państwach Unii Europejskiej? I drugie pytanie. Pan w pewnym momencie powiedział, że proponowane zmiany wychodzą poza standardy unijne. Co pan ma na myśli, mówiąc „wychodzą poza standardy” – czy to dobrze, czy to źle?

### **Senator Bogdan Lisiecki:**

Może zacznę od końca, Panie Senatorze. Jeżeli chodzi o tę moją wypowiedź, w której mówiłem, że zmiany wychodzą ponad standardy, miałem na myśli badania lekarskie, ten wprowadzony przepis zakładający, że osoby do sześćdziesiątego roku życia odbywają badania lekarskie co pięć lat, a powyżej sześćdziesiątego roku życia – co trzydzieści miesięcy. Doświadczenie państw zachodnich pokazuje, że taki okres jest wystarczający, taki termin badań jest wystarczający.

(Senator Edmund Wittbrodt: I jeszcze pytanie pierwsze, które dotyczyło samego szkolenia. Jak to wygląda w innych państwach Unii Europejskiej? Czy to jest taki wymóg, który jest wszędzie, czy...)

To jest wymóg, który obowiązuje we wszystkich krajach Unii Europejskiej. My po prostu dostosowujemy przepisy do prawa unijnego.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Pani senator Fetlińska, proszę bardzo.

### **Senator Janina Fetlińska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałabym zapytać, jaki jest stan infrastruktury potrzebnej do wdrożenia tej ustawy. Chodzi mi o to, ile mamy takich w pełni wyposażonych ośrodków doskonalenia techniki jazdy. Na przykład, czy są jakieś wzorcowe w kraju? Ile mamy autodromów? Czy jest jakiś określony standard autodromów czy innych urządzeń specjalistycznych, o których jest mowa w ustawie? Dziękuję.

### **Senator Bogdan Lisiecki:**

Powiem tak. Jest okres przejściowy, po prostu te przepisy nie będą obowiązywać już od dzisiaj, tylko będą obowiązywać, jak już wcześniej mówiłem, jeżeli chodzi o kategorię D, od 10 września 2008 r., a jeżeli chodzi o kategorię C, od 10 września 2009 r. Jest to okres, w którym podmioty chcące świadczyć te usługi, mogą dostosować się tak, by spełniać te wymogi.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma pytań.

Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister transportu. Ministra transportu reprezentuje podsekretarz stanu pan minister Piotr Stomma.

Czy pan minister chce zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma: Jeśli mógłbym, krótko.)

Proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pozwolę sobie skorzystać z możliwości zajęcia głosu w jednej kwestii dotyczącej intencji resortu, jeśli chodzi o konstrukcję komisji egzaminacyjnych i sposób ich finansowania. Tak zasadnicze wątpliwości w tej kwestii, które zostały wyrażone przez pana senatora Owczarka, nie mogą pozostać bez krótkiej chociaż repliki, a raczej wyjaśnienia. Wyjaśnienie chciałbym oprzeć na wskazaniu pewnego nieporozumienia u samych podstaw argumentacji.

(podsekretarz stanu P. Stomma)

To nieporozumienie dobrze widać na przykładzie kwestii udziału instruktorów w składzie komisji egzaminacyjnej. Chodzi o nadanie walorów kompetencyjnych komisji w zakresie rzadkiej specjalności związanej ze znajomością wymagań dotyczących kierowców zawodowych w kategoriach C i D. I rzeczywiście, tutaj z tego względu sięgamy do specjalistów, którzy są instruktorami. Chodzi jednak o instruktorów biorących udział w egzaminach na prawo jazdy w tym zakresie. Tu zaś mówimy o egzaminach dotyczących kierowców, którzy już mają prawo jazdy, tylko są w procedurze potwierdzenia kompetencji zawodowych. Nie ma więc tu w ogóle fizycznej możliwości, żeby instruktor, który brał udział w szkoleniu tego kierowcy zawodowego – kiedyś, kiedy on zaczynał swoją karierę – był tym, który znajduje się w komisji egzaminacyjnej. Tak że cały projekt jest oparty na przesłance dbałości o właściwe kompetencje komisji egzaminacyjnej. Jeżeli problem bezpieczeństwa ruchu drogowego ma w tej chwili taki priorytet, jaki powinien mieć, to jest to właśnie wyraz dbałości o możliwość przestrzegania w praktyce najwyższych standardów dotyczących zawodowych kierowców. Udział tego rodzaju egzaminatorów z takim doświadczeniem zawodowym jest drogą do tego. Może tyle. Bardzo dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy państwo mają pytania do pana ministra?  
Proszę bardzo, pani senator Gacek.

### **Senator Urszula Gacek:**

Bardzo dziękuję.

Panie Ministrze, mam do pana kilka pytań. Czy wymóg szkoleń okresowych też wynika z przepisów unijnych i czy Unia Europejska określa dokładnie zakres tych szkoleń? To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Czy szkolenia okresowe kończą się egzaminem?

Kolejne pytanie. Ile osób w tej chwili posiada prawa jazdy kategorii C i D i ich warianty, które są wymienione w art. 39b ustawy?

Kolejne pytanie. Skoro większość zawodowych kierowców posiada, jak przypuszczam, uprawnienia od ponad pięciu lat, to do kiedy będą musieli odbyć szkolenie okresowe?

I ostatnie pytanie. Jaki jest przybliżony koszt takiego szkolenia okresowego? Ile godzin będzie ono obejmowało i czy składa się zarówno z części praktycznej, jak i teoretycznej? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Szkolenia okresowe, egzamin. Nie, nie ma egzaminu.

Ile osób w tej chwili posiada uprawnienia? To znaczy chodzi o prawa jazdy kategorii C i D?

(Senator Urszula Gacek: Tak.)

Nie umiem podać dokładnej liczby. Patrzę na... Około trzech milionów. Pomaga mi dyrektor Departamentu Dróg i Transportu Drogowego.

Do kiedy szkolenia okresowe? Przewidziany jest harmonogram tych szkoleń. Było to niezbędne ze względu na konieczność stworzenia praktycznych możliwości działania później komisji egzaminacyjnych. Tak że zadaliśmy o to, żeby było to rozłożone w czasie. Jest harmonogram tych szkoleń. Szkolenia obejmują oczywiście – najkrócej odpowiadając – część teoretyczną i praktyczną. Dziękuję bardzo. Czy to...

### **Senator Urszula Gacek:**

Jeszcze nie odpowiedział mi pan... Było wiele pytań, być może pan minister nie zdążył zanotować. Jaki jest przybliżony koszt tego szkolenia? I również pan wspomniał, że jest harmonogram... Chodzi o trzy miliony osób, które w tej chwili muszą przejść ponownie czy po raz pierwszy te szkolenia okresowe. Ile czasu sobie daliśmy, żeby te trzy miliony osób wywiązały się z tego obowiązku? Obawiam się bowiem, że może być taka sytuacja, że przyjdzie jakiś ostateczny termin i okaże się, jak to było na przykład z wymianą dokumentów praw jazdy, że wiele osób znajdzie się w sytuacji, że z dnia na dzień straci te uprawnienia. To jest ogromna rzesza ludzi, to są trzy miliony kierowców.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma:**

Koszt szkolenia okresowego jest według szacunków ministerstwa na poziomie 400 zł. Jeśli chodzi zaś o terminy, kiedy to szkolenie będzie możliwe, szkolenie uwzględniające całą grupę osób, to trzeba by było spojrzeć też na okresy przejściowe, które różnicują wejście w życie przepisów ustawy w zależności właśnie od kategorii. Tak że rozdzielamy strumienie kierowców samochodów ciężarowych i autobusów. To są szkolenia w cyklu pięcioletnim. W sumie jest to perspektywa 2014 r., jeśli się poskłada wszystkie elementy, je-

(podsekretarz stanu P. Stomma)

zeli się zbada grupę osób w różnych sytuacjach wyjściowych w momencie wejścia w życie dyrektywy. Tak że trzeba mówić o 2014 r. Wydaje się, że jest to czas w zupełności wystarczający. Było to analizowane pod kątem wydolności całego systemu. Dziękuję.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.  
Czy są jeszcze pytania?  
Pani senator Fetlińska.

**Senator Janina Fetlińska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałabym zapytać o taką sprawę. W programach szkolenia przewiduje się prawdopodobnie, o ile ja to znam, także problem udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej przez kierowców każdej kategorii – i zawodowych, i niezawodowych. Ale wiem też, że bardzo często to szkolenie odbywa się w ten sposób, że na szkolenie przybywa osoba, która nie używa żadnej pomocy, ale po prostu mówi, jak to się dzieje, jak ta pierwsza pomoc powinna być udzielona, nie trenuje się umiejętności praktycznych typu masaż serca, sztuczne oddychanie czy też przemieszczanie poszkodowanego. A to są bardzo ważne elementy przy udzielaniu pierwszej pomocy i bardzo często bywa tak, że kierowcy dlatego nie udzielają pomocy, że nie umieją, a nie dlatego, że nie chcą. Czy również ten problem będzie odpowiednio zabezpieczony na podstawie tej nowelizacji ustawy?

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Transportu  
Piotr Stomma:**

Dziękuję.

Tematyka ta nie jest punktem ciężkości proponowanej regulacji, niemniej mogę odpowiedzieć w ten sposób, że nie jest wykluczona z obszaru regulacji ze sobą związanych. Tutaj wskazałbym na to, że ten problem jest w tej chwili głębiej regulowany przez ustawę o kierujących pojazdami, która jest w fazie projektu. Pani Senator, chcę powiedzieć, że resort transportu reguluje w jakiś sposób ten problem też systemowo. Ale to jest kwestia pewnej praktyki szczegółowych aktów wykonawczych i zostanie to odzwierciedlone także w tym zakresie. To nie jest zaś tego typu regulacja, bo to jest akt dostosowawczy, nie jest to regulacja,

która kładłaby nacisk na ten element życia zawodowego kierowców. Dziękuję.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę, Pani Senator.

**Senator Janina Fetlińska:**

Ja, Panie Ministrze, chciałabym zwrócić uwagę na to, że od 1996 r. wiele środowisk mówi o tym, że jednak należy wzmocnić działania w tym zakresie. Mam prośbę, żeby przy okazji tej właśnie nowelizacji, tego aktu dostosowawczego, kiedy jest mowa o programach kształcenia, zwrócić uwagę nie tylko na program, ale również na wymogi dotyczące miejsca, gdzie te szkolenia powinny się odbywać. Jeżeli nie ma bowiem fantomów reanimacyjnych i nie ma odpowiednich warunków, to właściwie nie ma możliwości nauczania podstawowych umiejętności z zakresu udzielaniu pierwszej pomocy. I znowu okazja, że to jakoś dobrze ustawić, nie będzie wykorzystana. Dziękuję.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Transportu  
Piotr Stomma:**

Dziękuję.

Dokładnie tak, Pani Senator, to traktujemy. Problem jest podejmowany na nowo w ramach projektu ustawy o kierujących pojazdami. Ale to nie jest materia do precyzyjnej regulacji w programach szkoleń. Na pewno nie będzie pominięta. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Pan senator Łyczak, proszę bardzo.

**Senator Józef Łyczak:**

Panie Ministrze, czy te szkolenia okresowe, o które pytała pani senator, to jest wymóg narzucony przez prawo unijne, czy po prostu wymysł pracowników naszego resortu?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Transportu  
Piotr Stomma:**

Jednoznaczna odpowiedź: wymóg unijny.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Legutko)

**Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Pan senator Wittbrodt, proszę.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja nawiążę do tego pytania, bo pan minister mówi, że to wymóg unijny, a senator sprawozdawca powiedział, że my wykraczamy poza standardy unijne właśnie w tym zakresie, czyli w ten sposób, że dla osób w wieku powyżej sześćdziesięciu lat okres ważności badań okresowych to ma być dwa i pół roku, a więc będziemy dwukrotnie częściej wymieniali prawa jazdy. Czy to jest wymóg unijny, czy to jest przekraczanie standardów unijnych?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma: Czy można?)*

**Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma:**

Dziękuję.

Mówimy o... Poprzednie pytanie dotyczyło szkoleń okresowych. Szkolenia okresowe są wymogiem unijnym. Ale tak, wymagania ponadstandardowe wiążą się z badaniami w zakresie, ściśle rzecz biorąc, psychologicznym i pewnym poszerzeniem badań lekarskich poza to, co zwykle dotyczy badań wzroku w większości krajów. Ale to są badania, nie szkolenia. Wydaje się, że kwestia wymagań dotyczących badań psychologicznych przy tym poziomie wypadków i przy wątpliwościach, które się pojawiły w komisji senackiej, czy nie za rzadko te badania robimy... Jest to całkowicie uzasadnione i rząd chciałby bronić tego rozwiązania. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze...

Proszę, pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Znaczący, mnie te argumenty za tym, żeby częściej robić badania, argumenty, które pan minister podaje, nie satysfakcjonują, bo...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma: Że robimy, że w ogóle robimy?)*

Czy państwo możecie powiedzieć, że to, że u nas jest więcej wypadków, to jest wynik stanu psychicznego społeczeństwa czy stanu zdrowia,

czy na przykład stanu dróg? Czy państwo macie takie badania?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma: Można?)*

**Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma:**

Dziękuję.

Są dosyć rozbudowane badania w tej kwestii, Panie Senatorze. W resorcie zajmuje się tym Sekretariat Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, mający już duży dorobek w tym zakresie. Wyniki tych badań, profesjonalnych badań wskazują, że taki czynnik jak agresywne zachowania kierowców jest bardzo istotnym elementem, odpowiada za wypadki w Polsce. Tak że jest to w pełni logiczne, ma to pełne uzasadnienie właśnie w tych obserwacjach, no, oczywiście dosyć zaskakujących wobec tego, co gołym okiem widać, czyli złego stanu infrastruktury, o czym też nie zapominamy.

*(Senator Edmund Wittbrodt: Mnie się wydawało, że agresja z wiekiem maleje.)*

**Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Bardzo pochopny wniosek, Panie Senatorze.

*(Senator Edmund Wittbrodt: Oczywiście pomijając parlament.)*

Proszę, jeśli pan chciałby jeszcze coś dodać...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu Piotr Stomma: Dziękuję. Z badaniami nie będziemy dyskutować.)*

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów... Nie widzę zgłoszeń.

Teraz otwieram dyskusję, ale ponieważ nikt się nie zapisał do głosu, zamykam dyskusję.

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Proszę państwa, ponieważ został złożony wniosek o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 regulaminu proszę Komisję Gospodarki Narodowej o ustosunkowanie się do wniosku pani senator Arciszewskiej-Mielewczyk i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

A głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej**

(wicemarszałek R. Legutko)

w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych, podpisanej w Londynie dnia 20 lipca 2006 r.

Rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym siódmym posiedzeniu 27 października 2006 r. Do Senatu przekazano ją 31 października. Marszałek Senatu 31 października 2006 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej oraz do Komisji Spraw Zagranicznych. Komisje przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 279, a sprawozdania komisji – w drukach nr 279A i 279B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Bogdana Lisieckiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rzeczonyj ustawy.

### **Senator Bogdan Lisiecki:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Pragnę w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej przedstawić stanowisko komisji w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych, podpisanej w Londynie 20 lipca 2006 r.

Od chwili przystąpienia Polski do Unii Europejskiej stosunki polsko-brytyjskie zdecydowanie się uaktywniły, zarówno stosunki polityczne, jak też gospodarcze i handlowe. Otwarcie się naszego rynku pracy zaowocowało otwarciem się również brytyjskiego rynku. Nastąpił znaczny wzrost zainteresowania eksportem polskich usług, zarówno ze strony firm brytyjskich, jak i eksporterów polskich. Skutkiem otwarcia rynku pracy w Wielkiej Brytanii jest stale zwiększająca się emigracja obywateli polskich do tego kraju.

Właśnie ten dokument ma uporządkować sposób i zasady rozliczania się polskich obywateli jako osób fizycznych, ale również podmiotów, które korzystając z nowych możliwości, prowadzą działalność gospodarczą na terenie Wielkiej Brytanii.

Najważniejsze zmiany w stosunku do obowiązującej umowy dotyczą zastąpienia metody odliczania proporcjonalnego metodą wyłączenia z progresją.

Metoda odliczenia proporcjonalnego oznacza, że dochód uzyskany za granicą jest opodatkowany w kraju miejsca zamieszkania podatnika, ale podatek zapłacony za granicą jest odliczany od podatku należnego w kraju. Odliczenie to nie może jednak przekroczyć tej części podatku przed

dokonaniem odliczenia, która proporcjonalnie przypada na dochód uzyskany w państwie obcym. W takim przypadku ustalenie wartości podatku składa się z trzech etapów.

Na początku sumowaniu podlegają dochody osiągnięte przez podatnika ze źródeł przychodów położonych na terytorium Polski i dochody ze źródeł przychodów położonych poza terytorium Polski. Następnie od sumy tak obliczonych dochodów oblicza się podatek dochodowy, według skali określonej w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych. W trzecim etapie od tak obliczonego podatku odejmuje się kwotę podatku równą podatkowi dochodowemu zapłaconemu w obcym państwie. Odliczenie to nie może jednak przekroczyć części podatku, która proporcjonalnie przypada na dochody osiągnięte ze źródeł położonych poza terytorium Polski w stosunku do wszystkich opodatkowanych dochodów podatnika.

Metoda wyłączenia z progresją polega na tym, że państwo, w którym podatnik ma miejsce zamieszkania, wyłącza z opodatkowania te jego przychody, które zgodnie z umową mogą być opodatkowane w państwie źródła. Przy metodzie wyłączenia z progresją państwo miejsca zamieszkania podatnika ma prawo przy ustaleniu podatku od pozostałego jego dochodu zastosować stawkę podatkową, która byłaby zastosowana, gdyby przychody zostały w tym kraju wyłączone spod opodatkowania. Ustalenie wysokości podatku w takim przypadku następuje w czterech etapach.

Do dochodów podlegających opodatkowaniu podatkiem dochodowym dodaje się dochody zwolnione z opodatkowania. Dla tak uzyskanej sumy dochodów oblicza się kwotę podatku według skali określonej w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych. Następnie oblicza się stopę procentową podatku wyrażającą stosunek kwoty podatku do łącznego dochodu. Wreszcie uzyskaną w ten sposób stopę procentową podatku stosuje się jako stawkę podatkową tylko i wyłącznie do tych dochodów podatnika, które nie są zwolnione od podatku.

Zdecydowana większość zawartych przez Polskę umów o unikaniu podwójnego opodatkowania przewiduje jako metodę zapobiegania podwójnemu opodatkowaniu metodą wyłączenia z progresją.

W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej wnoszę o przyjęcie proponowanej konwencji. Komisja nie wniosła żadnych zastrzeżeń. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję panu senatorowi.

Teraz proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych, senatora Andrzeja Jarocho, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

### **Senator Andrzej Jarocho:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panowie Ministrowie! Szanowni Państwo!

Komisja Spraw Zagranicznych rozpatrywała tę ustawę w dniu 7 listopada 2006 r. Ustawa uchwalona przez Sejm w dniu 27 października 2006 r. o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych, podpisanej w Londynie w dniu 20 lipca 2006 r., rozpatrywana była oczywiście w obecności przedstawicieli rządu, senatorów, członków komisji.

Sama uchwała to jedno zdanie, które wyraża zgodę na upoważnienie prezydenta do podpisania konwencji. Dlatego w dyskusji bardziej interesujące było sprawdzenie, czy rzeczywiście nowa konwencja eliminuje to wszystko, co było dość poważnym źródłem niepokoju, jaki przeżywali obywatele Polski. Dotyczyło to przecież prawie dwustu pięćdziesięciu tysięcy osób zatrudnionych właśnie na terenie Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, czyli razem ze swoimi rodzinami stanowiły one bardzo dużą frakcję naszego społeczeństwa.

Ja oczywiście nie chcę tu mówić o tych sprawach, które były oczywiste. Wszyscy je pamiętamy. Chodziło przede wszystkim o tych ludzi, którzy trwali w pewnym stanie braku komfortu, tak to delikatnie nazwijmy, moralnego czy etycznego w związku z tym, że wszystko w poprzedniej wersji uregulowań zniechęcało ich do płacenia podatków, niesprawiedliwie wysokich, na dodatek jeszcze pobieranych w bardzo kłopotliwy sposób. Tracili na tym, tracili nie tylko, jak powiadam, jeśli chodzi o stronę etyczną czy pewne samopoczucie obywatelskie, ale i realnie. Bo w takim przypadku nieujawnianie dochodów to przecież zmniejszanie swoich składek emerytalnych i potem ewentualnych wypłat, ale chodzi także na przykład o zdolność kredytową na terenie Polski.

To, można powiedzieć, poprzez likwidację systemu odliczania proporcjonalnego, który właśnie konstytuował podwójne opodatkowanie... W Polsce należało płacić podatki od dochodów osiągniętych za granicą i w Polsce od sumy swoich dochodów. Cała procedura obliczeniowa została tu przez mojego przedmówcę zarysowana. Nowa konwencja wprowadza przejście do metody wyłączającej dochód uzyskany poza terenem Polski. On ma tylko wpływ właśnie na tę progresję... Stąd pewnie ta nazwa: metoda wyłączania z progresją. Dochód z zagranicy może w zasadzie wpłynąć tylko na stawkę podatku, może podnieść próg. No ale to chyba jest sprawiedliwe, bo to są rzeczywiście dochody, które zwiększają zamożność, rów-

nież na terenie Polski. Sposób obliczania jest bardzo prosty. Chyba każdy będzie umiał to zrobić bez potrzeby korzystania ze specjalnego doradztwa w tym zakresie.

Tak więc cele, które wszyscy stawialiśmy, kiedy ta sprawa tak silnie wypłynęła, zostały chyba w tej nowej konwencji osiągnięte. Jeśli chodzi o ustawową formułę ratyfikacji, to ona też jest uzasadniona tematem, treścią konwencji. Komisja jednogłośnie, jednomyślnie zaakceptowała tę ustawę, a ja mam zaszczyt niniejszym rekomendować ją Wysokiej Izbie z prośbą o przyjęcie. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję panu senatorowi.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji państwo senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby takie pytanie zadać? Nikt się nie zgłosił.

Rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych zostali upoważnieni minister spraw zagranicznych oraz minister finansów.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos mogą zabrać obecni na posiedzeniu przedstawiciele rządu. Ministerstwo Spraw Zagranicznych reprezentuje podsekretarz stanu, pan Janusz Stańczyk, Ministerstwo Finansów – podsekretarz stanu, pan Jarosław Neneman.

Czy panowie ministrowie chcieliby zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy i przedstawić stanowisko rządu?

Bardzo proszę pana ministra tutaj do mównicy.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Janusz Stańczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym podtrzymać przedłożenie rządowe w przedmiocie ustawy o ratyfikacji konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii w sprawie unikania podwójnego opodatkowania.

Chciałbym zwrócić uwagę na dwa ważne elementy, które towarzyszą tej ustawie. Po pierwsze, na wielkość potrzeby społecznej, jaka ujawniła się w wielu wnioskach, postulatach, których adresem był polski rząd, w szczególności dwa zainteresowane ministerstwa wiodące – Ministerstwo Finansów oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych – kierowanych przez liczną grupę Polaków, migrantów zarobkowych przebywających w tej chwili



(podsekretarz stanu J. Stańczyk)

li na terenie Wielkiej Brytanii. Według różnych szacunków ta liczba oscyluje między dwustoma pięćdziesięcioma a pięciuset tysiącami ludzi, w większości młodych, płatników podatku dochodowego od osób fizycznych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z konfliktem dwóch jurysdykcji sprawa wymaga definitywnego i w miarę korzystnego dla podatników rozstrzygnięcia.

Drugi element, na który chciałbym zwrócić uwagę, to szybkość, z jaką ustawa o ratyfikacji posuwa się w ramach procedury w łonie polskiego parlamentu, za co rząd jest bardzo wdzięczny. Przypominam, że konwencja została podpisana w dniu 20 lipca bieżącego roku i już jest w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej.

Podtrzymuję wniosek rządu. Bardzo dziękuję.

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Czy jeszcze ktoś z przedstawicieli rządu chce zabrać głos?

To w takim razie... Przepraszam, jeszcze poproszę tutaj pana ministra. Panie Ministrze, bo zaraz, jak widzę, będą pytania. Bardzo przepraszam.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu teraz państwo senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytania do przedstawiciela rządu.

Kto z państwa chciałby zadać takie pytanie?

Pani senator Fetlińska.

### **Senator Janina Fetlińska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, do mojego biura zgłaszają się rodziny osób, które wyjechały do Wielkiej Brytanii i w ubiegłym roku tam pracowały, ale w związku z tym, że opodatkowanie było podwójne, nie rozliczyły się z fiskusem. W tej chwili ich sytuacja jest bardzo trudna, no bo właściwie są one przestępcami podatkowymi. Jaka będzie sytuacja tych osób? Jak można im pomóc? Czy w związku z tymi ustaleniami będzie jakieś stanowisko Ministerstwa Finansów, tak żeby pomóc tym ludziom wyjść z tej sytuacji? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Bardzo proszę.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Janusz Stańczyk: Ja może poproszę o pomoc w tej materii pana ministra Nenemana.)

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Sprawa opodatkowania dochodów Polaków pracujących za granicą, w tym szczególnie w Anglii, jest przez media bardzo nagłaśniana. Tak jak pan minister był łaskaw powiedzieć, to legło u podstaw zmiany tej konwencji. Jeśli chodzi o pytanie, co można zrobić z tym, co się wydarzyło wcześniej... Bo konwencja będzie dotyczyła dochodów osiągniętych w przyszłym roku. Zmiany w prawie podatkowym, w podatku od osób fizycznych, zmiany, które powodują, mówiąc w skrócie, że mniejszy jest podatek do zapłacenia w Polsce, będą dotyczyły dochodów osiąganych w tym roku. Od tego, co było w latach poprzednich, trzeba po prostu zapłacić podatek na zasadach, jakie wtedy obowiązywały. Ministerstwo Finansów nie przewiduje żadnej abolicji podatkowej, nie przewiduje żadnych specjalnych rozwiązań. Przepisy podatkowe są, jakie są, i wszyscy obywatele powinni się do nich dostosować niezależnie od tego, czy pracują w Polsce, w Anglii, czy w jakimś innym kraju.

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pani senator.

### **Senator Janina Fetlińska:**

Ad vocem.

Trzeba przyznać, że wielu Polaków wyjeżdżało jeszcze wcześniej, w tamtych latach, no, często po prostu w sposób nieprzygotowany, zarabiali niewiele, z trudem tam się utrzymali i nie byli w stanie zapłacić podatku. I teraz tak, w świetle prawa oni popełnili poważne wykroczenie. Czy w tej sytuacji będzie chociażby jakiś inny stosunek urzędu skarbowego, jeżeli będą chcieli się wstecznie rozliczyć, bo może zarobili teraz więcej, ustabilizowała się ich sytuacja? Czy będzie jakaś szansa, żeby mogli bez jakichś nadmiernych kar po prostu zalegalizować swoją sytuację, zapłacić, co jest niezbędne, żeby po prostu jakoś umożliwić im powrót do statusu obywatela, który się stara, ale który w sytuacji trudnej nie był wydolny, żeby ten wysoki podatek zapłacić? Bo przypomnę, że koszty utrzymania są tam duże. Niektórzy parę miesięcy czy tygodni gdzieś tam przesiedzieli pod mostem, bo są różne sytuacje tych ludzi. I w związku z tym chciałabym, żeby po prostu nie postrzegać ich jako przestępców, tylko pomóc im wyjść z tej sytuacji, żeby mogli też spokojnie wrócić potem do kraju i nie mieć statusu osoby, która przekroczyła prawo, co nie zawsze wynikało z ich zaniedbań, tylko po prostu z biedy. Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman:**

Dziękuję.

Pani Senator, jest taki przepis w ordynacji podatkowej, który umożliwia w sytuacji szczególnej, a mówi pani o sytuacjach szczególnych, w sytuacji, gdy zapłata podatku albo jest w ogóle niemożliwa, albo ze względu na sytuację materialną tego podatnika bardzo poważnie uszczupliłaby jego stan posiadania... W takiej sytuacji, na wniosek podatnika, naczelnik urzędu skarbowego może nawet umorzyć część zobowiązania, a przede wszystkim, i to jest najczęściej stosowane, może rozłożyć zobowiązanie na raty. Tak więc takie przepisy są, one dotyczą wszystkich podatników, niezależnie od źródła dochodów.

**Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

No, bardzo dobrze, że wreszcie ta kwestia podwójnego opodatkowania zostaje uregulowana. Dotyczy to Wielkiej Brytanii i Irlandii. Pytanie jest takie: czy w przyszłości nie będzie już tego rodzaju problemów w wypadku żadnego innego kraju unijnego? Bo my właściwie reagujemy wtedy, kiedy problem się pojawi. Czy ta konwencja rozwiązuje już właściwie wszystkie potencjalne problemy Polski z podwójnym opodatkowaniem?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, jeśli mówimy o Anglii i Irlandii, to ta konwencja załatwia sprawę. Czy nie będzie żadnych innych problemów? Pewnie będą, bo życie zawsze jakichś problemów dostarcza.

Jeśli pan pyta, czy podobny problem, jaki był w wypadku Anglii, może wydarzyć się w wypadku jakiegoś innego kraju europejskiego, to odpowiadam, że może. Mamy już sygnały o pewnych problemach, które pojawiają się w wypadku Austrii czy Holandii. Rozpoczęliśmy już proces renegocjacji umów, a w niektórych przypadkach będziemy dążyli do zawarcia nowych umów. Trzeba pamiętać, że o tym, czy pojawi się podwójne opodatkowanie w cudzośćwie... Bo to nie jest podwójne opodatkowanie. Z faktu, że trzeba zapłacić Polsce podatek, nie wynika, że podatek płaci się dwa razy. Po prostu obciążenia podatkowe w Polsce są jak gdyby większe, w Anglii kwota wolna od podatków jest wyższa. Innymi słowy, żeby nie prze-

ciągać, takie problemy jak w wypadku Anglii nie pojawiają się nigdzie, dlatego że w Anglii jest ta specyfika angielskiego systemu podatkowego, że jest bardzo wysoka kwota wolna. Podobne problemy, w moim przekonaniu, o znacznie mniejszej skali, pojawiają się na przykład w wypadku Austrii czy Holandii. Rozpoczęliśmy już proces zmian tych umów.

**Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania do panów ministrów? Nie widzę zgłoszeń.

Wobec tego na razie dziękuję panom.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów i o konieczności zapisywania się do głosu u pani senator prowadzącej listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Do głosu zapisała się pani senator Gacek.

Bardzo proszę.

**Senator Urszula Gacek:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Widać nareszcie co najmniej częściowe rozwiązanie problemu, z którym borykali się nasi rodacy w Wielkiej Brytanii. Mówię: częściowe, dlatego że jest sprawa zaległych podatków, o której tu mówiła pani senator Fetlińska i nad którą w poprzedniej debacie przy okazji ratyfikacji innej umowy międzynarodowej na wiosnę była burzliwa debata, nieco więcej było wtedy senatorów obecnych na sali, debata, podczas której rozmawialiśmy o tym, co zrobić z tymi zaległymi podatkami. Wtedy od pana ministra Barszcza usłyszeliśmy, że nie ma takiej możliwości. I smuci mnie, że pan minister Neneman również podtrzymuje to stanowisko. Smuci mnie to dlatego, że uważam, że nierozwiązanie problemu zaległych podatków za 2004 r., a szczególnie za 2005 r. i, jak teraz się okaże, 2006 r., będzie stanowiło poważną barierę dla osób, które jednak chciałyby wrócić do kraju. Naprawdę nie dajemy żadnego sygnału, że tych rodaków chcielibyśmy tutaj widzieć. Pomimo różnych gorących debat, różnych dyskusji czasami mam odczucie, że osoby, które wyjechały do Wielkiej Brytanii, traktuje się jako osoby, które w pewnym sensie, nie wiem, zdradziły swój kraj, wybrały łatwiejsze wyjście. Obawiam się, że to rozwiązanie, na które tak bardzo czekali Polacy w Wielkiej Brytanii, nie będzie powodowało wielkiego świętowania dzisiaj w Londynie. Oczekiwali oni na pewno rozwiązania problemu zaległych podatków.

I jest jeszcze jeden powód, niestety, dla którego dzisiaj nie będziemy świętowali w Londynie. Po-

(senator U. Gacek)

zwolę sobie powiedzieć... Dzisiaj powinna być podwójna uroczystość: z powodu dobrej wiadomości o podatkach i z powodu udanej wizyty pana prezydenta. Z przykrością muszę powiedzieć, że dzisiaj brytyjska prasa, w tym „Daily Mail”, gazeta, która, trzeba przyznać, ma lewicowe tendencje, nie jest specjalnie przychylna Polakom w Wielkiej Brytanii, ale również i poważny „Guardian”, cytuje słowa pana prezydenta, który określił pewną grupę Polaków jadących do Wielkiej Brytanii jako osoby nieudolne i jako osoby, które tutaj wyłudniają zasiłki dla bezrobotnych, a w Wielkiej Brytanii pracują. Myślę, że nie można dzisiaj dopuścić do tego, aby przeszło się nad tym do porządku dziennego. Mam świadomość, że media po części wykorzystają tę sytuację i że, można powiedzieć, nie do końca, mam nadzieję, że nie do końca, oddały to, co pan prezydent chciał przekazać. Niemniej jednak, bywając często za granicą, my jako parlamentarzyści, uważam, że wszyscy z nas, odpowiedzialnych parlamentarzystów, stosujemy taką zasadę: będąc za granicą, nie mówimy źle o własnym rządzie i to bez względu na to, czy jesteśmy w rządzie, czy w opozycji. Mam więc serdeczną prośbę, żeby rząd i prezydent nie mówili źle o swoich rodakach, będąc za granicą. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

#### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, pani senator Tomaszewska.

#### **Senator Ewa Tomaszewska:**

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoki Senacie!

Chciałabym zwrócić uwagę na kilka kwestii.

Pierwsza to jest kwestia tej wielkiej fali emigracji z Polski za chlebem, która nastąpiła w ostatnich latach. To, że ludzie bądź nie mieli pracy w naszym kraju, bądź nie byli w stanie, pracując, zarobić na utrzymanie, to jest nasz wielki problem. I bardzo dobrze się dzieje, że ten pierwszy krok został wykonany, pierwszy krok w kierunku, który w jakimś momencie pozwoli im na powrót. Jest to takim pierwszym wyciągnięciem ręki, pokazaniem, że ta granica jest tu dla nich otwarta. Uważam, że to jest bardzo ważne.

Jeśli chodzi o tych, którzy wyjechali wcześniej i których problemów ta ustawa do końca nie rozwiązuje, to mam nadzieję, że to też możemy traktować jako pierwszy krok i jako szansę rozważenia tego problemu w przyszłości, pod mniejszą presją czasu, z szansą rozejrzenia się w możliwościach finansowych w związku ze wzrostem gospodarczym, po zastanowieniu się, w jaki sposób zachęcić osoby, które wyjechały do pracy, do powrotu.

Maleje bezrobocie – mam nadzieję, że ten kierunek się utrzyma. Ono maleje nie tylko dlatego, że mamy tak wielką emigrację zarobkową, ale również dlatego, że powstają nowe miejsca pracy. Mam nadzieję, że do tej sprawy wrócimy.

Jeśli chodzi o wypowiedź pani senator Gacek, to ja myślę, że warto po prostu sprawdzić, co naprawdę zostało powiedziane. Szczególnie jeśli ukazał się taki negatywny komentarz w mediach nam niezyczliwych, to lepiej to sprawdzić, bo czasem przekłamania, niezrozumienie i inne kwestie powodują, że nagle zaczynamy się ekscytować sprawą, która, jak może się okazać, nie istnieje, i warto po prostu przyjrzeć się, jak ta wypowiedź naprawdę wyglądała. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję bardzo.

To wyczerpuje listę mówców.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych, podpisanej w Londynie dnia 20 lipca 2006 r., zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szesnastego** porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmian Regulaminu Senatu.

Informuję, że zgodnie...

Dziękuję bardzo panom ministrom, do widzenia.

Informuję, że zgodnie z art. 84c Regulaminu Senatu rozpatrywanie projektu uchwały w sprawie zmian Regulaminu Senatu odbywa się w trzech czytaniach.

Przypominam, że projekt uchwały w sprawie zmian Regulaminu Senatu został wyniesiony przez grupę senatorów i zawarty jest w druku nr 254. Marszałek Senatu w dniu 2 października 2006 r., zgodnie z art. 79 ust. 1, w związku z art. 84 ust. 3 Regulaminu Senatu, skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Pierwsze czytanie projektu uchwały zostało przeprowadzone na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 18 października 2006 r. Komisje po rozpatrzeniu projektu uchwały przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Zawarte jest ono w druku nr 254S.

Zgodnie z art. 81 ust. 1, w związku z art. 84c Regulaminu Senatu, drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania

(wicemarszałek R. Legutko)

komisji o projekcie uchwały oraz przeprowadzenie dyskusji i zgłaszanie wniosków.

Proszę senatora Włodzimierza Łyczywka, sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

### **Senator Włodzimierz Łyczywek:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie!

Powód, dla którego wnioskodawcy złożyli projekt zmiany w art. 54 Regulaminu Senatu, był taki, że już dwukrotnie w tej kadencji zetknęliśmy się na tej sali, że tak powiem, z dziurą prawną, dziurą legislacyjną w art. 54. Chodziło tu o taką sytuację... Zresztą zdarzyło się to jeszcze we wrześniu po raz drugi, i to w sytuacji, gdy rzeczywiście budziło to kontrowersje, co marszałek prowadzący obrady ma z tym fantem zrobić.

Otóż nie było wniosku o przyjęcie projektu ustawy bez poprawek, był wniosek o wprowadzenie poprawki, był wniosek o odrzucenie w całości tej ustawy, do wszystkiego odniesiono się w głosowaniu negatywnie, no i na końcu stanęliśmy w sytuacji patowej, dlatego że w zasadzie powinno to wrócić do komisji. A ponieważ pilna potrzeba dyktowała to, aby na tym posiedzeniu Senatu sprawa została zakończona, no to powstał dylemat.

Naprzeciw temu dylematowi wyszli wnioskodawcy, którzy poddali pod rozważenie właśnie możliwość uszczelnienia przepisu art. 54. Połączone komisje, mając wniosek z projektem zmiany przepisu art. 54 ust. 5, przeanalizowały ten problem i doszły do wniosku, że w zasadzie wnioskodawcy mają rację. Wprowadzono tylko jedną poprawkę do tekstu proponowanego przez wnioskodawców, polegającą na tym, żeby Senat nie wychodził trochę śmiesznie. To znaczy: uszczelniać, ale nie za wszelką cenę. Krótko mówiąc, nie może być takiej sytuacji, aby zgodnie z art. 54 po kolei Senat głosował nad odrzuceniem ustawy, nad przyjęciem ustawy bez poprawek, a dalej nad poprawkami i do wszystkiego odnosił się negatywnie, bo każda strona sali ma własne poprawki i nikt nie chce głosowania nad przyjęciem bez poprawek. Ale na końcu, skoro wszystko się odrzuci, to po raz drugi głosuje się nad przyjęciem ustawy bez poprawek i wtedy wygląda to tak, że w ciągu piętnastu minut Senat podejmuje zupełnie sprzeczne z sobą decyzje. No, tak uszczelniać, jak komisje uznały, nie wypada, bo to naraża nas na śmieszność.

Jeżeli zaś będzie taka sytuacja, że nikt nie złoży wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek, bo każda grupa senatorów ma własne poprawki, ale żadna z tych poprawek nie uzyskuje większości, to de facto można przyjąć, że jeżeli ktoś zgłosi w tym momencie wniosek o przyjęcie ustawy bez

poprawek, to prawdopodobnie uzyska tę większość. I to jest tym uszczelnieniem, które powoduje, że... Komisje uznały, że jeżeli wcześniej nie padł wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek i nie głosowano nad nim, to można go zgłosić już po głosowaniu nad poprawkami i wówczas przejść, że tak powiem, kuchennymi drzwiami do tego, co mogłoby zostać zgodnie z art. 54 wcześniej rozstrzygnięte.

Obie komisje właściwie jednogłośnie to popierają, jak powiedziałem, z tą małą modyfikacją, która pozwala nam zachować twarz, tak żeby nie wyglądało to głupio. Ten pomysł wnioskodawców rzeczywiście trochę ułatwia procedowanie i nie przedłuża procedowania nad kwestiami legislacyjnymi o wiele tygodni. A więc z tą jedną poprawką komisja uznaje, że jeżeli wcześniej nie został poddany pod głosowanie wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek, to można go zgłosić już po głosowaniu nad wszystkimi poprawkami. Dziękuję, Panie Marszałku.

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję panu senatorowi.

Zgodnie z art. 81 ust. 2 i w związku z art. 84c Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę pytania do sprawozdawcy komisji w związku z przedstawionym sprawozdaniem oraz do upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców.

Przypominam, że wnioskodawcy upoważnili do ich reprezentowania pana senatora Kazimierza Wiatra.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać takie pytanie?

Pan senator Wittbrodt. To jest pytanie do...

(Senator Edmund Wittbrodt: Do pana senatora sprawozdawcy, bo...)

Proszę bardzo.

### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Ja rozumiem, że tam jest taka kwestia, że jeśli ktoś z sali, gdy pojawi się sytuacja, o której pan senator mówił, zgłosi nowy wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek, to wtedy będzie głosowanie nad tym wnioskiem.

(Senator Włodzimierz Łyczywek: Tak.)

A co będzie, gdy nikt z sali nie zgłosi tego wniosku, a sytuacja nadal będzie dokładnie taka sama? Czy wtedy nie powinien pojawić się jakby z automatu, nawet bez zgłaszania, taki wniosek, żeby to było bez poprawek...? No, bo ja myślę, że my tak tej luki nie uszczelnimy, że ona dalej będzie istniała.

### **Senator Włodzimierz Łyczywek:**

No, nie może być tak, żeby Senat głosował nad czymś bez składania wniosku. Krótko mówiąc, wtedy trafia to do komisji. Gdy senatorowie się za-

(senator W. Łyczywek)

gapią i nikt takiego wniosku nie złoży, no to sprawa trafia ponownie do komisji. Ale sądzę, że widząc sytuację, w której wszystkie poprawki zostały odrzucone, a nie został złożony wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek, ktoś się znajdzie i złoży taki wniosek.

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Wiatr.

(Senator Kazimierz Wiatr: Ja chcę się zgłosić do dyskusji jako przedstawiciel wnioskodawców.)

To chwileczkę, to jeszcze nie teraz.

Są jakiś pytania? Nie ma więcej pytań.

W takim razie otwieram dyskusję.

Przypominam, jak zwykle, o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania, o konieczności zapisania się do głosu u pani senator prowadzącej listę mówców i przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu.

Do głosu zapisał się pan senator Wiatr.

Bardzo proszę.

### **Senator Kazimierz Wiatr:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Jestem autorem wniosku, który złożyliśmy i który przed chwilą pan senator sprawozdawca dość wnikliwie omówił, a jednocześnie zostałem upoważnionym przez senatorów do reprezentowania tego wniosku.

Rzeczywiście dwukrotnie było tak, że dyskutowaliśmy o tym na tej sali, zresztą dyskusja była burzliwa. Pamiętam, że poza mną pan senator Romaszewski i pan senator Andrzejewski zabierali głos. Dyskutowaliśmy na tej sali, czy zero też jest liczbą – mówię to tak dla przypomnienia. Niemniej jednak muszę powiedzieć, że te przygody, które, jak uważam, były sztucznymi, proceduralnymi utrudnieniami, skłoniły mnie do napisania projektu uchwały zmieniającej art. 54 ust. 1 pkt 5 regulaminu, polegającego na tym, że po głosowaniu nad poprawkami, jeśli żadna z nich nie uzyska poparcia, a ktoś z pań i panów senatorów złoży wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek, to można nad nim głosować.

Na posiedzeniu komisji przedstawiałem tę sprawę i rzeczywiście pojawiła się taka kwestia, czy to głosowanie nad przyjęciem ustawy bez poprawek może następować także wtedy, kiedy już wcześniej nad takim wnioskiem głosowano. Tego, co już pan senator sprawozdawca powiedział, nie będę powtarzał, ale jeszcze chciałbym pewne nowe kwestie tutaj poruszyć.

Otóż, proszę państwa, no, minęły już trzy tygodnie od tego wspólnego posiedzenia komisji i mu-

szę powiedzieć, że zastanawiałem się nad tym, czy zgłaszać poprawkę polegającą na wykreśleniu tego, co połączone komisje dodały do naszego wniosku, bo wydaje się, że z prawnego punktu widzenia może to jest takie bardzo eleganckie, ale powstaje pytanie, czy to jest praktyczne.

Otóż muszę powiedzieć, że w sytuacji gdy my głosujemy tutaj nad różnymi ustawami i dokumentami, mogą być takie przypadki. Nie wnikając w to, czy nasza sala jest podzielona na kluby, partie, a wiemy, że każdy z nas ma swój głos, myślę, że mogą być takie przypadki, kiedy pada wniosek o odrzucenie ustawy i nie zyskuje on większości, pada wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek...

I ja mogę mówić w swoim imieniu, bo mam takie przekonanie, że chciałbym dać paniom i panom senatorom taką możliwość, żeby jednak za tymi poprawkami zagłosowali, bo w moim przekonaniu nie wszystkie one zasługują na to, żeby w ogóle się nimi nie zajmować w procesie głosowania. Chociaż sam mogę nie mieć zdania. Są oczywiście przypadki, kiedy jestem całkowicie przekonany, że wszystkie poprawki są niepotrzebne i że należy głosować nad przyjęciem ustawy bez poprawek, ale to nie są wszystkie możliwe przypadki, jakimi się zajmujemy. Otóż nie głosuję za przyjęciem ustawy bez poprawek, żeby dać Senatowi, paniom i panom senatorom, możliwość wypowiedzenia się w sprawie tych poprawek. I gdy okazuje się, że wszystkie poprawki upadają, mogłaby być taka możliwość. Przecież w przytomności umysłu każda pani senator, każdy pan senator decyduje sam za siebie. Kiedy zobaczy wyniki głosowania nad poprawkami, może zdecydować, że jest za tym, żeby było to bez poprawek, albo może być za tym, żeby to odesłać ponownie do komisji.

Dlatego osobiście uważam, że ten zapis dodany przez komisję jest jednak nadmiarowy i wnoszę poprawkę o wykreślenie słów „a nie był wcześniej poddany pod głosowanie”.

Jednocześnie chciałbym w odpowiedzi na pytanie, jakie zostało skierowane do sprawozdawcy, wyjaśnić, że jednak nie do końca jest prawdą to, co pan senator sprawozdawca powiedział, ponieważ w takiej sytuacji, kiedy wszystkie poprawki zostaną odrzucone, a nikt z senatorów nie zgłosi wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek, ustawa wcale nie musi wracać do komisji, tylko w trybie trzydziestu dni zostaje przekazana do prezydenta do podpisu. Tak że taki tryb jest przewidziany.

Sprawa jest o tyle trudna, że czasami są projekty, w których przypadku te trzydzieści dni byłoby zbędną zwłoką. Ale to jest tylko takie wyjaśnienie. Tak że wydaje mi się, że... Ja mam świadomość, że uwzględnienie poprawki, którą wnoszę, a która w zasadzie była w zamyśle wnioskodawców... Nasz regulamin jest taki, że w zasadzie po tym, co wnioskodawcy wnoszą, już nie ma śladu w tym, co dzisiaj dostajemy. To jest takie, no, zaskakujące,

(senator K. Wiatr)

ale zgodne z regulaminem. To jest swoista reasumpcja głosowania. Ale reasumpcja głosowania polega na tym, że my przeprowadzamy głosowanie nad tą samą sprawą w tych samych okolicznościach, a ja muszę powiedzieć, że głosowanie nad przyjęciem ustawy bez poprawek przed głosowaniem nad poprawkami i głosowanie nad przyjęciem ustawy bez poprawek po głosowaniu nad poprawkami to nie jest reasumpcja głosowania, bo głosujemy nad tym w zupełnie odmiennych okolicznościach. Bardzo dziękuję państwu za uwagę.

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję bardzo.

(Senator Sekretarz Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ma pan poprawkę, Panie Senatorze?)

(Senator Kazimierz Wiatr: Już piszę. Nie mam nawet czystej kartki, bo nie byłem przygotowany.)

No, Panie Senatorze!

Czy jakieś jeszcze... Już nikt więcej. Tak?

(Senator Sekretarz Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Tak.)

W takim razie lista mówców w dyskusji...

(Senator Sekretarz Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Nie ma już więcej...)

Teraz już mogę wygłosić formułę o zamknięciu dyskusji.

W związku ze zgłoszeniem wniosku legislacyjnego proponuję, aby Senat skierował projekt uchwały do Komisji Ustawodawczej oraz do Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Jeśli nie usłyszę innych propozycji uznam, że Senat tę propozycję przyjął.

Stwierdzam, że Senat skierował projekt uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu do Komisji Ustawodawczej oraz do Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siedemnastego** porządku obrad: Informacja Rady Ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń – czerwiec 2006 r. (podczas prezydencji austriackiej).

Pragnę powitać obecnego na posiedzeniu podsekretarza stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej, pana Tadeusza Kozka. Witam pana.

Przypominam, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i z Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Rada Ministrów przedstawia Sejmowi i Senatowi informację o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej.

Przypominam, że marszałek Senatu otrzymał informację, zawartą w druku nr 256, zgodnie

z art. 67a Regulaminu Senatu skierował do Komisji Spraw Unii Europejskiej. Komisja Spraw Unii Europejskiej na posiedzeniu w dniu 7 listopada rozpatrzyła informację i poinformowała o tym marszałka Senatu.

Proszę teraz o zabranie głosu podsekretarza stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej, pana Tadeusza Kozka.

### **Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Tadeusz Kozek:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Tak jak podkreślił pan marszałek, prezentowana dzisiaj informacja została przygotowana w ramach realizacji art. 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i z Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej i dotyczy udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie od stycznia do czerwca bieżącego roku, to jest podczas sprawowania prezydencji w Radzie Europejskiej przez Republikę Austrii.

Informacja, którą rząd przedkłada, składa się z czterech części. W pierwszej części rząd informuje o najważniejszych dla Rzeczypospolitej Polskiej problemach, będących przedmiotem prac Unii Europejskiej w trakcie prezydencji austriackiej, i na kwestiach poruszonych w pierwszej części rządowego dokumentu skupię się w moim wystąpieniu. W drugiej części dokumentu przedstawione są informacje na temat przebiegu posiedzeń Rady Europejskiej oraz sektorowych posiedzeń Rady Ministrów Unii Europejskiej w jej poszczególnych formacjach, przeprowadzonych w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca bieżącego roku, z uwzględnieniem stanowisk prezentowanych przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej w trakcie obrad. W części trzeciej zawarto informacje dotyczące udziału Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w procesie podejmowania decyzji w Radzie Unii Europejskiej. I wreszcie w kolejnej i ostatniej, czwartej części zawarto informacje na temat wykonywania prawa Unii Europejskiej.

Niech mi wolno będzie przypomnieć, że w ramach wspólnego programu działania Rady Unii Europejskiej na rok 2006 prezydencje austriacka i fińska wskazały cztery zasadnicze cele. Po pierwsze, tworzenie nowych miejsc pracy i przyczynianie się do wzrostu gospodarczego w Europie, po drugie, zapewnienie europejskiego modelu życia i jego rozwój, po trzecie, zwiększenie zaufania obywateli do projektu europejskiego i, po czwarte, zapewnienie Europie pozycji silnego i godnego zaufania partnera.

Sposób, w jaki Austria w pierwszym półroczu tego roku zamierzała urzeczywistnić cele progra-

(podsekretarz stanu T. Kozek)

mowe w poszczególnych obszarach działania Unii, został przedstawiony w białej księdze prezydencji austriackiej. Z punktu widzenia udziału naszego kraju i interesów Rzeczypospolitej Polskiej najważniejsze spośród kwestii, które były przedmiotem prac w trakcie trwania prezydencji austriackiej, to, po pierwsze, realizacja swobodnego przepływu osób, po drugie, zakończenie negocjacji w sprawie nowej perspektywy finansowej i, po trzecie, debata nad przyszłością Unii Europejskiej. Teraz zajmę się właśnie tymi trzema kwestiami.

Polska z satysfakcją przyjęła zawartą w raporcie Komisji Europejskiej ocenę otwarcia niektórych rynków pracy dla obywateli nowych państw członkowskich. W pełni podzielając konkluzje zawarte w raporcie, Polska wyrażała zadowolenie z decyzji tych państw, które nie zastosowały okresów przejściowych, oraz tych, które zdecydowały o otwarciu swoich rynków po zakończeniu pierwszego, dwuletniego okresu. Polska wyraziła satysfakcję z podzielenia przez Komisję Europejską naszego przekonania, że zastosowane restrykcje były dalece nieefektywne. W czasie prezydencji rząd, wspierany także przez Sejm i Senat, podejmował bardzo liczne próby nacisku na rządy tych państw członkowskich, które nie deklarowały zniesienia ograniczeń w swobodnym przepływie pracowników.

Zakończenie negocjacji w sprawie nowej perspektywy finansowej. Zgodnie z naszymi oczekiwaniami, podczas prezydencji austriackiej udało się zakończyć prace nad porozumieniem międzyinstytucjonalnym, które nadaje kształt perspektywie finansowej na lata 2007–2013. Jak wiadomo, daje to Polsce szansę na uzyskanie w latach 2007–2013 w ramach polityki spójności i Wspólnej Polityki Rolnej oraz innych polityk wspólnotowych ponad 91 miliardów euro, z czego większość będzie pochodziła, jak wiadomo, ze środków przeznaczanych na politykę spójności. Oznacza to, że do Polski trafi ponad 10% całego budżetu unijnego przeznaczonego na ten okres.

W okresie negocjacji rząd polski konsekwentnie prezentował stanowisko o konieczności jak najszybszego zakończenia prac nad założeniami nowej perspektywy finansowej. Miało to szczególne znaczenie w kontekście uzgodnień grudniowej Rady Europejskiej. Sfinalizowanie prac pozwoli na odpowiednie przygotowanie się do wykorzystania środków wspólnotowych. Sfinalizowanie prac pozwoliło też na przyjęcie aktów prawnych, regulujących funkcjonowanie polityki spójności w przyszłym okresie budżetowym, chociaż nastąpiło to już w pierwszych dniach kolejnej prezydencji, prezydencji fińskiej.

Doceniamy również działania podejmowane przez prezydencję austriacką na rzecz sfinalizo-

wania porozumienia pomiędzy Unią Europejską a Szwajcarią w sprawie szwajcarskiego wkładu finansowego na rzecz nowych państw członkowskich Unii Europejskiej i jej zaangażowanie w doprowadzenie do kompromisu w tej sprawie. W myśl porozumienia Polska będzie największym beneficjentem tego programu pomocowego i otrzyma w ramach wkładu szwajcarskiego 489 milionów franków szwajcarskich na realizację konkretnych projektów i programów, pozwalających na zmniejszenie różnic gospodarczych i społecznych poszerzonej Unii Europejskiej. Tak że będą to dodatkowe środki oprócz tych, które Polska otrzyma w ramach polityki spójności i które otrzymuje w ramach tak zwanych instrumentów finansowych Europejskiego Obszaru Gospodarczego i norweskiego instrumentu finansowego.

Kwestia debaty nad przyszłością Unii Europejskiej. Rzeczpospolita Polska z zadowoleniem przyjmuje konkluzje posiedzenia Rady Europejskiej w dniach 15–16 czerwca bieżącego roku. Świadczą one o tym, że szefowie rządów państw członkowskich Unii Europejskiej realistycznie oceniają obecną sytuację, wskazując, że przed podjęciem decyzji dotyczących przyszłości traktatu konstytucyjnego konieczne jest przedłużenie okresu refleksji nad przyszłością Unii Europejskiej, w szczególności dyskusji nad samym traktatem. Polska podziela przekonanie, iż sprawą nadrzędnej wagi jest odzyskanie zaufania społecznego do działań Unii. Konieczne jest podejmowanie takich inicjatyw, które będą odpowiadały na najbardziej palące potrzeby obywateli Unii Europejskiej. Należy z zadowoleniem powitać wyniki badań opinii publicznej mówiące o rosnącym zaufaniu do instytucji Unii Europejskiej i nie lekceważyć priorytetów wskazywanych w tych badaniach: potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa, walki z bezrobociem i zapobiegania terroryzmowi.

Polska przychyliła się do propozycji dwutorowego prowadzenia prac nad przyszłością i reformami Unii Europejskiej, długofalowo poprzez intensyfikację debaty w okresie refleksji oraz doraźnie, mając na celu poprawę skuteczności i adekwatności działań Unii na gruncie obowiązujących traktatów. Zwracamy jednak uwagę, iż proponowane zmiany musi poprzedzać analiza ich celowości, indywidualne podejście oraz uzyskanie zgody wszystkich państw członkowskich.

Jeszcze kilka słów na temat innych kwestii, które wydają nam się ważne, a które były przedmiotem prac prezydencji austriackiej. Taką kwestią jest bez wątpienia przystąpienie tak naszego kraju, jak i innych nowych krajów członkowskich do strefy Schengen. Stoimy na stanowisku, że konieczne jest wzmożenie działań przygotowawczych zarówno po stronie państw członkowskich, jak i komisji. Z satysfakcją przyjmujemy osiągnięcie przez radę politycznego porozumienia co do

(podsekretarz stanu T. Kozek)

podstaw prawnych, niepokój budzi jednak potwierdzone już de facto opóźnienie o rok rozszerzania strefy Schengen o nowe państwa członkowskie. Polska uważa, iż konieczne jest przedstawienie przez Komisję Europejską podczas grudniowego spotkania Rady do spraw Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych rzetelnego i realistycznego harmonogramu dalszych działań w tej mierze.

Polska przyjęła też kompromis osiągnięty w zakresie kształtu dyrektywy o usługach na rynku wewnętrznym. Wierzymy, iż przepisy te pozwolą urzeczywistnić zasadę swobody przepływu i świadczenia usług oraz zakładania przedsiębiorstw, a także przyczynią się do wyrównania szans na wspólnym rynku. Osiągnięte porozumienie nie odzwierciedla co prawda wszystkich postulatów Polski zgłaszanych w trakcie negocjacji, zdajemy sobie jednak sprawę, iż wobec istniejących rozbieżności należy je uznać za satysfakcjonujące. Z zadowoleniem witamy wprowadzenie przeglądu barier, mogących negatywnie wpłynąć na świadczenie usług na rynku wewnętrznym, który ma być prowadzony przez Komisję Europejską we współpracy z państwami członkowskimi.

Polska z zadowoleniem wita też efekty prac podejmowanych podczas prezydencji austriackiej w obszarze energii. Szczególnie istotne dla Polski jest sformułowanie potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa krajów członkowskich i Unii jako całości, jakie zostały wskazane w dokumencie dotyczącym zewnętrznych stosunków energetycznych. Polska zgadza się z tym, iż jednym z głównych zagrożeń jest niebezpieczeństwo działań zewnętrznych dostawców, którzy nie działają w oparciu o zasady rynkowe i często podejmują decyzje o charakterze politycznym, a nie komercyjnym. Rząd polski zaproponował zaakceptowany przez Radę Europejską punkt konkluzji, zgodnie z którym wsparcie wspólnotowe, także finansowe, powinno być udzielane tylko i wyłącznie takim transeuropejskim projektom gazowym, które w jak największym zakresie poprawiają bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej jako całości i w jak największej liczbie krajów członkowskich, a jednocześnie nie pogarszają bezpieczeństwa energetycznego żadnego z krajów członkowskich.

Polska oczekuje, że kwestie, które nie znalazły swego finału w okresie prezydencji austriackiej, a kwestii takich jest wiele, będą kontynuowane przez prezydencję fińską. Do tych spraw należy między innymi dyskusja w sprawie projektu dyrektywy o niektórych aspektach czasu pracy, a także nieuregulowana sytuacja rynku owoców i warzyw.

To byłyby najważniejsze sprawy, będące przedmiotem prac prezydencji austriackiej, na które

chciałem zwrócić uwagę pań i panów senatorów. Dziękuję bardzo za uwagę.

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję panu ministrowi.

Poproszę może pana ministra o pozostanie tu jeszcze przez chwilę.

Czy ktoś chciałby teraz zadać pytanie panu ministrowi?

Tak, jest pytanie.

Proszę, pan senator Wittbrodt.

### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja mam pytanie może trochę szersze niż dotyczące tylko okresu prezydencji austriackiej, chodzi o dwuletnie doświadczenie z naszego członkostwa w Unii.

Czy na podstawie sposobu podejmowania decyzji metodą kwalifikowanej większości, w różnych sprawach, chodzi o pewne doświadczenie, można powiedzieć, że rozwiązania nicejskie coś nam dają? Czy to, co proponowano w traktacie, byłoby gorsze? Czy są podstawy do dokonania takiej oceny? To jest jedna sprawa.

Drugie pytanie. Jak rząd widzi stosowanie w praktyce oceny zasady subsydiarności w parlamencie? Ja pytałem o to na posiedzeniu komisji, ale wiem, że rząd miał trochę inne zdanie. Wobec tego chciałbym wiedzieć, jakie jest oficjalne stanowisko rządu w tej sprawie.

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Tadeusz Kozek:**

Jeśli chodzi o nasze doświadczenia w zakresie procesu podejmowania decyzji, to oczywiście te doświadczenia dopiero budujemy. Owe dwa lata to początek naszego funkcjonowania w Unii Europejskiej, niemniej jednak staramy się dostosować do istniejącego systemu podejmowania decyzji, tak aby zapadały one po naszej myśli. Przede wszystkim jest to proces budowania koalicji w procesie podejmowania decyzji, czy to większości, czy to mniejszości blokującej, i do tego procesu przwiązujemy szczególną wagę. Myślę, że w tej mierze nastąpił znaczący postęp. Chodzi też o nasze kontakty z administracjami innych krajów członkowskich, wymianę poglądów w różnych kwestiach. Ten system został już w sposób znaczący rozbudowany i moim zdaniem zdobyliśmy tu już dość duże doświadczenie. Jak na razie, ten



(podsekretarz stanu T. Kozek)

system działa i staramy się wykorzystywać, może powiem inaczej, staramy się optymalizować nasze działania w ramach istniejącego systemu.

Jeśli chodzi o zasadę subsydiarności, ja nie znam szczegółów dyskusji, która miała miejsce w trakcie posiedzenia komisji, tak że trudno mi się do niej odnieść. Oczywiście, zakładam, że rząd akceptuje zasadę subsydiarności jako podstawową zasadę funkcjonowania, ustrojową zasadę funkcjonowania Unii Europejskiej. Ewentualne różnice poglądów mogą dotyczyć oczywiście zakresu jej stosowania, być może definicji samej zasady, ale nie samej zasady jako takiej. Jednak do szczegółów tej dyskusji trudno mi się odnieść, jako że nie byłem uczestnikiem tego zdarzenia.

**Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Augustyn.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Ministrze, chciałbym się dowiedzieć o postęp prac w zakresie rynku owoców i warzyw.

**Podsekretarz Stanu  
w Urzędzie Komitetu  
Integracji Europejskiej  
Tadeusz Kozek:**

Tak jak podkreśliłem, te prace były prowadzone przez prezydencję austriacką, jednak z naszego punktu widzenia nie osiągnięto tu znaczącego postępu. Oczekujemy, że kwestia ta będzie przedmiotem może bardziej energicznych działań w trakcie obecnej prezydencji, a być może nawet jeszcze prezydencji niemieckiej. Tak że teraz nie oczekiwałbym szybkich efektów negocjacji na ten temat w ramach Unii Europejskiej.

**Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Pan senator Łyczak.

**Senator Józef Łyczak:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, jak wiemy, polska wieś, polskie rolnictwo zostało wprowadzone do Unii na szczególnie dla nas niekorzystnych warunkach. Chodzi nie tylko o wspomniany tu rynek owoców i warzyw, ale o rynek cukru, rynek mleka, dopłaty, również włączenie się Unii w zniesienie embargo Rosji na nasze produkty. Chciałbym zapytać, jakie w nowej rzeczywistości będziemy mieli szanse na poprawę warunków dla naszego rolnictwa. Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu  
w Urzędzie Komitetu  
Integracji Europejskiej  
Tadeusz Kozek:**

Myślę, że oprócz liczenia na procesy związane z realizacją postanowień traktatu akcesyjnego, które to procesy sprawią, że te warunki będą się jednak, chociażby w odniesieniu do dopłat bezpośrednich, z upływem czasu poprawiać, większe nadzieje w tym względzie musimy wiązać z ewentualną reformą Wspólnej Polityki Rolnej i dyskusją na ten temat, która zapewne zostanie zapoczątkowana pod koniec tej dekady.

Jeśli chodzi o kwestię włączenia się Komisji Europejskiej w sprawę naszych negocjacji z Rosją, Komisja Europejska, jak wiadomo, wyraziła taki zamiar. Nie mam w tej sprawie najnowszych wiadomości, ale z tego, co słyszałem, są problemy ze stroną rosyjską, która nie chce włączyć w te rozmowy strony unijnej. Jeżeli te sprawy zostały wyjaśnione, to postaram się poinformować pana senatora na piśmie, bo nie mam szczegółowej wiedzy na ten temat.

**Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję.  
Pan senator Andrzejewski.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Ministrze, jakie działania planuje rząd w ramach czasu danego do refleksji nad konstytucją, formą i treścią konstytucji europejskiej? Czy na przykład ma być rozpisana ankieta wśród profesorów prawa europejskiego, międzynarodowego, prawa konstytucyjnego? Czy i w jakim zakresie rząd zamierza skorzystać z inicjatywy naszych posłów do Parlamentu Europejskiego? Czy przewiduje się wywołanie tej tematyki przez Polskę na forum Parlamentu Europejskiego?

**Podsekretarz Stanu  
w Urzędzie Komitetu  
Integracji Europejskiej  
Tadeusz Kozek:**

Takie prace w zasadzie już się rozpoczęły przed szczytem czerwcowym. Nasz urząd organizował między innymi wiele konferencji o charakterze regionalnym, które były poświęcone debacie nad przyszłością Unii Europejskiej. Niewątpliwie z tych konferencji wynikała potrzeba kontynuacji tego procesu. W tej chwili trwają jeszcze prace nad szczegółowymi założeniami dotyczącymi tego, jak to będzie wyglądało w przyszłości. Nie umiem w tej chwili odpowiedzieć w szczegółach, precyzyjnie, jak ten proces będzie wyglądał. Tak jak podkreśliłem, z tych konferencji, z tych spot-

(podsekretarz stanu T. Kozek)

kań, które odbyły się już, niewątpliwie wynika potrzeba przeprowadzenia szerokiej dyskusji, możliwie jak najszerszej dyskusji z udziałem różnych grup społecznych na temat przyszłości Unii Europejskiej, a w szczególności ewentualnych prac nad traktatem europejskim.

(Senator Piotr Andrzejewski: Czy mogę, Panie Marszałku...)

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Proszę.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Chciałbym poprosić pana ministra o szczegółowe ustosunkowanie się na piśmie do poruszonych przeze mnie w tym aspekcie problemów i przesłanie odpowiedzi na mój senacki adres. Mogę? Dziękuję bardzo.

(Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Tadeusz Kozek: Bardzo proszę, oczywiście.)

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Pani senator Gacek.

### **Senator Urszula Gacek:**

Panie Ministrze, pierwsze pytanie natury technicznej. Dlaczego tak późno, niemalże w połowie listopada, dostajemy sprawozdanie, które dotyczy okresu styczeń – czerwiec 2006 r.? Już dobiega końca prezydencja fińska, a przygotowujemy się do współpracy z Niemcami, którzy obejmują prezydencję w styczniu przyszłego roku. Dosyć późno tę informację dostaliśmy.

Drugie pytanie dotyczy naszego stanowiska co do wspólnej polityki energetycznej. Rozumiem, że propozycję dotyczącą tak zwanego NATO energetycznego już odłożyliśmy, ale mam nadzieję, że będziemy brali udział w dyskusjach, które zapowiada prezydencja niemiecka, w sprawach stworzenia prawdziwej wspólnej polityki energetycznej.

### **Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Tadeusz Kozek:**

Jeśli chodzi o pierwszą kwestię, to chciałbym przeprosić za tak późne przedłożenie przez rząd tej informacji. Było to związane z nieco dłuższym niż poprzednio okresem uzgodnień międzyresortowych dotyczących tego dokumentu. Ale, jak sądzę, była to sytuacja incydentalna.

Jeśli chodzi o drugą sprawę, to naturalnie rząd zamierza brać aktywny udział w dyskusjach, które będą z pewnością prowadzone na forum unijnym na temat wspólnego rynku energetycznego. Te dyskusje, jak wspominałem w swoim wystąpieniu, zostały już zapoczątkowane. Jak sądzę, jest zgoda, jeśli nie wszystkich, to znaczącej większości krajów unijnych, co do wielkiej wagi tego zagadnienia. Ale z drugiej strony nie możemy oczekiwać szybkich wyników tych dyskusji. Będzie to zapewne proces wieloletni, który, mamy nadzieję, w efekcie doprowadzi rzeczywistość do ustanowienia takiego wspólnego rynku energetycznego.

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję.

Pan senator Michalak.

### **Senator Paweł Michalak:**

Panie Ministrze, jednym z założeń prezydencji austriackiej było zwiększenie zaufania obywateli do projektu europejskiego. Na chwilę chciałbym wrócić jeszcze do embarga rosyjskiego. Chciałbym, żeby pan odniósł się do dwóch aspektów. Jak pan ocenia aktywność prezydencji austriackiej, plus poszczególnych komisarzy, w kontekście tego, że nie potrafiono rozwiązać tego problemu? Jaki wpływ na nasze stanowisko ma nowa koncepcja w sprawie handlu komisarza Mandelsona, który opowiada się raczej za dwustronnymi rozmowami i uzgodnieniami, podczas gdy stanowisko Rosji wyraźnie jest sprzeczne z prawem europejskim, bo nakazuje wyznaczenie jednego przejścia? Jaka w tym momencie jest nasza aktywność i czy widać rozwiązanie? Bo myślę, że w układzie dwustronnym z Rosją możemy takie rozwiązanie przyjąć i powinniśmy, moim zdaniem, zrobić to jak najszybciej. Tylko co na to Unia Europejska?

### **Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Tadeusz Kozek:**

Jeśli chodzi o pierwszą kwestię, o którą pytał pan senator, myślę, że w tej mierze nastąpił jednak pewien postęp, czego dowodem są wyniki i konkluzje szczytu czerwcowego. Było jednak widać w stanowiskach poszczególnych państw unijnych, że zdają one sobie sprawę z tego, że istnieje problem zaufania obywateli do projektu europejskiego, że istnieje problem być może złego informowania obywateli europejskich o efektach ostatniego rozszerzenia, ewentualnych efektach przyszłych rozszerzeń. W znacznej mierze ta świadomość społeczna, zwłaszcza w krajach staraj Pię-

(podsekretarz stanu T. Kozek)

nastki, jest budowana wokół pewnych mitów na temat rozszerzenia: mitu dotyczącego przejmowania miejsc pracy przez przybyszów ze Wschodu, mitu dotyczącego delokalizacji czy też rzekomych wysokich kosztów rozszerzenia. Choć z drugiej strony, jeśli chodzi o praktyczną stronę tego zagadnienia, to według mojej oceny prezydencja austriacka nie wykazała się jakimiś szczególnymi inicjatywami, które mogłyby ten stan rzeczy zmienić. Konkludując: sądzę, że na poziomie identyfikacji problemu nastąpił znaczący postęp, a w znacznie mniejszym stopniu, jeśli chodzi o instrumenty mogące ten problem rozwiązać.

Jeśli chodzi o następną kwestię, rząd polski będzie, jak sądzę, podtrzymywał postulat, aby Unia Europejska, Komisja Europejska w sposób energiczny interweniowała w kwestiach związanych z naszymi problemami z eksportem na wschód. Takie jest stanowisko naszego Ministerstwa Gospodarki, które będzie podtrzymywane na forum unijnym.

#### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Pan senator Korfanty.

#### **Senator Bronisław Korfanty:**

Panie Ministrze, chciałbym zabrać głos w sprawie, która nie tak dawno była w Polsce bardzo głośna, a dotyczy nazywania w niektórych krajach obozów koncentracyjnych rozmieszczonych w trakcie wojny na terenie Polski polskimi obozami koncentracyjnymi. Myślę, że dla wszystkich Polaków, a szczególnie dla tych, którzy przeżyli gehennę obozów koncentracyjnych, jest to sprawa bardzo bolesna, nad którą nie można przejść do porządku dziennego. Chciałbym dodać, że dla mnie, osoby pochodzącej ze Śląska, gdzie mieścił się obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau, jest to sprawa podwójnie bolesna, gdyż w obozie tym została zamordowana moja babcia. Dobrze się stało, że podczas prezydencji austriackiej delegacja polska dostrzegła ten problem i zgłosiła wniosek o zmiany na liście UNESCO dotychczasowej nazwy na Były Nazistowski Niemiecki Obóz Koncentracyjny Auschwitz-Birkenau. Jest to inicjatywa ze wszech miar godna poparcia.

W związku z tym mam pytania. Czy ten wniosek, złożony przez stronę polską, został poparty przez Radę? Czy zmieniono już nazwę na liście UNESCO na nową? A jeśli nie, to w jakim terminie można się tego spodziewać? Ta informacja zawarta jest na stronie 67 w informacji, którą dostarczono do naszych skrytek. Dziękuję bardzo.

#### **Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Tadeusz Kozek:**

Jeśli pan senator pozwoli, udzielimy odpowiedzi na piśmie, bo nie znam szczegółów tego procesu w Unii Europejskiej. Jak sądzę, taka decyzja nie została jeszcze podjęta, ale chciałbym to potwierdzić.

#### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Pan senator Dariusz Górecki.

#### **Senator Dariusz Górecki:**

Moje pytanie dotyczy działalności Rady Unii Europejskiej do Spraw Ogólnych i Stosunków Zewnętrznych. Otóż chciałbym się dowiedzieć, czy poza Polską i Litwą przedstawiciele innych państw poruszają problemy Białorusi? Czy w ogóle dostrzegają problem łamania tam demokracji i praw człowieka? Dziękuję.

#### **Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Tadeusz Kozek:**

Według naszej oceny temat ten jest coraz bardziej obecny na posiedzeniach rady do spraw ogólnych i zewnętrznych, co zresztą widać z opisu, który został zawarty w dokumencie przedłożonym przez rząd. Rzeczywiście, jest tak, że głównym inicjatorem spraw białoruskich jest strona polska, kraje bałtyckie, ale jak sądzę, również w coraz większym stopniu kraje starej Piętnastki włączają się w dyskusje dotyczące tej kwestii. Może nie jest to jeszcze proces tak szybki, jak byśmy sobie tego życzyli, ale myślę, że nasza obecność w Unii Europejskiej i obecność innych nowych państw członkowskich sprawia, że ten proces ulega jednak znacznemu przyspieszeniu.

#### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Pan senator Szymański.

#### **Senator Antoni Szymański:**

Panie Ministrze, w okresie prezydencji austriackiej zaczęło się mówić o problemie, który jest do dzisiaj nierozwiązany, a który wymaga rozwiązania – i nie ma co uciekać od tego problemu. Chodzi mianowicie o drugą i niepotrzebną siedzibę Parlamentu Europejskiego w Strasburgu. Znamy rozmaite fakty, są oczekiwania z różnych stron, milion Europejczyków złożyło w tej sprawie swoje podpisy, które są w tej chwili ignorowane. Wszystko to opiera się na niechęci do zmiany ze

(senator A. Szymański)

strony Francji, Francji, która jest bardzo ważnym członkiem Unii Europejskiej, która jest bogatym członkiem Unii Europejskiej, która chce korzystać ze środków Unii Europejskiej na zupełnie niepotrzebną siedzibę w Strasburgu. Ze znanych mi relacji parlamentarzystów europejskich wynika, że to destrukuje również prace Parlamentu Europejskiego. Tu nie chodzi tylko i wyłącznie o koszty związane z utrzymaniem tej siedziby, z niustającym podróżowaniem. To również oznacza destrukowanie prac. W sytuacji, kiedy mamy w Unii Europejskiej mnóstwo potrzeb, mamy problemy regionów ubogich, ogromne pieniądze inwestujemy w jedno z najzasobniejszych miast.

Pytanie moje dotyczy tego, czy Polska nie powinna jednak przedstawić jakiejś inicjatywy i bardzo wyraźnie popierać tego głosu ponad miliona Europejczyków. Myślę, że można bez trudu uzyskać więcej podpisów za tym, żeby zrezygnowano z tej niepotrzebnej siedziby w Strasburgu.

**Podsekretarz Stanu  
w Urzędzie Komitetu  
Integracji Europejskiej  
Tadeusz Kozek:**

Zgadając się co do meritum rzeczy z panem senatorem, pozwolę sobie wyrazić pogląd, że będzie to szalenie trudna do przeprowadzenia sprawa. Kiedyś ta sprawa była przedmiotem kompromisów pomiędzy krajami członkowskimi, więc sądzę, że tylko w sytuacji, gdyby coś w zamian było zaoferowane Francji, tego typu decyzja mogłaby być przeforsowana. Tyle w tej chwili mogę na ten temat powiedzieć. Oczywiście rząd polski będzie brał pod uwagę te odczucia, które pan senator zrelacjonował, w wypracowywaniu swojego stanowiska w tej kwestii.

**Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję bardzo.

Nikt już z państwa senatorów nie chce zadać pytania.

W takim razie dziękuję na razie panu ministrowi. Otwieram dyskusję.

Przypominam jak zwykle o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia i o konieczności zapisywania się u pani senator prowadzącej listę mówców.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Wittbrodta.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Co prawda przyjęcie informacji rządu na temat prezydencji nie wymaga sprawozdania komisji,

ale chciałbym Wysoką Izbę poinformować, że rzeczywiście dwa dni temu, 7 listopada, Komisja Spraw Unii Europejskiej zapoznała się z tym materiałem i właściwie przyjęła to sprawozdanie rządu, chociaż, tak jak już pani senator Gacek zauważyła, komisja ma pewne uwagi natury formalnej. Zwykle tego rodzaju raporty otrzymywaliśmy w miesiąc po prezydencji. W tym roku, pomimo kilkukrotnego apelu i zwracania się nawet na piśmie do resortu, mamy raport dopiero teraz, kiedy kończy się już kolejna prezydencja, a wnioski z mijającej prezydencji powinniśmy wyciągać już nawet w tej chwili.

Tak jak resort w tym raporcie ocenia współpracę rządu i parlamentu pozytywnie, tak samo komisja tę współpracę rządu, ministrów z komisją ocenia pozytywnie, chociaż spotykaliśmy się z pewnymi problemami. Zgodnie z ustawą bowiem, jeśli rząd przedstawi informację bez zasięgnięcia opinii Komisji Spraw Unii Europejskiej, niezwłocznie w posiedzeniu komisji powinien wziąć udział minister, członek Rady Ministrów, a było kilka takich przypadków, że niestety mieliśmy problemy w ogóle z dotarciem ministra na posiedzenie komisji – to już nam się dwa razy zdarzyło – a jest to łamanie ustawy, która obowiązuje.

A teraz chciałbym przejść do meritum. My prezydencję austriacką oceniliśmy pozytywnie, tak że ja nie będę się do tego odnosił. Zapytałem jednak pana ministra o to, jak rząd traktuje udział parlamentu w ocenie przestrzegania zasady subsydiarności. To wynika z pewnego zdarzenia. Otóż, kiedy odbywało się spotkanie przedstawicieli rządów państw Unii Europejskiej, przedstawiciel rządu negatywnie wypowiedział się co do udziału parlamentów państw członkowskich w ocenie przestrzegania zasady subsydiarności. Stało się nawet tak, że przewodniczący odpowiedniej komisji Austrii wystąpił do naszego Senatu z pytaniem, co się dzieje, że parlament ma inne stanowisko niż rząd w sprawie udziału parlamentu w ocenie, czy zasada subsydiarności jest przestrzegana, czy też nie. Zaprośiliśmy panią minister Fotygę na spotkanie z prezydium komisji i pani minister w czasie tej naszej rozmowy potwierdziła, że ma inną opinię w tej sprawie, czyli nie widzi udziału parlamentu w ocenie przestrzegania zasady subsydiarności, o co wnoszą wszystkie kraje, o co wnosi COSAC. Do tej pory nie uzyskaliśmy na piśmie odpowiedzi, czy to było nieporozumienie, czy pani minister dalej uważa, że rola parlamentu powinna być mniejsza. I dlatego pytałem o to pana ministra i bym prosił, żeby jednak jakieś formalne stanowisko rządu w tej sprawie komisja dostała.

I druga sprawa, moja uwaga dotycząca debaty na temat przyszłości Unii Europejskiej i kwestii związanych z traktatem konstytucyjnym. W tym sprawozdaniu jest o tym mowa, ale ja sam czuję pewien niedosyt. Odnoszę takie wrażenie, że

(senator E. Wittbrodt)

w Polsce właściwie nie ma miejsca na debatę merytoryczną. Brakuje mi tego. Wydaje mi się, że nawet bez podejmowania ostatecznej decyzji taka debata w Sejmie, w Senacie, w komisjach mogłaby się odbywać i dobrze, żebyśmy mieli więcej czasu na wypracowanie już ostatecznego stanowiska, stanowiska merytorycznego. A na to nie ma miejsca. Dlatego też między innymi zapytałem pana ministra, jak rząd, biorąc pod uwagę to dwuletnie doświadczenie, ocenia funkcjonowanie metody kwalifikowanej większości. Jednym bowiem ze zgłaszanych przez Polskę problemów było to, czy na przykład zmiana potrójnego, nicejskiego sposobu obliczania głosów na podwójny nie odbędzie się ze szkodą dla Polski. I w tym kontekście chciałbym się dowiedzieć, jakie są oceny rządu. Czy w porównaniu z tym uproszczonym systemem dużo byśmy tracili, czy w ogóle byśmy nie tracili? Bo ja śmiem twierdzić, że nic byśmy nie tracili.

Trochę mnie zdumiewa zapis, który znajduje się na stronie 41 tego sprawozdania: „Strona polska wskazywała ponadto, że polskie społeczeństwo potrzebuje dalszej, szerokiej debaty przybliżającej wizję Europy, a oczekiwania Polaków koncentrują się na sprawach związanych z wysokim rozwojem gospodarczym, bezpieczeństwem i solidarnością. Wyjście naprzeciw tym oczekiwaniom jest niezbędne dla – i to podkreślam – odzyskania obywateli dla projektu europejskiego.” I dalej: „Za wszelką cenę trzeba starać się unikać błędów z przeszłości, polegających na pominięciu oczekiwań Europejczyków”. Ja nie rozumiem, co to znaczy „odzyskanie obywateli dla projektu europejskiego”. Wtedy, kiedy mówimy o projekcie, o przyszłości Unii Europejskiej, zwykle mamy na myśli także to, co jest zapisane w projekcie traktatu konstytucyjnego. A z tego, co wiem, zgodnie z badaniem opinii publicznej większość społeczeństwa, ponad 50%, uważa, że te zapisy są dobre, że one powinny być przyjęte. Tu akurat sytuacja jest taka, że politycy najczęściej są innego zdania. Dlatego pytam: co wtedy oznacza to „odzyskanie obywateli dla projektu europejskiego”? Czy przekonywanie ich, że tam jest nie tak, jak trzeba, może tak, może nie?

Ale skoro mowa o „błędach z przeszłości, polegających na pominięciu oczekiwań Europejczyków”, to muszę jeszcze powiedzieć, jako ten, który brał udział w dyskusji nad traktatem w Konwencji, że to właśnie był fundament całej dyskusji – Eurobarometr i to, jakie są oczekiwania obywateli różnych państw Unii Europejskiej; pod te oczekiwania proponowano pewne rozwiązania.

I ostatnia moja uwaga, dotycząca tej debaty. Jak mówiłem, mnie się wydaje, że merytoryczna debata nie miała miejsca, chodzi mi więc o tę debatę, o której mowa w sprawozdaniu. W informa-

cji rządu jest taki zapis, że jako debatę traktowano na przykład olimpiadę wiedzy dla młodzieży, konkursy dotyczące Unii Europejskiej w radiu i w prasie i podobne wydarzenia. Mnie się wydaje, że to wcale nie jest debata, tylko szerzenie wiedzy o Unii Europejskiej wśród młodzieży. Z raportu z debaty wynika, że w wyniku wielomiesięcznej debaty doszło się do wniosku, iż trzeba dalej debatować; mnie się wydaje, że to było wiadomo i bez tej debaty, która została opisana w tym sprawozdaniu. Czuję więc tutaj pewien niedosyt.

Na zakończenie chciałbym Wysoką Izbę poinformować, że będziemy mieli jeszcze jeden problem, ponieważ zaczynają obowiązywać nowe regulacje. Dotąd udział Senatu w wypracowywaniu stanowisk dotyczących dyrektyw, rozporządzeń czy legislacji unijnej wyglądał tak, że te projekty otrzymywał rząd, rząd kierował je do komisji, komisja najczęściej otrzymywała projekt stanowiska rządu i było pewne współdziałanie Komisji Spraw Unii Europejskiej z rządem. W myśl nowych regulacji będzie tak, że komisja będzie otrzymywała propozycje, projekty na wcześniejszym etapie rozważania, bezpośrednio z instytucji Unii Europejskiej, i będzie się odnosiła do tych propozycji, kierując swoje uwagi do instytucji Unii Europejskiej.

Myślę, że na nowo trzeba będzie przedyskutować – być może i w samym Senacie, ale także we współdziałaniu, w debacie z rządem – nasze funkcjonowanie, żeby stanowiska komisji jednak nie były takie zupełnie oderwane... Chodzi o to, żeby były w jakiś sposób konsultowane z rządem czy powstawały we współdziałaniu z nim i właśnie jako takie były na forum europejskim prezentowane, by nie następowało tam twarde zderzenie, tak jak w przypadku stosowania w praktyce zasady subsydiarności, co miało miejsce w okresie prezydencji austriackiej. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję bardzo.

Ponieważ nikt więcej nie jest zapisany do głosu... Ale właśnie się zapisał pan senator Andrzejewski.

Bardzo proszę.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ten punkt porządku obrad w zasadzie powinien się ograniczać – gdyby traktować to bardzo ściśle – do przyjęcia tej informacji. Ale przyjęcie każdej informacji jest również inspiracją do oceny aktywności Polski, w komisjach i na plenarnym posiedzeniu Senatu, w przyszłości.

Niewątpliwie problematyka integracji europejskiej jest w centrum uwagi wszystkich państw naszego regionu. Ostatnia aktywność i wymiana

(senator P. Andrzejewski)

zdań między prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej a premierem Wielkiej Brytanii, a także sygnalizowane dyskusje na ten temat i stanowisko Polski, wymagają rozważenia i dyskusji. Albowiem problem traktatu konstytucyjnego i ustalenia zasad, na jakich będą funkcjonowały Wspólnoty Europejskie w ramach utworzonej podmiotowości prawnej organizacji międzynarodowej – a dopiero na podstawie traktatu ta podmiotowość Unii Europejskiej zaistnieje – jest palącym problemem do rozstrzygnięcia.

Dlatego też sądzę – wychodzę tu naprzeciw propozycji pana przewodniczącego Komisji Spraw Unii Europejskiej – że dobrze by było zorganizować właśnie w Senacie, ze względu na doświadczenie pana przewodniczącego i naszej komisji oraz chęć kontynuacji tych doświadczeń, taką konferencję problemową z udziałem przedstawicieli rządu. Jako przewodniczący Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich deklaruję swoje współdziałanie w tym zakresie.

Chcę jednocześnie powiedzieć o czymś, co w kularach bardzo często się przewija, a co zostało wspomniane, mianowicie o uaktywnieniu roli Parlamentu Europejskiego w tej debacie. Myślę, że to nie z innych ciał, ale właśnie z Parlamentu Europejskiego, z inicjatywy polskiego rządu, poprzez naszych eurodeputowanych, powinien wyjść impuls do ustalenia przynajmniej pryncypiów, fundamentalnych zasad, na których należy oprzeć rozstrzygnięcia szczegółowe.

Osobiście bardzo negatywnie oceniam dotychczasowy tekst propozycji tak zwanego Traktatu Konstytucyjnego Unii Europejskiej, ze względu na to, że jest to kiepski produkt europejskiej myśli prawniczej, niejasny, pokrętny, z szeregiem wyjątków, z kompetencjami negocjacyjnymi, co w *ius strictum*, w prawie bezpośrednim, stosowanym jest problemem dopiero dookreślenia niektórych norm w toku proponowanych tam procedur. Tego typu przepisy powinny mieć jasne kryteria i jasne procedury.

Stoję na stanowisku, że należy ocenić skuteczność i prawidłowość funkcjonowania Wspólnot Europejskich w ramach Unii Europejskiej na bazie traktatu nicejskiego. Bo jednak stosujemy ten traktat nicejski, on będzie stosowany w najbliższym czasie, a praktykę jego stosowania trzeba poddać bardzo rzeczowej analizie i przedstawić wnioski. To też jest mój postulat, żeby dokonywać tego na bieżąco i żeby płynące stąd wnioski, czy pozytywne, czy negatywne, również Polska jednoznacznie przedstawiała jako postulaty do przyszłego traktatu konstytucyjnego.

I wreszcie problem, który wymaga bardzo szerokiej dyskusji: czy to ma być federacja, czy to ma być konfederacja, jakie są punkty odniesienia do uniwersalnych norm prawa międzynarodowego,

jakie to mają być kryteria? Wydaje mi się, że nie można mówić tylko o formalnym ukształtowaniu stosunków między poszczególnymi państwami, bez odniesienia do kryterium pewnego uniwersalnego wzorca, wykształconego na gruncie praktyki funkcjonowania prawa od czasów rzymskich aż do naszych czasów, w oparciu o chrześcijański system wartości, który może być nazwany systemem uniwersalnym.

To takie krótkie refleksje na gruncie tematyki, która została zarysowana bardzo pozytywistycznie, ale wymaga systemowego dopracowania. Osobiście jestem zwolennikiem tego, by – tak jak robiliśmy w Senacie, przygotowując pierwszy projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – rozpiścić wśród jak największej liczby profesorów prawa konstytucyjnego, prawa europejskiego określoną ankietę, w której odpowiedzialiby na te pytania, i później opublikować wyniki tej ankiety. Bardzo przyczyniłoby się to do profesjonalnego zawężenia tej problematyki do paru pryncypiów, które później ległyby u podstaw możliwości wypracowania stanowiska przez polski parlament i rząd. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję bardzo.

To wyczerpuje listę mówców.

Diskusję zamykam.

Czy pan minister chciałby jeszcze zabrać głos i ustosunkować się do wystąpień?

(Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Tadeusz Kozek: Tak.)

Bardzo proszę.

#### **Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Tadeusz Kozek:**

Kwestia stosowania w praktyce zasady subsydiarności. Starłem się odnieść do tej kwestii w takim zakresie, w jakim mogłem i w jakim jestem upoważniony.

„Odzyskanie obywateli dla projektu europejskiego” – może rzeczywiście to sformułowanie, jak diskutowaliśmy w trakcie obrad komisji, jest troszkę niefortunne. Jak sądzę, autorzy mieli na myśli przede wszystkim odzyskanie obywateli dla projektu traktatu europejskiego czy dla idei traktatu europejskiego, a nie w takim szerokim sensie... Oczywiście słusznie pan senator zauważył, że przynajmniej na razie ponad 70% naszego społeczeństwa wyraża poparcie dla członkostwa w Unii Europejskiej i, jak rozumiem, zarazem dla tego czegoś, co nazywamy umownie projektem europejskim.

Trzeba też jednak pamiętać, że być może będziemy poddawani podobnemu procesowi jak

(podsekretarz stanu T. Kozek)

społeczeństwa krajów zachodnich. Te korzyści z członkostwa, które w pierwszym okresie są dla społeczeństwa oczywiste, powoli spowszednieją, zapomniamy o nich, a zaczniemy baczniejszą uwagę zwracać na inne zagadnienia, te, które przyczyniły się do tak znaczącego spadku zaufania społeczeństw zachodnich do instytucji unijnych i do wspomnianego projektu europejskiego.

Przyjmuję te krytyczne uwagi, dotyczące dotychczasowego przebiegu debaty europejskiej, chociaż mam nadzieję, że nie wszystkie spośród tych zdarzeń, konferencji miały taki charakter. Były też konferencje ściśle merytoryczne, które dotyczyły kwestii przyszłości Unii Europejskiej.

Chciałbym jeszcze wrócić do kwestii systemów podejmowania decyzji. Takie analizy, które by pokazały, jak się ma jeden system do drugiego, dotychczas, jak sądzę, nie były wykonywane. Zadaję sobie pytanie, czy celowe jest dokonywanie takich analiz w sytuacji, gdy ten drugi system raczej nie ma szans na przyjęcie. Myślę, że kwestią, która z pewnością w najbliższym czasie będzie na porządku dziennym, jest kwestia przechodzenia z systemu jednomyślnego podejmowania decyzji na system podejmowania decyzji większością kwalifikowaną. Nasz rząd póki co odnosi się z dużą rezerwą do tego typu zmian, rzekłbym nawet, że jest przeciw, ale myślę, że ta kwestia wymaga pogłębionej analizy.

Kwestie dotyczące przyszłego przebiegu debaty europejskiej. Nie ukrywam, że musimy zasięgnąć opinii instytucji bezpośrednio odpowiedzialnych za planowanie tego procesu. Tak jak obiecałem, udzielimy panu senatorowi odpowiedzi na piśmie odnośnie do tych planów. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję panu ministrowi za przedstawienie informacji.

Stwierdzam, że Senat zapoznał się z informacją Rady Ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń – czerwiec 2006 roku (podczas prezydencji austriackiej).

Zanim ogłoszę przerwę, poproszę o komunikaty.

#### **Senator Sekretarz Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu w sali nr 217.

Posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej w sprawie rozpatrzenia poprawek zgłoszonych

do ustaw: o zmianie ustawy – Kodeks pracy, o zmianie ustawy – Kodeks pracy, druki senackie nr 261 i 262, i projektu inicjatywy ustawodawczej w sprawie ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej odbędzie się w dniu dzisiejszym piętnaście minut po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 179.

Kolejny komunikat. Wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności, poświęcone rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w toku debaty do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw i ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, odbędzie się w dniu dzisiejszym bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 176.

Wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, poświęcone rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w drugim czytaniu do projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu, odbędzie się w dniu dzisiejszym bezpośrednio po zakończeniu wspólnego posiedzenia Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności w sali nr 176.

#### **Wicemarszałek Ryszard Legutko:**

Dziękuję bardzo.

Zarządzam przerwę do godziny 20.00.

(Senator Piotr Andrzejewski: Do 20.00?)

#### **Senator Sekretarz Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Tak.

(Rozmowy na sali)

Jeszcze jeden komunikat?

Przepraszam, jest jeszcze jeden komunikat, z ostatniej chwili.

Posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej z udziałem pani profesor doktor habilitowanej Danuty Hübner, komisarz do spraw polityki regionalnej Unii Europejskiej, odbędzie się w dniu 9 listopada, w czwartek, o godzinie 15.00 w sali nr 179 w budynku Senatu.

(Przerwa w obradach od godziny 12 minut 18 do godziny 20 minut 06)

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Wznawiam obrady.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym. Dziękuję.

**Powracamy do rozpatrywania punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Przypominam, że Komisja Obrony Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wniosła o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

(Głos z sali: Nie da się.)

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Da się, karta jest źle włożona.)

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 80 obecnych senatorów 80 głosowało za. **(Głosowanie nr 1)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

**Powracamy do rozpatrywania punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie przystępujemy do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o systemie oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

Komisja Obrony Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wniosła o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, a następnie – nad podjęciem uchwały w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez komisję poprawkami.

Poprawka pierwsza zmierza do bardziej czytelnego zredagowania definicji dostawcy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymuje? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 79 głosowało za, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 2)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga ma na celu ujednoczenie terminologii ustawy z ustawą o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymuje? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 81 głosowało za. **(Głosowanie nr 3)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia koryguje błędne odesłanie.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymuje? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 80 obecnych senatorów 80 głosowało za. **(Głosowanie nr 4)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta uzupełnia zakres danych dotyczących dostawcy o informacje odnoszące się do przedsiębiorcy, który jest osobą fizyczną.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymuje? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 81 głosowało za. **(Głosowanie nr 5)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta ma charakter redakcyjny.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 80 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 6)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta eliminuje nieprawidłowe odesłanie do aktu rangi podustawowej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 80 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 7)**



(wicemarszałek M. Płażyński)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma ma charakter redakcyjny.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 79 obecnych senatorów 79 głosowało za.

#### **(Głosowanie nr 8)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o systemie oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Na 81 obecnych senatorów 81 głosowało za.

#### **(Głosowanie nr 9)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o systemie oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

**Powracamy do rozpatrywania punktu trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Obrony Narodowej, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta. Obecnie mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej senatora Jerzego Szymurę o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

#### **Senator Jerzy Szymura:**

Szanowny Panie Marszałku!

Wczoraj wieczorem Komisja Gospodarki Narodowej zebrała się w celu przedyskutowania nowelizacji ustawy dotyczącej podatku dochodowego od osób fizycznych i o zmianie niektórych innych ustaw.

W wyniku debaty komisja zagłosowała za przyjęciem poprawek: pierwszej, trzeciej, czwartej,

piątej, szóstej, siódmej, ósmej, dziewiątej, dziesiątej, jedenastej, czternastej, szesnastej, siedemnastej, osiemnastej, dziewiętnastej, dwudziestej, dwudziestej pierwszej, dwudziestej trzeciej, dwudziestej czwartej, dwudziestej piątej, dwudziestej szóstej, dwudziestej ósmej i dwudziestej dziewiątej. Większość tych poprawek miała charakter redakcyjny. Komisja Gospodarki Narodowej rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie tych poprawek. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą zabrać głos?

Przypominam, że wnioski złożyli: senator Biela, senator Włosowicz i pani senator Nykiel.

Proszę bardzo. Pan senator Włosowicz.

#### **Senator Jacek Włosowicz:**

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, ja chciałbym zabrać głos w sprawie niemerytorycznej, w sprawie głosowania. Mogę w tym momencie czy za chwilę?

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Proszę bardzo.)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W tym projekcie są poprawki o charakterze porządkowym i doprecyzowującym. Są to poprawki: pierwsza, trzecia, czwarta, piąta, szósta, siódma, ósma, dziesiąta, czternasta, szesnasta, siedemnasta i dwudziesta ósma. Istnieje możliwość głosowania nad nimi łącznie, a to usprawniłoby nasze głosowanie, o ile pan marszałek, jak i Wysoka Izba, wyraziłoby na to zgodę. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Czy jest sprzeciw w stosunku do takiego wniosku? Nie ma.

W takim razie zaraz skorygujemy kolejność głosowań. Tak? Dobrze. Panowie zaraz to przygotowują. Dziękuję.

Przypominam, że senator Adam Biela wycofał swój wniosek – jest to poprawka druga z druku nr 285Z.

Zgodnie z art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek, przejmując uprawnienia dotychczasowego wnioskodawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofany wniosek? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania.

Głosujemy łącznie nad poprawkami: pierwszą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą, siódmą, ósmą, dziesiątą, czternastą, szesnastą, siedemnastą i dwudziestą ósmą.

Poprawki te mają na celu ujednoczenie przepisów ustawy z analogicznymi przepisami zawartymi w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 80 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do poprawki dziewiątej.

Poprawka dziewiąta ma na celu doprecyzowanie zasad stosowania kursów średnich NBP przy obliczaniu wartości różnic kursowych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 81 głosowało za. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka jedenasta ma charakter porządkowy i jest związana z utrzymaniem w mocy ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym oraz uchwaleniem ustawy o podatku tonażowym.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 81 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 12)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami trzynastą i piętnastą głosujemy łącznie. Mają one na celu stworzenie ulgi na zwiększenie zatrudnienia.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 12 głosowało za, 67 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 13)**

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawki osiemnasta i dwudziesta, nad którymi głosujemy łącznie, mają na celu uproszczenie sposobu wskazywania organizacji pożytku publicznego, która ma być beneficjentem 1% podatku.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 81 głosowało za. **(Głosowanie nr 14)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawki dziewiętnasta i dwudziesta pierwsza, nad którymi głosujemy łącznie, spowodują, iż w ramach przekazywania 1% podatku nie będą przekazywane kwoty podatku niższe niż 5 zł.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 77 głosowało za, 3 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 15)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka dwudziesta druga spowoduje, że dwustopniowa skala podatkowa będzie miała zastosowanie już od 2007 r.

Przyjęcie tej poprawki wykluczy głosowanie nad poprawkami dwudziestą trzecią, dwudziestą czwartą i dwudziestą piątą. Ponadto przyjęcie tej poprawki spowoduje odpowiednią modyfikację poprawki dwudziestej dziewiątej.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 26 głosowało za, 52 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 16)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta trzecia ma charakter doprecyzowujący.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 80 – za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 17**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta czwarta skreśla zbędne odesłanie do przepisów regulujących zagadnienia opodatkowania w umowie aktywizacyjnej.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 81 – za. (**Głosowanie nr 18**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta piąta ma charakter porządkowy i jest związana z utrzymaniem ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych, 76 – za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 2 nie głosowało. (**Głosowanie nr 19**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta szósta.

Przyjęcie poprawki dwudziestej szóstej wyklucza głosowanie nad poprawką dwudziestą siódmą.

Poprawka dwudziesta szósta ma na celu doprecyzowanie przepisu przejściowego i jest związana z utrzymaniem w mocy ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Dziękuję.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 81 – za. (**Głosowanie nr 20**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta dziewiąta ma charakter porządkowy, doprecyzowuje przepisy dotyczące wejścia ustawy w życie.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 79 – za, 1 – przeciw, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 21**)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 80 – za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 22**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrywania punktu czwartego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta. Obecnie głos zabrac mogą jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Bronisława Korfantego, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę bardzo.

### Senator Bronisław Korfanty:

Panie Marszałku! Szanowne Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Gospodarki Narodowej na posiedzeniu w dniu 8 listopada 2006 r. po rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych przedstawia Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko.

Wysoki Senat raczy przyjąć wnioski: pierwszy, drugi, trzeci, czwarty, szósty, siódmy, ósmy, dziewiąty, dziesiąty, dwunasty, trzynasty, czternasty, piętnasty, szesnasty, siedemnasty, osiemnasty, dziewiętnasty i dwudziesty. Wnioski te w większości zostały przyjęte przez Komisję Gospodarki Narodowej jednogłośnie.

Nie uzyskały poparcia wnioski piąty i jedenasty. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Czy ktoś z senatorów wnioskodawców chce zabrać głos?

Senator Szmit? Biela? Włosowicz? Nie.

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja, mniejszość komisji oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza dostosowuje przepis odsyłający do zmian przyjętych w noweli.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

(*Głosy z sali:* Nie działa!)

Teraz już działa.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

78 obecnych, 77 – za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 23**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga ma charakter doprecyzowujący.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

(*Głosy z sali:* Nie działa!)

Coś się zaczyna. Już działa.

(*Senator Krzysztof Putra:* To było napięcie na sali.)

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych, 80 – za. (**Głosowanie nr 24**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia doprecyzowuje, że jeżeli przy obliczaniu wartości dodatnich lub ujemnych różnic kursowych nie jest możliwe uwzględnienie faktycznie zastosowanego kursu waluty w danym dniu, przyjmuje się kurs średni ogłaszany przez Narodowy Bank Polski z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego ten dzień.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymuje? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 81 – za. (**Głosowanie nr 25**)

Poprawka została przyjęta.

Przyjęcie poprawki czwartej wyklucza głosowanie nad poprawką piątą.

Poprawka czwarta zmierza do tego, aby zasady uznawania rezerw tworzonych na pokrycie nieściągalnych wierzytelności za koszty uzyskania przychodów były stosowane także do Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych. Poprawka zawiera delegację dla ministra właściwego do spraw finansów publicznych, aby ten określał w drodze rozporządzenia zasady tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 27 – za, 48 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 26**)

Poprawka została przyjęta.

(*Głosy z sali:* Odrzucona! Odrzucona!)

Odrzucona, przepraszam.

(*Rozmowy na sali*)

Już tak z przyzwyczajenia podałem, niestety.

(*Głos z sali:* Każdy się może pomylić, nawet marszałek Płażyński.)

(*Głos z sali:* Wybaczamy.)

Głosowanie nad poprawką piątą tylko w wypadku odrzucenia poprawki czwartej.

Poprawka piąta zmierza do tego, aby zasady uznawania rezerw tworzonych na pokrycie nieściągalnych wierzytelności za koszty uzyskania przychodów były stosowane także do Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych. Poprawka zawiera delegację dla ministra właściwego do spraw finansów publicznych, aby ten określał w drodze rozporządzenia zasady tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych, przy czym upoważnienie to nie spełnia wymogów, o których mowa w art. 92 konstytucji.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

81 obecnych, 15 – za, 62 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 27**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka szósta koryguje błędne odesłanie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 81 – za. (**Głosowanie nr 28**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma ma charakter doprecyzowujący.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

79 obecnych, 79 – za. (**Głosowanie nr 29**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka ósma rozszerza zakres zwolnienia przedmiotowego na dochody samorządowych jednostek organizacyjnych prowadzących gospodarkę mieszkaniową bez względu na formę działania jednostki.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

78 obecnych, 77 – za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 30**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiąta ma charakter doprecyzowujący.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 81 – za. (**Głosowanie nr 31**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziesiąta jest konsekwencją wprowadzenia do ustawy możliwości wpłacania zaliczek kwartalnych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych, 79 – za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 32**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka jedenasta modyfikuje przepis określający wysokość podatku dochodowego od osób prawnych w ten sposób, aby podatek ulegał obniżeniu o jeden punkt procentowy, jeżeli podatnik zwiększył w roku podatkowym o co najmniej 10% średnioroczny stan zatrudnienia i utrzyma go przez następny rok podatkowy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 8 – za, 70 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 33**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwunasta ma na celu doprecyzowanie zawartego w ustawie przepisu odsyłającego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych, 77 – za, 1 wstrzymał się od głosu, 2 nie głosowało. (**Głosowanie nr 34**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzynasta stanowi konsekwencję zniesienia przez przepisy noweli obowiązku składania deklaracji podatkowych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 80 – za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 35**)

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami: czternastą, piętnastą, szesnastą i siedemnastą, głosujemy łącznie. Korygują one błędne odesłanie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 81 – za. (**Głosowanie nr 36**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka osiemnasta dostosowuje treść art. 28 ust. 1 do przyjętego w ustawie rozwiązania polegającego na rezygnacji z obowiązku składania deklaracji podatkowych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

78 obecnych, 78 – za. (**Głosowanie nr 37**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiętnasta ma charakter doprecyzowujący.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymuje? Przycisk „wstrzymuję się”.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Dziękuję.

81 obecnych, 80 – za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 38**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta zmierza do zapewnienia przepisowi o wejściu w życie ustawy należytej precyzji.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

79 obecnych, 78 – za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 39**)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

81 obecnych, 60 – za, 6 – przeciw, 15 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 40**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

**Powracamy do rozpatrywania punktu piątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta. Obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Andrzeja Owczarka, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### Senator Andrzej Owczarek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja na swoim posiedzeniu w dniu 8 listopada, po rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych

w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych, rekomenduje przyjęcie poprawek: pierwszej, drugiej, czwartej, piątej, siódmej, ósmej, dziewiątej, dziesiątej, jedenastej, dwunastej i czternastej.

Jednocześnie chciałbym dodać, że pan senator Biela wycofał swoją poprawkę. Jest to poprawka trzynasta. Dziękuję.

### Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą zabrać głos?

Senator Włosowicz? Senator Biela? Nie.

Dziękuję.

Przypominam, że senator Adam Biela wycofał swój wniosek, wniosek trzynasty w druku nr 264A.

Zgodnie z art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu, każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofany wniosek? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenia poprawek do ustawy.

Za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma charakter redakcyjny.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych, 79 – za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 41**)

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami drugą i czternastą głosujemy łącznie. Przyjęcie tych poprawek wyklucza poprawki trzecią i piętnastą.

Poprawki druga i czternasta powodują zniesienie jednomilionowego ograniczenia kwoty wolnej od podatku w ustawie o podatku od spadków i darowizn oraz w ustawie o podatku od czynności cywilnoprawnych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

(wicemarszałek M. Płażyński)

80 obecnych, 77 – za, 3 – przeciw. **(Głosowanie nr 42)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawki czwarta i dziewiąta powodują iż w przypadku nabycia w drodze zapisu lub dalszego zapisu obowiązek podatkowy powstanie z chwilą ich wykonania, a nie z chwilą przyjęcia spadku.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Dziękuję.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych, 78 – za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 43)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przyjęcie poprawki piątej wyklucza głosowanie nad poprawką szóstą.

Poprawka piąta ma na celu uszczelnienie przepisu dotyczącego obowiązku dokumentowania darowizn pieniężnych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych, 54 – za, 22 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 44)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma powoduje, że obowiązkowi zgłoszenia nie będzie podlegało nabycie rzeczy i wartości majątkowych tylko w sytuacji, gdy wartość majątku nabytego łącznie od tej samej osoby lub po tej samej osobie w okresie pięciu lat poprzedzających rok, w którym nastąpiło ostatnie nabycie, doliczona do wartości rzeczy i praw majątkowych ostatnio nabytych, nie przekroczy kwoty wolnej od podatku, to jest 9 tysięcy 637 zł.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych, 79 – za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 45)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka ósma ma charakter porządkowy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 80 – za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 46)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziesiąta ma charakter doprecyzowujący.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych, 81 – za. **(Głosowanie nr 47)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka jedenasta ma na celu użycie właściwej terminologii.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

79 obecnych, 78 – za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 48)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwunasta wydłuża do sześciu miesięcy termin, w którym podatnik pragnący skorzystać z ulgi podatkowej na cele mieszkaniowe może przekazać prawo do dotychczas posiadanego lokalu mieszkalnego swoim zstępnym.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Obecnych 80 senatorów, 80 głosowało za. **(Głosowanie nr 49)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

81 obecnych senatorów, 81 głosowało za. **(Głosowanie nr 50)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.

Dziękuję.

**Powracamy do rozpatrywania punktu szóstego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustaw o opłacie skarbowej.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawca i wnioskodawca.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej senatora Bogdan Lisieckiego o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę, Panie Senatorze.

### Senator Bogdan Lisiecki:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Komisja po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 8 listopada 2006 r. wniosków zgłoszonych w toku debaty nad ustawą o opłacie skarbowej przedstawia Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko: Wysoki Senat raczy przyjąć wszystkie zaproponowane poprawki. Dziękuję.

### Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy senator wnioskodawca, pan senator Biela, chce zabrać głos?

(Senator Adam Biela: Nie.)

Przystępuję do głosowania w sprawie ustawy o opłacie skarbowej.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza wyłącza obowiązek uiszczenia opłaty skarbowej od zaświadczeń i dokumentów stwierdzających udzielenie pełnomocnictwa lub prokury wydawanych lub sporządzanych w sprawach o nabycie prawa własności lokalu mieszkalnego na zasadach określonych w ustawach wymienionych w poprawce.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

80 obecnych senatorów, 17 głosowało za, 61 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 51**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka druga precyzuje krąg podmiotów zobowiązanych do uiszczenia opłaty skarbowej od dokumentów stwierdzających ustanowienie pełnomocnictwa lub prokury.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych senatorów, 80 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 52**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia usuwa zbędne wyrazy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych senatorów, 79 głosowało za, 1 – przeciw, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 53**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta poszerza zakres informacji przekazywanych organowi podatkowemu o informacje dotyczące nieuiszczonych opłat skarbowych od zaświadczeń użytych w sprawach innych niż sprawy, do których zostały wydane.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych senatorów, 78 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 54**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta zobowiązuje sądy do przekazywania organom podatkowym informacji o nieuiszczonych opłatach skarbowych od złożonych dokumentów stwierdzających udzielenie pełnomocnictwa lub prokury.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych senatorów, 77 głosowało za, 3 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 55**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta ma na celu zwolnienie od opłaty skarbowej decyzji dotyczących przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz pełnomocnictw składanych w tych sprawach.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.



(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych senatorów, 19 głosowało za, 58 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 56)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka szósta ma na celu zwolnienie od opłaty skarbowej decyzji...

(Głosy z sali: Siódma.)

Siódma, przepraszam.

Poprawka siódma porządkuje zwolnienia od opłaty skarbowej zawarte w załączniku do ustawy w zakresie zezwoleń na usunięcie drzew i krzewów.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych senatorów, 81 głosowało za. **(Głosowanie nr 57)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o opłacie skarbowej w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

81 obecnych senatorów, 80 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 58)**

Wobec wyników głosowania, stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o opłacie skarbowej.

**Powracamy do rozpatrywania punktu siódmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawca i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej senator Mirosławę Nykiel o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych wniosków.

Proszę bardzo, Pani Senator.

## Senator Mirosława Nykiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 8 listopada 2006 r. wniosków zgłoszonych w dniu 8 listopada 2006 r. w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw przedstawia Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko: Wysoki Senat raczy przyjąć zawarte w punkcie oznaczonym rzymską dwójką poprawki drugą, trzecią, czwartą, piątą i siódmą. Dziękuję.

## Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą zabrać głos? Nie chcą.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Gospodarki Narodowej wносиła o przyjęcie ustawy bez poprawek, punkt oznaczony rzymską jedynką w druku nr 283Z, a senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy, punkt oznaczony rzymską dwójką w druk nr 283Z.

Informuję, że w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Gospodarki Narodowej o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw bez poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

81 obecnych senatorów, 3 głosowało za, 77 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 59)**

Wniosek został odrzucony.

Wobec odrzucenia wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez senatorów wnioskodawców poprawkami.

Poprawki pierwszą, szóstą i ósmą przegłosujemy łącznie. Powodują one zniesienie nowych przepisów regulujących zasady wydawania interpretacji przepisów prawa podatkowego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych senatorów, 8 głosowało za, 66 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 60)**

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawki druga i trzecia znoszą opłaty za wydawane interpretacje indywidualne.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Wciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

81 obecnych senatorów, 28 głosowało za, 51 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 61)**

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawka czwarta ma charakter porządkowy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

76 obecnych senatorów, 72 głosowało za, 1 – przeciw, 3 nie głosowało. **(Głosowanie nr 62)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta ma na celu uzupełnienie przepisów chroniących podatnika, który zastosował się do interpretacji prawa podatkowego.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych senatorów, 80 głosowało za. **(Głosowanie nr 63)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma ma na celu ochronę podatników, których postępowania w sprawach odszkodowań zostaną z mocy ustawy umorzony. Zgodnie z poprawką czas trwania takiego postępowania nie będzie wliczany do okresu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

79 obecnych senatorów, 78 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 64)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

81 obecnych senatorów, 80 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 65)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrywania punktu ósmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie.

Obecnie głos mogą zabrać sprawozdawca i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rodziny i Polityki Społecznej senatora Antoniego Szymańskiego o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### Senator Antoni Szymański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Rodziny i Polityki Społecznej proponuje przyjęcie poprawki pierwszą, czwartą, piątą, siódmą, ósmą, dwunastą, czternastą i piętnastą. Oznacza to odrzucenie innych poprawek.

Pozwólcie państwo, że powiem kilka zdań o ich istocie.

Komisja miała bardzo poważny dylemat, ponieważ wszystkie poprawki są korzystne z punktu widzenia nowo narodzonego dziecka, matki i ochrony macierzyństwa. Doszliśmy jednak do wniosku, że trzeba naprawić pewien błąd Sejmu, który polega na tym, że... Teraz osoby adoptujące i rodziny zastępcze będą miały prawo do świadczenia z tytułu urlopu macierzyńskiego. Gdybyśmy tych poprawek nie przyjęli, byłby to urlop praktycznie bezpłatny dla osób, które adoptują dzieci i które tworzą rodziny zastępcze. W toku dyskusji uznaliśmy, że jeśli chodzi o przepisy,

(senator A. Szymański)

które wydłużałyby urlop macierzyński, ale od 1 stycznia 2008 r., to jest jeszcze czas, żeby to wprowadzić. Zatem chcemy rozwiązać ten problem, który jest aktualny, i dlatego proponujemy takie głosowanie. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą zabrać głos? Nie ma chętnych.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawki pierwszą, piątą, siódmą, dwunastą, piętnastą przegłosujemy łącznie. Przyjęcie tych poprawek wyklucza głosowanie nad poprawkami drugą, trzecią, szóstą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, trzynastą, szesnastą, siedemnastą. Poprawki pierwsza, piąta, siódma, ósma, dwunasta i piętnasta zapewniają spójność kodeksu pracy z ustawą o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Jednocześnie poprawki podwyższają do dziesiątego roku życia wiek dziecka, na które przysługują urlop i zasiłek macierzyński w przypadku odroczenia obowiązku szkolnego. Ponadto poprawki uściślają, że zasiłek macierzyński w czasie urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego będzie przysługiwał rodzicom przysposabiającym oraz rodzicom zastępczym niezawodowym.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

(Senator Antoni Szymański: Panie Marszałku, przepraszam bardzo. W druku jest napisane, że poprawki pierwsza, czwarta, piąta, siódma, ósma, dwunasta, czternasta, piętnasta, a pan tego nie odczytał i nie jest to również wyświetlone...

Dlatego, że ja nie mam podanej tu czternastej.

(Senator Antoni Szymański: ...że chodzi i o czwartą. W sprawozdaniu, które otrzymaliśmy mamy to.)

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Czwarta i czternasta będą oddzielnie przegłosowane.)

(Głos z sali: Czwarta i czternasta będą.)

(Senator Antoni Szymański: To przepraszam.)

Bez czternastej, bo tutaj...

(Senator Roman Ludwiczuk: Czwarta i czternasta będą oddzielnie przegłosowane.)

Czwarta i czternasta będą oddzielnie przegłosowane.

Panie Senatorze, czy to jest jasne?

Głosujemy nad poprawkami pierwszą, piątą, siódmą, ósmą, dwunastą, piętnastą.

(Senator Roman Ludwiczuk: Tamte będą przegłosowane osobno.)

(Głos z sali: To taki blok.)

Czy jeszcze raz odczytywać treść?

(Głosy z sali: Nie, nie.)

Przyciski obecności już naciśnięte.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych senatorów, 76 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 66**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawki czwartą i czternastą przegłosujemy łącznie. Poprawka czwarta przyznaje uprawnienia do urlopu macierzyńskiego w wymiarze dwudziestu tygodni, to jest tak jak w wypadku urodzenia drugiego i kolejnego dziecka, pracownicy, która urodziła własne dziecko, wychowując dziecko przysposobione lub będąc ustanowioną rodziną zastępczą, z wyjątkiem rodziny pełniącej zadania pogotowia rodzinnego. Poprawka czternasta jest konsekwencją poprawki czwartej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych senatorów, 80 głosowało za. (**Głosowanie nr 67**)

Poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

80 obecnych senatorów, 79 głosowało za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 68**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

**Powracamy do rozpatrywania punktu dziewiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i sporządziła sprawozdanie.

Obecnie głos mogą zabrać sprawozdawca i wnioskodawca.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rodziny i Polityki Społecznej senatora Zbigniewa Trybułę o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych wniosków.

Proszę bardzo.

### **Senator Zbigniew Trybuła:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Chciałbym przedstawić sprawozdanie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, która zebrała się w dniu dzisiejszym, żeby rozpatrzyć poprawki zgłoszone podczas debaty senackiej na temat ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy. W wyniku dyskusji i głosowania komisja wnosi, by Wysocki Senat raczył przyjąć wniosek zawarty w punkcie oznaczonym rzymską jedynką, czyli wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę mniejszości komisji, senatora Mieczysława Augustyna, o zabranie głosu i przedstawienie wniosków popartych przez mniejszość komisji.

Proszę bardzo.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie i Panowie Senatorowie! Istotą tych dwóch poprawek jest to, żeby ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia, tak żeby przez to dać pracodawcom szansę na przygotowanie się do działania w myśl nowych przepisów.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Przypominam, że w tej sprawie zostały przedstawione następujące wnioski: komisja wniosła o przyjęcie ustawy bez poprawek, a senator wnioskodawca Mieczysław Augustyn przedstawił wniosek o wprowadzenie poprawek do ustawy.

W pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia

tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem komisji, popartym przez komisję, o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy bez poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

77 obecnych senatorów, 48 głosowało za, 27 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 69**)

Wniosek został przyjęty.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Takie są konsekwencje przyjęcia wcześniejszego wniosku bez poprawek...

**Powracamy do rozpatrywania punktu dziesiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Ustawodawczej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i głos zabiorą jedynie sprawozdawca i wnioskodawca.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Ustawodawczej senatora Stanisława Piotrowicza i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę bardzo.

### **Senator Stanisław Piotrowicz:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Podczas debaty nad ustawą o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw złożono pięć poprawek. Na swoim posiedzeniu w dniu 8 listopada połączone komisje poparły dwie poprawki: poprawkę pierwszą i poprawkę piątą, jako poprawki o charakterze legislacyjnym. Pozostałe poprawki nie znalazły poparcia komisji. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy oraz pozostały senator sprawozdawca chcą zabrać głos? Nie. Dziękuję.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Ustawodawcza wносиła o przyjęcie ustawy bez poprawek, a Komisja Praw Człowieka i Praworządności oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Ustawodawczej o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw bez poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

77 obecnych, 2 – za, 75 – przeciw. **(Głosowanie nr 70)**

Wniosek został odrzucony.

Wobec odrzucenia wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności oraz senatorów wnioskodawców poprawkami.

Poprawka pierwsza ma charakter precyzujący.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

77 obecnych, 77 – za. **(Głosowanie nr 71)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga zmierza do usunięcia z postępowania przyspieszonego obowiązku przesłuchania przez prokuratora każdej osoby podejrzanej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

77 obecnych, 39 – za, 37 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 72)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia nakazuje stosowanie w postępowaniu przyspieszonym przepisu ustanawiającego obowiązek rozpoznawania spraw w kolejności określonej według jawnej dla stron listy sędziów danego sądu lub wydziału.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Dziękuję.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

75 obecnych, 25 – za, 46 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 73)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czwarta zezwala na stosowanie w postępowaniu przyspieszonym instytucji skazania bez rozprawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

76 obecnych, 5 – za, 68 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 74)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka piąta ma charakter precyzujący.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

77 obecnych, 75 – za, 2 – przeciw. **(Głosowanie nr 75)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta stanowi, że w trybie przyspieszonym sąd będzie mógł orzec karę pozbawienia wolności do jednego roku.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

77 obecnych, 26 – za, 46 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 4 nie głosowało. **(Głosowanie nr 76)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka siódma ma charakter precyzujący.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Dziękuję.

75 obecnych, 32 – za, 39 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 3 nie głosowało. **(Głosowanie nr 77)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka ósma usuwa z postępowania przyspieszonego obronę obligatoryjną, lecz pozostawia jednocześnie obowiązek pełnienia dyżurów przez adwokatów, dając w ten sposób osobom podejrzanym możliwość ustanowienia obrońcy z wyboru.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

76 obecnych, 41 – za, 32 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 78)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

77 obecnych, 65 – za, 3 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 79)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrywania punktu jedenastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Ustawodawczej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Obecnie głos mogą zabrać sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności senatora Janusza Kubiaka o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych wniosków.

Proszę bardzo.

### Senator Janusz Kubiak:

Panie Marszałku! Szanowni Panie i Panowie Senatorowie! Na dzisiejszym, wspólnym posie-

dzeniu Komisja Ustawodawcza oraz Komisja Praw Człowieka i Praworządności rozpatrzyły zmiany zgłoszone w trakcie posiedzenia. Komisje rekomendują Wysokiemu Senatowi przyjęcie poprawki trzeciej. Dziękuję.

### Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chce zabrać głos? Nie ma chętnych. Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy. Informuję, że za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Przyjęcie poprawki pierwszej wyklucza głosowanie nad poprawką drugą. Poprawka pierwsza zawęży katalog przestępstw stanowiących podstawę do zastosowania przepisów o europejskim nakazie aresztowania, wyłączając z niego przestępstwa popełnione z powodów narodowościowych, etnicznych, wyznaniowych lub ze względu na bezwyznaniowość.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

77 obecnych, 30 – za, 43 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 80)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka druga usuwa z grupy przestępstw mogących stanowić podstawę europejskiego nakazu aresztowania przestępstwa popełnione z powodów wyznaniowych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

77 obecnych, 17 – za, 55 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 81)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzecia skraca okres vacatio legis ustawy.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

77 obecnych, 35 – za, 37 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 3 nie głosowało. (**Głosowanie nr 82**)

Poprawka została odrzucona.

(Oklaski) (Poruszenie na sali) (Rozmowy na sali)

(Senator Ryszard Bender: Przerwa!)

(Głos z sali: Dziesięć minut przerwy!)

(Senator Aleksander Bentkowski: Panie Marszałku, proszę przegłosować przyjęcie ustawy bez poprawek. To jest prosta sprawa...)

Proszę państwa, mamy podobną sytuację, jaką już mieliśmy chyba miesiąc temu. Odrzuciliśmy wszystkie poprawki i póki nie zmienimy regulaminu – a trwają nad tym prace, jak wiem – ustawa musi wrócić do dwóch komisji.

(Głos z sali: Nie, no nie...)

No, tak samo, jak zrobiliśmy miesiąc temu – wtedy była taka sytuacja – zrobimy to teraz.

(Głosy z sali: Brawo, brawo!) (Oklaski)

W związku z tym przerwa – piętnaście minut.

Proszę... Jest sprzeciw? Jeśli jest sprzeciw, to będziemy nad tym głosować. Ale nie ma sprzeciwu.

Piętnaście minut przerwy wystarczy chyba komisjom na...

Tak?

(Głos z sali: Które to komisje?)

Komisja Ustawodawcza, Komisja Praw Człowieka i Praworządności. Proszę się zebrać.

(Rozmowy na sali)

### **Senator Sekretarz Roman Ludwiczuk:**

Posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Ustawodawczej odbędzie się w sali nr 176.

(Przerwa w obradach od godziny 21 minut 11 do godziny 21 minut 33)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

**Powracamy do rozpatrywania punktu dwunastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwach w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku

debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności senatora Janusza Kubiaka o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę bardzo.

### **Senator Janusz Gałkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja wyznaczyła mnie jako sprawozdawcę. Połączone komisje podjęły uchwałę dotyczącą złożenia wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek. Przy czym ze względów technicznych wnosimy, aby pan marszałek zwrócił się do Wysokiej Izby o zgodę na przyjęcie...

(Rozmowy na sali)

...kodeks postępowania cywilnego, tak.

...o wyrażenie przez Izbę zgody na głosowanie bez sporządzenia formalnego druku sprawozdania z prac komisji.

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Ale głosowaliśmy nad karnym, Panie Senatorze, cywilne dopiero będzie...)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę państwa...

(Senator Janusz Gałkowski: Bardzo przepraszam, ale sądziłem, że zostałem wywołany nie do tego punktu, do którego...)

Kodeks postępowania cywilnego, bo...

(Rozmowy na sali)

(Wesołość na sali) (Oklaski)

Przepraszam.

(Rozmowy na sali)

Ja biorę to na siebie, ten punkt przesuwamy na koniec, żebyśmy ewentualnie zdążyli dostarczyć sprawozdanie. W związku z tym teraz jesteśmy w punkcie dwunastym, dotyczącym kodeksu postępowania cywilnego.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Myślałem, że panowie się po prostu zamienili.

### **Senator Janusz Kubiak:**

Nie, Szanowni Państwo, szybko, szybko, bo obrady komisji...

Panie Marszałku! Szanowne Panie i Szanowni Panowie Senatorowie!

Chciałbym przedstawić sprawozdanie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności, które obradowały dzisiaj w sprawie zmiany kodeksu postępowania cywilnego. Chcę przedstawić rekomendację komisji, aby Wysoki Senat raczył przyjąć poprawki: pierwszą, drugą, trzecią, czwartą, piątą i szóstą. Dziękuję.

### Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Pozostały senator sprawozdawca nie chce zabierać głosu.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza zmierza do ujednoczenia wprowadzanych przepisów o stronie i jej pełnomocniku, stanowiących o możliwości skazania ich na grzywnę, jeżeli powołali się w złej wierze na nieprawdziwe okoliczności, które skutkowały odroczeniem rozprawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

69 obecnych, 68 – za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 83)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga skutkuje tym, że w przypadku zwrotu pisma wszczynającego postępowanie stronie reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika strona ta będzie informowana o skutkach jego ponownego wniesienia.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

70 obecnych, 70 – za. **(Głosowanie nr 84)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia zmierza do tego, aby w przypadku zwrotu innych pism niż wszczynające postępowanie, złożonych w pierwszej instancji przez stronę reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika, informować stronę o brakach, jakimi pismo było dotknięte, i o skutkach jego ponownego wniesienia.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

71 obecnych, 70 – za, 1 się wstrzymał. **(Głosowanie nr 85)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawki czwartą i piątą przegłosujemy łącznie. Zmierzają one do tego, aby dwutygodniowy termin na powołanie twierdzeń i dowodów, liczony od dnia, w którym to powołanie stało się możliwe, miał zastosowanie również wtedy, gdy w pozwie lub odpowiedzi na pozew niepowołanie wszystkich twierdzeń oraz dowodów nastąpiło bez winy strony.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

71 obecnych, 67 – za, 2 – przeciw, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 86)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka szósta doprecyzowuje przepis przejściowy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

69 obecnych, 69 – za. **(Głosowanie nr 87)**

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

71 obecnych, 70 – za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 88)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrywania punktu trzynastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senatora Mariana



(wicemarszałek M. Płażyński)

Miłka o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę, Panie Senatorze.

### Senator Marian Miłek:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja na posiedzeniu w dniu 8 listopada 2006 r. rozpatrzyła poprawki zgłoszone do ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Komisja przedkłada Wysokiemu Senatowi wniosek o przyjęcie poprawek: pierwszej, siódmej, ósmej, jedenastej, dwunastej, trzynastej, czternastej, siedemnastej, dwudziestej i dwudziestej drugiej.

Chciałbym poinformować, że poprawka osiemnasta została wycofana w wyniku uzyskania w dyskusji wyjaśnienia strony rządowej, że przesunięcie środków pomiędzy priorytetami w programach operacyjnych wymaga uzgodnienia z Komisją Europejską. Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senatorowie sprawozdawcy chcą zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Przypominam, że senator Marian Miłek wycofał swój wniosek. Zgodnie z art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofany wniosek? Nie widzę chętnych.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje, mniejszość komisji oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma na celu przyjęcie alfabetycznego wyliczenia.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

71 obecnych, 68 – za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 89**)

Poprawka została przyjęta.

Przyjęcie poprawki drugiej wyklucza głosowanie nad poprawkami: trzecią, czwartą, piątą, szóstą i siódmą.

Poprawka druga eliminuje z ustawy możliwość powołania konferencji jako formy stałej współpracy w zakresie spraw objętych ustawą.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”, podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

71 obecnych, 17 – za, 49 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 90**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawki trzecia i szósta zmierzają do zmiany nazwy konferencji powołanej do współpracy w zakresie spraw objętych ustawą na „forum rozwoju województwa”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”, podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

70 obecnych, 8 – za, 45 – przeciw, 17 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 91**)

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawki czwarta i piąta zmierzają do tego, aby konferencję do spraw współpracy w zakresie spraw objętych ustawą powoływał zarząd województwa, a nie, jak przewidziano w ustawie, wojewoda, i aby przewodniczył jej marszałek województwa, a nie wojewoda.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

70 obecnych, 25 – za, 41 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 92**)

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawka siódma ma charakter doprecyzowującej.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

70 obecnych, 67 – za, 1 wstrzymał się od głosu, 2 nie głosowało. (**Głosowanie nr 93**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka ósma skutkuje tym, że strategia rozwoju kraju będzie przyjmowana w drodze uchwały, a nie w drodze ustawy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

70 obecnych, 45 – za, 21 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 94)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiąta zwalnia prezesa Rady Ministrów z obowiązku informowania Sejmu i Senatu o przyjęciu przez Radę Ministrów strategii rozwoju kraju.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

69 obecnych, 7 – za, 51 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 95)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziesiąta obliguje zarząd województwa do zasięgnięcia opinii sejmiku wojewódzkiego przed przyjęciem regionalnego programu operacyjnego.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

69 obecnych, 23 – za, 42 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 96)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka jedenasta skutkuje tym, że program operacyjny, w ramach którego będą dofinansowane projekty indywidualne, będzie zatwierdzany przez Radę Ministrów.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”, podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

70 obecnych, 54 – za, 3 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 97)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwunasta zmierza do tego, aby zadania publiczne, których realizacja będzie dofinansowana w ramach projektów systemowych, wynikały nie tylko z odrębnych przepisów, ale także z wytycznych ministra właściwego do spraw roz-

woju regionalnego dotyczących programów operacyjnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

69 obecnych, 51 – za, 18 – przeciw. **(Głosowanie nr 98)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzynasta eliminuje prawo weta wojewody jako formę sprawowania nadzoru nad wyłanianiem projektów w trybie konkursu.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

67 obecnych, 65 – za, 2 – przeciw. **(Głosowanie nr 99)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czternasta ujednocila terminologię ustawy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

69 obecnych, 68 – za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 100)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piętnasta zmierza do tego, aby w przypadku regionalnych programów operacyjnych protest był rozpatrywany przez zarząd województwa, a nie przez wojewodę.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

68 obecnych, 23 – za, 41 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 101)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka szesnasta skutkuje tym, że ekspertów do spraw oceny projektów będzie powoływał zarząd województwa, a nie minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego, który zatwierdzać będzie listę tych ekspertów.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

69 obecnych, 27 – za, 40 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 102)**

Poprawka została odrzucona.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Poprawka siedemnasta umożliwi powierzenie Bankowi Gospodarstwa Krajowego pełnienia funkcji instytucji wdrażającej.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

69 obecnych, 67 – za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 103)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemnasta eliminuje z kompetencji ministra właściwego do spraw...

(Głosy z sali: Wycofana!)

...rzeczywiście, tak, tak, była wycofana przez pana senatora Miłka.

Poprawka dziewiętnasta eliminuje z kompetencji ministra właściwego do spraw rozwoju regionalnego wyrażanie zgody na dofinansowanie projektów w ramach regionalnego programu operacyjnego, którego beneficjentem jest instytucja zarządzająca lub instytucja pośrednicząca.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

69 obecnych, 20 – za, 47 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 104)**

Poprawka została odrzucona.

Przyjęcie poprawki dwudziestej wyklucza głosowanie nad poprawką dwudziestą pierwszą.

Poprawka dwudziesta skutkuje tym, że komitet monitorujący w przypadku regionalnych programów operacyjnych będzie powoływany przez ministra właściwego do spraw rozwoju regionalnego, a nie przez wojewodę. Ponadto w pracach tego komitetu powołanego dla regionalnego programu operacyjnego będzie uczestniczył wojewoda zamiast marszałka województwa.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”, podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 69 obecnych senatorów 46 głosowało za, 20 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 105)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta druga wyłącza stosowanie w całości Kodeksu postępowania administracyjnego w sprawach z zakresu ubiegania się o udzielenie oraz udzielania dofinansowania na podstawie ustawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 67 obecnych senatorów 63 głosowało za, 3 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 106)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 69 obecnych senatorów 49 głosowało za, 19 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 107)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

**Powracamy do rozpatrywania punktu czternastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Bogdana Lisieckiego, o zabranie głosu i przedstawienie wniosków.

Proszę bardzo.

### Senator Bogdan Lisiecki:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja, po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu dzisiejszym wniosków zgłoszonych w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym, przedstawia Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko. Wysoki Senat raczy przyjąć poprawki: pierwszą, drugą, trzecią, czwartą, piątą, siódmą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, dwunastą, trzynastą, czternastą, piętnastą, szesnastą, siedemnastą, osiemnastą, dziewiętnastą, dwudziestą, dwudziestą pierwszą, dwudziestą drugą, dwudziestą trzecią, dwudziestą czwartą i dwudziestą piątą. Poprawki mniejszości, szósta i ósma, nie zostały przyjęte przez

(senator B.n Lisiecki)

komisję. Nad poprawkami trzecią, czwartą, piątą, siódmą, dziesiątą, jedenastą, dwunastą, dwudziestą, dwudziestą pierwszą i dwudziestą drugą można głosować łącznie, proponuję więc, aby nad tymi poprawkami głosować łącznie. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Czy senator wnioskodawca lub pozostały senator sprawozdawca chcą zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja, mniejszość komisji oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Pan senator sprawozdawca proponował, żeby nad poprawkami trzecią, czwartą, piątą, siódmą, dziesiątą, jedenastą, dwunastą, dwudziestą, dwudziestą pierwszą i dwudziestą drugą głosować łącznie. Czy jest jakiś sprzeciw? Nie widzę sprzeciwu.

Poprawka pierwsza zmierza do zapewnienia konsekwencji zmian wprowadzanych ustawą poprzez modyfikację przepisów dotyczących warunków udzielenia przedsiębiorcy licencji na wykonywanie transportu drogowego taksówką.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 69 obecnych senatorów 69 głosowało za.

### **(Głosowanie nr 108)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami drugą i dwudziestą czwartą głosujemy łącznie.

Poprawki druga i dwudziesta czwarta zmierzają z jednej strony do zapewnienia konsekwencji zmian wprowadzanych ustawą poprzez modyfikację przepisów dotyczących obowiązku posiadania i okazywania przez kierowcę pojazdu samochodowego odpowiednich dokumentów podczas przewozu drogowego wykonywanego na potrzeby własne, z drugiej zaś do ustanowienia odpowiednich przepisów przejściowych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Na 69 obecnych senatorów 69 głosowało za. **(Głosowanie nr 109)**

Poprawki zostały przyjęte.

Łącznie głosujemy nad poprawkami: trzecią, czwartą, piątą, siódmą, dziesiątą, jedenastą, dwunastą, dwudziestą, dwudziestą pierwszą i dwudziestą drugą. Zmierzają one do zapewnienia spójności terminologicznej ustawy na tle systemu prawnego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 69 obecnych senatorów 69 głosowało za. **(Głosowanie nr 110)**

Poprawki zostały przyjęte.

Głosujemy nad poprawką szóstą. Zmierza ona do rezygnacji z zasady, iż w składzie powoływanej przez wojewodę komisji przeprowadzającej kierowcom testy kwalifikacyjne co najmniej jedna osoba jest obowiązana posiadać uprawnienia instruktora w zakresie kategorii prawa jazdy odpowiedniej do kategorii realizowanego bloku programowego.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymywał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 69 obecnych senatorów 23 głosowało za, 44 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 111)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka ósma zmierza do tego, aby koszt wynagrodzenia członków komisji egzaminacyjnej z tytułu przeprowadzenia kierowcom testu kwalifikacyjnego ponosiła Okręgowa Komisja Egzaminacyjna, nie zaś ośrodek szkolenia.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 69 obecnych senatorów 20 głosowało za, 48 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 112)**

Poprawka została odrzucona.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Poprawka dziewiąta zmierza do tego, aby dane osób, którym wydano świadectwo kwalifikacji zawodowej potwierdzające uzyskanie kwalifikacji wstępnej, były przekazywane do centralnej ewidencji kierowców w terminie 21 dni od dnia przeprowadzenia testu kwalifikacyjnego, nie zaś również od dnia przeprowadzenia testu teoretycznego i egzaminu praktycznego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 69 obecnych senatorów 69 głosowało za. **(Głosowanie nr 113)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzynasta zmierza do doprecyzowania, że minister właściwy do spraw transportu określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe wymagania w stosunku do przedsiębiorcy prowadzącego ośrodek szkolenia w zakresie infrastruktury technicznej, warunków lokalowych, wyposażenia dydaktycznego oraz pojazdów używanych w trakcie szkolenia.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymuje od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 69 obecnych senatorów 67 głosowało za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 114)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami czternastą, piętnastą, szesnastą i osiemnastą głosujemy łącznie. Zmierzają one do skreślenia w upoważnieniu do wydania rozporządzenia sformułowań, które nie stanowią wytycznych w rozumieniu art. 92 ust. 1 Konstytucji RP.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 68 obecnych senatorów 68 głosowało za. **(Głosowanie nr 115)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka siedemnasta zmierza do sformułowania wytycznej dotyczącej treści rozporządzenia

w zakresie dotyczącym określenia sposobu postępowania z dokumentacją związaną z prowadzeniem przez ośrodek szkolenia kwalifikacji wstępnej, kwalifikacji wstępnej uzupełniającej i szkolenia okresowego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 69 obecnych senatorów 68 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 116)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwiętnasta zmierza do ustanowienia zasady, zgodnie z którą w przypadku, gdy zmiana stanu faktycznego w zakresie adresu właściciela lub posiadacza pojazdu, wymagająca wydania nowego dowodu rejestracyjnego pojazdu lub nowego prawa jazdy, spowodowana została zmianami administracyjnymi, nie pobiera się opłaty za wydanie tych dokumentów od osoby obowiązanej do ubiegania się o ich wydanie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 66 obecnych senatorów 66 głosowało za. **(Głosowanie nr 117)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta trzecia zmierza do rezygnacji z unormowania, zgodnie z którym wydając stosowne rozporządzenie minister właściwy do spraw transportu uwzględnia konieczność zapewnienia odpowiedniego poziomu wykształcenia i okresu praktyki zawodowej członków komisji egzaminacyjnej w zakresie ruchu drogowego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 68 obecnych senatorów 67 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 118)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta piąta zmierza do doprecyzowania przepisu przejściowego zachowującego czasowo w mocy dotychczasowe przepisy wykonawcze.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 69 obecnych senatorów 67 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 119**)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Na 69 obecnych senatorów 68 głosowało za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 120**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

**Powracamy do rozpatrywania punktu piętnastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych, podpisanej w Londynie dnia 20 lipca 2006 r.

Debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona. Obecnie przystąpimy do głosowania.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych, podpisanej w Londynie dnia 20 lipca 2006 r.

Komisja Gospodarki Narodowej i Komisja Spraw Zagranicznych przedstawiły jedno-brzmiające projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisje projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 69 obecnych senatorów 69 głosowało za. (**Głosowanie nr 121**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych, podpisanej w Londynie dnia 20 lipca 2006 r.

**Powracamy do rozpatrywania punktu jedenastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Przypominam, że w związku z niepodjęciem uchwały w sprawie rozpatrywanej ustawy Senat na podstawie art. 54 ust. 5 Regulaminu Senatu skierował projekt uchwały ponownie do Komisji Ustawodawczej i Komisji Praw Człowieka i Praworządności.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie komisji, które przygotowały dodatkowe sprawozdania w tej sprawie. Dodatkowe sprawozdanie zawarte są w druku nr 282Z2.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności, senatora Janusza Gałkowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji w tej sprawie.

Proszę, Panie Senatorze.

### Senator Janusz Gałkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Praw Człowieka i Praworządności i Komisja Ustawodawcza w przerwie odbyły posiedzenie, na którym przyjęto uchwałę, w której rekomendujemy Wysokiemu Senatowi, aby raczył przyjąć projekt uchwały, w której ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego przyjmie bez poprawek. Dziękuję.

### Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie skierować pytanie do senatora sprawozdawcy? Nie ma zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Przypominam, że Komisja Ustawodawcza oraz Komisja Praw Człowieka i Praworządności w dodatkowym sprawozdaniu przedstawiły projekt uchwały, w którym wnoszą o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisje projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Na 69 obecnych senatorów 60 głosowało za, 8 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 122**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Na tym kończymy głosowania.

Informuję, że porządek obrad dwudziestego pierwszego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Można się zapisać? Do oświadczenia. Dużo jest tych oświadczeń?)

Można tylko składać...

(Głos z sali: Teraz?)

Tak.

(Głos z sali: Do pana?)

Tu, do tego pana. On musi zapisać nazwisko.

(Rozmowy na sali)

Panie Senatorze Podkański, proszę bardzo.

### **Senator Lesław Podkański:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie, którzyście wytrwali i jeszcze jesteście na sali!

Ja swoje oświadczenie kieruję do prezesa Rady Ministrów. Dotyczy ono organizacji opieki całodobowej nad osobami starszymi i przewlekle chorymi oraz niepełnosprawnymi, które wymagają opieki w systemie instytucjonalnym. Oświadczenie wnoszę pod obrady Wysokiej Izby w wyniku zgłoszeń wyborców ziemi lubelskiej, ale odniosę się do problemu również w skali całego kraju.

Jest to problem bardzo ważny, jako że Rzeczpospolita Polska jest w tej chwili w takiej sytuacji, że mamy coraz więcej ludzi starszych. Pojawiają się nowe niebezpieczeństwa chorób przewlekłych, które mają różne podłoża, w tym również społeczne, ekonomiczne i cywilizacyjne. Do rozwiązywania problemów grupy tych ludzi, o któ-

rych w tej chwili mówię, mamy aktualnie w Polsce dwie ścieżki prawne.

Pierwsza ścieżka prawna związana jest z resortem zdrowia. W ramach tych działań funkcjonują zakłady opieki leczniczej oraz zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze, które są zakładami opieki zdrowotnej finansowanymi z Narodowego Funduszu Zdrowia. Pierwszoplanowym zadaniem tych zozów jest jednak leczenie. W związku z tym podnoszona przeze mnie problematyka jest dla nich drugoplanowa i, niestety, tak się często zdarza, że brak jest wypracowanych standardów opieki. Szczególnie ma to miejsce w zakładach niepublicznych.

Druga ścieżka mieści się w ramach działań resortu pomocy społecznej, która funkcjonuje od wielu lat i jest dobrze zorganizowana, w ramach domów pomocy społecznej, które w roku 2006 osiągają wymagane poziomy standaryzacji i skatalogowanych standardów usług. Niestety, te placówki, z racji swojego usytuowania w systemie, są pozbawione możliwości korzystania ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia, mimo że ich usługi też są świadczeniami zdrowotnymi. A osoby, które pozostają pod ich opieką, nie korzystają z uprawnień przysługujących im jako beneficjentom Narodowego Funduszu Zdrowia. To powoduje dysproporcje w uprawnieniach i możliwościach osób, które wymagają tego samego rodzaju usług, a korzystają z odmiennych systemów finansowych udzielanych im w postaci tych świadczeń. Dodam, że i te, i te świadczenia pochodzą z naszych, polskich środków publicznych. Tutaj rodzi się pytanie: czy tak powinno być i czy tak ma być w przyszłości? Czy to przypadkiem nie narusza konstytucyjnej zasady równości praw obywatelskich?

Biorąc pod uwagę fakt, że problem starzejącego się społeczeństwa będziemy mieli z każdym rokiem coraz bardziej namacalny, widoczny gołym okiem, zwracam się do premiera z prośbą o pilne wypracowanie kompleksowego rozwiązania, które zlikwiduje sztuczne podziały, rozwiązania z możliwością korzystania ze wsparcia finansowego kierowanego do osób, do obywatela, a nie do systemu bądź do placówek. Powtarzam: chcę walczyć o to, by te świadczenia były kierowane do osób jako podmiotu, a nie do jednostki czy firmy. Pytam więc premiera rządu, czy rząd rozważa taką możliwość, a jeśli tak, to kiedy... Czy rząd podziela pogląd, że w przyszłości każda osoba starsza, niepełnosprawna, przewlekle chora, powinna być objęta kompleksową opieką całodobową finansowaną z Narodowego Funduszu Zdrowia, z systemu opłaty zdrowotnej, w zakresie świadczeń zdrowotnych, i z systemu pomocy społecznej, w zakresie usług medycznych, bez względu na status placówki?

I ostatnie pytanie. Czy rząd wie, że dzisiaj doszliśmy do paradoksalnej sytuacji? Otóż potrze-

(senator L. Podkański)

bujących takiej pomocy mamy bardzo wielu, w zakładach leczniczych pacjenci leżą na dostawkach, podczas gdy w domach pomocy społecznej wolnych jest w skali kraju – informacja na ostatnią chwilę – ponad dwa tysiące miejsc. Taki stan wymaga radykalnego podejścia ze strony rządu, o co w moim oświadczeniu do premiera wnoszę. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Pani senator Janina Fetlińska. Proszę bardzo.

### **Senator Janina Fetlińska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Oświadczenie kieruję do ministra kultury i dziedzictwa narodowego, pana Kazimierza Ujazdowskiego, do prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, pana Janusza Kurtyki oraz do prezydenta miasta stołecznego Warszawy, pana Kazimierza Marcinkiewicza.

Do mojego biura senatorskiego zgłosił się pan Henryk Subczyński z wnioskiem, aby podjąć inicjatywę budowy pomnika – centrum ofiar nazizmu niemieckiego w latach 1939–1945 w Warszawie. Ze względu na obserwowane starania Eriki Steinbach o powstanie w Berlinie centrum dla wypędzonych, stosowne byłoby zaznaczenie, przez zainicjowanie powstania centrum, nieszczeń i cierpienie wielu Polaków. Centrum takie mogłoby stać się kolebką nauki patriotyzmu i historii.

Pan Henryk Subczyński jako dziesięcioletni chłopiec został w 1939 r. ostrzelany z niemieckiego samolotu. Został również wypędzony w 1942 r. wraz ze swoimi rodzicami z rodzinnej miejscowości. Oczyma dziecka oglądał bestialstwo i mordy na Polakach. Dlatego też jest przekonany, że należy podjąć wysiłek dla upamiętnienia nie tylko wyrządzonych szkód materialnych i moralnych, ale i ludobójstwa dokonanego w latach 1939–1945 przez nazistów niemieckich.

Brak reakcji na działania Eriki Steinbach ze strony pozostałych krajów Unii Europejskiej jeszcze bardziej utwierdza w przekonaniu, że taka odpowiedź polskiego społeczeństwa jest uprawniona i potrzebna.

W imieniu pana Subczyńskiego proszę również o przemyślenie, czy nie byłoby właściwe ustanowienie święta państwowego albo też dnia pamięci narodowej odzyskania ziem ojczyźtych. Byłoby ono odpowiedzią na niemieckie obchody Dni Stron Ojczyźtych, a jednocześnie uświęciłoby walkę Polaków za ojczyźnę.

Zwracam się do panów ministrów i do pana prezydenta o rozważenie tego, czy istniałaby możliwość podjęcia takich przedsięwzięć. Ich celo-

wość wydaje się w pełni uzasadniona, zwłaszcza wobec braku reakcji krajów Europy Zachodniej na najnowsze działania pani Steinbach.

Drugie oświadczenie kieruję do pana profesora Zbigniewa Religi, ministra zdrowia.

Polskie Towarzystwo Pielęgniarskie to stowarzyszenie naukowe działające od 1957 r., kontynuujące tradycje pierwszego w Polsce, działającego od 1925 r., Polskiego Stowarzyszenia Pielęgniarek Zawodowych. Od 1925 r., z przerwą wojenną i powojenną, towarzystwo jest członkiem Międzynarodowej Rady Pielęgniarek.

Od kilku lat Polskie Towarzystwo Pielęgniarskie ma problemy z opłacaniem składek z tytułu przynależności do Międzynarodowej Rady Pielęgniarek, a także innych międzynarodowych towarzystw naukowych. Tymczasem współpraca ta jest niezbędna dla rozwoju pielęgniarstwa.

Dziękując za dotychczasową pomoc, zwracam się z uprzejmą prośbą do pana ministra o wskazanie możliwych źródeł finansowania, zgodnych z obowiązującym prawem. Aktualnie przepisy uniemożliwiają uzyskanie refundacji składek towarzystwa pielęgniarskiego wpłacanych organizacjom międzynarodowym. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Szymański, proszę bardzo.

### **Senator Antoni Szymański:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym skierować swoje oświadczenie do ministra sprawiedliwości, pana Zbigniewa Ziobry.

Oświadczenie to dotyczy kosztów sądowych, jako że od marca bieżącego roku obowiązują nowe koszty sądowe w sprawach o podział majątku w sprawie separacyjnej czy sprawie rozwodowej, a także w sprawach o separacje i rozwody. W moim przekonaniu te koszty sądowe są obecnie bardzo niskie, nie są związane w tej chwili z sytuacją dochodową i z nakładem pracy sądu. W związku z tym tworzy się sytuacja, że koszty te, w zestawieniu z wykonaną dużą pracą w przypadku zgodnego podziału majątku w sprawie separacyjnej czy rozwodowej, wynoszą 1 tysiąc zł.

Dzisiaj Wysoka Izba uchwaliła rozwiązania, zgodnie z którymi będzie można w obrębie rodziny przekazywać wielkie majątki w ramach darowizny czy spadku. Otóż tego rodzaju duże majątki będą mogły być dzielone na sprawie separacyjnej czy rozwodowej, w wypadku zgodnej opinii stron, za 1 tysiąc zł, w sytuacji dużego nakładu pracy. Ta kwota wydaje się zbyt niska. Taką sytuację mamy również w wypadku niejednokrotnie bardzo długo trwających spraw separacyjnych czy rozwodowych – kwota ta to 600 zł. Ponadto w wypadku zgodnego rozwodu i separacji zwraca się połowę tej kwoty, co oznacza, że można tego typu proces



(senator A. Szymański)

przeprowadzić za 300 zł plus 71 zł za wywiad środowiskowy kuratora.

Uważam, że z punktu widzenia dbałości o budżet państwa, budżet Ministerstwa Sprawiedliwości, oraz ze względu na nakład pracy, trzeba w takich sprawach w większym stopniu uwzględnić możliwości stron. Proponuję więc rozważenie weryfikacji kosztów sądowych. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Andrzejewski. Proszę bardzo.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Na podstawie art. 49 pkt 4 zwracam się do marszałka Senatu o przekazanie ministrowi koordynatorowi służb specjalnych i minister spraw zagranicznych tego oświadczenia wraz z wnioskiem.

Czy monitorowane są audycje nadawane w języku polskim przez radio Moskwa, a zwłaszcza przez Kościół Uniwersalny? Myślę tu o audycjach nadawanych we wtorki i środy, zwłaszcza na falach 5940 kHz. Jaki jest stosunek do tego monitoringu? Pytam o to, gdyż w audycjach tych stosuje się dywersję wobec obowiązującego w Polsce stanu prawnego, Kościoła katolickiego i stanu wolności religijnej, a także szkaluje się polskie osoby duchowne i katolików. Ponieważ jest to działanie zmierzające do nawoływania do nienawiści, nie tyle rasowej, ile religijnej, pytam: czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie ta sytuacja jest znana, monitorowana, a także jakie z tego płyną wnioski w zakresie reakcji ministra koordynatora i minister spraw zagranicznych? Dziękuję.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Pani senator Rudnicka.

**Senator Jadwiga Rudnicka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja kieruję swoje oświadczenie do pani prezes Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Chodzi mi o taką sprawę: na naszych drogach codziennie, a szczególnie w weekendy, zabija się bardzo dużo ludzi, a wielokrotnie więcej rani. Na

Wszystkich Świętych takie było tego żniwo: ponad sto osób zabitych, a ponad tysiąc rannych.

Proszę państwa, z pełnym szacunkiem dla każdej śmierci, ale jest tak, że o pojedynczej śmierci – taka też jest bardzo ważna, bo wszystkie są bardzo ważne – potrafi nam nadawać każdy dziennik w radiu, w telewizji, x-krotnie, z kolei o zabiciu stu osób, co można porównać z frontem – bo nawet zamachy terrorystyczne nie mogą pochwalić się aż takim wielkim żniwem...

Proszę państwa, otrzymujemy w telewizji takie reklamy: „W każdym z nas jest wariat drogowy” – i na tym temat się kończy. W radiu mówi się: tyle i tyle zabitych, tyle i tyle rannych, nadajemy komunikaty, prosimy o ostrożną jazdę na drogach.

Przepraszam, proszę państwa, ale kim są ci ludzie zabijani i ranieni na naszych drogach, co ma miejsce co tydzień, codziennie? Nikt nie wie o tragediach osób bliskich, nikt nie wie o tragediach ludzi osobiście poszkodowanych, nikt nie wie, gdzie oni są chowani, nikt nie wie, w jakich leżą szpitalach, nikt nie wie, ile osób będziemy mieli na swoim utrzymaniu do końca ich życia, nikt nie wie, jak one się rehabilitują, czy one powracają do życia... Po prostu to jest tabu.

Czy to jest korporacja samochodziarzy? Co to jest? Jest to jakieś zezwolenie narodowe na wybijanie się nawzajem.

Chciałabym, żeby telewizja i radio, które potrafią nieraz z bardzo drobnej sprawy zrobić coś olbrzymiego, zajęły się wreszcie tym zjawiskiem tak wybijającym nasz naród. To są sprawy, jakie w żadnym europejskim kraju nie zdarzają się w takiej ilości. Czyli coś w tym jednak jest. Wiem o tym, że media mają ogromny wpływ, korzystny i w dużej mierze także niekorzystny, dużo potrafią zrobić, może więc zainteresowanie się ich w większym stopniu tą narodową tragedią przyniosłoby jakiś autentyczny efekt. Dziękuję.

**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Informuję, że protokół dwudziestego pierwszego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 255.

Zamykam dwudzieste pierwsze posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Dziękuję bardzo.



# Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	#	+	#	+
2 F. Adamczyk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
3 P. Alexandrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	?	+
5 D. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
6 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
7 D.J. Bachalski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 P. Berent	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	.	+
11 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
12 K. Bochenek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 P.M. Boroń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
14 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
15 M. Budner	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	+
16 J.M. Chmielewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+
17 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	#	+
19 K.P. Cugowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
20 J. Fetlińska	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
22 J.P. Gałkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
23 E. Gelert	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
24 A.M. Gołaś	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
25 J. Gowin	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
26 D.M. Górecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
27 R.J. Górecki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
28 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
29 A.S. Jaroch	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
30 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
31 A.J. Kawecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
32 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+
33 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
34 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
35 J. Kubiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
36 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
37 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
38 J.W. Lasecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
39 R.A. Legutko	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
40 T.S. Lewandowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
41 B. Lisiecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	+	+	+
42 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
43 A. Łuczycki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
44 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
45 W. Łyczywek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
46 T. Maćkała	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
48 M.S. Maziarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
50 P. Michalak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
51 M. Miłek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
52 T.W. Misiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 A.A. Motyczka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
54 S.K. Niesiołowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
56 M. Okła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
57 W. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
60 A. Person	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
61 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
62 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
63 M. Płażyński	+	+	+	+	+	#	#	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
64 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
65 K.J. Putra	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
66 E. Rafalska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
67 Z.W. Rau	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
69 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
70 J.J. Rudnicka	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	+	?	-	+	+	+	+
71 C. Rybka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
72 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
73 S. Sadowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
74 J. Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
75 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
76 R.T. Sikorski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
77 R.M. Smoktunowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
78 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
79 Z.M. Szaleniec	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
80 J. Szmit	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
81 A. Szymański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
82 J.M. Szymura	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
83 M. Szyszka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
84 R.J. Ślusarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
85 E. Tomaszewska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
86 Z.A. Trybuła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
87 P. Wach	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
88 M. Waszkowiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
89 K. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+
90 R.W. Wierzbicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
91 E. Więclawska-Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
92 M.S. Witczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
93 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
94 J.W. Włosowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
95 M.J. Wojtczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
96 L. Zalewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
98 M. Ziółkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 K.T. Złotowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
100 C.M. Żelichowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
Obecnych	80	81	81	80	81	81	81	79	81	81	81	81	81	81	81	81	81	81	80	81
Za	80	79	81	80	81	80	80	79	81	80	81	80	12	81	77	26	80	81	76	81
Przeciw	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	67	0	3	52	0	0	1	0
Wstrzymało się	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	2	0	1	3	0	0	1	0
Nie głosowało	0	2	0	0	0	1	1	0	0	1	0	0	0	0	0	1	0	2	0	0

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
2 F. Adamczyk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
3 P. Alexandrowicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 D. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
6 M. Augustyn	+	+	#	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
7 D.J. Bachalski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	+	+	+
10 P. Berent	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
11 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K. Bochenek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 P.M. Boroń	+	+	.	+	+	-	-	+	+	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
14 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
15 M. Budner	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
16 J.M. Chmielewski	#	+	+	+	+	+	-	+	.	+	+	.	-	+	+	+	+	#	#	+
17 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	.	+
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
19 K.P. Cugowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
20 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	-	+	.	.	+	+	-	#	+	+	+	+	+	+
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-
22 J.P. Gałkowski	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
23 E. Gelert	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
24 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
25 J. Gowin	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-
26 D.M. Górecki	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
27 R.J. Górecki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
28 H. Górski	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
29 A.S. Jaroch	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
30 S. Karczewski	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
31 A.J. Kawecki	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
32 S. Kogut	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
33 B.J. Korfanty	-	+	+	+	+	+	-	+	+	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
34 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
35 J. Kubiak	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
36 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
37 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
38 J.W. Lasecki	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
39 R.A. Legutko	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
40 T.S. Lewandowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
41 B. Lisiecki	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
42 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
43 A. Łuczycki	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-
44 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
45 W. Łyczywek	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
46 T. Maćkała	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 A. Massalski	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
48 M.S. Maziarz	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
50 P. Michalak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
51 M. Miłek	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
52 T.W. Misiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 A.A. Motyczka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
54 S.K. Niesiołowski	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-
56 M. Okła	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+	-
57 W. Ortyl	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	.	.	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
60 A. Person	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
61 K.M. Piesiewicz	+	?	.	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	+	+	+
62 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
63 M. Płażyński	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	-	+	#	+	+	+	+	+
64 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+
65 K.J. Putra	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	-	.	+	+	+	+	+	+
66 E. Rafalska	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
67 Z.W. Rau	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
69 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	.	+
70 J.J. Rudnicka	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	#	?	+	+	+	+	+	+	+
71 C. Rybka	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
72 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
73 S. Sadowski	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
74 J. Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
75 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
76 R.T. Sikorski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	+	-	#	+	+	+	+	+	+
77 R.M. Smoktunowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
78 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
79 Z.M. Szaleniec	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
80 J. Szmit	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
81 A. Szymański	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
82 J.M. Szymura	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
83 M. Szyszka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
84 R.J. Ślusarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
85 E. Tomaszewska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
86 Z.A. Trybuła	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
87 P. Wach	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
88 M. Waszkowiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
89 K. Wiatr	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
90 R.W. Wierzbicki	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
91 E. Więclawska-Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
92 M.S. Witczak	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
93 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
94 J.W. Włosowicz	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
95 M.J. Wojtczak	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
96 L. Zalewski	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?
98 M. Ziółkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 K.T. Złotowski	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
100 C.M. Żelichowski	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
Obecnych	81	81	78	80	81	81	81	81	79	78	81	80	81	80	81	81	78	81	79	81
Za	79	80	77	80	81	27	15	81	79	77	81	79	8	77	80	81	78	80	78	60
Przeciw	1	0	0	0	0	48	62	0	0	0	0	0	70	0	0	0	0	0	0	6
Wstrzymało się	0	1	0	0	0	6	3	0	0	0	0	0	3	1	0	0	0	0	0	15
Nie głosowało	1	0	1	0	0	0	1	0	0	1	0	1	0	2	1	0	0	1	1	0

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	
2 F. Adamczyk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
3 P. Alexandrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
4 P.Ł. Andrzejewski	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+	?	?	-	+	+	+	-	+	+	
5 D. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
6 M. Augustyn	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
7 D.J. Bachalski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
8 R.J. Bender	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	
10 P. Berent	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	?	
11 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	
12 K. Bochenek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
13 P.M. Boroń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
14 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
15 M. Budner	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
16 J.M. Chmielewski	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	-	+	+	+	-	
17 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
18 R. Ciecierski	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	
19 K.P. Cugowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
20 J. Fetlińska	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	+	+	-	-	
21 U.J. Gacek	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
22 J.P. Gałkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	
23 E. Gelert	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
24 A.M. Gołaś	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	
25 J. Gowin	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	?	
26 D.M. Górecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
27 R.J. Górecki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
28 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
29 A.S. Jaroch	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
30 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
31 A.J. Kawecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
32 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
33 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
34 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	
35 J. Kubiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	-	#	
36 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
37 K.J. Kutz	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
38 J.W. Lasecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
39 R.A. Legutko	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
40 T.S. Lewandowski	+	+	+	+	+	+	.	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	-	
41 B. Lisiecki	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	
42 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
43 A. Łuczycki	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
44 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	
45 W. Łyczywek	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	-	+	+	-	-	
46 T. Maćkała	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
47 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
48 M.S. Maziarz	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
49 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
50 P. Michalak	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-	
51 M. Miłek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	
52 T.W. Misiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
53 A.A. Motyczka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował



	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
54 S.K. Niesiołowski	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
55 M. Nykiel	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
56 M. Okła	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	?
57 W. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-
58 A. Owczarek	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	?
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	+	+	-	-
60 A. Person	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-
61 K.M. Piesiewicz	.	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+
62 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	#	+	+	-	+	+	-	-
63 M. Płażyński	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-
64 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
65 K.J. Putra	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-
66 E. Rafalska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
67 Z.W. Rau	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
68 M.D. Rocki	+	.	+	-	+	+	+	#	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
69 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
70 J.J. Rudnicka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	-
71 C. Rybka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
72 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
73 S. Sadowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
74 J. Sauk	+	+	.	.	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
75 W. Sidorowicz	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
76 R.T. Sikorski	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	#	+	-	+	+	-	-
77 R.M. Smoktunowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
78 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
79 Z.M. Szaleniec	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
80 J. Szmit	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
81 A. Szymański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
82 J.M. Szymura	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
83 M. Szyszka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
84 R.J. Ślusarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	#	+	+	-	-
85 E. Tomaszewska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
86 Z.A. Trybuła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	-	+	+	-	-
87 P. Wach	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
88 M. Waszkowiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
89 K. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+
90 R.W. Wierzbicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
91 E. Więclawska-Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
92 M.S. Witczak	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
93 E.K. Wittbrodt	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
94 J.W. Włosowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
95 M.J. Wojtczak	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	?
96 L. Zalewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
97 P.B. Zientarski	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	?
98 M. Ziółkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 K.T. Złotowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
100 C.M. Żelichowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	-
Obecnych	80	80	80	80	80	81	81	79	80	81	80	81	81	80	81	80	81	81	81	81
Za	79	77	78	54	79	80	81	78	80	81	17	80	79	78	77	19	81	80	3	8
Przeciw	0	3	1	22	1	0	0	0	0	0	61	0	1	0	3	58	0	0	77	66
Wstrzymało się	0	0	1	3	0	0	0	0	0	0	2	1	0	1	1	2	0	1	1	6
Nie głosowało	1	0	0	1	0	1	0	1	0	0	0	0	1	1	0	1	0	0	0	1

	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	-	+	+	#	+	+	-
2 F. Adamczyk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
3 P. Alexandrowicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+
5 D. Arciszewska-Mielewczyk	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
6 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	?	+
7 D.J. Bachalski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 R.J. Bender	-	-	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	.	-	+	-	+	+	+	+
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	+	-
10 P. Berent	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	?	+
11 A. Biela	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	.	-	+	+
12 K. Bochenek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 P.M. Boroń	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	-	-	+	+	+
14 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
15 M. Budner	-	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-
16 J.M. Chmielewski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	?
17 J.M. Chróścikowski	-	.	+	+	+	+	+	#	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+
19 K.P. Cugowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
20 J. Fetlińska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+
22 J.P. Gałkowski	-	.	+	+	#	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	-	-	-	#	-
23 E. Gelert	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
24 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+
25 J. Gowin	+	+	+	.	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
26 D.M. Górecki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	?	-	?	+	-
27 R.J. Górecki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
28 H. Górski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
29 A.S. Jaroch	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	-	+	+	-	-	?	+	-
30 S. Karczewski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
31 A.J. Kawecki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
32 S. Kogut	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	.	+	-
33 B.J. Korfanty	-	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
34 W.J. Kraska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
35 J. Kubiak	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	#	?	-	?	-
36 A.M. Kurska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	.	#	-	#	#	-	+	+
37 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	-	?	+	+	+	-	+	+
38 J.W. Lasecki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
39 R.A. Legutko	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
40 T.S. Lewandowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
41 B. Lisiecki	?	#	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	?	-	+	#	+	-	?	?
42 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+
43 A. Łuczycki	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+
44 J.M. Łyczak	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	+	+	+	-
45 W. Łyczywek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+
46 T. Maćkała	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 A. Massalski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
48 M.S. Maziarz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	-
49 A.T. Mazurkiewicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	-	-	-	+	-
50 P. Michalak	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	-	-	+	-	-	+	+	-
51 M. Miłek	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	-	+	+	+	+	+	?
52 T.W. Misiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 A.A. Motyczka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80
54 S.K. Niesiołowski	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+
56 M. Okła	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	+	?	+
57 W. Ortyl	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	#	-	+	-	#	+	+	-
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+
60 A. Person	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+
61 K.M. Piesiewicz	+	.	.	.	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	+	-	-	+
62 S. Piotrowicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	+
63 M. Płażyński	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	#	-	+	+	+	+	+	?
64 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	?	-
65 K.J. Putra	-	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
66 E. Rafalska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
67 Z.W. Rau	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	-	-	+	+	-
68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	.	-	+	+
69 Z. Romaszewski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	-	-	-	+	-
70 J.J. Rudnicka	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	.	+	-	-	+	+	+
71 C. Rybka	-	+	+	+	+	#	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
72 C.W. Ryszka	-	#	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	#	+	+	+	-
73 S. Sadowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	+	+	+	-
74 J. Sauk	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	-	-	-	+	-
75 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+
76 R.T. Sikorski	-	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
77 R.M. Smoktunowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
78 J. Szafraniec	-	#	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+
79 Z.M. Szaleniec	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
80 J. Szmit	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
81 A. Szymański	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	#	+	-	-	+	+	-
82 J.M. Szymura	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
83 M. Szyszka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
84 R.J. Ślusarz	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
85 E. Tomaszewska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
86 Z.A. Trybuła	-	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	+
87 P. Wach	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
88 M. Waszkowiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
89 K. Wiatr	-	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
90 R.W. Wierzbicki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
91 E. Więclawska-Sauk	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	-	-	-	+	-
92 M.S. Witczak	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+
93 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	-	-	-	+	+
94 J.W. Włosowicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
95 M.J. Wojtczak	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	?	+
96 L. Zalewski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	+	+	+	-	?	+
98 M. Ziółkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 K.T. Złotowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	-	?	+	-
100 C.M. Żelichowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-
Obecnych	81	76	80	79	81	80	80	80	77	77	77	77	75	76	77	77	75	76	77	77
Za	28	72	80	78	80	76	80	79	48	2	77	39	25	5	75	26	32	41	65	30
Przeciw	51	1	0	1	0	0	0	0	27	75	0	37	46	68	2	46	39	32	3	43
Wstrzymało się	2	0	0	0	0	3	0	0	2	0	0	1	2	1	0	1	1	3	8	4
Nie głosowało	0	3	0	0	1	1	0	1	0	0	0	0	2	2	0	4	3	0	1	0

	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
1 M.J. Adamczak	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	#	+	-	+	+	+	+	+
2 F. Adamczyk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
3 P. Alexandrowicz	-	#	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	-	+
5 D. Arciszewska-Mielewczyk	-	#	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	.	.	.
6 M. Augustyn	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	?	+	+	-	+	+
7 D.J. Bachalski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	-	+	+	-	-	+	+	+	+
9 A. Bentkowski	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+
10 P. Berent	-	+	.	.	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	?	+	?	-	+	+
11 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+
12 K. Bochenek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 P.M. Boroń	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+	.	+
14 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
15 M. Budner	-	+	+	+	+	#	+	+	+	-	+	+	+	+	.	-	+	+	+	+
16 J.M. Chmielewski	?	-	+	+	+	+	+	+	?	?	?	?	+	?	?	?	+	+	+	+
17 J.M. Chróścikowski	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	?	-	+	+
19 K.P. Cugowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
20 J. Fetlińska	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
21 U.J. Gacek	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	?	+	?	-	+	+
22 J.P. Gałkowski	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
23 E. Gelert	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
24 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	-	?	+	?	-	+	+
25 J. Gowin	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
26 D.M. Górecki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
27 R.J. Górecki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
28 H. Górski	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	.	+
29 A.S. Jaroch	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
30 S. Karczewski	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
31 A.J. Kawecki	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
32 S. Kogut	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
33 B.J. Korfanty	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
34 W.J. Kraska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+
35 J. Kubiak	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	?	+	-	-	+	+	+	+	+
36 A.M. Kurska	-	-	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
37 K.J. Kutz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	?	-	?	-	-	-	?
38 J.W. Lasecki	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
39 R.A. Legutko	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
40 T.S. Lewandowski	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	.	-	+	+	-	-	+	+	+	+
41 B. Lisiecki	-	?	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	?	+	?	+	+	+	+
42 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	-	+	?	-	+	+
43 A. Łuczycki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	-	+	?	-	+	+
44 J.M. Łyczak	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
45 W. Łyczywek	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
46 T. Maćkała	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 A. Massalski	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
48 M.S. Maziarz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+
50 P. Michalak	-	-	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
51 M. Miłek	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 T.W. Misiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 A.A. Motyczka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100	
54 S.K. Niesiołowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	?	-	+	+	
56 M. Okła	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	-	+	?	-	+	+	
57 W. Ortyl	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
58 A. Owczarek	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	#	?	?	?	?	-	+	+	
59 M. Pańczyk-Pozdziej	-	+	+	+	?	+	+	+	+	+	?	+	+	-	?	+	?	-	+	+	
60 A. Person	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	-	+	?	-	+	+	
61 K.M. Piesiewicz	-	?	+	+	+	-	+	-	?	?	?	+	+	-	?	.	-	-	+	+	
62 S. Piotrowicz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
63 M. Płażyński	?	+	+	+	+	+	+	+	+	#	-	+	+	+	-	+	#	+	+	+	
64 L.P. Podkański	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	
65 K.J. Putra	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
66 E. Rafalska	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
67 Z.W. Rau	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	?	+	?	-	+	+	
69 Z. Romaszewski	-	+	+	+	+	+	.	+	+	-	-	-	+	+	-	?	+	+	+	+	
70 J.J. Rudnicka	+	#	.	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
71 C. Rybka	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	-	-	+	+	+	+	
72 C.W. Ryszka	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
73 S. Sadowski	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
74 J. Sauk	-	-	+	+	+	#	.	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
75 W. Sidorowicz	-	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
76 R.T. Sikorski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
77 R.M. Smoktunowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
78 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	-	-	+	+	+	+	
79 Z.M. Szaleniec	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
80 J. Szmit	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
81 A. Szymański	#	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
82 J.M. Szymura	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	-	-	+	+	+	+	
83 M. Szyszka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
84 R.J. Ślusarz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	
85 E. Tomaszewska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
86 Z.A. Trybuła	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
87 P. Wach	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
88 M. Waszkowiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
89 K. Wiatr	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
90 R.W. Wierzbicki	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
91 E. Więclawska-Sauk	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
92 M.S. Witczak	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	#	+	-	-	+	+	
93 E.K. Wittbrodt	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
94 J.W. Włosowicz	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
95 M.J. Wojtczak	-	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
96 L. Zalewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	
97 P.B. Zientarski	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
98 M. Ziółkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
99 K.T. Złotowski	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
100 C.M. Żelichowski	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	
Obecnych	77	77	69	70	71	71	69	71	71	71	70	70	70	70	69	69	70	69	67	69	
Za	17	35	68	70	70	67	69	70	68	17	8	25	67	45	7	23	54	51	65	68	
Przeciw	55	37	1	0	0	2	0	1	1	49	45	41	0	21	51	42	3	18	2	0	
Wstrzymało się	4	2	0	0	1	0	0	0	2	4	17	4	1	4	10	4	12	0	0	1	
Nie głosowało	1	3	0	0	0	2	0	0	0	1	0	0	2	0	1	0	1	0	0	0	

	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110	111	112	113	114	115	116	117	118	119	120	
1 M.J. Adamczak	-	+	+	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
2 F. Adamczyk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
3 P. Alexandrowicz	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	?	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
5 D. Arciszewska-Mielewczyk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
6 M. Augustyn	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	
7 D.J. Bachalski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 R.J. Bender	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	#	+
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 P. Berent	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 A. Biela	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K. Bochenek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 P.M. Boroń	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
15 M. Budner	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 J.M. Chmielewski	?	?	+	?	?	+	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 J.M. Chróścikowski	#	-	+	-	+	.	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	-	+	-	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
19 K.P. Cugowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
20 J. Fetlińska	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J.P. Gałkowski	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
23 E. Gelert	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
24 A.M. Gołaś	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 J. Gowin	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
26 D.M. Górecki	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	.	+	.	+	+	+	+
27 R.J. Górecki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
28 H. Górski	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+
29 A.S. Jaroch	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 S. Karczewski	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 A.J. Kawecki	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 S. Kogut	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 B.J. Korfanty	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 W.J. Kraska	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 J. Kubiak	?	+	+	-	+	?	+	+	+	+	?	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+
36 A.M. Kurska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
37 K.J. Kutz	+	+	?	+	-	-	-	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
38 J.W. Lasecki	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 R.A. Legutko	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
40 T.S. Lewandowski	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
41 B. Lisiecki	+	+	+	?	?	+	?	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 A. Łuczycki	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 J.M. Łyczak	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 W. Łyczywek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
46 T. Maćkała	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 A. Massalski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 M.S. Maziarz	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	.	+	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz	-	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	.	+	+	+	+
50 P. Michalak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
51 M. Miłek	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 T.W. Misiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 A.A. Motyczka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował



	121	122		121	122
1 M.J. Adamczak	+	+	54 S.K. Niesiołowski	+	+
2 F. Adamczyk	.	.	55 M. Nykiel	+	-
3 P. Alexandrowicz	+	+	56 M. Okła	+	?
4 P.Ł. Andrzejewski	+	-	57 W. Ortyl	+	+
5 D. Arciszewska-Mielewczyk	.	.	58 A. Owczarek	+	+
6 M. Augustyn	+	-	59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+
7 D.J. Bachalski	.	.	60 A. Person	+	+
8 R.J. Bender	+	-	61 K.M. Piesiewicz	+	-
9 A. Bentkowski	+	+	62 S. Piotrowicz	+	+
10 P. Berent	+	+	63 M. Płażyński	+	+
11 A. Biela	+	-	64 L.P. Podkański	+	+
12 K. Bochenek	.	.	65 K.J. Putra	+	+
13 P.M. Boroń	+	+	66 E. Rafalska	+	+
14 B.M. Borusewicz	.	.	67 Z.W. Rau	+	+
15 M. Budner	+	+	68 M.D. Rocki	+	+
16 J.M. Chmielewski	+	+	69 Z. Romaszewski	+	+
17 J.M. Chróścikowski	+	+	70 J.J. Rudnicka	+	-
18 R. Ciecierski	.	.	71 C. Rybka	+	+
19 K.P. Cugowski	.	.	72 C.W. Ryszka	+	+
20 J. Fetlińska	+	+	73 S. Sadowski	+	+
21 U.J. Gacek	+	+	74 J. Sauk	+	+
22 J.P. Gałkowski	+	+	75 W. Sidorowicz	.	.
23 E. Gelert	.	.	76 R.T. Sikorski	.	.
24 A.M. Gołaś	+	+	77 R.M. Smoktunowicz	.	.
25 J. Gowin	.	.	78 J. Szafraniec	+	-
26 D.M. Górecki	+	+	79 Z.M. Szaleniec	.	.
27 R.J. Górecki	.	.	80 J. Szmit	.	.
28 H. Górski	+	+	81 A. Szymański	+	+
29 A.S. Jaroch	+	+	82 J.M. Szymura	+	+
30 S. Karczewski	+	+	83 M. Szyszka	.	.
31 A.J. Kawecki	+	+	84 R.J. Ślusarz	+	+
32 S. Kogut	+	+	85 E. Tomaszewska	.	.
33 B.J. Korfanty	+	+	86 Z.A. Trybuła	+	+
34 W.J. Kraska	+	+	87 P. Wach	.	.
35 J. Kubiak	+	+	88 M. Waszkowiak	.	.
36 A.M. Kurska	.	.	89 K. Wiatr	+	+
37 K.J. Kutz	.	.	90 R.W. Wierzbicki	+	+
38 J.W. Lasecki	+	+	91 E. Więclawska-Sauk	+	+
39 R.A. Legutko	.	.	92 M.S. Witczak	+	+
40 T.S. Lewandowski	+	+	93 E.K. Wittbrodt	.	.
41 B. Lisiecki	+	+	94 J.W. Włosowicz	+	+
42 R.E. Ludwiczuk	+	+	95 M.J. Wojtczak	.	.
43 A. Łuczycki	+	+	96 L. Zalewski	+	+
44 J.M. Łyczak	+	+	97 P.B. Zientarski	.	.
45 W. Łyczywek	.	.	98 M. Ziółkowski	.	.
46 T. Maćkała	.	.	99 K.T. Złotowski	+	+
47 A. Massalski	+	+	100 C.M. Żelichowski	+	+
48 M.S. Maziarz	+	+			
49 A.T. Mazurkiewicz	+	+	Obecnych	69	69
50 P. Michalak	.	.	Za	69	60
51 M. Miłek	+	+	Przeciw	0	8
52 T.W. Misiak	.	.	Wstrzymało się	0	1
53 A.A. Motyczka	.	.	Nie głosowało	0	0

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował



Przemówienia i oświadczenia  
senatorów  
przekazane do protokołu,  
niewygłoszone  
podczas 21. posiedzenia Senatu



## Oświadczenie złożone przez senatora Adama Bielę

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Ludwika Dorna, do głównego inspektora nadzoru budowlanego Marka Naglewskiego oraz do głównego inspektora ochrony środowiska Marka Haliniaka

Dnia 30 października 2006 r. trafiła do mnie, jako senatora z okręgu nr 7, skarga mieszkańców wsi Radawiec, gmina Radzyń Podlaski, w związku z decyzją z dnia 17 sierpnia 2006 r. wydaną panu Andrzejowi Kaczorkiewiczowi przez starostę powiatu Radzyń Podlaski, dotyczącą pozwolenia na budowę chlewni na działkach o numerach ewidencyjnych 1697, 1698, 1699 i 1700 położonych w Radawcu. Skarga ta została podpisana przez sześćdziesięciu sześciu mieszkańców Radawca. Skarga jest poparta apelem sołtysa wsi Radawiec z dnia 11 października 2006 r. skierowanym do starosty radzyńskiego o podjęcie wszelkich działań zakazujących budowy chlewni, płyty gnojowej i zbiornika na ścieki na wyżej wymienionych działkach z uwagi na zagrożenie dla mieszkańców. Ze skargi tej wynika, iż mieszkańcy Radawca o budowie chlewni dowiedzieli się dopiero gdy koparka pojawiła się na placu budowy. Nie zostali oni powiadomieni, bezpośredni sąsiedzi rozpoczętej inwestycji nie byli zaś w ogóle pytani o zgodę w przedmiotowej sprawie ani też nie byli stroną postępowania. Wcześniejsza decyzja lokalizacyjna budowy chlewni na tych samych działkach została uchylona, gdyż została ona wydana przez osobę nieuprawnioną, a bezpośredni sąsiedzi nie wyrazili zgody na tę budowę. Bez przeprowadzenia wywiadu środowiskowego w dniu 17 sierpnia 2006 r. ponownie wydano panu Andrzejowi Kaczorkiewiczowi pozwolenie na budowę chlewni w tym samym miejscu – sygnatura akt AB 77351/297/2000.

Kuriozalne jest, iż w dniu 13 lipca 2006 r. pan ten nie wyraził zgody na przeprowadzenie oględzin swojej posesji przy ulicy Kościuszki 41 w Radzynie Podlaskim przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Lublinie – Delegaturę w Białej Podlaskiej, w związku z wniesioną interwencją dotyczącą uciążliwości hodowli trzody chlewnej prowadzonej na tej posesji. W związku z tym mieszkańcy Radawca słusznie obawiają się, iż znacznie większą uciążliwością będzie o wiele większa chlewnia wybudowana przez tego pana w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Wieś Radawiec stanowi zwartą zabudowę domów mieszkalnych w odległości 2 km od Radzyna Podlaskiego, zaś chlewnia ma zostać wybudowana właśnie w środku tej zabudowy, akurat obok przystanku autobusowego, z którego dzieci odjeżdżają do szkoły. W domach tych mieszkają przeważnie młode rodziny z małymi dziećmi.

W tej sytuacji zainteresowani mieszkańcy wsi Radawiec złożyli do starosty powiatu radzyńskiego wniosek o wznowienie postępowania w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia panu Andrzejowi Kaczorkiewiczowi pozwolenia na budowę budynku inwentarskiego, płyty gnojowej, zbiornika na gnojówkę i zbiornika na ścieki sanitarne na wyżej wymienionych działkach. W związku z tym wnioskiem starosta powiatu radzyńskiego dnia 5 października 2006 r. wydał postanowienie o wznowieniu postępowania administracyjnego w przedmiotowej sprawie i wstrzymaniu wykonania decyzji nr 297/2006 z dnia 17 sierpnia 2006 r.

W związku z toczącym się postępowaniem administracyjnym wnoszę o objęcie tego postępowania nadzorem, a w szczególności proszę o:

- zakończenie tego postępowania w sposób zgodny z przepisami prawa oraz interesami mieszkańców wskazujących na uciążliwości środowiskowe lokalizacji chlewni w ich bezpośrednim sąsiedztwie;
- potraktowanie mieszkańców jako stronę postępowania;
- rozbiórkę rozpoczętej chlewni i zmianę lokalizacji jej budowy na lokalizację w strefie ochronnej, gdzie istnieją już dwie chlewnie, gdyż inwestor posiada cztery większe działki, na których może budować chlewnie, które nie będą miały wpływu na pogorszenie warunków zamieszkania dwudziestu rodzin z Radawca;
- skontrolowanie poprawności proceduralnej i zgodności z prawem planu zagospodarowania przestrzennego gminy Radzyń Podlaski, o czym stanowi treść skargi złożonej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie;
- dokonanie przez służby ochrony środowiska skutecznej kontroli uciążliwości chlewni przy ulicy Kościuszki 41 dla mieszkańców Radzyna Podlaskiego.

Załatwienie wyżej wymienionych kwestii będzie miało znaczenie w profilaktyce poważnego konfliktu społecznego we wsi Radawiec w związku z decyzją lokalizacyjną inwestycji, dokonaną w sposób ignorujący konsensus społeczny z mieszkańcami tej wsi.

Z wyrazami szacunku  
Adam Biela

## Oświadczenie złożone przez senatora Adama Bielę

Oświadczenie skierowane do minister spraw zagranicznych Anny Fotygi

Uprzejmie proszę o zwrócenie uwagi dostępnymi kanałami dyplomatycznymi na łamanie w Indonezji praw człowieka wobec obywateli wyznających chrześcijaństwo.

Oto garść faktów w przedmiotowej sprawie: zamordowanie panów Riwu, da Silva, Tibo, spalenie chrześcijańskiego kościoła w Sulawesi i zamordowanie pastora podczas palenia tego kościoła. Jak przedstawiają się dochodzenia w tych sprawach?

Niezwykle bulwersujące jest również obcięcie głów trzem dziewczynkom w wieku szkolnym i podrzucenie główek tych dzieci na schody różnych kościołów chrześcijańskich w prowincji przez islamską milicję. Polska opinia publiczna jest zainteresowana postępem dochodzenia w tej sprawie.

Będę wdzięczny za informacje w tych bulwersujących sprawach, niegodnych cywilizacji XXI wieku.

Z wyrazami szacunku  
Adam Biela

## Oświadczenie złożone przez senatora Adama Bielę

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z przesłanym polskim parlamentarzystom przez przewodniczącego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Osiedla Opaleń listem otwartym z dnia 1 września 2006 r., który został również przekazany Panu Ministrowi, bardzo proszę o ustosunkowanie się do poruszanych w nim kwestii, dotyczących wywłaszczania właścicieli nieruchomości z osiedla Opaleń.

Jaki Pan Minister widzi sposób rozwiązania przedmiotowych kwestii?

Z wyrazami szacunku  
Adam Biela

## Oświadczenie złożone przez senatora Adama Biele

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ziobry

Członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej „Gocław-Lotnisko” w Warszawie zwrócili się do mnie z prośbą o wsparcie ich działań prawnych w sprawie ujawnionych przez nich nieprawidłowości związanych z podziałem ich spółdzielni.

Oto relacjonowany przez nich wykaz wydarzeń i działań podjętych w sprawie podziału ich spółdzielni.

1. Na zebraniu przedstawicieli członków, które odbywało się w dniach 10–20 czerwca 2004 r., ogłoszono wniosek formalny inicjujący podział spółdzielni. Zarząd spółdzielni potwierdził ten fakt w sądzie; w załączeniu wniosek.

2. W porządku obrad zebrania grup członkowskich znalazł się punkt: ustalenie zasad podziału spółdzielni, podjęcie stosownych uchwał. Faktycznie jednak nie dyskutowano o zasadach – brak materiałów – a niektóre grupy zajęły stanowiska w sprawie przynależności do konkretnych spółdzielni; w załączeniu ogłoszenie i zbiorcze zestawienie stanowisk.

3. Materiały przygotowane na zebranie przedstawicieli członków w dniach 18–19 czerwca 2005 r. zawierały projekty podziału odbiegające od woli grup członkowskich. Z powodu nieuwzględnienia w nich wniosków z ZGC mieszkańcy, przestrzegając wszystkich procedur, podjęli decyzję o złożeniu do ZPC wniosku w sprawie podziału spółdzielni i utworzenia z jej części nowej spółdzielni „Mała Wilga”. Zbyt późne sformułowanie tego wniosku – na co była zgoda rady nadzorczej, która złożyła obietnicę zamieszczenia zmian we wcześniejszych materiałach w postaci suplementu – spowodowane było koniecznością dotrzymania statutowych terminów i procedur; w załączeniu wniosek z 8 czerwca 2005 r.

4. 10 czerwca, na osiem dni przed ZPC, co jest niezgodne ze statutem, dostarczono delegatom obszerny suplement do materiałów na zebranie przedstawicieli członków zawierający szereg istotnych zmian. Nie uwzględniono w nim jednak wniosku mieszkańców; w załączeniu suplement.

5. W dniu 19 czerwca 2005 r. zebranie przedstawicieli członków podjęło uchwały o podziale spółdzielni i utworzeniu z niej pięciu spółdzielni; w załączeniu uchwały nr 5, 6, 7, 8.

6. Wszystkie uchwały zostały zaskarżone do Sądu Okręgowego w Warszawie; w załączeniu pozwy.

7. Aktualnie sprawy prowadzone są pod sygnaturą akt IIC255/05; w załączeniu zarządzenie.

8. Sąd wydał postanowienia o zabezpieczeniu powództwa poprzez wstrzymanie wykonania uchwały nr 7 oraz uchwały nr 8, dotyczących utworzenia spółdzielni „Wilga-Iskra” i „Nowa Wilga”; w załączeniu postanowienie.

9. Sąd Rejonowy XIII Wydział Gospodarczy KRS dwukrotnie odmówił wpisu do rejestru nowych spółdzielni; w załączeniu postanowienia, na których są odpowiednie sygnatury akt.

10. Wskutek apelacji Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy skierował sprawę rejestracji do ponownego rozpatrzenia; w załączeniu postanowienia – sygnatura akt XXIIIIGA143/06.

11. W dniach 15 i 18 września 2006 r. dokonano wpisu do KRS nowych spółdzielni.

12. Nie będąc uczestnikami postępowania, zainteresowani członkowie spółdzielni złożyli zażalenie na dokonanie wpisu; w załączeniu zażalenie.

13. Pani Bożena Błądzińska jako osoba zainteresowana złożyła wniosek o dopuszczenie do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania wraz z wnioskiem o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia. Sąd postanowił dopuścić ją do udziału w postępowaniu w charakterze uczestnika, a na uzasadnienie jeszcze czeka.

14. Wskutek tych sprzeczności w postanowieniach sądu, zarząd spółdzielni „Gocław-Lotnisko” realizuje uchwały podziałowe w stosunku do nowej spółdzielni „Orlik-Jantar”, „Wilga 2000”, natomiast w stosunku do „Wilgi-Iskry” – uchwała nr 7 – wstrzymał przekazanie składników majątkowych. Nad powstała na podstawie uchwały nr 8 spółdzielnią „Nowa Wilga”, która nie podjęła działań w celu rejestracji, pieczę sprawuje spółdzielnia matka „Gocław-Lotnisko”.

15. Statut Spółdzielni Mieszkaniowej „Gocław-Lotnisko” zawiera zapis art. 108a ustawy – Prawo spółdzielcze.

Ponieważ podziału spółdzielni dokonano w sposób niezgodny z intencją wnioskodawców, a postępowanie proceduralno-sądowe w przedmiotowej sprawie jest wyjątkowo zagniatwane, bardzo proszę o objęcie tego postępowania nadzorem, pomoc prawną w rozsupłaniu powstałego węzła i zakończenie podziału spółdzielni w sposób respektujący wolę członków wnioskodawców.

Przesyłam stosowne załączniki, które ułatwią zorientowanie się w sprawie\*.

Z wyrazami poważania  
Adam Biela

\* Załączniki do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich

## Oświadczenie złożone przez senatorów Ewę Tomaszewską i Ryszarda Ciecierskiego

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Anny Kalaty

Liderzy NSZZ „Solidarność” regionu Śląsk Opolski i regionu Podbeskidzie oraz regionu śląsko-dąbrowskiego za naszym pośrednictwem zwracają się do Pani Minister i do rządu RP z prośbą o przyśpieszenie ratyfikacji zrewidowanej Europejskiej Karty Społecznej. Liderzy obu regionów bardzo zdecydowanie wypowiedzieli się za pilnym ratyfikowaniem karty, w szczególności jej art. 4 pkt 1, uznającego prawo pracowników do takiego wynagrodzenia, które zapewni im i ich rodzinom godziwy poziom życia. W informacjach zamieszczonych na stronach WWW Pani resortu zawarta jest jedynie zapowiedź podjęcia „systemowych prac w kierunku ratyfikowania dokumentu”.

W tej sytuacji będziemy zobowiązani za przybliżenie nam przebiegu prac nad dostosowaniem ustawodawstwa polskiego do postanowień Europejskiej Karty Społecznej oraz za określenie przewidywanego terminu ratyfikacji.

Ewa Tomaszewska  
Ryszard Ciecierski

## Oświadczenie złożone przez senatora Mirosława Adamczaka

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Andrzeja Leppera

Działając się na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora – DzU z 2003 r. nr 221 poz. 2199 z późniejszymi zmianami – proszę Pana Ministra o interwencję w poniższej sprawie.

W związku z informacjami, jakie przekazywane są zarówno do mojego biura parlamentarnego, jak i do mnie bezpośrednio, pragnę zwrócić Pana uwagę na problem importu do Polski dużych ilości mięsa. Z tych informacji, które otrzymałem, wynika, że import taniego mięsa drobiowego i wieprzowego, prowadzony w ostatnich dniach, spowodował natychmiastowy drastyczny spadek cen skupu od krajowych producentów, co wzbudza niezadowolenie i oburzenie społeczne. Jedną z firm sprowadzających tani drób, a działających na moim terenie, prawdopodobnie jest spółka Drop SA, ale, jak wynika z moich rozmów z hodowcami, takich firm może być znacznie więcej.

W związku z tym proszę Pana Ministra jako organ sprawujący nadzór nad ministerstwem rolnictwa o sprawdzenie stanu faktycznego, głównie pod kątem legalności opisanego wyżej procederu.

Z wyrazami szacunku  
Mirosław Adamczak  
senator Rzeczypospolitej Polskiej



## Oświadczenie złożone przez senator Urszulę Gacek

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Trudna sytuacja na krajowym rynku pracy sprzyja powstawaniu różnych zjawisk patologicznych, w tym nasilaniu się działalności związanej z nielegalnym pośrednictwem pracy. Dużo Polaków wyjeżdża dzisiaj do pracy za granicę, szczególnie do Wielkiej Brytanii i Irlandii. Wielu z nich, poszukując pracy, korzysta z pomocy agencji zatrudnienia. Nierzadko natrafiają oni na agencje działające bez certyfikatu rządowego i werbujące pracowników z naruszeniem podstawowych zasad uczciwości.

Niniejszym chciałabym zwrócić uwagę Pana Ministra na ważność problemu, jakim jest działalność podmiotów prowadzących nielegalne pośrednictwo pracy na terenie kraju oraz nielegalnie oferujących pracę za granicą.

Uprzejmie proszę o udostępnienie informacji dotyczącej ilości zawiadomień wpływających do jednostek organizacyjnych prokuratury od osób pokrzywdzonych przez pośredników oraz o informacje o stanie tych spraw.

Proszę również o informację o krokach, jakie są podejmowane lub mają być podjęte przez ministerstwo, aby wyeliminować nieuczciwych pośredników z usług rynku pracy.

Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, która reguluje tę kwestię działalności agencji, traktuje złamanie prawa przez nie tylko jako wykroczenie.

Bardzo proszę o rozważenie możliwości zaostrzenia sankcji karnych wobec osób prowadzących agencje pośrednictwa pracy, które nie przestrzegają reguł funkcjonowania tego typu jednostek oraz oszukują i wprowadzają w błąd werbowanych pracowników.

Z poważaniem  
Urszula Gacek  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra nauki i szkolnictwa wyższego Michała Seweryńskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Po zapoznaniu się z projektem badawczym „Nurty humanistyczne w kulturze polskiej od XV do XX wieku. Idee i paradygmaty twórcze”, przedstawionym przez Alinę Nowicką-Jeżową, profesor zwyczajną Uniwersytetu Warszawskiego, w imieniu uczonych reprezentujących dziesięć najważniejszych polskich placówek naukowych oraz sześć uniwersytetów zagranicznych, wyrażamy gorące poparcie dla realizacji tego projektu.

Projekt zmierza do stworzenia wielotomowej syntezy humanizmu polskiego jako uniwersalnego dziedzictwa kultury europejskiej i jako elementu kształtującego kulturę polską od XV do XX wieku. Należy podkreślić, że jest to pierwsza w nauce polskiej próba podjęta na tak wielką skalę. Synteza, ugruntowana na nowoczesnych podstawach naukowych, powinna zastąpić zniekształcony ideologicznie obraz humanizmu europejskiego i polskiego, stworzony w okresie powojennym, i wprowadzić wiedzę o kulturze polskiej do europejskich kompendiów humanizmu, w których dotychczas Polska jest nieobecna lub obecna w sposób znikomy.

Należy podkreślić, że ścisły związek projektu z problematyką dziedzictwa europejskiego i narodowego oraz tożsamości kulturowej Polski jako członka Wspólnoty Europejskiej nadaje mu szczególną aktualność oraz wyjątkowe walory edukacyjne i społeczne. Temat włącza się w ogólnonarodową dyskusję na temat miejsca Polski w Europie; odpowiada na pilną potrzebę rozpoznania na nowo tożsamości narodowej oraz określenia systemu konstytuujących ją wartości etycznych, religijnych, społecznych i artystycznych.

Sformułowana w projekcie teza o niezwyklej na tle europejskim żywotności dziedzictwa humanistycznego we współczesnej literaturze i kulturze polskiej łączy się z fundamentalnymi pytaniami o źródła ideowe humanizmu polskiego oraz o historyczne uwarunkowania jego kreatywności i oryginalności, a szczególnie o modele antropologiczne i aksjologiczne integrujące przez stulecia kulturę polską, a zarazem wzbogacające kulturę europejską. Rozpoznanie form humanizmu polskiego w ich aspektach europejskich i narodowych ma kapitalne znaczenie dla projektowania współczesnego dialogu Polski z kulturą europejską.

Godny poparcia jest również zamiar opublikowania w ramach projektu badawczego niewydanych dotąd dzieł dokumentujących dzieje humanizmu polskiego oraz unikatowych tekstów literackich, pozostających w zapomnieniu w archiwach zagranicznych, jak również zamiar podjęcia prac nad rejestracją zbiorów poloników, które nie zostały dotychczas ani skatalogowane, ani przebadane.

Na tle rozproszenia badań naukowych w różnych ośrodkach – a, co za tym idzie, partykularyzmu i podstaw konkurencyjnych – zaznacza się wspólnota celów badawczych, które będą realizowane przez: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, poznański Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Wrocławski oraz przez Instytut Badań Literackich PAN, Warszawską Wyższą Szkołę Humanistyczną im. Bolesława Prusa i Akademię Pedagogiczną im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; przy współudziale uniwersytetów zagranicznych: Institut National des Langues et Civilisations Orientales – Paris, Université Paris-Sorbonne – Paris IV, Uniwersytet Sztokholmski, Slaviska Institutionen, Università Tor Vergata di Roma, Università degli Studi di Torino, Università degli Studi di Bologna, Uniwersytet Debreczyński.

Bezprecedensowa próba zespolenia sił twórczych humanistów polskich i zagranicznych w realizacji tematu tak wielkiej wagi dla kultury polskiej zasługuje na wysokie uznanie i dodatkowo motywuje do poparcia wniosku.

Wysokie ambicje poznawcze projektu, usytuowanego na płaszczyźnie akademickiej, łączą się z zamiarem przełożenia wyników badań na komunikat dostępny szerokim kręgom społeczeństwa polskiego. Należy się spodziewać, że zamierzone formy zastosowania dydaktycznego i popularyzacji wyników badań pomnożą owocność tego przedsięwzięcia.

Na koniec, zauważmy, że w okresie szczególnie trudnym dla humanistyki, przez pół wieku oddalonej od głównego nurtu nauki europejskiej, osłabionej przez wojnę i represje powojenne, a obecnie poddanej

doświadczeniu dehumanizacji współczesnej kultury, naciskom ze strony dekonstrukcjonizmu i postmodernizmu oraz zawirowaniom etycznym, projekt ten manifestuje poczucie misji badacza wobec nauki, studiującej młodzieży, społeczeństwa i narodu.

Z wyrazami szacunku  
Jan Szafraniec  
Ryszard Bender  
Adam Biela  
Janusz Kubiak  
Ludwik Zalewski  
Dariusz Górecki  
Mieczysław Maziarz  
Mirosław Adamczak  
Czesław Ryszka  
Antoni Szymański  
Piotr Boroń  
Sławomir Sadowski  
Ewa Tomaszewska  
Waldemar Kraska  
Zbigniew Trybuła  
Bogdan Lisiecki  
Margareta Budner

## Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Laseckiego

Oświadczenie skierowane do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z pismem z dnia 5 września 2006 r. przeora Klasztoru Ojców Paulinów na Jasnej Górze ojca Bogdana Waliczka, które wpłynęło do Kancelarii Senatu dnia 17 października 2006 r., wnoszę o zabezpieczenie w budżecie Senatu na rok 2007 kwoty 5 milionów zł na wsparcie prac remontowo-konserwatorskich dotyczących zabytkowego bastionu św. Rocha na Jasnej Górze.

Szczegóły dotyczące programu tworzenia narodowego Skarbcza Pamięci Narodu w bastionie św. Rocha na Jasnej Górze zawarte są w liście przeora Jasnej Góry, który pozwalam sobie dołączyć do niniejszego wystąpienia\*.

Uprzejmie proszę o pozytywne ustosunkowanie się do mojego wniosku i odpowiedź na pytanie: czy, a jeśli tak, to kwotą w jakiej wysokości możliwe będzie wsparcie w 2007 r. projektu „Skarbiec Pamięci Narodu” na Jasnej Górze?

Z wyrazami głębokiego szacunku  
Jarosław W. Lasecki  
senator RP

\* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich

## Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Laseckiego

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Ujazdowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Historia naszej ojczyzny od samych swoich początków nierozzerwalnie złączona jest z religią katolicką. Najlepszym tego dowodem jest to, że powszechnie za początek naszej państwowości uznaje się chrzest Polski w roku 966. Przez kolejne wieki państwo polskie wiele razy otrzymywało pomoc ze strony kościoła. Wiele zabytkowych kościołów i klasztorów to jednocześnie twierdze, które stały na straży suwerenności Rzeczypospolitej.

Najwspanialszym bastionem polskości jest klasztor jasnogórski w Częstochowie, który w przeszłości wiele razy udowadniał, że jest ostoją polskości zdolną oprzeć się każdej, nawet największej fali. To właśnie bohaterska postawa paulinów z Jasnej Góry, którym przewodził przeor Augustyn Kordecki, pozwoliła w 1655 r. powstrzymać rozpędzoną falę potopu szwedzkiego.

Dziś ten jeden z najważniejszych pomników dziedzictwa narodu polskiego, symbol jego niezłomności i jeden z najlepiej rozpoznawanych na świecie polskich zabytków, wymaga naszej pomocy. Ta zabytkowa świątynia, twierdza zdolna odeprzeć najcięższe ataki szwedzkiej armii, zaczyna przegrywać walkę z czasem, który nieubłaganie osłabia i powoli niszczy ten wspaniały symbol polskiej kultury. Winniśmy dołożyć wszelkich starań, aby zabytek ten przetrwał w jak najlepszym stanie i mógł być dla wielu przyszłych pokoleń symbolem dumy narodowej.

Dlatego też zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy w budżecie na rok 2007 przewidziano fundusze – a jeśli tak, to w jakiej wysokości – mogące wspomóc utrzymanie zabytku narodowego, jakim jest klasztor jasnogórski w jak najlepszym stanie.

Wspierając gorąco zabiegi przeora Jasnej Góry ojca Bogdana Waliczka o finansowe wsparcie dalszego ratowania Jasnej Góry, chciałbym zapytać, w jakim stopniu i jaką kwotą ministerstwo może w 2007 r. pozytywnie zareagować na życzenie wielu Polaków, by utrzymywano w świetności ten niezwykle zabytek narodowy.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi na postawione pytania.

Z wyrazami głębokiego szacunku  
Jarosław W. Lasecki  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraske

Oświadczenie skierowane do ministra transportu Jerzego Polaczka

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zgłaszają się mieszkańcy powiatu sokołowskiego i przyległych powiatów z licznymi zapytaniami dotyczącymi inwestycji drogowych w ich powiatach.

Szczegółowe pytania dotyczą następujących kwestii: czy, a jeśli tak, to kiedy zostanie zbudowany nowy most na rzece Bug w miejscowości Małkinia; jakie są plany dotyczące linii kolejowej Małkinia – Siedlce; czy będzie modernizowana droga Warszawa – Sokółów Podlaski przez Dobrze; jakie są plany dotyczące drogi Warszawa – Terespol.

Zwracam się do Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na wyżej wymienione kwestie.

Z poważaniem  
Waldemar Kraska  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraske

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Ujazdowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Latem 1941 r. Niemcy założyli karny obóz pracy w lasach nad Bugiem, wzdłuż linii kolejowej Siedlce – Małkinia, niedaleko wsi Poniatowo. Nazwa obozu Treblinka pochodziła od nazwy stacji kolejowej znajdującej się 6 km od obozu.

Obóz pracy utworzono przy istniejącej tutaj odkrywkowej kopalni żwiru. Teren otoczono ogrodzeniem z drutu kolczastego. Obóz rozciągał się na powierzchni 17 ha i był podzielony na dwie części: więźniarską i administracyjno-gospodarczą. Więziono tutaj Polaków i Żydów, głównie z dystryktu warszawskiego. W wyniku głodu, pracy ponad siły, chorób, tortur i egzekucji zginęło około siedmiu tysięcy Polaków. W latach 1941–1944 przez obóz przeszło dwadzieścia tysięcy więźniów, z których ponad dziesięć tysięcy zmarło.

Latem 1942 r. w odległości 2 km od karnego obozu pracy Niemcy rozpoczęli budowę ośrodka zagłady Żydów Treblinka II. Obóz został zaplanowany jako perfekcyjna machina śmierci o niewielkiej powierzchni – około 15 ha. Otoczony był przeszło trzymetrowej wysokości ogrodzeniem z drutu kolczastego. Pomiędzy druty kazano więźniom wplatać sosnowe gałęzie, a pod druty przesadzać drzewa. Chodziło o to, aby z zewnątrz nie można było dojrzeć, co będzie się działo w tym obozie. Wzdłuż ogrodzenia, co kilkadziesiąt metrów, wybudowano wieże strażnicze. Wnętrze obozu urządzali już tylko więźniowie Żydzi.

Pociągi z więźniami wjeżdżały na specjalnie wybudowaną fikcyjną stację kolejową, co miało na celu wprowadzenie ofiar w błąd. Rozbieralnia dla więźniów była połączona wąskim przesmykiem z komorą gazową – w Treblince ten odcinek nazywano drogą do nieba. Początkowo istniały trzy komory gazowe o wymiarach pięć na pięć metrów. Jesienią 1942 r. wybudowano dodatkowo dziesięć komór o wymiarach siedem na siedem metrów. Ofiary uśmiercano gazami spalinowymi, uzyskiwanymi z dieslowskiego silnika radzieckiego czołgu T-34, ze specjalnym filtrem usuwającym ze spalin charakterystyczną woń, dzięki czemu uzyskiwano bezbarwny i bezwonny tlenek węgla, który zabijał ofiary w ciągu dwudziestu minut. Zwłoki palono na stosach. Popioły ze zwłok albo wsypywane były do przygotowanych – lub pozostałych po ekshumacji – dołów, albo wrzucane do rzek.

W komorach gazowych mordowano około piętnastu tysięcy ludzi na dobę. Pierwszy transport Żydów z getta warszawskiego przybył do Treblinki 23 lipca 1942 r. Do sierpnia 1943 r. Niemcy wymordowali w Treblince około siedmiuset pięćdziesięciu tysięcy ludzi, głównie Żydów z Polski oraz między innymi z Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Grecji, Jugosławii, Niemiec i ZSRR.

Panie Ministrze, pozwoliłem sobie przytoczyć historię obozu zagłady w Treblince, aby przypomnieć, ilu ludzi wymordowali Niemcy w tym obozie. Aktualnie tereny poobozowe i pomniki należą do Muzeum Regionalnego w Siedlcach. Liczne wycieczki, przybywające, aby oddać cześć pomordowanym, zastają kilka kamieni i tablic pamiątkowych. Brakuje godnego pokazania tragedii pomordowanych tam ludzi.

Panie Ministrze, to uświęcone krwią miejsce wymaga godnej oprawy. Czy ministerstwo planuje inwestycje, aby obóz zagłady w Treblince w godny sposób przypominał nam i naszym dzieciom o tamtych czasach?

Z poważaniem  
Waldemar Kraska  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Mirosławę Nykiel

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister finansów Zyty Gilowskiej

Szanowna Pani Premier!

Obejmując mandat senatora RP, podjęłam się trudnego i odpowiedzialnego zadania służby, nie tylko wobec moich bezpośrednich wyborców, ale i wobec całego narodu, ze szczególnym uwzględnieniem obywateli – obrony osób, które, pomimo usilnych starań stworzenia im godnych warunków życia przez kolejne rządy, pozostają w trudnej sytuacji, niejednokrotnie prowadzącej do wykluczenia społecznego. Dla wielu z nich poprzedni system był gwarancją poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji, zaś nowa rzeczywistość jest, za sprawą licznych transformacji, nieakceptowana i niezrozumiała. Jest to dla nich tym trudniejsze, im większe absurdalności przynosi codzienne życie, zwłaszcza kiedy tłumaczy im się, że to w obronie obywatela i dla jego dobra. To właśnie ci niedostosowani z różnych przyczyn – środowiska, w którym żyją, wieku, który nie pozwala im na dokonanie rewolucyjnych życiowych zmian, presji otoczenia – powinni czuć opiekę państwa, na równi z opieką tych, którzy bezinteresownie wyciągają do nich pomocną dłoń, wyręczając odpowiednie instytucje państwowe.

Byłam pracodawcą i wiem, jak wiele osób zwracało się do mnie o pomoc. Wiem też, jak trudno było mi niekiedy im pomagać. Wynikało to właśnie z konieczności szukania dróg obejścia niektórych nieżyciowych przepisów. Opowiadałam się zdecydowanie za stabilizacją przepisów prawa, ale jednocześnie za dostosowaniem ich do potrzeb społecznych w miarę rozwoju i zachodzących zmian.

Koalicja rządząca mówi o solidarnym i praworządnym państwie – i to jest godne poparcia. Ale we wszystkich działaniach powinno się wyważyć dobro społeczne i przepisy prawne. Jeżeli z praktyki wynika, że jakiś przepis jest sprzeczny z poczuciem społecznej sprawiedliwości, to należy starać się go zmienić. Państwo prawa nie oznacza państwa bezdusznego prawa. Nie można niszczyć pracodawców za to, że pomagają innym, i likwidować miejsc pracy, które oni tworzą, po to tylko, aby toczyć walkę z ewentualną korupcją.

Opinia publiczna w ostatnim czasie została poruszona sprawą piekarza, któremu naliczono VAT od podarowanego chleba. W efekcie w imię praworządności doprowadzono do tego, iż darczyńca stał się ofiarą dobrego serca i sam znalazł się na bruku, w takiej samej sytuacji jak osoby, którym do tej pory pomagał.

We wszystkich mediach wypowiadali się przedstawiciele organizacji społecznych, naukowcy i politycy. Padało wiele słów, z których jednak nic konstruktywnego nie wyniknęło. Pomysły na rozwiązanie tego problemu były różne: od ograniczenia produkcji chleba przez piekarzy po wprowadzenie ruchomego podatku VAT. Żaden jednak nie został do tej pory zrealizowany.

Niemąla grupa darczyńców znajduje nowe sposoby uniknięcia konsekwencji podarowania czegokolwiek potrzebującym. Nie może być jednak tak, aby urzędnicy, mówiąc o państwie prawa, sugerowali jednocześnie sporządzanie fałszywych dokumentów stwierdzających na przykład zniszczenie żywności lub innych dóbr, które ktoś chce podarować, bo są niezbędne do egzystencji wcale niemałej grupy społecznej.

Nie wolno zmuszać darczyńców, aby szukali dróg i rozwiązań poza prawem. Oczywiście jest, że prędzej czy później znajdzie się luka, w którą wejdą pracodawcy nieuczciwi. Zasadne jest zatem szybkie znalezienie systemowego rozwiązania tego problemu. Tym bardziej że już w tej chwili można zaobserwować zmniejszenie się liczby darowizn.

Jest sprawą kontrowersyjną to, czy prawo powinno być konstruowane głównie z myślą o uniemożliwieniu „przekrętów” i w imię tego uniemożliwiania wprowadzało utrudnienia dla szerokiej rzeszy uczciwych podatników. Nietrudno się w takiej logice doszukać czekistowskiej zasady, według której lepiej, aby zginęło nawet wielu niewinnych, niż aby jeden wróg ludu miał uniknąć kary.

Sądzę, że rozsądnym rozwiązaniem chroniącym interesy Skarbu Państwa, a jednocześnie stymulującym solidarne zachowania społeczne, mogłoby być dokumentowanie darowizn specjalnymi fakturami VAT, na których wartość netto podarowanych dóbr miałaby charakter umieszczanej pro forma, to znaczy nie podlegałaby zapłacie. Naliczony od tej kwoty podatek VAT musiałby zostać przez darczyńcę zadeklarowany, ale darczyńca odprowadzałby go do urzędu skarbowego jedynie w przypadku, gdyby obdarowanemu nie przysługiwało prawo do zwolnienia podmiotowego z podatku VAT od darowizny. Listę przypadków, w których tego typu zwolnienie powinno obowiązywać, należałoby starannie zdefiniować. Darczyńca miałby oczywiście obowiązek uzyskania od obdarowanego stosownego zaświadczenia.

Rozwiązanie takie wydaje się zasadne nie tylko ze względu na łatwość wprowadzenia go, ale także z powodu przejrzystości, jaką zapewnia enumeratywne wyszczególnienie podmiotów i przedmiotów podlegających zwolnieniu. Mogłyby to być artykuły, których ilości produkowanej każdego dnia, z uwagi na nie-



przewidywalną ilość sprzedaży, nie da się ściśle określić, mające bardzo krótki okres przydatności do spożycia. Najlepszym przykładem jest chleb, bułki i inne wyroby piekarnicze.

Proszę Panią Minister o rozważenie mojej propozycji jako jednego z możliwych kompromisów pomiędzy restrykcyjnymi przepisami o podatku VAT a potrzebą zabezpieczenia pracodawców-darczyńców i osób, którym pomoc jest niezbędna.

Niebawem nadejdą święta, te najpiękniejsze w roku, kiedy do wigilijnego stołu zasiądą także politycy tworzący prawo, urzędnicy Ministerstwa Finansów i aparatu skarbowego, którzy tak skutecznie potrafią egzekwować podatek VAT od podarowanego chleba. Czy na pewno, łamiąc się opłatkiem, nie zrobiwszy przedtem nic, aby każdy miał chleb na swoim stole, będą go mogli spokojnie spożywać?

Z wyrazami szacunku  
Miroslawa Nykiel  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Miłkę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ziobry

Na mocy ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982 r. (DzU z 2Na mocy art. 26 ust. 3 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982 r. – DzU z 2002 r. nr 147 poz. 1231 z późniejszymi zmianami – gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych są uprawnione do wniesienia do sądu wniosku o zastosowanie wobec określonej kategorii osób zobowiązania do leczenia odwykowego. Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – DzU nr 167 poz. 1398 – w art. 23 nakłada obowiązek uiszczenia przez samorzady opłaty stałej w wysokości 40 zł od wniosku. Środki przeznaczone na opłaty sądowe w tych sprawach pochodzą z budżetu gminnych programów profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, których podstawowym celem jest rozwiązywanie określonych problemów społecznych.

W ostatnim czasie otrzymałem szereg informacji świadczących o tym, że uiszczanie opłat sądowych w ustalonej ustawowo wysokości w istotny sposób wiąże się ze znacznym uszczupleniem budżetów gminnych programów profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Zmniejszenie ilości środków finansowych wpływa na zmniejszenie efektywności i skuteczności działań dotyczących profilaktyki uzależnień i rozwiązywania problemów alkoholowych na terenie miasta, a zwłaszcza na terenie małych gmin.

W związku z tym zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie działań zmierzających do udzielenia samorządom pomocy i zwolnienia od opłat sądowych wniosków kierowanych przez miejskie komisje rozwiązywania problemów alkoholowych. Zwolnienie od opłat sądowych, które w skali roku są istotne, zwiększy środki finansowe gminnych programów profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Proszę również Pana Ministra o odpowiedź na pytanie, czy istnieje możliwość odpowiedniej zmiany ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. – DzU nr 167 poz. 1398 – co regulowałoby sytuację na korzyść samorządów terytorialnych i poprawiało tym samym efektywność rozwiązywania problemów społecznych.

prof. dr hab. inż. Marian Miłek  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatorów Mariana Miłka i Lesława Podkańskiego

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki Piotra Woźniaka

W związku z pojawianiem się różnych przeciwstawnych analiz przyczyn wystąpienia awarii systemu elektroenergetycznego w dniu 26 czerwca 2006 r., prosimy o przedstawienie faktycznych, udokumentowanych i potwierdzonych analizami specjalistów zajmujących się eksploatacją sieci elektroenergetycznych i elektrowni powodów tej awarii.

Jednocześnie prosimy o odpowiedzi na następujące pytania.

Po pierwsze, jakie kroki zostały podjęte w celu uniknięcia w przyszłości podobnych zdarzeń?

Po drugie, w jaki sposób fakt formalnego nieprzekazania PSE-Operator środków trwałych PSE wpłynął na przebieg awarii?

Po trzecie, kiedy nastąpi przekazanie środków trwałych spółce PSE-Operator i tym samym uporządkowanie spraw własnościowych w tej najważniejszej firmie energetycznej? Nadmieniamy, że między innymi w tej sprawie senator Zbigniew Romaszewski złożył 18 października 2005 r. oświadczenie senatorskie, na które do dnia dzisiejszego nie otrzymał odpowiedzi.

Marian Miłek  
senator RP  
wiceprzewodniczący Parlamentarnego  
Zespołu do spraw Energetyki

Lesław Podkański  
senator RP  
członek Prezydium Parlamentarnego  
Zespołu do spraw Energetyki

## Oświadczenie złożone przez senatora Adama Massalskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Ludwika Dorna

W ostatnich miesiącach miało miejsce wiele przypadków dewastowania pomników, grobów i innych obiektów, często o charakterze zabytkowym lub posiadających wartość artystyczną, poprzez kradzież elementów wykonanych z metali kolorowych. Skradziony materiał, przetapiany lub przekuwany, zbywany jest w miejscach skupu metali kolorowych.

W celu zapobieżenia nagminności tego rodzaju praktyk, w myśl art. 43a ustawy o odpadach – DzU z 2001 r. nr 62 poz. 628 – zwracam się do Pana Ministra z prośbą o:

- przedstawienie analizy wyników kontroli, za okres ostatnich dwunastu miesięcy, dokonanych przez podległe Panu Ministrowi służby w miejscach skupu metali kolorowych;
- rozważenie wzmożenia działań kontrolnych, które mogą zapobiec procederowi skupu metali kolorowych pochodzących z nielegalnych źródeł.

Na zakończenie pragnę zapytać, czy w związku z tym, że dotychczas obowiązujące przepisy nie wydają się w pełni skuteczne, nie widzi Pan Minister potrzeby zmian legislacyjnych w tym zakresie.

Adam Massalski

## Oświadczenie złożone przez senatora Adama Massalskiego

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Ujazdowskiego

W ostatnim czasie miało i nadal ma miejsce wiele przypadków dewastowania pomników, grobów i innych obiektów, często o charakterze zabytkowym lub posiadających wartość artystyczną, poprzez kradzież elementów wykonanych z metali kolorowych. Skradziony materiał, przetapiany lub przekuwany, zbywany jest w punktach skupu metali kolorowych. Czyny tego rodzaju posiadają znamiona naruszenia art. 108, 261 i 262 kodeksu karnego. Praktykom tego rodzaju, jak widać, nie zapobiegają skutecznie przepisy art. 43a ustawy o odpadach – DzU z 2001 r. nr 62 poz. 628. Nakładają one na prowadzącego punkt zbierania odpadów obowiązek wypełniania stosownego szczegółowego formularza przyjęcia odpadów metali. Zapewne jednak punkty skupu nie są odpowiednio i właściwie kontrolowane, bo proceder zbywania metali kolorowych pochodzących z działalności przestępczej trwa nadal.

Stąd zwracam się do Pana Ministra z prośbą o poinformowanie, czy na podstawie przytoczonych przepisów k.k. i ustawy o ochronie zabytków w ciągu ostatniego roku skierowane zostały do sądu sprawy o ukaranie winnych i jaka jest skala tego zjawiska.

Adam Massalski

## Oświadczenie złożone przez senatora Przemysława Berenta

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister finansów Zyty Gilowskiej

Szanowna Pani Premier!

Zwracam się z prośbą o jednoznaczną interpretację przepisów stosowanych przez urzędy celne w wypadku importu surowca chemicznego o nazwie fosforan monopotasowy, który znajduje powszechne zastosowanie w rolnictwie i sadownictwie jako nawóz.

Polscy przedsiębiorcy w dziedzinie nawozów sztucznych, dokonując importu nawozu sztucznego w postaci fosforanu monopotasowego, w swoich zgłoszeniach celnych SAD deklarują objęcie procedurą dopuszczenia do obrotu towaru opisanego w polu nr 31 jako „nawozy sztuczne fosforan monopotasowy” i deklarują dla niego kod CN 3105 60 90 90 ze stawką celną w wysokości 3,2% i stawką podatku od towarów i usług, VAT, w wysokości 3%. Do tego czasu taka praktyka jako zgodna z praktyką stosowaną w krajach Unii Europejskiej była uznawana za prawidłową przez polskie organy celne i podatkowe.

Tymczasem obecnie wspomniane organy administracji państwowej, zmieniając swoje stanowisko, przyjmują, iż wskazany towar należy zakwalifikować jako fosforan monopotasowy, a zatem do pozycji 2835 wspólnej taryfy celnej obejmującej: „podfosforyny, fosforyny i fosforany; polifosforany, nawet niezdefiniowane chemicznie”, a szczegółowo według kodu 2835 24 00 00 właściwego dla fosforanu monopotasowego. W konsekwencji zmiany taryfikacji przedmiotowego towaru organy przyjmują odmienną od zadeklarowanej przez polskich importerów stawkę celną w wysokości 5,5% oraz podwyższoną stawkę VAT w wysokości 22%.

Powolywanie się przez polskie organy celne i podatkowe wyłącznie na brzmienie uwag i not wyjaśniających do wspólnotowej taryfy celnej, przy jednoczesnym potwierdzeniu – w toku przeprowadzanych postępowań kontrolnych – iż importowany towar jest stosowany jako nawóz, należy uznać za oczywiście błędne. Taryfa celna uzależnia stawki taryfikacji od rodzaju i przeznaczenia sprowadzanych towarów. Tym samym rozpatrywanie treści not wyjaśniających w oderwaniu od celu wprowadzenia wspólnej taryfy celnej wydaje się absolutnie nieuzasadnione, tym bardziej że takie stanowisko jest sprzeczne z utrwalonym orzecznictwem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu oraz z orzecznictwem polskich sądów, gdyż uwagi zawarte w notach wyjaśniających do CN i HS stanowią wyłącznie kryterium pomocnicze, są jedynie komentarzami mającymi ułatwić klasyfikację celną w oparciu o kryterium przeznaczenia sprawdzonego towaru, nie są zaś bezwzględny, jednoznacznym wyznacznikiem klasyfikacji taryfowej.

Dodać należy, iż, jak wielokrotnie podkreślał Europejski Trybunał Sprawiedliwości, „brzmienie not wyjaśniających do HS i CN musi być zgodne z postanowieniami CN i nie może zmieniać ich zakresu” – vide: wyroki Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8 grudnia 2005 r. w sprawie C-445/04, z dnia 15 września 2005 r. w sprawie C-493/03, z dnia 9 lutego 1999 r. w sprawie C-280/97, z dnia 26 września 2000 r. w sprawie C-42/99. Skoro zatem wspólnotowa taryfa celna zawiera określoną pozycję taryfikacji dla produktów będących nawozami, to noty wyjaśniające do tej taryfy nie mogą, jako dokumenty pozbawione mocy wiążącej, zmieniać zakresu tej taryfy i włączać towar będący nawozem do innej pozycji, która nawozów nie zawiera. Byłoby to bowiem sprzeczne z literalnym brzmieniem wspólnotowej taryfy celnej.

O kwalifikacji prawnej towaru w postaci fosforanu monopotasowego sprowadzonego przez polskich importerów powinno decydować w pierwszej kolejności jego przeznaczenie, jest on bowiem stosowany wyłącznie jako nawóz sztuczny. W tym miejscu należy podkreślić, iż zgodnie z wyrokiem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 13 lipca 2006 r. wydanym w sprawie C-12/06 „przeznaczenie towaru stanowi obiektywne kryterium klasyfikujące, jeżeli jest ono nierozdzielnie związane z tym towarem, co należy ocenić według obiektywnych cech i właściwości tego towaru”. W innym wyroku, z dnia 9 sierpnia 1994 r., w sprawie C-395/93, Europejski Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, iż „jeżeli w momencie odprawy celnej obiektywna cecha może zostać sprawdzona, to okoliczność, iż inne użycie tego towaru jest możliwe, nie wyklucza jego kwalifikacji prawnej. Dla dokonania klasyfikacji celnej towaru nie jest konieczne, aby towar ten był przeznaczony tylko i wyłącznie zgodnie ze wspomnianą obiektywną cechą. Wystarczy, aby użytek ten stanowił jego zasadnicze przeznaczenie”.

Nadto nawet analiza literalna treści not wyjaśniających do CN i HS prowadzi do wniosku, iż nie jest możliwe jednoznaczne zakwalifikowanie przedmiotowego towaru do pozycji zdefiniowanych związków chemicznych, nie zaś do nawozów.

Zgodnie z opisem zawartym w dziale 31 „Nawozy” wspomnianych not wyjaśniających do CN do podgrupy tej należy zakwalifikować nawozy mineralne lub chemiczne zawierające dwa pierwiastki nawo-

we, fosfor i potas, lub więcej takich pierwiastków. Do substancji tych mają zastosowanie noty wyjaśniające do pozycji 3105 20 i 310520 90, zgodnie z którymi:

- pierwiastki nawozowe – fosfor i potas – występują w wystarczającej ilości do wykazania się rzeczywistą aktywnością nawozową, a nie są po prostu zanieczyszczeniami;
- fosfor występuje generalnie w postaci fosforanów, które są bardziej lub mniej rozpuszczalne, lub sporadycznie w postaci organicznej;
- potas występuje w postaci soli.

W tym miejscu należy podkreślić, iż sprowadzony przez stronę towar spełnia te kryteria.

Importowany nawóz fosforan potasowy jest związkiem chemicznym wykorzystywanym wyłącznie jako nawóz, nawóz mineralny, w rolnictwie i ogrodnictwie. W rzeczywistości towar ten występuje w prawie czystej postaci, jako że właśnie wtedy posiada najwięcej właściwości i największą wartość handlową, zgodnie ze swoim przeznaczeniem, którym jest wykorzystanie do nawożenia gleby. W tym miejscu dodać należy, iż ze względu na swój skład chemiczny jest łatwo przyswajalny przez rośliny, bo w im czystszej występuje postaci, bez domieszek i zanieczyszczeń, tym lepiej rozpuszcza się w wodzie. Zważywszy na te okoliczności, wspólna taryfa celna wyodrębnia wyraźnie kategorię nawozów i ustala dla nich preferencyjną stawkę celną w wysokości 3,2%, zapewniając tym samym skuteczny instrument kształtowania polityki rolnej Wspólnoty. W ten sposób produkt o składzie chemicznym odpowiadającym kryterium zastosowania go jako nawozu dzięki objęciu niższą stawką cła może być powszechnie stosowany w rolnictwie i ogrodnictwie, a więc w sektorach gospodarki znajdujących się w polu szczególnego zainteresowania organów Wspólnot. Odmienne potraktowanie przedmiotowego towaru prowadziłoby w praktyce do istotnego ograniczenia swobody jego przepływu na terenie Wspólnoty, ze szkodą zarówno dla producentów rolnych, jak i całego sektora wspólnej gospodarki rolnej państw członkowskich.

Kwalifikowanie fosforanu monopotasowego nie jako nawozu, ale jako czystego związku chemicznego, oprócz konsekwencji w postaci nieuzasadnionego podwyższenia wysokości opłat celnych, automatycznie niesie również dotkliwe skutki finansowe dla polskich importerów w postaci obowiązku zapłaty podatku VAT według podwyższonej stawki. Tymczasem również takie stanowisko jest błędne, gdyż ustawa o podatku od towarów i usług zawiera własną regulację w zakresie klasyfikowania towarów do określonych stawek podatku VAT niezależną od klasyfikacji taryfy celnej. Stanowisko organów celnych i podatkowych opiera się na przyjęciu, że przedmiotowy towar zaklasyfikowany do pozycji celnej 2835 24 00 00 nie jest wymieniony w załączniku nr 6 do ustawy o podatku od towarów i usług zawierającym wykaz towarów i usług objętych trzyprocentową stawką VAT, wobec czego właściwą stawką podatku VAT jest stawka 22%. Zauważyć jednak należy, iż załącznik nr 6 zawiera nie odniesienia do kodów taryfy celnej, lecz do nazw towarów i usług oraz symboli PKWiU. Trzeba przy tym stwierdzić, iż fakt, że w ocenie organów dany nawóz, fosforan potasowy, jest na mocy szczególnej regulacji wyłączony z grupy nawozów w taryfie celnej, nie sprawia, iż towar ten przestaje być w rzeczywistości nawozem.

Zgodnie z pozycją 53 załącznika nr 6 do ustawy o VAT stawką 3% objęte są nawozy fosforowe, mineralne lub chemiczne – PKWiU 24.15.40 – a zatem do tej grupy zalicza się fosforan potasu. Według informacji dodatkowych do podsekcji DG Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług podkategoria 24.15.40 obejmuje następujące produkty, pod warunkiem że nie są one przygotowane w postaciach lub opakowaniach opisanych w podkategorii 24.15.80:

- towary, które odpowiadają jednemu z opisów: żużel Thomasa; naturalne fosforany, wypalone lub poddane obróbce cieplnej większej niż w celu usunięcia zanieczyszczeń; superfosfaty (pojedyncze, podwójne lub potrójne);
- wodoroorortofosforan wapniowy zawierający  $\geq 0,2\%$  masy fluoru w przeliczeniu na suchy produkt bezwodny;
- nawozy złożone z dowolnych produktów opisanych powyżej, zmieszanych razem, jednak bez uwzględnienia granicy zawartości fluoru;
- nawozy zawierające dowolne produkty opisane powyżej, jednak bez uwzględnienia granicy zawartości fluoru, zmieszane z kredą, gipsem lub z innymi organicznymi substancjami niebędącymi nawozami.

Wymienione produkty mineralne lub chemiczne są w każdym przypadku traktowane jako nawozy, nawet wtedy, gdy nie są w sposób oczywisty przeznaczone do stosowania jako nawozy.

Nadto należy zauważyć, iż nawet gdyby nie zaliczyć fosforanu monopotasowego do kategorii 24.15.40, to z całą pewnością mieści się on w kategorii 24.15.80 „nawozy, gdzie indziej niesklasyfikowane”, także objętych trzyprocentową stawką VAT na mocy załącznika nr 6 do ustawy o VAT, o których informacje dodatkowe do podsekcji DG PKWiU stanowią, iż dla celów podkategorii 24.15.80 wyrażanie „inne nawozy” dotyczy produktów stosowanych jako nawozy i zawierających jako główny składnik przynajmniej jeden z pierwiastków nawozowych: azot, fosfor lub potas. Tymczasem produkty sprowadzane przez polskich importerów zawierają dwa główne składniki nawozowe: fosfor i potas.

Podkreślić również należy, iż po dostarczeniu towaru na polski obszar celny, przyjęciu zgłoszenia celnego importerów, objęciu go procedurą celną i w konsekwencji po dokonanych zwolnieniu przez organy

celne towar jest sprzedawany wyłącznie zgodnie z jego przeznaczeniem, to jest jako nawóz. Ewentualna korekta faktur i deklaracji VAT-7, o ile byłaby w ogóle prawnie dopuszczalna, nie uchroniłaby polskich przedsiębiorców przed negatywnymi skutkami w wymiarze cywilnoprawnym, ale także podatkowoprawnym. Korekta faktur VAT nie musiałaby przecież prowadzić do uzyskania wyższej należności od kupujących, w szczególności dlatego, że o wysokości ceny, jaką obowiązany jest zapłacić nabywca towaru, decydowała umowa zawarta przez niego ze sprzedawcą. Cena nie obejmuje podatku VAT, o ile umowa nie przewiduje jako elementu ceny kwoty tego podatku. Jednakże podatek VAT jest podatkiem cenotwórczym i ma istotny wpływ na ukształtowanie ceny. Nie bez znaczenia jest to, iż ekonomiczny ciężar takiej „operacji” musiałby spocząć na ostatecznym odbiorcy, to jest na licznej grupie polskich rolników i sadowników, których kondycja finansowa jest – w większości wypadków – obiektywnie trudna i nie rokuje jakiegokolwiek szansy na zwrot podatku uiszczonego przez importera.

Proszę o wnikliwe zapoznanie się z tą również wnikliwą analizą i ustosunkowanie się do niej.

Oczekuję również odpowiedzi na następujące pytania.

Dlaczego polskie organy celne i podatkowe stosują praktykę odmienną niż ich odpowiedniki w Unii Europejskiej?

Dlaczego dopiero teraz nastąpiła niekorzystna dla importerów zmiana interpretacji przepisów, podczas gdy do tej pory wszystko było klasyfikowane zgodnie z zadeklarowanym przeznaczeniem?

Dlaczego podejmuje się działania służące zwiększeniu obciążeń celnych i podatkowych dla polskich przedsiębiorców, w sytuacji gdy skutki tych obciążeń zostaną przerzucone na niezamożnych rolników i sadowników, ponieważ będą oni musieli płacić za nawozy znacznie więcej ze względu na zawyżony VAT i opłaty celne?

Przemysław Berent  
senator RP



## Oświadczenie złożone przez senatora Mieczysława Augustyna

Oświadczenie skierowane do ministra transportu Jerzego Polaczka

Szanowny Panie Ministrze!

Z niepokojem przyjmuję informacje o nieujęciu realizacji drogi krajowej S11 w planach priorytetowych realizacji inwestycji transportowych, finansowych ze środków Unii Europejskiej w Nowej Perspektywie Finansowej na lata 2007–2013. Argumenty, które przy tej okazji są powtarzane jako uzasadnienie, nie są merytoryczne i wynikają z niejasnych przesłanek.

Nie jest prawdą, że drogi tej nie można teraz przebudować do klasy drogi ekspresowej, gdyż inwestycja ta nie jest dość dobrze przygotowana. Jest wprawdzie ogromnie dużo do zrobienia, by w pełni przygotować tę inwestycję, ale stan jej przygotowania nie jest gorszy niż innych inwestycji drogowych uznanych za gotowe do finansowania ze środków unijnych. Opóźnienia projektowe i dotyczące wykupów wynikają z braku wcześniej przyznawanych przez ministerstwo środków. Są też do nadrobienia, gdyby fundusze się znalazły. Stwierdzenia te opieram na informacjach, o które poprosiłem w GDDKiA. Mam nadzieję, że w projekcie budżetu na 2007 r. ujęte zostaną środki odpowiednie do rozmiaru zadań przygotowawczych do realizacji drogi krajowej S11. Nie może przecież być tak, że najpierw ministerstwo samo nie przeznaczają funduszy na przygotowanie inwestycji, a później używa argumentu nieprzygotowania jako uzasadnienia do odłożenia realizacji. Można stanowczo stwierdzić, że przy odpowiednim finansowaniu możliwa jest pełna realizacja inwestycji w perspektywie do 2016 r., a przecież taki jest czas na wykorzystanie unijnych funduszy.

Nie jest prawdą, że przeszkodą w podjęciu realizacji drogi S11 jest bezwzględny priorytet dla dróg będących częścią europejskich korytarzy komunikacyjnych. Zalecanie takie, owszem, istnieje, ale nie ma charakteru bezwzględnego. Dzięki wykorzystaniu pewnej swobody stało się tak, że inna droga ekspresowa na mocy decyzji politycznej znalazła się wśród priorytetowych zadań przewidzianych do realizacji ze środków UE w Perspektywie 2007–2013. Wywodzić stąd można, że zabrakło woli politycznej lub wiedzy merytorycznej, aby uznać drogę S11 za wystarczająco ważną dla interesów narodowych. Uważam to za poważny błąd i dlatego poniżej podaję argumenty za zmianą decyzji, które, mam nadzieję, nie mają jeszcze charakteru wiążącego.

Droga S11 to jedna z najdłuższych dróg krajowych. Ma ogromne międzyregionalne, a także ogólnopolskie i europejskie znaczenie. Jest to arteria łącząca aglomerację śląską – i dalej, poprzez Małopolskę, południową granicę państwa z krajami UE – ze środkowym Wybrzeżem. Łączy się z dwiema autostradami (A4, A2) co daje czterem regionom, przez które przebiega, połączenie z krajami zachodu UE, a w przyszłości – ze wschodnią granicą państwa. Jest to droga równoległa do A1, w dużej od niej odległości, i powinna stanowić połączenie uzupełniające i alternatywne. S11 ma bardzo duże znaczenie gospodarcze. Łączy wiele dużych miast i ośrodków przemysłowych o ogromnym potencjale i przeważającej produkcji eksportowej, ważnej w wymiarze europejskim (np. pilski Philips, największa fabryka żarówek na świecie, Cegiel-ski i Volkswagen z Poznania, fabryki z okolic Koszalina, Szczecinka, Ostrowa i Śląska). Droga ta ma wyjątkowe znaczenie turystyczne – dla mieszkańców Małopolski i Śląska to droga do miejsc wypoczynku na Wybrzeżu, z kolei dla mieszkańców Pomorza Środkowego i Wielkopolski to szlak wypraw turystycznych w góry i na południe UE.

Niepodjęcie szybkiej i pełnej modernizacji tej drogi nie tylko stanowi barierę rozwoju i nowych inwestycji w kilku ważnych regionach, lecz także przybliżyła moment katastrofy komunikacyjnej, jako że przelotowość „jedenastki” jest już dziś coraz mniejsza. Po 2010 r. przy tym tempie narastania ruchu droga S11 absolutnie nie będzie w stanie znieść takich obciążeń. W wielu miejscowościach dokuczliwość hałasu i spalin jest tak duża, że zdeterminowane społeczności lokalne organizują komitety, aby protestować przeciwko dalszemu odkładaniu inwestycji. Samorządy (blisko siedemdziesiąt gmin, powiatów i wszystkie zainteresowane regiony) powołały Stowarzyszenie Droga S11, aby wspólnie działać na rzecz przyspieszenia realizacji tej drogi, także poprzez koordynowanie działań w zakresie przygotowania inwestycji (plany zagospodarowania, uzgodnienia i wykupy).

Szanowny Panie Ministrze! Proszę o ustosunkowanie się do przedstawionej argumentacji i rozważenie możliwości ujęcia realizacji i finansowania przebudowy drogi krajowej nr 11 w prawdziwą drogę ekspresową S11, w ramach inwestycji infrastrukturalnych realizowanych ze środków UE w latach 2007–2013. Nie kwestionujemy potrzeby realizacji innych priorytetów. Zdajemy sobie jednak sprawę z pozostawionych znaczących rezerw oraz szansy, jaką były zawsze oszczędności z przetargów. Być może warto chociaż rozważyć umieszczenie realizacji S11 jako inwestycji rezerwowej, mogącej być uzupełnieniem lub alternatywą, gdyby inne inwestycje nie pochłonęły wszystkich środków lub nie były do zrealizowania w terminie.

„Droga życia”, „kręgosłup komunikacyjny Środkowego Pomorza i Wielkopolski” czeka wciąż na zrozumienie swego znaczenia przez władze Rzeczypospolitej. Mam nadzieję, że w pełnym rozpoznaniu spraw, kierując się względami merytorycznymi, zechce Pan Minister włączyć drogę S11 do najważniejszych inwestycji drogowych nadchodzących lat, przełomowych dla rozwoju polskiej sieci drogowej.

Z poważaniem  
Mieczysław Augustyn  
senator RP

Oświadczenie złożone  
przez senatorów  
Piotra Boronia i Stanisława Koguta

Oświadczenie skierowane do ministra skarbu państwa Wojciecha Jasińskiego

Niniejszym oświadczamy, że wyrażamy poparcie dla stanowiska Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” przy ENION SA w sprawie procesu konsolidacji z dnia 25 października 2006 r. – powyższe stanowisko w załączeniu\*.

Piotr Boroń  
senator RP

Stanisław Kogut  
senator RP

\* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich

## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Bendera wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza

Panie Marszałku, chociaż nie uzyskaliśmy Pańskiej zgody na wyjazd w tym miesiącu do Urugwaju na XII Walne Zebranie USOPAŁ, to jednak udzielił nam Pan Marszałek łaskawej zgody na korzystanie z paszportów dyplomatycznych. Niestety, zostało nam odebrane ubezpieczenie zdrowotne, dotąd zawsze łączone z paszportem dyplomatycznym.

W związku z tym musimy zrezygnować z paszportów dyplomatycznych i zamierzamy zrealizować nasz udział w obradach USOPAŁ – który traktujemy jako wypełnienie naszego mandatu senatorskiego – z osobistych funduszy i z paszportami prywatnymi. Taką informację będziemy zmuszeni przekazać USOPAŁ i mediom.

Bylibyśmy wdzięczni Panu Marszałkowi, gdyby zechciał Pan zmienić swą decyzję, krzywdzącą nas, senatorów RP.

Ryszard Bender  
Czesław Ryszka  
Jan Szafranec

## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Bendera

Oświadczenie skierowane do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza

Stronnictwa w koalicji z PiS, w tym także LPR, dążą do taniego państwa, nieobciążonego nadmiernymi wydatkami.

Istotny problem dla naszej Wyższej Izby, jak i zapewne dla Sejmu RP, stanowią wydatki związane z wyjazdami zagranicznymi. Posłowie korzystają z przelotów zwykłą, najtańszą klasą ekonomiczną, z kolei marszałkowie i przewodniczący komisji w izbie sejmowej podróżują zawsze klasą biznes.

W Senacie przewodniczącym komisji, przeciwnie niż w Sejmie, bilety klasy biznes nie przysługują. Wytwarza się sytuacja specyficzna, krępująca senatorów przewodniczących, gdy lecą jednym i tym samym samolotem z posłem przewodniczącym komisji, ale w odmiennych klasach. Sytuacja taka krępuje z reguły obie strony – senatorów, ale i posłów. Jest ona zupełnie niezrozumiała i czyni z senatorów „ubogich krewnych” posłów przewodniczących komisji sejmowych. Niech więc jedni i drudzy korzystają z klasy ekonomicznej.

Nasza, Wyższa Izba parlamentu ma pełne prawa stosować te same reguły przy wyjazdach zagranicznych, jakie obowiązują w Sejmie.

W celu uniknięcia takich swoistych sytuacji zwracam się do Pana Marszałka z prośbą, aby zechciał Pan uzgodnić z marszałkiem Sejmu RP jednolite warunki przelotów zagranicznych dla przedstawicieli obu izb parlamentu.

Ryszard Bender  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Bendera

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra edukacji narodowej Romana Giertycha

Panie Ministrze!

Kiedy przed prawie półwieczem, gdy przywrócono w szkołach polskich po tak zwanym Polskim Październiku 1956 r., na krótko religię i szybko ponownie ją usunięto, dzieci przez wiele lat uczyły się religii wyłącznie w przykościelnych punktach katechetycznych. Władze komunistyczne, pragnąc te punkty katechetyczne sobie podporządkować, poleciły zarejestrować je w szkolnych wydziałach oświaty. Tak zarejestrowane punkty, na szczęście nieliczne, kontrolowane były i często indoktrynowane przez komunistyczne władze państwowe i administracyjne. Katecheci w zarejestrowanych punktach uzyskiwali ryczałtowe wynagrodzenie, legitymację nauczycielską, ubezpieczenie zdrowotne i emerytalne. W większości punkty rejestrowali tak zwani księża patrioci, powiązani ze ZBOWiD i ówczesną zawisłą od państwa „Caritas”.

Władze kościelne zabraniały, Wielki Prymas Tysiąclecia Ks. Kardynał Stefan Wyszyński zabraniał księżom rejestrowania punktów katechetycznych. Większość księży dostosowała się do jego poleceń. Ci bohaterscy kapłani i zakonnicy, którzy punktów wówczas nie rejestrowali, nie mają obecnie zaliczonej pracy katechetycznej. Są oni pozbawieni prawa do emerytury i jej nie otrzymują. Tak więc księża, którzy nie ulegli presji władz komunistycznych, usłuchali zakazu Księdza Prymasa Wyszyńskiego, nie mają obecnie zaliczonych do emerytury lat katechezy prowadzonej w takich samych kościelnych punktach katechetycznych, w jakich pracowali katecheci mający obecnie prawo do emerytury, tyle że były to punkty nierejestrowane u władz komunistycznych. I z tej racji nie pobierają oni emerytury.

Bliższe szczegóły w tej bolesnej sprawie można uzyskać w kuriach diecezjalnych oraz u prowincjalnych władz zakonnych.

Wiem, że służąc zechce Panu Ministrowi swoimi informacjami oraz doświadczeniami do dziś pozbawiany emerytury ks. kanonik mgr Wiesław Bienkowski, zamieszkały: 20-015 Lublin, ul. Środkowa 3/5.

Panie Ministrze! Istniejąca sytuacja – relikwiny władzy komunistycznej – krzywdzi liczną grupę duchownych polskich. Wymaga to naprawy. Duchowni ci powinni jak najszybciej uzyskać należne im uprawnienia emerytalne.

Ryszard Bender  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatorów Jarosława Chmielewskiego i Andrzeja Mazurkiewicza

Oświadczenie skierowane do ministra skarbu państwa Wojciecha Jasińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Sytuacja finansowa Walcowni Rur Andrzej sp. z o.o. (WRA) z siedzibą w Zawadzkiem budzi zaniepokojenie. Ze względu na fakt, że podmiot ten jest najistotniejszym pracodawcą i gwarantem stabilności dla lokalnego rynku pracy, należałoby zrewidować działania większościowego wspólnika, Towarzystwa Finansowego Silesia sp. z o.o. (TFS), kontrolowanego przez Skarb Państwa, ponieważ mogą one być interpretowane jako działania na szkodę spółki.

TFS dysponuje 68,97% głosów w zgromadzeniu wspólników WRA, co daje mu praktycznie całkowitą kontrolę nad spółką, w szczególności w zakresie powoływania i odwoływania zarządu, modyfikacji składu rady nadzorczej, zatwierdzania propozycji umów handlowych. WRA związane jest z TFS umową, w ramach której walcownia zobowiązuje się do świadczenia usługi walcowania z materiału powierzonego przez TFS. Ustalone w umowie ilości stanowią ponad 100% aktualnie wykorzystywanych mocy przerobowych zakładu. Taka konstrukcja umowna powoduje, że WRA nie jest w stanie podejmować produkcji na własny rachunek, to jest samodzielnie nabywać wsadu i zbywać gotowego produktu w cenach rynkowych. Rentowność usługi walcowania z materiału powierzonego na rzecz TFS jest niska albo wręcz ujemna. TFS dzięki takiej konstrukcji czerpie z tego wysokie zyski stanowiące różnicę między kosztami realizacji usługi przez WRA a ceną produktu na rynku. WRA pozyskuje środki na bieżące utrzymanie zakładu z niewielkich zamówień w ramach mocy produkcyjnych niewykorzystanych w danym okresie przez TFS.

Opisany schemat realizacji zysków – wypracowanych przez WRA – przez większościowego wspólnika w powiązaniu z jednoczesnym ograniczeniem realizacji zysków samej spółki oraz wspólników mniejszościowych budzi uzasadnione obawy. Istnieje realne ryzyko wystąpienia przez wspólników mniejszościowych z roszczeniami wobec zarządu spółki i TFS w związku z działaniami na szkodę spółki. Próby takich działań były już prowadzone przez najmniejszego wspólnika Romana Karkosika (10,17% udziałów WRA).

Z ostatnich działań TFS, w tym z wypowiedzi reprezentującej TFS pani Jadwigi Dyktus, wynika, że towarzystwo nadal będzie nastawione na realizację zysków z WRA w związku z trwającą koniunkturą na rynku. Wypowiedzi te stoją w sprzeczności z publicznymi obietnicami szybkiego opracowania modelu prywatyzacji WRA, składanymi między innymi w związku z deklaracjami nabycia udziałów w WRA przez jej obecnych mniejszościowych wspólników.

Dotychczasowa polityka TFS uniemożliwia rozwój zakładu i nie gwarantuje stabilności zatrudnienia. Pozyskanie dla WRA inwestora, który gotów byłby dokapitalizować spółkę i zadbać o jej rozwój, powinno być kluczowym zadaniem TFS. Wobec koniunktury na rynku stalowym oraz zainteresowania, jakie zakupem WRA przejawiają pozostali udziałowcy, można również oczekiwać, że prywatyzacja WRA przyniosłaby istotne wpływy Skarbowi Państwa. W świetle znaczenia walcowni dla lokalnego rynku pracy polityka TFS, polegająca na realizacji zysków w czasie koniunktury, zamiast na modernizacji i podwyższeniu konkurencyjności WRA, jest bardzo krótkowzroczna. Zakład jest największym pracodawcą w regionie i jakiegokolwiek wahania zatrudnienia będą miały katastrofalny wpływ na cały lokalny rynek pracy. Wobec tego należałoby zadbać o uzyskanie od przyszłego inwestora gwarancji dotyczących utrzymania poziomu zatrudnienia oraz zobowiązania do utrzymania odpowiedniego poziomu inwestycji w infrastrukturę techniczną zakładu. Publiczne deklaracje w zakresie gwarancji zatrudnienia i pułapu inwestycji oraz wprowadzenia systemu ochrony socjalnej pracowników składała niejednokrotnie spółka Stalos sp. z o.o., drugi co do wielkości wspólnik WRA (20,86%), należąca do europejskiego koncernu stalowego Max Aicher. Koncern ten legitymuje się kilkunastoletnim doświadczeniem w restrukturyzacji upadających zakładów branży stalowej w Europie Środkowowschodniej, przy jednoczesnym utrzymaniu bądź wzroście poziomu zatrudnienia i produkcji.

Deklarację co do wielkości inwestycji składał również najmniejszy wspólnik WRA, pan Roman Karkosik. Skarb Państwa powinien jednak zadbać, aby niewywiązanie się przez inwestora z gwarancji było obwarowane daleko idącymi sankcjami. Kontrolowana przez pana Karkosika Alchemia SA poinformowała ostatnio o redukcji środków na restrukturyzację kontrolowanej przez nią Huty Batory i prawdopodobnym przeznaczeniu ich na działania na rynku biopaliw. W przypadku inwestora finansowego zawsze istnieje podwyższone ryzyko przeniesienia aktywów na rynki charakteryzujące się w danym okresie lepszą koniunkturą. Inne jest natomiast podejście inwestora branżowego, dysponującego własną produkcją wsadu i rynkami zbytu.

Zwracamy się do Pana Ministra o wyjaśnienie następujących kwestii.

Czy minister skarbu państwa jest świadomy, że narzucona WRA przez TFS umowa o współpracy może w krótkim czasie spowodować nawet upadłość WRA?

Czy umowa regulująca warunki współpracy WRA z TFS może zostać zakwalifikowana jako działanie na szkodę WRA?

Jakie konsekwencje dla TFS i w konsekwencji dla Skarbu Państwa może mieć wykazanie działania TFS na szkodę spółki WRA?

Czy Ministerstwo Skarbu Państwa ma zamiar dotrzymać deklaracji składanych, za pośrednictwem TFS, wchodzącym do WRA inwestorom i zbyć posiadane przez TFS udziały w tej spółce w drodze publicznego przetargu?

Czy zgodnie z publicznymi deklaracjami ministra Szalamachy i przedstawicieli TFS o prywatyzacji WRA opracowano ewentualną alternatywną koncepcję prywatyzacji? Jeśli tak, to jaką?

Czy Ministerstwo Skarbu Państwa jest w stanie zapewnić za pośrednictwem TFS środki finansowe niezbędne do zainwestowania w infrastrukturę techniczną WRA i czy nie spowoduje to podniesienia zarzutu niedozwolonej pomocy publicznej?

Jarosław Chmielewski  
senator RP

Andrzej Mazurkiewicz  
senator RP



## Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyla

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki Piotra Woźniaka

Szanowny Panie Ministrze!

Podczas szóstego posiedzenia Senatu RP 16 lutego bieżącego roku skierowałem do Pana oświadczenie senatorskie w sprawie cen gazu w województwie podkarpackim. Pańska odpowiedź z dnia 10 marca 2006 r. niestety mnie nie satysfakcjonuje. W związku z licznymi interwencjami ze strony powiatowych rzeczników praw konsumenta i w poczuciu głębokiej niesprawiedliwości, jaka dotyka mieszkańców województwa podkarpackiego, zmuszony jestem wystosować ponowne oświadczenie w tej bulwersującej opinii publicznej sprawie.

Istniejące aktualnie rozwiązania w sferze organizacji obrotu gazem ziemnym w Polsce przyczyniają się do dyskryminacji regionów, na terenie których znajdują się największe złoża gazu ziemnego w skali kraju. Na terenie województw obsługiwanych przez Karpacką Spółkę Gazowniczą rocznie wydobywa się około 2 miliardów m<sup>3</sup> gazu ziemnego, co pozwala na pełne pokrycie potrzeb tego regionu, wynoszących około 1,8 miliarda m<sup>3</sup> rocznie. Brakuje rozwiązań prowadzących do skorelowania w układzie regionalnym procesu wydobycia i dystrybucji gazu, co prowadzi do sytuacji, w której mieszkańcy Polski południowo-wschodniej płacą taką samą opłatę przesyłową jak mieszkańcy innych regionów kraju. Tym samym istniejące wadliwe rozwiązania legislacyjne powodują, że mieszkańcy regionu, płacąc rachunki, de facto subsydują ceny i stawki za przesył gazu dotyczące mieszkańców innych regionów, w przypadku których koszty transportu gazu są znacznie wyższe. Konieczne jest podjęcie prac nad takimi zmianami legislacyjnymi, które doprowadziłyby do urealnienia cen gazu poprzez dywersyfikację w układzie przestrzennym kraju opłat za przesył gazu i odejście od stosowania uśrednionego poziomu ceny, równego dla wszystkich odbiorców niezależnie od kosztów transportu surowca.

Zmiany w istniejącym obecnie systemie kształtowania stawek opłat za transport gazu sieciami przesyłowymi, polegające na kalkulacji stawek enter-exit, zgodne są zarazem z zaleceniami dyrektywy gazowej. Uzależnienie taryf od odległości pomiędzy miejscem pozyskiwania gazu ziemnego a odbiorcą pozwoli na uniknięcie dyskryminującej Karpacką Spółkę Gazownictwa sytuacji, w której płaci ona za przesył gazu taką samą cenę jak inne spółki regionalne, w przypadku których koszt transportu surowca jest dużo wyższy, a ponadto ponosi dodatkowe koszty, związane właśnie z regionalną specyfiką obszaru działalności firmy, polegającą na dużym udziale ziem górskich oraz podgórskich i skutkującą koniecznością utrzymywania aż 42% ogólnokrajowej sieci dystrybucyjnej. Niski stopień uprzemysłowienia regionu przyczynia się zarazem do niewielkich, w porównaniu z bardziej rozwiniętymi regionami kraju, możliwości subsydiowania cen gazu dla odbiorców domowych przez odbiorców pobierających gaz na potrzeby prowadzenia działalności gospodarczej. Wysokie w stosunku do reszty kraju ceny gazu dla klientów indywidualnych stosowane są w województwach o najniższym w skali kraju poziomie dochodu narodowego na jednego mieszkańca (województwo lubelskie, podkarpackie, świętokrzyskie). Niski poziom rozwoju gospodarczego implikuje zarazem w przypadku tych jednostek samorządowych najniższy w skali kraju poziom średnich płac.

Niezbędne jest zatem stworzenie rozwiązań zapewniających koherentność pomiędzy wysokością opłat za usługi przesyłowe a rzeczywistymi kosztami tych usług, tak aby województwa południowo-wschodnie nie musiały tylko ponosić kosztów związanych ze swoją regionalną specyfiką w ramach systemu dystrybucji gazu, nie mając zarazem w obrębie systemu zakupu gazu przez spółki regionalne żadnych korzyści wynikających ze swojego położenia w pobliżu kopalń wydobywających gaz ziemny. W interesie wszystkich odbiorców gazu w Polsce jest szybkie wdrożenie rozwiązań liberalizujących rynek gazowy, co pozwoliłoby przełamać monopolistyczną pozycję PGNiG oraz w skali regionu KSG i poprzez wprowadzenie zasad konkurencji ograniczyć skalę podwyżek ceny gazu, której wielkość w sposób ewidentny jest nieuzasadniona. Możliwość zakupu gazu bezpośrednio w kopalni lub u konkurencyjnych przedsiębiorstwach dopuszczonych do obrotu hurtowego pozwoli na zaistnienie mechanizmów przyczyniających się do ograniczenia kosztów zakupów przez spółki gazownicze, co będzie korzystne dla spółek z całego kraju.

Za wadliwy należy uznać także system kalkulacji cen gazu przez regionalne spółki gazownicze, określony w rozporządzeniu ministerialnym w sprawie szczegółowych zasad kształtowania taryf oraz rozliczeń w obrocie paliwami gazowymi, zgodnie z którym przedsiębiorstwa gazownicze muszą w procesie kształtowania cen uwzględniać czynniki kosztowe, mając w tym zakresie swobodę przerzucania kosztów na konsumentów. Brakuje tym samym jakichkolwiek mechanizmów stymulujących obniżanie przez spółki ga-

zownicze własnych kosztów. Taka metoda kalkulacji cen wraz z monopolistyczną pozycją tych spółek w poszczególnych regionach sprawia, że spółki gazownicze nie mają jakichkolwiek bodźców, które sprzyjałyby racjonalizacji procesów zarządzania i dążeniu do redukcji kosztów.

Liczę, Panie Ministrze, na podjęcie przez Pana szybkich i skutecznych działań w zarysowanej materii.

Z poważaniem  
Władysław Ortyl

## Oświadczenie złożone przez senator Elżbietę Gelert oraz senator Marię Pańczyk-Poździej

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Zbigniewa Religi

W związku z licznymi problemami, jakie pojawiły się na tle stosowania tak zwanej ustawy podwyżkowej z dnia 22 lipca 2006 r. o przekazaniu środków finansowych świadczeniodawcom na wzrost wynagrodzeń, zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o kilka słów wyjaśnienia.

Jak pokazał krótki okres obowiązywania wymienionej ustawy, na jej tle zrodziło się kilka problemów, które wymagają nowelizacji tak samej ustawy, jak i być może innych przepisów z nią związanych, na przykład ustawy o zawodzie lekarza.

Tak zwana ustawa podwyżkowa nie jest dostosowana do realiów funkcjonowania szpitali z powodu pominięcia niektórych grup zatrudnionych na kontraktach, które to grupy według ustawy nie są uprawnione do podwyżki. Chodzi tu o wyłącznie NZOZ oraz osób wykonujących zawód medyczny na podstawie wpisu do działalności gospodarczej (są to na przykład technicy medyczni i ratownicy medyczni), które to podmioty nie mają umów zawartych bezpośrednio z NFZ – mają jedynie kontrakty, na zasadzie podwykonawstwa, ze szpitalami. Krótko mówiąc, lekarze i pielęgniarki wykonujące indywidualne praktyki są uprawnieni do podwyżki, ale już technicy medyczni i ratownicy medyczni oraz pielęgniarki i lekarze z NZOZ nie są.

Ponadto w ustawie nie przewidziano sytuacji, w której podmiotem tworzącym NZOZ jest osoba fizyczna udzielająca świadczeń lub spółka cywilna, którą tworzą lekarze, pielęgniarki lub inne osoby udzielające świadczeń zdrowotnych. Świadczenia w takich NZOZ mogą być udzielane przez ich właścicieli lub współwłaścicieli bez żadnej umowy, w ramach tak zwanej pracy własnej rozliczanej przy podziale zysków. Osoby te nie otrzymują wynagrodzenia za udzielane świadczenia w znaczeniu, o jakim mowa w ustawie. Zwiększenie ich wynagrodzenia za udzielane świadczenia nie jest w ustawie uregulowane, gdyż zgodnie z jej zapisami zakłady opieki zdrowotnej przeznaczają w całości uzyskane środki finansowe na wzrost wynagrodzeń. Inaczej potraktowani są w ustawie właściciele indywidualnych i grupowych praktyk, którzy przeznaczają część uzyskanych środków finansowych na wzrost wynagrodzeń, a pozostałą rozdzielają pomiędzy udzielających świadczenia właścicieli.

Innym problemem jest pominięcie w ustawie lekarzy rezydentów oraz stażystów. Ich wynagrodzenia nie pochodzą z NFZ, a zatem nie są oni objęci podwyżkami. Rodzi się więc sytuacja, gdzie na jednym oddziale pracują osoby wykonujące tę samą pracę, ale na różnych podstawach prawnych, mające w związku z tym różne wynagrodzenia (na przykład lekarze specjalizujący się na podstawie zwykłej umowy o pracę ze szpitalem i lekarz rezydent). W ślad za tak zwaną ustawą podwyżkową powinna więc pójść nowelizacja przepisów regulujących zasady wynagradzania lekarzy rezydentów i stażystów.

Zwrócić też trzeba uwagę na to, że ustawa sama w sobie stanowi podstawę do przyszłych konfliktów z uwagi na jej czasowe obowiązywanie do końca 2007 r. W rzeczywistości nikt, komu przyznano podwyżkę, nie traktuje jej jako podwyżki czasowej, a jej odebranie spowoduje nową falę protestów – być może większych niż te, które spowodowały uchwalenie ustawy podwyżkowej.

Prosimy zatem o informację co do zasad utrzymania poziomu wynagrodzeń pracowników służby zdrowia po roku 2007.

Z poważaniem

Elżbieta Gelert  
senator RP

Maria Pańczyk-Poździej  
senator RP



## Treść

### 21. posiedzenia Senatu w dniu 9 listopada 2006 r.

#### **Wznowienie** posiedzenia

**Punkt jedenasty porządku obrad:** stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego

**Sprawozdanie** połączonych Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności

senator sprawozdawca  
Piotr Andrzejewski . . . . . 3

Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości

podsekretarz stanu  
Andrzej Duda . . . . . 5

Zapytania i odpowiedzi

senator Jan Szafraniec . . . . . 6

podsekretarz stanu

Andrzej Duda . . . . . 6

senator Ryszard Bender . . . . . 6

podsekretarz stanu

Andrzej Duda . . . . . 6

senator Piotr Andrzejewski . . . . . 7

podsekretarz stanu

Andrzej Duda . . . . . 7

senator Piotr Andrzejewski . . . . . 7

podsekretarz stanu

Andrzej Duda . . . . . 7

senator Piotr Andrzejewski . . . . . 7

podsekretarz stanu

Andrzej Duda . . . . . 8

senator Piotr Andrzejewski . . . . . 8

podsekretarz stanu

Andrzej Duda . . . . . 9

senator Jan Szafraniec . . . . . 9

podsekretarz stanu

Andrzej Duda . . . . . 10

senator Piotr Andrzejewski . . . . . 10

podsekretarz stanu

Andrzej Duda . . . . . 11

**Otwarcie** dyskusji

senator Ryszard Bender . . . . . 11

senator Janusz Kubiak . . . . . 12

senator Piotr Andrzejewski . . . . . 12

**Zamknięcie** dyskusji

Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości

podsekretarz stanu

Andrzej Duda . . . . . 13

**Punkt czternasty porządku obrad:** stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym

**Sprawozdanie** Komisji Gospodarki Narodowej

senator sprawozdawca  
Bogdan Lisiecki . . . . . 13

**Sprawozdanie** mniejszości komisji

senator sprawozdawca mniejszości  
Andrzej Owczarek . . . . . 14

Zapytania i odpowiedzi

senator Edmund Wittbrodt . . . . . 15

senator sprawozdawca

Bogdan Lisiecki . . . . . 15

senator Janina Fetlińska . . . . . 15

senator sprawozdawca

Bogdan Lisiecki . . . . . 15

Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Transportu

podsekretarz stanu  
Piotr Stomma . . . . . 15

Zapytania i odpowiedzi

senator Urszula Gacek . . . . . 16

podsekretarz stanu

Piotr Stomma . . . . . 16

senator Urszula Gacek . . . . . 16

podsekretarz stanu

Piotr Stomma . . . . . 16

senator Janina Fetlińska . . . . . 17

podsekretarz stanu

Piotr Stomma . . . . . 17

senator Janina Fetlińska . . . . . 17

podsekretarz stanu

Piotr Stomma . . . . . 17

senator Józef Łyczak . . . . . 17

podsekretarz stanu

Piotr Stomma . . . . . 17

senator Edmund Wittbrodt . . . . . 18

podsekretarz stanu

Piotr Stomma . . . . . 18

senator Edmund Wittbrodt . . . . . 18

podsekretarz stanu Piotr Stomma . . . . .	18		
<b>Otwarcie</b> dyskusji			
<b>Zamknięcie</b> dyskusji			
<b>Punkt piętnasty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych, podpisanej w Londynie dnia 20 lipca 2006 r.			
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej			
senator sprawozdawca Bogdan Lisiecki . . . . .	19		
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Spraw Zagranicznych			
senator sprawozdawca Andrzej Jarocho . . . . .	20		
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych			
podsekretarz stanu Janusz Stańczyk . . . . .	20		
Zapytania i odpowiedzi			
senator Janina Fetlińska . . . . .	21		
podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów			
Jarosław Neneman . . . . .	21		
senator Janina Fetlińska . . . . .	21		
podsekretarz stanu			
Jarosław Neneman . . . . .	22		
senator Edmund Wittbrodt . . . . .	22		
podsekretarz stanu			
Jarosław Neneman . . . . .	22		
<b>Otwarcie</b> dyskusji			
senator Urszula Gacek . . . . .	22		
senator Ewa Tomaszewska . . . . .	23		
<b>Zamknięcie</b> dyskusji			
<b>Punkt szesnasty porządku obrad:</b> drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu			
<b>Sprawozdanie</b> połączonych Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich			
senator sprawozdawca Włodzimierz Łyczywek . . . . .	24		
Zapytania i odpowiedzi			
senator Edmund Wittbrodt . . . . .	24		
senator sprawozdawca Włodzimierz Łyczywek . . . . .	24		
<b>Otwarcie</b> dyskusji			
senator Kazimierz Wiatr . . . . .	25		
<b>Zamknięcie</b> dyskusji			
<b>Skierowanie</b> projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu do Komisji Ustawodawczej oraz do Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich			
		<b>Punkt siedemnasty porządku obrad:</b> Informacja Rady Ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń – czerwiec 2006 r. podczas prezydencji austriackiej	
		podsekretarz stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej	
		Tadeusz Kozek . . . . .	26
		Zapytania i odpowiedzi	
		senator Edmund Wittbrodt . . . . .	28
		podsekretarz stanu	
		Tadeusz Kozek . . . . .	28
		senator Mieczysław Augustyn . . . . .	29
		podsekretarz stanu	
		Tadeusz Kozek . . . . .	29
		senator Józef Łyczak . . . . .	29
		podsekretarz stanu	
		Tadeusz Kozek . . . . .	29
		senator Piotr Andrzejewski . . . . .	29
		podsekretarz stanu	
		Tadeusz Kozek . . . . .	29
		senator Piotr Andrzejewski . . . . .	30
		senator Urszula Gacek . . . . .	30
		podsekretarz stanu	
		Tadeusz Kozek . . . . .	30
		senator Paweł Michalak . . . . .	30
		podsekretarz stanu	
		Tadeusz Kozek . . . . .	30
		senator Bronisław Korfanty . . . . .	31
		podsekretarz stanu	
		Tadeusz Kozek . . . . .	31
		senator Dariusz Górecki . . . . .	31
		podsekretarz stanu	
		Tadeusz Kozek . . . . .	31
		senator Antoni Szymański . . . . .	31
		podsekretarz stanu	
		Tadeusz Kozek . . . . .	32
		<b>Otwarcie</b> dyskusji	
		senator Edmund Wittbrodt . . . . .	32
		senator Piotr Andrzejewski . . . . .	33
		<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
		podsekretarz stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej	
		Tadeusz Kozek . . . . .	34
		<b>Komunikaty</b>	
		<b>Wznowienie</b> obrad	
		<b>Punkt pierwszy porządku obrad</b> (cd.)	
		Głosowanie nr 1 . . . . .	36
		<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych	
		<b>Punkt drugi porządku obrad</b> (cd.)	
		Głosowanie nr 2 . . . . .	36
		Głosowanie nr 3 . . . . .	36
		Głosowanie nr 4 . . . . .	36
		Głosowanie nr 5 . . . . .	36
		Głosowanie nr 6 . . . . .	36
		Głosowanie nr 7 . . . . .	36

Głosowanie nr 8 . . . . .	37
Głosowanie nr 9 . . . . .	37
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o systemie oceny zgodności wyrobów przeznaczonych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa	
<b>Punkt trzeci porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Jerzy Szymura . . . . .	37
<b>Wniosek</b> formalny o zarządzenie łącznego głosowania nad grupą poprawek	
senator Jacek Włosowicz . . . . .	37
<b>Przyjęcie</b> wniosku formalnego	
Głosowanie nr 10 . . . . .	38
Głosowanie nr 11 . . . . .	38
Głosowanie nr 12 . . . . .	38
Głosowanie nr 13 . . . . .	38
Głosowanie nr 14 . . . . .	38
Głosowanie nr 15 . . . . .	38
Głosowanie nr 16 . . . . .	38
Głosowanie nr 17 . . . . .	39
Głosowanie nr 18 . . . . .	39
Głosowanie nr 19 . . . . .	39
Głosowanie nr 20 . . . . .	39
Głosowanie nr 21 . . . . .	39
Głosowanie nr 22 . . . . .	39
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
<b>Punkt czwarty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Bronisław Korfanty . . . . .	39
Głosowanie nr 23 . . . . .	40
Głosowanie nr 24 . . . . .	40
Głosowanie nr 25 . . . . .	40
Głosowanie nr 26 . . . . .	40
Głosowanie nr 27 . . . . .	40
Głosowanie nr 28 . . . . .	41
Głosowanie nr 29 . . . . .	41
Głosowanie nr 30 . . . . .	41
Głosowanie nr 31 . . . . .	41
Głosowanie nr 32 . . . . .	41
Głosowanie nr 33 . . . . .	41
Głosowanie nr 34 . . . . .	41
Głosowanie nr 35 . . . . .	41
Głosowanie nr 36 . . . . .	41
Głosowanie nr 37 . . . . .	41
Głosowanie nr 38 . . . . .	42
Głosowanie nr 39 . . . . .	42
Głosowanie nr 40 . . . . .	42
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych	
<b>Punkt piąty porządku obrad</b> (cd.)	

<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Andrzej Owczarek . . . . .	42
Głosowanie nr 41 . . . . .	42
Głosowanie nr 42 . . . . .	43
Głosowanie nr 43 . . . . .	43
Głosowanie nr 44 . . . . .	43
Głosowanie nr 45 . . . . .	43
Głosowanie nr 46 . . . . .	43
Głosowanie nr 47 . . . . .	43
Głosowanie nr 48 . . . . .	43
Głosowanie nr 49 . . . . .	43
Głosowanie nr 50 . . . . .	43
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych	
<b>Punkt szósty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Bogdan Lisiecki . . . . .	44
Głosowanie nr 51 . . . . .	44
Głosowanie nr 52 . . . . .	44
Głosowanie nr 53 . . . . .	44
Głosowanie nr 54 . . . . .	44
Głosowanie nr 55 . . . . .	44
Głosowanie nr 56 . . . . .	45
Głosowanie nr 57 . . . . .	45
Głosowanie nr 58 . . . . .	45
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o opłacie skarbowej	
<b>Punkt siódmy porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Mirosława Nykiel . . . . .	45
Głosowanie nr 59 . . . . .	45
Głosowanie nr 60 . . . . .	46
Głosowanie nr 61 . . . . .	46
Głosowanie nr 62 . . . . .	46
Głosowanie nr 63 . . . . .	46
Głosowanie nr 64 . . . . .	46
Głosowanie nr 65 . . . . .	46
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
<b>Punkt ósmy porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
senator sprawozdawca	
Antoni Szymański . . . . .	46
Głosowanie nr 66 . . . . .	47
Głosowanie nr 67 . . . . .	47
Głosowanie nr 68 . . . . .	47
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy	
<b>Punkt dziewiąty porządku obrad</b> (cd.)	

<b>Sprawozdanie</b> Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
senator sprawozdawca	
Zbigniew Trybuła . . . . .	48
<b>Sprawozdanie</b> mniejszości komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Mieczysław Augustyn . . . . .	48
Głosowanie nr 69 . . . . .	48
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy	
<b>Punkt dziesiąty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Ustawodawczej	
senator sprawozdawca	
Stanisław Piotrowicz. . . . .	48
Głosowanie nr 70 . . . . .	49
Głosowanie nr 71 . . . . .	49
Głosowanie nr 72 . . . . .	49
Głosowanie nr 73 . . . . .	49
Głosowanie nr 74 . . . . .	49
Głosowanie nr 75 . . . . .	49
Głosowanie nr 76 . . . . .	49
Głosowanie nr 77 . . . . .	50
Głosowanie nr 78 . . . . .	50
Głosowanie nr 79 . . . . .	50
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw	
<b>Punkt jedenasty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Janusz Kubiak . . . . .	50
Głosowanie nr 80 . . . . .	50
Głosowanie nr 81 . . . . .	50
Głosowanie nr 82 . . . . .	51
<b>Komunikaty</b>	
<b>Wznowienie</b> obrad	
<b>Punkt dwunasty porządku obrad</b> (cd.)	
senator Janusz Gałkowski . . . . .	51
<b>Sprawozdanie</b> połączonych Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Janusz Kubiak . . . . .	51
Głosowanie nr 83 . . . . .	52
Głosowanie nr 84 . . . . .	52
Głosowanie nr 85 . . . . .	52
Głosowanie nr 86 . . . . .	52
Głosowanie nr 87 . . . . .	52
Głosowanie nr 88 . . . . .	52
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw	
<b>Punkt trzynasty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	

senator sprawozdawca	
Marian Miłek . . . . .	53
Głosowanie nr 89 . . . . .	53
Głosowanie nr 90 . . . . .	53
Głosowanie nr 91 . . . . .	53
Głosowanie nr 92 . . . . .	53
Głosowanie nr 93 . . . . .	53
Głosowanie nr 94 . . . . .	54
Głosowanie nr 95 . . . . .	54
Głosowanie nr 96 . . . . .	54
Głosowanie nr 97 . . . . .	54
Głosowanie nr 98 . . . . .	54
Głosowanie nr 99 . . . . .	54
Głosowanie nr 100 . . . . .	54
Głosowanie nr 101 . . . . .	54
Głosowanie nr 102 . . . . .	54
Głosowanie nr 103 . . . . .	55
Głosowanie nr 104 . . . . .	55
Głosowanie nr 105 . . . . .	55
Głosowanie nr 106 . . . . .	55
Głosowanie nr 107 . . . . .	55
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju	
<b>Punkt czternasty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Bogdan Lisiecki . . . . .	55
Głosowanie nr 108 . . . . .	56
Głosowanie nr 109 . . . . .	56
Głosowanie nr 110 . . . . .	56
Głosowanie nr 111 . . . . .	56
Głosowanie nr 112 . . . . .	56
Głosowanie nr 113 . . . . .	57
Głosowanie nr 114 . . . . .	57
Głosowanie nr 115 . . . . .	57
Głosowanie nr 116 . . . . .	57
Głosowanie nr 117 . . . . .	57
Głosowanie nr 118 . . . . .	57
Głosowanie nr 119 . . . . .	58
Głosowanie nr 120 . . . . .	58
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym	
<b>Punkt piętnasty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 121 . . . . .	58
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych, podpisanej w Londynie dnia 20 lipca 2006 r.	
<b>Punkt jedenasty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności	



senator sprawozdawca		Oświadczenie złożone	
Janusz Gałkowski . . . . .	58	przez senatora Waldemara Kraskę . . . . .	90
Głosowanie nr 122 . . . . .	59	Oświadczenie złożone	
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmia-		przez senatora Waldemara Kraskę . . . . .	91
nie ustawy – Kodeks postępowania kar-		Oświadczenie złożone	
nego		przez senator Mirosławę Nykiel . . . . .	92
<b>Oświadczenia</b>		Oświadczenie złożone	
senator Lesław Podkański . . . . .	59	przez senatora Mariana Miłka . . . . .	94
senator Janina Fetlińska . . . . .	60	Oświadczenie złożone	
senator Antoni Szymański . . . . .	60	przez senatorów Mariana Miłka	
senator Piotr Andrzejewski . . . . .	61	i Lesława Podkańskiego . . . . .	95
senator Jadwiga Rudnicka . . . . .	61	Oświadczenie złożone	
<b>Zamknięcie</b> posiedzenia		przez senatora Adama Massalskiego . . . . .	96
<b>Wyniki</b> głosowań		Oświadczenie złożone	
<b>Przemówienia</b> i oświadczenia senatorów		przez senatora Adama Massalskiego . . . . .	97
przekazane do protokołu, niewyglószone		Oświadczenie złożone	
podczas 21. posiedzenia Senatu		przez senatora Przemysława Berenta . . . . .	98
Oświadczenie złożone		Oświadczenie złożone	
przez senatora Adama Bielę . . . . .	79	przez senatora Mieczysława Augustyna . . . . .	101
Oświadczenie złożone		Oświadczenie złożone	
przez senatora Adama Bielę . . . . .	80	przez senatorów Piotra Boronia	
Oświadczenie złożone		i Stanisława Koguta . . . . .	103
przez senatora Adama Bielę . . . . .	81	Oświadczenie złożone	
Oświadczenie złożone		przez senatora Ryszarda Bendera	
przez senatora Adama Bielę . . . . .	82	wspólnie z innymi senatorami . . . . .	104
Oświadczenie złożone		Oświadczenie złożone	
przez senatorów Ewę Tomaszewską		przez senatora Ryszarda Bendera . . . . .	105
i Ryszarda Ciecierskiego . . . . .	83	Oświadczenie złożone	
Oświadczenie złożone		przez senatora Ryszarda Bendera . . . . .	106
przez senatora Mirosława Adamczaka . . . . .	84	Oświadczenie złożone	
Oświadczenie złożone		przez senatorów Jarosława Chmielewskiego	
przez senator Urszulę Gacek . . . . .	85	i Andrzeja Mazurkiewicza . . . . .	107
Oświadczenie złożone		Oświadczenie złożone	
przez senatora Jana Szafrąca		przez senatora Władysława Ortyła . . . . .	109
wspólnie z innymi senatorami . . . . .	86	Oświadczenie złożone	
Oświadczenie złożone		przez senator Elżbietę Gelert	
przez senatora Jarosława Laseckiego . . . . .	88	oraz senator Marię Pańczyk-Póździej . . . . .	111
Oświadczenie złożone			
przez senatora Jarosława Laseckiego . . . . .	89		

Opracowanie: Dział Stenogramów  
Biura Prac Senackich Kancelarii Senatu  
Łamanie i druk: Dział Edycji i Poligrafii  
Biura Informatyki Kancelarii Senatu  
Nakład: 155 egz.